

UNIwersYTET RZESZOWSKI

Agnieszka Huzarska

**TURYSTYKA KULTUROWA NA RZESZOWSZCZYŹNIE
W LATACH 1945–1989
STUDIUM HISTORYCZNO – ANTROPOLOGICZNE**

Promotor:

Prof. dr hab. Stanisław Zaborniak

RZESZÓW 2018

Spis treści

	Wstęp	4
Rozdział I	Tradycje turystyki (kulturowej) w Regionie przed 1939 r.	19
Rozdział II	Charakterystyka krajoznawcza regionu.	42
Rozdział III	Antropologia turystyczna kultury wysokiej.	59
	1. Turystyka dziedzictwa kulturowego.	59
	2. Turystyka muzealna.	114
	3. Turystyka literacka.	169
	4. Turystyka eventowa.	180
Rozdział IV	Udział turystyki kulturowej w edukacji społecznej.	187
	1. Podróże tematyczne.	187
	2. Podróże seminaryjne.	206
Rozdział V	Społeczny zasięg turystyki kulturowej.	209
	1. Turystyka miejska.	209
	2. Turystyka wiejsko-kulturowa.	236
	3. Turystyka etniczna.	258
	4. Turystyka obiektów militarnych.	282
	5. Turystyka obiektów przemysłowych i technicznych.	292
	6. Turystyka żywej historii.	297
	7. Turystyka eventowa kultury popularnej.	304
	8. Turystyka kulturowo-przyrodnicza.	313
	9. Turystyka religijno-pielgrzymkowa.	329
	10. Turystyka kulinarna.	364
	11. Turystyka hobbystyczna.	367
	12. Turystyka regionalna.	375
	Podsumowanie.	438
	Bibliografia.	443
	Indeks nazwisk	471
	Indeks nazw geograficznych.	478
	Spis fotografii.	496
	Wykaz tabel.	501
	Wykaz skrótów.	502

Aneks.....	505
Summary	520

Wstęp

Turystyka kulturowa jest pojęciem definiowanym przez wielu autorów, którzy w swoich przemyśleniach biorą pod uwagę różne aspekty kultury. Dostępne są definicje skupiające się na treści i zakresie turystyki kulturowej, na wartościach kulturowych, na popycie kulturowym czy na ofertach turystyki kulturowej¹. Jedną z uniwersalnych definicji o tak zwanym „szerokim ujęciu” jest objaśnienie podane przez Andrzeja Kowalczyka: *Turystykę kulturową sensu largo można definiować jako wszystkie formy zachowań turystów, gdyż leżące u ich podstaw potrzeby i preferencje zawsze wynikają z uwarunkowań o charakterze kulturowym [...], niezależnie od tego czy zachowania te wynikają z zainteresowań turystów tzw. walorami kulturowymi, czy też innego rodzaju walorami turystycznymi (np. przyrodniczymi)*². Turystyka kulturowa jest zjawiskiem szerokim i wielowymiarowym, w związku z czym podróże kulturowe mogą mieć różne motywy.

Turystyka stała się interesującym zjawiskiem w II połowie XX w. Jej siła wynikała z ciekawości poznania świata, ludzi i dokonań, sposobu życia czy kierunków i treści myślenia. Siła zjawiska związana była z potrzebą wypoczynku przeżywanego w kontakcie z przyrodą i kulturą.

Według Władysława Krygowskiego *Źródłem turystyki jest niespokojna ciekawość świata, która wiedzie nas w najtajniejsze zakątki Ojczyzny, odkrywa obrazy przeszłości i teraźniejszości, nie zatrzymuje się na dniu dzisiejszym, lecz zadaje sobie pytanie, co czynić, aby mądrze wiązać przeszłość z przyszłością, nie zatrzymując czasu, zatrzymać najcenniejsze wartości tworzące dorobek naszej kultury*³.

Turystykę kulturową często traktuje się jako jeden z najstarszych rodzajów turystyki. Współczesne definicje tego rodzaju turystyki określają ją jako *podróże podejmowane z zasadniczo kulturalnej motywacji, takie jak wyprawy studyjne, związane z wystawianiem sztuki, wycieczki kulturalne, podróże dla wzięcia udziału w festiwalach i innych wydarzeniach kulturalnych, zwiedzanie miejsc i monumentów, wyprawy dla*

¹ A. Mikos, von Rohrscheidt, *Turystyka kulturowa – wokół definicji*, [w:] „Turystyka Kulturowa”, 2008, nr 1, s. 11–14.

² A. Kowalczyk, *Współczesna turystyka kulturowa – między tradycją a nowoczesnością*, [w:] *Turystyka kulturowa (spojrzenie geograficzne)*, pod red. A. Kowalczyka, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2008, s. 14.

³ *XXX lat Oddziału PTTK Ropczyce 1970 –2000*, pod red. W. Chmury, Oddział PTTK Ropczyce, Ropczyce 2001, s. 17.

*zapoznajania się z przyrodą, folklorem i sztuką oraz pielgrzymki*⁴. Inna definicja mówi że jest to przede wszystkim odwiedzanie miejsc o dużych wartościach turystycznych i historycznych składających się na dziedzictwo kulturowe człowieka. Jest to więc zwiedzanie zabytków architektury, wykopalisk archeologicznych, miejsc związanych ze sławnymi ludźmi, wystaw artystycznych, galerii sztuki itp.⁵. Jeszcze inna definicja za turystykę kulturową uznaje te wszystkie grupowe lub indywidualne wyprawy o charakterze turystycznym, w których spotkanie uczestników podróży z obiektami, wydarzeniami i innymi walorami kultury wysokiej lub popularnej albo powiększenie ich wiedzy o organizowanym przez człowieka świecie otaczającym jest zasadniczą częścią programu podróży lub stanowi rozstrzygający argument dla indywidualnej decyzji o jej podjęciu lub wzięciu w niej udziału⁶. Zakres pojęcia turystyki kulturowej obejmuje zarówno wyprawy grupowe (które są zazwyczaj zorganizowane i przebiegają zgodnie z ustalonym programem), jak i podróże indywidualne, których uczestnicy często albo planują podróże o charakterze kulturowym, albo dopiero na miejscu podejmują spontaniczne decyzje o zwiedzeniu określonych obiektów czy udziale w imprezie kulturalnej.

W wielu przypadkach wyjazdy turystyczne ukierunkowane są na zwiedzanie miejsc z obiektami dziedzictwa kulturowego, poznawanie kultury materialnej konkretnego miejsca lub regionu czy na pogłębianie wiedzy. Z tego względu kwalifikują się do zaliczenia ich w poczet podróży kulturowych. Wiele wycieczek, których program nie zostaje ustalony wcześniej, okazuje się wyprawami kulturowymi dopiero po fakcie, kiedy można wyciągnąć wnioski, że wyprawa ostatecznie „zrealizowana” wśród swych faktycznych celów, włączyła w swój program liczne lub czasem nawet przeważające elementy kulturowe.

W turystyce kulturowej wyodrębnia się trzy główne rodzaje, a w ich ramach poszczególne formy wypraw:

1. turystyka kultury wysokiej (w tym turystyka dziedzictwa kulturowego, turystyka muzealna, turystyka literacka, turystyka eventowa kultury wysokiej),

⁴ Jest to definicja sformułowana przez World Tourism Organization (WTO) w 1985 r., a przytoczona w publikacji: A. Mikos v. Rohrscheidt, *Turystyka kulturowa – wokół definicji*, [w:] „Turystyka kulturowa” 2008, nr 1.

⁵ M. Marczak, *Rodzaje turystyki*, [w:] *Podstawy turystyki*, pod red. A. Szwichtenberga, Wyd. Politechnika Koszalińska, Koszalin, 2000, s. 47.

⁶ A. Mikos v. Rohrscheidt, *Turystyka kulturowa: fenomen, potencjał, perspektywy*, GWSHM Milenium, 2008, s. 31.

2. turystyka edukacyjna (w tym podróże studyjne, tematyczne, językowe i seminaryjne),
3. powszechna turystyka kulturowa (w tym najpopularniejsza turystyka miejska, następnie etniczna, turystyka wiejsko-kulturowa, turystyka kulturowo-przyrodnicza, turystyka żywej historii, turystyka obiektów militarnych, turystyka obiektów przemysłowych i technicznych, turystyka eventowa kultury popularnej, turystyka egzotyczna, turystyka religijna i pielgrzymkowa, turystyka kulinarna, turystyka hobbystyczna, turystyka regionalna). Powszechna turystyka kultura jest często określana jako turystyka o społecznym zasięgu, gdyż turysta kulturowy wybierający dany rodzaj powszechnej turystyki kulturowej zdobywa wiedzę na temat odwiedzanych miejsc, poznaje obyczaje i styl życia mieszkańców danego terenu oraz poznaje przestrzeń przez jej kulturę.

Wiele podróży turystyki kulturowej charakteryzuje się także mieszanym charakterem, z obecnością elementów właściwych dla poszczególnych jej rodzajów⁷.

Do podjęcia tematu turystyki kulturowej na Rzeszowszczyźnie w latach 1945-1989 skłoniły mnie własne zainteresowania, związane z historią turystyki, w szczególności turystyki kulturowej, przejawiające się zarówno czynnym udziałem w turystycznych imprezach, jak i wykonywaniem pracy zawodowej związanej z turystyką.

Istotnym powodem podjęcia przeze mnie prezentowanego tematu badawczego był brak spójnego i całościowego ujęcia w zakresie antropologii historycznej turystyki kulturowej na Rzeszowszczyźnie w latach 1945–1989. Stan badań w aspekcie historycznego rozwoju turystyki na omawianym obszarze należy uznać za mało zadawalający. Niestety nie powstało jeszcze naukowe opracowanie przedstawiające wszystkie aspekty turystyki kulturowej na Rzeszowszczyźnie w omawianym okresie, natomiast okolicznościowe wydawnictwa dotyczące tej tematyki zawierają tylko najważniejsze fakty odnoszące się do poszczególnych rejonów czy miejscowości lub dotyczą one jednego, określonego problemu badawczego. Podejmowane przez niektórych autorów badania historyczne przyniosły tylko częściowe ujęcie tematu, a należy przyznać, że zasoby dotyczące zagadnienia turystyki kulturowej na omawianym terenie są w rzeczywistości bardzo duże.

⁷ Tamże, s. 52.

Kolejnym czynnikiem determinującym rozpoczęcie badań w przyjętym zakresie terytorialnym było moje zainteresowanie Ziemią Rzeszowską, dziedzictwem kulturowym tego rejonu, zakątkami, które po dzień dzisiejszy uczą nas historii, a w czasach Polski Ludowej pozwalały Polakom pamiętać czym była nasza kultura narodowa. Zainteresowanie antropologią kulturową również w dużym stopniu przyczyniło się do podjęcia takich badań. Nie bez znaczenia pozostało także moje zaabsorbowanie kulturą, jako największym bogactwem ludzkości.

W okresie PRL kultura została poddana działaniu nowych czynników. Dzieje, zwłaszcza pierwszego ćwierćwiecza Polski Ludowej, to fakty i wydarzenia, które przeobraziły nurt życia polskiej społeczności. Powszechnie głoszoną opinią było przekonanie, że wypróbowana w wojnie z hitlerowskim okupantem przyjaźń narodów Polski i ZSRR po wojnie opierała się na wspólnocie ideowych dążeń oraz zgodności politycznych celów i obustronnych interesów. Wspólnota ta miała stanowić siłę napędową w rozwoju polskiej gospodarki i kultury. Już w pierwszych latach powojennych w życiu kulturalnym zaszły duże zmiany. Powodem tych zmian były ogromne straty i zniszczenia wojenne, zmiana granic, migracje ludności, ale również nowy system polityczny i ideologiczny. Warunki rozwoju kultury były zupełnie inne niż w okresie do drugiej wojny światowej. Komuniści hamowali żywiołowe dążenia społeczne i twórcze oraz propagowali masowość kultury. Po tym jak Bolesław Bierut ogłosił ofensywę władz w sferze kultury, partyjni funkcjonariusze wyjaśniali założenia oraz, w opinii partii, wyższość realizmu socjalistycznego nad innymi kierunkami⁸. Nie pozostało to również bez wpływu na turystykę, w tym niektóre gatunki turystyki kulturowej.

W czasach PRL sporo zainteresowania poświęcano turystyce i przypisywano jej, tak jak i innym dziedzinom, rolę szerzenia pochwały Polski Ludowej. W tym okresie powstało wiele opracowań regionalnych na temat obiektów turystycznych, przewodników, informatorów, broszur dla wypoczywających oraz artykułów prasowych. Materiały o tematyce turystycznej powstawały również w zakładach pracy i różnych organizacjach, które bardzo często spełniały rolę organizatora wypoczynku. Każdy rodzaj takiego tekstu może być traktowany jako źródło wiedzy o motywacjach turystów, miejscach najczęściej lub rzadziej odwiedzanych, o rodzajach uprawianej

⁸ W. Roszkowski, *Historia Polski 1914-1996*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1997, s. 194-195.

turystyki pojmowanej jako bardzo szerokie zjawisko nie tylko społeczne, ale również kulturowe.

Turystyka kulturowa na Rzeszowszczyźnie w latach 1945–1989 stanowiła jeden z większych obszarów zainteresowania turystów nie tylko z tego województwa, ale również z innych rejonów Polski. Miało na to wpływ kilka czynników. Ziemia Rzeszowska była regionem, który charakteryzowało duże zróżnicowanie kulturowe. Po pierwsze, znajdowały się tutaj miejsca ważne z punktu widzenia historii państwa polskiego, jak na przykład Przemyśl, Łańcut, Krasieczyn czy inne mniejsze miejscowości, oraz miejsca ważne dla historii innych narodów. Po drugie, tereny Rzeszowszczyzny zamieszkiwały mniejszości etniczne, takie jak Łemkowie, Ukraińcy, Lasowiaci Pogórzanie czy Bojkowie. Inny ważny aspekt, to obecność różnych religii, które od wieków wywierały wpływ na kulturę regionu: rzymskokatolicka, prawosławna, grekokatolicka, protestancka i judaizm. Kolejny wyznacznik zróżnicowania kulturowego to geopolityczne położenie, które niewątpliwie od wieków również kształtowało kulturę. Można jednoznacznie stwierdzić, że tereny dawnej Rzeszowszczyzny obfitowały różnorodnością aspektów kulturowych, których znaczenie dla turystyki było niepodważalne. Zatem istotnym czynnikiem motywującym w realizacji tego tematu badawczego była możliwość kompleksowego opracowania na temat turystyki kulturowej na Rzeszowszczyźnie w latach 1945–1989, gdyż po analizie literatury przedmiotu doszłam do jednoznacznego wniosku, że badania nad całościowym ujęciem wspomnianego tematu pozostawały poza zasięgiem historyków zajmujących się turystyką kulturową. Jak już wspomniałam wcześniej, do tej pory badacze podejmowali tematy dotyczące rozwoju turystyki na Rzeszowszczyźnie, jednak tylko fragmentarycznie uwzględniając zagadnienia turystyki kulturowej. Wyniki badań nad rozwojem turystyki w regionie można znaleźć w następujących pracach doktorskich: M. Przydział, *Rozwój turystyki na Podkarpaciu latach 1939–1989* (ZWKF Gorzów Wielkopolski 2010) i I. Thomas, *Turystyka i wypoczynek na terenie województwa rzeszowskiego w latach 1945–1975. Uwarunkowania oraz kierunki przemian* (UR Rzeszów 2013). Nie koncentrują się one jednak na turystyce kulturowej.

Najwyższą wartość dla udzielenia odpowiedzi na podjęty temat badawczy miały archiwalia i dokumenty zawierające informacje dotyczące problemu głównego ujętego w temacie dysertacji. Z tego powodu została przeprowadzona analiza zbiorów archiwów. W Archiwum Akt Nowych w Warszawie dokonano analizy m.in.

dokumentów zespołu Ministerstwa Komunikacji w Warszawie oraz zespołu Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki, szczególnie dokumentów odnoszących się do Rzeszowszczyzny, w tym protokołów posiedzeń prezydiów komitetów, dzienników urzędowych, oceny realizacji planów, opisy działalności bieżącej i biuletynów. Niestety, duża część materiałów archiwalnych zawierała informacje dotyczące turystyki kwalifikowanej, turystyki wycieczkowej czy turystyki szkolnej. Tylko nieliczne dokumenty zawierały informacje traktujące o turystyce kulturowej. Być może powodem małej ilości przydatnych dokumentów archiwalnych było, jak twierdzi Ireneusz Thomas w swojej dysertacji doktorskiej, niszczenie dokumentów w PRL. Według I. Thomasa, niszczenie dokumentów archiwalnych było skutkiem realizacji ustawy o zbiorach archiwalnych. Pięcioletnia klauzula dla dokumentów organizacji turystycznych, pozwalała przeznaczać je po tym okresie na makulaturę⁹.

Największą ilość informacji dostarczyły zbiory Archiwum Państwowego w Rzeszowie. W szczególności w pracy wykorzystano dokumenty zawarte w zespołach: Akta Miasta Rzeszowa, Polskie Towarzystwo Turystyczno - Krajoznawcze Zarząd Okręgowy w Rzeszowie, Prezydium Powiatowej Rad Narodowych, Prezydium Powiatowej Rad Narodowych, Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej Zarząd Wojewódzki w Rzeszowie, Urząd Wojewódzki w Rzeszowie 1944 – 1950 i 1945 – 1988, Wojewódzka Rada Związków Zawodowych w Rzeszowie, Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Rzeszowie, Związek Samopomocy Chłopskiej Zarząd Powiatowy w Rzeszowie. Przydatne okazały się zasoby dotyczące działalności organizacji turystycznych, a także dokumenty instytucji związanych z turystyką funkcjonujących w poszczególnych miastach regionu. Były to m.in.: plany organizacyjne, plany pracy różnych komisji, plany rozwoju ruchu turystycznego, kalendarze imprez, regulaminy imprez turystycznych, sprawozdania z realizacji inwestycji i remontów i dokumenty dotyczące kontroli nad jednostkami związanymi z turystyką w regionie. Użytecznych informacji dostarczyły także Archiwum Państwowe w Przemyśle, szczególnie dokumenty Biura Rewaloryzacji Miasta i Zarządu Miasta Przemyśla.

Bardzo istotne dla pełniejszej realizacji zadania badawczego okazały się dokumenty i opracowania Instytutu Pamięci Narodowej w Rzeszowie. Analiza

⁹ I. Thomas, *Turystyka i wypoczynek na terenie województwa rzeszowskiego w latach 1945–1975. Uwarunkowania oraz kierunki przemian*. Praca doktorska pod kierunkiem dr hab. Wacława Wierzbienca, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów 2013, s. 7.

materiału dostępnego w IPN dostarczyła informacji o mniejszościach etnicznych, działalności grup wyznaniowych, turystach zagranicznych, pracy operacyjnej związanej z „opieką” nad turystami odwiedzającymi region, nad zespołami polonijnymi w trakcie festiwalu, osobami wracającymi w rodzinne strony czy osobami biorącymi udział w wydarzeniach promujących różne kultury lub związanych z praktykami religijnymi. Wykorzystane zostały w szczególności akta spraw: Sprawa obiektowa kryptonim „Góral”, Sprawa obiektowa kryptonim „Turysta”, Sprawa obiektowa kryptonim „Wspólnota”, Sprawa obiektowa kryptonim „Zachód” oraz Fakty pobytu cudzoziemców w zakładach przemysłowych oraz pobytu myśliwych dewizowych na terenie województwa rzeszowskiego.

Nie przyniosły natomiast spodziewanych efektów poszukiwania w zakresie materiałów zawierających statystyki odnoszące się do poszczególnych rodzajów turystyki kulturowej oraz do form ruchu turystycznego. Statystyki zawarte w materiałach archiwalnych najczęściej przedstawiają ogólną liczbę turystów, którzy odwiedzali Rzeszowszczyznę w omawianym okresie (bez podziału na poszczególne rodzaje czy typy turystyki kulturowej), liczbę miejsc noclegowych, bazę wczasową, wykorzystanie bazy noclegowej przez turystów zagranicznych oraz dane dotyczące turystyki masowej i turystyki kwalifikowanej. Skąpe dane statystyczne zawarte w materiałach archiwalnych zostały wykorzystane przy omawianiu typów turystyki kulturowej, do którego odnosiły się. Mimo bardzo dużej ilości archiwaliów odnoszących się do historii najnowszej, można dojść do wniosku, że materiałów do niniejszego tematu jest znacznie mniej.

Również dostępne roczniki statystyczne nie dostarczyły zadowalających informacji. Zawierają dane dotyczące liczby muzeów w poszczególnych latach, ilości miejsc noclegowych, uczestników wycieczek zwykłych i kwalifikowanych. Dostępne dane zostały wykorzystane w niniejszej dysertacji.

Ponadto materiały archiwalne okazały się przydatne do omówienia tradycji turystyki kulturowej w regionie. Były to w większości dokumenty dostępne w Podkarpackiej Bibliotece Cyfrowej i w Bibliotece Muzeum Okręgowego w Rzeszowie.

Równoległe z w wyszukiwaniem informacji w zasobach archiwalnych, sprawdzano treści zawarte w literaturze dotyczącej tematu. Były to zarówno opracowania naukowe, jak i prace amatorskie. Sporo z nich powstało w okresie PRL,

jednak wykorzystano również współczesne opracowania, co pozwoliło na uporządkowanie zgromadzonych informacji.

Do przedstawienia historii turystyki w Polsce i na Rzeszowszczyźnie do 1939 r. wykorzystano opracowania uwzględniające m.in.: Z. Kulczycki, *Zarys historii turystyki w Polsce*, J. Gaj, *Dzieje turystyki w Polsce*, J. Gaj, *Zarys historii turystyki w Polsce w XIX i XX w.*, W. Ferens, *Powstanie pierwszych zrzeszeń sportowych w Warszawie*, Z. Kulczycki, *Historia turystyki*, M. Wolańczyk, *Macierz Sokoła w 60-letnim rozwoju*, M. Niewczas, S. Zaborniak, Ł. Szmyd, *Historia turystyki w Polsce przed 1939 rokiem* oraz G. Bieńczyk, *Polskie Towarzystwo Krajoznawcze, a turystyka kwalifikowana* (materiały z konferencji naukowej z okazji 100-lecia powstania Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego „Przeszłość – Teraźniejszość – Przyszłość”, S. Leszczycki, *Rola Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w rozwoju krajoznawstwa i turystyki w Polsce 1906–1950*, (w: *PTTK w 20-leciu PRL*, J. Rut, *Działalność Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Rzeszowie na polu turystyki pieszej i rowerowej w latach 1886–1914* (w: *Z dziejów Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Polsce w 135 rocznicę powstania*, pod red. W. Cynarskiego, K. Obodyńskiego, M. Mirkiewicza, czy Z. Pawluczuk, *Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” – prekursor turystyki masowej i usportowionej* (w: *Wkład Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w rozwój kultury fizycznej na ziemiach polskich*, pod red. S. Zaborniaka, M. Obodyńskiego). Do opracowania tej części wykorzystałam również sprawozdania z czynności wydziału Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Rzeszowie za ostatnią dekadę XIX w. i dwie pierwsze dekady XX w., sprawozdania C. K. Rady Szkolnej Krajowej o stanie Galicyjskich Szkół Średnich za pierwszą dekadę XX w. oraz sprawozdania dyrektorów szkół w Rzeszowie, Łańcucie, Jarosławiu, Przemyśle, Dębicy, Brzozowie, Sanoku, Gorlicach, Jaśle, Krośnie, Mielcu i Tarnobrzegu dotyczące początku XX w. i okresu po I wojnie światowej.

Ważnym źródłem okazały się materiały zgromadzone w Bibliotece Muzeum Okręgowego w Rzeszowie, gdyż dostarczyły informacji na temat muzeów Rzeszowszczyzny. Wśród nich warto zwrócić uwagę na: B. Bodzioch-Kaznowska B., Kaznowski M., Kościńska H., *25 lat Muzeum Regionalnego w Brzozowie*, T. Burzyński, *Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej*, M. Cisek, *Muzea regionalne województwa rzeszowskiego*, M. Cisek, A. Hadała, Z. Lis, W. Szuls, *Muzealnictwo rzeszowskie w XXX-leciu PRL*, A. Karczmarszewski, *Izby Pamiątek województwa*

Rzeszowskiego (Rzeszów 1971), Kunysz S., *Muzeum Okręgowe w Rzeszowie w latach 1944-1964, czy Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej. Park Etnograficzny*.

Bogate wydawnictwo źródłowe stanowią materiały o charakterze encyklopedycznym w szczególności opracowania J. Drausa, *Encyklopedia Rzeszowa* i K. Zielińskiego, *Leksykon podkarpackiej przyrody*.

Wśród opublikowanych opracowań ważne dla powstałej dysertacji okazały się prace zwarte. Posłużyły one do poszerzenia wiedzy wykorzystanej do opracowania poszczególnych rozdziałów.

Dla określenia zjawiska turystyki kulturowej, jej typologii i definicji poszczególnych gatunków, najcenniejsza okazała się pozycja A.M. von Rohrscheidta, *Turystyka kulturowa. Fenomen. Potencjał, Perspektywy*. Autor tej publikacji określił trzy podstawowe rodzaje zjawiska turystyki kulturowej: turystykę kultury wysokiej, turystykę edukacyjną oraz powszechną turystykę kulturową uważaną za zjawisko o największym zasięgu społecznym. W każdym z tych segmentów wskazał kilka lub nawet kilkanaście kategorii – gatunków.

Na uwagę zasługują opracowania wykorzystane do opisanie terenu Rzeszowszczyzny i charakterystyki jednostek fizjograficznych: J. Wrona, *Rzeszowskie*, S. Kłos, *Województwo rzeszowskie* i H. Paślawski, *Rozwój województwa w Polsce Ludowej*.

W przygotowaniu rozdziału *Antropologia turystyczna kultury wysokiej* cenne okazały się katalogi zabytków autorów E. Śnieżyńska-Stolotowa i F. Stolot, opracowania A. Baty dotyczące poszczególnych rejonów Rzeszowszczyzny, oraz inne opracowania, takie jak: Z. Felczyński, *Kronika Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Przemyślu 1909-1979*, J. Malczewski, *Zabytki architektury sakralnej Rzeszowa*, B. Kaczyński, *Łańcut moja miłość. Festiwal, który stał się legendą*, czy publikacje F. Kotuli.

Wiele prac zwartych okazało się cenną pomocą w przygotowaniu rozdziału *Społeczny zasięg turystyki kulturowej*. Wśród nich warto wyróżnić: pod red. F. Kiryk, *Dzieje Rzeszowa*, t. I i II, J. Barcik, *Kalwaria Paclawska*, R. Drozd, *Łemkowie, Bojkowie, Rusini – historia, współczesność, kultura materialna i duchowa*, Z. Gil, *Dwory i dworki z krośnieńskiego*, P. Jamioł, *Dzieje Sanktuarium Matki Bożej Saletyńskiej w Dębowcu*, S. Gut, *Osobliwości przyrody województwa rzeszowskiego jako podstawa ruchu turystyczno-krajoznawczego*, F. Kotula, *Folklor słowny osobliwy Lasowiaków, Rzeszowiaków i Pogórzan*, F. Kotula, *Po rzeszowskim Podgórzu błędząc*,

F. Kotula, *Znaki przeszłości. Odchodzące ślady zatrzymać w pamięci*, pod red. B. Machul-Telus, *Łemkowie*, E. Marszałek, *Leśne ślady wiary*, K. Potaczała, *Bieszczady w PRL-u*, R. Reinfuss, *Łemkowie jako grupa etnograficzna* R. Reinfuss, *Śladami Łemków*.

W przygotowaniu niniejszej dysertacji wykorzystałam również m.in. przewodniki: D. Folga-Januszewska, *Muzea Podkarpacia. Przewodnik*, W. Grzesik, T. Traczyk, B. Wadas, *Beskid Niski. Od Komańczy do Wysowej*, K. Huchla, *Odrzykoń Prządki i okolice* S. Lorentz, *Przewodnik po muzeach i zbiorach w Polsce*, P. Luboński, *Bieszczady – przewodnik*, M. Skowroński, *Kolbuszowa i okolice*, A. Socha, *Bóbrka i okolice*, B. Taperek Ł. Mędrzycki, *Podkarpackie. Przewodnik*, A. Wójcik, *Gorlice i okolice*.

Badaniami zostały objęte tereny Ziemi Rzeszowskiej. Nazwy Ziemia Rzeszowska, Rzeszowskie, Rzeszowszczyzna, czy region rzeszowski wiązały się z położeniem miasta Rzeszów pośrodku całego obszaru. Nazwa utożsamiana była również z obszarem, które zajmowało województwo rzeszowskie w latach 1944–1975. Do roku 1975 były to powiaty: brzozowski, dębicki, gorlicki, jarosławski, jasielski, kolbuszowski, krośnieński, leski, lubaczowski, łańcucki, mielecki, niżański, przemyski, przeworski, rzeszowski, sanocki, tarnobrzegi i ustrzycki¹⁰.

Utrata ziem wschodnich i przyłączenie ziem zachodnich oraz północnych po II wojnie światowej wywołały konieczność szybkiego uregulowania sprawy podziału administracyjnego Polski. Przywrócono tym samym podział sprzed 1939 r. Niektóre województwa reaktywowano w tych samych granicach, m.in. województwo pomorskie. Zmieniono tylko siedzibę jego władz, którą przeniesiono z Torunia do Bydgoszczy. Przywrócono województwa: białostockie, lubelskie, łódzkie, kieleckie, krakowskie, poznańskie, warszawskie. Powstały nowe województwa, min. województwo rzeszowskie.

W skład województwa rzeszowskiego weszła część województw lwowskiego i krakowskiego, a siedzibą władz i stolicą stało się miasto Rzeszów. Tereny tego województwa były wraz z ziemią lubelską najwcześniej wyzwolone z rąk okupanta. Dzięki temu powołano w Rzeszowie Wojewódzką Radę Narodową, już 18 sierpnia 1944 r. Formalnie województwo rzeszowskie powstało rok później, dnia 7 sierpnia

¹⁰ J. Wrona, *Rzeszowskie*, Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1996, s. 7.

1945 r.¹¹. Nowo powstałe województwo objęło 13 powiatów zachodnich byłego województwa lwowskiego: brzozowski, jarosławski, kolbuszowski, krośnieński, leski, lubaczowski, łańcucki, niżański, przemyski, przeworski, rzeszowski, sanocki, tarnobrzeski oraz 4 powiaty wschodnie województwa krakowskiego: dębicki, gorlicki, jasielski i mielecki. W momencie ustanowienia województwo rzeszowskie obejmowało 17 powiatów, 37 miast, 165 gmin i 1600 wsi na terenie 18 201 km². Zamieszkiwało go 1535.4 tys. mieszkańców¹².

Liczba województw tym okresie wynosiła 11, plus dwa miasta wydzielone. W latach 1946 – 1950 dochodziło do częstych, lecz niewielkich zmian granic województw i powiatów, min. nastąpiło zwiększenie liczby województw do czternastu. Na mocy umowy z 1951 r. pomiędzy Rzeczpospolitą Ludową, a ZSRR o zmianie przebiegu granicy państwowej włączono z byłego powiatu drohobyckiego w obszar państwa polskiego część terenów, które w większości weszły w granice powiatu ustrzyckiego w województwie rzeszowskim. Inne zmiany granic jakie zaszły pomiędzy województwem rzeszowskim, a sąsiednimi województwami, czyli krakowskim, kieleckim i lubelskim miały mniejsze znaczenie i wynikały z potrzeb gospodarczych np. powstania nowych okręgów przemysłowych. Następną reformę podziału administracyjnego Polski po II wojnie światowej wprowadzono mocą Ustawy z 28 czerwca 1950 r. Zmianom uległy granice niektórych województw i nastąpiło zwiększenie liczby województw do siedemnastu¹³.

Państwowa reforma dotyczyła również nieznacznego zagęszczenia powiatów. Nastąpiło to w 1954 r. W województwie rzeszowskim, przywrócono wówczas siedziby władz powiatowych w Ropczycach i Strzyżowie. Powołano również nowe powiaty: radymniański, leżajski i ustrzycki. W latach pięćdziesiątych XX w. wydzielono też miasta na prawach powiatu: Rzeszów, Przemyśl i Stalową Wolę. Ostatecznie objęło ono obszar o powierzchni 18 636 km²¹⁴.

Zasadniczy podział Polski na 17 województw i pięć miast wyłączonych utrzymał się do 1975 r. W tym okresie województwo rzeszowskie graniczyło

¹¹ Dekret z dnia 7 lipca 1945 r. o utworzeniu województwa rzeszowskiego, [w:] Dz. U. 1945, nr 27, poz. 168.

¹² Rzeszowskie. Rozwój Województwa w Polsce Ludowej, pod red. H. Pasławskiego, Warszawa 1971, s. 22.

¹³ T. Dzik, *Podziały administracyjne Polski w latach 1944–1998. Z badań nad ustrojem ziem polskich w XIX i XX w.*, [w:] „Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość”, t. X. Gdańska Wyższa Szkoła Humanistyczna, Gdańsk 2013, s. 435.

¹⁴ Ustawa z dnia 28 czerwca 1950 r. o zmianach podziału administracyjnego Państwa, Dz. U. 1950, nr 28, poz. 255.

z Czechosłowacją i częściowo z ZSRR od strony południowej. Natomiast od strony zachodniej z województwem krakowskim, od północnej z województwem kieleckim i z lubelskim od północy. Województwo rzeszowskie dzieliło się na 25 powiatów, w tym 3 powiaty miejskie. Powiaty dzieliły się na gromady, w których skład wchodziły wsie. Prawa miejskie posiadało 41 miejscowości. Najbardziej znaczącymi ośrodkami miejskimi w województwie rzeszowskim były: Rzeszów, Krosno, Przemyśl, Tarnobrzeg, Przeworsk, Jarosław, Jasło, Gorlice, Dębica, Mielec, Nisko, Stalowa Wola, Leżajsk i Lubaczów¹⁵.

Kolejnej reformy administracyjnej dokonano na podstawie Ustawy z 28 maja 1975 r. o dwustopniowym podziale administracyjnym Państwa¹⁶ oraz zmianie ustawy o radach narodowych, a także Rozporządzenia Rady Ministrów z 30 maja 1975 r. w sprawie określenia miast oraz gmin wchodzących w skład województw¹⁷. Utworzono wówczas w Polsce 49 województw i 2489 gmin, które stały się jednostkami podziału administracyjnego stopnia podstawowego. Zlikwidowano powiaty. Dzięki reformie podniesiono do rangi miast wojewódzkich pewną liczbę średnich ośrodków miejskich. Ponadto pomiędzy województwami pojawiło się duże zróżnicowanie pod względem gospodarczym. W parze z utworzeniem większej liczby województw nie szła, niestety, decentralizacja władzy, co umożliwiłoby wykorzystanie szansy na rozwój gospodarczy wielu regionów i niwelowanie różnic między nimi. Stan ilościowy województw utrzymał się do 1998 r.

Omówione zmiany miały znaczny wpływ na dalszy rozwój województwa rzeszowskiego. Podzielono je na cztery mniejsze województwa: krośnieńskie, przemyskie, rzeszowskie i tarnobrzeskie¹⁸. Powołane wówczas województwo rzeszowskie objęło zaledwie część z dawnej jednostki administracyjnej o tej samej nazwie, a jego powierzchnia zmniejszyła się z 18,6 tys. km² do zaledwie 4,4 tys. km²¹⁹. Nowymi miastami wojewódzkimi stały się więc miasta tzw. Ziemi Rzeszowskiej: Przemyśl, Tarnobrzeg i Krosno. Obszar ówczesnego powiatu dębickiego przyłączono

¹⁵ S. Kłos, *Województwo Rzeszowskie. Przewodnik*, Wyd. Sport i Turystyka, Warszawa 1996, s. 7.

¹⁶ Ustawa z dnia 28 maja 1975 r. o dwustopniowym podziale administracyjnym Państwa oraz o zmianie ustawy o radach narodowych, Dz. U. 1975, nr 16, poz. 91.

¹⁷ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 maja 1975 r. w sprawie określenia miast oraz gmin wchodzących w skład województw, Dz. U. 1975, nr 17, poz. 92.

¹⁸ Ustawa z dnia 28 maja 1975 r. o dwustopniowym podziale administracyjnym Państwa oraz o zmianie ustawy o radach narodowych, Dz. U. 1975, nr 16, poz. 91.

¹⁹ P. Grata, *Podstawowe priorytety polityki gospodarczej władz województwa rzeszowskiego w latach 1975-1989*, [w:] „Polityka i Społeczeństwo”, 2006, nr 3.

do województwa tarnowskiego, a powiatu gorlickiego do województwa nowosądeckiego²⁰.

Jak już wyżej wspomniano, badania dotyczyły terenu Rzeszowszczyzny. Granice obszaru zostały wydzielone na podstawie analizy podziałów administracyjnych w drugiej połowie XX wieku (do roku 1989), uwzględniając najszerszy obszar jakie zajmowało województwo rzeszowskie. Zatem omawiając zagadnienia związane z turystyką kulturową w dysertacji wzięto pod uwagę tereny powiatów, które funkcjonowały do 1975 r., takich jak: bieszczadzki, brzozowski, dębicki, gorlicki, jarosławski, jasielski, kolbuszowski, krośnieński, leżajski, lubaczowski łańcucki, mielecki, niżański, przemyski, przeworski, ropczycki, rzeszowski, strzyżowski i tarnobrzewski.

Cezurą początkową dla niniejszej dysertacji jest rok 1945 czyli rok zakończenia działań II wojny światowej. Cezurą zamykającą opis wyników badań jest rok 1989, w którym zakończył się ustrój Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Chociaż istnieją liczne opracowania, stan badań na temat turystyki kulturowej na omawianym terenie w aspekcie historycznym należy uznać za niezadowalający, ze względu na brak całościowego spojrzenia obejmującego wiele gatunków turystyki kulturowej.

Po dokonaniu kwerendy źródłowej i kolejno analizy dokumentów związanych z podjętym problemem badawczym, wytworzyłam narrację, która w postaci monografii ukazuje obraz turystyki kulturowej na Rzeszowszczyźnie w przyjętych dla pracy cezurach czasowych.

W pracy prezentuję również:

- różnorodne aspekty turystyki kulturowej w okresie PRL na Ziemi Rzeszowskiej,
- przeszłą rzeczywistość poprzez odtworzenie wiedzy o niej, w centrum swojego zainteresowania preferując analizę zmian w obszarach kulturowych,
- różnorodność aspektów kulturowych, które dla turystyki było niepodważalne,
- zabytki i miejsca uznane za dziedzictwo kulturowe regionu w odniesieniu do poszczególnych rodzajów turystyki kulturowej,
- tradycje i uwarunkowania, które stanowiły podstawę rozwoju turystyki na Ziemi rzeszowskiej w okresie PRL.

²⁰ P. Wład, *Województwo Podkarpackie. Zagadnienia ogólne*, Rzeszów 2014, s. 7.

W pracy wykorzystałam podejście wielu autorów zajmujących się turystyką kulturą, według których turystyka kulturowa wykorzystuje budynki, obyczaje i relikty w miejscowościach, budowlach i krajobrazach, aby przybliżyć zwiedzającym rozwój kulturowy, społeczny i gospodarczy danego regionu. Turystyce kulturowej często służą również imprezy kulturalne²¹.

W pracy przyjęto układ mieszany: nadrzędnie rzeczowy, a podrzędnie chronologiczny. Zebrany materiał opracowano wykorzystując ogólnie przyjętą metodologię badań historycznych, w tym analizę i krytykę źródeł archiwalnych, aktów normatywnych, sprawozdań, relacji ustnych, wspomnień oraz innych opracowań naukowych i specjalistycznych. W pracy zastosowano metodę analityczną do ustalenia i precyzowania pojęć naukowych i wyprowadzenia z nich implikacji, metodę progresywną do wnioskowania rozwojowego, którego punktem wyjścia stały się fakty pochodzące z danego okresu oraz metodę indukcyjną pomocną w dokonywaniu obserwacji i wyprowadzaniu na tej podstawie uogólnień oraz formowaniu hipotez i ich weryfikacji. Ponadto wykorzystano metodę dedukcyjną umożliwiającą formowanie hipotez na podstawie znanych faktów, a następnie sprawdzanie ich zgodności z rzeczywistością oraz metodę porównawczą do porównywania zjawisk, rzeczy i pojęć. Zastosowanie wspomnianych metod umożliwiło autorce ukazanie najbardziej adekwatnych przykładów turystyki kulturowej na Rzeszowszczyźnie w okresie 1945–1989.

Niniejsza dysertacja zasadniczo składa się z pięciu rozdziałów. W rozdziale I ukazano krótki zarys rozwoju turystyki w Polsce oraz bardziej szczegółowo te tradycje turystyki w regionie, które mają związek z turystyką kulturową. Na podstawie dostępnych dokumentów udało się przedstawić zasługi Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” i różnego rodzaju szkół w rozwój ruchu turystycznego zorientowanego na działania związane z poznaniem regionu i jego kultury. Rozdział II jest charakterystyką krajoznawczą regionu i przedstawia środowisko geograficzne, z uwzględnieniem ukształtowania powierzchni, wód powierzchniowych, klimatu, surowców mineralnych oraz świata roślinnego i zwierzęcego. Rozdział III zatytułowany *Antropologia turystyczna kultury wysokiej* ukazuje miejsca na Rzeszowszczyźnie ważne z punktu widzenia turysty kulturowego zainteresowanego turystyką dziedzictwa kulturowego, turystyką muzealną, turystyką literacką i turystyką eventową. W tym rozdziale część

²¹ A. Mikos v. Rohrscheidt, *Turystyka kulturowa...*, s. 24

poświęcona podróżom mającym na celu poznawanie dziedzictwa kulturowego regionu jest najbardziej obszerna. Ze względu na ogromną ilość miejsc tego typu, dokonano selekcji tak, aby uwzględnić miejsca najważniejsze dla regionu i miejsca najbardziej interesujące. Analizie poddano miejsca spełniające kryteria określone w definicjach opisujących poszczególne rodzaje turystyki kultury wysokiej. Szeroko opisano również liczne muzea Rzeszowszczyzny, które dały podstawę do rozwoju turystyki muzealnej. Rozdział IV jest poświęcony udziałowi turystyki kulturowej w edukacji społecznej. W tym rozdziale analizie poddano tylko podróże tematyczne i podróże seminaryjne. O ile dostępne źródła zawierały sporą ilość przykładów pasujących do definicji podróży tematycznych, to już znacznie trudniejsze było znalezienie przykładów podróży seminaryjnych w omawianym okresie, dlatego przytoczono znacznie mniej przykładów takich podróży kulturowych. W edukacji społecznej mają również swój udział podróże studyjne i podróże językowe. Niestety, w dostępnych materiałach trudno odnaleźć w omawianym okresie na Ziemi Rzeszowskiej przykłady spełniające kryteria zawarte w definicjach tych dwóch typów podróży. Rozdział V zatytułowany *Spoleczny zasięg turystyki kulturowej* dotyczy powszechnej turystyki kulturowej. Jest to najbardziej obszerna część pracy, co wynika z faktu, iż w tym obszarze zawiera się bardzo wiele różnych gatunków turystyki kulturowej z najszerszą ofertą i najliczniejszym kręgiem odbiorców. Takie postrzeganie turystyki kulturowej wpłynęło na znaczne dysproporcje pomiędzy rozdziałami niniejszej dysertacji. Ten segment turystyki kulturowej zwykle cieszy się największym powodzeniem ze względu na mniejsze wymagania intelektualne stawiane uczestnikom wyjazdów i niezwykle szeroką ofertę. Ponadto dzięki uprawianiu gatunków turystyki kulturowej zaliczanych do tego rodzaju, turyści mają możliwość zdobywania wiedzy na temat sposobu myślenia mieszkańców danego terenu, poznawania zwyczajów i stylu codziennego życia ludzi na danym terenie. Do tego rodzaju zalicza się następujące rodzaje turystyki: miejską, wiejsko-kulturową, kulturowo-przyrodniczą, etniczną, religijno-pielgrzymkową, hobbystyczną, regionalną, kulinarną, eventową kultury popularnej oraz turystykę żywej historii, obiektów militarnych i obiektów przemysłowo-technicznych.

W dysertacji obszernie ukazano specyficzną formę turystyki, jaką jest turystyka kulturowa w okresie 1945-1989 na Rzeszowszczyźnie.

Rozdział I

Tradycje turystyki (kulturowej) w Regionie przed 1939 r.

Spojrzenie na turystykę na Rzeszowszczyźnie w okresie 1945–1989 znacznie odbiegało od pojmowania wyjazdów w celach turystycznych w XIX w. i pierwszej połowie XX w. Początki turystyki w Polsce ściśle wiązały się z wyjazdami zagranicznymi, których głównym celem było zdobycie wykształcenia. Podróże po Polsce o wyraźnie rozrywkowym lub wypoczynkowym charakterze, jak wyprawa w Tatry Beaty Łaskiej w 1563 r., należały wówczas do wyjątków. Od XIV do XVI w. najczęstszym kierunkiem wyjazdów polskiej młodzieży były Włochy, a celem wyjazdów studia uniwersyteckie.

Do wzrostu zainteresowania Polaków włoską kulturą przyczyniły się małżeństwo Zygmunta Starego z Włoszką Boną z rodu Sforzów oraz powstanie Akademii Krakowskiej i związane z nią naukowe kontakty z profesorami wykładającymi na włoskich uniwersytetach. Polacy coraz chętniej wyjeżdżali do Włoch aby uczyć się języka włoskiego i bliżej poznać dziedzictwo włoskiej kultury. Pierwsze podręczniki ułatwiające podróżowanie pojawiły się w XVII w. Były to pierwowzory dzisiejszych przewodników turystycznych, zachęcające zarówno do wyjazdów zagranicznych, jak i krajowych. Najważniejsze z nich to: *Institutio Peregrinationum* czyli wskazówki dla podróży, *Pielgrzym polski albo krótkie Rzymu i miast przedniejszych włoskich opisanie*, *Gościniec albo krótkie opisanie Warszawy*. Wskazówki dla podróżujących przekazał również Mikołaj Rej w *Żywocie człowieka poczciwego*.

Negatywny stosunek Polaków do podróży pojawił się w XVII w., a jego powodem była narastająca niechęć szlachty do cudzoziemców. Nastroje niechęci do wszystkiego co zagraniczne podsycali powstające wówczas polskie utwory literackie, w których pisano o „niższości sąsiednich narodów”. W związku z tym środowisko szlacheckie przedkładało spokojne życie na wsi nad zagraniczne podróżowanie. Na przestrzeni XVII i połowy XVIII w. zanikła wśród społeczeństwa znajomość geografii zarówno Europy, jak i własnego kraju.

Druga połowa XVIII w. przyniosła znaczne zmiany w rozwoju turystyki. Kontakty polityczne między Warszawą a Dreznem i wynikające z tego faktu podróże popularyzowały możliwości leczenia i wypoczynku w uzdrowiskach dolnośląskich.

Reformy szkolne Stanisława Konarskiego, a później Komisji Edukacji Narodowej przyczyniły się do podniesienia poziomu wykształcenia szlachty. W drugiej połowie XVIII w. sytuacja polityczna Polski stała się niezmiernie trudna ze względu na kolejne rozbiory (1772 r., 1793 r., 1795 r.), w wyniku których Polska na ponad 120 lat zniknęła z mapy Europy, a jej ziemie zostały podzielone między Rosję, Prusy i Austrię. Mimo, że realnie historia turystyki w Polsce do czasu odzyskania niepodległości w 1918 r. miała związek z turystyką w krajach zaborców, to nie brakowało na tym polu przykładów działalności wielkich polskich patriotów.

Działania Stanisława Staszica i Juliana Ursyna Niemcewicza pokazały właściwe drogi rozwojowe polskiej turystyki. Pierwszym, który w celach poznawczych zwiedzał powozem, konno lub pieszo ogromne połacie kraju, w tym Beskidy i Tatry, był S. Staszic. Był on na szczycie Babiej Góry, a w sierpniu 1805 r. jako pierwszy Polak osiągnął szczyt Łomnicy, uważanej wówczas za najwyższy tatrzański wierz. Po każdej jego wędrówce przybywały setki obserwacji, notatek, eksponatów, które dostarczały mu materiału do późniejszych prac naukowych. W poznawaniu kraju Staszic widział zarówno rozrywkę i przyjemność, ale też istotny instrument prawidłowego kierowania życiem i gospodarką. Zwiedził również Włochy, Francję, Niemcy. J. U. Niemcewicz w *Pamiętnikach czasów moich* i *Podróżach historycznych* opisał podróże po Polsce, Europie, a nawet Stanach Zjednoczonych odwołując się do wydarzeń historycznych. Staszic i Niemcewicz wprowadzili do turystyki polskiej element poznawczy. Staszicowskie poznanie przyrody i niemcewiczowskie zamięłowanie do historii stały się podwaliną przyszłego polskiego krajoznawstwa. Przedstawiona przez nich praktyka poznania wszystkiego, co nowe i ciekawe, uutorowała szlaki polskiej turystyki. W ślady Staszica poszedł Wincenty Pol. W swoich dziełach zawarł ogromną miłość do ojczyzny, pokazując piękno naszego kraju: *Rzut oka na północne stoki Karpat*, *Północny wschód Europy pod względem natury*, *Historyczny obraz Polski*. Za tym przykładem poszli inni wybitni polscy naukowcy, dzięki którym poznanie kraju stało się coraz popularniejsze (Kazimierz Brodziński, Dezydery Chłapowski, Seweryn Goszczyński, Wojciech Jastrzębowski, Oskar Kolberg, Ludwik Kondratowicz, Józef Morawski, Edward Odyniec, Łucja Rautenstrauchówna, Ludwik Pietrusiński, Fryderyk Skarbek, Teodor Tripplin, Maria Steczkowska, Antoni, Roman Zmorski). Pełnym kompendium wiedzy o Polsce w XIX w. był 15-tomowy *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego* opracowany przez F. Sulimierskiego, B. Chlebowskiego i W. Walewskiego.

Coraz większe zainteresowanie turystyką krajoznawczą przyczyniło się do powstania w 1874 r. pierwszej polskiej organizacji turystycznej czyli Galicyjskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, przemianowanego na Towarzystwo Tatrzańskie, a w 1919 r. na Polskie Towarzystwo Tatrzańskie (dalej: PTT). Działalność PTT była szczególnie twórcza i pionierska. Rozpoczęto badania meteorologiczne w Tatrach i Karpatach i prowadzono stacje meteorologiczne. Zainicjowano pionierskie badania speleologiczne jaskiń tatrzańskich, cenne badania terenów zamieszkałych przez Łemków, Czarnohory, Beskidu Śląskiego i opracowano monografię Łomnicy. W 1907 r. pojawiła się pierwsza rozprawa o budowie geologicznej Karkonoszy i studia z zakresu ochrony przyrody, osadnictwa, pasterstwa, zbójnictwa i ruchów wolnościowych na Podhalu. W 1903 r. w oparciu o ściśle alpejskie wzorce powstała Sekcja Turystyczna Towarzystwa Tatrzańskiego. W roku 1912 powołano Sekcję Ochrony Tatr, ich krajobrazu i przyrody²².

W tym czasie głównymi ośrodkami turystyki stały się Kraków, Warszawa, Zakopane, a także Lwów. Urządzano wycieczki krajoznawcze, skierowane na poznanie zabytków, a także wyprawy w Karpaty, Beskidy i Tatry. W zaborze pruskim bogate tradycje mieli Wielkopolanie, gdyż stamtąd wywodził się S. Staszic, w którego ślady poszli inni podróżnicy. Szczególnie młodzież wyjeżdżała na wycieczki samokształceniowe po całym kraju, jak również na pielgrzymki religijne. Turystykę rozwijały powstające towarzystwa (TG „Sokół”, Towarzystwo Wioślarskie, kluby sportowe), jednak ruch turystyczny w tym czasie miał charakter ograniczony ze względów politycznych. Turystykę w zaborze rosyjskim zapoczątkowały, powstające towarzystwa i kluby sportowe. Stało się głównie dzięki przemianom, zachodzącym w Warszawie. Bogate mieszczaństwo wspierało ruch turystyczny jako jedną z form życia towarzyskiego. Duże znaczenie miało powołanie w Warszawie, w 1906 r., Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego (dalej: PTK)²³. Towarzystwo wywodziło swoje korzenie z organizacji sportowych: Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego (1878 r.) i Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów (1884 r.)²⁴. Stowarzyszenia te oprócz działalności sportowej zajmowały się również działalnością turystyczno-wychowawczą, a także turystyczno-poznawczą. Głównymi inicjatorami założenia PTK

²² Z. Kulczycki, *Zarys historii turystyki w Polsce*, Warszawa 1985, s. 78.

²³ J. Gaj, *Dzieje turystyki w Polsce*, Warszawa 2006, s. 44–47.

²⁴ W. Ferens, *Powstanie pierwszych zrzeszeń sportowych w Warszawie*, [w:] „Wychowanie Fizyczne i Sport”, 1957, nr 1, s. 257.

byli m.in. Aleksandra Janowska, Kazimierz Kulwieć i Zygmunt Gloger²⁵. Statutowym celem PTK było ukazywanie piękna ziemi ojczystej. W pracach Towarzystwa dominowały dwa podstawowe nurty: turystyczny i krajoznawczy²⁶. Zajmowano się zbieraniem i szerzeniem wiadomości krajoznawczych, gromadzono zbiory naukowe, a przede wszystkim organizowano różnego rodzaju wycieczki²⁷. W dużej mierze istota pracy towarzystwa opierała się wtedy i w późniejszym okresie działalności na hasle: „Przez poznanie do umiłowania kraju, przez umiłowanie do czynów ofiarnych”²⁸.

Nieco większe możliwości rozwoju ruchu turystycznego pojawiły się po I wojnie światowej. Przy organizacji państwa polskiego w 1919 r. turystykę włączono w zakres działania Ministerstwa Robót Publicznych. W związku ze znikomą dotacją działalność Referatu Turystyki nie mogła być zadowalająca. Sprowadzała się do ułatwiania uprawiania turystyki poszczególnym środowiskom. W szybkim jednak tempie turystyka zyskała poparcie innych ministerstw: Komunikacji, Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Spraw Zagranicznych, Spraw Wojskowych. W roku 1924 powołano Międzyministerialną Komisję Turystyczną przy Ministerstwie Robót Publicznych. Drugim etapem kształtowania administracji państwowej do spraw turystyki było powołanie Międzyministerialnej Komisji do Zbadania Zagadnień Turystyki w 1928 r., a następnie Wydziału Turystyki Ogólnej przy Ministerstwie Komunikacji (1932 r.)²⁹.

Duże zasługi w rozwój ruchu turystycznego włożyło Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, a także różnego typu szkoły. Zwrócono uwagę na wychowawczą rolę wycieczek krajoznawczych. Organizowano piesze, rowerowe i kajakowe wycieczki i rajdy oraz obozy wędrownie i stałe, a także kolonie letnie. W szkolnych programach wychowania fizycznego wycieczkom nadano odpowiednią rangę oraz nawiązano współpracę z Polskim Towarzystwem Krajoznawczym i Polskim Towarzystwem Tatrzańskim. Rozwojowi turystyki sprzyjały coraz liczniej powstające

²⁵ G. Bieńczyk, *Polskie Towarzystwo Krajoznawcze, a Turystyka kwalifikowana. Materiały z konferencji naukowej z okazji 100-lecia powstania Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego „Przeszłość – Teraźniejszość – Przyszłość”*, Gdańsk 2006, s. 159.

²⁶ Z. Kulczycki, *Historia turystyki*, Warszawa 1982, s. 110.

²⁷ S. Leszczycki, *Rola Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w rozwoju krajoznawstwa i turystyki w Polsce 1906–1950*, [w:] *PTTK w 20-lecie PRL*, Pismo Komisji Historycznej Zarządu Głównego PTTK, Warszawa 1967, s. 42–43.

²⁸ M. Niewczas, S. Zaborniak, Ł. Szmyd, *Historia turystyki w Polsce przed 1939 rokiem, tom II, Organizacje i stowarzyszenia turystyczne*, Wyd. UR, Rzeszów 2017, s. 33.

²⁹ J. Gaj, *Zarys historii turystyki w Polsce w XIX i XX w.*, Poznań 2001, s. 21–26.

domy wycieczkowe, a także organizowane przy szkołach młodzieżowe koła krajoznawcze oraz stowarzyszenia młodzieży o orientacji prawicowej i lewicowej.

W przypadku turystyki na obszarze późniejszej Rzeszowszczyzny, prekursorem tej dziedziny w regionie były Oddziały Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, które próbowały naśladować sprawdzone wzorce z Krakowa i Lwowa. Turystyka w XIX w. jako nowe i jeszcze nie zdefiniowane zjawisko pojmowana była na różne sposoby. Początkowo nosiła miano działalności wycieczkowej i pod taką nazwą pojawiła się w działalności Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”³⁰. Już w pierwszym statucie „Sokoła” we Lwowie z 1867 r. „ruch wycieczkowy” wymieniano jako jedną z podstaw do tworzenia idei sokolej³¹. Wycieczki zajmowały szczególne miejsce w programach działalności galicyjskich gniazd. Zdarzało się nawet, że próbowano stawiać je w hierarchii ważności przed gimnastyką *jako bardziej odpowiadające idei sokolej*³². Jak podkreśla m. in. Z. Pawluczuk Towarzystwo „Sokół” było prekursorem umasowienia turystyki³³. W latach 70. i 80. XIX w. sokoli ruch wycieczkowy zdominowany był przez wypady za miasto, spotkania w zaprzyjaźnionych gniazdach, zwiedzanie miejsc pamięci narodowej i wyjazdy na uroczystości narodowe (ważne dla polskiej kultury). Pojawiały się także pierwsze zorganizowane wycieczki górskie, a po 1893 r. wycieczki rowerowe. Szczególną rolę w propagowaniu turystyki pieszej odegrał w „Sokole” galicyjskim Edward Kubalski. W „Przeglądzie Gimnastycznym” zamieszczono artykuł jego autorstwa, który stał się swoistą instrukcją do organizowania wycieczek sokolich i wskazywał, jakie funkcje mają one do spełnienia. Czytamy w nim: *Tak wyobrażam sobie wycieczkę gimnastyczną i taką chciałbym ją mieć. Dużo słońca, zieleni, swobody, ruchu i pieśni. Oto czego bym pragnął dla młodzieży*. I dalej: *Taka wycieczka byłaby więc niejako połączeniem przechadzki, marszu z ćwiczeniami*

³⁰ M. Orlewicz-Musiał, *Turystyka górska w Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół” w Galicji do wybuchu I wojny światowej (1867–1914)*, [w:] *Wkład Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w rozwój kultury fizycznej na ziemiach polskich*, pod red. S. Zaborniaka, K. Obodyńskiego, Wyd. UR, Rzeszów 2008, s. 85.

³¹ M. Wolańczyk, *Macierz Sokoła w 60-letnim rozwoju*, Lwów 1927, s. 35.

³² J. Rut, *Działalność Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Rzeszowie na polu turystyki pieszej i rowerowej w latach 1886–1914*, [w:] *Z dziejów Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Polsce w 135 rocznicę powstania*, pod red. W. Cynarskiego, K. Obodyńskiego, M. Mirkiewicza, Wyd. PTNKF, Rzeszów 2002, s. 108.

³³ Z. Pawluczuk, *Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” – prekursor turystyki masowej i usportowionej*, [w:] *Wkład Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w rozwój kultury fizycznej na ziemiach polskich*, pod red. S. Zaborniaka, M. Obodyńskiego, Wyd. UR, Rzeszów 2008, s. 159.

*na wolnym powietrzu, bez przyrządów, byłaby rozbudzeniem koleżeństwa i życia towarzyskiego, sposobnością do wymiany myśli na tle wspólnych wrażeń i przygód*³⁴.

W okresie zaborów turystyka na terenie przyszłej Rzeszowszczyzny miała bardzo ograniczony zasięg. Można sądzić, iż oparta była przede wszystkim na wycieczkach krajoznawczych. Wynikało to w znacznym stopniu z położenia geograficznego regionu. Ograniczony dostęp do działalności Galicyjskiego Towarzystwa Tatrzańskiego spowodował, że rozwój turystyki opierał się przede wszystkim o działalność szkolnictwa, a także Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Dużym utrudnieniem w tym czasie był brak bazy materialnej, a także przeszkody związane z transportem, co powodowało, iż wycieczki organizowano w pobliżu miejsc zamieszkania. Pomimo znacznych trudności w tym okresie możemy mówić o początkach turystyki, również turystyki kulturowej na obszarze Rzeszowszczyzny. Działalność turystyczną tego okresu w sposób wyrazisty oddaje współczesna definicja turystyki kulturowej, określająca turystykę jako „podróże podejmowane z zasadniczo kulturalnej motywacji, takie jak wyprawy studyjne, związane z wystawianiem sztuki, wycieczki kulturalne, podróże dla wzięcia udziału w festiwalach i innych wydarzeniach kulturalnych, zwiedzanie miejsc i monumentów, wyprawy dla zapoznawania się z przyrodą, folklorem i sztuką oraz pielgrzymki”³⁵.

Realizując program Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” propagowano turystykę w znaczeniu ogólnym, i równocześnie turystykę kulturową w Oddziałach Towarzystwa na terenie Rzeszowszczyzny. Bardzo dobrym przykładem w tym względzie było Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Rzeszowie, w którym turystyka, jako forma czynnego wypoczynku, połączonego z poznawaniem środowiska naturalnego, pojawiła się bardzo wcześnie. Już w pierwszym roku działalności (1887 r.) organizowano piesze wycieczki w okolicy Rzeszowa, dbając o równowagę między ciałem a duchem. Pierwsze wypadki polegały na spacerach w najbliższe okolice Rzeszowa. Zorganizowano także wycieczkę do Odrzykonja i Iwonicza³⁶. W roku 1892 zorganizowano wycieczkę do Łańcuta i Strzyżowa, gdzie Sokoli rzeszowscy przyjęci zostali ze staropolską i sokolą gościnnością. W tym samym roku urządzono wycieczkę

³⁴ E. Kubalski, *Wycieczka gimnastyczna*, [w:] „Przegląd Sokoli”, Kraków 1899, nr 6, s. 94–95.

³⁵ Definicja World Tourism Organization (WTO) z 1985 r., [w:] A. Mikos von Rohrscheidt, *Turystyka kulturowa...*, s. 7.

³⁶ Biblioteka Muzeum Okręgowego w Rzeszowie, (dalej: BMR), sygn. 1171, *Sprawozdanie z czynności wydziału Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Rzeszowie za rok 1887*, Rzeszów 1988, s. 4.

do Tyczyna w celu zachęcania sąsiednich miast do zakładania gniazd sokolich³⁷. Oddział TG „Sokół” w Rzeszowie uchwalił w 1893 r., że organizowane będą regularnie wycieczki do okolicznych gniazd, aby „*węzły Związku ścięśnić i poszczególne gniazda ile można zbliżyć*”³⁸. Wycieczki takie weszły na stałe do zakresu działalności rzeszowskiego „Sokoła”. W roku 1895 odbyto wycieczki do Ropczyc, Łańcuta, Jasła, gdzie druhowie rzeszowscy przyczynili się do rozbudzenia zapалу dla idei sokolej³⁹. Do połowy lat 90-tych XIX w. organizowano głównie wycieczki piesze, z myślą o rozpowszechnianiu idei sokolej w odwiedzanych miejscach.

W drugiej połowie lat 90-tych XIX w. wraz z pojawieniem się kolarstwa, zaczęto organizować nowe formy wycieczek. Oddział Kolarzy co tydzień organizował wycieczki zbiorowe do pobliskich miasteczek i okolic Rzeszowa. W roku 1895 odbyło się kilka większych, zbiorowych wycieczek, a w dniu 21 lipca jedna nader interesująca do Odrzykonია, Krosna, Iwonicza i Rymanowa. W planie wycieczki uwzględniono zwiedzanie ruin zamku w Odrzykoniu⁴⁰. Organizowano również wycieczki na dłuższe trasy (niektóre z nich dochodziły do 80 km), organizując je w niedziele. Rozpocynały się zwykle wyjazdem o godz. 2 po południu. W programach tych wycieczek, oprócz zwiedzania, stałym punktem były odwiedziny kolarzy i druhow w okolicznych gniazdach „Sokoła”. Odrębną formą wycieczek organizowanych przez gniazda „Sokoła” były wyjazdy na uroczystości nazywane narodowymi: *Świętym także jest Sokolowi obowiązek zaznaczenia przy każdej sposobności, że jest towarzystwem na wskroś narodowym i z całym narodem bierze żywy udział w jego uroczystościach żałobnych i radośnych*⁴¹. Przedstawiciele rzeszowskich „sokołów” uczestniczyli w uroczystościach we Lwowie, Przemyślu, Łańcucie, a także Strzyżowie i Tyczynie⁴². Specyficzną formą wycieczek turystycznych były wyjazdy na złoty sokole. Po raz pierwszy zrealizowano ją w 1891 r. wyjazdem na wszechsokoli zlot zorganizowany przez Czechów w Pradze.

³⁷ BMR, sygn. 1176, *Sprawozdanie z czynności wydziału Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Rzeszowie za rok 1892*, Rzeszów 1893, s. 6.

³⁸ BMR, sygn. 1177, *Sprawozdanie z czynności wydziału Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Rzeszowie za rok 1893*, Rzeszów 1894, s. 5.

³⁹ BMR, sygn. 1179, *Sprawozdanie z czynności wydziału Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Rzeszowie za rok 1895*, Rzeszów 1896, s. 4.

⁴⁰ BMR, sygn. 1179, *Sprawozdanie z czynności wydziału Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Rzeszowie za rok 1895*, Rzeszów 1896, s. 9–10.

⁴¹ *Księga pamiątkowa ku uczczeniu dwudziestej piątej rocznicy założenia Towarzystwa Gimnastycznego we Lwowie*. Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, Lwów 1892, s. 54.

⁴² BMR, sygn. 1176, *Sprawozdanie z czynności wydziału Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Rzeszowie za rok 1892*, Rzeszów 1893, s. 6.

Na ziemiach polskich ta forma spotkań przedstawicieli polskiego ruchu sokolego organizowana była od 1892 r. Złoty odbywały się w celu propagowania idei sokolej przez uroczyste pochody, masowe pokazy ćwiczeń gimnastycznych, wydarzenia kulturalne (przedstawienia teatralne, występy chórów) i spotkania towarzyskie (festyny, wieczorki z tańcami). Członkowie galicyjskich gniazd brali udział we wszystkich ogólnozwiązkowych zlotach organizowanych przez Związek Polskich Towarzystw Gimnastycznych w Austrii. Do pierwszej wojny światowej odbyło się 5 zlotów sokolstwa polskiego (Lwów 1892 r., Lwów 1894 r., Kraków 1896 r., Lwów 1903 r., i Kraków 1910 r.). Znacznie częściej organizowane były zloty okręgowe i jubileuszowe poszczególnych gniazd, które miały mniejszy zasięg, jednak uwzględniały podobne elementy programu. Atrakcją dla członków PTG „Sokół” były z pewnością wyjazdy na wszechsokole zloty organizowane za granicą (np. w Pradze 1901 r., w Zagrzebiu 1906 r.). Analizując materiały źródłowe można zauważyć, że udział w tych imprezach był dla członków rzeszowskiego „Sokoła” ważnym wydarzeniem nie tylko towarzyskim, ale też kulturalnym. Obecność na zlocie dawała uczestnikom poczucie jedności i wnoszenia realnego wkładu w propagowanie kultury sokolej utożsamianej przez nich z kulturą polską. Dla podkreślenia narodowego charakteru zloty organizowano pod hasłem obchodów rocznicowych ważnych dla Polaków wydarzeń historycznych. I tak np. w 1894 r. zlot we Lwowie zorganizowano z okazji Powszechnej Wystawy Krajowej w setną rocznicę Insurekcji Kościuszkowskiej, w 1903 r. zlot we Lwowie z okazji 40 rocznicy Powstania Styczniowego, a w 1910 r. w Krakowie zorganizowano zlot dla uczczenia 500 rocznicy Bitwy pod Grunwaldem. Z dostępnych obecnie materiałów źródłowych wynika, że członkowie poszczególnych gniazd sokolich, organizując dla swoich członków wyjazdy na zloty uwzględniali w programach (poza udziałem w pochodach i ćwiczeniach) zwiedzanie miejsc pamięci narodowej i zabytków polskiej kultury. Często zwiedzanie atrakcyjnych historycznie obiektów uwzględniali sami organizatorzy zlotów, czyniąc z nich jeden z obowiązkowych punktów programu. I tak np. we Lwowie odwiedzano m. in. Wysoki Zamek, muzea Dzieduszyckich i Ossolińskich, czy Panoramę Racławicką⁴³, a w Krakowie, Wawel, Kościół Mariacki, czy Kopiec Kościuszki⁴⁴. Kolejną formą wycieczek, która pojawiła się w galicyjskich gniazdach „Sokoła”, jak również

⁴³ BMR, sygn. 1197, *Sprawozdanie z czynności wydziału Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Rzeszowie za rok 1913, Rzeszów 1914*, s. 11.

⁴⁴ BMR, sygn. 1194, *Sprawozdanie z czynności wydziału Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Rzeszowie za rok 1910, Rzeszów 1911*, s. 11.

w rzeszowskim oddziale, były wycieczki działających od 1911 r. w strukturach towarzystwa drużyn skautowych. Najczęściej miały one charakter pieszych wycieczek, w programie których wprowadzano elementy rozpoznania terenu na cele strategiczne, imitowanie działań wojskowych, a nawet ćwiczenia z bronią⁴⁵. Przybierały one też wymiar wycieczek wyjazdowych organizowanych w celu wzięcia udziału w sokołich zlotach doraźnych. W lipcu 1913 r. odbyła się nawet wycieczka na zlot do Birmingham w Wielkiej Brytanii 42 polskich skautów⁴⁶. Odmianą podobnych wycieczek organizowanych z udziałem dorosłych członków Towarzystw Gimnastycznych były piesze wycieczki dla Stałych Drużyn Sokolich. Ta forma zdominowała działalność turystyczną „Sokoła” w ostatnich latach przed wybuchem pierwszej wojny światowej.

Od chwili utworzenia organizacji skautowej w rzeszowskim „Sokole”, (1911 r.) inicjatywę propagowania różnych form turystyki przejęli skauci. Już w pierwszym roku działalności odbyli skauci 17 wycieczek dalszych w okolice Rzeszowa. Największą była wycieczka 4-dniowa do Lwowa, w której wzięło udział 27 skautów⁴⁷. Ponad to zorganizowano wycieczki piesze do Czudca i do Odrzykonii (trasę Rzeszów – Strzyżów i Rymanów – Rzeszów pokonano koleją). Ponadto skauci uczestniczyli w wycieczkach związanych z wyjazdami na Złoty Sokole. W roku 1913 zwiedzano Lwów, gdzie skauci zobaczyli między innymi: wysoki zamek, muzea Dzieduszyckich i Ossolińskich, wystawę pamiątek z czasów 1863 r. oraz Panoramę Racławicką. Następnego dnia wyjechali do Drohobycza, celem zwiedzenia Zakładu dla sierot hrabiego Skarbka, pokonując pieszo 24 km. Na tym plan wycieczki się nie skończył, gdyż po nocnym odpoczynku rzeszowscy skauci wyjechali do Stebnika. Tam dzięki życzliwości inżynierów i pod ich kierownictwem zwiedzili warzelnię i kopalnię, poznając sposoby zakładania w ziemi jezior i sprowadzania ropy z tych jezior do właściwej warzelni. Około południa wyruszono pieszo do Zakładu kąpielowego w Truskawcu, a następnie do Borysławia i Tustanowic. Po śniadaniu skierowano się na dworzec i udano koleją do Sanoka, gdzie zwiedzono fabrykę maszyn i wagonów kolejowych. W związku z narastającym zagrożeniem wojennym i mobilizowaniem sił militarnych, również w organizacji skautowej w 1913 r. wycieczki zmieniły swoje

⁴⁵ „Przegląd Sokoli”, 1910, nr 17–20, s. 102.

⁴⁶ *Wycieczka skautów polskich do Anglii*. „Przegląd Sokoli” 1913, nr 8, s. 63.

⁴⁷ BMR, sygn. 1196, *Sprawozdanie z czynności wydziału Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Rzeszowie za rok 1912, Rzeszów 1913*, s. 11.

zadania. Zorganizowano 34 wycieczki, w niedzielę po południu, łącząc je z ćwiczeniami polowymi. Ponad to drużyna żeńska odbyła dodatkowo 6 wycieczek⁴⁸.

Początki turystyki kulturowej na Rzeszowszczyźnie wiązały się również z rozwojem szkolnictwa. W wyniku braku odpowiednich warunków do zajęć wychowania fizycznego dyrekcja szkół organizowała uczniom wycieczki zarówno w celach wypoczynkowych, jak i poznawczych. Wycieczki najczęściej organizowano w miesiącach ciepłych, zwracając uwagę na zdrowie uczniów. Na początku miały one charakter rekreacyjny i urządzone były zbiorowo, przeważnie w maju, stąd powszechnie zwano je majówkami. Na majówki do lasów odległych kilkanaście kilometrów wychodzono z rana i maszerowano czwórkami w oddziałach (klasach), na czele których szli setnicy i dziesiętnicy z chorągiewkami i opaskami na ramieniu. Czas spędzano na grach i zabawach. Wraz z rozwojem szkolnictwa wycieczki w większości miały cel naukowy lub turystyczny, choć również służyły fizycznemu dobru młodzieży⁴⁹. Majówki odbywały się w myśl rozporządzenia Rady Szkolnej Krajowej również w ramach zajęć gimnastyki. Klasom towarzyszyli nauczyciele wraz z dyrekcją⁵⁰. W sprawozdaniach C. K. Rady Szkolnej Krajowej o stanie Galicyjskich Szkół Średnich podkreślono znaczącą rolę wycieczek w wychowaniu młodzieży. Jak podają źródła „wycieczki miały doniosłe znaczenie dla fizycznego rozwoju młodzieży, jako też dla pogłębienia nauki w wielu istotnych kierunkach. Podejmowano je zawsze pod kierunkiem nauczycieli bądź dla zabaw, bądź dla celów naukowych, bądź wreszcie co zdarzało się najczęściej, obydwie te zadania łączono razem. Obok wycieczek, których celem była najbliższa okolica przedsięwzięto często dalsze podróże po kraju lub nawet za granicę kraju”⁵¹.

Znaczny wkład w rozwój szkolnej turystyki krajoznawczej, a co za tym idzie kulturowej, wniósł Poseł T. Gnoiński. Przeznaczył on środki finansowe na pomoc w organizacji wycieczek krajowych, jak zagranicznych uczniów szkół średnich Galicji⁵². W związku z dużym zainteresowaniem dyrekcji szkół Rada Szkolna Krajowa

⁴⁸ BMR, sygn. 1197, *Sprawozdanie z czynności wydziału Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Rzeszowie za rok 1913*, Rzeszów 1914, s. 11.

⁴⁹ BMR, sygn. 1330, *Sprawozdanie Dyrekcji c. k. I Wyższego Gimnazjum w Rzeszowie za rok szkolny 1905*, s. 10.

⁵⁰ Podkarpacka Biblioteka Cyfrowa, (dalej: PBC), *Sprawozdanie dyrektora c.k. Gimnazjum w Sanoku za lata 1898/99*, Sanok 1899, sygn. 9394, *Sprawozdanie dyrektora c.k. Gimnazjum w Sanoku za lata 1899/1900*, Sanok 1900.

⁵¹ BMR, sygn. 2218, *Sprawozdanie C. K. Rady Szkolnej Krajowej o stanie Galicyjskich Szkół Średnich w roku szkolnym 1908/1909*, Lwów 1910.

⁵² BMR, sygn. 2215, *Sprawozdanie C. K. Rady Szkolnej Krajowej o stanie Galicyjskich Szkół Średnich w roku szkolnym 1905/1906*, Lwów 1907.

wydała rozporządzenie w sprawie wycieczek młodzieży szkolnej po kraju, z dnia 1 kwietnia 1907 r. Idąc za wzorem Niemiec, Szwajcarów i Anglików, uznano doniosłą rolę wycieczek krajoznawczych. Podkreślono, iż naczelnym celem tej działalności miało być zapoznanie młodzieży z pięknem kraju ojczystego, zwiedzanie zabytków przeszłości, pomników i miejsc sławnych z wydarzeń historycznych, miejsc walk i odniesionych triumfów. Według Rady Szkolnej Krajowej tylko dzięki dokładnemu poznaniu ziemi ojczystej, młodzież mogła w pełni pokochać swój kraj. Na wycieczkach turystycznych, kierowanych przez doświadczonych nauczycieli, młodzi ludzie mieli za zadanie uczyć się własnej obserwacji pojmowania praw natury. Zwiedzając i poznając z bliska instytucje przemysłowe i rolnicze uczniowie mogli dowiedzieć się czemu kraj zawdzięczał swój rozwój i postęp w różnych dziedzinach, zwracając szczególną uwagę na kulturę. Tak więc młodzież miała zwiedzać zarówno muzea i zbiory sztuk pięknych, jak i warsztaty i fabryki, aby wyrobić sobie dokładne pojęcie o znaczeniu pracy. Rada Szkolna Krajowa pozostawiła swobodę dyrekcjom szkół w sprawie organizacji wycieczek krajoznawczych, wskazała jednak pewne wytyczne dla tych, którzy po raz pierwszy zamierzali zajmować się dziedziną turystyczną. Wycieczki miały odbywać się w niewielkich grupach (40-50 uczniów), a opiekę nad grupą miał sprawować doświadczony nauczyciel. Należało przygotować uczniów do wycieczek, zwłaszcza pomocni mogli być przyrodnicy i geografowie, którzy poprzez wykłady zapoznawali młodzież z okolicą, którą planowano zwiedzać. Zalecano tworzenie stowarzyszeń promujących turystykę. Jednym z zadań nauczycieli było zachęcanie uczniów do opisywania wrażeń z wyjazdów⁵³.

Zgodnie z wytycznymi Rady Szkolnej Krajowej w wielu szkołach Rzeszowszczyzny zwrócono uwagę na znaczenie wycieczek krajoznawczych w wychowaniu młodzieży, zarówno fizycznym, jak i psychicznym. Przykładem może być Szkoła Realna w Krośnie, gdzie podkreślono duże znaczenie wycieczek szkolnych i wyznaczono konkretne cele tej działalności: uplastycznienie i pogłębienie nauki geografii, botanizowanie z uczniami, zwiedzanie okolicznych zakładów fabrycznych i kopalni nafty, takich jak fabryka w Sanoku, fabryka kwasu siarczanego w Gorlicach, kopalnia nafty w Krościenku Niżnem czy rafineria nafty w Maryampolu. Ponadto celem było zapoznavanie uczniów z perspektywą powietrzną i nauczanie rysunku, ćwiczenia językowe oraz wyznaczono cele zdrowotny, zabawowe i poznawcze realizowane

⁵³ BMR, sygn. 2216, *Sprawozdanie C. K. Rady Szkolnej Krajowej o stanie Galicyjskich Szkół Średnich w roku szkolnym 1906/1907*, Lwów 1908.

poprzez całodzienne wycieczki do ruin zamku w Odrzykoniu, do Dukli i na górę „Cergową” oraz do „Pustelni” do Piwnicznej⁵⁴.

W okresie zaborów turystyka młodzieży szkolnej była znacznie utrudniona przede wszystkim z powodu braku funduszy jak również ograniczeń w transporcie. Pomimo tego dyrekcja szkół starała się przynajmniej raz w roku organizować wycieczki w celach poznawczych. Uczniowie gimnazjum w Jarosławiu zwiedzili historyczne miejsca w Chłopicach⁵⁵, Zarzeczu i Czercu⁵⁶, jak również w Przeworsku, gdzie zapoznano się z pamiątkami historycznymi, a także funkcjonowaniem cukrowni. W czasie ferii natomiast zorganizowano wycieczkę w Tatry⁵⁷. Dużą popularnością wśród uczniów cieszyły się wycieczka do Krakowa⁵⁸ i Lwowa⁵⁹, gdzie zapoznano się z najważniejszymi zabytkami tych historycznych miast, a także do Wieliczki w celu zobaczenia kopalni soli⁶⁰. W roku 1912 młodzież jarosławskiego gimnazjum uczestniczyła w 20 wycieczkach turystycznych. Zwiedzano między innymi Przeworsk, Przemyśl (warsztaty kolejowe), Lwów i Chyrów. W czasie Zielonych Świąt Dyrekcja szkoły zorganizowała 3-dniową wycieczkę. Z Jarosławia wyruszono koleją do Rzeszowa, gdzie zwiedzano miasto, a następnie do Krosna. Młodzież miała okazję zapoznać się z historią miasta, a także podziwiać ruiny zamku odrzykońskiego i „Prządki” w Czarnorzekach. W drugim dniu wycieczki zwiedzano najważniejsze pomniki architektury krośnieńskiej: kościół parafialny, kościół OO. Franciszkanów i OO. Kapucynów oraz Rynek. Popołudnie młodzież spędziła w Iwoniczu i Iwoniczu Zdroju, gdzie miała okazję zapoznać się ze znaczeniem wód źródlanych. W trzecim dniu wycieczki podziwiano piękne widoki na dolinę Osławy, zwiedzono Stary Zagórz (ruiny Klasztoru Karmelitów Bosych) i Nowy Zagórz⁶¹. W gimnazjum w Brzozowie organizacją wycieczek zajmowała się drużyna skautowa pod kierownictwem prof. K. Kautzkiego. Uczniowie w ramach zajęć wychowania fizycznego wędrowali w okolicy swojej miejscowości, a także wyjeżdżali w celach poznawczych do: Starej Wsi, Jabłonki, Domaradza i Bachorza⁶².

⁵⁴ PBC, *Drugie Sprawozdanie dyrektora c.k. Szkoły Realnej w Krośnie za rok 1908*, Krosno 1908.

⁵⁵ PBC, 2590, *Sprawozdanie dyrektora c.k. Gimnazjum w Jarosławiu za rok szkolny 1895*, Jarosław 1895.

⁵⁶ PBC, *Sprawozdanie dyrektora c.k. Gimnazjum w Jarosławiu za rok szkolny 1910*, Jarosław 1910.

⁵⁷ PBC, *Sprawozdanie dyrektora c.k. Gimnazjum w Jarosławiu za rok szkolny 1907*, Jarosław 1907.

⁵⁸ PBC, *Sprawozdanie dyrektora c.k. Gimnazjum w Jarosławiu za rok szkolny 1908*, Jarosław 1908.

⁵⁹ PBC, *Sprawozdanie dyrektora c.k. Gimnazjum w Jarosławiu za rok szkolny 1911*, Jarosław 1911.

⁶⁰ PBC, *Sprawozdanie dyrektora c.k. Gimnazjum w Jarosławiu za rok szkolny 1914*, Jarosław 1914.

⁶¹ PBC, *Sprawozdanie dyrektora c.k. Gimnazjum w Jarosławiu za rok szkolny 1912*, Jarosław 1912.

⁶² PBC, *Sprawozdanie Dyrekcyi c.k. Gimnazjum w Brzozowie za rok szkolny 1916/17*, Brzozów 1917.

Młodzież z gimnazjów w Rzeszowie bardzo często spędzała czas zwiedzając okoliczne miejscowości: Nosówka, Boguchwała, Niechobrz, Czudec, Tryńcza, Głuchów, Zięczyca, Słocina czy Chmielnik. Zwiedzano również Łańcut, gdzie uczniowie poznali historię miasta oraz wspaniałego zamku. Dyrekcje szkół organizowały także dalsze wycieczki w celach poznawczych. Uczniowie z rzeszowskich gimnazjów wyjeżdżali w Tatry, m.in. do Zakopanego⁶³. Wyjeżdżano również do Strzyżowa i Rakszawy, gdzie zwiedzano fabrykę sukna⁶⁴. Podczas jednego z takich wyjazdów, czterodniowej wycieczki, rzeszowska młodzież wędrowała po Pieninach. Wyruszone pociągiem z Rzeszowa do Nowego Sącza, skąd drogą pieszą, wzdłuż torów udano się do Starego Sącza. Po noclegu, dzięki uprzejmości gospodarzy, uczniowie udali się furmankami do Krościenka. Po spacerze ulicami miasteczka, drogą od Połonin wyruszone na zdobycie jednego ze szczytów Trzech Koron – Okrąglicy. Następnie zwiedzono pustelnię, zbudowaną w miejscu, gdzie przed wiekami stał zamek św. Kingi i udano się Czarnego Klasztoru i Sromowców Niżnych. W kolejnym dniu wynajęto łódki i od Czerwonego Klasztoru, nurtami Dunajca uczniowie popłynęli do Szczawnicy⁶⁵. Poznano również pamiątki historyczne Krosna, dystylarnię ropy Stawiarskiego i S-ki w Krośnie, kopalnię ropy w Rogach, zabytki Dukli, Iwonicz, Miejsce Piastowe, Targowiska, starówkę Jasła⁶⁶, cukrownię w Przeworsku, Rymanów, Korczynę, zamek w Odrzykoniu⁶⁷, Głogów, zabytki Sandomierza⁶⁸, Nowy Targ, Czorsztyn, Nidzicę, Czerwony Klasztor, Szczawnicę, Piwniczną⁶⁹, Kraków i Wieliczkę⁷⁰, hutę szkła w Tarnowie⁷¹ oraz zabytki Warszawy⁷². Wycieczka do Warszawy prowadziła koleją do Sandomierza, a stamtąd statkiem do Warszawy, powrót nastąpił koleją z przystankiem w Częstochowie⁷³. Gimnazjum w Łańcucie również wykazywało się inicjatywą w kwestii turystyki. W wolne od nadobowiązkowej nauki popołudnia, uczniowie w swoich klasach udawali się na wycieczki bliższe

⁶³ PBC, *Sprawozdanie Dyrekcji I Gimnazjum w Rzeszowie za rok szkolny 1903*, Rzeszów 1903.

⁶⁴ PBC, *Sprawozdanie Dyrekcji I Gimnazjum w Rzeszowie za rok szkolny 1908*, Rzeszów 1908.

⁶⁵ PBC, *Sprawozdanie Dyrekcji I Gimnazjum w Rzeszowie za rok szkolny 1909*, Rzeszów 1909.

⁶⁶ PBC, *Sprawozdanie Dyrekcji I Gimnazjum w Rzeszowie za rok szkolny 1911*, Rzeszów 1911.

⁶⁷ PBC, *Sprawozdanie Dyrekcji I Gimnazjum w Rzeszowie za rok szkolny 1912*, Rzeszów 1912.

⁶⁸ PBC, *Sprawozdanie Dyrekcji I Gimnazjum w Rzeszowie za rok szkolny 1914*, Rzeszów 1914.

⁶⁹ PBC, *Sprawozdanie Dyrekcji I Gimnazjum w Rzeszowie za rok szkolny 1918*, Rzeszów 1918.

⁷⁰ PBC, *Sprawozdanie Dyrekcji c.k. II Gimnazjum w Rzeszowie za rok szkolny 1905*, Rzeszów 1905.

⁷¹ PBC, *Sprawozdanie Dyrekcji c.k. II Gimnazjum w Rzeszowie za rok szkolny 1907*, Rzeszów 1907.

⁷² PBC, *Sprawozdanie Dyrekcji c.k. II Gimnazjum w Rzeszowie za rok szkolny 1909*, Rzeszów 1909.

⁷³ BMR, sygn. 2218, *Sprawozdanie C. K. Rady Szkolnej Krajowej o stanie Galicyjskich Szkół Średnich w roku szkolnym 1908/1909*, Lwów 1908.

i dalsze, zarówno w celach naukowych, jak i gier i zabaw⁷⁴. Natomiast w czasie Zielonych Świąt Dyrekcja szkoły zorganizowała dla chętnych uczniów wyjazd do Krakowa i Wieliczki w celach poznawczych⁷⁵. Młodzież z Łańcuta zwiedzała również cukrownię w Przeworsku, fabrykę sukna w Rakszawie oraz zabytki Rzeszowa⁷⁶.

Uczniowie dębickiego gimnazjum, podobnie jak w innych miastach, uczestniczyli w wycieczkach w okolice miasta, przede wszystkim w celach zdrowotnych, a także w dalszych wyjazdach, których zadaniem było poznać ciekawe zakątki kraju. Młodzież zapoznała się z historycznymi pamiątkami Krakowa, ciekawostkami kopalni Wieliczka, a także funkcjonowaniem zakładu Okocim⁷⁷. Szkoła zorganizowała także wycieczki do: Jarosławia, Wiśnicza (zamek Lubomirskich), Bochni, Przecławia (zamek Rejów), a także Krosna, Krościenka, Korczyny, Odrzykonii, celem zapoznania się z osobliwościami miasta Krosna, techniką eksploatacji ropy oraz przemysłem tkackim. Uczniowie podziwiali skałki „Prządek” i ruiny zamku w Odrzykoniu⁷⁸. Aktywność nauczycieli dębickiej szkoły na polu turystyki z roku na rok była coraz większa. W kolejnych latach zwiedzano Warszawę, Częstochowę, Zagłębie Krakowskie (zapoznanie z przemysłem i skarbami ziemi), Trzebinę (zakład impregnacji drzewa, odlewnia metali, huta cynku i fabryka kwasu siarkowego), Chrzanów (rafineria), Kąty (kopalnia galmanu), Jaworzno (kopalnia węgla), Tarnów, Lwów, Morawy i Śląsk⁷⁹. Wycieczka do Lwowa miała na celu poznanie osobliwości miasta, a także zwiedzanie krajowego jarmarku, urządzonego przez lwowskie towarzystwo „Pomoc przemysłu”. Dębicka młodzież poznała wyroby krajowe kilkudziesięciu polskich firm, a następnie zwiedzała miasto. Zobaczono „Bitwę pod Racławicami”, Muzeum Sztuki, Bank Krajowy, rzeźnię miejską, fabrykę i odlewnię Andrzeja ks. Lubomirskiego, katedrę ormiańską i łacińską oraz bogate wystawy sklepowe. Bardzo wiele doświadczenia przyniosła wycieczka na Morawy i Śląsk. Uczniowie mogli zobaczyć jak rozwija się kraj pod względem przemysłowym. Wycieczkę rozpoczęto od przyjazdu do Morawskiej Ostrawy. Po noclegu udano się tramwajem do Witkowic, gdzie zwiedzono huty żelazne, odlewnie, walcownie oraz fabryki maszyn i budowy mostów. Zwiedzono również

⁷⁴ PBC, *Sprawozdanie Dyrekcji Gimnazjum Realnego w Łańcutie za rok szkolny 1910/11*, Łańcut 1911.

⁷⁵ PBC, *Sprawozdanie Dyrekcji Gimnazjum Realnego w Łańcutie za rok szkolny 1911/12*, Łańcut 1912.

⁷⁶ PBC, *Sprawozdanie Dyrekcji Gimnazjum Realnego w Łańcutie za rok szkolny 1912/13*, Łańcut 1913.

⁷⁷ PBC, *Sprawozdanie Dyrekcji Gimnazjum w Dębicy za rok szkolny 1907/08*, Dębica 1908.

⁷⁸ PBC, *Sprawozdanie Dyrekcji Gimnazjum w Dębicy za rok szkolny 1908/09*, Dębica 1909.

⁷⁹ PBC, *Sprawozdanie Dyrekcji Gimnazjum w Dębicy za rok szkolny 1909/10*, Dębica 1910.

kopalnię węgla kamiennego „Louis”. W kolejnym dniu młodzież wyjechała tramwajem do Karwiny, a następnie do Cieszyna, gdzie zwiedzono miasto, park miejski, zamek i drukarnię Domu Polskiego. Po południu wycieczka odjechała do Bielska Białej, gdzie nie zobaczono żadnego zakładu przemysłowego, gdyż wszystkie były w rękach Niemców, wrogo nastawianych do Polaków⁸⁰. Dłużą wycieczkę Dyrekcja szkoły zorganizowała również w Pieniny, gdzie zwiedzano Nowy Targ, Czorsztyn, Czerwony Klasztor, Pieniny, Szczawnicę i Piwniczną⁸¹.

Młodzi ludzie z gimnazjum w Jasle najczęściej uczęszczali na wycieczki w okolice miasta. Zwiedzano Biecz, Podzamcze, Kołaczyce, Dębowiec, Gorlice, Krosno, Żółków, Odrzykoń⁸². Jednak dla rozwoju młodzieży Dyrekcja starała się również organizować dalsze wyjazdy w celach poznawczych. Przykładem może być wycieczka w Tatry. Gimnazjaliści pod okiem nauczycieli udali się koleją do Zakopanego, a następnie pieszo podziwiano Czarny Staw Gąsienicowy, Świnicę, Zawrat, Dolinę Pięciu Stawów, wodospad Siklawy, Morskie Oko i Czarny Staw pod Rysami⁸³. Uczniowie poznali również Krynice, Muszynę, Poprad, Piwniczną i Rytyro⁸⁴. Zorganizowano także wycieczkę w Pieniny – młodzi ludzie udali się koleją do Starego Sącza, stąd końmi do Krościenka, gdzie zwiedzili okolicę, Zdrój i zamek oraz szczyt Trzy Korony. Następnie pieszo zwiedzano zamki w Czorsztynie i Niedzicy, po czym wyruszone spacerem, wzdłuż Dunajca do Sromowiec Niżnych. Następnego dnia cała wycieczka popłynęła łódkami do Szczawnicy, skąd po zwiedzeniu Zdroju udano się do Jasła⁸⁵. Gimnazjaliści z Jasła mieli również okazję zwiedzić największe zabytki Krakowa⁸⁶. Częstym celem wycieczek młodzieży szkolnej z gimnazjum z Mielca były okoliczne miejscowości, a przede wszystkim Przecław, gdzie zwiedzano zamek⁸⁷. Uczniowie uprawiali również turystykę krajoznawczą, wyjeżdżając m.in. do Sandomierza⁸⁸, Leżajska, Warszawy, Dukli, Tarnobrzega, Ostrówka nad Wisłą⁸⁹ oraz Krakowa i Wieliczki⁹⁰.

⁸⁰ PBC, sygn. 6694, *Sprawozdanie Dyrekcji Gimnazjum w Dębicy za rok szkolny 1911/12*, Dębica 1912.

⁸¹ PBC, sygn. 7806, *Sprawozdanie Dyrekcji c.k. Gimnazjum w Dębicy za rok szkolny 1916/17*, Dębica 1917.

⁸² BMR, sygn. 2218, *Sprawozdanie C. K. Rady Szkolnej Krajowej o stanie Galicyjskich Szkół Średnich w roku szkolnym 1908/1909*, Lwów 1908.

⁸³ PBC, sygn. 5577, *Sprawozdanie Dyrekcji c.k. Gimnazjum w Jasle za rok szkolny 1907/08*, Jasło 1908.

⁸⁴ PBC, sygn. 6441, *Sprawozdanie Dyrekcji c.k. Gimnazjum w Jasle za rok szkolny 1910/11*, Jasło 1911.

⁸⁵ PBC, sygn. 6726, *Sprawozdanie Dyrekcji c.k. Gimnazjum w Jasle za rok szkolny 1911/12*, Jasło 1912.

⁸⁶ PBC, sygn. 7023, *Sprawozdanie Dyrekcji c.k. Gimnazjum w Jasle za rok szkolny 1912/13*, Jasło 1913.

⁸⁷ PBC, *Sprawozdanie Dyrekcji c.k. Gimnazjum w Mielcu za rok szkolny 1912*, Mielec 1912.

⁸⁸ PBC, *Sprawozdanie Dyrekcji c.k. Gimnazjum w Mielcu za rok szkolny 1912/13*, Mielec 1912.

⁸⁹ PBC, *Sprawozdanie Dyrekcji c.k. Gimnazjum w Mielcu za rok szkolny 1913/14*, Mielec 1914.

W przypadku gimnazjum w Przemyślu, do roku 1905, młodzież uczęszczała jedynie na wycieczki w okolicę miasta, zapoznając się przede wszystkim z przyrodą. Dłuższy wyjazd zorganizowano po raz pierwszy w 1906 r. Uczniowie zapoznali się z największymi zabytkami Krakowa, zwiedzając również kopalnię soli w Wieliczce⁹¹. Od tego czasu Dyrekcja szkoły, wraz z gronem nauczycielskim, starała się w każdym roku przygotowywać wyjazdy w celach poznawczych, zwiedzając zarówno zabytki, jak i obiekty związane z rozwojem przemysłu. W kolejnych latach odwiedzano: Przeworsk (cukrownia), Sanok (fabryka wagonów i maszyn), Grochowiec, Miejsce Piastowe⁹², Jarosław (wystawa rolnicza i przemysłowa), Hołubie (tartak)⁹³, Rakszawę (fabrykę sukna), Medykę, Raławice, Ojców, Krzeszowice⁹⁴, Zakopane⁹⁵. Zorganizowano dwutygodniową wycieczkę w Tatry⁹⁶. Jednak najdłuższą, bo czterotygodniową wycieczkę odbyli przemyscy uczniowie w okresie wakacji w 1913 r. Pod kierunkiem profesora Bolesława Błązka kilkunastu gimnazjalistów pojechało na wycieczkę w Gorgany, pasmo Czarnoborskie, Alpy Rodniańskie i Góry Kelemeńskie. Opis wycieczki ukazał się w wydaniu książkowym pod tytułem *Wakacje pod namiotami*. Podczas wyjazdu prowadzono życie ściśle obozowe i tylko od czasu do czasu, przy zejściu do miasteczek w celu uzupełniania żywności, spano pod dachem. Wycieczka rozpoczęła się w Jaremczu, a zakończyła w zdrojowisku Dorna Watra w Bukowinie. Droga, którą przybyli pieszo wynosiła 480 km⁹⁷. Szkoła Realna w Krośnie bardzo poważnie podeszła do tematu wycieczek szkolnych i nadała takim przedsięwzięciom wyjątkową rangę. Wycieczki odbywały się w kilku konkretnych celach: upowszechnienie gimnastyki, uplastycznienie i pogłębienie nauki geografii czy zwiedzanie okolicznych zakładów fabrycznych i rafinerii, takich jak fabryka w Sanoku, kopalnia nafty w Krościenku Niżnym, fabryka kwasu siarczanego w Gorlicach i rafineria nafty w Mariampolu. Wśród celów znalazły się również zapoznanie uczniów z perspektywą powietrzną, ćwiczenia językowych i realizacja celów zdrowotnych i zabawowych⁹⁸. Uczniowie odbywali również jednodniowe

⁹⁰ BMR, sygn. 2218, *Sprawozdanie C. K. Rady Szkolnej Krajowej o stanie Galicyjskich Szkół Średnich w roku szkolnym 1908/1909*, Lwów 1908.

⁹¹ PBC, *Sprawozdanie Dyrekcji c.k. Gimnazjum w Przemyślu za rok szkolny 1906*, Przemyśl 1906.

⁹² PBC, *Sprawozdanie Dyrekcji c.k. Gimnazjum w Przemyślu za rok szkolny 1908*, Przemyśl 1908.

⁹³ PBC, *Sprawozdanie Dyrekcji c.k. Gimnazjum w Przemyślu za rok szkolny 1909*, Przemyśl 1909.

⁹⁴ PBC, *Sprawozdanie Dyrekcji c.k. Gimnazjum w Przemyślu za rok szkolny 1910*, Przemyśl 1910.

⁹⁵ PBC, *Sprawozdanie Dyrekcji c.k. Gimnazjum w Przemyślu za rok szkolny 1912*, Przemyśl 1912.

⁹⁶ BMR, sygn. 2218, *Sprawozdanie C. K. Rady Szkolnej Krajowej o stanie Galicyjskich Szkół Średnich w roku szkolnym 1908/1909*, Lwów 1908.

⁹⁷ PBC, *Sprawozdanie Dyrekcji c.k. Gimnazjum w Przemyślu za rok szkolny 1913*, Przemyśl 1913.

⁹⁸ PBC, *Sprawozdanie Dyrekcji c.k. Szkoły Realnej w Krośnie za rok szkolny 1908*, Krosno 1908.

wycieczki w najbliższą okolicę np. ruiny zamku w Odrzykoniu⁹⁹ lub dalsze wycieczki do Okocimia (zwiedzanie browaru) oraz Krakowa i Wieliczki (zwiedzanie największych zabytków i kopalnię soli)¹⁰⁰. Szkoła Realna w Tarnobrzegu organizowała zarówno wycieczki do pobliskich lasów w celach zabawowych i naukowych, a także wycieczki skierowane na poznanie ojczystego kraju. Młodzież miała możliwość zapoznania się z zabytkami Krakowa, zwiedzenia kopalni soli w Wieliczce, a także poznania wspaniałych krajobrazów Pienin¹⁰¹. Wycieczki uczniów z gimnazjum w Gorlicach miały z jednej strony charakter naukowy, z drugiej służyły do ćwiczeń ruchowych i terenowych. Wycieczki naukowe urządzano pod kierownictwem nauczycieli geografii i historii naturalnej¹⁰². Młodzież z gimnazjum z Sanoka uczestniczyła wiosną i latem, w towarzystwie nauczycieli, w wycieczkach naukowych w najbliższe okolice miasta (Liszna, Zagórz, Międzybrodzie, Glinice, Stróże Wielkie, Załóż, Postołów, Biała Góra, Lisko, Mrzygłód)¹⁰³. Uczniowie mieli też możliwość zapoznać się z zabytkami Krosna i okolic – zamek w Odrzykoniu i Prządki¹⁰⁴. W roku szkolnym 1913/14 Dyrekcja szkoły wraz z gronem pedagogicznym zorganizowała trzy kilkudniowe, bardzo ciekawe wycieczki: do Lwowa – zwiedzanie wystawy *Rok 1863 r.* i osobliwości miasta, do Krakowa i Wieliczki – zwiedzanie pamiątek narodowych oraz kopalni soli, oraz w Pieniny¹⁰⁵.

Turystyka na poziomie szkolnym nadal rozwijała się efektywnie w okresie powojennym, szczególnie turystyka kulturowa, dzięki czemu uczniowie mieli możliwość poznawania dziedzictwa kulturowego województwa rzeszowskiego oraz innych rejonów Polski, a w niektórych przypadkach nawet miejsc za granicami kraju. Już w pierwszym roku nauki (1920 r.) uczniom I Gimnazjum w Rzeszowie zorganizowano wycieczki do fabryki sukna w Rakszawie, do Sandomierza oraz Krakowa i Wieliczki. W następnym roku uczniowie wszystkich klas pojechali pociągiem do Krosna, skąd wychowawcy poprowadzili swoich wychowanków pieszo do ruin zamku w Odrzykoniu, a także do Męcinki i Potoku, celem zwiedzenia kopalni gazów ziemnych i ropy. Niektóre klasy zwiedzały też kościoły krośnieńskie i ich osobliwości oraz przędzalnie i tkalnie. Wielokrotnie również każda z klas zwiedzała

⁹⁹ PBC, *Sprawozdanie Dyrekcji c.k. Szkoły Realnej w Krośnie za rok szkolny 1909*, Krosno 1909.

¹⁰⁰ PBC, *Sprawozdanie Dyrekcji c.k. Szkoły Realnej w Krośnie za rok szkolny 1912*, Krosno 1912.

¹⁰¹ PBC, *Sprawozdanie Dyrekcji c.k. Szkoły Realnej w Tarnobrzegu za rok szkolny 1912*, Tarnobrzeg 1912.

¹⁰² PBC, *Sprawozdanie Dyrekcji c.k. Gimnazjum w Gorlicach za rok szkolny 1914*, Gorlicach 1914.

¹⁰³ PBC, *Sprawozdanie Dyrekcji c.k. Gimnazjum w Sanoku za rok szkolny 1910/11*, Sanok 1911.

¹⁰⁴ PBC, *Sprawozdanie Dyrekcji c.k. Gimnazjum w Sanoku za rok szkolny 1895*, Sanok 1895.

¹⁰⁵ PBC, *Sprawozdanie Dyrekcji c.k. Gimnazjum w Sanoku za rok szkolny 1913/14*, Sanok 1914.

Rzeszów, a także okolice miasta¹⁰⁶. Z każdym rokiem pracy szkoły zwracano coraz większą uwagę na turystykę uczniów I Gimnazjum. W dniach 3–4 września 1922 r. ponad 1000 uczniów rzeszowskiego gimnazjum przebywało we Lwowie na „Targach wschodnich”, gdzie mieli możliwość zapoznania się z najważniejszymi zabytkami miasta¹⁰⁷. Od tego momentu Targi stały się pretekstem do corocznych wyjazdów rzeszowskiej młodzieży do Lwowa w celach turystycznych. Uczniowie rzeszowskiego gimnazjum pod opieką wychowawców zwiedzili również Krosno, Odrzykoń, zakład wydobywania gazu w Męcinkach, Babice, Sielce¹⁰⁸. W organizacji wycieczek szkolnych znacznie pomagała Komisja Wychowania Fizycznego, utworzona 23 września 1922 r.¹⁰⁹. Oprócz cyklicznych wycieczek po Rzeszowie i okolicach, każda z klas uczestniczyła w wyjazdach majówkowych na tereny niezamieszkałe. Ważną rolę w organizacji wycieczek, jak i współfinansowaniu, odgrywało Koło Rodzicielskie.

Do rozwoju turystyki młodzieży szkolnej w okresie II Rzeczypospolitej przyczyniło się znacznie harcerstwo szkolne. Przy I Gimnazjum w Rzeszowie drużyna harcerska istniała od 16 października 1918 r. Na początku drużyna im. Stanisława Czarnieckiego liczyła 37 członków, a drużynowym był Józef Gołąb klasy VII. Zaraz po rozpoczęciu pierwszego roku po I wojnie światowej uczniowie należący do drużyny harcerskiej wędrowali po Rzeszowie, a także pojechali pod kierunkiem prof. Władysława Krajewskiego na wycieczkę do kopalni w Węglówce. Opiekę nad drużyną sprawował prof. Jasiewicz Szczęśny¹¹⁰. W roku szkolnym 1923/24 harcerze zorganizowali pierwszy obóz, który odbył się w Pawłopolu w okolicach Żyznowa (9 km od Strzyżowa), w którym uczestniczyło 20 uczniów. Po obozie większość z harcerzy uczestniczyła w wycieczce w Tary i Pieniny¹¹¹. W okresie letnim organizowano również obozy harcerskie w Sokolcu, koło Korczyny, na ziemiach generała Szeptyckiego¹¹², a także Lutoryżu¹¹³. Szczególnie dużą popularnością cieszyły

¹⁰⁶ BMR, sygn. 1344, *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego I Gimnazjum im. S. Konarskiego w Rzeszowie za rok szkolny 1920/21*, Rzeszów 1921, s. 6–7.

¹⁰⁷ BMR, sygn. 1344, *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego I Gimnazjum im. S. Konarskiego w Rzeszowie za rok szkolny 1922/23*, Rzeszów 1923, s. 8.

¹⁰⁸ BMR, sygn. 1344, *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego I Gimnazjum im. S. Konarskiego w Rzeszowie za rok szkolny 1921/22*, Rzeszów 1921, s. 6–7.

¹⁰⁹ BMR, sygn. 1344, *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego I Gimnazjum im. S. Konarskiego w Rzeszowie za rok szkolny 1922/23*, Rzeszów 1923, s. 9–10.

¹¹⁰ BMR, sygn. 1344, *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego I Gimnazjum im. S. Konarskiego w Rzeszowie za rok szkolny 1920/21*, Rzeszów 1921, s. 6.

¹¹¹ BMR, sygn. 1344, *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego I Gimnazjum im. S. Konarskiego w Rzeszowie za rok szkolny 1923/24*, Rzeszów 1924, s. 7.

¹¹² BMR, sygn. 1344, *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego I Gimnazjum im. S. Konarskiego w Rzeszowie za rok szkolny 1924/25*, Rzeszów 1925, s. 7.

się obozy w Muszynie¹¹⁴, Bukowinie, koło Zakopanego¹¹⁵, a także w Miliku koło Muszyny, z którego urządzono trzydniową wycieczkę do Lubomi w Czechosłowacji, gdzie zwiedzano Zamek Lubomirskich¹¹⁶. Ponadto co najmniej trzy razy w roku harcerze brali udział w dwudniowych wycieczkach pod namioty.

W roku szkolnym 1931/32 przy I Gimnazjum w Rzeszowie powołano Kółko Krajoznawcze, którego opiekunem został Stanisław Dhim, nauczyciel geografii z II Gimnazjum. Dzięki niemu młodzież uczestniczyła w wykładach, a także wycieczkach poznając najpiękniejsze miejsca w Polsce. Zajęcia w szkole odbywały się w ramach 10 godzin w tygodniu¹¹⁷. W II Gimnazjum im. S. Sobińskiego również zwrócono uwagę na turystykę, jako element wychowawczy młodzieży. Naukę w szkole rozpoczęto 4 września 1918 r. Zajęcia odbywały się 8 razy w tygodniu w budynku przy ul. Krakowskiej 20¹¹⁸. Uczniowie wszystkich klas szkoły, pod opieką wychowawców, uczestniczyli w wycieczkach po Rzeszowie i okolicach. Podobnie jak w I Gimnazjum popularyzacją turystyki zajmowała się drużyna harcerska, którą zorganizowano już w pierwszym roku nauki. Opiekunem skautów został Adam Przyboś, który również prowadził w szkole zajęcia z gimnastyki. Harcerze opiekowali się sklepem i zakładem fryzjerskim, z których dochód przeznaczany był na wycieczki i obozy dla młodzieży szkolnej¹¹⁹. W każdym roku szkolnym skauci organizowali kilkanaście wycieczek pieszych i rowerowych do pobliskich miejscowości. Uczniowie – harcerze uczestniczyli, w okresie letnim, w obozach pod namiotami w Żyznowie-Pawłopolu, w okolicach Strzyżowa¹²⁰, Bonarówce¹²¹, Zabratówce¹²², Nowej Wsi obok Nowego

¹¹³ BMR, sygn. 1344, *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego I Gimnazjum im. S. Konarskiego w Rzeszowie za rok szkolny 1927/28*, Rzeszów 1928, s. 11.

¹¹⁴ BMR, sygn. 1344, *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego I Gimnazjum im. S. Konarskiego w Rzeszowie za rok szkolny 1936/37*, Rzeszów 1937, s. 10.

¹¹⁵ BMR, sygn. 1344, *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego I Gimnazjum im. S. Konarskiego w Rzeszowie za rok szkolny 1920/21*, Rzeszów 1921, s. 6–7.

¹¹⁶ BMR, sygn. 1344, *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego I Gimnazjum im. S. Konarskiego w Rzeszowie za rok szkolny 1937/38*, Rzeszów 1938, s. 9–10.

¹¹⁷ BMR, sygn. 1344, *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego I Gimnazjum im. S. Konarskiego w Rzeszowie za rok szkolny 1931/32*, Rzeszów 1932, s. 9–10.

¹¹⁸ BMR, sygn. 1373, *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego II Gimnazjum w Rzeszowie za rok szkolny 1918/19*, Rzeszów 1919, s. 10.

¹¹⁹ BMR, sygn. 1373, *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego II Gimnazjum w Rzeszowie za rok szkolny 1923/24*, Rzeszów 1924, s. 8.

¹²⁰ BMR, sygn. 1373, *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego II Gimnazjum w Rzeszowie za rok szkolny 1925/26*, Rzeszów 1926, s. 8.

¹²¹ BMR, sygn. 1373, *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego II Gimnazjum w Rzeszowie za rok szkolny 1926/27*, Rzeszów 1927, s. 26.

¹²² BMR, sygn. 1373, *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego II Gimnazjum w Rzeszowie za rok szkolny 1927/28*, Rzeszów 1928, s. 7.

Sącza¹²³, Zagórz koło Sanoka¹²⁴. W roku 1931 członkowie drużyny harcerskiej zwiedzili czeską Pragę, i przy okazji zobaczyli „Złoty Skautów Słowiańskich”. Zorganizowano również 4-tygodniowy obóz na terenie Korpusu Ochrony Pogranicza w Ostkach, na linii kolejowej Kowel-Sarny-Rokitno¹²⁵. Największą liczbę wycieczek – aż 31, drużyna harcerska II Gimnazjum zorganizowała w roku szkolnym 1938/39. Dostęp do turystyki umożliwiało młodzieży rzeszowskiej także Kółko Krajoznawcze, funkcjonujące przy II Gimnazjum. Dzięki dużemu zaangażowaniu członków uczniowie mieli możliwość zwiedzić wiele ciekawych zakątków w całej Polsce¹²⁶.

W okresie międzywojennym początki ruchu turystycznego można również dostrzec w rzeszowskich szkołach prywatnych. Jedną z większych szkół w tym okresie było Prywatne Gimnazjum Żeńskie, które mieściło się w tzw. Januszówce przy ul. Ks. Józefa. Od początku istnienia szkoły borykano się z podstawowymi problemami, jak brak odpowiedniej bazy, a także wykwalifikowanej kadry pedagogicznej. W prywatnym Gimnazjum Żeńskim brak zajęć ruchowych uzupełniano pieszymi wycieczkami klasowymi po Rzeszowie i okolicach¹²⁷. Uczniowie uczestniczyli również w wycieczkach geograficznych, przyrodniczych i gospodarczych, związanych z zagadnieniami życia współczesnego. Zwiedzano Krosno oraz zagłębie naftowe wokół miasta, Kraków i okolice, Pogórze Karpackie, Malawę i wiele mniejszych miejscowości¹²⁸. Bardzo dobrą pracę w tej dziedzinie wykonywała III żeńska drużyna harcerska im. Marii Rodziewiczówny, istniejącej od czerwca 1919 r. Opiekę sprawowała nad nią Maria Wiśniewska. Drużyna czerpała fundusze na swoją działalność ze sklepu szkolnego i zakładu introligatorskiego¹²⁹. W ramach działalności harcerzy młodzież szkolna miała możliwość uczestnictwa w licznych wycieczkach pieszych w okolice Rzeszowa, a także w turystycznych wycieczkach wyjazdowych, w celu poznania ojczyzny kraju. Uczennice – harcerki poznawały

¹²³ BMR, sygn. 1373, *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego II Gimnazjum w Rzeszowie za rok szkolny 1930/31*, Rzeszów 1931, s.8.

¹²⁴ BMR, sygn. 1373, *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego II Gimnazjum w Rzeszowie za rok szkolny 1936/37*, Rzeszów 1937, s. 11.

¹²⁵ BMR, sygn. 1373, *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego II Gimnazjum w Rzeszowie za rok szkolny 1931/32*, Rzeszów 1932, s. 7.

¹²⁶ BMR, sygn. 1373, *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego II Gimnazjum w Rzeszowie za rok szkolny 1931/32*, Rzeszów 1932, s. 8.

¹²⁷ BMR, sygn. 1285, *Sprawozdanie Dyrekcji Prywatnego Gimnazjum Żeńskiego w Rzeszowie za rok szkolny 1937/38*, Rzeszów 1938, s. 21.

¹²⁸ BMR, sygn. 1285, *Sprawozdanie Dyrekcji Prywatnego Liceum Gimnazjum Żeńskiego w Rzeszowie za rok szkolny 1938/39*, Rzeszów 1939, s. 5.

¹²⁹ BMR, sygn. 1285, *Sprawozdanie Dyrekcji Prywatnego Gimnazjum Żeńskiego w Rzeszowie za rok szkolny 1922/23*, Rzeszów 1923, s. 5.

zakątki „Lisiej Góry” w Rzeszowie, Głogowa i okolic. Ponadto, miały okazję zapoznać się z zabytkami kultury materialnej, jak i przyrody, odwiedzając Tatry, Ojców¹³⁰, Kraków¹³¹ i Spałę¹³². Ważnym elementem działalności drużyny harcerskiej była organizacja wypoczynku letniego, podczas kolonii i obozów. Uczennice wyjeżdżały między innymi do Szaflar i Niedzicy, Rymanowa, a środki finansowe pochodziły z organizacji wieczorków tanecznych. W gimnazjum w Gorlicach od 1921 r. Jan Dziopek, jako nauczyciel wychowania fizycznego, organizował dla młodzieży szkolnej liczne wycieczki piesze i narciarskie w uroczne zakątki Beskidu Niskiego i Pogórza Ciężkowickiego. W kolejnych latach do wycieczek dołączyli nauczyciele innych przedmiotów¹³³. Opiekunów klas i nauczyciele geografii, przyrodoznawstwa i gimnastyki gimnazjum w Przemyśle przygotowali wycieczkę na lotnisko i do Dobromila połączoną ze zwiedzaniem zamku Herbertów¹³⁴. W roku 1933 rozpoczęło działalność Koło Krajoznawcze, które często fotografowało zabytki Przemyśla oraz zorganizowało trzydniową wycieczkę do Turnicy i w Tatry¹³⁵. Rok później uczniowie wyjechali na trzy bliższe wycieczki do: Skał Jurajskich w lasach pod Grochowicami, okolicy Kruchela Wielkiego i wsi Zalesie. W przypadku dalszych wyjazdów zwiedzono Lwów, Podhorzec i Oleska¹³⁶. Grupa skautów obu szkół gimnazjalnych (30 osób) dnia 3 lipca 1919 r. wyjechała na wycieczkę do Warszawy (koleją do Krakowa, gdzie zwiedzano miasto i Ojców i następnie koleją do Warszawy). Zwiedzono Częstochowę i Warszawę, a powrót zaplanowano Wisłą do nadbrzeża i koleją do Rzeszowa. Opiekunami byli nauczyciele K. Stary, J. Woźniński i M. Wańczyk, a koszt 10-dniowej wycieczki wynosił 100 koron. Subwencji udzielili: Kasa Oszczędności, Rada Miejska i Dyrekcje obu Gimnazjów¹³⁷.

¹³⁰ BMR, sygn. 1285, *Sprawozdanie Dyrekcji Prywatnego Gimnazjum Żeńskiego w Rzeszowie za rok szkolny 1923/24*, Rzeszów 1924, s. 6.

¹³¹ BMR, sygn. 1285, *Sprawozdanie Dyrekcji Prywatnego Gimnazjum Żeńskiego w Rzeszowie za rok szkolny 1932/33*, Rzeszów 1933, s. 10.

¹³² BMR, sygn. 1285, *Sprawozdanie Dyrekcji Prywatnego Gimnazjum Żeńskiego w Rzeszowie za rok szkolny 1934/35*, Rzeszów 1935, s. 14.

¹³³ M. Radoń, Ł. Szmyd, *Powstanie i działalność Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Gorlicach (1950 – 1975)*, [w:] *Studia i szkice z dziejów turystyki na Podkarpaciu*, pod red. S. Zaborniaka, Prace naukowo-dydaktyczne PWSZ w Krośnie, Krosno 2006, s. 60.

¹³⁴ PBC, *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego I Gimnazjum w Przemyśle za rok szkolny 1920/21*, Przemyśl 1921.

¹³⁵ PBC, *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego I Gimnazjum w Przemyśle za rok szkolny 1932/33*, Przemyśl 1933.

¹³⁶ PBC, *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego I Gimnazjum w Przemyśle za rok szkolny 1933/34*, Przemyśl 1934.

¹³⁷ „Ziemia Rzeszowska” 25 sierpień 1919, nr 2.

Zorganizowane formy turystyki dotarły na tereny Rzeszowszczyzny dosyć późno. Takie formy związane były z dwoma towarzystwami. Działalność Galicyjskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, a następnie Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego obejmowała w większości tereny Krakowa, a także Lwowa. Pierwszy oddział PTT na terenie Rzeszowszczyzny powstał dopiero w 1924 r. w Jarosławiu. Coraz prężniej rozwijającą się organizację połączono w 1936 r. z oddziałem PTT w Przemyśle, tworząc Oddział Przemysko-Jarosławski. PTT dotarło na tereny miasta Rzeszowa w 1932 r. Towarzystwo zostało powołane do życia z inicjatywy Władysława Wróbla, ówczesnego nauczyciela Męskiego Seminarium Nauczycielskiego. Dzięki jego inicjatywie rzeszowska młodzież miała większe możliwości w ramach turystyki krajoznawczej¹³⁸. Działalność PTT Gorlicach zapoczątkowano w tym samym roku, co w Rzeszowie. Organizacja, funkcjonująca na górzystych terenach cieszyła się dużą popularnością. Członkowie Towarzystwa przyczynili się do budowy w szybkim tempie schroniska na Magurze Wątkowskiej i wykupili z rąk prywatnych rezerwat przyrody „Kornuty”. W pierwszym roku działalności Zarząd zorganizował trzy wycieczki, w których udział wzięły 164 osoby. Członkowie gorlickiego PTT znacznie przyczynili się do opracowania inwentarza zabytków przyrodniczych na terenie powiatu gorlickiego i jasielskiego¹³⁹.

W przypadku Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego nieśmiałe początki ujednolicenia ruchu turystycznego na terenie Rzeszowszczyzny miały miejsce w 1908 r. W związku ze stosunkowo licznymi przyjazdami turystów na ziemię tarnobrzeską, powstało w Sandomierzu Polskie Towarzystwo Krajoznawcze¹⁴⁰. Z niewiadomych przyczyn praca tego Oddziału nie była zadowalająca, w wyniku czego organizację rozwiązano w 1912 r. Reaktywacja Towarzystwa w Sandomierzu nastąpiła w latach dwudziestych XX w. Zawiązany na nowo oddział funkcjonował zdecydowanie prężniej. Dzięki inicjatywie członków wybudowano jeden z pierwszych Domów Krajoznawczych na terenie Rzeszowszczyzny. Budynek, zbudowany według projektu Stanisława Karpowicza i Józefa Pietraszewskiego został otwarty w maju 1925 r.¹⁴¹. Dwa lata później sandomierskie PTK aktywnie uczestniczyło w odnowieniu bramy

¹³⁸ <http://www.pttk.rzeszow.pl>, [dostęp: 4 październik 2014 r.].

¹³⁹ M. Radoń, Ł. Szmyd, *Powstanie i działalność...*, s. 62.

¹⁴⁰ Z. Królikowski, *90 lat Oddziału PTTK w Sandomierzu*, Sandomierz 2000, s. 14.

¹⁴¹ M. Juszczak, *75-lecie sandomierskiego oddziału PTTK*, [w:] *Informator Organizacyjny Zarządów Wojewódzkich w Krośnie, Przemyśle, Rzeszowie, Tarnobrzegu*, Rzeszów 1985, nr 3, s. 26.

opatowskiej, jako jednej z atrakcji turystycznych znanych w skali kraju¹⁴². W roku 1928 zorganizowano pierwszy kurs dla przewodników turystycznych, którego opiekunem został ks. Andrzej Wyrzykowski¹⁴³. W kolejnych latach XX-lecia międzywojennego na terenie Rzeszowszczyzny powstawały następne oddziały PTK. W roku 1929 zorganizowano PTK w Sanoku, dzięki któremu powstało schronisko turystyczne w Łupkowie. Siedem lata później zainicjowano działalność PTTK na terenie Rzeszowa¹⁴⁴.

Podróżowanie na Ziemi Rzeszowskiej miało tradycje sięgające drugiej połowy IX w. Początki turystyki na tych terenach pojawiły się jako ważna forma działalności Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, które stało się propagatorem różnego rodzaju wyjazdów. Wiele z nich odpowiadało współczesnemu pojmowaniu turystyki kulturowej. Innym istotnym rodzajem przedsięwzięć były wyjazdy szkolne, dzięki którym młodzi Polacy otrzymali możliwość poznania środowiska naturalnego i dorobku poprzednich pokoleń. Oba rodzaje działalności bezsprzecznie przyczyniły się do rozwoju turystyki na Ziemi Rzeszowskiej.

¹⁴² P. Król, *Kultura fizyczna w województwie tarnobrzeskim w latach 1975-1998*. Praca doktorska. Promotor: prof. Kazimierz Obodyński, AWF Poznań 2004, s.44–45.

¹⁴³ M. Juszczak, *75-lecie sandomierskiego...*, s. 26.

¹⁴⁴ <http://www.pttk.rzeszow.pl> [dostęp: 4 październik 2014 r.].

Rozdział II

Charakterystyka krajoznawcza regionu

Ziemia Rzeszowska należała do bardzo atrakcyjnych regionów, co zostało potwierdzone w skali całego kraju uchwałą Rady Ministrów nr 61/63 z 29 stycznia 1963 r., w której uznano powiaty: gorlicki, krośnieński, leski, sanocki i ustrzycki za powiaty o szczególnych walorach turystyczno-wypoczynkowych¹⁴⁵. Powiat przemyski zaliczono do tej samej grupy powiatów uchwałą prezydium GKKFiT nr 5/65 z 4 lutego 1965 r.¹⁴⁶. Natomiast uchwała nr 35/69 z 28 stycznia 1969 r. w sprawie zatwierdzenia podstawowych elementów zagospodarowania terenów górskich woj. rzeszowskiego do 1985 r. określiła całokształt zasobów przyrody rejonu południowego jako „trwałe dobro narodowe, które powinno służyć dla rekreacji oraz regeneracja sił człowieka”¹⁴⁷. Jednocześnie ustalono program uzdrowiskowo-wypoczynkowo-turystyczno-sportowy zagospodarowania rejonu, co niewątpliwie miało podnieść walory krajobrazowe i turystyczne rejonu rzeszowskiego w przypadku realizacji programu.

Omawiając środowisko geograficzne należy wziąć pod uwagę następujące elementy: budowę geologiczną i surowce mineralne, ukształtowanie powierzchni czyli rzeźbę terenu, klimat, wody powierzchniowe i podziemne, glebę, szatę roślinną i świat zwierzęcy. Wszystkie są zintegrowane z całokształtem środowiska geograficznego. Warto je zatem rozpatrywać we wzajemnym powiązaniu oraz uwzględniając zmiany w środowisku przyrodniczym spowodowane działalnością człowieka lub zupełnym jej brakiem na danym terenie. Na Rzeszowszczyźnie obserwowano dwa rejonu, w których zaszły zmiany z krańcowo różnych powodów. W Tarnobrzeskim Zagłębiu Siarkowym, w północno-zachodniej części województwa, gwałtowne zmiany następowały w wyniku intensywnej ingerencji człowieka w środowisko naturalne polegającej na eksploatacji tego terenu. Z drugiej strony, w Bieszczadach zachodziły zupełnie odwrotne zmiany – powrót do stanu naturalnego. Było to wynikiem braku działalności człowieka w rejonie

¹⁴⁵ Uchwała Rady Ministrów nr 61/63 z 29 stycznia 1963 r. w sprawie koordynacji działalności w zakresie zagospodarowania turystycznego kraju.

¹⁴⁶ Uchwała prezydium GKKFiT nr 5/65 z 4 lutego 1965 r. w sprawie organizacji turystyki.

¹⁴⁷ Uchwała prezydium GKKFiT nr 35/69 z 28 stycznia 1969 r. w sprawie zatwierdzenia podstawowych elementów zagospodarowania terenów górskich woj. rzeszowskiego do 1985 r.

bieszczadzkim przez wiele lat, w wyniku skutków II wojny światowej i niszczycielskiej aktywności band UPA¹⁴⁸.

Pod względem ukształtowania powierzchni krajobraz omawianego terenu stanowią trzy różne krainy geograficzne: Beskid Niski i Bieszczady, jako tereny góryste, Pogórze Karpackie z pagórkami i wzniesieniami, oraz równinna Kotlina Sandomierska. Część południowa i południowo-wschodnia to góry Beskidy podzielone na Beskid Niski i Bieszczady, które pod względem morfologii i geologii, zalicza się do Karpat, tak samo jak pas Pogórza Karpackiego. W północno-wschodniej części regionu mały fragment zajmuje obszar Roztocza. Wyniesienie regionu nad poziom morza waha się od 143 m przy ujściu Sanu do Wisły do 1348 m na Tarnicy, najwyższym szczycie Bieszczad. Określając procentowo, ok. 60% Ziemi Rzeszowskiej, leży w obrębie Karpat, ok. 37% w obrębie Kotlin Podkarpackich i ok. 3% należy do Roztocza. Pod względem geologicznym region dzieli na dwie części: Zapadlisko Podkarpackie (obejmujące Kotlinę Sandomierską) i Karpaty (wycinek obejmujący Beskidy Wschodnie i Zachodnie)¹⁴⁹.

Beskid Niski stanowi najniższy łańcuch górski polskich Karpat. Geograficzne granice Beskidu Niskiego wyznacza dolina rzeki Kamienicy (dopływ Dunajca) na zachodzie i na wschodzie dolina rzeki Solinki¹⁵⁰. Natomiast jedno ze źródeł opublikowanych w omawianym okresie wskazywało na doliny Oślawy i Oślawicy jako wschodnią granicę Beskidu Niskiego¹⁵¹. Za północną granicę uważa się obniżenie Dołów Jasielskich i południową granicą - główny wododział Karpat (wówczas była to granica między CSRS i PRL), w tym zachodnią granicę stanowi Przełęcz Tylicka (683 m n.p.m.), a wschodnią Przełęcz Łupkowska (640 m n.p.m.). W Beskidzie Niskim wyróżnia się mniejsze podziały geograficzne: Góry Grybowskie, Góry Hańczowskie (zwane Rusztowymi dzięki specyficznej budowie, przypominającej góry rusztowe), Pasma Magurskie, Góry Dukielskie i Pasma Bukowicy¹⁵². Jako góry dość niskie (600 – 900 m n.p.m.) o łagodnych zboczach, Beskid Niski charakteryzuje się długimi, zalesionymi grzbietami i niezbyt wysokimi przełęczami, z których jedną z najbardziej znanych jest Przełęcz Dukielska¹⁵³. Jeśli chodzi o Góry Grybowskie, na terenie Ziemi Rzeszowskiej wyróżnia się tylko wschodni kraniec pasma z górą Chełm (779 m n.p.m.).

¹⁴⁸ Rzeszowskie. Rozwój..., s. 28–30.

¹⁴⁹ J. Wrona, Rzeszowskie..., s. 8.

¹⁵⁰ S. Kłos, Województwo..., s. 16.

¹⁵¹ J. Wrona, Rzeszowskie..., s. 9.

¹⁵² S. Kłos, Województwo..., s. 16.

¹⁵³ J. Wrona, Rzeszowskie..., s. 9.

W przypadku Gór Hańczowskich mówi się o paśmie w dorzeczu górnej Ropy, między dolinami rzeki Białej i potoku Zdynia, z najwyższymi szczytami takimi jak Lackowa (997 m n.p.m.), Ostry Wierch (938 m n.p.m.) i Biała Skała (903 m n.p.m.). W biegnącym od doliny rzeki Ropy na zachodzie do doliny Wisłoki na wschodzie Pasma Magurskie wyróżnia się dwa masywy górskie czyli Magurę Małastowską (814 m n.p.m.) i Magurę Wątkowską (846 m n.p.m.). Dwie kolejne jednostki to Góry Dukielskie (inaczej Beskid Dukielski), między dolinami rzek Wisłoka i Wisłok. Główne wzniesienia to Cergowa (716 m n.p.m.), Piotruś (731 m n.p.m.), Studenny Wierch (706m), Hyrowa (694 m n.p.m.) oraz Pasma Bukowicy, czyli masyw górski między dolinami Wisłoki i Osławicy, z głównymi szczytami takimi jak Skibice (776 m n.p.m.), Tokarnia (777 m n.p.m.) i Smokowiska (748 m n.p.m.)¹⁵⁴. Ponadto, na uwagę zasługują wały górskie na wschód od Bramy Dukielskiej ze szczytami Wołoszań (1070 m n.p.m.) i Kamień (863 m n.p.m.)¹⁵⁵. Ponieważ Beskid Niski leży w strefie wysokościowej słabo przydatnej do gospodarki uprawowej, w omawianym okresie tereny te wykorzystywano w dużej mierze dla celów gospodarki hodowlanej i leśnej. Ponadto, walory krajobrazowe i klimatyczne czyniły Beskid Niski rejonem atrakcyjnym dla rozwoju uzdrowisk i turystyki różnego rodzaju¹⁵⁶, gdyż jako łagodne góry, z długimi grzbietami i płaskich wierzchołkach, pokryte przez stare lasy mogły przyciągać amatorów górskich wędrówek.

¹⁵⁴ S. Kłos, *Województwo...*, s. 16–17.

¹⁵⁵ M. Chilczuk, *Województwo rzeszowskie...*, s. 25.

¹⁵⁶ *Rzeszowskie. Rozwój...*, s. 35.



Fot. 1. Kapliczka w Beskidzie Niskim (1945 r.), źródło: <http://e-gory.pl/fotogalerie/beskidy/beskid-niski-czarno-biale-spojrzenie> [dostęp: 20 maja 2017].



Fot. 2. Lackowa – najwyższy szczyt w Beskidzie Niskim (1987 r.), źródło: <http://fotopolska.eu/Beskid-Niski-Lackowa-977-m-n.p.m> [dostęp: 20 maja 2017].

Bieszczady to pasmo górskie, którego tylko zachodnia część znajduje się na terenie Rzeszowszczyzny. W latach 1945–1989 w klinie między granicami CSRS i ZSRR były to tereny ciągnące się od Przełęczy Łupkowskiej (640 m n.p.m.) na zachodzie do Przełęczy Użockiej (852 m n.p.m.) na wschodzie, tam gdzie znajduje

się źródło Sanu. Główny grzbiet Karpat (pasmo graniczne) stanowi granicę południową Bieszczadów, a północną - dolina górnej Oslawy czyli Obniżenie Woli Miechowej. Do Bieszczadów zalicza się również pasmo Otrytu (po prawej stronie Sanu) oraz obszar gór położonych między liniami kolejowymi Zagórz-Łupków (po stronie zachodniej) i Zagórz – Krościenko (po stronie północnej) oraz granicami państwa od południa i wschodu. Takie postrzeganie granicy często uzasadniano względami turystyczno-gospodarczymi¹⁵⁷. Bieszczady charakteryzują się typowym krajobrazem wzgórz i gór fliszowych, jednak nie jest to widok jednorodny. Powszechnie uważa się, że Bieszczady wyróżniają się spośród innych pasm górskich w Polsce dzięki specyficznemu układowi, na który składają się pasma wzniesień i przecinających je dolin rzecznych oraz wyrównane linie grzbietowe. W części południowo-wschodniej dominują tzw. połoniny czyli długie trawiaste grzbiety górskie ozdobiane skalnymi graniami. Bieszczady zalicza się do gór niskich, jednak wysokość aż 6 szczytów przekracza 1300 m n.p.m. W te pasma górskie wchodzi długie masywy grzbietów Smereka (1222 m n.p.m.), Połoniny Wetlińskiej (1253 m n.p.m.), Połoniny Caryńskiej (1297 m n.p.m.) oraz grupy szczytów Tarnicy (1346 m n.p.m.) i Halicza (1333 m n.p.m.), które przedzielają głębokie doliny potoków Prowcza i Wołosaty. Południową część Bieszczad pokrywa łańcuch zalesionych gór ze szczytami takimi jak Wielka Rawka (1304 m n.p.m.), Krzemieniec (1214 m n.p.m.) czy Babia Skała (1168 m n.p.m.). Charakterystyczną cechą są lasy bukowe o charakterze pierwotnych puszczy. W Bieszczadach jest wiele dolin rzek i potoków, takich jak San, Wetlinka, Solinka, Dwernik, Prowcza czy Wołosate. Znajdują się tam również dwa sztuczne zbiorniki wodne: w Myczkowcach i Solinie¹⁵⁸. Najwyższe pasma bieszczadzkie takie jak Chryszczata, Wołosania, Łopienka i Durna, charakteryzuje duża stromość stoków, głębokie doliny rzeczne i zbocza bardzo gęsto pokryte lasem typu „puszcza”. Te obszary cały czas zalicza się do najbardziej „dziewiczych” zakątków w całym kraju. Ciągące się przez około 100 km pasmo graniczne najwyższą wysokość osiąga w masywie Wielkiej Rawki (1307 m n.p.m.). Jednak w okresie PRL za najbardziej charakterystyczny uważano szczyt Krzemieniec, zwany też Kremanarosem, gdyż tam łączyły się granice trzech państw: Polski, Czechosłowacji i ZSRR. Najpiękniejsze krajobrazy występują w paśmie połonin, gdzie bezleśne partie grzbietowe umożliwiają podziwianie daleko widocznej panoramy gór. Dla turystów atrakcje stanowią występujące na połoninach, oraz

¹⁵⁷ S. Kłos, *Województwo...*, s. 18.

¹⁵⁸ Tamże, s. 19.

w innych najwyższych pasmach, rozległe wychodnie skalne, grzebienie skalne i rumowiska. Wiele grzbietów na połoninach przypomina skamieniałe fale morskie. W licznych przypadkach wychodnie litej skały tworzą nietypowe uskoki i ambony skalne. W omawianym okresie jedną z najbardziej znanych i popularnych wychodni był Kamień nad Leskiem. Równie interesujące wrażenia sprawiają gołoborza czyli rumowiska skalne, spotykane najczęściej w szczytowych partiach Tarnicy, Szerokiego Wierchu, Halicza i obu Rozsypańców¹⁵⁹. W latach 1945–1989 ze względu na swoje ukształtowanie, Bieszczady stanowiły dogodny teren nie tylko dla gospodarki leśnej i hodowlanej, jak Beskid Niski, ale również uważano ten region za jeden z najbardziej atrakcyjnych w skali kraju pod względem turystycznym¹⁶⁰.



Fot. 3. Krajobraz górski. Bieszczady (1967–1975 r.), źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 40-S-32-6.

¹⁵⁹ J. Wrona, *Rzeszowskie...*, s. 14.

¹⁶⁰ *Rzeszowskie. Rozwój...*, s. 34.



Fot. 4. Bieszczady. Widok na Połoninę Caryńską z Przełęczy Wyżnej (1967–1975 r.), źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 40-S-32-5.

Pogórze Karpackie zajmuje środkową część regionu, między Kotliną Sandomierską a Dołami Jasielsko – Sanockimi. Tereny Pogórza stanowią głównie wzgórza o wysokości 300–600 m n.p.m., poprzedzielane dolinami rzek: Biała, San Wisłok i Wisłoka. Ze względów regionalnych Pogórze dzieli się na trzy mniejsze jednostki. Pierwsza z nich to Pogórze Ciężkowickie, od doliny Dunajca do doliny Wisłoki w części wschodniej, ze szczytami Brzanka (538 m n.p.m.) i Lewocz (561 m n.p.m.). Kolejna jednostka podziału to Pogórze Strzyżowsko – Dynowskie, ciągnące się od doliny Wisłoki do doliny Sanu. Rejon pokrywają gęste pasma wzgórz, poprzedzielane dolinami rzek, z czego jedną z największych jest dolina Wisłoka. Największe szczyty zachodniej części Pogórza to Bardo (540 m n.p.m.), Chełm (532 m n.p.m.) i Góra Klonowa (523 m n.p.m.). W części południowej znajdują się takie wzgórza jak Góra Sucha (592 m n.p.m.), Góra Królewska (541 m n.p.m.) i wzgórze o wysokości 526 m n.p.m., na którego grzbiecie wznoszą się Prządki. Cały teren Pogórza pokrywają stare lasy, a w niektórych miejscach widoczne są poszarpane granie lub skały-ostańce. Trzecią część podziału stanowi Pogórze Przemyskie, o szczytach nawet ponad 600 m n.p.m. Najciekawszą część Pogórza Przemyskiego są Góry Słonne, ze szczytami Słonna (638 m n.p.m.), Słonny (671 m n.p.m.) i Przysłup (651 m n.p.m.)¹⁶¹. Krajobraz Pogórza należy do monotonnych ze względu na przewagę łagodnych wzgórz przecinanych dolinami rzek. Zdecydowanie wyróżnia się Pogórze

¹⁶¹ S. Kłos, *Województwo...*, s. 10.

Dynowskie, gdzie pasma górskie wraz ze specyficznym układem dolin¹⁶² tworzą rzeźbę rusztową. Budujące to pogórze piaskowce ulegały procesowi wietrzenia skał, w wyniku czego powstały „Prządki” – piękne piaskowe ostańce, ogromne bloki skalne o wyjątkowo oryginalnych kształtach. Legenda głosiła, że skały to dwie kobiety, matka i córka, zamienione w skały jako kara za przędzenie lnu w niedzielę. Ze względu na ukształtowanie terenu, z malowniczą doliną Sanu i pasmem Gór Słonnych, Pogórze Dynowskie oferuje wszelkie warunki do rozwoju różnych form turystyki.

Kolejnym wyróżnianym w ramach Pogórza Karpackiego rejonem są Doły Jasielsko – Sanockie, pomiędzy Pogórzem a Beskidami. Ten teren charakteryzują wielkie podkarpackie kotliny takie jak: Obniżenie Łużańsko-Bieckie, Kotlina Jasielska, Kotlina Krośnieńska, Kotlina Sieniawsko-Rymanowska, Kotlina Haczowska, Kotlina Jasionowa i Kotlina Sanocka. Główne rzeki tej części województwa to Wisłok, Wisłoka, San, Ropa i Jasiołka. W tym rejonie wyjątkowe walory poznawcze posiada Kotlina Jasielska jako najstarszy w Polsce i na świecie rejon wydobywania ropy naftowej na skale przemysłową¹⁶³. Doły Jasielsko-Sanockie sprzyjają rozwojowi gospodarstwu ze względu na warunki geomorfologiczne, klimat i rodzaj gleby¹⁶⁴. Bywają określane jako osobliwość w obszarze górskim ze względu na mnogość kotlin i kotlinek (czyli „dołów”) przecinanych rzekami. Niektóre z powstałych w ten sposób dolin mają bardzo strome zbocza, co czyni je jeszcze bardziej atrakcyjnymi¹⁶⁵.

Bardzo ciekawym makroregionem fizyczno-geograficznym jest Kotlina Sandomierska, którą stanowią rozległe niziny o powierzchni około 140 km² położone w widłach Wisły i Sanu zajmujące prawie 1/3 Rzeszowszczyzny. Południową granicą jest próg Pogórza Karpackiego, północną – Wyżyna Małopolska, wschodnią – wał Rostocza, a zachodni kraniec leży pomiędzy Pogórzem a Wyżyną Krakowsko-Częstochowską. Na południowo-wschodnim krańcu znajduje się tzw. Brama Przemyska. W rejonie Kotliny Sandomierskiej wyróżnia się kilka krain geograficznych. Płaskowyż Tarnowski, ze średnią wysokością 200–250 m n.p.m., jest lekko pofalowaną wyżyną między Dunajcem a Wisłoką, w północno-zachodniej części regionu. Pofalowaną wyżynę między Wisłoką a Sanem nazwano Płaskowyżem Kolbuszowskim,

¹⁶² Kratowy układ dolin - powstaje w górach o budowie rusztowej, w wyniku wykorzystywania przez rzeki w swym biegu na przemian odcinków dolin, równoległych do grzbietów oraz krótkich przełomowych odcinków między grzbietami.

¹⁶³ J. Wrona, *Rzeszowskie...*, s. 16.

¹⁶⁴ *Rzeszowskie. Rozwój...*, s. 36.

¹⁶⁵ M. Chilczuk, *Województwo rzeszowskie. Zarys geograficzno-ekonomiczny*, Państwowe Wydawnictwo naukowe, Warszawa 1962, s. 23.

tam najwyższe wzniesienia osiągają wysokość ponad 260 m n.p.m. Na tym obszarze występują skupiska piaszczystych wzniesień i morenowych wałów, które w nazwach mają słowo „góry”: Góry Cygańskie w okolicach Głogowa, Góry Biesiadne w okolicy Mielca czy Jelenie Góry koło Sokołowa. Obok tej miejscowości występują również obniżenia zwane Niecką Sokołowską. Obszar Płaskowyżu Kolbuszowskiego jest to teren lesisty stanowiącym resztki dawnej Puszczy Sandomierskiej. Wartkie karpackie rzeki znacznie osłabiają swój bieg po wpłynięciu na płaskie tereny Kotliny Sandomierskiej. Obok rzek tworzą się wydmy z piasków, występującego w rzekach. Najbardziej rozległe wydmy ukształtowały się na terenie Puszczy Sandomierskiej, a w obniżeniach między wydmami powstały mokradła i torfowiska.

Podgórze Rzeszowskie to słabo zalesiona część Kotliny Sandomierskiej znajdująca się między Rynną Podkarpacką a progiem Pogórza Karpackiego od Rzeszowa do Przemyśla. Lekko pofalowany teren (o wysokości 250 – 300 m n.p.m.) jest regionem przejściowym między równiną Kotliny a wzgórzami Pogórza.

Część Roztocza zaliczana do Rzeszowszczyzny znajduje się w północno-wschodniej części regionu. Wzgórza, o wysokości ok. 300 m n.p.m., zaczynają się od linii Ruda Różaniecka – Płazów – Horyniec. Roztoczańskie wzniesienia gęsto pokrywają lasy, poprzecinane dolinami, wąwozami i parowami. Rejon ten zasługuje na uwagę, gdyż charakteryzuje się niezwykle walorami wypoczynkowo-turystycznymi, które wzbogaca występowanie wód mineralnych.

Do krain geograficznych Ziemi Rzeszowskiej zalicza się także Rynną Podkarpacką czyli obszar między Płaskowyżem Kolbuszowskim a progiem Pogórza Karpackiego, o średniej wysokości 190–220 m n.p.m. i Równiną Tarnobrzeską zwaną też Równiną Nadwiślańską, która leży w widłach Wisły i Sanu. Sporą część tego terenu zajmują szerokie doliny Sanu i Wisłoki oraz mniejszych rzek, starorzeczy i mokradeł, które są pozostałościami dawnych rzek i bagien. Występują tam również płaskie równiny (maksymalna wysokość 150–160 m n.p.m.) na tle, których wyróżniają się Wzgórza Tarnobrzeskie o wysokości 180–190 m n.p.m. Południową część Równiny zajmują resztki lasów dawnej Puszczy Sandomierskiej¹⁶⁶.

Istotnym elementem krajobrazu Ziemi Rzeszowskiej są rzeki, potoki oraz sztuczne jeziora, które przyczyniają się do atrakcyjności regionu. Dość szerokie rozgałęzienie sieci rzecznej tworzy niemal stukilometrowy odcinek Wisły wraz

¹⁶⁶ S. Kłos, *Województwo...*, s. 8.

z dwoma dużymi dopływami Wisłoki (Ropa i Jasiołka) oraz ponad 444-kilometrowy odcinek Sanu (z Wisłokiem, Lubaczówką i częściowo Tanwią). Zasobność wszystkich rzek w wodę bywa powodem wiosennych lub letnich powodzi, jednak jesienią stan wód bywa dość niski. Największą i najbardziej zasobną w wodę rzeką regionu jest Wisła, lecz najdłuższą San (źródła Sanu leżą kilkaset metrów za linią graniczną, w omawianym okresie była to granica z ZSRR, dzisiaj z Ukrainą).

Za tereny atrakcyjne turystycznie uważa się przełomy rzeczne Sanu w Bieszczadach, gdzie rzeka płynie w wąskich dolinach, kreując malownicze widoki. Równie malownicze są zakola Sanu, szczególnie te u podnóża Otrytu, w rejonie Myczkowiec i na odcinku Sanok-Dynów. Za niezwykle pod względem krajobrazowym uważa się przełom Sanu w Międzybrodziu¹⁶⁷. Wśród prawobrzeżnych dopływów Sanu (m.in. Wisznia i Lubaczówka) jest Tanew, zaliczana do najczystszych i najcieplejszych rzek w całym kraju. Wśród lewobrzeżnych dopływów (m.in. Solinka i Osława) ważną rzeką jest Wisłok, nad którym leży stolica regionu Rzeszów, oraz inne ważne miasta takie jak Krosno i Strzyżów. Inną ważną rzeką w regionie jest Wisłoka i jej dwa dopływy: Jasiołka i Ropa. Górski charakter rzek z obszaru Karpat i Pogórza Karpackiego wpływa na ich nierównomierny przepływ, stosunkową płytkość i duże spadki. Na terenie Kotliny Sandomierskiej jest znacznie mniej rzek i są to rzeki uboższe w wodę, o wolnym nurcie, tworzące liczne zakola z pięknymi widokami¹⁶⁸.

Większość rzek Rzeszowszczyzny wypływa z Karpat i posiada spływ wód z południa ku północy. Rzeki wypływające w rejonie Karpat i Pogórza mają charakter górski, wywołany przez duży spadek, są szerokie i dość płytkie. Oprócz malowniczych przełomów Sanu, za najpiękniejsze krajobrazowo wiele osób uznaje również przełomy Wisłoki w Besku, Ropy w Łosiu oraz dolinę Tanwi w okolicy Rebizant¹⁶⁹.

Na Ziemi Rzeszowskiej nie ma znaczących jezior naturalnych, występują jedynie małe zbiorniki wodne. Spośród nich największą przyrodniczą atrakcję stanowią Jeziora Duszańskie, które wyróżniają wyjątkowe walory krajobrazowe. Jeziora powstały w 1907 r., w efekcie obsunięcia się, po długotrwałych opadach, północno-zachodniej części zbocza pasma Chryszczatej, wraz z ziemią i lasem na długości około 3 km. Osuwisko zatarasowało w kilku miejscach potok Olchowaty tworząc trzy

¹⁶⁷ Tamże, s. 29.

¹⁶⁸ J. Wrona, *Rzeszowskie...*, s. 19–22.

¹⁶⁹ S. Kłos, *Województwo...*, s. 29–30.

jeziorka. W wyniku różnych naturalnych procesów, z czasem pozostały tylko dwa jeziora¹⁷⁰. Najważniejszymi zbiornikami sztucznymi w regionie są jeziora w Solinie i Myczkowcach. W regionie występują również wody podziemne, głównie na terenach Bieszczad i Beskidu Niskiego. W dużej mierze są to wody mineralne, co miało znaczny wpływ na powstanie i rozwój kilku uzdrowisk, m.in.: Horyniec Zdrój, Polańczyk, Rymanów Zdrój i Iwonicz Zdrój.



Fot. 5. Zbiornik wodny Solina – Myczkowce (1970 r.),
źródło:<http://podkarpackie.fotopolska.eu/624989,foto.html?o=b5606&p=1> [dostęp:
[20 października 2017].

Na terenie Rzeszowszczyzny w okresie 1945–1989 jeszcze znajdowały się znaczne złoża surowców mineralnych tj. siarka, gaz ziemny, ropa naftowa i różnego rodzaju kruszywa budowlane. Gaz ziemny i ropa naftowa występowały często obok siebie. Tereny, gdzie znaleziono ropę naftową rozciągały się od Ustrzyk Dolnych do Gorlic, w pasie około 160 km długości i 15–40 m szerokości. Pod koniec omawianego okresu złoża ropy naftowej były już na wyczerpaniu, dlatego wydobywano je tylko z płytkich pokładów, jednocześnie prowadząc wiercenia w celu znalezienia nowych pokładów tego surowca. Gaz ziemny wydobywano również w powiecie lubaczowskim (odkryty w 1958 r.) oraz na Przedgórzu, szczególnie w ówczesnych powiatach rzeszowskim, przemyskim, jarosławskim i dębickim. Pokłady siarki odkryto

¹⁷⁰ J. Wrona, *Rzeszowskie...*, s. 19–22.

w 1953 r. w części Kotliny Sandomierskiej w rejonie Tarnobrzega oraz Machowa i Nagnajowa. W przypadku kruszyw budowlanych były to: piaskowce, wapienie i gipsy występujące na całym Pogórzu. Największe kamieniołomy specjalizujące się w wydobywaniu twardych piaskowców znajdowały się w Bóbrce, Cieszynie, Kobylu, Komańczy, Lipowicy i Łosiu. Inne złoża cenne dla przemysłu chemicznego i produkcji materiałów budowlanych znajdowały się w Bezmiechowej w rejonie leskim (łupki bitumiczne), Siedliskach koło Rzeszowa, Łopuszce Wielkiej niedaleko Kańczugi i Broniszowie w rejonie ropczyckim (gipsy), Węgierce i Woli Łużańskiej (margle krzemionkowe), w Przemyśle, Hermanowej i Niechorzu (wapienie). Również Roztocze było miejscem, gdzie wydobywano cenne surowce. Przodowały miejscowości Brusno, Płazów, Dziewięcierz i Huta Różaniecka (wapienie do produkcji cementów i wapna nawozowego i budowlanego), Werchraty (margle kredowe). Inne materiały, które wydobywano na Rzeszowszczyźnie to były glinki i gliny ceramiczne: w rejonie Kolbuszowej, Tarnobrzega i Przewrotnego oraz w okolicach Babicy, Błedowej, Cieszyna, Trepczy, Stobiernej, i Tyczyńskiej. W rejonie Kotliny Sandomierskiej występowały torfy (w rejonie kolbuszowskim, tarnobrzesckim, mieleckim, leżajskim), jednak wydobywano je głównie w Trzcianie i Rzemieniu. Ziemia Rzeszowska charakteryzuje się bogatymi zasobami wód mineralnych, które jednak tylko w niewielkim stopniu były wykorzystywane w omawianym okresie w kilku wspomnianych wcześniej uzdrowiskach¹⁷¹.

Klimat południowo-wschodniej Polski w dużej mierze zależy od kontynentalnych mas powietrza napływających z Europy Wschodniej. W części południowej, rejonu Beskidu Niskiego i Bieszczadów często znajdują się pod wpływem ciepłego powietrza z południa kontynentu, szczególnie z nizin węgierskich¹⁷². Na Ziemi Rzeszowskiej wyróżnia się trzy główne typy klimatyczne: nizinny – w północnej części regionu, czyli w Kotlinie Sandomierskiej, podgórski – w środkowej regionu czyli w rejonie Pogórza Karpackiego oraz górski – na terenach południowych takich jak Beskid i Bieszczady. W rejonie Beskidu wyróżniano dwie grupy klimatyczne: zachodnią czyli część Beskidu Niskiego po Duklę, i wschodnią obejmującą pozostałą część Beskidu Niskiego i Bieszczady. Klimat poszczególnych regionów jest zróżnicowany¹⁷³. W Kotlinie Sandomierskiej obserwuje się upalne lata, ciepłe jesienie

¹⁷¹ S. Kłos, *Województwo...*, s. 24–25.

¹⁷² J. Wrona, *Rzeszowskie...*, s. 24.

¹⁷³ S. Kłos, *Województwo...*, s. 26–27.

i dość łagodne zimy. Ze względu na dużą ilość ciepła słonecznego na tym terenie możliwa jest uprawa roślin ciepłolubnych. Pogórze Karpackie charakteryzuje chłodniejszy klimat, w którym lata nie są tak gorące jak w Kotlinie Sandomierskiej, a zimy bywają zdecydowanie bardziej ostre. Jednak w dolinach Pogórza występuje klimat odczuwalnie łagodniejszy. Beski Niski jest częścią strefy klimatu umiarkowanie chłodnego, gdy tymczasem Bieszczady - strefy klimatu chłodnego, zwłaszcza rejony powyżej 900 m. n.p.m. W Bieszczadach lato trwa około 60 dni, co stanowi dość krótki okres, natomiast zima jest długa, bo aż około 120 dni, a między tymi porami roku występują długie okresy przejściowe. Niektóre miejsca wyróżnia lokalny mikroklimat związany z położeniem danego terenu. Ustrzyki Górne otoczone wysokimi zalesionymi górami notują niższe temperatury i śnieg zalega tam dłużej niż w innych miejscach. Natomiast tereny doliny Sanu położone u podnóży Otrytu mają bardzo ciepły mikroklimat dzięki znacznemu nasłonecznieniu¹⁷⁴.

Bardzo ważnym elementem krajobrazu jest świat roślinny i zwierzęcy. W okresie 1945 – 1989 około 65% powierzchni regionu stanowiły użytki rolne (z tego 47% grunty orne). Pozostałe 35% terenu zajmowały lasy. Najstarsze lasy regionu można spotkać w rejonie Kotliny Sandomierskiej, którą kiedyś pokrywała Puszcza Sandomierska. W omawianym okresie, wciąż występowały na tym terenie resztki puszczy w formie kompleksów leśnych i rezerwatów przyrody. W przeważającej ilości były to bory sosnowe, ale również lasy mieszane i liściaste (sosna, jodła, świerk, modrzew, buk, dąb, grab, brzoza). Na terenach podmokłych spotykano lasy łąkowe (topole i wierzby). Runo leśne obfitowało w paprocie, jeżyny, borowiny, grzyby. Łąki też były pełne różnych roślin. Od najbardziej osobliwych należał, podobnie jak w czasach obecnych, różanecznik żółty (azalia pontyjska) w Woli Zarczyckiej, a także kotewka-orzech wodny w miejscowości Pniów. Równinę Biłgorajską w północnej części regionu pokrywały bory z kompleksu lasów lipskich i janowskich, a do Płaskowyżu Tarnogrodzkiego i Roztocza dochodziły lasy Puszczy Solskiej.

Pogórze Karpackie charakteryzuje się kompleksami leśnymi głównie w szczytowych partiach większych wzniesień. W niższych partiach występuje przeważnie grab, dąb, brzoza, sosna, a w wyższych – jodła, świerk i buk. W niektórych rejonach rośnie modrzew i cis, a na Pogórzu Przemyskim 250-letnie jodły. Uważa się, że najbogatsza szata roślinna pokrywa południowe, górzyste okolice regionu.

¹⁷⁴ J. Wrona, *Rzeszowskie...*, s. 24–26.

Część terenów wciąż porastają wielkie kompleksy leśne, które dawniej należały do Puszczy Karpackiej. Tereny Beskidu Niskiego (Pasma Magurskie, Pasma Bukowicy i Kamienia oraz Beskid Dukielski) porastają lasy jodłowo-bukowe, z domieszką jaworu, jesionu, brzozy, wiązu i czasem cisu i modrzewia. Lasy bukowe są charakterystyczne dla partii szczytowych. Jako osobliwość jest traktowane stanowisko kosodrzewiny w rezerwacie „Kornuty” w pasmie Magury Wątkowskiej. Trzy piętra roślinne są cechą typową dla Bieszczad: piętro dolin, piętro regła górnego i piętro połonin. Ze względu na ciepły i suchy klimat, w reglu górnym nie występują lasy świerkowe, tylko bukowe, a powyżej nich trawiaste połoniny. W niższych partiach przeważa buk i jodła. Lasy bieszczadzkie mają charakter pierwotny z miejscami trudnymi do przebycia. Połoniny, obok wysokich traw, porasta borówka czarna i czerwona, różne rośliny chronione i zioła. W okresie PRL jako ciekawe określano zjawisko wtórnego zdziczenia roślinności spowodowanego wyludnieniem terenów po II wojnie światowej¹⁷⁵. W Bieszczadach na przestrzeni dekad obserwowano takie przemiany i określano je jako wyjątkowe na skalę całej Europy. W latach powojennych (zwłaszcza w 1947 r.) wysiedlono z terenu Bieszczad duże grupy ludności i zrównano z ziemią wiele wsi. Skutkiem tego nastąpiła lawina dzikiej roślinności. Dawne pola uprawne zarosły młodym lasem, krzakami olchy szarej i trawami, a miejsca po domostwach zajęły pokrzywy. Sady i ogródki warzywne przekształciły się w formy zdziczałe, a niekoszone łąki zaczęły porastać inne niż dotychczas rodzaje traw¹⁷⁶. Wraz z procesem zdziczenia przyrody zmieniał się i świat zwierzęcy. Jedną z najbardziej obserwowanych zmian był zanik wróbla domowego. Z drugiej strony, intensywnie rozmnażały się gryzonie polne i ptaki drapieżne, takie jak jastrzębie gołębiarze i myszołowy¹⁷⁷.

Świat zwierzęcy Rzeszowszczyzny jest niezwykle urozmaicony i na tych terenach można zaobserwować gatunki zwierząt, które w innych rejonach występują rzadko lub całkowicie wyginęły. W okresie będącym przedmiotem niniejszej dysertacji największa różnorodność zwierząt była cechą Bieszczadów i Beskidu Niskiego¹⁷⁸. Liczba zwierząt stopniowo wzrastała po wojnie. W lasach Rzeszowszczyzny coraz liczniej zaczęły występować jelenie, sarny i daniele oraz drapieżniki: wilki, rysie, żbiki i niedźwiedzie. Nie brakowało zwierząt takich jak: dziki, zające, lisy kuny, borsuki, wydry, łasice oraz ptaków: jarząbki, bażanty, cietrzewie, kuropatwy, jastrzębie,

¹⁷⁵ S. Kłos, *Województwo...*, s. 30–32.

¹⁷⁶ J. Wrona, *Rzeszowskie...*, s. 30.

¹⁷⁷ M. Chilczuk, *Województwo rzeszowskie...*, s. 36.

¹⁷⁸ J. Wrona, *Rzeszowskie...*, s. 32.

myszołowy i sowy. Na Pogórzu i w Bieszczadach coraz częściej pojawiał się bocian czarny, prawie niespotykany w innych rejonach Polski. W Bieszczadach obserwowano również orła przedniego i puchacza¹⁷⁹. Generalnie Bieszczady uważano za region najbardziej atrakcyjny pod względem fauny. Gatunkiem wyjątkowy i niezwykłym żyjącym w dolinie Sanu pod Otrytem był wąż Eskulapa – było to jedyne miejsce gdzie Eskulap występował w Polsce w środowisku naturalnym. Kolejnym rzadkim gadem w Bieszczadach była żmija zygzakowata, żyjąca na polach, łąkach, torfowiskach i gruzowiskach po spalonych wsiach. Żmija zygzakowata w Bieszczadach występowała w ilościach znacznie większych niż na innych terenach Polski i dla turystów stanowiła swoistą atrakcję. Amatorów wędkowania przyciągały czyste rzeki, potoki i strumienie, w których żyło wiele gatunków ryb. Bystry obserwator przyrody mógł zainteresować się motylami takimi jak niepylak mnemozyna, paż królowej, paż żeglarz i latolistka cytrynka a także chrząszczami typu nadobnica alpejska. W królestwie dużych zwierząt dominowały niedźwiedzie, szczególnie w rejonie Chryschaty, Otrytu, Halicza, Bukowego Berda i pasma granicznego. Gatunkiem trochę liczniejszym od niedźwiedzi były wilki (żyjące również w Beskidzie Niskim), szybko namnażające się w drugiej połowie XX w. Żbiki i rysie jako kolejne wyjątkowe rzadkie gatunki występowały w Bieszczadach i w Beskidzie Niskim. Najwięcej rysiów żyło na Ziemi Krośnieńskiej. Wśród żbików występowały mieszańce żbika i kota domowego (zwierzęta, które zdziczały po wyludnieniu terenów Bieszczad).

Zarówno Bieszczady, jak i Beskid Niski, stały się domem dla licznych jeleni karpaccich, saren i dzików oraz zająców szaraków. Zwierzęciem zupełnie wyjątkowym były żubry, które zamieszkiwały w przeszłości bieszczadzkie tereny, a potem wyginęły. W roku 1963 postanowiono przywrócić obecność żubra w rejonie Bieszczad. Hodowla typu półnaturalnego przyniosła dobre efekty i w latach 80-tych w Bieszczadach żyło już około 180 żubrów¹⁸⁰.

W omawianym okresie na terenie Ziemi Rzeszowskiej ochronie prawnej podlegało ponad 60 gatunków roślin i ponad 70 gatunków zwierząt. Funkcjonowało 27 rezerwatów, w tym 9 rezerwatów ścisłych i 18 rezerwatów częściowych: 16 rezerwatów leśnych, 6 florystycznych, 1 torfowiskowy, 2 krajobrazowe i 2 przyrody nieożywionej. Dodatkowo ochroną objęto 508 pomników przyrody czyli pojedyncze

¹⁷⁹ S. Kłos, *Województwo...*, s. 33.

¹⁸⁰ J. Wrona, *Rzeszowskie...*, s. 32–38.

okazy przyrody lub nieliczne skupiska na niewielkiej powierzchni (486 starych drzew, 28 skałek, 8 głazów narzutowych, źródło „Bełkotka”, 1 aleję, 1 stanowisko paproci długosza królewskiego, 1 stanowisko paproci-pióropusznika strusiego i stanowisko kotewki-orzecha wodnego). Ponadto, na Ziemi Rzeszowskiej istniało około 300 parków dworskich, z których 60 miało charakter zabytkowy. Za najpiękniejsze parki zabytkowe uznano: park zamkowy w Łąncucie, park zamkowy w Krasieczynie, park podworski w Dukli z aleją lipową, park podworski z Chłopicach i park podworski w Ropie.

Ziemia Rzeszowska z całym bogactwem ukształtowania terenu, sieci rzecznej oraz osobliwościami fauny i flory była regionem wyróżniającym się na tle innych terenów Polski. Pod względem krajoznawczym region spełniał wiele warunków koniecznych do organizacji różnych form turystyki.



Fot. 6. Odrzykoń. Skały Prządki (1949 r.), źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-U-4439.



Fot. 7. Zapora wodna w Solinie (1978 r.), źródło: https://sailingsport.pl/tl/Solina-i-nie-tylko_historia,zdj%26%23281%3Bcia-archiwalne.htm [dostęp: 28 stycznia 2016 r.].

Rozdział III

Antropologia turystyczna kultury wysokiej

1. Turystyka dziedzictwa kulturowego

Turystyką kulturową dziedzictwa kulturowego określa się podróże ukierunkowane na zetknięcie się podróżujących z zabytkami i miejscami uznanymi za dziedzictwo kulturowe świata, kraju lub regionu. Takie zabytki muszą mieć oficjalne i powszechne uznanie. Do zabytków zalicza się dzieła architektury, rzeźby i malarstwa, elementy i budowle o naturze archeologicznej, które mają wyjątkową wartość z punktu widzenia historii, sztuki lub nauki. Mogą to być miejsca zabytkowe czyli dzieła człowieka lub wspólne dzieła człowieka i przyrody oraz stanowiska archeologiczne wartościowe z punktu widzenia historii, estetyki, etnografii lub antropologii. Obecnie obiekt może być uznany za dziedzictwo kulturowe jeśli jest wpisany do oficjalnego rejestru zabytków, pomników, dziedzictw kulturowego czy innego wpisu przez władze krajowe lub regionalne zgodnie z treścią Artykułu 3 Konwencji UNESCO z 10 października 1972 r.¹⁸¹.

Aby umożliwić turystom uprawianie turystyki dziedzictwa kulturowego w Polsce i na Rzeszowszczyźnie konieczna była odbudowa zabytków zniszczonych przez II wojnę światową. W czasie tej wojny dewastacja zabytków była efektem planowych i celowych działań nazistowskich okupantów. Niszczone ostrzałem z powietrza i artylerii budynki, dogorywały w pożarach wzniesionych przez pociski¹⁸². Częste grabieże zabytkowych miejsc sprawiły, że wiele z nich zniknęło bezpowrotnie. Zmiany w zabytkowych budynkach były też wynikiem wykorzystywania różnych elementów konstrukcji jako materiał budowlany. Wszystkie wymienione działania stanowiły powody zniszczeń cennych zabytków dziedzictwa kulturowego Ziemi Rzeszowskiej i ich złego stanu po II wojnie światowej. W związku z tym, dnia 26 lutego 1947 r. Referat Turystyki Wydziału Komunikacyjnego przy Urzędzie Wojewódzkim w Rzeszowie wystosował do jednostek lokalnych pismo dotyczące organizacji obsługi informacyjnej w kwestii pozostałego po wojnie dorobku

¹⁸¹ A. Mikos v. Rohrscheidt, *Turystyka kulturowa. Fenomen...*, s.53.

¹⁸² M. Gawlicki, *Ruiny zabytków sakralnych w powojennych i obecnych koncepcjach konserwatorskich. Materiały z Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Ruiny zabytków sakralnych – ochrona i adaptacja do nowych funkcji”*, w dniach 6 – 8 listopad 2008, Gubin 2008, s. 36.

dziedzictwa kulturowego. W niektórych powiatach bardzo szybko przygotowano odpowiedzi na ten apel. Jednym z nich był powiat gorlicki.

W *Piśmie Kierownika Powiatowego Zarządu Drogowego w Gorlicach do Urzędu Wojewódzkiego Wydział Komunikacji w Rzeszowie* z dnia 15 marca 1947 r. będącego odpowiedzią na pismo dotyczące organizacji obsługi informacyjnej z dnia 26 lutego 1947 r. umieszczono spis najważniejszych miejscowości w powiecie gorlickim o charakterze zabytkowym, wzbudzającym zainteresowanie turystyczne. Na pierwszym miejscu znajdowały się Gorlice oraz miejsca będące jednym z największych pobojozisk świata z czasu I wojny światowej w okresie 1914/1915, a także stanowiącą kolebkę przemysłu naftowego czyli Bóbrka k/Krosna, gdzie I. Łukasiewicz urządził pierwszą na świecie rafinerię ropy naftowej. Za ważny zabytek uznano również kościół gorlicki, który stanowił tzw. małe muzeum nowoczesnej polskiej sztuki kościelnej, m.in. ze względu na to, że znajdowały się tam dzieła sztuki artystów malarzy: Stanisława Batowskiego Józefa Mehoffera Jana Styki, Piotra Stachowicza, Feliksa Wygrzywalskiego, i rzeźbiarzy: Stanisława Dytkę, Jana Korpala, Leonarda Marconiego oraz Antoniego Popiela. Wspomniano także o tym, że z czasów I wojny światowej pozostał cmentarz wojenny z monumentalną bramą. Ponadto zasugerowano, że piękny gorlicki park, przerobiony z lasu iglastego, powinien zostać zabytkiem¹⁸³. To samo pismo wymieniało inne miejscowości w powiecie gorlickim, w których należało zadbać o cenne obiekty dziedzictwa kulturowego. Najpełniej opisano Biecz – jako jedno z najstarszych miast w Polsce. Do ważnych zabytków zaliczono resztki murów obronnych z XV w., gotycką farę z licznymi dziełami sztuki, monumentalnymi nagrobkami, ołtarzami oraz obrazami, starożytny ratusz z wieżą renesansową z XVI w., szpital gotycki im. Królowej Jadwigi z XV w., dom zabytkowy, w którym urodził się w 1512 r. Marcin Kromer – historyk i biskup warmiński, basztę obronną a także dworzec kolejowy. Pozostałe miejscowości to były wioski, w których jako zabytkowe wskazano głównie miejscowości: Szymbark i tam zamek obronny z XVI w. oraz kościółek drewniany ze szczytem renesansowym, Sękowa – kościół drewniany z XVI w. i kościół murowany gotycki z 1884 r. z polichromią Feliksa Wygrzywalskiego, Binarowa – kościół modrzewiowy z XV w., Rozembark – kościół

¹⁸³ Archiwum Państwowe w Rzeszowie (dalej: APR), Urząd Wojewódzki w Rzeszowie 1944-1950, (dalej: UWRz 1944-1950). Wydział Komunikacyjny (dalej: WK), Referat Turystyki (dalej: RT), sygn. 1834, *Pismo Kierownika Powiatowego Zarządu Drogowego w Gorlicach do Urzędu Wojewódzkiego Wydział Komunikacji w Rzeszowie* z dnia 15 marca 1947 r., s. 37.

drewniany z XVIII w. z mającym malowane wnętrze barokowe i Szalowa – kościół drewniany z XVIII w¹⁸⁴.

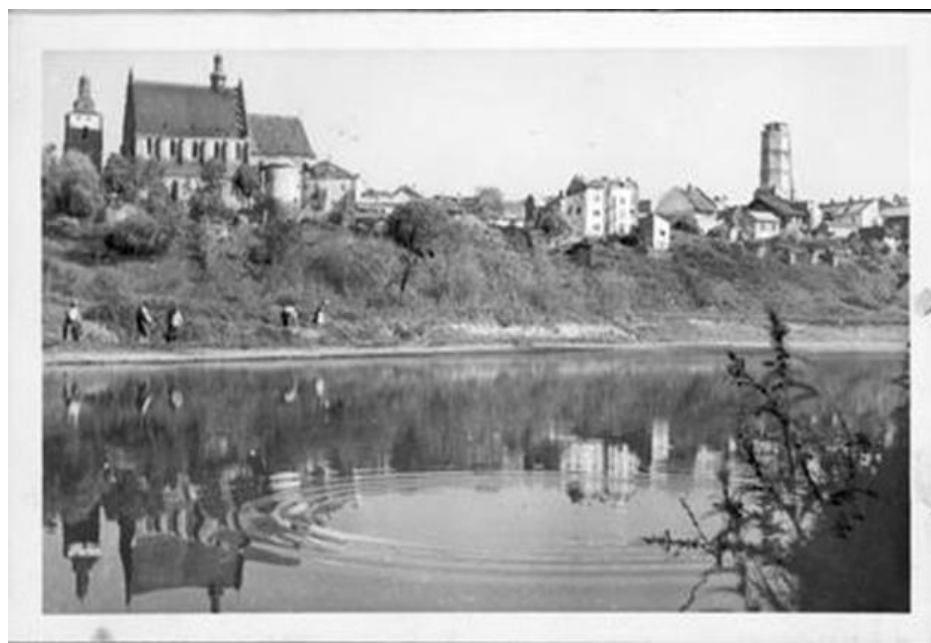


Fot. 8. Gorlice. Ulica Mickiewicza, Kościół Narodzenia NMP (1948 r.), źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 2-8156.



Fot. 9. Gorlice. Ulica 3-go Maja (1947 r.), źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 2-8158.

¹⁸⁴ APR, UWRz 1944–1950, WK, RT, sygn. 1834, *Pismo Kierownika Powiatowego Zarządu Drogowego w Gorlicach do Urzędu Wojewódzkiego Wydział Komunikacji w Rzeszowie z dnia 15 marca 1947 r.*, s. 37.



Fot. 10. Biecz. Panorama miasta (1945 r.), źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 2-8083.

W Krośnie zwrócono szczególną uwagę na trzy miejsca o charakterze zabytkowym. W pierwszej kolejności wskazano na: stary rynek zabytkowy z podcieniami, kościół OO. Franciszkanów z XVI w. z kaplicą z grobami Oświęcimów, kościół farny z XVI w. z licznymi oryginalnymi malowidłami malarzy włoskich, dom wójtowski z XVI w. z oryginalnym kamiennym pręgierzem i resztki murów obronnych. Dodatkowo podkreślono duże znaczenie tematyczne dwóch miejscowości, w okolicach Krosna: Iwonicza Zdrój, z kąpielami jodowo – bromowymi i borowinowymi oraz Dukli – miasta zniszczonego działaniami wojennymi, z kościołem farnym i kościołem Bernardynów. Wymieniono także pustelnię św. Jana, w odległości 6 km od Dukli¹⁸⁵.

¹⁸⁵ APR, UWRz 1944–1950, WK, RT, sygn. 1834, *Pismo Kierownika Powiatowego Zarządu Drogowego w Krośnie do Urzędu Wojewódzkiego Wydział Komunikacji w Rzeszowie z dnia 28 marca 1947 r.*, s. 39.



Fot. 11. Krosno. Zabytkowe kamienice (1974 r.), źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 40-G-61-1.



Fot. 12. Sanktuarium św. Jana z Dukli i klasztor OO. Bernardynów (1978 r.),
źródło:http://dukla.fotopolska.eu/Dukla/b45439,Sanktuarium_sw_Jana_z_Dukl.html?f=350604-foto [dostęp: 14 września 2016 r.].



Fot. 13. Pustelnia św. Jana z Dukli (1988 r.),
 źródło: <http://pieszoprzezpodkarpacie.pl/pustelnia-sw-jana-z-dukli> [dostęp:
 22 października 2017].



Fot. 14. Pustelnia św. Jana z Dukli (1988 r.),
 źródło: <http://pieszoprzezpodkarpacie.pl/pustelnia-sw-jana-z-dukli>
 [dostęp: 22 października 2017].

Kierownictwo Powiatowego Zarządu Drogowego w Łańcucie podało dwie miejscowości o charakterze zabytkowym: Łańcut i tamtejszy zamek oraz Leżajsk, wraz klasztorem OO. Bernardynów¹⁸⁶. Więcej obiektów o wartości turystycznej wymieniono w Przemyśle, oceniając, że w powiecie jedynie miasto Przemyśl mogło być zaliczone do miejscowości o charakterze zabytkowym ze względu na kościoły i zamek Kazimierza Wielkiego. W Przemyśle wymieniono także: Muzeum Ziemi Przemyskiej, zbiory Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Przemyśle i Muzeum Diecezjalne. W piśmie zwrócono uwagę na okolice miasta, przypominając, że w Krasiczynie znajdował się zamek własności dawniej ks. Sapiehów, w którym było wiele zbiorów, bardzo zdewastowanych w czasie wojny. Pozostały tylko same budynki, a wnętrza zniszczono w 70%. Na zewnątrz utrzymała się stara kaplica i dwie baszty. Dodatkowo w piśmie stwierdzono, iż wszystkie dwory w okolicy, m.in. w Dubiecku i Bachórze, zostały zrabowane w czasie wojny. Podobny los spotkał twierdzę przemyską oraz nekropole austriackie, żydowskie i rosyjskie¹⁸⁷. Referat Kultury i Sztuki Starostwa Powiatowego w Tarnobrzegu wystosował już w dniu 1 lutego 1945 r. pismo do Wydziału Kultury i Sztuki przy Urzędzie Wojewódzkim w Rzeszowie w sprawie fotografii, które instytucja z Tarnobrzega wysłała na Polską Wystawę Fotograficzną. Tarnobrzесki Referat był zainteresowany odkupieniem zdjęć zabytków we własnym powiecie takich jak kościoły, kapliczki czy krzyże. Intencją pytających było stworzenie albumu z opisami zabytków. Tego typu publikacja miała umożliwić zaznajomienie mieszkańców województwa rzeszowskiego, i nie tylko, z dziedzictwem kulturowym ocalałym w czasie wojny i być zachętą do odwiedzenia powiatu¹⁸⁸. Dwa lata później kierownik Tarnobrzесkiego Referatu, w okresie zbierania informacji przez Urząd Wojewódzki w Rzeszowie, wskazał zabytkowe miejsca w powiecie: zamek w Baranowie, kościół w Tarnobrzegu, zamek Tarnowskich w Tarnobrzegu, w dzielnicy Dzików, Kościół M.B. Spichlerzowej w Rozwadowie oraz Kościół Św. Mikołaja w Zaleszanach¹⁸⁹.

¹⁸⁶ APR, UWRz 1944–1950, WK, RT, sygn. 1834, *Pismo Kierownika Powiatowego Zarządu Drogowego w Łańcucie do Urzędu Wojewódzkiego Wydział Komunikacji w Rzeszowie z dnia 7 marca 1947 r.*, s. 36.

¹⁸⁷ APR, UWRz 1944–1950, WK, RT, sygn. 1834, *Pismo Kierownika Powiatowego Zarządu Drogowego w Przemyśle do Urzędu Wojewódzkiego Wydział Komunikacji w Rzeszowie z dnia 22 marca 1947 r.*, s. 39.

¹⁸⁸ APR, UWRz 1944–1950, Wydział Kultury i Sztuki (dalej: WKiSz) Oddział Ogólny, 1945, sygn. 2110, *Pismo w sprawie Wystawy Fotografii Polskiej z dnia 1 lutego 1945 r.*, s. 18.

¹⁸⁹ APR, UWRz 1944–1950, WK, RT, sygn. 1834, *Pismo Kierownika Powiatowego Zarządu Drogowego w Tarnobrzegu do Urzędu Wojewódzkiego Wydział Komunikacji w Rzeszowie z dnia 11 kwietnia 1947 r.*, s. 42.



Fot. 15. Leżajsk. Klasztor OO. Bernardynów (1950–1955 r.), .źródło: http://fotopolska.eu/Lezajsk/b11212,Klasztor_oo_bernardynow.html?f=457125-foto [dostęp: 14 września 2016 r.].

Rekonstrukcja powojenna stanowiła trudność z co najmniej kilku powodów. Ogromna skala zniszczeń wymuszała odbudowę osiedli mieszkaniowych i infrastruktury w pierwszej kolejności. Brakowało rąk do pracy, ponieważ wojna przyniosła potężne straty osobowe w całym kraju. Brakowało również materiałów budowlanych lub były trudno dostępne. Podobnie jak w innych rejonach Polski, zniszczone w czasie działań wojennych cenne zabytki dziedzictwa kulturowego na Ziemi Rzeszowskiej wymagały szybkich prac remontowych, aby zapobiec dalszej ich degradacji i aby zachować je dla potomności. Dokumenty archiwalne z okresu 1944 – 1950 wykazały, że Urząd Wojewódzki w Rzeszowie, a szczególnie jego Wydział Kultury i Sztuki, był świadomy konieczności odnowy niejednokrotnie bardzo zdewastowanych obiektów, które stanowiły dorobek dziedzictwa kulturowego regionu. W związku z tym podejmowano próby, aby najpierw je zabezpieczyć lub w miarę możliwości rozpocząć odbudowę. W celu zorientowania się, co do wielkości koniecznych remontów dokonywano inwentaryzacji ich stanu, a także szukano możliwości ich finansowania.

Ośrodkiem, który jako jeden z pierwszych wykazał się prężną działalnością był powiat krośnieński. Pierwszą inspekcję przeprowadzono zaraz po wyzwoleniu omawianych terenów, w drugiej połowie 1944 r. Te informacje podano w sprawozdaniu z dnia 3 listopada 1944 r. sporządzonym przez Starostwo Powiatowe Krośnieńskie na zarządzenie Wojewody Rzeszowskiego. Oprócz dokonanego przez Starostwo spisu miejscowości z obszaru powiatu krośnieńskiego, Referat Kultury i Sztuki oraz Referat Propagandy przeprowadziły rejestr muzyków, plastyków i malarzy, a także podjęto kroki w kierunku zabezpieczenia dzieł sztuki w majątkach ziemskich. Bardziej szczegółowo zajęto się pracami dotyczącymi ewidencji i ochrony zabytków architektury stylowej do połowy XIX w. oraz innych zabytków historycznych. W celu roztoczenia pełnej kontroli nad dziedzictwem kulturowym w powiecie, założono ewidencję sztuki ludowej, ewidencję zabytków i okazów, względnie zespołów przyrody zasługujących na ochronę oraz rozpoczęto prace nad utworzeniem bibliografii dotyczącej zabytków, bibliotek i archiwów¹⁹⁰. Niecały rok po zakończeniu wojny, w wyniku inspekcji w dniach 7–15 marca 1946 r. na zlecenie Referatu Kultury i Sztuki powstał *Przewodnik po zabytkach Krosna i okolic*. W ówczesnym czasie referat krośnieński sprawował opiekę nad 16 kościołami i 24 innymi obiektami, które znalazły się w utworzonej kartotece zabytków¹⁹¹. Po pierwszych dwóch latach dużego zainteresowania kwestią ratowania dziedzictwa kulturowego, Starostwo Krośnieńskie, prawdopodobnie zajęło się innymi sprawami, zaniedbując omawiany temat, gdyż sprawozdania z kolejnych inspekcji (22–30 kwiecień 1947 r., 15–22 kwiecień 1948 r., 11–14 maj 1948 r., 19–25 maj 1948 r., 25–29 październik 1948 r., i 2–6 listopad 1948 r.) nie uwzględniły raportów Referatu Kultury i Sztuki¹⁹².

Podobnie jak w Krośnie, Starostwo Łańcuckie, po przejściu frontu, podjęło konkretne działania w kierunku zabezpieczenia i odnowy zabytków dziedzictwa kulturowego. Kontrola Starostwa przeprowadzona w dniach 14–15 grudnia 1944 r., na zlecenie Wojewody Rzeszowskiego wykazała, że łańcucki Referat Kultury i Sztuki

¹⁹⁰ APR, UWRz 1944–1950, WKiSz, Oddział Muzeów i Ochrony Zabytków, sygn. 2192, *Subwencje dla muzeów i ochrony zabytków – przydział i rozliczenia 1944–1945*, s. 14.

¹⁹¹ APR, UWRz 1944–1950, sygn. 220 (nr mikrofilmu P2834), *Sprawozdanie z inspekcji Starostwa Powiatowego Krośnieńskiego na zarządzenie Wojewody Rzeszowskiego w dniu 7–15 marzec 1946 r.*, s. 24.

¹⁹² APR, UWRz 1944–1950, sygn. 220 (nr mikrofilmu P2834), *Sprawozdanie z inspekcji Starostwa Powiatowego Krośnieńskiego na zarządzenie Wojewody Rzeszowskiego 22–30 kwiecień 1947 r., 15–22 kwiecień 1948 r., 11–14 maj 1948 r. i 19–25 maj 1948 r., 25–29 październik 1948 r. i 2–6 listopad 1948 r.*, s. 48.

podjął prace ratowania zabytków zniszczonych w czasie wojny¹⁹³. Podczas kolejnej kontroli stwierdzono, że w dawnym Zamku Potockich ustanowiony został ośrodek muzealny, który według oceny komisji posiadał fachowe kierownictwo. W czasie wizytacji przeprowadzano inwentaryzację zabytków oraz dzieł kultury i sztuki pozostawionych w Zamku przez rodzinę Potockich. Odnotowano, że muzeum otrzymywało co miesiąc ówczesnych 10.000 zł na prace konserwatorskie, co zdaniem kustosa było absolutnie niewystarczające w stosunku do potrzeb. W dodatku Muzeum oczekiwało na eksponaty muzealne, jakie miały być przewiezione do Łańcuta z pałacu Lubomirskich w Przeworsku¹⁹⁴. Kolejne sprawozdanie z inspekcji przeprowadzonej w dniach 22–30 kwietnia 1947 r. pokazało, że w rozliczanym okresie sprawozdawczym zabezpieczono i częściowo zrekonstruowano kościół wiejski w Krzemienicy, wartościowy dla dziedzictwa kulturowego ze względu na zachowany styl budownictwa ludowego. Istotną kwestią stał się fakt, iż zamek Potockich został zamieniony na Państwowy Ośrodek Muzealny (dalej: P.O.M.). Ważnym punktem sprawozdania jest informacja o rewindykacji szeregu cennych zabytków dla tego Muzeum. Dodatkowo zorganizowano wspólnie z P.O.M. Dział Sztuki Ludowej w łańcuckim muzeum¹⁹⁵. Mimo, że inspektorzy z ramienia Wojewody Rzeszowskiego wykazali tylko pozytywne działania w sporządzonym raporcie, jeden z Referentów Kultury i Sztuki w Starostwie Powiatowym w Łańcucie, Jan Micał, krytycznie wypowiedział się w sprawie działalności Państwowego Ośrodka Muzealnego w tym mieście. Jego zdaniem, zamek nie był należycie konserwowany i nie pozwalano na prawidłowy rozwój tej instytucji. Wręcz przeciwnie, zarzucił administratorowi, Zdzisławowi Ganowskiemu, złe zarządzanie, którego skutkiem były coraz mniejsze zbiory i chylenie się ku upadkowi. Według opinii J. Micała, administrator nie traktował muzeum *jako coś co trzeba kochać, konserwować i pomnażać, ale jako intratne przedsiębiorstwo dochodowe*¹⁹⁶ i zarzucił mu pobieranie 4% od wszystkich dochodów zamku. Kolejnymi zarzutami było wypożyczanie wartościowych mebli zamkowych różnym przypadkowym instytucjom oraz zaoranie jednej z najpiękniejszych zabytkowych części parku,

¹⁹³ APR, UWRz 1944–1950, sygn. 223 (nr mikrofilmu P2837), *Sprawozdanie z inspekcji Starostwa Łańcuckiego na zarządzenie Wojewody Rzeszowskiego w dniu 14–15 grudzień 1944 r.*, s. 12.

¹⁹⁴ APR, UWRz 1944–1950, sygn. 223 (nr mikrofilmu P2837), *Sprawozdanie z inspekcji Starostwa Łańcuckiego na zarządzenie Wojewody Rzeszowskiego w dniu 10–19 maj 1946 r.*, s. 26.

¹⁹⁵ APR, UWRz 1944–1950, sygn. 223 (nr mikrofilmu P2837), *Sprawozdanie z inspekcji Starostwa Łańcuckiego na zarządzenie Wojewody Rzeszowskiego w dniu 22–30 kwiecień 1947 r.*, s. 34.

¹⁹⁶ APR, UWRz 1944–1950, sygn. 223 (nr mikrofilmu P2837), *Oświadczenie Jana Micała Referenta Kultury i Sztuki w Starostwie Powiatowym w Łańcucie w sprawie Państwowego Ośrodka Muzealnego w Łańcucie, z dnia 8 grudzień 1947 r.*, s. 37.

tj. między Małym Zameczkiem a stawami. Krytyka związana była również z organizacją wycieczek. W oświadczeniu J. Micał stwierdził że zamkowe pokoje były na tyle małe, iż mogły pomieścić w czasie zwiedzania maksymalnie 30 osób, gdy tymczasem administrator zezwalał na zwiedzanie obiektu w grupach 40, 60, a nawet 100-osobowych. Przyczyniało się to do licznych kradzieży oraz poważnych i nieodwracalnych zniszczeń. W ten sposób doprowadzono do dewastacji m.in. zabytkowych mebli Izabeli z Czartoryskich Lubomirskiej w Pokoju Tureckim. Duże wątpliwości budził też fakt, że po wojnie nie przeprowadzono inwentaryzacji zbiorów zamkowych. Dodatkowo, brak funkcji strażnika zamkowego pozwalał każdemu na wejście do zamku i wyniesienie cennych zabytków. Za najbardziej szkodliwe posunięcie J. Micał uznał urządzenie w Zamku Domu Wypoczynkowego, na którego cele przeznaczono całe drugie piętro. Na skutek tego ze stylowych sal całkowicie usunięto zabytkowe meble i zamieniono je na zwyczajne pokoje hotelowe. Kończąc swoje oświadczenie, autor zasugerował zwolnienie administratora i nadanie odpowiedniego szacunku zbiorom w pałacu oraz zabytkowemu parkowi¹⁹⁷. W sprawozdaniu z inspekcji przeprowadzonej rok później, nie uwzględniono odniesienia do oświadczenia J. Micała. W dokumencie lakonicznie potraktowano kwestię zabytków, tylko wymieniając najbardziej cenne miejsca w powiecie: Państwowy Ośrodek Muzealny w Łańcucie, Spichlerz z XIV – XV w. w Brzózce Stadnickiej, Klasztor Ojców Bernardynów Leżajsku i Cmentarzysko z epoki kamiennej w Kraczkowej z roku około 3.500 przed Chrystusem¹⁹⁸. W sprawozdaniu z kontroli w 1949 r. w ogóle nie wspomniano o zabytkach w powiecie łańcuckim¹⁹⁹.

Inne starostwa zaangażowały się zdecydowanie mniej w ratowanie swoich cennych zabytków. Niewielka wzmianka o próbie zabezpieczenia dziedzictwa kulturowego znalazła się w sprawozdaniu Starostwa Powiatowego w Lesku, sporządzonego również zgodnie z zarządzeniem Wojewody Rzeszowskiego. Inspekcja przeprowadzona w dniach 14–21 czerwca 1946 r. wykazała, że Staraniem Referatu Kultury i Sztuki przeprowadzono remont dachu na zabytkowym zamku Krasickich

¹⁹⁷ APR, UWRz 1944–1950, sygn. 223 (nr mikrofilmu P2837), *Oświadczenie Jana Micała Referenta Kultury i Sztuki w Starostwie Powiatowym w Łańcucie w sprawie Państwowego Ośrodka Muzealnego w Łańcucie, z dnia 8 grudnia 1947 r.*, s. 37.

¹⁹⁸ APR, UWRz 1944–1950, sygn. 223 (nr mikrofilmu P2837), *Sprawozdanie z inspekcji Starostwa Łańcuckiego na zarządzenie Wojewody Rzeszowskiego w dniu 16–24 kwiecień 1948 r.*, s. 46.

¹⁹⁹ APR, UWRz 1944–1950, sygn. 223 (nr mikrofilmu P2837), *Sprawozdanie z inspekcji Starostwa Łańcuckiego na zarządzenie Wojewody Rzeszowskiego w dniu 20–30 kwiecień 1949 r.*, s. 53.

w Lesku²⁰⁰. Poza tą jedną sprawą, nie zawarto informacji o działaniach związanych z remontami innych cennych zabytkowych obiektów. Jako zarządzenie poinspekcyjne z dnia 20 września 1946 r. Wojewoda Rzeszowski nakazał uaktywnić pracę Referatu Kultury i Sztuki poprzez rozwinięcie intensywnej działalności we wszystkich dziedzinach wchodzących w zakres referatu, m.in. odnowa obiektów dziedzictwa kulturowego w regionie²⁰¹. Mimo takiego zarządzenia, sytuacja nie uległa poprawie i Starostwo Powiatowe w Lesku nie podjęło oczekiwanych działań. Kolejne inspekcje na zarządzenie Wojewody Rzeszowskiego przeprowadzone w terminach 7–14 sierpnia 1947 r., 21–28 kwietnia 1948 r. i 15–24 sierpnia 1949 r. wykazały brak jakiegokolwiek prac w kierunku zabezpieczenia dziedzictwa kulturowego czy innych przejawów krzewienia kultury²⁰². Sprawozdania z dokonanych inspekcji Starostwa Powiatowego w Lubaczowie, w terminach 20–21 września 1944 r., 2–10 kwietnia 1946 r., 29 maja–3 czerwca 1947 r. i 15–22 sierpnia 1948 r., nie zawierały żadnych informacji na temat aktywności w kierunku ochrony zabytków dziedzictwa kulturowego²⁰³.

W protokołach z konferencji naczelników wydziałowych znajdujących się w wykazie placówek kulturalno-oświatowych zawarto różnego rodzaju pisma dotyczące zabytków Ziemi Rzeszowskiej i ich stanu w okresie po II wojnie światowej. W piśmie Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego do Najwyższej Izby Kontroli z dn. 28 lipca 1949 r. sporządzono spis jednostek podległych temu wydziałowi. Wśród najważniejszych znalazły się: zamek w Szymbarku, kamienica nr 8 na krośnieńskim Rynku, kamienice nr 12, 13, 14 i 15 na jarosławskim Rynku, zamek w Baranowie, zamek w Łańcucie oraz kościoły w Libuszy, Bieczu i Sękowej. Były to obiekty wymagające szybkich remontów.

W przypadku miejsc, gdzie remonty rozpoczęto wcześniej, władze odpowiedzialne za kontrole zwracały się z prośbą o sprawozdania dotyczące prowadzonych prac. Dotyczyło Wydziału Kultury i Sztuki UW w Rzeszowie, który w piśmie wysłanym 15 lutego 1949 r. prosił Wydział Odbudowy o relację

²⁰⁰ APR, UWRz 1944–1950, sygn. 221 (nr mikrofilmu P2835), *Sprawozdanie z inspekcji Starostwa Powiatowego w Lesku na zarządzenie Wojewody Rzeszowskiego w dniu 14–21 czerwiec 1946 r.*, s. 28.

²⁰¹ APR, UWRz 1944–1950, sygn. 221 (nr mikrofilmu P2835), *Zarządzenia poinspekcyjne Starostwa Powiatowego w Lesku przez Wojewodę Rzeszowskiego z dnia 20 wrzesień 1946 r.*, s. 32.

²⁰² APR, UWRz 1944–1950, sygn. 221 (nr mikrofilmu P2835), *Zarządzenie Wojewody Rzeszowskiego w sprawie inspekcji przeprowadzonych w terminach 7–14 sierpień 1947 r., 21–28 kwiecień 1948 r. i 15–24 sierpień 1949 r.*, s. 48.

²⁰³ APR, UWRz 1944–1950, sygn. 222 (nr mikrofilmu P2836), *Sprawozdania z inspekcji Starostwa Powiatowego w Lubaczowie przeprowadzona przez pracowników Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie w dniach 20–21 wrzesień 1944, 2–10 czerwiec 1946, 29 maj–3 czerwiec 1947 r., 15–22 lipiec 1948 r.*, s. 52.

m.in. z remontów domów mieszczańskich w Jarosławiu i zamku w Lesku. Wydział Kultury i Sztuki angażował się szeroko w akcje mające na celu odnowę zabytków w różnych częściach ówczesnego województwa. Przykładem takiego zaangażowania jest pismo od wojewódzkiego konserwatora Franciszka Kruka wysłane w czerwcu 1949 r. do Departamentu Kontroli w Ministerstwie Kultury i Sztuki z informacją o przyznaniu funduszy na zabezpieczenie zamku w Łańcucie, dworu obronnego w Szymbarku, kamienic podcieniowych w Jarosławiu i Krośnie oraz o próbach pozyskania funduszy na odbudowę zamków w Krasieczynie i Baranowie. W przypadku jarosławskich domów zabytkowych na Rynku (numery 12, 13, 13 i 15), korespondencja między władzami Jarosławia, a UW w Rzeszowie i Ministerstwem Kultury i Sztuki w Warszawie w 1949 r., była bardzo ożywiona. Wysłano ponad 30 pism, w których podkreślano, że budynki wymagały natychmiastowego zapieczętowania, gdyż ich stan ulegał ciągłemu pogorszeniu, a dwa z nich (numery 12 i 13) zawałyły się, o czym informowało pismo z dn. 22 kwietnia 1949 r.²⁰⁴.

Kolejnym zabytkiem, który bardzo ucierpiał w okresie II wojny światowej był zamek w Szymbarku, w powiecie gorlickim. Miejscowe władze nie posiadały wystarczających środków finansowych, aby włączyć ten obiekt w plan remontów. Doceniając wartość historyczną tego miejsca, rzeszowski Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego wystosował 15 stycznia 1949 r. pismo do Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków w Ministerstwie Kultury i Sztuki w Warszawie w sprawie tego cennego obiektu. Pismo informowało, że koniecznie należało wzmocnić podłoże zamku, ponieważ zbliżająca się wiosna i możliwe powodzie mogły stać się realnym zagrożeniem dla budowli i mogły spowodować zawalenie zachodniego skrzydła zamku.

Kolejne pismo w tej sprawie wysłał Wojewoda Rzeszowski do Dyrektora Głównego Urzędu Konserwatorskiego przy Konserwatorze Generalnym w Warszawie w dniu 8 lutego 1949 r. Wojewoda podkreślał, że stan dworu pogorszył się i prosił Komisję Ministerialną o ustalenie sposobów zabezpieczenia wzgórza, na którym stał zamek. Zaznaczył, że *dwór obronny w Szymbarku jest jednym z najcenniejszych zabytków tak mojego województwa, jako też całego kraju i jestem osobiście zainteresowany jego zabezpieczeniem*. W dalszej korespondencji z dnia 12 marca

²⁰⁴ APR, UWRz 1944–1950, WKiSz, Oddział Muzeów i Ochrony Zabytków, sygn. 2279, *Korespondencja między władzami Jarosławia, a UW w Rzeszowie i Ministerstwem Kultury i Sztuki w Warszawie, w 1949 r.*, s. 72.

1949 r. Kierownictwo Odnowienia Zamku Królewskiego na Wawelu wystosowało do Konserwatora Wojewódzkiego w Rzeszowie prośbę o przybycie do Krakowa dla omówienia spraw związanych z zabezpieczeniem zabytkowego dworu w Symbarku. W odpowiedzi z 16 marca 1949 r. Konserwator powiadomił Kierownictwo Odnawiania Zamku Królewskiego, że zgłosi się w Krakowie w dniu 22 marca 1949 r. w celu odbycia konferencji nt. zameczku w Symbarku. Kolejne pismo od Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków wysłane 1 kwietnia 1949 r. określało termin 7 – 9 kwiecień 1949 r. jako czas narady w Symbarku. Miało to być spotkanie rzeczoznawców zaproszonych z instytucji naukowych i urzędów zainteresowanych w Warszawie i Krakowie. Tematem spotkania było zabezpieczenie cennej budowli. Miesiąc później Wojewoda Rzeszowski wystosował do Wydziału Budżetowo-Gospodarczego Starostwa Powiatowego w Gorlicach podanie o przekazanie kwoty na zabezpieczenie zameczku. W kolejnych miesiącach nadal przesyłano pisma, co pokazało długą urzędową drogę zanim można było przejść do konkretnych prac remontowych.

W maju 1949 r. wysłano do Ministerstwa Kultury i Sztuki dwa wnioski o projekty dla Symbarku. Dwa miesiące później, 15 lipca 1949 r. spisano w Krakowie protokół w sprawie sposobu zabezpieczenia dworu obronnego w Symbarku, ale nie zmieniło to sytuacji tej zabytkowej budowli i nie zaprzestano wysyłania próśb do Wydziału Budownictwa o kredyty na ten cel. Ostatecznie złożono w tym wydziale wnioski o włączenie kapitalnych remontów do Państwowego Planu Inwestycyjnego na rok 1949 r. Za najważniejszą kwestię uznano budowę murów opasowych, które chroniłyby Symbark przed zalaniem. W związku z tym, że nie wydano żadnej wiążącej decyzji, Konserwator Wojewódzki w Rzeszowie ponownie zaapelował 1 sierpnia 1949 r. do Kierownictwa Odbudowy Zamku Królewskiego na Wawelu o pomoc w kwestii Symbarku, stwierdzając iż stan dworu znacznie pogorszył się i konieczne było rozpoczęcie prac zabezpieczających. W końcu, dnia 29 sierpnia 1949 r. Dział Budownictwa Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie wydał pozwolenie na budowę muru opasowego. Sprawa Symbarku miała swoją kontynuację w roku kolejnym roku, w kwestii skupu materiałów, kredytów i rozliczeń²⁰⁵.

²⁰⁵ APR, UWRz 1944–1950, WKiSz, Oddział Muzeów i Ochrony Zabytków, sygn. 2279, *Pisma do Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków w Ministerstwie Kultury i Sztuki dotyczące zachowanej dokumentacji zamku w Krasieczynie w 1949 r.*, s. 74.

Bardzo cennym zabytkiem, na którym wojna odcisnęła swoje piętno, był zamek w Krasiczynie. Podobnie jak w przypadku innych zabytkowych budowli, i w tej sprawie prowadzono pod koniec lat 40-tych korespondencję dotyczącą remontów. W dniach 1 kwietnia 1949 r. i 13 kwietnia 1949 r., Urząd Wojewódzki wysłał pisma do Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków w Ministerstwie Kultury i Sztuki dotyczące zachowanej dokumentacji obiektu, planów odnowy zamku i zdjęć, które byłyby pomocne w rekonstrukcji. Kolejne pisma, w miesiącach sierpień-październik, dotyczyły szczegółów remontu obiektu, ekshumacji zwłok z terenu parku oraz umieszczenia przy wejściu tablicy informującej, że park został uznany za zabytek orzeczeniem Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie.

Sprawy kontynuowano w kolejnym roku o czym świadczy dokumentacja datowana na 7 lipca 1950 r., 28 sierpnia 1950 r., 28 września 1950 r., 3 października 1950 r., 23 października 1950 r., 7 grudnia 1950 r.²⁰⁶. Zachowana dokumentacja archiwum Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie jest dowodem również na podejmowane działania w celu zabezpieczenia zamku w Narolu. Częste pisma w sprawie tego obiektu, wpływające w 1949 r., zawierały opisy prac, jakie zalecano w celu prawidłowej odbudowy narolskiego zamku²⁰⁷.

Za interesujący można uznać fakt, iż mieszkańcy wielu małych ośrodków sami czuli potrzebę zabezpieczenia cennych zabytków. Prośby będące dowodem troski o dziedzictwo kulturowe zniszczone w trakcie działań wojennych kierowane były do rządzących na różnym szczeblu, nie tylko przez jednostki lokalnych władz, ale również przez różne inne lokalne organizacje. Przykładem była Lubla, gdzie z inicjatywy mieszkańców remont zabytkowego kościoła podjęto już w 1945 r. Budowla ta uważana była bowiem za bardzo cenny zabytek polskiego budownictwa drewnianego²⁰⁸.

Inny, dobry przykład dała Dyrekcja Liceum Rolniczo-Gospodarczego w Rzemieniu, która w dniu 16 stycznia 1949 r. zwróciła się z prośbą do Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie o powołanie Komisji Konserwatorów w sprawie niszczenia budynku zabytkowego zamku vel baszty. Budynek, zawierający 14 pokoi, oddano w użytkowanie liceum w 1947 r., Wymagał

²⁰⁶ Tamże, zespół 36, sygn. 2279.

²⁰⁷ APR, UWRz 1944–1950, WKiSz, Oddział Muzeów i Ochrony Zabytków, sygn. 2279, *Pisma do Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków w Ministerstwie Kultury i Sztuki dotyczące zachowanej dokumentacji zamku w Narolu w 1949 r.*, s. 83.

²⁰⁸ APR, UWRz 1944–1950, WKiSz, Oddział Ogólny, sygn. 2104, *Korespondencja dotycząca działalności placówek kulturalno-oświatowych (prośba o subwencję 15 czerwiec 1945 r.)*, s. 23.

on jednak specjalistycznego remontu, ze względu na swój zabytkowy charakter. Trzon baszty, pochodzący z 1672 r., odbudowano w końcu XIX w., a w 1937 r. odremontowano. W czasie działań wojennych frontowe mury uszkodziły liczne pociski, a wewnętrzne urządzenia zniszczyli ludzie²⁰⁹. Urząd Wojewódzki przyznał fundusze na prace zabezpieczające zamek-basztę w Rzemieniu w sierpniu 1949 r.²¹⁰.

W tym samym roku Samopomoc Chłopska w Ropie zgłosiła zapotrzebowanie na materiały konieczne do przeprowadzenia remontu Pałacu Podworskiego w tej miejscowości, podlegającego Ministerstwu Kultury i Sztuki²¹¹.

Z inicjatywą tego typu wyszli też mieszkańcy Sanoka, którzy w kolejnych pismach do Starostwa Powiatowego datowanych na 11 lutego 1949 r., 17 lutego 1949 r., 31 marca 1949 r., 29 kwietnia 1949 r. wzywali do zabezpieczenia zabytkowego domu przy ulicy Zamkowej 2, w którym planowano ulokować bibliotekę i archiwum Muzeum Ziemi Sanockiej²¹².

²⁰⁹ APR, UWRz 1944–1950, WKiSz, Oddział Muzeów i Ochrony Zabytków, sygn. 2279, *Rejestracja zabytków nieruchomych 1949–1950, Pismo Liceum Rolniczo Gospodarcze w Rzemieniu do Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie z dnia 16 stycznia 1949 r.*, s. 86.

²¹⁰ APR, UWRz 1944–1950, WKiSz, Oddział Muzeów i Ochrony Zabytków, sygn. 2279, *Rejestracja zabytków nieruchomych 1949–1950, Pismo Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Woj. w Rzeszowie do Spółdzielni Budownictwa Wiejskiego Oddział w Rzemieniu z dnia 29 sierpnia 1949 r.*, s. 94.

²¹¹ APR, UWRz 1944–1950, WKiSz, Oddział Muzeów i Ochrony Zabytków, sygn. 2279, *Pismo Samopomoc Chłopska w Ropie do Urzędu Woj. Referat Kultury i Sztuki w Rzeszowie z dnia 2 sierpnia 1949 r.*, s. 92.

²¹² APR, UWRz 1944–1950, WKiSz, Oddział Muzeów i Ochrony Zabytków, sygn. 2279, *Pismach mieszkańców Sanoka do Starostwa Powiatowego z dnia 11 lutego 1949 r., 17 lutego 1949 r., 31 marca 1949 r., 29 kwietnia 1949 r. w sprawie zabezpieczenia zabytkowego domu przy ulicy Zamkowej 2*, s. 85.



Fot. 16. Zamek Tarnowskich w Rzemieniu (1966 r.),
 źródło: <http://fotopolska.eu/341786,foto.html> [dostęp: 14 maja 2016].

Podobnie o zabytki zabiegali zwierzchnicy kościelni. Niektórzy deklarowali przeprowadzenie remontów z własnych środków, jak na przykład Klasztor OO. Kapucynów w Rozwadowie nad Sanem. W październiku 1949 r. Klasztor skierował do rzeszowskiego Działu Odbudowy UW pismo, w którym zadeklarował odbudowę, z własnych funduszy, zabytkowego klasztoru, zniszczonego przez czas i działania wojenne²¹³.

Urząd parafialny w Czudcu wniósł w 1949 r. prośbę do Starosty Powiatowego Rzeszowskiego w sprawie remontu zabytkowego kościoła. Starostwo nie posiadało wystarczającej wiedzy w sprawie budowli, dlatego 22 grudnia 1949 r. wystosowano prośbę do Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie, do Wydziału Kultury i Sztuki, o wyrażenie opinii czy kościół w Czudcu pochodził faktycznie z 1713 r. i czy należało

²¹³ APR, UWRz 1944–1950, WKiSz, Oddział Muzeów i Ochrony Zabytków, sygn. 2279, *Pismo z dnia 25 październik 1949 r. od Klasztoru OO. Kapucynów w Rozwadowie nad Sanem do Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie*, s. 106.

go uznać za zabytek historyczny²¹⁴. W Gawłuszowicach (okolice Mielca) inicjatywę podjęli parafianie zwracając się do Wydziału Kultury i Sztuki UW w Rzeszowie w październiku 1949 r. o środki na zakup gontu do remontu dachu miejscowego kościoła. Parafianie w uzasadnieniu podali, że zabytkowy kościół modrzewiowy z 1670 r. stanowił jeden z najpiękniejszych okazów budownictwa drewnianych kościołów staropolskich²¹⁵. Wydział Kultury i Sztuki podkreślił, że kościół w Gawłuszowicach był jedynym kościołem modrzewiowym w północnych częściach województwa rzeszowskiego, po czym wydano zgodę na przekazanie parafii środków na remont dachu²¹⁶.

Ważną inicjatywę podjął w marcu 1949 r. Architekt Powiatowy z Brzozowa, na wniosek kilku mieszkańców. Zaapelował do Wojewódzkiego Wydziału Kultury i Sztuki o remont drewnianego kościółka we wsi Jabłonka, w gminie Dydnia niedaleko Brzozowa. W uzasadnieniu podał, że zbudowany w 1936 r. kościółek był cenny ze względu na to, że wzniesiono go ściśle wg wzoru kościołów w Sękowej i Haczowie.

Z zupełnie odmienną inicjatywą wystąpił Związek Polskich Artystów Plastyków w Rzeszowie, który zawnioskował 24 stycznia 1949 r. i 11 lutego 1949 r. do Urzędu Wojewódzkiego o przyznanie artystom małej synagogi rzeszowskiej na lokal wystawowy. W międzyczasie zabezpieczenie tzw. „większej synagogi” uwzględniono w Planie Sześcioletnim o czym Urząd Wojewódzki został poinformowany pismem z dnia 17 października 1949 r.²¹⁷.

²¹⁴ APR, UWRz 1944–1950, WKiSz, Oddział Muzeów i Ochrony Zabytków, sygn. 2279, *Rejestracja zabytków nieruchomych 1949–1950, Pismo Starosty Powiatowego Rzeszowskiego do Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie Wydział Kultury i Sztuki z dnia 22 grudnia 1949 r.*, s. 114.

²¹⁵ APR, UWRz 1944–1950, WKiSz, Oddział Muzeów i Ochrony Zabytków, sygn. 2279, *Rejestracja zabytków nieruchomych 1949–1950, Pismo Komitet Parafialny w Gawłuszowicach do Wydziału Kultury i Sztuki Województwa Rzeszowskiego z dnia 12 października 1949 r.*, s. 102.

²¹⁶ APR, UWRz 1944–1950, WKiSz, Oddział Muzeów i Ochrony Zabytków, sygn. 2279, *Rejestracja zabytków nieruchomych 1949–1950, Pismo Wydziału Kultury Urzędu Woj. do Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Woj. z dnia 14 października 1949 r.*, s. 103.

²¹⁷ APR, UWRz 1944–1950, WKiSz, Oddział Muzeów i Ochrony Zabytków, sygn. 2279, *Rejestracja zabytków nieruchomych 1949–1950, Zgoda Wydziału Społeczno-Politycznego z dnia 17 października 1949 r.*, s. 105.



Fot. 17. Kościół Zwiastowania NMP, Klasztor Braci Mniejszych Kapucynów w Rozwadowie (1945 r.), źródło: <http://krosno.fotopolska.eu> [dostęp: 22 października 2017 r.].

Niezależnie od lokalnych inicjatyw mieszkańców, Urząd Wojewódzki podejmował działania zmierzające do ochrony zabytków sakralnych. Wydział Kultury i Sztuki UW wystosował do kilku jednostek, w dniu 15 lutego 1949 r., prośbę o sprawozdanie w kwestii remontu obiektów zabytkowych. Prośba dotyczyła m.in. opactwa pobenedyktynskiego w Jarosławiu, kościoła parafialnego w Jaśle, kolegiaty w Bieczu i kościoła Bernardynów w Przeworsku. Ten sam wydział wysłał dnia 5 kwietnia 1949 r. pismo do Starosty Powiatowego w Krośnie w sprawie jak najszybszego załatwienia kwestii wyliczenia subwencji przeznaczonej na zabezpieczenie cerkiewek połemkowskich. Ponadto, Urząd Wojewódzki kierował pisma do Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków w Ministerstwie Kultury i Sztuki w Warszawie. Przykładem były pisma dotyczące odbudowy kościoła parafialnego w Jaśle wysłane 18 lipca 1949 r. i 10 września 1949 r., czy też remontu kolegiaty w Bieczu. W tej sprawie Wojewoda Rzeszowski wysłał pismo do Wydziału Budownictwa 7 maja 1949 r. i w tej samej kwestii Minister Kultury i Sztuki apelował dwa miesiące później – dnia 15 lipca 1949 r.²¹⁸.

²¹⁸ Tamże, zespół 36, sygn. 2279.



Fot. 18. Kościół Bernardynów w Przeworsku (1974–1980 r.),
 źródło: <http://krosno.fotopolska.eu> [dostęp: 22 października 2017 r.].

W tym czasie dokonywano również wielu ciekawych odkryć. Przykładem może być odsłonięcie średniowiecznych fresków w katedrze w Przemyślu. W związku z tym, niezwykłą polichromią zainteresowało się Ministerstwo Kultury i Sztuki. W dniu 5 marca 1949 r., zlecono Konserwatorowi Wojewódzkiemu w Rzeszowie zbadać sprawę. Średniowieczne freski zostały przypadkowo odsłonięte w katedrze w czasie wojny. Niestety po wojnie, widoczne były jeszcze tylko freski na szczytowej ścianie strychu katedry, gdyż pozostałe częściowo zasłonięto podczas naprawy uszkodzeń murów katedry. Na prośbę Ministerstwa Kultury i Sztuki, Urząd Wojewódzki w Rzeszowie wysłał sprawozdanie dotyczące stanu fresków. Władze nie zapomniały także o zabytkowym dworze Marii Konopnickiej w Żarnowcu. Inicjatywę podjęła Dyrekcja Muzeów i Ochrony Zabytków kierując do Konserwatora Wojewódzkiego UW zapytanie o stan dworku i szacowane koszty zabezpieczeń miejsca, które miały ludziom przybliżyć postać sławnej polskiej poetki i pisarki. Korespondencję prowadzono w okresie 29 marca–23 czerwca 1949 r., po czym polecono Starostwu Powiatowemu w Krośnie przystąpić o do prac zabezpieczających budynek²¹⁹.

Rekonstrukcja obiektów zabytkowych na Ziemi Rzeszowskiej, zniszczonych w czasie II wojny światowej, stanowiła też ogromne wyzwanie dla władz województwa. W pierwszych latach po wojnie na poziomie województwa, mimo trudności, podjęto

²¹⁹ Tamże, zespół 36, sygn. 2279.

liczne działania zmierzające do odbudowy, lub choćby do zabezpieczenia zrujnowanych zabytków. W pierwszej dekadzie po wojnie władze województwa rzeszowskiego podejmowały starania o kredyty na odbudowę zniszczonych zabytków. Pierwsze kwoty na prace konserwatorskie przyznano już w 1945 r. W dokumencie na temat „Subwencje dla muzeów i zabytków” znalazły się informacje o kwotach przydzielonych niektórym obiektom, z przeznaczeniem na tego rodzaju działania. Informację zawarto w piśmie *Ministerstwa Kultury i Sztuki Rzeczypospolitej Polskiej do Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie* z dnia 18 maja 1945 r. Największą kwotę otrzymał Kościół św. Anny w Jarosławiu – 75 000 zł, następnie Zamek w Przemyślu – 25 000 zł, kościół popijarski w Rzeszowie, Zamek w Krasieczynie i kościół Bernardynów w Dukli – po 20 000 zł, Zamek w Baranowie, domki kanoników w Przemyślu i synagoga w Przemyślu po 10 000 zł oraz kościół w Haczowie – 5 000 zł. Wykorzystując istniejące możliwości, Urząd Wojewódzki w Rzeszowie zwrócił się w dniu 19 maja 1945 r. do Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków w Ministerstwa Kultury i Sztuki w Warszawie z prośbą o udzielenie subwencji na odbudowę Zamku w Sanoku (w którym planowano założyć Muzeum Ziemi Sanockiej), kościoła w Rymanowie i kościoła w Haczowie²²⁰. Z późniejszego okresu zachowały się w aktach archiwalnych dokumenty na temat udzielenia kredytów w latach 1949-1950. Większe możliwości udzielania kredytów na remonty zabytków przyniósł 1949 r. Wydział Kultury i Sztuki UW wystosował w dniu 14 września 1949 r. do Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków w Ministerstwie Kultury i Sztuki propozycję rozdzielania kredytów w kolejnym roku. W planie ujęto następujące pozycje: kamienice na Rynku w Jarosławiu, XVIII-wieczny dom w Gorlicach (z przeznaczeniem na archiwum i muzeum), zabezpieczenie zamków w Sanoku i Lesku, remont zamku w Łańcucie, drewniane kościoły w Libuszy i Sękowej, dwór drewniany w Jeżowym, kolegiata w Bieczu, domy nr 6 i 11 na gorlickim Rynku, obelisk w Przemyślu, obelisk w Rzemieniu, dwór w Cieszanowie, zamek w Baranowie, zamek w Szymbarku i kościół w Bobowej. Ministerstwo Kultury i Sztuki wydało decyzje o akceptacji tego projektu.

²²⁰ APR, UWRz 1944–1950, WKiSz, Oddział Muzeów i Ochrony Zabytków, sygn. 2191, *Subwencje dla muzeów i ochrony zabytków – przydział i rozliczenia 1944–45, Sprawozdanie z inspekcji Starostwa Łańcuckiego na zarządzenie Wojewody Rzeszowskiego w dniu 22–30 kwietnia 1947 r.*, s. 62.

W niektórych przypadkach udzielono bezzwrotnej zapomogi, dotyczyło to na przykład remontu kościoła w Żmigrodzie Starym²²¹.

W pierwszych latach po II wojnie światowej część obiektów bezpowrotnie utracono. Powody bywały różne. Zniszczenia wojenne niektórych budynków nie pozwoliły na ich odbudowę. Zaś niektóre zabytkowe obiekty przekształcono w miejsca służące innym celom niż pierwotne. Przykładowo, władze Biecza czuły się bezsilne wobec faktu postępującego zniszczenia Baszty Katowskiej. Powołana komisja tylko stwierdziła poważną dewastację baszty, wynikającą m. in. z wykorzystywania dolnej kondygnacji na stajnię. Do tego niewłaściwie przeprowadzone prace konserwatorskie na początku XX w. były powodem odpadnięcia znacznej części murów wskutek zastosowania nieodpowiednich materiałów i niewłaściwego związania starych murów z nowymi. Miasto Biecz nie posiadało żadnych środków aby podjąć choćby próbę zabezpieczenia baszty. Podobny los mógł spotkać zabytkowy kościół w Tarnowcu (rejon jasielski), gdzie miejscowe władze planowały zburzyć obiekt. Szczęśliwie kościół udało się uratować, dzięki decyzji Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie, który nie wyraził zgody na rozbiórkę budynku i zalecił remont²²².

Walory Rzeszowszczyzny dostrzeżono również w Warszawie. W dokumencie *Turystyka powszechna w pracach i zadaniach Biura Turystyki* przedstawiono zestawienie miejscowości atrakcyjnych turystycznie, m.in. ze względu na dziedzictwo kulturowe. Na liście obejmujące województwo rzeszowskie znalazły się: Baranów, Biecz, Brzozów, Dukla, Gorlice, Grybów, Haczów, Iwonicz Zdrój, Jarosław, Jasło, Jedlicze, Komańcza, Krempna, Krasieczyn, Krosno, Lesko, Leżajsk, Łańcut, Mecinka, Odrzykoń, Przemyśl, Przeworsk, Rymanów, Rzeszów, Sanok, Sękowa, Stara Wieś koło Brzozowa, Symbark, Tarnobrzeg, Wiśniowa i Wysowa²²³.

Publikacje wydane w omawianym okresie, zwykle poświęcały część miejsca walorom turystycznym Rzeszowszczyzny zwracając uwagę nie tylko na piękno krajobrazu, ale i na zabytki dziedzictwa kulturowego. W latach pięćdziesiątych XX w. wśród obiektów tego typu szczególnie polecano zabytki kultury materialnej takie jak zamki w Baranowie, Lesku, Łańcucie, Krasieczynie, Przemyśle, Rzeszowie, Sanoku

²²¹ APR, UWRz 1944–1950, WKiSz, Oddział Muzeów i Ochrony Zabytków, sygn. 2279, *Pismo Wydziału Kultury i Sztuki UW do Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków (w Ministerstwie Kultury i Sztuki) z propozycją rozdzielania kredytów w kolejnym roku, z dnia 14 września 1949 r.* s. 101.

²²² APR, UWRz 1944–1950, WKiSz, Oddział Muzeów i Ochrony Zabytków, sygn. 2279, *Rejestracja zabytków nieruchomości 1949–1950, Protokół spisany dnia 3 grudnia 1949 r., w sprawie stwierdzenia stanu i potrzeb baszty katowskiej w Bieczu*, s. 109.

²²³ AAN Ministerstwo Komunikacji w Warszawie. Biuro Turystyki, sygn. 759, *Turystyka powszechna w pracach i zadaniach Biura Turystyki 1949–1950*.

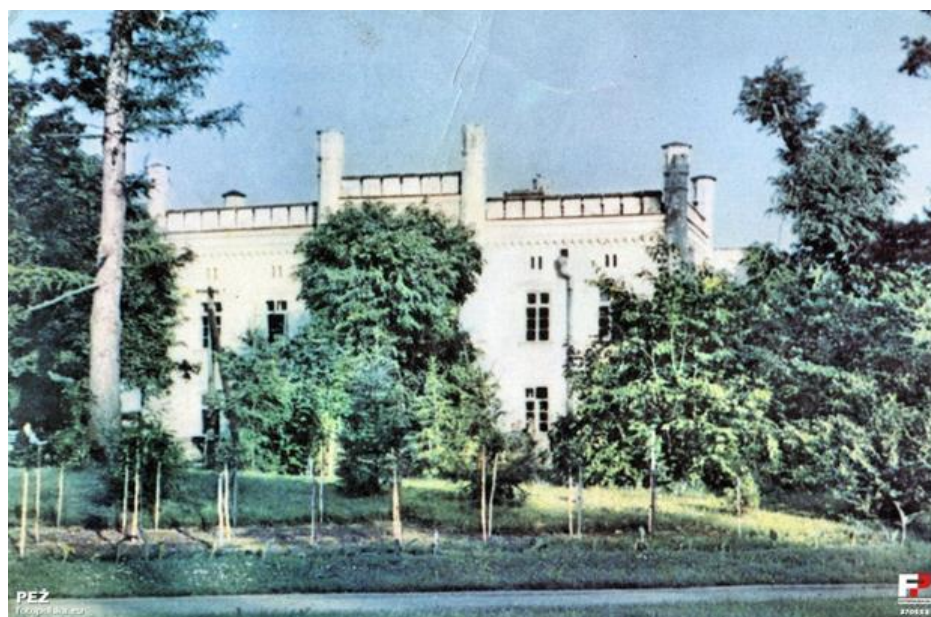
i Szymbarku, ruiny zamków w Dąbrowce Starzeńskiej, Odrzykoniu, Sobieniu, Węgierce, Zagórze, ruiny zamku Goleś w Podzamczu koło Jasła oraz dwory obronne w Jeżowie i Szymbarku, pałace w Dukli, Dzikowie, Horyńcu, Narolu, Przecławiu, Rzemieniu i Sieniawie. Za zabytkowe miasta uważano Biecz, Brzostek, Dębowiec, Jarosław, Kołaczyce, Krosno i Mrzygłód, szczególnie polecając Biecz, Krosno i Mrzygłód z racji zachowanych pierwotnych założeń urbanistycznych oraz dużej ilości obiektów o wyjątkowej wartości zabytkowej i artystycznej. Wiele z nich dawało bogate świadectwo o przeszłości historycznej wspomnianych miast. Na Rzeszowszczyźnie polecano, także mniejsze miejscowości z licznymi zabytkami, szczególnie te położone na wytyczonych szlakach, takich jak: Rzeszów – Wydrze (m.in. z pałacykiem w Julinie), Strzyżów – Odrzykoń (m.in. z ruinami zamku Kamieniec), Rzeszów – Łańcut (m.in. z zamkiem łańcuckim), Przemyśl – Bircza (z zabytkami w obu miejscach), Wiśniowa – Odrzykoń (z zabytkami w obu miejscach), Przemyśl – Krasieczyn (m.in. z pałacem w Krasieczynie) i Przemyśl – Pruchnik (m.in. z zabudową pruchnickiego rynku)²²⁴. W kolejnej dekadzie coraz bardziej doceniano dziedzictwo kulturowe regionu zwracając uwagę na konieczność odpowiedniego zagospodarowania turystycznego pięciu powiatów województwa o szczególnych walorach turystycznych wymienionych w uchwale nr 61 Rady Ministrów z dn. 29 stycznia 1963 r.. Były to: Gorlice, Krosno, Lesko, Sanok i Ustrzyki Dolne²²⁵.

²²⁴ Archiwum Akt Nowych w Warszawie, (dalej: AANW), Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki, Komitet ds. Turystyki (dalej: GKFiT, KT), sygn. 293/43, *Biuletyn Komitetu dla Spraw Turystyki i PTTK, Warszawa, Rok I, nr 31, 29 października 1953 r.*, s. 34.

²²⁵ AANW, GKFiT, KT, sygn. 2/171, *Protokół nr 7/66 z posiedzenia Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki w Rzeszowie z dn. 29 lipca 1966 r.*, s. 63.



Fot. 19. Zamek w Krasiczynie (1961 r.), źródło: <http://krosno.fotopolska.eu> [dostęp: 22 października 2017 r.].



Fot. 20. Pałac Tarnowskich w Dzikowie (1963-1964 r.), źródło: <http://fotopolska.eu/370553,foto.html?o=b36038&p=1> [dostęp: 14 września 2016 r.].



Fot. 21. Pałac Tarnowskich w Dzikowie (1977 r.),
 źródło: <http://fotopolska.eu/659220,foto.html?o> [dostęp: 14 września 2016 r.].

Jak już wspomniano, niewątpliwie szczególnym dziedzictwem Ziemi Rzeszowskiej jest Zamek w Łańcutie. Powstanie zamku przypisywano rodzinie Stadnickich, którzy zarządzili Łańcutem w okresie na przełomie XVI i XVII w. oraz w pierwszej ćwiartce XVII w. Zamek, w formie kasztelu czyli niewielkiej prostokątnej budowli z wieżą obserwacyjno-obronną, prawdopodobnie wybudował Stanisław Stadnicki w końcu XVI w. Jego spadkobiercy rozbudowali kasztel w latach 1610–1620 i uczynili go okazałym zamkiem mieszkalno-obronnym w kształcie czworoboku z czterema basztami strzelniczymi w narożach i trzema skrzydłami mieszkalnymi. Po nabyciu zamku przez magnata Stanisława Lubomirskiego²²⁶ w 1626 r. rozpoczęła się gruntowna, wieloletnia przebudowa zamku. W latach 1629–1641 S. Lubomirski uczynił z zamku wczesnobarokowy pałac, otoczony twierdzą bastionową. W miejscu kondygnacji strzelniczej pojawiło się drugie piętro mieszkalne, a wejście główne założono od strony miasta, z czego do omawianego okresu zachował się piękny barokowy portal i sień przejazdowa. Z tego czasu zachowały się częściowo elementy dekoracyjne z pierwszej połowy XVII w. świadczące o bogatym wystroju zamku, właściwym dla polskiej sztuki owego okresu. Zaliczano do nich modrzewiowe stropy, bogato malowane sztukaterie pokrywające sklepienia, malowidła ściennie, marmurowe kominki i piece z kolorowych kafli. Fortyfikacja zamkowa należała wtedy do najlepszych budowli tego rodzaju w Polsce. Po Stanisławie zamek odziedziczył jego

²²⁶ Żył w latach 1583–1649.

syn Jerzy Sebastian Lubomirski, a następnie jego synowie. Przez około 100 lat w zespole zamkowym pojawiło się niewiele zmian. W roku 1745 zamek otrzymał kolejny Stanisław Lubomirski²²⁷. Za sprawą jego żony, Izabeli Czartoryskiej²²⁸, zamek przeszedł wiele zmian w drugiej połowie XVIII w. i na początku XIX w. Ogromny majątek Izabeli umożliwiał jej realizację planów artystycznych, budowlanych, literackich, teatralnych i muzycznych w duchu Oświecenia, na czym niewątpliwie zyskała łańcucka rezydencja. Z pomocą wybitnych artystów Izabela przekształciła zamek w olśniewającą rezydencję pałacową okresu Oświecenia. Z jej polecenia wykonano malowidła na modę antyczną w Pokojach Brenny, w Pokoju Pod Widokami i w Galerii Rzeźb, dekoracje wnętrz w stylu Ludwika XVI w. Sypialni Damskiej, Salonie Bouchera i Sali Kolumnowej oraz najbardziej klasycystyczne wnętrza zamku czyli Salę Balową i Wielką Jadalnię. Izabela poleciła wykonanie romantycznych pawilonów i ozdobnej architektury na wałach obronnych, z czego zachowały się Oranżeria, Glorietta i Zameczek Romantyczny. Na zewnątrz elewacje zamieniono na neogotycką. Izabela gromadziła w zamku kolekcje dzieł sztuki, założyła teatr i urządziła apartamenty na modny w owym czasie wzór wschodni, z czego zachowały Pokoje Chińskie. Po śmierci Izabeli Czartoryskiej zamek przeszedł w ręce linii Potockich, będących wnukami księżnej. Klucz do zamku łańcuckiego dostał w spadku Alfred Potocki.

Ważnym wydarzeniem w dziejach zamku było założenie ordynacji²²⁹ łańcuckiej, w 1830 r., w której to władaniu zamek pozostał do 1944 r. Pierwszy ordynat, Alfred Potocki²³⁰, przeprowadził wiele prac mających na celu podniesienie świetności zamku. Dzięki niemu założono intarsjowane posadzki, wykonane z różnych gatunków drewna, poszerzono park, wzniesiono klasycystyczną Ujeżdżalnię i zlikwidowano resztki wałów fortyfikacji ziemnej. Drugi ordynat, również Alfred Potocki²³¹, zrobił niewiele dla rezydencji łańcuckiej, ale już trzeci ordynat, Roman Potocki²³², podjął decyzję o rozbudowie i unowocześnieniu zamku. Roman Potocki i jego żona Elżbieta przekształcili zamek w nowoczesną i komfortową rezydencję. Powstały wtedy nowe

²²⁷ Żył w latach 1719–1783.

²²⁸ Żyła w latach 1733–1816.

²²⁹ Wg Słownik Języka Polskiego PWN: ordynacja - majątek rodowy, który przechodził jako niepodzielny i niezbywalny na jednego spadkobiercę; też: ustawa spadkowa regulująca taki sposób dziedziczenia., <http://sjp.pwn.pl/slowniki/ordynacja.html> [dostęp: 22 listopada 2017].

²³⁰ Żył w latach 1784–1862.

²³¹ Żył w latach 1817–889.

²³² Żył w latach 1851–1915.

skrzydła budowli i elewacja w stylu neobaroku francuskiego. Zamek został wyposażony w wodociągi, kanalizację, urządzenia sanitarne, centralne ogrzewanie, elektryczność i telefony. W wielu salach zamontowano dekoracje elektryczne nawiązujące do stylów panujących w XVIII w. czyli rokoko i klasycyzmu. Część komnat urządzonych przez Izabelę Czartoryską zachowano i odnowiono. Roman Potocki wybudował również nowe stajnie cugowe i powozownię, gdzie gromadził pojazdy konne i uprzęże, wtedy jeszcze używane na co dzień. Ostatnim ordynatem został kolejny Alfred Potocki²³³, który niechlubnie zapisał się w historii łańcuckiej rezydencji, gdyż prowadził kosztowny i wystawny styl życia, wydając więcej niż wynikało z dochodów ordynacji.

W czasie II wojny światowej w zamku stacjonowali niemieccy generałowie wraz ze sztabami. W roku 1944 R. Potocki wyjechał przez Wiedeń do Lichtensteinu wywożąc, za zgodą Niemców, kilkaset skrzyń z cennymi zbiorami z zamku: bezcenne kolekcje chińskiej, japońskiej, sewerskiej i miśnieńskiej porcelany, złote i srebrne zastawy stołowe, obrazy F. Bouchera, G. Belliniego, L. Cranacha, J. Fragonarda, E. Vigee-Lebruna, Le Naina Watteau, i innych malarzy, dywany, gobeliny, kobierce, żyrandole, meble barokowe, rokokowe i klasycystyczne, zabytkową broń, obicia ścian i kotary z okien. Udało mu się również wywieźć późnobarokowe, złożone i rzeźbione saneczki królowej Marii Antoniny, będące bezcennym zabytkiem. Z dniem wyzwolenia Łańcuta czyli 31 kwietnia 1944 r., mocą dekretu o reformie rolnej, latyfundium łańcuckie przestało istnieć i w listopadzie 1944 r. zamek zamieniono na muzeum. Mimo wspomnianych wcześniej trudności, muzeum udostępniono zwiedzającym i jednocześnie przez wiele lat cały czas prowadzono prace remontowo-konserwatorskie. W roku 1952 dyrektorem Muzeum-Zamku został Antoni Duda-Dziewierz, człowiek bezgranicznie oddany ochronie zabytków. To właśnie jemu zamek zawdzięczał przywrócenie do stanu świetności. Na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych przeprowadzono restaurację i kompleksową konserwację, które miały na celu dostosowanie rezydencji do potrzeb muzeum. Do muzeum włączono Stajnię i Powozownię, które dawniej były częścią Folwarku na Górnem. Łańcuckie zbiory liczyły ponad 1200 pozycji, nie wliczając zbiorów biblioteki. Niestety w roku 1944 ostatni ordynat, Alfred Potocki, wywiózł najcenniejsze zbiory biblioteczne za granicę. Natomiast po 1945 r. zbiory w zamku uzupełniono dziełami sztuki z majątków

²³³ Żył w latach 1886–1958.

Lubomirskich i Tarnowskich z Przeworska, Dzikowa i Chorzelowa, darowiznami i zakupami od prywatnych kolekcjonerów²³⁴.

W roku 1965 do Łańcuta przybyła delegacja, w której składzie znaleźli się m.in. kierownik Wydziału Kultury Prezydium WRN w Rzeszowie oraz instruktorzy KW PZPR ds. kultury i ds. kultury fizycznej i turystyki. W przygotowanym sprawozdaniu wyrazili przekonanie, że zamek łańcucki stanowił centralny ośrodek kulturalny i krajoznawczy w województwie rzeszowskim i wymienili największe walory tej placówki. Wśród nich znalazły się: siedemnastowieczne i osiemnastowieczne wnętrza, składnica pocerkiewnych zabytków ruchomych w ilości około 200 sztuk, ekspozycja ikon, biblioteka licząca około 20000 woluminów, w tym około 1200 starodruków, biblioteka muzyczna z 15000 tytułów, zbiory grafiki liczące około 1000 egzemplarzy, muzeum-powozownia z 50 eksponatami, unikalna kolekcja uprzęży, ogród zimowy z roślinnością podzwrotnikową i ptactwem, zameczek romantyczny oraz park z unikalnym drzewostanem, stawem i łabędziami²³⁵.

W zabytkowych wnętrzach zamku ulokowano niezwykłą kolekcję malarstwa liczącą około 800 dzieł z okresu XVI–XX w., z czego znaczna większość pochodziła spoza kolekcji zamkowej (tylko kilkadziesiąt obrazów pochodziło z dawnej miejscowej kolekcji). W omawianym okresie za najwybitniejsze dzieła uważano: renesansowy autoportret malarki włoskiej na służbie dworu hiszpańskiego Sophonisby Anguiscioli oraz wczesnobarokową *Berenikę obcinającą warkocz* stanowiącą replikę autorską obrazu Bernardo Strozzi (obraz znajdował się w Museum of Art w El Paso w Texasie w USA), a także obrazy malarstwa włoskiego, dzieła malarzy flamandzkich i francuskich oraz wytwory rodzimych artystów. Oprócz malarstwa, łańcucka kolekcja to także wiele przykładów cennych grafik, często o wartości ikonograficznej. Dla turysty zainteresowanego dziedzictwem kulturowym przygotowano również cenną kolekcję rzeźb: rzeźby antyczne (na czele z najcenniejszą *Bachus na panterze* z Villa Negroni) oraz rzeźby nowożytne z okresu XVI–XIX w. (w dużej mierze dzieła mistrzów włoskich), imponując kolekcję mebli (ponad 1200 sztuk), m.in. szafę w kształcie gruszki czy stylowe zespoły mebli rokokowych oraz kolekcję instrumentów muzycznych, z cennymi wiedeńskimi fortepianami z połowy XVIII w. Ponadto

²³⁴ J. Żurawski, *Łańcut*, Wydawnictwo Sport i Turystyka, Warszawa 1975, s. 7–12.

²³⁵ AANW, GKKFiT, Prezydium WRN w Rzeszowie (dalej: PWRNRz), sygn. 15/63, *Sprawozdanie z delegacji służbowej odbytej 7 i 8 maja 1965 r. do Rzeszowa i województwa rzeszowskiego w sprawie zebrania informacji o stanie zagospodarowania i możliwościach aktywizacji turystycznej zespołów zabytkowych*, s. 74.

za cenne uznano zbiory wyrobów z metali (m.in. srebra i platery stołowe), zbiór zegarów z XVII–XIX w., zbiór szkła stołowego, zbiory ceramiki, kolekcję tkanin, kolekcję militariów i mniejsze zbiory takie jak orientalia łańcuckie, przybory kominkowe, medale i odlewy gipsowe oraz przedmioty codziennego użytku. Niezwykłymi atrakcjami zamku udostępnionymi zwiedzającym w okresie PRL był łańcucki teatr oraz biblioteka ze starodrukami z XV–XVIII w. (1173 woluminów) i drukami zwartymi z XIX–XX w. (ok. 1300 woluminów). Ciekawy zbiór to również fotografie z XIX–XX w. W opinii niektórych zwiedzających zupełnie wyjątkową ekspozycję utworzono w powozowni, gdzie zgromadzono około 120 różnego rodzaju powozów z okresu XVIII–XX w. (w okresie PRL było to największe muzeum powozów w Polsce). Muzeum przechowywało również kolekcję ok. 140 judaiców przeznaczonych do muzeum judaistycznego, jakie w omawianym okresie dopiero planowano stworzyć w synagodze w Łąncucie²³⁶.



Fot. 22. Zamek w Łąncucie (1972–1980 r.), źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 40-G-67-2.

²³⁶ *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo rzeszowskie. Łańcut i okolice*, pod red. E. Śnieżyńskiej-Stolotowej, F. Stoloty, Wyd. Artystyczne i Filmowe, Warszawa, 1994, s. 16–22.



Fot. 23. Zamek w Łańcutie (1972–1980 r.), źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 40-G-67-4.

W dokumentacji dotyczącej okresu rozpatrywanego w niniejszej dysertacji znalazło się również wiele informacji na temat innych obiektów uznanych za cenne dziedzictwo kulturowe Ziemi Rzeszowskiej. Niewątpliwie należy do niego zaliczyć zamek w Krasieczynie. Został wybudowany przez Jakuba z Siecina w latach 1540–1550 jako dwór obronny²³⁷. Około 1580 r. syn Jakuba, Stanisław Krasicki, założył nowy zamek na bazie wcześniejszego. Obiekt pozostał w rękach Krasickich do 1692 r. Następnie, przez ponad 130 lat posiadał kilku właścicieli, aby w 1834 r. przejść w posiadanie Sapiehów-Kodeńskich. W ich rękach zamek pozostał aż do 1939 r. Po II wojnie światowej zamek stał się własnością skarbu państwa²³⁸. W przygotowanym przez Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej dokumencie *Sprawozdanie co do stanu zamku w Krasieczynie, po rodzinie Sapiehów* skierowanym do Wydziału Kultury i Sztuki przy Województwie w Rzeszowie (do Oddziału Sztuk Plastycznych i Ochrony Zabytków) opisano zamek i jego stan po drugiej wojnie światowej. Zamek przedstawiono jako jedną z najokazalszych budowli świeckich w regionie, w szczególności na Ziemi Przemyskiej. Opisano go jako czworoboczny budynek z czterema basztami na rogach i jedną nad bramą wjazdową, z obszernym dziedzińcem pośrodku, wzdłuż którego ciągnęły się resztki dawnych arkad. W sprawozdaniu

²³⁷ Był to jeden z licznych dworów tego typu na południowo-wschodnich przygranicznych terenach Rzeczypospolitej, bardzo zagrożonych częstymi najazdami tatarskimi i wojnami prywatnymi.

²³⁸ J. Różański, *Przemysł – Krasieczyn. Forty*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Rzeszów, 1980, s. 21–22.

stwierdzono, że budowa obiektu, w ogólnym zarysie renesansowa, była prawdopodobnie prowadzona przez włoskich architektów i kilka razy przez nich przerabiana, z wyłączeniem attyki w polskim stylu. W ubiegłych wiekach zamek przeszedł wiele pożarów, w których bezpowrotnie zginęła większość urządzeń wewnętrznych. Kilka lat przed drugą wojną światową, dzięki wsparciu finansowemu księdza Sapiehy i państwa, rozpoczęto gruntowną odnowę zamku i ogrodu z 200-letnimi lipami i świerkami. Obiekt odnowiono tylko w części, która posiadała wartość muzealną: sypialnię, jadalnię, salon i zbrojownię z zabytkowymi sprzętami oraz bogatą bibliotekę. Wybuch wojny przerwał prace. W okresie wojennym właściciele opuścili zamek, a rzeczy najbardziej wartościowe wywieziono do pobliskich Korytnik i Hołubi. W czasie wojny w zamku mieściły się rozmaite składy, urzędy i kwaterunki wojskowe. Resztki urządzeń zostały całkowicie zniszczone, a budynek poważnie uszkodzony. W pierwszej połowie 1945 r. pozostawiony bez opieki zamek był stopniowo rozbierany przez okoliczną ludność, która nie omieszkala zabrać pozostałości we wnętrzach. Prośby o zabezpieczenie budynku przez milicję (z dn. 29 grudnia 1944 r. i 21 lutego 1945 r.) przyniosły pozytywny skutek dopiero w grudniu 1945 r. Mimo tego, Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej apelowało do Ministerstwa Kultury i Przemyskiego Starostwa o całkowite zabezpieczenie i naprawy uszkodzeń przez miejscowych specjalistów, celem uratowania tak ważnego zabytku kultury narodowej²³⁹. Zgodnie z kartą ewidencyjną zabytku z 1959 r. zamek był wtedy w trakcie restauracji²⁴⁰, lecz rzeczywisty remont rozpoczęto w 1963 r. Harmonogram odbudowy zakładał prace na trzy nadchodzące pięcioletki czyli aż do 1980 r. Mimo zniszczenia obiektu i prowadzonych prac, delegacja przybyła do Krasieczyna w maju 1965 r. oceniła, że przez mury zamku rocznie przewijało się około 100 tysięcy turystów²⁴¹.

W roku 1968 Wojewódzki Konserwator Zabytków Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie dokonał wpisu zespołu zamkowego w Krasieczynie do rejestru zabytków nieruchomych. Zgodnie z opisem konserwatora w skład zespołu

²³⁹ Muzeum Narodowe w Przemyśle, Organizacja własnej jednostki 1970–1975, sygn. 01/010, *Sprawozdaniu co do stanu zamku w Krasieczynie, po rodzinie Sapiehów, Przemyśl, 6 kwietnia 1945 r.*, s. 56.

²⁴⁰ Archiwum Narodowego Instytutu Dziedzictwa, NID-zamki-Krasieczyn-012, https://zabytek.pl/public/upload/objects_media/5679aa7f04c3b.pdf, *Karta ewidencyjna zabytku z 1959 r.*, [dostęp: 15 czerwca 2015 r.].

²⁴¹ AANW, GKkFiT, PWRNRz, sygn. 15/63, *Sprawozdanie z delegacji służbowej odbytej 7 i 8 maja 1965 r. do Rzeszowa i województwa rzeszowskiego w sprawie zebrania informacji o stanie zagospodarowania i możliwościach aktywizacji turystycznej zespołów zabytkowych*, s. 4.

wchodziły: zamek, domek szwajcarski, stajnie cugowe i park. Konserwator wojewódzki dodał, że położony w parku krajobrazowym i otoczony fosą zamek wybudowano prawdopodobnie w połowie XVI w. jako warownię otoczoną wałem ziemnym i przebudowano w latach 1592–1633 na reprezentacyjną rezydencję magnacką w stylu późnorenesansowym. Kolejne przebudowy miały miejsce w XVIII i XIX w. Konserwator podkreślił, iż wybudowany na planie czworoboku zamek posiadał wewnętrzny dziedziniec pośrodku i cztery okrągłe baszty w narożnikach. Od strony zachodniej dawna wieża bramna zwana też zegarową wchodziła w część kompleksu. Po stronie południowej i zachodniej występowały kurtyny z krużgankami, a po stronie północnej i wschodniej znajdowały się mieszkania. W zamku zachowały się kamienne płaskorzeźbione portale, polichromie, sztukaterie, rzeźby, stolarka okienna z XVIII w. i zespoły dekoracji sgraffitowej w basztach i pozostałych budynkach. W opinii konserwatora zespół w Krasicy był jednym z nielicznych zachowanych polskich zamków-rezydencji renesansowych i ze względu na swój układ, wyposażenie architektoniczne, rzeźbiarskie i malarskie oraz ze względu na położenie stanowił obiekt wyjątkowy o wartości artystycznej i historycznej²⁴².

Od roku 1973 mecenat nad zamkiem przejęła Fabryka Samochodów Osobowych w Warszawie, co przyczyniło się do większej dbałości o obiekt. Zwrócono wtedy uwagę na fakt, że pomimo licznych pożarów i zniszczeń wojennych, sylwetka zamku pozostała prawie taka sama jak na początku XVII w. Za cenną pozostałość z tego okresu uznano kaplicę w Baszcie Boskiej, z cennymi malowidłami i rzeźbami. Do kaplicy prowadziły stare drzwi zestawione z w całość z bogato zdobionym kamiennym portalem z 1607 r. Za równie cenne uchodziły zachowane odrzwia i portale prowadzące do Sali Kamiennej i w Wieży Zegarowej. Za najcenniejszy zabytek zamku w latach siedemdziesiątych XX w. uważano sgraffita czyli malowidła ściennie, zajmujące przestrzeń o łącznej powierzchni około 7 ha wewnątrz dziedzińca, na ścianach murów i baszt. Ówczesnie na zewnątrz zamku niezwykłą pozostałość stanowił siedemnastowieczny portal dawnej bramy wjazdowej z herbami Krasickich oraz attyki i renesansowe zwieńczenia baszt²⁴³.

²⁴² APR, PWRNRz, Wojewódzki Konserwator Zabytków, sygn. 9125, *Decyzja o wpisie do rejestru zabytków*, 26 czerwca 1968 r., s. 43.

²⁴³ J. Różański, *Przemysł-Krasicy...*, s. 23.



Fot. 24. Krasiczyn. Zamek Sapiehów (1960–1963 r.), źródło: <http://podkarpackie.fotopolska.eu/Krasiczyn/b5550,Zamek.html?f=179142-foto> [dostęp: 20 października 2016 r.].

Kolejny przykład znaczącego dziedzictwa kultury to Zamek w Baranowie Sandomierskim, należący do najwybitniejszych dzieł architektury późnego renesansu na ziemiach polskich, bardzo często nazywany „Małym Wawelem” i „Perłą Renesansu”. Zamek został wzniesiony w drugiej połowie XVI w. przez Leszczyńskich, którzy zamieszkiwali go do 1677 r. Wówczas to wraz z dobrami został sprzedany księciu Jerzemu Wiśniowieckiemu. Po jego śmierci, żona ponownie wyszła za mąż, za księcia Józefa Karola Lubomirskiego. Książę Lubomirski bardzo polubił zamek, więc zaczął jego rozbudowę, którą powierzył słynnemu Tylmanowi z Gameren. Do roku 1720 obiekt pozostał w rękach Lubomirskich. Następnie przejęli go Krasiccy, którzy powiększyli bibliotekę, założoną jeszcze przez Leszczyńskich. Ostatnim właścicielem tego cennego zabytku był Roman Dolański²⁴⁴.

Budowniczym zamku był prawdopodobnie architekt włoski. Zbudowano go na planie prostokąta z okrągłymi basztami w narożach. W środku zaplanowano dwa biegi klatki schodowej prowadzące z pierwszego piętra na dziedziniec, które po połączeniu poniżej poziomu krużganków utworzyły loggię widowiskową na obszerny dziedziniec z arkadowymi krużgankami. Niestety, w wyniku pożarów i wojen w dużej mierze nie zachowało się wyposażenie wnętrza zamkowych takie jak dzieła sztuki,

²⁴⁴ BMR, sygn. 30852, M. Cisek, A. Hadała, Z. Lis, W. Szuls, *Muzealnictwo Rzeszowskie w XXX-leciu PRL*, Muzeum Okręgowe w Rzeszowie 1974, s. 32.

meble czy biblioteka. Mimo wszystko zamek utrzymał swoją sławę dzięki niezwyklej urodzie krużganków arkadowych, attyce renesansowej i pięknym portalom. Po drugiej wojnie światowej zaistniała potrzeba pilnych prac konserwatorskich, lecz przystąpiono do nich dopiero w 1956 r. z inicjatywy Ministerstwa Kultury i Sztuki. W roku 1958 Ministerstwo nawiązało porozumienie z Ministerstwem Przemysłu Chemicznego, dzięki czemu pojawiły się nowe możliwości finansowania renowacji budowli i zamek przejęła Kopalnia Siarki w Machowie. Jednocześnie utworzono Muzeum Zagłębia Siarkowego z różnymi ekspozycjami tematycznymi²⁴⁵.



Fot. 25. Baranów Sandomierski. Zamek (1965–1967 r.),
źródło: http://bielskobiala.fotopolska.eu/Baranow_Sandomierski/b4866,Zamek,24,48.html?f=870417-foto [dostęp: 16 czerwca 2017 r.].

W rozpatrywanym w niniejszej pracy okresie ważnym punktem na mapie dziedzictwa kulturowego Rzeszowszczyzny był Leżajsk i jego dziedzictwo kulturowe. Od początku XVII w. miasto stało się celem pielgrzymek. Szczególne nasilenie ruchu pielgrzymkowego nastąpiło po 1752 r., kiedy to ukoronowano cudowny obraz. Pielgrzymi przybywali do kościoła i klasztoru OO. Bernardynów, które zachwyciły architekturą i zgromadzonymi w nich dziełami sztuki. Świątynię wzniesiono w miejscu, gdzie według tradycji ukazała się w 1590 r. Matka Boska ze św. Józefem i uważano ją

²⁴⁵ A. Świst, *Baranów Sandomierski i okolice*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Rzeszów, 1981, s. 15–17.

za jedno z najokazalszych dzieł architektonicznych w regionie. Został wybudowany w stylu barokowym z pałacowym typem klasztoru, jako dzieło murarzy włoskiego pochodzenia. Budowniczzy zaprojektowali to miejsce jako kompleks składający się z kościoła i przyległego do niego klasztoru oraz dwóch dziedzińców (odpustowego i gospodarczego), dwóch ogrodów (nowicjackiego i klasztornego) z obwarowaniami wokół całości. Poza obwarowaniami ulokowano ogród warzywny i cmentarz. Należący do kompleksu kościół parafialny p.w. Zwiastowania Najświętszej Panny Marii wzniesiono na miejscu dawnej drewnianej świątyni w latach 1618–1628. Budynek wielokrotnie remontowano, często aby naprawić uszkodzenia powstałe w wyniku pożarów lub wojen. Wewnątrz kościoła próbę czasu przetrwała polichromia rokokowa, namalowana prawdopodobnie przez pięciu artystów, uznawana za dzieło sztuki. Spośród kilku ołtarzy w niezmienionej od XVII w. formie zachowały się dwa: ołtarz główny i ołtarz w kaplicy św. Franciszka²⁴⁶. Znane w całej Polsce późnorenesansowe dwuczęściowe stalle²⁴⁷ leżajskie umiejscowiono pośrodku prezbiterium. Każda z części to dwadzieścia trzy siedziska z dekorowanym baldachimem wieńczącym całość. W omawianym okresie dla wielu osób odwiedzających bazylikę najważniejszą jej częścią była późnobarokowa kaplica Matki Bożej z łaskami słynącym obrazem *Matki Bożej Leżajskiej (Pocieszenia)*. Obraz w uproszczony sposób powtarza typ Hodigitrii²⁴⁸ obrazu *Matki Bożej Śnieżnej* w bazylice Santa Maria Maggiore w Rzymie. Koronacja obrazu odbyła się w 1752 r. lecz już w 1757 r. nieznani sprawcy skradli trzy złote korony. Z kolei w 1981 r. w czasie włamania do bazyliki została skradziona korona z głowy Dzieciątka Jezus. Ponownej koronacji dokonał prymas Polski kardynał Józef Glemp w 1984 r., koronami poświęconymi przez papieża Jana Pawła II. Obraz, jako słynący łaskami od początku swojego istnienia przyciągał licznych pielgrzymów i zwykłych turystów. O wierze ludu w doznane za przyczyną obrazu uzdrowienia świadczyły liczne wota umieszczone w kaplicy. Turyści udający się do Leżajska w latach 1945–1989 często twierdzili, że najokazalszą część wyposażenia bazyliki stanowiły leżajskie organy pochodzące z drugiej połowy XVII w. z niezwykle wystrójem figuralnym tworzącym rodzaj traktatu teologicznego. Ze względu na swoje brzmienie leżajskie organy już wtedy cieszyły się sławą w całej Europie²⁴⁹.

²⁴⁶ *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo rzeszowskie. Łańcut...*, s. 32.

²⁴⁷ Stalle - ozdobne ławy ustawiane pod ścianami prezbiterium.

²⁴⁸ Hodigitria (hodegetria) – najstarszy i najbardziej rozpowszechniony typ ikonograficzny przedstawienia Matki Bożej z Dzieciątkiem Jezus.

²⁴⁹ A. Obruśnik Efreem, *Sanktuarium leżajskie*, Agencja Wydawnicza Jota, Rzeszów 1998, s. 10–11, 14.

Za kolejny ważny zabytek Leżajska uznano kościół parafialny p.w. Trójcy Św. i Wszystkich Świętych. Murowaną świątynię wzniesiono na początku XVII w. na miejscu kościoła drewnianego jako kościół jednonawowy z parą kaplic, z późnorenesansową dekoracją sklepień (z początku XVII w.). Ołtarz główny w stylu wczesnobarokowym, z obrazem *Adoracja Trójcy Św. i Matki Boskiej przez Wszystkich Świętych*, datowano na pierwszą połowę XVII w. Wśród innych obiektów w kościele, uwagę zwracała ambona z pierwszej połowy XVII w. i barokowa chrzcielnica z pierwszej połowy XVIII w. Zabytkowy cmentarz wokół kościoła, założony na początku XVII w. i dzwonnica z tego samego czasu, z parterem przekształconym na kaplicę przedpogrzebową, również uznano za zabytki dziedzictwa kulturowego, podobnie jak kaplicę pod kościołem. Przez kilka dekad po II wojnie światowej pod kościołem dostępna była tylko częściowo krypta z 12 trumnami. W okresie PRL pielgrzymi i turyści najliczniej odwiedzali kaplicę Matki Boskiej, kilka razy odnawianą w ciągu wieków. W kaplicy szczególną uwagę zwracał ołtarz z obrazem *Matki Boskiej z Dzieciątkiem* tzw. *Matką Boską Leżajską* i dwa malowidła na ścianach bocznych: *Zaśnięcie Matki Boskiej w otoczeniu proroków i aniołów* z insygniami królewskimi i *Narodziny Najświętszej Panny Marii*²⁵⁰.

Dziedzictwo kulturowe Ziemi Rzeszowskiej to również Rzeszów, stolica regionu. W latach 1945 – 1989 turyści kulturowi przybywali najczęściej w celu zobaczenia zabytków sakralnych miasta. Wtedy często odwiedzanym obiektem był kościół farny p. w. Św. Wojciecha i Stanisława. W miejscu gdzie znajdowała się świątynia prawdopodobnie jeszcze przed 1354 r. istniał drewniany kościół, który spłonął w pożarze w 1427 r.²⁵¹. Budowę nowego murowanego kościoła ukończono około 1434 r. Przypuszczalnie była to budowla jednonawowa z wielobocznie zakończonym prezbiterium i północną zakrystią. Niestety duża część tej budowli (dach i wnętrze) spłonęły w pożarze w 1621 r, ale już w 1623 r. Mikołaj Spytek Ligęza, ówczesny właściciel miasta, odbudował kościół. Dużej rozbudowy dokonano w 1754 r. kiedy dodano nawy boczne. Wieżę obok świątyni wzniesiono na początku XVII w., być może na miejscu wcześniejszej wieży drewnianej. Plac Farny powstał w wyniku likwidacji przykościelnego cmentarza w pierwszej połowie XIX w.²⁵². Wnętrze kościoła

²⁵⁰ *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo rzeszowskie. Łańcut...*, s. 41–42.

²⁵¹ APR, zespół 1, sygn. 3456, *Dokument pergaminowy nr 114 z 1571 r. wystawiony przez Mikołaja Rzeszowskiego w Staromieściu*, Akta Miasta Rzeszowa.

²⁵² J. Małczewski, *Zabytki architektury sakralnej Rzeszowa*, Agencja Promocyjno-Wydawnicza „Easy Rider”, Rzeszów 1992, s. 15–16.

pierwotnie stworzono w stylu gotyckim, z którego pozostały tylko niewielkie elementy w prezbiterium, jako że odbudowy i rozbudowy zatarły większość gotyckich cech budowli, która po przebudowie w XVII w. nabrała w większości cech stylu barokowego. W XVIII w. obiekt należał do rodziny Lubomirskich, którzy dokonali wielu zmian we wnętrzu świątyni, m.in. zmienili ołtarz główny. Po II wojnie światowej kościół gruntownie odnowiono i zabezpieczono. W latach 80-tych XX w. planowano odsłonięcie i wyeksponowanie gotyckich elementów na ścianach, lecz porzucono ten pomysł z powodu przewidywanego złego stanu zachowania cegieł. Dokonano ekspozycji jedynie fragmentu gotyckiego wątku na ścianie prezbiterium, a na jego tle zamontowano krucyfiks. W kościele zachowało się wnętrze z drugiej połowy XVIII w., jak również obrazy z XVII w. Do najciekawszych malowideł zaliczono obraz *Św. Stanisława Kostki*, ze względu na rozciągający się za postacią świętego widok rynku osiemnastowiecznego Rzeszowa z kamienicami krytymi czerwonymi dachami i fragmentem ratusza oraz wszystkie jedenaście ołtarzy w stylu barokowym lub rokokowym, a przede wszystkim ołtarz główny pochodzący z XVIII w. Piękno wyposażenia zostało uzupełnione rokokową amboną i chrzcielnicą z czarnego alabastru²⁵³.



Fot. 26. Kościół Farny w Rzeszowie (1946 r.), źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-U-5573.

²⁵³ *Encyklopedia Rzeszowa*, pod red. J. Drausa, RS Druk, Rzeszów 2004, s. 245.

Ważny sakralny zabytek Rzeszowa to kościół i klasztor OO. Bernardynów. Kompleks powstał z inicjatywy Mikołaja Spytki Ligęzy w latach 1624–1629. Kościół p. w. Wniebowzięcia Najświętszej Panny Marii i klasztor prawdopodobnie zajęły miejsce drewnianej kaplicy z XV w. Obiekt przez wieki zachował swój pierwotny wygląd jako świątynia zbudowana na planie krzyża łacińskiego, z jednoprzęsłowym prezbiterium i szeroką nawą, z której wypuszczono kaplice ze strzelnicami. Wewnątrz próbę czasu przetrwał ołtarz główny z dużą późnorenesansową kamienną płaskorzeźbą przedstawiającą scenę opłakiwania Chrystusa i scenami Męki Pańskiej w kwaterach bocznych w tym samym stylu. W bocznych wnękach prezbiterium M. S. Ligęza umieścił osiem alabastrowych pomników członków swojej rodziny, wszystkie naturalnej wielkości w postaci klęczącej, siedem w rycerskich zbrojach i jedną w stroju biskupim²⁵⁴. Dużych zmian we wnętrzu świątyni dokonał Jerzy Lubomirski w połowie XVIII w. Ufundował późnobarokowe, mocno złożone ołtarze w kaplicach i nowe malowidła.

W drugiej połowie XVIII w. powstały także liczne malarskie dekoracje wnętrz. W ołtarzu południowej kaplicy transeptowej przetrwała figura Matki Boskiej z Dzieciątkiem, zwanej Rzeszowską. Rzeźbę w drewnie lipowym, najprawdopodobniej ufundowaną przez Jana Rzeszowskiego, datowano na około 1460 r. Styl rzeźby określono jako gotycki okresu przejściowego. Wizerunek Matki Bożej przedstawiony w rzeźbie czczono już od drugiej połowy XV w., jednak pierwszej koronacji dokonano dopiero w 1763 r. koronami poświęconymi w Rzymie. Po dwukrotnych kradzieżach koron, rzeźbę koronowano ponownie w 1865 r. i 1898 r. Przed trzecią koronacją rzeźbę poddano gruntownej restauracji. Od XIX w. znacznie wzmocnił się kult Matki Boskiej Rzeszowskiej²⁵⁵.

Kościół i klasztor pijarski opisano jako równie ważny i znaczący zabytek na mapie Rzeszowa. W wyniku usilnych zabiegów Jerzego Lubomirskiego członkowie zakonu OO. Pijarów otworzyli szkołę pijarską w mieście w 1658 r. Na jej siedzibę przeznaczono budynki konwentu z 1646 r., pierwotnie przekazane dla zakonnic św. Franciszka III reguły de Poenitentia. Przez wiele lat miały miejsce liczne przebudowy szkoły, a także kościoła i klasztoru. W roku 1702 rozpoczęto budowę wieży południowej kościoła, a następnie wzniesiono wieżę północną. W ostateczności powstała budowla, której dwie bliźniacze części połączył stojący pośrodku kościół.

²⁵⁴ J. Malczewski, *Zabytki architektury...*, s. 39.

²⁵⁵ *Encyklopedia...*, s. 248 i 308.

W czasach zaborów władze austriackie odebrały zakonowi budynki, zlikwidowały szkołę pijarską, urządziły w budynku szkoły liceum rządowe z niemieckim językiem nauczania, a w budynku byłego klasztoru siedzibę starostwa i szkołę ludową. W XIX w. obiekt popadł w ruinę i poddano go gruntownej restauracji w latach 1920–1922²⁵⁶. W kościele zachował się bogaty barokowy wystrój z przełomu XVII/XVIII w., z cennymi dekoracjami stiukowymi oraz marmurowe nagrobki Lubomirskich. W ścianie od zakrystii zabezpieczono zamurowane serce Hieronima Augustyna Lubomirskiego²⁵⁷. Po I wojnie światowej część dawnego kolegium stała się siedzibą liceum ogólnokształcącego. Natomiast w latach 1956–1957 dawny klasztor został przebudowany dla potrzeb Muzeum Okręgowego.²⁵⁸

W rozpatrywanym w tej dysertacji okresie świadectwo o żydowskiej przeszłości miasta i związanej z tym kulturą dawały dwie budowle wzniesione jako synagogi rzeszowskie. Na przełomie XVI/XVII w. Rzeszów liczył około 3000 mieszkańców, z czego duży odsetek należał do ludności żydowskiego pochodzenia. Osiedlanie się Żydów w mieście zostało ograniczone przez M. S. Ligęzę, zatem Żydzi zaczęli budować swoje domy na tzw. Nowym Mieście²⁵⁹. Elementem łączącym stała się synagoga nazwana później „staromiejską”. Wybudowana około 1610 r. na planie zbliżonym do kwadratu była typową pięciopółową synagogą polską z piramidowym dachem i wieżą w północno-zachodnim narożniku. W wyniku II wojny światowej świątynia uległa dużym zniszczeniom. Po odbudowie została zaadaptowana na archiwum miejskie, skutkiem czego straciła swoją stylowość i wiele cennych detali. Synagogę nowomiejską wybudowano w latach 1705–1712, jako odpowiedź na rosnącą liczbę ludności żydowskiej w mieście. Wybudowana na rzucie prostokąta, z wysokim brogowym dachem była wtedy budowlą dominującą nad innymi obiektami. Dach zmieniono na dwuspadowy w XIX w. W czasie II wojny światowej naziści zamienili synagogę na stajnię i magazyn, po czym podpalili w 1944 r., co spowodowało duże zniszczenia. Podobnie jak synagoga staromiejska, młodsza synagoga straciła swój charakter w czasie remontu i adaptacji budynku na Biuro Wystaw Artystycznych²⁶⁰.

²⁵⁶ J. Malczewski, *Zabytki architektury...*, s. 46.

²⁵⁷ Hieronim Augustyn Lubomirski - najmłodszy syn Jerzego Sebastiana Lubomirskiego.

²⁵⁸ J. Jawczak: *Rzeszów*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Rzeszów 1991, s. 94.

²⁵⁹ Rejon dzisiejszego Placu Wolności.

²⁶⁰ J. Malczewski: *Zabytki architektury...*, s. 24–26.



Fot. 27. Synagoga staromiejska w Rzeszowie (1965–1967 r.), źródło: <http://krosno.fotopolska.eu> [dostęp: 22 października 2017 r.].

W latach 1945–1989 do rzeszowskich zabytków dziedzictwa zaliczano również rynek starego miasta i ratusz. Rynek od początku istnienia Rzeszowa był centrum handlowym i komunikacyjnym oraz ośrodkiem dyspozycyjnym władzy. Pierwsza zabudowa rynku była drewniana. Później, po wielu pożarach jakie trawiły miasto, zaczęto stawiać budynki drewniano-murowane, lecz dopiero po wielkim pożarze w 1841 r. ukształtowała się zabudowa murowana i budynki stały się wyższe. Ostateczny kształt rynku wyłonił się na początku XX w. Po rewaloryzacji w latach siedemdziesiątych XX w. rynek zaczął przyciągać mieszkańców i turystów, stał się również miejscem uroczystości państwowych i różnych zgromadzeń publicznych. Historia stojącego w zachodniej pierzei rynku ratusza sięga M. S. Ligęzy. Wybudował on ratusz przed 1591 r., przypuszczalnie w miejscu, gdzie stał inny budynek tego rodzaju, zniszczony w pożarach lub podczas walk z najeźdźcami. Ratusz Ligęzy uległ zniszczeniu w czasie najazdu Rakoczego w 1657 r. O następnym ratuszu wspominały dokumenty z końca XVII w. Przebudowy obiektu miały miejsce ok. 1730 r., w 1820 r. i w 1898 r., kiedy to nadano mu formę zgodną z regułami historyzującej architektury urzędowej. W czasie II wojny światowej budynek uległ tylko częściowemu uszkodzeniu, lecz później, w drugiej połowie XX w. doszło do zubożenia budowli²⁶¹.

²⁶¹ *Encyklopedia...*, s. 545, 526.



Fot. 28. Rzeszów. Ratusz na Ryнку (1974 r.), źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 40-G-185-5.

W badanym okresie będącym przedmiotem niniejszej rozprawy wiele turyści kulturowi udawali się do mniejszych miejscowości w celu zobaczenia zabytków historycznych. Mimo, że mniej znane, stanowiły znaczące miejsca na mapie dziedzictwa kulturowego Rzeszowszczyzny.

W Starej Wsi koło Brzozowa zachowała się największa świątynia Ziemi Sanockiej mogąca pomieścić około pięć tysięcy osób. W roku 1728 do Starej Wsi przybyli paulini i wkrótce rozpoczęli budowę kościoła w stylu barokowym. Konsekracji świątyni dokonano w 1760 r. Wzniesiono ją jako budowlę trzynawową na planie prostokąta z dwoma wieżami z przodu. Barokowy ołtarz główny wzorowano na ołtarzu jasnogórskim. Został poddany gruntownej renowacji na początku lat siedemdziesiątych XX w. W ołtarzu głównym do 1968 r., umieszczono, uznany przez wiernych za cudowny, obraz *Matki Boskiej Starowiejskiej* namalowany na deskach lipowo-jodłowych w stylu łączącym elementy późnego gotyku i renesansu. Oryginalny obraz w dolnej części przedstawiał scenę zaśnięcia Najświętszej Maryi Panny, natomiast w górnej przyjęcie Matki Bożej w niebie, co było rzadkim motywem w polskiej sztuce w XV w. i XVI w. Postacie Matki Boskiej w scenie dolnej i górnej zostały ukoronowane w dwóch różnych aktach w drugiej połowie XIX w. Sceny z obrazu dopełniało malowidło przeznaczone na zasłonę. Przedstawiało Wniebowzięcie Maryi.

Pierwszy obraz z ołtarza głównego spłonął w pożarze w 1968 r. i od 1972 r. zastąpiła go wierna kopia. Rekoronacji sceny zaślnięcia dokonał wkrótce Prymas Tysiąclecia Stefan Wyszyński, a sceny Wniebowzięcia biskup Ignacy Tokarczuk. We wrześniu 1978 r., w setną rocznicę koronacji, mszę w świątyni odprawił metropolita krakowski Karol Wojtyła. Każde z tych wydarzeń stało powodem, dla którego do Starej Wsi przybywali liczni wierni. Starowiejska świątynia od początku swojego istnienia należała do najcenniejszych przykładów architektury sakralnej na Rzeszowszczyźnie. Wśród zabytków w kościele po lewej stronie ołtarza zachowała się zakrystia pokryta cenną polichromią z XVIII w. oraz w końcowym ramieniu transeptu²⁶² obraz Matki Bożej łaskami słynącej, należący do arcydzieł późnego baroku. Po prawej stronie ołtarza głównego przetrwał późnobarokowy portal z portretem fundatora kościoła A. Fredry herbu Bończa. Paulini założyli własną bibliotekę z cennymi starodrukami, m.in. z kazaniami Piotra Skargi wydanyymi w 1595 r.²⁶³.

W Strzyżowie od zniszczenia uchroniono piętnastowieczny kościół zbudowany z łupanego kamienia²⁶⁴. Świątynię w stylu gotyckim wzniesiono na wyniosłym cypelku, a od reszty wzgórza, na którym rozrosło się miasteczko oddzielał je głęboki i szeroki przekop, stanowiący element bezpieczeństwa. Od strony południowej, na jednym ze wsporników, umieszczono płaskorzeźbę przedstawiającą pół postaci ludzkiej. Rzeźba wyglądała tak, jakby jej dolna część została odbita. Znaczenie postaci nie było jasne, ponieważ przedstawiała osobę z dużym naczyniem na głowie, pomagającą sobie rękami w utrzymaniu tego naczynia. Ponieważ nie przypominała ani pogańskiego bóstwa ani chrześcijańskiej postaci, uznano, że była to rzeźba romańska²⁶⁵.

W niedalekiej Połomii pierwszy kościół zbudowano w XV w. Była to świątynia drewniana, dla której zagrożenie stanowiły częste w tej okolicy napady pasterzy wołowskich. Z tego względu na początku XVI w. wybudowano na miejscu kościółka drewnianego, gotycki kościół z kamienia²⁶⁶. Na jednej z zewnętrznych ścian wmurowano kamienną kulę i mały witraż obrazujący archaiczne żelaza płuźne.

²⁶² Transept – część kościoła, nawa prostopadła do osi kościoła, położona pomiędzy prezbiterium, a resztą budynku.

²⁶³ A. Chmura, *Matka Boża Starowiejska*, „Skarby Podkarpackie”, 2007, nr 6 (7), s. 36–38.

²⁶⁴ W XV w. Strzyżów był już miastem z silnie rozwiniętym rzemiosłem, m.in. kamieniarstwem.

²⁶⁵ F. Kotula, *Po rzeszowskim Podgórzu błędząc*, Wydawnictwo Literackie Kraków, 1974, s. 189–190.

²⁶⁶ F. Kotula, *Warownie chłopskie XVII w. w ziemi przemyskiej i sanockiej*, „*Studia i materiały do historii wojskowości*” t. VIII, z.1, Rzeszów 1962, s. 118.

We wnętrzu kościoła zachowano oryginalną chrzcielnicę i portal między nawą a zakrystią, doskonale wykonane z miejscowego kamienia²⁶⁷.

Na Ziemi Rzeszowskiej zachowało się kilka drewnianych kościołów rzymskokatolickich interesujących z punktu widzenia dziedzictwa kulturowego. W okresie PRL za jeden z najcenniejszych uważano kościół w miejscowości Haczów, koło Brzozowa. Modrzewiowy, późnogotycki kościół z piętnastowieczną polichromią i wieżą dobudowaną w XVIII w. w stylu podkarpackiego baroku zaliczono do najstarszych zabytków budownictwa drewnianego w kraju²⁶⁸.

Inny bezcenny zabytek zachował się w miejscowości Blizne - drewniany kościół z XV w., w stylu gotyckim. Do smukłej budowli ze stromym dachem w XVII w. dobudowano izbicową wieżę. W tym samym czasie usunięto gotyckie wyposażenie kościoła na rzecz barokowego. Pozostawiono gotyckie drzwi z okuciami i kłódką. Przez kilka wieków nikt nie dbał o to miejsce. Mocno zaniedbaną świątynię poddano konserwacji dopiero w drugiej połowie XX w. Odkryto wtedy malowidła nałożone warstwami czterokrotnie, w: XVI w., XVII w., XVIII w. i XIX w. Usunięto warstwę dziewiętnastowieczną, aby pozostawić fragmenty malowidła z XVII w., a na suficie odsłonięto cenny fryz z XVII w. Odsłonięto także kilka malowideł gotyckich z XVI w., m.in. obraz *Biblia Ubogich* z 1549 r. W czasie inwentaryzacji zabytków w rejonie brzozowskim odkryto w drewnianej szopce pełniącej funkcję kapliczki, niezwykle figurę Matki Bożej z XV w., którą po długich staraniach udało się odzyskać dla kościoła w Bliznem, z którego pochodziła. Po konserwacji figurę włączono do grupy „pięknych Madonn” i uznano, że zapewne została wykonana przez artystę ze szkoły Wita Stwosza, gdyż bardzo przypominała Matkę Bożą z Kościoła Mariackiego²⁶⁹.

W Małej, niedaleko Ropczyc, w końcu XVI w. wzniesiono drewniany kościół, po czym w 1634 r. dobudowano zabytkową wieżę z dzwonem. W połowie XIX w. dodano wieżę zachodnią i kryptę południową, zaś w 1958 r. – kaplicę północną. Wewnątrz zabezpieczono wiele cennych zabytków, m.in. polichromię na ścianach z malowidłami z lat 1597-1600. W niektórych partiach kościoła polichromię konserwowano i uzupełniono w latach 1965-66 – sceny Męki Pańskiej oraz przedstawienie świętych Apolonii oraz Felicity i Perpetui (z końca XVI w.). Za cenny zabytek w świątyni uznano portale z XVIII w., prowadzące z kruchty pod wieżę

²⁶⁷ F. Kotula, *Warownie...*, s. 191.

²⁶⁸ M. Ziobro, *Krosno i okolice*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Rzeszów 1986, s. 52.

²⁶⁹ F. Kotula, *Zapiskane w terenie*, RS Druk, Rzeszów, 2008, s. 86.

do nawy i do kruchty południowej. W ołtarzu głównym zachowało się osiemnastowieczne przedstawienie Jezusa Ukrzyżowanego. Za cenne zabytki uznano także rokokową chrzcielnicę i ambonę z pierwszej połowy XVIII w., obrazy z końca XVI w. – *Matka Boska z Dzieciątkiem*, św. *Elżbieta z Janem Chrzczicielem*, *Ukrzyżowanie św. Barbary i św. Katarzyny* i dwa późnogotyckie krucyfiksy z początku XVI w.²⁷⁰.

W okolicy Leżajska i Sokołowa Małopolskiego okresie od XV do XVIII w. wybudowano trzynaście kościołów drewnianych, lecz do drugiej połowy XX w. zachowały się tylko dwa: w Wólce Niedźwieckiej kościół z 1607 r. (przeniesiony z Woli Zarczyckiej) i w Krzemienicy. Kościół drewniany w Krzemienicy pochodził prawdopodobnie z końca XV w., po pożarze w 1750 r. został odbudowany w kształcie pierwotnym w stylu gotyckim, z wykorzystaniem starego drewna. Po remontach w 1827 r. i 1959 r. ostatecznie zachowano kościół drewniany o konstrukcji zrębowej. W środku zwykle podziwiano rokokowy ołtarz główny z około połowy XVIII w., późnobarokową ambonę połowy XVIII w. i chrzcielnicę z lat dwudziestych XIX w. Wokół kościoła przetrwał stary cmentarz z ogrodzeniem z pierwszej połowy XIX w. oraz dzwonnica i kostnica z połowy XVIII w. Na tym terenie przetrwały jeszcze dwa inne zabytki dziedzictwa kulturowego. Był to kościół parafialny w Kuryłówce (dawniej kaplica dworska) z połowy XVIII w., z ołtarzem głównym w stylu późnobarokowym (*Matka Boska z Dzieciątkiem* w drewnianych sukienkach) i późnobarokową amboną z początku XIX w. oraz prospekt organowy z około połowy XIX w. Natomiast w Kulnie do grupy zabytków włączono cerkiew, dawniej greckokatolicką, później zamienioną na prawosławną p.w. św. Michała, jednocześnie funkcjonującą jako kościół filialny p.w. św. Maksymiliana Kolbego. Zachowana forma pochodziła z 1872 r. i reprezentowała styl cerkwi rosyjskich. W części ołtarzowej zachowały się dwie zabytkowe ikony pochodzące prawdopodobnie z XVIII w., namalowane na deskach, *Matka Boska i Dzieciątko* w sukienkach z blachy²⁷¹.

Niezwykły drewniany kościółek cmentarny wzniesiony w końcu XVI w. zachował się w Zaklikowie, w północno-wschodniej części regionu. O oryginalności tego kościółka prawie od początku jego powstania stanowiły tabliczki trumienne

²⁷⁰ A. Bata A. Lawera, *Dębica i Ziemia Dębicka*, Roksana, Krosno 1997, s. 104.

²⁷¹ *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo rzeszowskie. Leżajsk, Sokołów Małopolski. i okolice*, pod red. E. Śnieżyńskiej-Stolotowej, F. Stoloty, Wyd. Artystyczne i Filmowe, Warszawa, 1989, s. 19–21.

pokrywające zewnętrzne ściany świątyni. Wśród nich znalazły się bardzo stare, ręcznie pisane tabliczki, niektóre nieczytelne z powodu wieku²⁷².

Przykłady dziedzictwa kulturowego przetrwały w rejonie ropczycko-strzyżowskim i ropczycko-sędziszowskim, w południowo-zachodniej części Ziemi Rzeszowskiej. Tereny te były obszarem etnicznie polskim. Najstarsze wsie wzmiankowano już w XII w. i XIII w. (Lubla, Dobrzechów, Sędziszów, Ropczyce, Frysztak). Ropczyce i Strzyżów stanowiły w przeszłości centra handlowo-rzemieślnicze. Strzyżowscy rzemieślnicy specjalizowali się kowalstwie artystycznym, złotnictwie, a Ropczyce w tkactwie. W Ropczycach i Strzyżowie zachowały się kościoły gotyckie: w Ropczycach z drugiej połowy XIV w. i w Strzyżowie z końca XV w. Za wyjątkowy uznano kościół parafialny w Sędziszowie, którego późnobarokowa architektura przypominała kościół św. Anny w Krakowie. Spośród 17 drewnianych kościołów gotyckich wzniesionych w XV w. na omawianym obszarze przetrwały tylko trzy z końca XV w.: w Brzezinach, Lubli i Lutczy, jednak kościoły w Lubli i Lutczy uległy sporym przekształceniom w XVIII w. Spośród kościołów zbudowanych w XVI w. zachował się kościół w Gogołowie, w stylu późnogotyckim z XVII w. i w Witkowicach drewniany kościół z XVIII w. W kwestii wyposażenia wewnątrz do najstarszych zaliczono ołtarze boczne w kościele parafialnym w Strzyżowie, z połowy XVII w. Natomiast kościół w Brzezinach wpisano na listę obiektów wyjątkowych z uwagi na zespół, który utworzyły ołtarze boczne, ambona i chór muzyczny z lat siedemdziesiątych XVIII w.²⁷³.

W latach 1945 – 1989 warto było udać się do mniejszych miejscowości, aby zobaczyć niezwykle przykłady dziedzictwa kulturowego. W dziedzinie malarstwa i rzeźby w okolicach Strzyżowa zachowały się nawet dzieła gotyckie, a w rejonie Ropczyc wiele dzieł z XVIII w. Za najstarszy obraz uważano wizerunek Chrystusa Męża Boleści z Matką Boską, tzw. *Misericordia Domini* w Lubli, z motywem ikonograficznym w postaci opuszczonych w dół rąk Chrystusa, z około połowy XV w. Niestety obraz został przemalowany i przykryty sukienkami. Inny cenny obraz przetrwał w Czudcu – obraz Matki Boskiej z połowy XV w. w typie tzw. *Matki Boskiej Piekarskiej*. W kościele w Połomii przetrwał, uważany za niezwykle, tryptyk gotycki, którego kwatery odwzorowano m.in. z rycin Wita Stwosza. W Dobrzechowie,

²⁷² B. Taperek, Ł. Mędrzycki, *Podkarpackie. Przewodnik*, Wyd. Demart, Warszawa 2012, s. 20.

²⁷³ *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo rzeszowskie. Ropczyce, Strzyżów i okolice*, pod red. E. Śnieżyńskiej-Stolotowej, F. Stoloty, Wyd. Artystyczne i Filmowe, Warszawa, 1978, s. 8–10.

w Brzezinach i w kościele kapucynów w Sędziszowie umieszczono siedemnastowieczne kopie obrazów Matki Boskiej Częstochowskiej. Obrazy Matki Boskiej (różnego typu ikonograficznego) z XVII w. zachowały się w kościołach w Wiśniowej koło Strzyżowa, Połomii, Ociece, Pstrągówce, Małej i obraz zasługujący na największą uwagę w Strzyżowie – obraz *Matki Boskiej Niepokalanie Poczętej* z symbolami litanii loretańskiej. Kościół w Górze Ropczyckiej szczycił się jedną z kopii obrazu Rafaela z S. Maria del Popolo w Rzymie. Był to obraz z XVI w. przedstawiający Madonnę zdejmującą cienki woal z leżącego Dzieciątka. Rzeźby z cechami gotyckimi z drugiej połowy XIV w. i pierwszej połowy XV w. przetrwały w kościele parafialnym w Witkowicach, parafialnym i filialnym w Ropczycach oraz filialnym w KozłóWKu. Muzeum w Brzezinach weszło w posiadanie wybitnego dzieła sztuki jakim była płaskorzeźba z początku XVI w. *Oplakiwanie Chrystusa* (pod wyraźnym wpływem W. Stwosza). W kościele w Małej zachowały się dwa krucyfiksy z początku XVI w. W dawnej kaplicy grobowej Mycielskich w Wiśniowej uwagę zwracało piętnastowieczne dzieło przywiezione z Florencji – marmurowa płaskorzeźba *Matki Boskiej z Dzieciątkiem* i terakotowe popiersie Chrystusa. W kościele w Strzyżowie znalazł się siedemnastowieczny krucyfix przywieziony z Włoch (wg tradycji dar papieża Urbana VIII dla Jana Wielopolskiego). Dawny kościół parafialny w Lutczy zdobył dwa relikwiarze gotyckie z drugiej połowy XIV w., przywiezione z terenów Górnych Węgier. Uwagę zwracał też zespół naczyń liturgicznych z pierwszej połowy XVIII w. ofiarowany do klasztoru kapucynów w Sędziszowie (dzieło mistrzów z Wrocławia). Kościoły w Brzezinach, Gogołowie, Lubzinie, Lubli, Małej i Szufnarowej posiadały cenne monstrancje promieniste z początku XIX w. Cenne szaty liturgiczne przetrwały próbę czasu w Bonarówce, m.in. ornat wykonany z siedemnastowiecznej tkaniny tureckiej. Równie cenne, złotolite ornaty z tego samego okresu, znajdowały się w kościołach w Dobrzechowie, Połomii, Strzyżowie i Wielopolu Skrzyńskim. W kościele kapucynów w Sędziszowie zachowały się ornaty i antepedia²⁷⁴ z pierwszej połowy XVIII w., wykonane techniką gobelinową. Ostrów szczycił się rzadkim zabytkiem jakim było haftowane tabernakulum z XVIII w. W wielu innych obiektach sakralnych istniała możliwość zobaczenia bardzo cennych przedmiotów. Do grupy najważniejszych należały kryształowe świeczniki z drugiej połowy XVIII w. i przełomu XVIII w. i XIX w., znajdujące się w kościołach

²⁷⁴ Antepedium - ozdobna osłona przedniej części ołtarza.

w Ropczycach, Lubzinie, Nockowej, Górze Ropczyckiej i Witkowicach. W Połomii za zabytek uznano drzwi z ok. połowy XVII w. w kościele parafialnym, wg. tradycji wykonane przez kowali artystycznych z Sędziszowa. Podobne drzwi miały kościoły w Wielopolu Skrzyńskim i drewniany kościół w Lutczy. Ponadto do cennych zabytków zaliczano dzwony gotyckie z drugiej połowy XV w. i z XVI w. w Brzezinach, Czudcu, Dobrzechowie, Gogołowie i Lubli oraz drewnianą kapliczkę gotycką z pierwszej połowy XV w. w kościele filialnym w Ropczycach. W Bliziance dawną cerkiew greckokatolicką z drugiej połowy XIX w., po częściowej przebudowie, zamieniono na kościół rzymskokatolicki w 1946 r. Zachowały się tam dwie ikony z przełomu XVIII/XIX w. (*Zaśnięcie Matki Boskiej i Matka Boska z Dzieciątkiem*), rzeźby ludowe z XIX w. (Chrystus Zmartwychwstały i krucyfiks), dwa kielichy z XVIII w., dwa lichtarze mosiężne z XIX w., kropielnica kamienna z XIX w., oraz Księga Liturgiczna wydana we Lwowie w 1717 r.²⁷⁵.

W Bonarówce zachowała się drewniana cerkiew z pierwszej połowy XIX w., którą częściowo przebudowano w 1970 r. i zamieniono na kościół rzymskokatolicki. Warto było zajrzeć do wnętrza, aby obejrzeć resztki ikonostasu z pierwszej połowy XVIII w. z dwiema ikonami namalowanymi na desce (*Matka Boska Opieki i Ofiarowanie Marii w świątyni*), krucyfiks ludowy z XIX w., ornat z tkaniny tureckiej z XVII w. i dzwonek do zakrystii z połowy XIX w. W Brzezinach w drugiej połowie XV w. wzniesiono drewniany kościół p.w. św. Mikołaja. Niektóre pierwotne cechy zostały zatarte, gdyż obiekt w późniejszych wiekach wielokrotnie odnawiano, a w 1933 r. rozbudowano. Wewnątrz zachowały się: barokowy krucyfiks z drugiej połowy XVII w, rokokowy chór muzyczny z drugiej połowy XVIII w., gotyckie okno z drugiej połowy XV w. (we wschodnim prezbiterium), drzwi w wejściach z prezbiterium do zakrystii i do składziku, prawdopodobnie z XVI w. Zachowała się również zabytkowa polichromii w większości o charakterze późnorenansowym. Datowano je na pierwszą połowę XVII w. Ołtarz główny w stylu późnobarokowym z rzeźbą św. Mikołaja w polu głównym stworzono ok. 1700 r. (rzeźbę wykonano w XX w.). Z drugiej połowy XVIII w. pochodziło tabernakulum w stylu rokoko i ołtarze boczne. W kościele przetrwały inne cenne zabytki: w polu głównym w lewym ołtarzu bocznym późnogotycka płaskorzeźba *Oplakiwanie Chrystusa* z początku XVI w., w prawym - obraz *Św. Rodziny* z początku XVIII w., rokokowa ambona

²⁷⁵ Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo rzeszowskie. Ropczyce..., s. 15–16.

z drugiej połowy XVIII w., prospekt organowy z XVII w., późnogotycka kamienna chrzcielnica z końca XV w., rokokowa ławka kolatorka z drugiej połowy XVIII w., krucyfiks z końca XVII w., monstrancje promieniste z początku XIX w., lichtarze z XVIII w. i miedziany kociołek na wodę święconą z XVIII w. Na plebani zachowały się księgi parafialne od 1665 r. Kościół otaczało drewniane ogrodzenie nakryte daszkiem, z drugiej połowy XVIII w. Z tego samego okresu pochodziła drewniana dzwonnica z dzwonem z drugiej połowy XV w. i dzwonem z początku XVI w. W miejscowości Czara w pierwszej połowie XIX w. wzniesiono na miejscu drewnianego kościoła nową świątynię p.w. św. Stanisława biskupa. Wewnątrz zachował się rokokowy relikwiarz w kształcie monstrancji promienistej z końca XVIII w. oraz dwa ornaty z końca XVIII w. W Lubli uwagę przetrwał drewniany kościół p.w. św. Mikołaja, wybudowany w drugiej połowie XV w. lub na przełomie XV/XVI w. (na podmurowaniu kamiennym). Wewnątrz na belce tęczowej zawisł barokowy krucyfiks z drugiej połowy XVII w. i aniołki rokokowe z XVIII w. Za zabytek uznano drzwi z XVIII w. prowadzące z prezbiterium do zakrystii., z zamkiem z tego czasu. W ołtarzu głównym umieszczono obraz *Matki Boskiej z Dzieciątkiem* w otoczeniu aniołków i w zwieńczeniu obraz *Św. Mikołaj*, oba wykonane w stylu późnogotyckim, jednak przemalowane w okresie międzywojennym XX w. W lewym ołtarzu bocznym zawieszono gotycki obraz *Chrystus Mąż Boleści z Matką Boską*, tzw. *Misericordia Domini* z ok. połowy XV w., przemalowany w XX w., w sukienkach z ok. 1700 r. Był tam również konfesjonał późnobarokowy z drugiej połowy XVIII w., ambona rokokowa z drugiej połowy XVIII w. i krzyż ołtarzowy z tego samego czasu. Na plebani zachował się egzemplarz *Kazań na niedziele i święta całego roku* Piotra Skargi, wydanych w Krakowie w 1597 r. W Lutczy, wsi założonej jeszcze w końcu XIV w., próbę czasu przetrwał dawny kościół parafialny p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Panny Marii, wzniesiony w drugiej połowie XV w., rozbudowany w pierwszej połowie XVI w. (dobudowano wtedy zakrystię) i w pierwszej połowie XVII w. (zbudowano wieżę i wzmocniono ściany). Następnie kościół został odnowiony i przebudowany w pierwszej połowie XVIII w. Niestety przebudowy zatarły cechy późnogotyckie. W środku na belce tęczowej zawieszono krucyfiks z początku XVII w. W prezbiterium na ścianie wschodniej zachowało się czworolistne okienko z końca XVI w. Za zabytek uznano drzwi z prezbiterium do zakrystii z oryginalnym zamkiem z końca XVI w. Ołtarz główny z połowy XVIII w. wykonano w stylu późnobarokowym, w polu głównym umieszczono wypukłą rzeźbę *Wniebowzięcia Matki Boskiej* współczesną

ołtarzowi. Ambona i chrzcielnice w stylu późnobarokowym pochodziły z pierwszej połowy XVIII w., tak samo jak dwa konfesjonały barokowe. Wyjątkową wartość posiadały dwa relikwiarze gotyckie z drugiej połowy XIV w.²⁷⁶.

Wiele przykładów dziedzictwa kulturowego zachowało się w rejonie kolbuszowsko-mieleckim. W Przecławiu próbę czasu przetrwał najstarszy w okolicy murowany kościół gotycki z połowy XVI w., później przebudowany, jednak pozostał z niego siedemnastowieczny portal wmurowany w ścianę nowszego kościoła. W XVI w. przy drewnianym kościele w Mielcu wzniesiono murowaną kaplicę, której pozostałe fragmenty wystroju renesansowego wbudowano w kościół parafialny. W Cmolasie do grupy zabytków włączono dwie świątynie. Zainteresowanie wzbudzał drewniany kościółek p.w. Przemienienia Pańskiego, będący dawniej świątynią przyszpitalną. Został wybudowany w połowie XVII w., po czym przeszedł kilka dużych remontów. Na belce tęczowej²⁷⁷ zawieszono barokowy krucyfiks z połowy XVII w., a w ołtarzu głównym kopię obrazu *Przemienienie na Górze Tabor* z kościoła parafialnego. Nowszy kościół, także p.w. Przemienienia Pańskiego, wybudowano po II wojnie światowej i znalazło w nim miejsce kilka cennych zabytków. W ołtarzu głównym umieszczono oryginalny obraz *Przemienienie na Górze Tabor* z połowy XVII w., czczony od pierwszej połowy XIX w. jako cudowny. Ponadto w kościele wśród cennych przedmiotów zabytkowych znalazły się dwa krucyfiksy z XVIII w., lichtarze cynowe z XVIII w., ornaty z pierwszej i drugiej połowy XIX w. oraz dzwon z końca XVII w.²⁷⁸.

W pobliskich Porębach Dymarskich turysta kulturowy zwykle udawał się do pięknego drewnianego kościoła p.w. Świętych Biskupów Stanisława i Wojciecha z połowy XVII w., który do tej miejscowości przeniesiono z Cmolasu w 1979 r. W kościele zachowała się oryginalna belka tęczowa z krucyfiksem z czasu powstania kościoła i w ołtarzu głównym obraz *Matki Boskiej dającej szkaplerz św. Szymonowi Stockowi*. Polichromie późnorenesansowe odsłonięto w 1979 r. – zostały zachowane w prezbiterium i na tęczy²⁷⁹ i z tego samego czasu pochodziło 12 zacheuszków. Polichromię wykonano w stylu motywów roślinnych, jak również w formie scen i postaci biblijnych. Oryginalna i nietypowa polichromia znalazła się tuż pod amboną:

²⁷⁶ Tamże, s. 41–44, 49.

²⁷⁷ Belka tęczowa - pozioma belka spinająca łuk tęczowy, najczęściej drewniana.

²⁷⁸ *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo rzeszowskie. Kolbuszowa, Mielec i okolice*, pod red. E. Śnieżyńskiej-Stolotowej, F. Stoloty, Wyd. Artystyczne i Filmowe, Warszawa, 1991, s. 8.

²⁷⁹ Tęcza, otwór tęczowy – otwór w ścianie, zwanej ścianą tęczową, usytuowanej na granicy nawy głównej i prezbiterium kościoła, przesklepiony niekiedy tzw. łukiem tęczowym.

wizerunek najstławniejszego w średniowieczu diabła, Tutivillusa. Malowidło pochodziło z 1674 r. i przedstawiało diabła, który według ludowych wierzeń zapamiętywał grzechy spóźniania się do kościoła i rozmawiania w czasie nabożeństw, zatem miał oddziaływać jako przestroga dla wiernych²⁸⁰.

W drewnianym barokowym kościele z pierwszej połowy XVII w. (później rozbudowywanym) w Czerminie zachowała się stara szafeczka na oleje święte z 1630 r., ołtarz boczny z pierwszej połowy XVII w. w stylu wczesnobarokowym oraz lawaterz i krucyfiks z tego samego czasu. Na elewacji południowej widniał stary zegar słoneczny. W Gawłuszowicach w drewnianym kościele parafialnym z drugiej połowy XVII w. w wyposażeniu wnętrza zachowały się fragmenty osiemnastowieczne, późnobarokowe z elementami rokokowymi oraz ołtarz główny z tego okresu. Wśród innych zabytków znalazła się drewniana chrzcielnica z drugiej połowy XVII w., kropielnice z XVIII w., ornaty i duży krucyfiks z pierwszej połowy XVII w., mniejszy rokokowy krucyfiks i relikwiarz z drugiej połowy XVIII w.²⁸¹.

W Połomii w kościele wybudowanym z kamienia w 1577 r., na belce tęczowej znajdował się krucyfiks z XVII w. Wewnątrz do zabytkowych zaliczono kilka portali późnogotyckich, wiele razy restaurowany ołtarz główny późnobarokowy z elementami rokokowymi, w polu głównym ze św. Mikołajem (obraz z 1953 r.) oraz kamienną chrzcielnicą gotycką z końca XV w. W Wielopolu Skrzyńskim przetrwał kościół parafialny p.w. Wniebowzięcia N. P. Marii, wzniesiony w drugiej połowie XVII w. (na miejscu zniszczonego kościoła z pierwszej połowy XVI w.). W świątyni z kościoła do zakrystii prowadziły żelazne drzwi z początku XVI w., prawdopodobnie przeniesione z pierwotnego kościoła. Witkowice szczyciły się drewnianym kościołem parafialnym p.w. św. Michała Archaniola pochodzącym z drugiej połowy XVIII w. i rozbudowanym w latach 70-tych XX w. Wewnątrz do elementów zabytkowych włączono belkę tęczową z krucyfiksem z przełomu XVII/XVIII w., obraz św. Michała Archaniola w ołtarzu głównym, prawdopodobnie z XIX w., kamienną chrzcielnicę z przełomu XVII/XVIII w., dwie rokokowe ławki z XVIII w., świeczniki kryształowe z końca XVIII w., Pietę gotycką z drugiej połowy XIV w. (pod koniec lat 70-tych XX w. przekazaną Muzeum Diecezjalnemu w Tarnowie), rzeźbę św. Doroty z końca XIV w. i rokokową rzeźbę św. Michała Archaniola z drugiej połowy XVIII w. W Gogołowie przetrwał drewniany kościół z drugiej połowy XVII w., drewniany na podmurowaniu

²⁸⁰ B. Taperek, Ł. Mędrzycki, *Podkarpackie...*, s. 45.

²⁸¹ *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo rzeszowskie. Kolbuszowa...*, s. 11.

kamiennym, z wieżą słupową. Wewnątrz na belce tęczowej zachował się krucyfiks barokowy i ołtarz główny barokowy z drugiej połowy XVII w. z obrazem św. Katarzyny z tego samego czasu, rozbudowany w połowie XVIII w. (dodano m.in. elementy rokokowe, przemalowano obraz św. Katarzyny), tabernakulum z ok. 1700 r. oraz kamienna chrzcielnica późnogotycka z początku XVI w.²⁸².

Za cenny zabytek sakralny została uznana łańcucka synagoga. Wzniesiono ją w stylu późnobarokowym w 1761 r., na kwadratowym planie (rozpowszechniony w budownictwie żydowskim od XVI w.). Konstrukcję oparto na wielkiej kolumnowej bimbie wewnątrz. Gruntowne remonty miały miejsce pod koniec XIX w. i na początku XX w. W czasie II światowej nastąpiły duże uszkodzenia świątyni, gdyż najeźdźcy spalili drewniany babiniec, stolarkę okienną i wyposażenie synagogi. We wnętrzu w Sali Głównej zachowała się polichromowana dekoracja sztukatorska z lat sześćdziesiątych XVIII w. i malowidła ściennie z ok. połowy XIX w. W latach sześćdziesiątych XX w. wnętrze bogato przemalowano, co zakryło oryginalny charakter bożnicy. W drugiej połowie lat 80-tych przeprowadzono remont, który częściowo zmienił oryginalne elementy budowli²⁸³.

Oprócz zabytków sakralnych, za dziedzictwo kulturowe uznano również inne budowle. Za jeden z ważniejszych obiektów uchodził zespół pałacowo-parkowy w Sieniawie. Wzniesiony na początku XVIII w. jako letnia rezydencja Sieniawskich, pałac później przeszedł w ręce Czartoryskich. Wielokrotnie przebudowywany obiekt, ostatecznie uzyskał wygląd późnobarokowy. Pałac bardzo ucierpiał w czasie I wojny światowej i do wybuchu kolejnej wojny Czartoryscy nie zdołali w pełni wyremontować budowli. Po II wojnie światowej z powodu braku właściciela pałac systematycznie popadał w ruinę. Zniszczeń z obu wojen dopełniły ćwiczenia sieniawskich strażaków, którzy ruinach w pałacu wzniecali i gasili pożary. Restauracja obiektu rozpoczęła się dopiero w latach osiemdziesiątych XX w.²⁸⁴.

W parku krajobrazowym w miejscowości Haczów zachował się zespół pałacowy z dworem i lamusem z XVIII w. oraz klasycystyczną kaplicą i oranżerią z XIX w.²⁸⁵. W Niebylcu przetrwał dwór zbudowany w pierwszej połowie XVI w., później rozbudowany w drugiej połowie XVIII w. i w drugiej połowie XIX w. W Wiśniowej koło Strzyżowa, wsi założonej w XIV w., zniszczenia uniknął piękny zespół pałacowy

²⁸² *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo rzeszowskie, Ropczyce...*, s. 20.

²⁸³ *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo rzeszowskie. Łańcut...*, s. 12.

²⁸⁴ B. Taperek, Ł. Mędrzycki, *Podkarpackie...*, s. 60.

²⁸⁵ M. Ziobro, *Krosno...*, s. 53.

położony na stoku wzgórza nad Wisłoką (przy drodze ze Strzyżowa do Frysztaka). Pałac zbudowano jako dwór myśliwski z wieżą, w której urządzono kaplicę. W skład zespołu wchodził pałac, oficyna i zabudowania gospodarcze oraz park i kaplica grobowa. Po pożarze w drugiej połowie XIX w. częściowo go przekształcono. Wygląd dworu zmieniły też dwie poważne restauracje po I i po II wojnie światowej. Na podobny zespół pałacowy w Czudcu, przy drodze do Strzyżowa, składał się pałac, oficyna i park. Pałac pochodził prawdopodobnie z pierwszej połowy XVIII w., następnie został przebudowany i powiększony w połowie XIX w., po czym po II wojnie światowej przekształcono go na szkołę. Oficyna prawdopodobnie pierwotnie funkcjonowała jako dwór wybudowany w typie małopolskich dworów z XVI w. W kolejnej miejscowości, w Witkowicach, zespół dworski wybudowano jako kompleks składający się z dworu, dwóch oficyn i parku. Dwór pochodził z przełomu XVIII/XIX w., a w drugiej połowie XIX w. częściowo go przebudowano. Po II wojnie światowej ulokowano tam internat, po czym pod koniec lat 70-tych rozpoczęto remont generalny. Zachowało się piękne wnętrze, zarówno pod względem architektonicznym jak i wystroju²⁸⁶.

W rejonie kolbuszowsko-mieleckim zachowało się kilka przykładów świeckich obiektów zaliczanych do dziedzictwa kulturowego. Zaliczono do nich pałac w Przecławiu, który po przebudowie w latach 1876–1880 w stylu neogotyckim, przekształcano na miejsce pamięci narodowej. Utworzono wtedy ogromną bibliotekę z najstarszymi dziełami piśmiennictwa polskiego i pamiątkami po Mikołaju Reju. Niestety większość z nich została zniszczona przez Rosjan bezpośrednio po II wojnie światowej. Po pożarze w 1967 r., zachowały się tylko niektóre detale architektury renesansowej i neogotyckiej oraz dwupiętrowa wieża i oficyny. W latach osiemdziesiątych XX w. rozpoczęto remont mający na celu utworzenie w pałacu hotelu i restauracji oraz udostępnienia go zwiedzającym²⁸⁷. Inny dwór, położony w parku w Rzemieniu, pierwotnie wybudowano jako pawilon ogrodowy, a później przebudowano w drugiej połowie XIX w. i rozbudowano w 1931 r. Po II wojnie światowej przeznaczono go na Zespół Szkół Rolniczych. W miejscowości Wojsław niedaleko Mielca przetrwał dwór z drugiej połowy XVIII w., w stylu klasycystycznym, rozbudowany na początku XX w. Do roku 1952 była to własność prywatna. W 1979 r. budynek przejęła WSK Mielec. Dwór w historii zapisał się jako miejsce przygotowania

²⁸⁶ *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo rzeszowskie. Łańcut...*, s. 104.

²⁸⁷ B. Taperek, Ł. Mędrzycki, *Podkarpackie...*, s. 33.

powstania w 1846 r. Podobną historię miał drewniany dawny dworek z pierwszej połowy XIX w. w Zarębkach, zamieniony na dom mieszkalny nr 118. W roku 1846 była to kwatera Juliana Goslara, poety i rewolucjonisty z 1846 r. Krościenko Wyżne pielęgnowało podobne tradycje. Turyści zwiedzali tam Górę Marynkowską z kopcem o nazwie *Patria*, gdzie dawniej palono wici, kiedy ojczyźnie groziło niebezpieczeństwo oraz dwór modrzewiowy z połowy XVII w. w parku z pięknym drzewostanem. W Komorni, w parku, urządzonym w stylu angielskim, zachował się klasycystyczny dwór z cechami staropolskiego domu²⁸⁸. Podobny dwór z początku XIX w., otoczony pięknym parkiem, przetrwał w Strzegocicach. Po zniszczeniach I wojny światowej budynek gruntownie odbudowano, a po II wojnie został przejęty przez państwo i przeznaczony na Rolniczą Spółdzielnię Produkcyjną, szkołę i biura. Brak dbałości o zabytek przyczynił się do dewastacji tego miejsca. Dzięki sprzedaży prywatnemu właścicielowi w 1982 r., obiekt uratowano przed całkowitym zniszczeniem²⁸⁹. W Woli Ocieckiej, dobrze zachowany dworek z drugiej połowy XVIII w., w 1944 r. zamieniono na szkołę²⁹⁰. Za ciekawy zabytek zamienionym na ośrodek wypoczynkowy został uznany zamek Krasickich w Dubiecku²⁹¹.

²⁸⁸ M. Ziobro, *Krosno...*, s. 54–55.

²⁸⁹ A. Bata, A. Lawera, *Dębica...*, s. 123.

²⁹⁰ F. Kotuła, *Zapisane...*, s. 90.

²⁹¹ APR, Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Rzeszowie (dalej WUKPPiWRz), sygn. 256, *Biuletyn, Serwis turystyczny woj. Rzeszowskiego (cz.1) nr 1257*, s. 24.



Fot. 29. Pałac w Przecławiu (1949 r.), źródło: Narodowe archiwum Cyfrowe, sygn. 1-U-5178.

Władze Rzeszowszczyzny starały się promować ciekawe miejsca Ziemi Rzeszowskiej. Serwis turystyczny woj. rzeszowskiego wydawał w latach sześćdziesiątych XX w. biuletyn informacyjny. W biuletynie o numerze 1257 opisano nie tylko miejscowości, które zachwycaly swoim pięknem, jak np. Ustrzyki Dolne czy Ustrzyki Górne, ale również miejsca, gdzie turyści mogli w czasie swoich wędrówek zobaczyć zabytki o dużej wartości kulturowej. W biuletynie wymieniono miejscowości takie jak: Bircza, Cisna, Dołżyca, Dubiecko, Dukla, Dynów, Folusz, Julin, Kamionka, Kąty, Komańcza, Krasieczyn, Krempna, Magura Małostowska, Myczkowce, Pruchnik, Radawa, Rzepedź i Ulanów,²⁹².

Wycieczki do miejsc atrakcyjnych dla turystów organizowane były często przez zakłady pracy i szkoły oraz w dużej mierze przez PTTK. Bardzo często za cel wycieczek oborano Łańcut. Dostępne zestawienia statystyczne przedstawiają ogół wycieczek zorganizowanych głównie do Łańcuta, w Bieszczady i w rejony Beskidu Niskiego.

²⁹² Tamże, zespół 47, sygn. 256.

Tab. 1: Wycieczki zorganizowane przez PTTK w latach 1960-1973.

Lata	Ogółem	
	Wycieczki	uczestnicy
1960	1 179	40 032
1961	950	43 790
1962	984	43 243
1963	1 574	54 364
1964	1 944	61 217
1965	1 467	45 950
1968	13 044	598 305
1970	8 089	288 345
1971	8 624	267 984
1972	6 482	163 554
1973	6 538	166 352

Źródło: Rocznik statystyczny województwa rzeszowskiego 1973 r.²⁹³

W latach 1945–1989 turysta kulturowy wędrujący po Ziemi Rzeszowskiej mógł udać się do licznych miejsc, które umożliwiały mu spotkania z dziedzictwem kulturowym poprzez zwiedzanie dzieł architektury, oglądanie zabytkowych rzeźb i malarstwa oraz innych obiektów ważnych szczególnie z punktu widzenia historii.

²⁹³ Rocznik statystyczny województwa rzeszowskiego, GUS w Rzeszowie, 1973, s. 306

2. Turystyka muzealna

Turystyka muzealna jest ściśle związana z muzeami i ofertą kulturalną, którą proponują. Zgodnie z definicją jako *turystyka muzealna określane są te przedsięwzięcia o charakterze turystycznym, dla których głównym motywem podjęcia podróży i celem tejże jest wizyta w jednym lub kilku obiektach muzealnych*. Do najważniejszych zadań muzeów należy: zbieranie przedmiotów wartościowych (i przez to tworzenie zbiorów), opiekowanie się nimi, praca badawcza i udostępnianie zbiorów. Muzea skupiają się na kulturze poprzez prezentowanie kolekcji eksponatów, zarówno na wystawach stałych jak i czasowych²⁹⁴.

Tradycje muzealnictwa na terenie Ziemi Rzeszowskiej sięgały początków XX w. i okresu międzywojennego, jednak właściwy rozwój tej dziedziny przypadł na lata po II wojnie światowej. Do roku 1939 istniały na tych terenach cztery muzea, oparte przede wszystkim na działalności społecznej. Muzea w Rzeszowie, Przemyślu, Sanoku i Jarosławiu nie były placówkami naukowymi, ograniczały się jedynie do gromadzenia pamiątek dotyczących konkretnych miast, czy okolic. W okresie XXX-lecia PRL na Rzeszowszczyźnie funkcjonowało już ponad 20 jednostek muzealnych o skryształizowanych profilach, a także regionalne izby pamiątek oraz szeroka sieć kącików i izb pamięci narodowej znajdujących się w szkołach. W większości muzea zajmowały piękne obiekty zabytkowe, gromadząc ponad 300 tysięcy eksponatów dużej wartości zabytkowej, naukowej i materialnej. Pierwszym muzeum utworzonym dekretem PKWN, w 1944 r. na terenie wyzwolonego kraju było Muzeum – Zamek w Łąncucie. Jednak datą przełomową dla muzealnictwa polskiego stał się rok 1950, kiedy to muzea zostały upaństwowione i objęte bezpośrednią opieką państwa. Nastąpił wówczas dynamiczny rozwój muzealnictwa także na terenie Ziemi Rzeszowskiej, co objawiło się w powstaniu szeregu placówek. Z inicjatywy działaczy i towarzystw regionalnych, do istniejących już czterech muzeów w Rzeszowie, Przemyślu, Sanoku i Jarosławiu uruchomiono następne: Muzeum w Bieczu, Muzeum w Krośnie, Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej, Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku, Muzeum w Żarnowcu, Muzeum w Dukli, Muzeum regionalne w Jaśle, Bieszczadzkie Muzeum Przyrodnicze w Ustrzykach Dolnych, Muzeum Zagłębia Siarkowego w Baranowie Sandomierskim, Muzeum – Skansen Przemysłu

²⁹⁴ A. Mikos von Rohrscheidt, *Turystyka kulturowa. Fenomen...*, s. 61.

Naftowego w Bóbrce, Muzeum w Gorlicach, Muzeum w Lubaczowie, a także muzea społeczne w Brzozowie, Łańcucie, Przeworsku, Strzyżowie, Mielcu i Dębicy. Równie ważną rolę jak muzea odgrywały Izby Pamiątek, które powstały w wielu miejscach Ziemi Rzeszowskiej. Należy podkreślić, iż zarówno muzea, jak i izby pamiątek na terenie Rzeszowszczyzny, oprócz udostępniania eksponatów, pełniły ważną rolę naukowo-oświatową. Od roku 1961 r. rozpoczął się nowy etap w działalności placówek pod hasłem *Muzea uniwersytetami kultury*. Wprowadzono imprezy literackie, seanse filmowe, koncerty oraz akcje odczytów²⁹⁵.

Nowe lub zmienione muzea były promowane w różnoraki sposób w celu zachęcenia szerokich grup osób do odwiedzania. Bardzo szybko niektóre z nich znalazły się na liście miejsc polecanych turystom na Ziemi Rzeszowskiej. Przykładem był Biuletyn Serwisu Turystycznego województwa rzeszowskiego w latach 1965 – 66, który informował o miejscach w województwie, które koniecznie należało zobaczyć. Dodatkowo polecał muzea warte uwagi, ze względu na zbiory znajdujące się w poszczególnych miejscach. Za najważniejsze uznano muzea państwowe w Rzeszowie, Łańcucie, Sanoku, Przemyśle i Żarnowcu oraz muzea regionalne w Krośnie, Jarosławiu i Sanoku. Ponadto w informatorze zawarto wszystkie inne ważne muzea na Ziemi Rzeszowskiej, głównie społeczne, opisując hasłowo ich tematykę: muzeum w Lubaczowie – ze względu na historię, archeologię, humanistykę i ceramikę, w Strzyżowie – historię miasta, w Ropczycach – archeologię, sztukę ludową, twórczość pisarską, ruchy chłopskie i gospodarstwo wiejskie, w Przeworsku – przeszłość miasta i okolicy, kulturę materialną, mieszczaństwo oraz kroniki współczesne. W muzeum w Bieczu polecano historię miasta, dzieła Kromera i dzieła o Bieczu, w Kolbuszowej – kulturę Lasowiaków oraz muzeum w zabytkowej synagodze, gdzie warto było zobaczyć zbiory archeologiczne, etnograficzne regionu i kulturę materialną. Muzeum w Gorlicach warto było odwiedzić dla historii miasta i kopalnictwa naftowego oraz etnografii Pogórzan, a w łańcuckim koniecznie należało zobaczyć działy: etnograficzny, judaistyczny oraz historii miasta i powiatu. Zgodnie z informacją podaną w biuletynie Bóbrka słynęła ze skansenu pokazującego przemysł naftowy a w Lesku promowano muzeum w zabytkowej synagodze i pobliski kirkut²⁹⁶.

²⁹⁵ BMR, sygn. 30852, M. Cisek, A. Hadała, Z. Lis, W. Szuls: *Muzealnictwo...*, s. 5–9.

²⁹⁶ APR, WUKPPiWRz, sygn. 256, *Biuletyn Serwisu Turystycznego województwa rzeszowskiego (numer 1482) cz. 1 i cz. 2, (lata 1965–1966)*, s. 28.



Fot. 30. Muzeum w Łańcucie na widokówce PTTK z roku 1977,
 źródło: http://fotopolska.eu/Lancut/b4059,Muzeum_-_Zamek [dostęp: 2 maja 2016]

Tab. 2: Muzea na Ziemi Rzeszowskiej w latach 1965–1966 (według rodzajów).

Typ muzeów	Placówki
Muzea regionalne i miejskie	Muzeum w Rzeszowie Muzeum w Przemyśle Muzeum w Sanoku Muzeum w Jarosławiu Muzeum w Krośnie Muzeum w Bieczu Muzeum w Gorlicach Muzeum w Lubaczowie Muzeum regionalne w Jaśle Muzeum regionalne w Dębicy Muzeum regionalne w Brzozowie Muzeum regionalne w Mielcu Muzeum regionalne w Przeworsku Muzeum regionalne w Strzyżowie
Muzea archeologiczne i historyczne	Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej w Przemyśle
Muzea etnograficzne oraz skanseny	Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku Muzeum Etnograficzne w Rzeszowie

Muzea oraz skanseny techniki	Muzeum Zagłębia Siarkowego w Baranowie Sandomierskim Muzeum – Skansen Przemysłu Naftowego w Bóbrce
Muzea biograficzne	Muzeum w Żarnowcu
Muzea zamkowe i pałacowe	Muzeum – Zamek w Łańcucie Muzeum w Dukli
Muzea przyrodnicze, geologiczne i geograficzne	Bieszczadzkie Muzeum Przyrodnicze w Ustrzykach Dolnych Muzeum Przyrodnicze przy Arboretum w Bolestraszczykach
Muzea tematyczne	Muzeum Lalek w Pilźnie Muzeum Mleczarstwa w Rzeszowie
Muzea sakralne i religijne	Muzeum Prowincji Bernardynów w Leżajsku Muzeum Archidiecezjalne w Przemyśle
Izby pamiątek	Izba Pamiątek w Bliznem Izba Pamiątek w Dynowie Izba Pamiątek w Gaci Izba Pamiątek w Klimkówce Izba Pamiątek w Moderówce Izba Pamięci w Narolu Izba Pamięci w Starej Wsi Izba Pamięci w Wesołej Izba Pamięci w Wzdowie Izba Pamiątek w Zaczerniu Izba Pamiątek w Zagórzu Izba Pamiątek w Zyndranowej Muzeum Izba Pamięci Kardynała Wyszyńskiego w Komańczy

Zródło: Biuletyn Serwisu Turystycznego województwa rzeszowskiego (numer 1482) cz. 1 i cz. 2, (lata 1965–66), APR, zespół 256, sygn. 47.

Za bardzo ważną placówkę muzealną uznano Muzeum Okręgowe w Rzeszowie. Powstanie rzeszowskiego muzeum, podobnie jak w wielu innych ośrodkach, wiązało się z pasją kolekcjonerską mieszkańców. Próby zinstytucjonalizowania zbierania szeroko rozumianych pamiątek przeszłości sięgały początków dwudziestego wieku. Kolekcjonerzy – amatorzy wywodzili się najczęściej z kół inteligenckich. Należeli do nich m.in. Marian Aleksiewicz – profesor gimnazjalny, pasjonat numizmatów i rycin, Emil Bielecki – historyk i prawnik, kolekcjoner heraldyki, Jan Danielski – profesor gimnazjalny, posiadacz „rupieciarni” z cennymi unikatami, Adam Grabikowski – podoficer wojska, zbierający przede wszystkim militaria oraz

numizmaty i cenne ryciny, Józef Grzegorzcyk – lekarz, zbieracz numizmatów, Jan Jędrzejewicz – właściciel ziemski, posiadający zbiory militarne, sięgające XVIII w., Franciszek Kotula – nauczyciel, kolekcjoner sztuki ludowej i zabytków historycznych, Julian Łukasziewicz – ksiądz, pisarz, wydawca, działacz polonijny w Wiedniu, Bohdan Mincer – oficer wojska, posiadacz starej broni siecznej, Franciszek Moskwa – kupiec, zbieracz starych książek i rycin, Jerzy Ostrowski – dyrektor liceum, kolekcjoner egzotycznej broni i monet, Ozjasz Schneeweiss – właściciel lombardu, zbierający obrazy, srebro i przedmioty związane z judaizmem, Władysław Skoczyński – inżynier, zbieracz medali i numizmatów i Kazimierz Sołtysik – adwokat, kolekcjoner miniatur, dywanów i porcelany. Osoby te swoją pasją zainteresowały większe kręgi społeczności Rzeszowa, udostępniając prywatne zbiory na forum publicznym. Ich działania niejednokrotnie przyczyniały się do wzbogacenia kolekcji rozwijającego się muzeum²⁹⁷. Dla przykładu, kupiec Franciszek Moskwa posiadał w Rzeszowie sklep, w którym zatrudnił Bolesława Kiernasa-Kiernickiego, przebywającego w mieście w czasie okupacji. Kiernas-Kiernicki wykonał trzy teki drzeworytów przedstawiających architekturę Rzeszowa. Był również autorem grafik i rysunków, w ilości kilkuset, w swoisty sposób dokumentujących architekturę miasta. Franciszek Moskwa odkupił te prace od autora, po czym w 1949 r. przekazał je Muzeum Okręgowemu w Rzeszowie²⁹⁸.

Należy wspomnieć, iż pierwsze próby stworzenia muzeum w Rzeszowie miały miejsce w 1905 r., kiedy to na wiecu rękodzielników zapadła decyzja o założeniu Muzeum Etnograficznego, nazwanego Przemysłowym. Do roku 1938 placówka ta prowadziła ożywioną działalność, polegającą na eksponowaniu współczesnych wyrobów przemysłowych i rzemieślniczych. W międzyczasie powstanie muzealnej placówki z prawdziwego zdarzenia urzeczywistniło się w 1935 r. Wówczas to powołano do życia Muzeum Regionalne Ziemi Rzeszowskiej, działające społecznie przy Towarzystwie Regionalnym Ziemi Rzeszowskiej. Opiekunem zbiorów został Franciszek Kotula, którego zasługi dla tej placówki trudno przeceniać. Był współtwórcą historii placówki, związanym z rzeszowskim muzeum od początku jego działalności jako kustosz, a następnie dyrektor. F. Kotula znany był jako badacz regionu, etnograf, historyk i folklorysta oraz autor wielu prac o podanej tematyce. Początki działalności muzeum w Rzeszowie nie były łatwe. Wiązało się to z brakiem lokalu, a także zbyt

²⁹⁷ S. Lorentz, *Przewodnik po muzeach i zbiorach w Polsce*, Interpress, Warszawa 1982, s. 37.

²⁹⁸ „Skarby Podkarpackie”, 2015 nr 4(39), s. 25.

małą ilością eksponatów. Dopiero w 1936 r. udało się pozyskać pierwszy lokal dla tej placówki. Dużą pomoc w zakresie gromadzenia zbiorów wykazała regionalna prasa, która wystosowała apel do społeczeństwa z prośbą o przekazywanie dla muzeum wartościowych przedmiotów. W niedługim czasie, dzięki mieszkańcom Rzeszowa zgromadzono znaczące zbiory. Wraz z eksponatami kustosz muzeum zbierał informacje od ofiarodawców na temat miejsca ich znalezienia, kompletując tym samym metryki zabytków. Oprócz cennych przedmiotów placówka otrzymała wówczas bogaty zbiór archiwaliów, głównie cechowych, co pozwoliło utworzyć pokaźne archiwum. Muzeum Wojska w Warszawie przekazało rzeszowskiej placówce broń z XVIII w. W związku z tym na początku 1937 r. dokonano podziału zgromadzonych eksponatów na dwa działy: dawnej broni i dawnych strojów. Muzeum przekazywano również zbiory książek, dzięki czemu pojawiła się myśl utworzenia biblioteki naukowej.

Wybuch II wojny światowej zahamował dynamiczny okres działalności rzeszowskiego muzeum. Już w pierwszych dniach września 1939 r. budynek szkoły, w którym mieściły się zbiory został uszkodzony przez eksplozję bomby. Część eksponatów uległa zniszczeniu, a te które ocalały F. Kotuła wywiózł poza miasto. W roku 1940 pomieszczenia muzeum zostały zajęte i zmieniono je na szpital. Zbiory znajdujące się w muzeum przeniesiono tymczasowo do kamienicy nr 8 na Rynku. Część zbiorów wywieziono do Niemiec. Zrabowano wówczas między innymi cenny obraz z galerii Dębskich oraz znaczną ilość dawnej broni. Lata okupacji nie przerwały całkowicie działalności muzeum. Gromadzono i przechowywano wszelkie dostępne eksponaty. Wówczas to pozyskano cenne zbiory judaików rzeszowskich²⁹⁹.

F. Kotuła podjął się wielu wyzwań jeszcze w okresie okupacji, o czym pisał w swoim *Diariuszu Muzealnym*. W tamtym czasie czynił starania u władz okupacyjnych w sprawie lokalizacji dla muzeum i później remontu kamienicy. Wyzwaniem stało się również w wielu przypadkach pozyskiwanie i ochrona zdobytych eksponatów. W okresie powojennym autor opisywał m.in. otwarcie muzeum dla zwiedzających, organizowane wystawy, ale także inne wydarzenia kulturalne w Rzeszowie. Dalsze organizowanie muzeum, które udostępniono po wojnie, miało miejsce już po wyzwoleniu Rzeszowa w sierpniu 1944 r. F. Kotuła wykorzystywał wszystkie możliwe okazje aby zdobyć eksponaty do swojej placówki. Jedną z pierwszych nadarzyła się jeszcze późnym latem 1944 r. Po tym jak Polska Partia

²⁹⁹ BMR, sygn. 43823, Z. Grzeszczuk: *Powstanie, organizacja, działalność Muzeum Okręgowego w Rzeszowie 1935–1988, Rzeszów 1989*, (praca magisterska), s. 4–9.

Robotnicza zajęła dawny budynek przy ulicy Zamkowej w Rzeszowie, poproszono F. Kotulę, aby zabrał obecne tam przedmioty do muzeum. Wiele z nich nie stanowiło wartości muzealnej, ale udało się przejąć pozostałości po dawnej niemieckiej bibliotece³⁰⁰. Czas bezpośrednio po wyzwoleniu Rzeszowa oznaczał nowy etap w rozwoju i działalności tego miejsca. Na mocy statutu utworzono Muzeum Miasta Rzeszowa, a zbiory będące własnością Towarzystwa Regionalnego Ziemi Rzeszowskiej przeszły w ręce władz miasta. Utworzono wówczas cztery działy: paleontologiczny, etnograficzny, archeologiczny oraz sztuki cechowej i kościelnej. Powstał również piąty dział, którego podstawą były zbiory z Galerii Dębskich, przekazane przez miasto. Powstanie kolejnych komórek organizacyjnych placówki następowało w toku gromadzenia eksponatów oraz zwiększenia fachowej kadry pracowniczej. Duży wpływ na tworzenie nowych działów miały również zmiany w strukturze oraz profilu działalności muzeum. Bardzo ważnym wydarzeniem było otwarcie i udostępnienie publiczności zbiorów rzeszowskiego muzeum dnia 24 czerwca 1945 r. Była to pierwsza instytucja kulturalna w mieście, które awansowało do stolicy województwa. Równocześnie Muzeum Miejskie Miasta Rzeszowa stało się członkiem Związków Muzeów Polskich i czynnie brało udział w jego pracach³⁰¹.

W celu ujednolicenia i planowego zarządzania, upaństwowiono polskie muzea świeckie w 1950 r. Wśród nich znalazło się również Muzeum Miasta Rzeszowa. Placówka zmieniła swój profil oraz stała się muzeum wielowydziałowym, obejmującym swoją działalnością środkową i północną część województwa rzeszowskiego. Wzrosła ilość eksponatów do około 10 tys. sztuk. Wystawy muzealne cieszyły się coraz większą popularnością wśród społeczeństwa. W tamtym czasie ponad 28 tys. osób obejrzało eksponaty muzealne. W następnym roku doceniono właściwy rozwój muzeum i podniesiono go do rangi Muzeum Okręgowego, jako jednej z dziesięciu tego typu placówek w Polsce. Od tego czasu Muzeum w Rzeszowie objęło zasięgiem działania cały teren województwa i opiekowało się muzeami regionalnymi w Jarosławiu, Przemyślu i Sanoku. Pomimo niebyt dobrych warunków lokalowych, frekwencja w rzeszowskim muzeum w 1952 r. wynosiła 39 683 osoby. Rok 1954 był okresem wyjątkowej pracy. Dokonano uroczystego otwarcia wystawy *600-lecie miasta Rzeszowa i 10-lecie PRL*. Ówczesna frekwencja w muzeum wyniosła 37 095 osób, ogłoszono

³⁰⁰ F. Kotuła, *Diariusz Muzealny 1942– 1948*, Wyd. Muzeum Okręgowe w Rzeszowie, Rzeszów 1999, s. 70.

³⁰¹ BMR, sygn. 43823, Z. Grzeszczuk, *Powstanie...*, s. 12.

116 odczytów, nastąpił znaczny wzrost zbiorów muzealnych i księgozbiorów. Największą frekwencję osiągnięto w 1962 r., po otwarciu wystawy *Działalność PPR na Rzeszowszczyźnie*. Wówczas placówkę odwiedziły 59 772 osoby. Rozwój Muzeum Okręgowego w Rzeszowie w latach 1950–1963 najwyraźniej ilustrowały liczby zbiorów, wystaw, odczytów, a także osób odwiedzających placówkę. Do tego czasu zebrano już 26 943 zbiorów muzealnych, 17 650 zbiorów bibliotecznych, zorganizowano 110 wystaw i 1067 odczytów. W tym okresie ogólna liczba osób odwiedzających wyniosła 338 510³⁰². Równocześnie z rozwojem muzeum zmieniała się struktura funkcjonowania. W roku 1951 utworzono następujące działy: archeologii, etnografii, przemysłu artystycznego, sztuki sakralnej, numizmatyki, galerii obrazów, archiwum społecznego oraz archiwum fotografii. Pod koniec tego samego roku zmieniono strukturę i wyodrębniono działy: archeologii, etnografii, rękodzielnictwa artystycznego, broni, galerii obrazów, numizmatyki oraz grafiki. Dwa lata później istniały już tylko trzy działy: etnografii, historii i sztuki, archeologiczny. Natomiast w 1953 r., po wielu zabiegach zmieniono lokalizację placówki na nowo odbudowany gmach przy ulicy 3-go Maja. W kolejnych latach nadal przekształcano strukturę organizacyjną.

Nowy statut, na mocy którego wprowadzono nowy podział jednostki zatwierdzono dniu 20 września 1977 r. Wyodrębniono wówczas następujące działy: archeologiczny, etnograficzny, historyczny, historii ruchów rewolucyjnych, artystyczny, przyrodniczy, oświatowy, techniczno-administracyjny, finansowo-księgowy, biblioteczny oraz pracownię konserwatorską i stanowisko głównego inwentaryzatora³⁰³. Rozwój rzeszowskiego muzeum ilustrował coraz większy przyrost muzealiów. Pozyskiwanie nowych eksponatów odbywało się w dwojaki sposób. Pierwszym z nich były badania i poszukiwania własne, a drugim - pozyskiwanie cennych przedmiotów poprzez dary, przekazy i zakupy. Do najważniejszych zadań muzeum należała działalność upowszechniania i edukacyjna. Głównym elementem były wystawy. Koncepcja funkcjonowania rzeszowskiego muzeum polegała na organizacji wystaw czasowych oraz stałych ekspozycjach. Corocznie organizowało się około dziesięć ekspozycji zmiennych oraz udostępniano wystawy stałe. Placówka rzeszowska współpracowała z innymi ośrodkami, organizując ekspozycje poza Rzeszowem.

³⁰² BMR, sygn. 22158, S. Kunysz, *Muzeum Okręgowe w Rzeszowie w latach 1944–1964*, Rzeszów 1964, s. 198–200.

³⁰³ BMR, sygn. 43823, Z. Grzeszczuk, *Powstanie...*, s. 18.

Do najważniejszych należały Muzeum Historyczne i Muzeum Sztuki Ukraińskiej we Lwowie, Lwowska Galeria Obrazów, Muzea w Levicach, Nitrze i Tarnopolu, a także Ośrodek Kultury Polskiej w Bratysławie. Ponadto Muzeum w Rzeszowie prowadziło szereg działań popularyzatorskich – odczytów, prelekcji, lekcji muzealnych, koncertów, konkursów, imprez okolicznościowych czy planszowych wystaw objazdowych³⁰⁴.

W okresie Polski Ludowej zwiedzający mieli okazję uczestniczyć w wielu wystawach stałych i czasowych, w czasie których zaprezentowano szereg cennych eksponatów (wykaz w Aneksie).



Fot. 31. Muzeum w Okręgowej w Rzeszowie (1967 r.),
źródło: http://fotopolska.eu/Rzeszow/b85192,Muzeum_okregowe.html?f=348571-foto
[dostęp: 20 listopada 2017 r.].

Za drugie ważne muzeum na Rzeszowszczyźnie uznano Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej w Przemyślu. Początki muzealnictwa w Przemyślu sięgały drugiej połowy XIX w. W tym okresie podejmowano próby utworzenia muzeum przemysłowego. W roku 1908, z inicjatywy duchowieństwa, powstało w Przemyślu Muzeum Diecezjalne. W początkowym okresie przemyskiego muzealnictwa dużą rolę odegrali bracia Kazimierz i Tadeusz Osińscy. Pierwszym kustoszem muzeum został K. Osiński. Pełnił on swoją funkcję przez 32 lata. Wychowany w duchu patriotycznym i szacunku do zabytków polskiej przeszłości, już w wieku 10 lat, zwiedzając muzea

³⁰⁴ S. Czopek: *Jubileusz 60-lecia Muzeum Okręgowego w Rzeszowie – słowo wstępne*, pod red. S. Czopka, *Muzeum Okręgowe w Rzeszowie 1935–1995*, Rzeszów 1995, s. 5–7.

krakowskie przyrzekł przed sutanną i szablą, że utworzy w Przemyśle placówkę muzealną³⁰⁵. Pierwsze zbiory w 1909 r. liczyły ponad 1500 eksponatów oraz ponad 3000 książek. Najcenniejszy wówczas zabytek stanowiła gemma bizantyjska z około IX – X w.³⁰⁶. We wspomnianym roku zawiązano Komitet Organizacyjny dla założenia w Przemyśle Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Komitet podjął starania o utworzenie filii Muzeum Narodowego w Krakowie. Zamiary jednak nie powiodły się z powodu sprzeciwu Rady Miejskiej Krakowa³⁰⁷. Dnia 14 lutego 1909 r. powołano Towarzystwo Przyjaciół Nauk, którego celem było utworzenie na terenie Przemyśla ośrodka naukowego dla prowadzenia różnorodnych badań i gromadzenia zabytków przeszłości. W zbiorach muzealnych towarzystwa znalazły się eksponaty z dziedziny archeologii, etnografii, sztuki, numizmatyki, geologii, przyrody. Dzięki hojności ponad stu ofiarodawców, zgromadzono 1498 eksponatów³⁰⁸. Uroczystego otwarcia Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Muzeum i Biblioteki dokonano 10 kwietnia 1910 r. Podczas inauguracji wiele osób po raz pierwszy zwiedzało zbiory muzealne, które mieściły się w lokalu przy ul. Grodzkiej 6. W pięciu pokojach ulokowano m.in. gabloty z porcelaną i biżuterią, egzemplarze zabytkowej broni, zbiory archeologiczne, gabloty z medalami i monetami, odlew gipsowy tablicy grunwaldzkiej, a także bibliotekę, pracownię naukowe, laboratorium i magazyn. Przy towarzystwie i muzeum powołano do działania w 1911 r., jako jedną z pierwszych w Polsce, Stację Archeologiczną. Jej głównymi zadaniami było dokonywanie wykopalisk, ich odczyszczanie oraz konserwacja zabytków, dzieł sztuki i kultury³⁰⁹. Do pierwszej wojny światowej przemyskie muzeum borykało się z trudnościami lokalowymi i finansowymi, a wybuch wojny praktycznie przerwał działalność placówki. Większość zbiorów umieszczono u prywatnych osób, dzięki czemu przetrwały i nie dopuszczono do ich wywozu przez zaborców. Ponowne otwarcie muzeum odbyło się w 1916 r. Pięć lat później Muzeum Towarzystwa Przyjaciół Nauk zmieniło nazwę na Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej, przystępując do Związku Muzeów Historyczno-Artystycznych w Polsce. Dnia 1 grudnia 1924 r. zbiory muzealne przeniesiono do nowej siedziby, prywatnej willi Osińskich, przy ul. Kmity 6. Poważne kłopoty finansowe przemyskiej placówki rozwiązano w 10 rocznicę odzyskania niepodległości, w 1928 r. Wówczas to decyzją

³⁰⁵ MORz, sygn. 496322, T. Burzyński: *Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej*, Przemyśl 2000, s. 2.

³⁰⁶ A. Kunysz: *Muzeum Narodowe ziemi Przemyskiej. Zarys Monograficzny*, Przemyśl 1984, s. 3.

³⁰⁷ Z. Felczyński: *70 lat Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Przemyśle*, [w:] Z. Felczyński: *Kronika Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Przemyśle 1909–1979*, Przemyśl 1979, s. 150.

³⁰⁸ K. Wolski: *Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Przemyśle (1909–1959)*, Przemyśl 1959, s. 8.

³⁰⁹ Z. Felczyński: *70 lat Towarzystwa...*, s. 152.

Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Nauk zbiory muzealne przekazano miastu, dzięki czemu muzeum zyskało stałą opiekę i pomoc materialną. Od tego momentu rozwój placówki mógł być bardziej dynamiczny.

Wielkim wydarzeniem kulturalnym i naukowym dla miasta był VII Zjazd Związku Muzeów w Polsce w Przemyślu, w dniach 18 – 20 września 1932 r. Udział w tej imprezie wzięli przedstawiciele władz państwowych i miejskich. Dla uczestników Zjazdu zorganizowano wycieczkę po zabytkach miasta Przemyśla i Ziemi Przemyskiej. Dzięki ogromnej pracy i pasji ludzi odpowiadających za przemyskie muzeum, placówka, od 1934 r. pełniła rolę jednostki nadrzędnej dla Muzeum Diecezjalnego w Przemyślu oraz muzeów w: Chyrowie, Drohobyczu, Jarosławiu, Przeworsku, Rzeszowie, Samborze, Sanoku, Stanisławowie i Truskawcu. Aktywna działalność Towarzystwa i Muzeum w Przemyślu spotkała się z przychylnością władz miejskich, dzięki którym w 1935 r. przeniesiono placówkę do nowej siedziby, przy ul. Władycze. W nowych ośmiu salach urządzono stałą ekspozycję, składającą się wówczas z 18 650 eksponatów³¹⁰.

Wybuch II wojny światowej zdecydowanie zmienił formę działalności przemyskiego muzeum. W okresie władzy radzieckiej od 28 września 1939 r. do 21 czerwca 1941 r., na bazie istniejących zbiorów utworzono państwową placówkę muzealną, pod nazwą Peremyslskij Istoriko-Etnograficznij Muzeji. Dnia 10 maja 1941 r. muzeum udostępniono społeczeństwu, urządzając ekspozycję poświęconą ruchowi robotniczemu, przygotowaną przez Centralne Muzeum Marksizmu Leninizmu w Moskwie. Wówczas to placówka podlegała ośrodkowi muzealnemu w Drohobyczu³¹¹. W okresie okupacji część eksponatów przemyskiego muzeum uległa zniszczeniu, a szereg przedmiotów zabrał okupant. Jednak dzięki opiece Adama Leśniaka i jego rodziny nad zbiorami większych strat nie zanotowano. Uratowała się min. „gemma bizantyjska”, którą przez całą okupację przechowywała żona A. Leśniaka.

Po II wojnie światowej rozpoczął się powolny rozwój placówki. Decyzją Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie przejęte zostały zbiory ukraińskiego Muzeum „Strywihor”, dzięki czemu stan posiadania znacznie się wzbogacił. Przejęto wówczas cenne ikony, benedykcjonały, zabytki sztuki sakralnej oraz zdjęcia, pisma i druki. W myśl dekretu o reformie rolnej przemyska placówka podjęła akcję zabezpieczania

³¹⁰ A. Kunysz, *Muzeum Narodowe ziemi Przemyskiej...*, s. 6–8.

³¹¹ Ł. Turczak, *Muzeum Ziemi Przemyskiej*, [w:] Z. Felczyński, *Kronika Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Przemyślu 1909–1979*, Przemyśl 1979, s. 18.

dział sztuki z okolicznych dworów i pałaców. Zabezpieczono również zabytki sztuki cerkiewnej z opuszczonych cerkwi grekokatolickich. Od roku 1944 opiekę nad muzeum przejęło miasto. Dwa lata później, dzięki Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków Ministerstwa i Sztuki, przemyska placówka otrzymała pałac biskupów, wraz ze znajdującymi się zbiorami sztuki. Dzięki temu po 35 latach muzeum stało się właścicielem własnego gmachu³¹².

Już w sprawozdaniu za rok 1946 wykazano różnorakie aktywności. Muzeum, własność miasta Przemyśl, mieściło się w tym samym budynku, gdzie biblioteka Towarzystwa Przyjaciół Nauk licząca około 35 000 tomów (Przemyśl, ul. Władycze 7). Ponieważ w roku 1946 towarzystwo jeszcze nie wznowiło działalności, opiekę nad biblioteką sprawowało muzeum. Muzeum utrzymywało się ze środków przekazywanych przez Zarząd Miasta oraz z Ministerstwa Kultury i Sztuki w postaci miesięcznych subwencji. Muzeum posiadało osiem działów pokrywających się z terenem historycznym Ziemi Przemyskiej. Stan zbiorów na koniec 1946 r. był zadowalający. Zbiory utrzymywano w należyтым porządku. Ekspozyty, które ucierpiały w czasie wojny zostały poddane konserwacji i restauracji. W dziale prehistorycznym można było obejrzeć przedmioty z epoki kamienia, brązu i żelaza, wykopaliska zwierząt prehistorycznych i ekspozyty przyrodnicze. Dział etnograficzny zawierał stroje ludowe, obrazy przemyskich malarzy przedstawiające charakterystyczne typy ludowe, ceramikę i wyroby rzemiosła ludowego. W dziale „sztuka kościelna” znajdowały się obrazy kościelne, chorągwie, naczynia liturgiczne, rzeźby i tkaniny. Przemysł artystyczny reprezentowały dawne i współczesne obrazy i rzeźby, meble, porcelana, hafty itp. Dział „pamiątek przemyskich” obejmował obrazy ukazujące poszczególne zabytki miasta, portrety osób znanych z pracy społeczno-kulturalnej, fotografie, wyroby cechowe, pieczęcie, emblematy, skrzynie cechowe oraz druki przemyskie. W dziale wojskowym oglądano obrazy, mundury, odznaki wojskowe i rzeźby związane z terenem Przemyśla. Muzeum nie posiadało żadnych zbiorów podworskich, gdyż akcja zabezpieczenia zabytków podworskich przyniosła negatywne efekty. Ponieważ muzeum nie dysponowało jeszcze magazynem, sale były przeładowane, co umożliwiałało udostępnienie małej liczbie zwiedzających jednocześnie. Otwarcie muzeum planowano na jesień 1947 r. Muzeum posiadało własną bibliotekę w ilości około 2000 woluminów z literaturą fachową z zakresu historii sztuki, prehistorii, etnografii i konserwacji oraz

³¹² Tamże, s. 19.

katalogi, monografie i przewodniki³¹³. W piśmie do Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków przy Ministerstwie Kultury i Sztuki kierownik przemyskiego muzeum poinformował o pracach związanych z przeniesieniem muzeum do nowej lokalizacji dodając, iż zaplanował w pierwszych miesiącach 1947 r. objazd powiatu w celu ściągnięcia do muzeum pozostałych w rejonie rzeczy dworskich i skompletowania strojów regionalnych z poszczególnych wiosek, gdyż muzeum nie posiadało takiej kolekcji. Kierownik zwrócił się także z prośbą o uregulowanie kwestii wyposażenia pałacu czyli wartościowych urządzeń, zabytkowych mebli oraz przedmiotów użytku osobistego. Muzeum otrzymało tylko pałac, zatem prośba dotyczyła przekazania wymienionych artykułów³¹⁴. Rok 1948 obfitował w wiele działań ważnych z punktu widzenia atrakcyjności muzeum dla zwiedzających. W salach wystawowych w klatce schodowej powieszono obrazy, sztychy i fotografie w ilości 144 sztuk. Dział prehistorii uzupełniono dla celów dydaktycznych odpowiednimi tablicami, etnograficzny – akwarelami przedstawiającymi typy ludowe i okolice wiejskie, dział przemysłu artystycznego – portretami i miniaturami z XIX w. i sekcję malarstwa współczesnego – szkicami Jana Matejki. Dział sztuki kościelnej zyskał 20 obrazów olejnych z XVIII w. Następnie wykonano napisy tytułowe poszczególnych sal, uporządkowano bibliotekę i urządzono salę odczytową.

W drugiej połowie września 1948 r. Muzeum Narodowe w Krakowie zorganizowało dla przemyskiego muzeum wystawę historyczną *Tadeusz Kościuszko*, którą w dniach 21 – 28 września 1948 r. obejrzało 3500 osób, w tym 2750 młodzieży³¹⁵. W pierwszym półroczu 1949 r. muzeum zanotowało kilka istotnych wydarzeń. Pod koniec lutego i w marcu zwiedzający mieli okazję obejrzeć wystawę obrazów Galerii Trietiańskiej. W maju zorganizowano interesującą wystawę malarzy amatorów. Do końca maja ukończono urządzenie większości gablot w działach prehistorycznym, geologii i fauny dyluwialnej³¹⁶, etnograficznym, sztuki kościelnej i pamiątek przemyskich. Dzięki temu muzeum było prawie gotowe do otwarcia w całości.

³¹³ Archiwum Państwowe w Przemyśle, (dalej: APP), Akta Muzeum (dalej: AM), sygn. 56, *Sprawozdanie z działalności Muzeum za okres od 1 stycznia 1946 r. do 31 grudnia 1946 r.*, *Pismo do Ministerstwa Kultury i Sztuki, Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków w Warszawie*, s. 24–28.

³¹⁴ APP, AM, sygn. 56, *Pismo do Ministerstwa Kultury i Sztuki Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków w Warszawie, Przemyśl*, 1 lutego 1947 r., s. 29.

³¹⁵ APP, AM, sygn. 56, *Sprawozdanie z działalności Muzeum Narodowego Ziemi Przemyskiej za czas od 1 stycznia do 31 stycznia 1948 r.*, s. 2

³¹⁶ Dyluwialny – potopowy.

W ostatnim tygodniu czerwca 1949 r. w placówce była czynna wystawa objazdowa Związku Historyków Sztuki i Kultury ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie p.t. *Sztuka starożytna*, która cieszyła się dużym powodzeniem³¹⁷. Równie popularne okazały się wystawy czynne w październiku i listopadzie 1950 r.: wystawa objazdowa Muzeum Narodowego w Krakowie pt. *Bitwa pod Grunwaldem*, którą zobaczyło prawie 11 500 osób oraz wystawa *Maksym Gorki* zorganizowana w ramach miesiąca pogłębiania przyjaźni polsko-radzieckiej obejrzana przez ponad 18 000 osób. Od roku 1949 przemyskie muzeum przystąpiło do organizowania pierwszych wystaw i udostępnienia ich społeczeństwu, głównie dla zbiorowych wycieczek odwiedzających Przemyśl. Założono w tym okresie pierwszy inwentarz zbiorów. W następnym roku placówkę muzealną przejęło Ministerstwo Kultury i Sztuki, równocześnie ustalając nową nazwę Muzeum w Przemyśle, nad którym nadzór sprawowało Muzeum Okręgowe w Rzeszowie. Ówczesne zbiory liczyły 6581 eksponatów, 36 depozytów oraz 5800 eksponatów niezinwentaryzowanych³¹⁸. Ustalono nowy profil muzeum, zasięgiem działania obejmując tereny powiatu: przemyskiego, lubaczowskiego oraz część jarosławskiego i brzozowskiego. Zbiory podzielono na działy: archeologii, etnografii, historii miasta i najbliższego regionu, sztuki cerkiewnej oraz bibliotekę. Kierownictwo placówki podjęło akcję oświatową (odczyty, wystawy), a także szeroki zakres badań terenowych z zakresu etnografii i historii małych miasteczek Ziemi Przemyskiej³¹⁹.

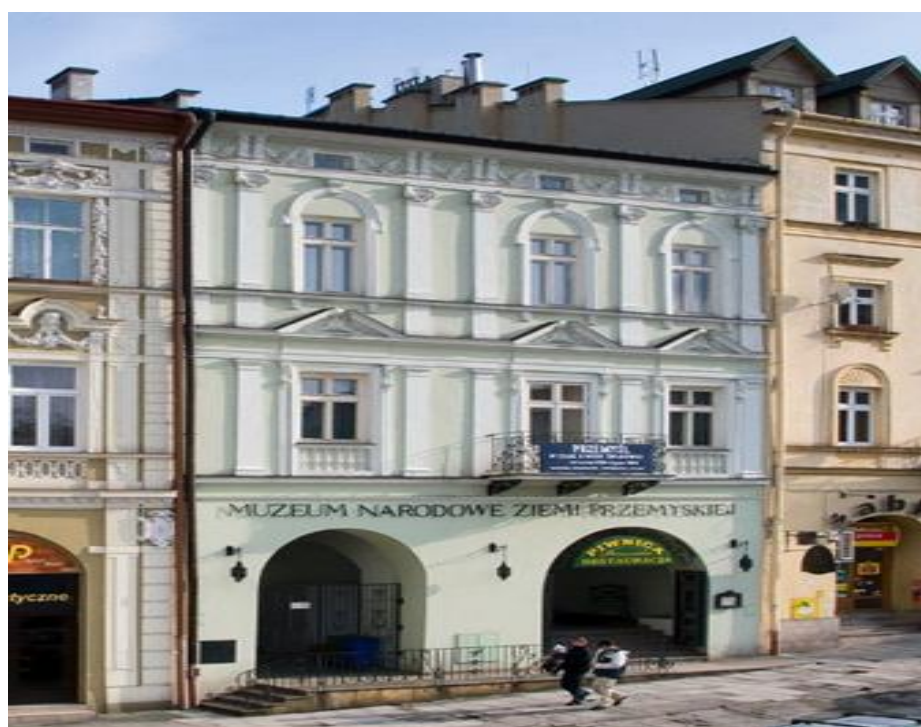
Po raz kolejny zmieniono nazwę przemyskiej placówki w 1966 r. i od wtedy zaczęła funkcjonować jako Muzeum Ziemi Przemyskiej. Zmieniono strukturę organizacyjną oraz statut, jak również powiększono zasięg działania do granic historycznych Ziemi Przemyskiej. Wyodrębniono następujące działy: archeologiczny, etnograficzny, historyczny, historii sztuki i naukowo-oświatowy. Zamkniętym działem otoczono zbiory przyrodnicze, geologiczne i paleontologiczne. Zorganizowano pracownię konserwacji dzieł sztuki oraz pracownię fotograficzną, a także znacznie wzbogacono zbiory biblioteczne. W 1968 r. w Bramie tzw. *Sanockiej Dolnej* zlokalizowano filię Muzeum, pod nazwą Muzeum Pamiątek I Wojny Światowej, a w następnym roku otworzono Muzeum Biograficzne Ignacego Krasickiego

³¹⁷ APP, AM, sygn. 56, *Sprawozdanie z półrocznej działalności Muzeum Narodowego Ziemi Przemyskiej za czas od 1 stycznia do 30 czerwca 1949 r.*, s. 3.

³¹⁸ APP, AM, sygn. 56, *Sprawozdanie z działalności muzeum za miesiąc październik 1950 r.*, s. 3.

³¹⁹ Ł. Turczak, *Muzeum Ziemi...*, s. 21.

w Dubiecku³²⁰. Reforma administracji państwowej w 1975 r. doprowadziła do utworzenia województwa przemyskiego. Dzięki temu Muzeum Ziemi Przemyskiej awansowało do roli Muzeum Okręgowego, które sprawowało nadzór nad muzeami w Przeworsku, Jarosławiu i Lubaczowie. W kolejnych latach znacznie wzbogacano zbiory muzealne, które pod koniec 1983 r. osiągnęły liczbę 67 448 eksponatów. Do najcenniejszych zaliczano kolekcję ikon grekokatolickich, paramentów i aparatów cerkiewnych, „Kolekcję Kodeńską”, kolekcję portretów biskupów grekokatolickich, zbiory tkanin aparatów obrzędu łacińskiego, kolekcję zabytków z czasów I Wojny Światowej, kolekcję portretów mieszczańskich z XIX w., zbiory etnograficzne i archiwalne, a także bogate zbiory współczesnej sztuki artystów z omawianych regionów. W latach 1949 – 1983 muzeum w Przemyśle odwiedziło 772 800 osób, a w całym okresie Polski Ludowej zwiedzający mieli okazję uczestniczyć w wielu wystawach stałych i czasowych (wykaz w Aneksie).



Fot. 32. Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej (1989 r.), źródło: <http://mnzp.pl> [dostęp: 20 listopada 2017 r.].

W kilku mniejszych miastach muzea założono przeważnie w pierwszej połowie XX w. Wśród nich znalazło się Muzeum Historyczne w Sanoku, powołane do życia

³²⁰ K. Wolski, *Muzeum w Przemyśle*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 1954, nr 3, s. 542.

w 1934 r. jako Muzeum Ziemi Sanockiej, a od 1968 r. funkcjonujące jako państwowe Muzeum Historyczne. Placówka objęła swoim zasięgiem historyczny obszar Ziemi Sanockiej. Opiekę nad muzeum sprawowało Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Sanockiej. Od chwili założenia sanockie muzeum ulokowano w zabytkowym zamku pochodzącym z XVI w. Przesycone historią mury stały się dodatkową atrakcją dla zwiedzających. Pierwszy sanocki zamek wznosił na miejscu drewnianego ruskiego grodu król Kazimierz Wielki, na pewno po 1341 r. W komnatach zamkowych odbyło się wesele króla Władysława Jagiełły z trzecią żoną Elżbietą Granowską. W okresie wdowieństwa przebywała tu często czwarta żona Jagiełły Zofia (Sonka). W latach 1523–1548 starosta sanocki Mikołaj Wolski, z polecenia królowej Bony, dokonał przebudowy średniowiecznego zamku w renesansową rezydencję. Kronikarze odnotowali pobyt węgierskiej królowej Izabeli, siostry króla Zygmunta Augusta (1555–1556 r.) na sanockim zamku. W roku 1604 na zamek przybył późniejszy car Dymitr Samozwaniec, który poślubił Marynę Mniszech, córkę sanockiego starosty

Podczas II wojny światowej zamek splądrowano. Niemieccy urzędnicy zabrali min. dwie cenne piętnastowieczne ikony, a także wiele zabytków, z których część odnaleziono po wojnie w okolicach Legnicy. Pod koniec działań zbrojnych w zamku zorganizowano szpital wojskowy a później, do 1946 r., działała w nim rusznikarnia. Po opuszczeniu zamku przez wojsko muzeum wznowiło działalność. Placówką zarządzali kolejno: dr Bolesław Skwarczyński (1934–1939), Leon Getz (1939–1944), Stefan Stefański (1944–1968), Janina Lewandowska (1968–1970) i Edward Zając (1970 – 1990). Po wyzwoleniu nastąpił znaczny rozwój placówki. Urządzono w niej ekspozycję obrazującą kulturę materialną i sztukę ludową Ziemi Sanockiej. W roku 1961 zorganizowano nową ekspozycję, w której dominowały przedmioty historyczne, dzięki którym zwiedzający mogli poznać: dawną broń i uzbrojenie, dawne rzemiosło i przemysł artystyczny, historię miasta i zamku, a także dzieje Sanockiej Fabryki Autobusów. Bardzo ważną ekspozycją były zbiory ikon ruskich z XVI–XVIII w., zaliczane do największych w Europie. Ponadto muzeum posiadało cenną galerię obrazów malarzy polskich, a także zabytki sztuki cerkiewnej i kościoła katolickiego oraz eksponaty ceramiki pokuckiej³²¹. Dział historyczny sanockiego muzeum przygotowywał w okresie PRL wiele znaczących wystaw (wykaz w Aneksie).

³²¹ MORz, sygn. 2001, M. Cisek: *Muzea Regionalne Województwa Rzeszowskiego*, Rzeszów 1967, s. 6.



Fot. 33. Muzeum Historyczne w Sanoku (1989 r.), źródło: <http://byway.pl> [dostęp: 20 listopada 2017 r.].

Początek jarosławskich zbiorów muzealnych datowano na 1902 r., kiedy to Felicjan Tadeusz Papara zaczął kolekcjonować eksponaty mające związek z przeszłością Jarosławia i okolicy. Zdołał zgromadzić niewielką ilość rzeczy (około 100 sztuk), ale dało to początek przyszłej jarosławskiej kolekcji. Po I wojnie światowej opiekę nad zbiorami przejął sekretarz zarządu miejskiego Jan Harlender, później pierwszy kustosz muzeum, obierając sobie za cel stworzenie muzeum i udostępnienie go społeczeństwu. Muzeum oficjalne utworzono w ratuszu 13 grudnia 1925 r. Z czasem zbiory podzielono na działy: bibliotekę, przedmioty związane z przeszłością miasta i zbiory etnograficzne. W kolejnych latach muzeum wzbogaciło się o eksponaty pochodzące albo z wykopalisk albo od ofiarodawców: monety staropolskie, odznaki wojenne, przedmioty cechowe, dawną broń, obrazy i wizerunki miasta. Początek lat trzydziestych XX w. przyniósł nowe formy działania muzeum. W roku 1933 zorganizowano wystawy pt. *Stary Jarosław* i szereg prelekcji na temat dziejów i sztuki miasta. Od roku 1934 r. rozpoczęło działalność Stowarzyszenie Miłośników Jarosławia, które wspomagało prace muzeum poprzez organizację wystaw i odczytów. Muzeum zajmowało pierwsze i drugie piętro kamienicy nr 5 w Rynku od 1938 r.

Po zakończeniu II wojny światowej muzeum pozostało pod opieką władz miejskich. Jego zbiory znacznie powiększyły się m.in. dzięki zbiorom z okolicznych dworów i przejęciu kolekcji ukraińskiego muzeum etnograficznego. W roku 1946 muzeum przeszło w ręce władz wojewódzkich i wtedy przydzielono na jego

lokalizację zabytkową kamienicę Orsettich oraz finanse na konieczne adaptacje budynku. Początkowo zajmowało tylko piętro kamienicy, ale czyniono starania o powiększenie zakresu budynku zajmowanego przez placówkę muzealną. Uroczystego otwarcia dokonano 1 grudnia 1946 r. Po opróżnieniu magazynów i mieszkań na niższych kondygnacjach kamienicy przystąpiono do remontu generalnego w marcu 1953 r. i ukończono go w 1958 r. Dostępna wówczas ekspozycja obrazowała dzieje Jarosławia oraz rozwój kultury materialnej i niematerialnej miasta od najdawniejszych czasów. Zbiory cały czas powiększono, dlatego w 1965 r. dokonano następnego remontu, dzięki któremu uzyskano większe powierzchnie wystawowe i przystosowano dawne piwnice do celów wystawowych. W roku 1968 placówka posiadała oprócz wcześniejszych ekspozycji również przedmioty dotyczące kultury okolicznych miasteczek oraz jeszcze większe zbiory z dziedziny archeologii, rzemiosła artystycznego, paleontologii, geologii, etnografii i numizmatyki Jarosławia i okolic, łącznie ponad 2000 eksponatów³²².

W okresie działalności muzeum w Jarosławiu w okresie PRL zorganizowano szereg wystaw, podczas których zaprezentowano cenne ekspozycje, przedstawiające dawną kulturę miejską Jarosławia, na tle zabytków archeologicznych, przyrodniczych i etnograficznych. Muzeum udostępniało zwiedzającym bogate zbiory strojów mieszczańskich, wyrobów rzemieślniczych i miejscowej twórczości artystycznej. Ważne miejsce zaminowały również ekspozycje zegarów, militari, a także numizmatów i fotografii³²³. W zbiorach sztuki, sięgających samych początków muzeum, znalazły się obrazy przedstawiające właścicieli miasta i mieszczan, z unikalnym portretem trumiennym wójta jarosławskiego Jana Metlanta. Do grupy tej zaliczono też rzeźbę gotycką przedstawiającą Madonnę z Dzieciątkiem, a także prace jarosławskich artystów z pierwszej połowy XX w. takich jak Józef i Stefania Kaniakowie, Stanisław Kopystyński, Zygmunt Milli czy Józef Hel. W okresie późniejszym muzeum nabyło kilkaset dzieł malarzy polskich i obcych powstałych od XVI – XX w. i od tamtej pory obok polskiego, reprezentowane było głównie malarstwo włoskie i flamandzkie. Osobną, znaczną grupę eksponatów stanowiła sztuka cerkiewna i kolekcja dzieł plastyków jarosławskich. Za istotną część działu sztuki uznano zabytki rzemiosła artystycznego i za niezmiernie cenne - dwa „jarosławskie” żupany i pasy z początku

³²² *Jarosław w PRL*, pod red. H. Jadam, Rzeszowskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Rzeszów, 1972, s. 212–214.

³²³ BMR, sygn. 2001, M. Cisek: *Muzea Regionalne...*, s. 5.

XVII w. Zgromadzone wyroby ze szkła, porcelany, fajansu i srebra pochodziły głównie z pierwszej połowy XIX w., choć nie brakowało i wcześniejszych. Na osobną uwagę zasługiwały, przechowywane po konserwacji jako depozyt, wieńce pogrzebowe z krypty Czartoryskich. Do grupy bardzo ciekawych ekspozycji włączono również zbiory mebli od renesansu po początek XX w. Z pełnego renesansu (po 1550 r.), z warsztatu północno włoskiego, pochodziła skrzynia tzw. *cassone*. Również na ten sam okres datowany był mały sepet³²⁴ w kształcie szafki z szufladkami. Został on wykonany we Włoszech, być może w Mediolanie. Drugi sepecik reprezentował XVII w., choć jego zdobiny zostały dodane w pierwszej połowie XIX w. Do mebli barokowych należały między innymi szafy gdańskie – mała zwana „cabinet” i wielka typu „Danzinger Schapp”. Bogato reprezentowany był wiek XIX, a przede wszystkim okazała kolekcja mebli biedermeierowskich: szafy i szafki kątowe, kanapy, pełny garnitur mebli, piękny sekretarzyk, stolik do gry w karty, łóże, kredens i fotele. Z początku XX w. pochodziły komplety mebli secesyjnych, a także sprzęty wykonane w jarosławskich warsztatach. W zbiorach znajdowały się niewielka kolekcja kufrów podróżnych, a także drobnych przedmiotów stanowiących nieodzowne sprzęty i rekwizyty w codziennym życiu takie jak kasety, puzdra, niciaki, biureczko podróżne. Do ciekawostek zaliczano tzw. nutnik czyli segregator na nuty ze ściankami pięknie ozdobionymi intarsją³²⁵.

³²⁴ Sepet – skrzynia lub kufer.

³²⁵ <http://www.muzeum-jaroslaw.pl>, [dostęp: 22 października 2015 r.].



Fot. 34. Muzeum w Jarosławiu. Renesansowa kamienica Orsettich (1977–1978 r.), źródło: <http://jaroslaw.fotopolska.eu/484939,foto.html?o=b6908&p=1> [dostęp: 20 listopada 2017 r.].

Muzeum Zamek w Łąncucie utworzone zostało w 1944 r., dekretem PKWN z magnackiej siedziby Potockich. Zamek został wzniesiony na polecenie Stanisława Lubomirskiego w latach 1629–1642. Wówczas była to nowoczesna rezydencja typu "palazzo in fortezza", składająca się z budynku mieszkalnego z wieżami w narożach otoczonego fortyfikacjami bastionowymi. W drugiej połowie XVIII w. Izabella z Czartoryskich Lubomirska, ówczesna właścicielka Łącuta przekształciła fortecę w zespół pałacowo - parkowy. W latach 1889–1911 w Zamku przeprowadzono kolejny remont połączony z przebudową. Powiększono go wówczas dwukrotnie i otoczono ogrodzeniem. Od strony południowej Oranżerii urządzono Ogród Różany. W najbliższym sąsiedztwie Zamku, wzdłuż elewacji wschodniej, ulokowano Ogród Włoski. Po tej gruntownej przebudowie i modernizacji, łańcucki zespół pałacowo - parkowy został oceniony jako jedna z najbardziej luksusowych rezydencji w Europie kontynentalnej. Od roku 1944 zamek w Łąncucie stał się muzeum wnętrz pałacowych. Zamkowe wnętrza włączono do grupy najpiękniejszych w Polsce. Do najstarszych szczęśliwie zachowanych zaliczono: Wielką Sień, Salę pod Stropem oraz Salę pod Zodiakiem. Utworzono je w latach 40-tych XVII w. ale niestety żadne z pomieszczeń nie przetrwało w niezmienionej formie. Najbardziej reprezentacyjne komnaty urządzono ok. 1800 r. na I piętrze skrzydła zachodniego według projektów Chrystiana Piotra Aignera: klasycystyczna Sala Balowa i Wielka Jadalnia. Na przełomie

XIX/XX w. zaaranżowano wiele interesujących wnętrz, z których większość przetrwała do czasów powojennych w prawie niezmienionej formie. Za najciekawsze uznano m.in.: Bibliotekę, Salon Narożny, Jadalnię nad Bramą oraz kilka pokoi kąpielowych. Duża różnorodność stylowa oraz wysoki poziom artystyczny architektury wnętrz od początku założenia muzeum sprzyjały znacznej popularności łańcuckiego muzeum. W zamku zachowało się wiele dekoracji w stylu barokowym, jak również apartamenty urządzone według panującej mody - pokoje tureckie, chińskie, pompejańskie. Do grupy bardzo cennych eksponatów włączono meble z XIX w., kolekcję starych zegarów, zabytkowe instrumenty muzyczne, a także przykłady malarstwa europejskiego. Muzeum weszło również w posiadanie licznych zbiorów sztuki wschodu. W skład muzeum włączono unikalną w Europie kolekcję pojazdów konnych reprezentujących XIX w, a także kolekcję uprzęży. Powozownię umieszczono w dwóch budynkach z przełomu XIX–XX w. Wokół Zamku urządzono 30-hektarowy park, w których zasadzono okazy drzew miejscowych gatunków oraz krzewów i drzew egzotycznych³²⁶.

Muzeum w Krośnie zostało zorganizowane przez PTTK, jako jedna z jego sekcji. Udostępniono je zwiedzającym w 1954 r. Ówczesne zbiory przedstawiały historię miasta, folklor i niektóre szczegóły z prahistorii. Szybki rozwój muzeum spowodował, iż placówka przeszła pod opiekę państwa cztery lata później. Siedzibą krośnieńskiej placówki został dawny Pałac Biskupi z XVII w. Przez lata swojej działalności krystalizował się ścisły profil muzeum. Dominująca ekspozycja obrazowała historię przemysłu naftowego. Zwiedzający podziwiali modele szybów, lamp Ignacego Łukasiewicza oraz największą w Europie kolekcję starych lamp naftowych pochodzących z różnych miejsc. Kolejnym działem krośnieńskiego muzeum była archeologia, urządzona na podstawie materiałów wykopaliskowych z terenów Krosna i okolic oraz ekspozycja historyczno-artystyczna, związana z dziejami Krosna. Wśród zbiorów artystycznych na uwagę zasługiwały obrazy malarzy wywodzących się z Krosna i portrety okolicznej szlachty. W placówce wystawiono także wyroby Krośnieńskiej Huty Szkła, znane zarówno w kraju, jak i za granicą. Muzeum w Krośnie od 1960 r. jako jeden z nielicznych ośrodków w Polsce gromadziło szkło współczesne. W zbiorach Działu Historii Szkła i Przemysłu Szklarskiego główne miejsce zajęły eksponaty i archiwalia pochodzące ze wspomnianej huty szkła oraz hut działających na

³²⁶ BMR, sygn. 30852, M. Cisek, A. Hadała, Z. Lis, W. Szuls: *Muzealnictwo...*, s. 5–9.

terenie Ziemi Rzeszowskiej³²⁷. W okresie PRL zorganizowano wiele interesujących wystaw (wykaz w Aneksie).



Fot. 35. Muzeum w Krośnie (1968 r.), źródło: <http://fotopolska.eu/11077,foto,pl> [dostęp: 20 listopada 2017 r.].



Fot. 36. Muzeum w Krośnie. Obrazy z kolekcji (1974 r.), źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 40-9-166-17.

³²⁷ Muzeum Okręgowe w Krośnie, (dalej: MK), sygn. 35814, *Działalność Oświatowa Muzeów Województwa Krośnieńskiego. Informator na rok 1979*, Krosno 1979, s. 2–4.

Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku powstało w 1958 r., obejmując swoim zasięgiem tematycznym południowe tereny ówczesnego województwa rzeszowskiego. Park etnograficzny usytuowano na prawym brzegu Sanu, gdzie na obszarze 38 hektarów, zgromadzono obiekty budownictwa mieszkalnego, gospodarczego, sakralnego oraz drobnego przemysłu wiejskiego. Idea tworzenia parków etnograficznych i budowy muzeów typu skansenowskiego znana była społeczeństwu Europy już od końca XIX w. W Polsce szczególny rozwój tych placówek zaznaczył się po II wojnie światowej. Na fali zmian ideologicznych w Europie środkowej i wschodniej nacisk został położony na szerokie pokazywanie kultury ludowej, a do tego muzea skansenowskie nadawały się doskonale. Znalazło to wyraz w deklaracji Ogólnopolskiego Zjazdu Konserwatorów w 1952 r. w której postulowano budowę „parków etnograficznych i regionalnych”. Przełomem w tworzeniu muzeów skansenowskich stały się lata 1956–1957, kiedy to decyzje o powstaniu muzeów tego typu zaczęły zapadać w Ministerstwie Kultury. Mecenat państwa na tym etapie był korzystny dla nowopowstających jednostek, gdyż zapewniał środki na ich tworzenie. Wówczas to w Sanoku powołano do życia muzeum skansenowskie, przekształcone na I pierwszym posiedzeniu Rady Naukowej w Muzeum Budownictwa Ludowego. Zachowane na południowych terenach Rzeszowszczyzny obiekty, zarówno kultury materialnej, jak i duchowej (cerkwie i znajdujące się w nich ikony) przedstawiały ogromną wartość. Niestety mienie to, prawdziwe skarby kultury pogranicza polsko-ruskiego ulegało zniszczeniu w wyniku zapomnienia, celowej dewastacji i kradzieży. Zabezpieczenie stało się palącym problemem. Do tego celu znakomicie nadawała się idea skansenowska. Jerzy Tur, jako wojewódzki konserwator zabytków w Rzeszowie, pierwszy wystąpił z projektem budowy skansenu. Od samego początku istnienia muzeum zapraszano do prac w Radzie Naukowej ówczesne autorytety naukowe w osobach: Ryszarda Brykowskiego, Gerarda Ciołka, Michała Czajnika, Adama Fastnachta, Ksawerego Piwockiego, Romana Reinfussa, Ignacego Tłoczka i Jerzego Tura. Dzięki nim sformułowane zostały naukowe zasady doboru obiektów, metody ich przenoszenia i konserwacji. Zatem od początku swego istnienia sanockie muzeum oprócz pasji twórców miało solidne, naukowe podstawy, gwarantujące prawidłową realizację. Równocześnie informacje o sanockim skansenie znalazły się w wielu ogólnopolskich publikacjach, przysparzając zainteresowania w całym kraju. Po ośmiu latach od powołania placówki, w 1966 r. do zwiedzania jako pierwsze obiekty udostępniono: spichlerz z Przeczycy z 1732 r., zagrodę ze Skorodnego

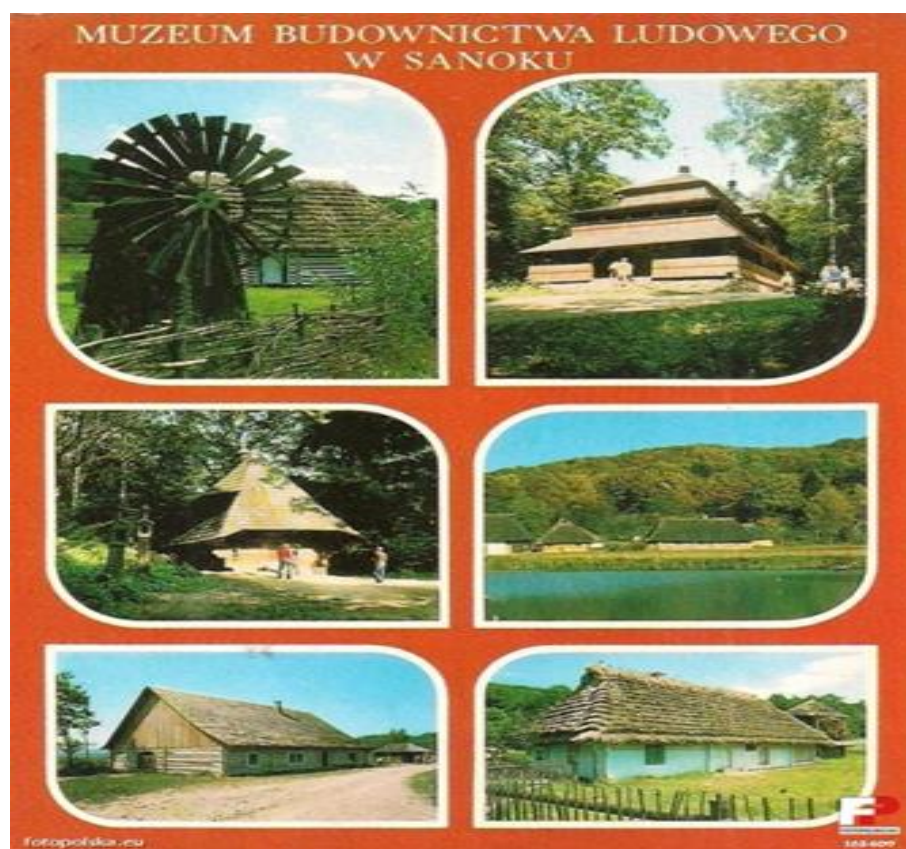
w Bieszczadach z 1861 r., również chałupę ze Skorodnego z 1906 r., cerkiew z Rosolina z 1750 r. wraz z całym zespołem cerkiewnym, chałupę z Dąbrówki z 1681 r., biedniacką chałupę z 1901 r., młynek wodny z Woli Komborskiej z drugiej połowy XIX w. Na ogólny dorobek muzeum wybrano zabytki reprezentujące cztery grupy etnograficzne: Bojków, Łemków, Dolinian i Pogórze wschodnich i zachodnich. Sektory miały odpowiadać przedwojennym grupom etnograficznym i ich fizjograficznemu rozmieszczeniu w terenie oraz sprawiać wrażenie, że zwiedzający znajdował się we wsi bojkowskiej, łemkowskiej, pogórzeńskiej, czy doliniańskiej³²⁸. Teren wybrany pod zabudowę dość wiernie odpowiadał fizjografii terenu, gdzie zamieszkiwały poszczególne grupy etnograficzne. Na budownictwo góralskich Bojków i Łemków przeznaczono wyżynne i zalesione części skansenu, natomiast obiekty przenoszone z terenów doliniańskich i pogórzeńskich zajęły niziną część parku i w ten sposób starano się oddać realia. W kilku przypadkach musiano odstąpić od przyjętej zasady ze względu na obiekty typu młyn, które należało postawić nad potokami. Obiekty wybrane do przeniesienia do parku z poszczególnych regionów zawsze były budowlami typowymi dla określonego terenu i okresu czasowego. Wnętrza urządzano tak, aby pokazać różnorodność chronologiczną, społeczną i zawodową. Za jeden z najstarszych uznano dom z Dąbrówki koło Sanoka, z tragarzem³²⁹ z końca XVII w. i resztą domu z XIX w. Dla człowieka drugiej połowy XX w. domy w skansenie stanowiły dużą ciekawostkę, gdyż pokazywały mu w jakich warunkach żyli ludzie jeszcze kilkadziesiąt lat wcześniej. W skansenie umieszczono wiele domów tylko z jedną izbą, domy bez drewnianych podłóg, bez kominów oraz obiekty półdymne, w których dym wyprowadzany był na strych. Jako uzupełnienie budownictwa mieszkalno-gospodarczego, do skansenu przeniesiono obiekty przemysłu ludowego czyli kuźnie, wiatraki, młyny wodne i tartaki oraz obiekty sakralne.

Na początku lat osiemdziesiątych powstał projekt budowy tzw. „małego miasteczka”, czyli pokazania przykładów budownictwa małomiasteczkowego z przełomu XIX i XX w. i zrekonstruowanie galicyjskiego rynku ze wszystkimi jego funkcjami. Wygląd domów mieszkalnych, warsztatów rzemieślniczych, obiektów handlowych poprzez wyposażenie ich w sprzęty z epoki, przystosowanie części do celów turystycznych dzięki aranżacji starej poczty, zakładu fryzjerskiego, apteki,

³²⁸ BMR, sygn. 41199, J. Czajkowski, *Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku*, Sanok 1986, s. 6–10.

³²⁹ Tragarz – pozioma belka konstrukcyjna w stropie drewnianym.

zakładu szewskiego i innych miał pokazać ten fenomen kulturowy, a właściwie wielokulturowy pogranicza narodowości i kultur. Aby w pełni zrealizować ten cel w ciągu kilku lat przeprowadzono badania naukowe, zgromadzono pokaźną dokumentację fotograficzną, historyczną i architektoniczną, ale kryzys końca lat 80 i zmiany ustrojowe wówczas wstrzymały tę ambitną realizację³³⁰.



Fot. 37. Pocztówka z Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku (1974–1980 r.), źródło: http://gdansk.fotopolska.eu/Sanok/b31895,Muzeum_Budownictwa_Ludowego.html?dyskusja=10%3Fdyskusja%3D0&f=185409-foto [dostęp: 20 listopada 2017 r.].

Muzeum Regionalne w Jasle powstało w 1969 r., z przekształcenia społecznego Muzeum Regionalnego PTTK w instytucję państwową. Statut tej instytucji został zatwierdzony przez Ministra Kultury i Sztuki w dniu 1 marca 1969 r. Jednak początki ruchu kolekcjonerskiego na terenie Jasła sięgały połowy XIX w. Zgodnie z założeniami działających ówczesnie towarzystw regionalnych do ich zadań należało gromadzenie różnego rodzaju „regionaliów” i tworzenie kolekcji historyczno-etnograficznych oraz

³³⁰ BMR, sygn. 41199, J. Czajkowski: *Muzeum...*, s. 12.

przyrodniczych. Prekursorem idei powstania muzeum w Jaśle był Stanisław Mecudziński, który w grudniu 1937 r. skierował pismo do Rady Miasta w Jaśle, proponując założenie „zbiornicy pamiątek”. Zebrane przez S. Mecudzińskiego eksponaty liczyły ok. 300 sztuk, które jednak zaginęły lub uległy zniszczeniu przy ewakuacji miasta we wrześniu 1939 r. Podczas okupacji władze niemieckie urządziły w Jaśle w 1942 r. wystawę etnograficzno-historyczną, a następnie tzw. *Kreismuseum*, gdzie wyeksponowano zabytki z XIV – XVI w., pochodzące z Jasła i okolic. Pierwszą siedzibą muzeum był budynek Powiatowego Domu Kultury. Od początku swojego istnienia była to instytucja posiadająca dwa działy merytoryczne: etnograficzny i historyczny. Dział historyczny był znacznie rozbudowany, gdyż w skład zbiorów wchodziły oprócz zabytków ściśle historycznych, także zbiory z zakresu sztuki. Dodatkowo muzeum posiadało wyodrębnione zbiory archeologiczne oraz paleontologiczne. Swoją działalność jasielskie muzeum rozpoczynało od 560 eksponatów przejętych od Stowarzyszenia Miłośników Jasła i Regionu Jasielskiego (założycieli społecznego Muzeum Regionalnego PTTK). Muzeum posiadało także archiwa historyczne i etnograficzne, w których gromadzono dokumenty i fotografie dotyczące zbiorów obu tych działów³³¹.

W roku 1975 Muzeum przejęło od Koła Miejskiego ZBOWiD w Jaśle zbiory historyczne Izby Tradycji i Perspektyw Ziemi Jasielskiej, poświęcone II wojnie światowej i pierwszym latom powojennym. Natomiast pięć lat później jasielska placówka otrzymała cenną darowiznę w postaci budynku oraz różnorodnych zbiorów po znanym jasielskim lekarzu i kolekcjonerze dr Stanisławie Kadyiu. W skład tych zbiorów weszły dzieła sztuki (obrazy, rzeźby), eksponaty z zakresu rzemiosła artystycznego (porcelana, srebro, stylowe zegary, meble), militaria, cenna kolekcja numizmatyczna, obiekty z zakresu sztuki ludowej, kolekcja starodruków, eksponaty archeologiczne i unikatowa kolekcja paleontologiczna.

³³¹ BMR, sygn. 49240, *30 lat Muzeum Regionalnego w Jaśle*, Jasło 1969–1999, s. 4–9.



Fot. 38. Muzeum w Jasle (1989 r.),
 źródło: https://www.geocaching.com/geocache/GC6WHE1_pierwszy-piatek-8-muzeum-regionalne-w-jasle?guid=6e9be1db-f95e-4e4b-bf06-d456fe51a0b3 [dostęp: 20 listopada 2017 r.].

Muzeum Zagłębia Siarkowego w Baranowie Sandomierskim umieszczono w renesansowym zamku z końca XVI w., stanowiącym zabytek architektury najwyższej klasy. W okresie kilku lat, staraniem Ministerstwa Kultury i Ministerstwa Przemysłu Chemicznego, odrestaurowano obiekty i zaadaptowano do celów kulturalnych. W 1967 r. urządzono „Muzeum Siarki” prezentujące liczne historie kopalnictwa siarkowego w Tarnobrzescim Okręgu Siarkowym. W pięknych salonach zaaranżowano ekspozycję wewnątrz renesansowych i historii zamku, a także ekspozycję archeologiczną i geologiczno-przemysłową ze specjalnym uwzględnieniem produkcji siarki. Największa dotyczyła dziejów człowieka od czasów najdawniejszych po XVII w. Umieszczono tam znaleziska z epoki kamiennej, z epoki brązu z okazami z prasłowiańskiej kultury łużyckiej, znaleziska z epoki żelaza z terenu Skopania oraz eksponaty znalezione w czasie wykopalisk na terenie zamku, takie jak ceramika, przedmioty metalowe i kafle z motywami dekoracyjnymi. Dział historyczno – artystyczny stwarzał możliwość zobaczenia mebli z XVI i XVII w. Znalazły się tam skrzynie intarsjowane, fotele, krzesła, arrasy brukselskie, majolika z północnych Włoch, naczynia, obrazy szkoły włoskiej z XVIII w. i militaria w postaci halabard, zbroi

husarskich i kolczug. Dział geologiczno-przemysłowy udostępniał dzieje badań geologicznych w rejonie Tarnobrzega oraz procesy technologiczne związane z uzyskiwaniem i przeróbką siarki.³³²

Siedzibą Muzeum Marii Konopnickiej stał się dworek w Żarnowcu, który poetka otrzymała w darze od narodu za swoje zasługi z okazji 25-lecia pracy w 1902 r. (dworek zakupiła w 1903 r. za pieniądze, które otrzymała w darze). Stworzenie muzeum było pomysłem jej córek, Zofii i Laury, niedługo po śmierci poetki (zmarła w 1910 r.). Jednak pomysł udało się zrealizować dopiero po II wojnie światowej, kiedy to Zofia Mickiewiczowa³³³ wraz z Wandą Siemaszkową stworzyły konkretne plany. W roku 1956 Zofia, kilka miesięcy przed swoją śmiercią, ofiarowała narodowi polskiemu dworek żarnowiecki i otaczający go park. Decyzją Ministra Kultury i Sztuki w 1957 r. powołano do życia muzeum biograficzne Marii Konopnickiej, a publiczności udostępnione je w 1960 r.³³⁴. Muzeum gromadziło autentyczne obiekty z zakresu literatury polskiej, czasopiśmiennictwa i kultury literackiej XIX i XX w., historii sztuki, historii i rzemiosła artystycznego dotyczące epoki Romantyzmu, Pozytywizmu oraz Młodej Polski. Za najcenniejsze zbiory Muzeum uznano rękopisy utworów Marii Konopnickiej *Z przeszłości* (1879 r.), *Z włamaniem* (1892 r.) oraz listy poetki i innych pisarzy polskich, m.in.: Józefa Ignacego Kraszewskiego, Elizy Orzeszkowej, Stanisława Przybyszewskiego oraz Stefana i Oktawii Żeromskich. Do grupy unikatowych eksponatów włączono adresy hołdownicze, jak również i dary ofiarowane poetce w 1902 r. z okazji jubileuszu ćwierćwiecza pracy literackiej. Otrzymała je od różnych towarzystw, instytucji oraz osób z Europy i Ameryki³³⁵. W gablotach umieszczono także dowody uznania od grup rzemieślniczych, polskich Żydów, weteranów powstania styczniowego, kobiet czeskich, artystów chorwackich i polonii zagranicznej. W żarnowieckiej kolekcji znalazł się bardzo wyjątkowy i szczególnie cenny dyplom, na którym pośród podpisów ludzi kultury i sztuki swój autograf umieścił Henryk Sienkiewicz³³⁶. W zbiorach Muzeum znalazły się także dokumenty i pamiątki dotyczące córek poetki oraz mieszkańców dworku przed Konopnicką, m.in.: *Modlitewnik* (1780 r.) Jana Rogowskiego, *Pamiętnik* (1850 r.) Jędrzeja Rogoyskiego i rękopis *Raptularza* Rogoyskich z lat 1827–1958. Wielu zwiedzających za interesującą

³³² BMR, sygn. 30852, M. Cisek, A. Hadała, Z. Lis, W. Szuls: *Muzealnictwo...*, s. 5–9.

³³³ Zofia Mickiewiczowa była starszą córką M. Konopnickiej, młodsza - Laura Pytlińska, zmarła w 1935 r.

³³⁴ A. Bata, *Żarnowiec i okolice*, KAW Rzeszów 1984, s. 8,10.

³³⁵ BMR, sygn. 35814, *Działalność Oświatowa Muzeów Województwa Krośnieńskiego. Informator na rok 1979*, Krosno 1979, s. 13.

³³⁶ A. Bata, *Żarnowiec...*, s.12.

uznało bogaty księgozbiór, m.in. pierwodruki dzieł Marii Konopnickiej, czasopisma dawne, opracowania jej twórczości oraz przekłady utworów poetki wydanych w kraju i za granicą. Muzeum weszło w posiadanie największego w Polsce zbioru obrazów Marii Dulębianki, znakomitej malarki przełomu XIX i XX w., mieszkającej w latach 1903 – 1910 w dworku wraz z autorką *Roty*. Zgromadzono też jedną z największych w Polsce kolekcji stylowych kałamarzy i przyborów do pisania z XIX i początku XX w. Cenną grupę eksponatów od początku stanowiły oryginalne komplety ilustracji do utworów Marii Konopnickiej znanych polskich artystów, m.in.: Stanisława Batowskiego, Józefa Czerwińskiego, Zofii Fijałkowskiej, Jana Marcina Szancera i Bogdana Zieleńca. Do ciekawych zaliczono również kolekcję medali autorskich z wizerunkami pisarzy i sławnych Polek oraz zbiory etnograficzne. Integralną częścią muzeum stał się zabytkowy park o powierzchni 3,5 hektarów, ponieważ razem z dworkiem został przekazany w darze narodowym Marii Konopnickiej. Park w Żarnowcu powstał na początku XIX w., najpierw miał charakter dworski, później zamieniono go na krajobrazowy. Posiadał dużo walorów przyrodniczych i krajobrazowych. Przeprowadzone inwentaryzacje roślinności parkowej wykazały występowanie wielu gatunków drzew (ponad 40), krzewów (ok. 30) i roślin naczyniowych (ok. 170). Piękne położenie parku, bogata roślinność, wartościowe okazy starodrzewu oraz zasób nowych gatunków drzew sprawiły, że stał się atrakcyjnym miejscem dla turystów³³⁷.

W okresie PRL zwiedzającym udostępniano ciekawe wystawy stałe: *Dom który mi zgotowały serca rodaków* - wystawa ręcznie wykonanych adresów hołdowniczych, dyplomów, albumów i innych przedmiotów rzemiosła, artystycznego, *Poleciały pieśni moje* – wystawa pierwodruków i wystawa *W służbie społeczeństwu*³³⁸.

³³⁷ BMR, sygn. 35814, *Działalność Oświatowa Muzeów Województwa Krośnieńskiego. Informator na rok 1979*, Krosno 1979, s. 13.

³³⁸ BMR, sygn. 30849, *Informator działalności oświatowej muzeów Województwa Rzeszowskiego na rok 1974*, Rzeszów 1974, s. 28–29.



Fot. 39. Muzeum Marii Konopnickiej w Żarnowcu (1982–1985 r.),
 źródło: <http://podkarpackie.fotopolska.eu/230350,foto.html?o=b32644&p=1> [dostęp: 20 listopada 2017 r.].



Fot. 40. Muzeum Marii Konopnickiej w Żarnowcu (1965–1968 r.),
 źródło: <http://podkarpackie.fotopolska.eu/685933,foto.html?o=b32644&p>
 [dostęp: 14 grudnia 2017 r.].

Muzeum regionalne w Bieczu powstało w 1953 r., z inicjatywy historyków i miłośników Bieczy, działających w ramach struktur PTTK. Początkowo muzeum

mieściło się w zabytkowej kamienicy z 1519 r. i obejmowało trzy działy: historyczny, przyrodniczy i etnograficzny. W roku 1961, po likwidacji oddziału PTTK w Bieczu, muzeum zostało upaństwowione. Przeprowadzono reorganizację placówki i ekspozycje ściśle związane z historią miasta i regionu. Na cele muzealne przekazano po konserwacji kamienicę Barianów-Rokickich, tzw. Dom z Basztą w 1978 r. Pierwsza ekspozycja muzealna przedstawiała historię miasta, dzieje rzemiosła oraz kulturę umysłową dawnego mieszczaństwa. Ważne miejsce w placówce poświęcono postaciom Marcina Kramera i Wacława Potockiego. Na wyróżnienie zasługiwały również kolekcje kafli z XIV–XVIII w. (wyroby rzemieślników bieckich), oryginalne dokumenty cechowe z podpisami królewskimi, armaty i kule kamienne z XV w. oraz kolekcja obrazów od XV do XX w., rzeźba gotycka, starodruki z bibliotek dawnych mieszczan bieckich, szklane monety pańszczyźniane – jedyne takie znalezisko w Polsce³³⁹. Za najważniejsze wystawy muzealne, które udostępniono zwiedzającym w omawianym okresie uznano: wystawę *Kultura materialna*, wystawę *Dzieje miasta Biecha* i wystawę *Kultura umysłowa XV – XVIII w.*³⁴⁰.



Fot. 41. Muzeum regionalne w Bieczu (1987 r.),
źródło: <https://www.holidaycheck.pl/pi/a25760c0-ecb7-3ac6-9827-96952202a661>
[dostęp: 20 listopada 2017 r.].

³³⁹ BMR, sygn. 2001, M. Cisek: *Muzea Regionalne...*, s. 8.

³⁴⁰ BMR, sygn. 30858, *Informator działalności oświatowej muzeów Województwa Rzeszowskiego na rok 1975*, Rzeszów 1975, s. 11–12.

Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej zostało utworzone w 1959 r., dzięki inicjatywie Towarzystwa Ochrony nad Zabytkami Przyrody i Kultury im. Juliana Goslara. W grudniu 1957 r. w Powiatowym Domu Kultury w Kolbuszowej pokazano wystawę *Sztuka ludowa Lasowiaków*. Ekspozyty z tej wystawy stały się cennym załącznikiem zbiorów etnograficznych. Tę samą wystawę przedstawiono później mieszkańcom Sokołowa. Na siedzibę muzeum, a także Towarzystwa, wybrano budynek dawnej synagogi. Muzeum prowadziło ożywioną działalność wystawienniczą od początku swojego istnienia. Główna ekspozycja składała się z wytworów kultury materialnej Lasowiaków oraz zabytków archeologicznych. Na przełomie lat 1961 i 1962 zorganizowano aż pięć wystaw czasowych: *Zabytki powiatu kolbuszowskiego w akwareli Józefa Augustynowicza*, *Reprodukcje arcydzieł malarstwa światowego*, *Cmentarzysko łużyckie z Trzęsówki* oraz *Rzeszowskie w zaraniu dziejów w świetle wykopalisk i 20 lat PPR na Rzeszowszczyźnie* ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Rzeszowie. W następnych latach muzeum nie organizowało wystaw czasowych i działacze muzeum skupili się na podtrzymywaniu i wzbogacaniu wystawy stałej. Mimo, że wymagało to znacznego wysiłku ze strony Towarzystwa, okazało się niewątpliwym sukcesem organizacyjnym, z uwagi na fakt, iż towarzystwo całą swoją działalność opierało na społecznej pracy swoich członków³⁴¹.

Od lat sześćdziesiątych w stałą ekspozycję zwiedzających wprowadzała mapa i napis na szkło *Las – lojciec nas, a my dzieci jiego, chodźwa do nigo* – lasowiackie porzekadło. Przy wejściu umieszczono stuletni ul „stojak” pod daszkiem z gontu, ze starej pasieki Piotra Sudoła w Zembrzy³⁴². Z dniem 1 stycznia 1972 r. decyzją Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w uzgodnieniu z Ministerstwem Kultury i Sztuki Muzeum zostało upaństwowione. Na kierownika wybrano Macieja Skowrońskiego, który był inicjatorem prac na rzecz utworzenia parku etnograficznego w Kolbuszowej. W efekcie Towarzystwo skoncentrowało się na działalności wydawniczej oraz popularyzacji wiedzy o regionie. Zmieniono się też jego nazwę na Towarzystwo Kultury im. J.M. Goslara w Kolbuszowej. W początkach lat 70. Muzeum Regionalne zorganizowało szereg niezwykle ciekawych wystaw. Najbardziej znaczące to: *Meble kolbuszowskie* i *Sztuka ludowa Lasowiaków* z 1972 r., *Pradzieje powiatu kolbuszowskiego* i *Plastyka obrzędowa Lasowiaków i Rzeszowiaków* z 1973 r.

³⁴¹ BMR, sygn. 47126, *Skansen w Kolbuszowej. Przewodnik. Muzeum Kultury Ludowej*. Kolbuszowa 1998, s. 4–7.

³⁴² M. Skowroński, *Kolbuszowa i okolice*, Wyd. Sport i turystyka, Warszawa 1964, s. 53.

oraz *Kolbuszowskie w XXX-leciu PRL* z 1974 r. Ważne zmiany przyniósł dla muzeum rok 1974. Naczelnik Powiatu w Kolbuszowej, zarządzeniem z 11 czerwca 1973 r., nadał mu nowy statut. Dokument zawierał uszczegółowienia i rozszerzenia zakresu działalności oraz wprowadził zmianę nazwy na Muzeum Kultury Ludowej. Następnie pod koniec roku, na wykupionych gruntach przy ul. Wolskiej, rozpoczęto zestawianie pierwszych obiektów przyszłego parku etnograficznego. Czteroletni okres 1974 – 1978 był czasem intensywnej pracy nad organizacją skansenu. Uroczystość jego otwarcia, z udziałem wiceministra kultury prof. Wiktora Zina, rozpoczęła się 4 maja 1978 r., natomiast w drugim dniu obradowała zwołana przy tej okazji Ogólnopolska Konferencja Parków Etnograficznych. Skansen kolbuszowski stał się z czasem najważniejszą atrakcją turystyczną miasta. Dzięki otrzymaniu nowych przestrzeni ekspozycyjnych w skansenie, w głównym budynku Muzeum przy ul. Piekarskiej zaistniała możliwość częstszego organizowania wystaw czasowych. W roku 1979 zaprezentowano trzy ekspozycje: *Sztuka Nepalu*, *Sztuka Jawy* i poplenerową *Park Etnograficzny w Kolbuszowej*, natomiast w następnych latach: *Fajans polski w zbiorach MKL i Tkanina dekoracyjna Środkowego Wschodu* oraz *Pasterstwo Wschodnich Karpat Rumuńskich*³⁴³. Do najciekawszych obiektów zwiedzanych przez turystów w Parku Etnograficznym należały: chałupa z Żołyni, młyn wodny z Żołyni Dolnej, wiatrak z Markowej, zagroda z Woli Rusinowskiej, spichlerz z Jeziórka, wiatrak z Trzęsówki, chałupa z Wrzaw, zagroda z Kopci, kuźnia ze Staniszewskiego, zagroda z Woli Zarczyckiej, wiatrak z Zarębek, chałupa z Raniżowa, wiatrak z Padwi, stodoła z Kopci, karczma z Hadli Kańczudzkich, kapliczka ze Świerczowa, zagroda z Budziwoja, zagroda z Markowej, zagroda z Żołyni Dolnej i kuźnia z Białobrzegów³⁴⁴.

Muzeum w Gorlicach zostało założone z inicjatywy miejscowych działaczy PTTK, którzy gromadzili zbiory w latach międzywojennych. Placówkę udostępniono zwiedzającym w 1955 r. Siedzibą gorlickiego muzeum stała się zabytkowa kamienica z końca XVIII w. W pierwszym okresie działalności zgromadzono 113 własnych eksponatów i 130 depozytów osób prywatnych. Jednak w szybkim tempie znacznie powiększono zbiory. Muzeum zachęcało do poznania dziejów Gorlic — od XVI do XIX w. Miasto związane było ściśle z wydobywaniem ropy naftowej. Zatem można było tam zobaczyć pamiątki dotyczące historii przemysłu naftowego, a także pamiątki

³⁴³ BMR, sygn. 47126, *Skansen w Kolbuszowej. Przewodnik. Muzeum Kultury Ludowej*. Kolbuszowa 1998, s. 4–7.

³⁴⁴ BMR, sygn. 34458, *Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej. Park Etnograficzny*, Rzeszów 1981, s. 3–21.

po Ignacym Łukasiewiczu z czasów jego działalności w aptece gorlickiej. Oprócz historii eksploatacji płynnego złota, muzeum umożliwiało poznanie szczególnie ważnego dla miasta okresu I wojny światowej. Bitwa z wojskami rosyjskimi stoczona w tym miejscu w 1915 r. przez połączone siły austriacko-węgiersko-niemieckie zadecydowała o dalszych losach frontu wschodniego, dla miasta oznaczała jednak całkowite zniszczenie — po wycofaniu wojsk pozostało jedynie kilkadziesiąt domów. Ponadto zwiedzający mogli podziwiać eksponaty etnograficzne grupy Pogórzan, a wśród nich bardzo ciekawy zbiór rzeźby ludowej z powiatu gorlickiego³⁴⁵.



Fot. 42. Muzeum w Gorlicach (1987 r.), źródło: <https://gorlice1915.com.pl/1-trasa> [dostęp: 20 listopada 2017 r.].

Muzeum w Lubaczowie powstało w 1957 r., z inicjatywy Władysława Czarneckiego, nauczyciela tamtejszego liceum. Zbiory placówki dotyczyły przede wszystkim archeologii, geologii (bogata kolekcja skamielin z Roztocza Tomaszowskiego z okresu kredy), numizmatyki i etnografii. Na szczególną uwagę zwiedzających zasługiwały: warsztat tkacki z XVII w. oraz zabytki sztuki ludowej – rzeźby drewniane, naczynia gliniane, a także ikony. Wystawy zorganizowane

³⁴⁵ BMR, sygn. 30852, M. Cisek, A. Hadała, Z. Lis, W. Szuls: *Muzealnictwo...*, dz. cyt., s. 51.

w lubaczowskim muzeum przedstawiały przede wszystkim dzieje ziemi lubaczowskiej, kultury i sztuki wsi lubaczowskiej, a także dziedzictwa kresów³⁴⁶.

Bieszczadzkie Muzeum Przyrodnicze w Ustrzykach Dolnych powstało w 1971 r., jako pierwsze muzeum przyrodnicze na Ziemi Rzeszowskiej. Początki placówki sięgały 1968 r., kiedy to z inicjatywy Społecznego Komitetu Organizacyjnego Muzeum Fauny Bieszczadzkiej i miejscowych myśliwych rozpoczęto gromadzenie eksponatów przyrodniczych. Znaczej pomocy udzieliły ośrodki uniwersyteckie badające florę i faunę tych terenów. W roku 1974 przystąpiono do budowy obiektu muzeum, którego otwarcie nastąpiło dopiero po 12 latach. W omawianym okresie, jako stałe ekspozycje, muzeum zorganizowało kilka wystaw (wykaz w Aneksie).



Fot. 43. Bieszczadzkie Muzeum Przyrodnicze w Ustrzykach Dolnych (1987 r.),
źródło: <http://mapio.net/pic/p-12823450/> [dostęp: 20 listopada 2017 r.].

Budowę Muzeum Skansen Przemysłu Naftowego w Bóbrce rozpoczęto w 1961 r., pod patronatem Ministerstwa Górnictwa i energetyki. Muzeum zorganizowano w najstarszej w Polsce i w świecie kopalni ropy naftowej w Bóbrce, założonej przez Ignacego Łukasiewicza. Opiekę nad placówką przejęło Przedsiębiorstwo Kopalnictwa Naftowego w Krośnie. Do najcenniejszych zabytków muzealnych należały obiekty, pochodzące z czasów I. Łukasiewicza: kopanka Franek, wykonana ręcznie około 1860 r. do głębokości 50 m, a następnie w latach późniejszych

³⁴⁶ Tamże, s. 54

pogłębiona za pomocą wiertnicy ręcznej do głębokości 150 m, kopanka Janina; ręcznie wykopana do głębokości 132 m, a następnie pogłębiona wiertnicą ręczną do głębokości 250 m, warsztat mechaniczny z 1864 r., o konstrukcji drewnianej, wykorzystywany do obsługi wierceń metodą uderową, w którym znajdowały się najprostsze maszyny obróbcze, między innymi tokarka i wiertarka napędzana ręcznie za pośrednictwem pasów transmisyjnych, tzw. *Dom I. Łukasiewicza* z 1865 r., w którym zorganizowano ekspozycję apteczną, nawiązującą do pierwszej pracy I. Łukasiewicza, a także zgromadzono kolekcję lamp naftowych, fotografii oraz ekspozycję geologiczną i drewnianą kuźnię kopalnianą z 1856 r. We wnętrzu domu zachowano dwa paleniska zbudowane z cegły, podsycane za pomocą skórzanego miecha z lat 1890 – 1895; wyposażono je także w stare narzędzia kowalskie i zrekonstruowaną wiertnicę ręczną. Ponadto w skansenie umieszczono obelisk ufundowany w 1872 r. przez I. Łukasiewicza³⁴⁷.



Fot. 44. Muzeum Skansen przemysłu Naftowego w Bóbrce (1965–1968 r.), źródło:<http://fotopolska.eu/zdjecia/m48653,Bobrka.html?zdjeciaOd=1000&zdjeciaDo=2020&sortuj=dataWykonania&f=273400-foto> [dostęp: 20 listopada 2017 r.].

³⁴⁷ Tamże, s. 7.

Początek Muzeum Braterstwa Broni w Dukli dała wystawa ukazująca Operację Karpacko-Dukielską z 1944 r. – jako największą bitwę górską w czasie II wojny światowej. Wystawę zorganizowano w 1964 r., w ramach obchodów 20 rocznicy bitwy dukielskiej. Z inicjatywą powstania tej wystawy, jak również organizacji muzeum w pałacu, wystąpiła grupa działaczy PTTK z Krosna, Rzeszowa i Dukli. Muzeum rozpoczęło swoją działalność w 1968 r., jako muzeum w Krośnie. Od roku 1972 funkcjonowało jako oddzielna placówka, z przyjętą nazwą Muzeum Braterstwa Broni w Dukli. Na siedzibę dukielskiego muzeum wybrano barokowy pałac Mniszchów z XVII w. Było to wówczas jedyne na terenie ówczesnego województwa rzeszowskiego muzeum wojskowe. Podstawowe zbiory dotyczyły bitwy dukielskiej z 1944 r. Historię oraz przebieg operacji karpacko-dukielskiej przedstawiały dokumenty fotograficzne, materiały ikonograficzne, a także różne rodzaje używanej wtedy broni. Wystawa stała przedstawiała czyn zbrojny Armii Radzieckiej i Korpusu Czechosłowackiego, wyzwalających południowe tereny Polski spod okupacji niemieckiej, a także udział Wojska Polskiego oraz ludności Ziemi Rzeszowskiej w walce z okupantem w latach 1939-1945. Oprócz eksponatów wojskowych zebrano w muzeum również cenne przedmioty dotyczące dziejów Dukli i okolic, życia miasta, a także pałacu³⁴⁸. Na dziedzińcu umieszczono czołg T-34, wyrzutnię rakietową „katiusza” i inną broń ciężką³⁴⁹.



Fot. 45. Muzeum Braterstwa Broni w Dukli (1986 r.),
źródło: <https://zamki.res.pl/dukla.php> [dostęp: 20 listopad 2017 r.].

³⁴⁸ BMR, sygn. 30852, M. Cisek, A. Hadała, Z. Lis, W. Szuls: *Muzealnictwo...*, s. 50.

³⁴⁹ W. Szymczyk, *Przez „Dolinę Śmierci” i Przełęcz Dukielską*, Rzeszów, 1984, s. 50.

Muzeum Regionalne w Mielcu utworzono w 1966 r., dzięki Towarzystwu Miłośników Ziemi Mieleckiej im Władysława Szafera, w ramach którego prężnie działała sekcja muzealna. Popierając działalność Towarzystwa mieszkańcy przekazywali eksponaty, dokumenty, fotografie itp., które w przyszłości miały służyć edukacji społeczeństwa, a zwłaszcza młodzieży. Zbiory przedstawiały przede wszystkim życie miasta i regionu. Zgromadzone eksponaty zaprezentowano po raz pierwszy w grudniu 1967 r., w Sali Królewskiej przy ul. Kościuszki 10. Siedziba ta służyła mieszkańcom Mielca do końca 1977 r. Pierwszymi kustoszami byli Wiktor Jaderny i dr Mirosław Maciąga. Powiększające się z roku na rok zasoby muzealne oraz coraz większa popularność placówki doprowadziły do utworzenia upaństwowionego Muzeum Regionalnego w Mielcu i nadania mu statutu w grudniu 1977 r. Decyzją władz miejskich na siedzibę muzeum przeznaczono część budynku przy ul. Mickiewicza 13. Pierwszym dyrektorem został artysta malarz, społecznik, członek Towarzystwa Miłośników Ziemi Mieleckiej Henryk Momot. Dnia 23 marca 1978 r. dyrektor mieleckiego muzeum podpisał porozumienie z ówczesnym prezesem Towarzystwa Miłośników Ziemi Mieleckiej, Tadeuszem Łakowym o przejęciu w depozyt ponad 1000 eksponatów, które stały się załącznikiem kolejnych zbiorów. Pomimo nie najlepszych warunków lokalowych pierwszą wystawę otworzono 22 marca 1979 r. pod nazwą *Dary dla Muzeum Mieleckiego*. Widząc popularność placówki Naczelnik Miasta Mielca podpisał decyzję, na mocy której przekazano na rzecz Muzeum Regionalnego dwa budynki przy ul. H. Sawickiej 19 i 20. Obiekty, zwane „Jedarnówką” były typowymi mieszczańskimi domami z początku XX w. Zaliczono je do obiektów zabytkowych. Uroczystego otwarcia „Jedarnówki” dokonano dnia 5 maja 1987 r. Uroczystości towarzyszyły dwie wystawy pt. *Mielec i okolice w obiektywie Jadernych* oraz *Moja twórczość 86* – malarstwo, rzeźba i rysunek twórców skupionych w Klubie Środowisk Twórczych TMZM³⁵⁰.

³⁵⁰ MORz, sygn. 50165, J. Zborowski: *Muzeum regionalne w Mielcu, 1967 – 2002*, Mielec 2002, s. 3–7.



Fot. 46. Muzeum regionalne w Mielcu (1972 r.),
 źródło: <http://mielec.fotopolska.eu/927394,foto.html> [dostęp: 20 listopada 2017 r.].

Powstanie Muzeum Regionalnego w Brzozowie wiązało się mocno z tradycjami kolekcjonerskimi na terenie regionu brzozowskiego, które sięgały schyłku XIX w. i opierały się przede wszystkim na prywatnych zainteresowaniach ziemian. Rodzinne pamiątki oraz inne materialne przejawy kultury i sztuki gromadzone były m.in. w dworach Bukowskich w Izdebkach, Kraińskich w Jabłonce, Załuskich i Wysockich w Jasienicy, Truskolaskich i Dzieduszyckich Jasionowie, Ostaszewskich i Starzeńskich w Grabownicy, Skrzyńskich w Nozdrzu, Dwernickich w Witryłowie, Sękowskich w Wydrnej oraz Ostaszewskich we Wzdowie. Lokale te stały się ostoją tradycji i kultury, nie spełniały jednak podstawowego zadania muzealniczego, to jest udostępnienia kolekcji szerszej grupie społeczeństwa. Pierwszą instytucją o charakterze kolekcjonerskim na terenie regionu było muzeum społeczne w Brzozowie. Okazją stało się upamiętnienie przeszłości, związane z 600-leciem lokacji Brzozowa i 100-iej rocznicy powołania powiatu. Placówkę utworzono w 1966 r. za sprawą członków Brzozowskiego Towarzystwa Kultury oraz reprezentantów władz miejskich. Już na początku istnienia muzeum, dzięki zaangażowaniu nauczycieli, młodzieży szkolnej oraz słuchaczy Uniwersytetu Ludowego we Wzdowie, zgromadzono około 500 muzealiów, związanych z historią i etnografią ówczesnego powiatu. Ekspozycję udostępniono zwiedzającym w wieży i jednej z sal Ratusza w roku milenijnym. W oparciu o dotychczasowe zbiory, 17 marca 1980 r. zorganizowano placówkę o nazwie Muzeum

Regionalne PTTK w Brzozowie. Do utworzenia muzeum znacznie przyczynili się członkowie Oddziału Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Brzozowie. Stanowisko kierownika powierzono pasjonatowi historii Jerzemu F. Adamskiemu. Uroczyste otwarcie i pierwsza wystawa zbiorów nastąpiły 30 maja 1981 r., podczas Brzozowskich Spotkań Kulturalnych. Ważnym wydarzeniem dla muzeum stało się nadanie mu imienia doc. Dr Adama Fastnachta w 1987 r. Podstawę zbiorów stanowiły regionalia, głównie z zakresu etnografii i historii, a także dokumentacja niektórych wydarzeń społeczno-kulturalnych. Dzięki badaniom i darowiznom w szybkim tempie zwiększyła się liczba eksponatów. W roku 1985 liczba eksponatów artystycznych i historycznych wynosiła 219, etnograficznych 250 oraz archiwaliów 614. Do najważniejszych zbiorów brzozowskiego muzeum zaliczono: krzemienne i kamienne toporki oraz siekierki neolityczne, a także eksponaty pochodzące z doliny Baryczki, dwa pierścienie husarskie z końca XVII w., warsztat grzebieniarski z pracowni Jana Fala, kolekcja fajek, a także sprzęty gospodarstwa domowego. Spośród innych rekwizytów związanych z dziejami regionu czołowe miejsce zajmowała kolekcja sfragistyczna³⁵¹, obejmująca dziewiętnastowieczne i dwudziestowieczne pieczęcie instytucji samorządowych, rzemieślniczych oraz społecznych. Pomocne w dokumentacji dziejów były oryginały i reprodukcje kartograficzne a także muzealia filokartystyczne. Sporo miejsca zajmowała dokumentacja sztuki regionu brzozowskiego³⁵². Bardzo liczną część najstarszych zbiorów stanowiły archiwalia, z których wiele posiadało wartość ze względu na badania przeszłości Brzozowa i regionu. Wśród nich znalazły się: dokument z 1377 r. nadający Piotrowi wsi Grabownica przez Władysława Opolczyka, odpis dokumentu z 1358 r. mówiący o lokacji wsi Brzozów, którą Stefan, syn Wojosta z Sobniowa otrzymał od Kazimierza Wielkiego (zawarty w aktach wizytacji biskupa przemyskiego z 1699 r.), oryginalny odpis wizytacji Brzozowa i okolicznych wsi, przeprowadzonej przez lustratorów biskupa Sierakowskiego w 1748 r., kalendarium Brzozowa z 1764 r. przedstawiające wydarzenia od lokacji w 1359 r. do 1733 r., *Protocularia* – radziecka księga z lat 1700-1786, plan regulacji z 1907 r. części Brzozowa, która ucierpiała w czasie pożaru oraz księga cechu piekarskiego z połowy XVIII w.³⁵³.

³⁵¹ Sfragistyka - dział historii zajmujący się badaniem pieczęci, ich znaczenia prawnego, funkcji i formy.

³⁵² BMR, sygn. 51479, B. Bodzioch-Kaznowska, M. Kaznowski, H. Kościńska, *25 lat Muzeum regionalnego w Brzozowie*, Brzozów 2005, s. 5–15.

³⁵³ J. Adamski, *Brzozów, Muzeum Regionalne PTTK*, Wydawnictwo PTTK „Kraj”, Warszawa-Kraków 1985, s. 32–33.



Fot. 47. Muzeum regionalne w Brzozowie (1965–1967 r.),
 źródło: <http://brzozow.fotopolska.eu/273117,foto.html> [dostęp: 20 listopada 2017 r.].

Przeworskie muzeum rozpoczęło swoją działalność w 1958 . jako małe muzeum społeczne założone z inicjatywy Towarzystwa Miłośników Przeworska. Siedem lat później, po okresie dość aktywnej działalności, zbiory muzeum znacznie wzrosły dzięki ofiarności mieszkańców miasta. Ponieważ kolekcja była całkiem spora, Miejska Rada Narodowa przejęła placówkę nadając jej rangę Muzeum Miejskiego. Muzeum ulokowano w salach ratusza. W roku 1974 zbiory Muzeum Miejskiego przejęło muzeum państwowe utworzone w pałacu Lubomirskich. Początki drugiego ciekawego muzeum w mieście czyli Muzeum Pożarnictwa także sięgały lat pięćdziesiątych XX w. W 1956 r. zorganizowano pierwszy pokaz kolekcji sprzętu pożarniczego ze zbiorów Leona Trybalskiego. Decyzją władz obie placówki przeniesiono na teren zespołu pałacowo-parkowego w Przeworsku i następnie w dniu 8 czerwca 1974 r. uroczystie zaanguirowano Muzeum Regionalnego oraz Muzeum Pożarnictwa. Muzeum Regionalne otrzymało dawny pałac Lubomirskich na swoją siedzibę. Już na początku lat 70-tych XX w. budynek poddano gruntownej rewaloryzacji. Muzeum Pożarnictwa ulokowano w Domu Koniuszego oraz w przylegającej do niego przybudowanej wiacie, w obrębie gospodarczej zabudowy dworskiej. Przed budynkami wydzielono część terenu na tzw. poligon pożarniczy, gdzie umieszczono ekspozycję na otwartym powietrzu. Początkowo obydwie placówki muzealne działały jako odrębne instytucje. Muzeum

Pożarnictwa nadzorowała Komenda Powiatowa Straży Pożarnej, zaś Muzeum Regionalne stało się oddziałem Muzeum-Zamku w Łańcucie. Do Przeworska sprowadzono wtedy z muzeum łańcuckiego pojazdy konne z bogatej tamtejszej kolekcji, w tym także pojazdy o proveniencji przeworskiej. W budynku przeznaczonym na powozownię urządzono ekspozycję pojazdów i udostępniono ją zwiedzającym w 1975 r. Do końca lat 70-tych Muzeum Regionalne miało w pałacu tylko jedną ekspozycję stałą dotyczącą historii miasta i regionu. W tym czasie przystąpiono do intensywnych prac konserwatorskich we wnętrzach pierwszego piętra pałacu, które oceniono na najbardziej reprezentacyjne. Po ich zakończeniu, zamierzano utworzyć ekspozycję wewnątrz pałacowych w oparciu o zbiory przeworskie wywiezione w 1947 r. do zamku w Łańcucie. Niestety nie udało się zrealizować tych planów z powodu zmian podziału administracyjnego w 1975 r. Było to jeszcze na długo przed zakończeniem prac remontowo-konserwatorskich. W wyniku podziału kraju na 49 województw, rozdzielono Łańcut i Przeworsk pomiędzy województwa rzeszowskie i przemyskie. Tym samym Muzeum w Przeworsku zostało wyłączone ze struktur Muzeum-Zamku w Łańcucie i stało się samodzielną placówką podległą od 1976 r. Wydziałowi Kultury Urzędu Wojewódzkiego w Przemyślu. Od roku 1978 placówka zaczęła funkcjonować jako muzeum wielodziałowe o nazwie: Muzeum – Pałac Lubomirskich. Rozpoczęto wtedy szeroko zakrojone zakupy na rynku antykwarycznym do istniejących działów nazwanych Historia Miasta i Regionu oraz Wnętrza Pałacowe (mimo, iż nie funkcjonowała jeszcze stała ekspozycja w tym dziale). Odkupywano także przedmioty pochodzenia pałacowego. Do placówki przyłączono wtedy Muzeum Pożarnictwa jako *Dział Historii Pożarnictwa*. W roku 1986, po wielu latach prac konserwatorskich, otwarta została ekspozycja *Wnętrz Pałacowych*³⁵⁴.

Powstanie muzeum w Strzyżowie wiązało się z rokiem 1959. W tym czasie Zygmunt Leśniak, nauczyciel strzyżowskiego Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego, podjął decyzje o gromadzeniu zbiorów, przekazywanych przez uczniów i ich rodziny. W szkolnych suterrenach zaaranżowano pomieszczenia w celu umieszczenia tam zebranych przedmiotów. Ilość muzealiów szybko zwiększała się. Niestety placówka miała niewystarczające możliwości ekspozycyjne i niesprzyjające warunki przechowywania zabytków - w wilgotnych pomieszczeniach piwnicznych. Mają te fakty na uwadze po kilku latach dokonano podziału kolekcji. W gimnazjum

³⁵⁴ <http://muzeum.home.pl>, [dostęp: 22 października 2015 r.].

zorganizowano Izbę Pamięci, związaną tematycznie z dziejami szkolnictwa stryżowskiego, a sporą część kolekcji oddano władzom miejskim pod opiekę. Był to trudny okres w dziejach stryżowskiej placówki, w czasie którego ciągle stawano przed trudnościami związanymi z brakiem stałego pomieszczenia o odpowiednich warunkach do przechowywania zabytków. Skutkowało to aż dziewięciokrotnym ich przenoszeniem. Dodatkowo jednostka działała jako muzeum społeczne. Na skutek uchwały Prezydium Powiatowej Rady Narodowej z 1971 r. niekorzystny stan rzeczy uległ pewnej poprawie. Władze miejskie zdecydowały się objąć wówczas formalną opieką muzeum społeczne i przejąć odpowiedzialność za finansowanie placówki. Towarzystwa Miłośników Ziemi Stryżowskiej, pod opieką Zygmunta Leśniaka, zajęło się działalnością merytoryczną. Na nową siedzibę muzeum otrzymało XVII-wieczną kamienicę wójta Głoda pod adresem Rynek 28. Oficjalnie otwarcie nowej siedziby Społecznego Muzeum Regionalnego w Stryżowie miało miejsce 28 września 1972 r. Do dyspozycji muzeum oddano połowę budynku na zasadzie dzierżawy od właścicieli. Jednak i to miejsce, korzystne ze względu na lokalizację w ścisłym centrum miasta, okazało się niewystarczające z powodu bardzo ograniczonej ilości powierzchni użytkowej oraz złych warunków przechowywania muzealiów. Dodatkową niedogodnością okazała się konieczność częstego przenoszenia zbiorów w wyniku współdzielenia budynku z właścicielami. Z tego powodu już w latach 1980–1982 podjęto próbę przekształcenia placówki w filię Muzeum Okręgowego w Rzeszowie, której siedzibą miał się stać budynek byłego „Zajazdu” przy ulicy Rynek 15. Pomimo zaawansowanych działań i zgromadzenia pokaźnych środków finansowych, ostatecznie nie zrealizowano tego pomysłu i muzeum nadal borykało się z piętrzącymi się problemami. Po wypowiedzeniu umowy o dzierżawę pomieszczeń w kamienicy Rynek 28, podjęto próbę przeniesienia siedziby muzeum do poddaszy Domu Kultury „Sokół”, czego nie udało się przeprowadzić do końca lat 80-tych XX w.³⁵⁵ Zbiory stanowiło kilka tysięcy eksponatów o wysokiej wartości muzealnej z następujących dziedzin: paleontologia, archeologia, historia, archiwalia, kultura materialna, militaria, sztuka oraz etnografia. Muzeum podlegały trzy filie. Obejmowały one tunel schronowy dla pociągu sztabowego z czasów II wojny światowej przy ul. Tunelowej, Galerię Miejską przy ul. Rynek 15 oraz wystawę poświęconą mieszkańcom Stryżowa pochodzenia żydowskiego, zaaranżowaną w budynku byłej synagogi³⁵⁶.

³⁵⁵ Obecnie muzeum znajduje się przy ulicy Łukasiewicza 10 w Stryżowie.

³⁵⁶ <http://www.muzeum-stryzow.pl>, [dostęp: 22 października 2015 r.].

Na Rzeszowszczyźnie w okresie 1945–1989 działało kilka interesujących muzeów tematycznych. Za jedno z ważniejszych uznano Muzeum Etnograficzne w Rzeszowie funkcjonujące od 1935 r. Początkowo działało jako Muzeum Regionalne Ziemi Rzeszowskiej, a w 1954 r. placówka stała się Muzeum Etnograficznym z siedzibą w kamienicy przy Rynku. Zwiedzający mogli tam obejrzeć wystawy etnograficzne poświęcone regionowi, kolekcje sztuki ludowej, materiały ikonograficzne oraz dokumentację i materiały badawcze takie jak wywiady z najstarszymi mieszkańcami różnych miejscowości³⁵⁷.

Bardzo ciekawą placówkę muzealną, czyli Muzeum Przyrodnicze przy Arboretum w Bolestraszcach, powołano w 1975 r. w dworze w Bolestraszcach. Muzeum oparto przede wszystkim na kolekcjach przyrodniczych, ornitologicznych i botanicznych. Niezwykłą ekspozycją stała się wystawa dendrologiczna: szyszek, przekrojów drzew i krzewów oraz skamielin. Inne muzeum tematyczne, Muzeum Lalek, założono w Pilźnie założone w 1981 r. przy pracowni artystycznej „Kasia” wytwarzającej unikatowe lalki. Na ekspozycję na początku składały się lalki z tej pracowni, a z czasem pojawiły się różne kolekcje lalek z całego świata, inspirowane baśniami, mitami, literaturą i innymi kulturami. Kolejne specjalistyczne muzeum czyli Muzeum Mleczarstwa utworzono w Rzeszowie w dawnej Krajowej Szkole Mleczarskiej. Choć pierwszą wystawę urządzeń mleczarskich i muzealnych maszyn udostępniono w 1953 r., oficjalne otwarcie muzeum miało miejsce dopiero w 1986 r. Zwiedzający mieli możliwość zobaczyć tam unikatową kolekcję wirówek, mleczarskie urządzenia ręczne i mechaniczne, dokumenty, fotografie i książki handlowe³⁵⁸.

W okresie PRL turyści mogli zwiedzać również muzea religijne powstałe na omawianym regionie. Za jedno z bardziej interesujących uznano Muzeum Prowincji Bernardynów w Leżajsku, które powstało w 1971 r. z inicjatywy ojca Kajetana Grudzińskiego. Dla zwiedzających przygotowano cenne obrazy, wśród nich najstarsze, takie jak *Adoracja Trójcy Św.* malowidło na desce z 1594 r., *Matka Boska z Dzieciątkiem* z początku XVII w. w typie obrazu z Santa Maria Maggiore w Rzymie, *Matka Boska w popiersi* z drugiej połowy XVII w., w sukience sprzed 1700 r. czy *Chrystus Mąż Boleści* z pierwszej połowy XVIII w. i wiele innych, w tym także portrety. Wśród najstarszych rzeźb znalazła się późnogotycka *Matka Boska z Dzieciątkiem* z pierwszej połowy XVI w., wczesnobarokowy *Chrystus w grobie*

³⁵⁷ D. Folga-Januszewska, *Muzea Podkarpacia. Przewodnik*, Wydawnictwo Bosz, Olszanica 2013, s. 62.

³⁵⁸ Tamże..., s. 11, 48, 64.

z pierwszej połowy XVII w. i krucyfiks z pierwszej połowy XVII w. W muzeum umieszczono również: przedmioty wyposażenia (np. stół i łóżko klasztorne z końca XIX w., świecznik rokokowy z XVIII w.), wyroby złotnicze, rękopisy i starodruki. Cenną kolekcję uzupełniono naczyniami i sprzętami liturgicznymi. Wśród nich znalazła się późnogotycka monstrancja z początku XVII w. i kielich gotycki z końca XV w. oraz szaty liturgiczne z ornatem gotyckim z drugiej połowy XV w. lub pierwszej połowy XVI w. Do innych cennych kolekcji zaliczono eksponaty takie jak: sukienki do obrazów, misy chrzcielne, tace, lichtarze i świeczniki, plakietki i zegary³⁵⁹.

W roku 1902, z inicjatywy Józefa Sebastiana Pelczara, pełniącego w tamtym czasie funkcję biskupa przemyskiego, powstało w Przemyśle Muzeum Archidiecezjalne. Ekspozycję zlokalizowano w pojezuickim oratorium z początku XVII w., nad południową nawą kościoła p. w. Najświętszego Serca Pana Jezusa. Muzeum udostępniono zwiedzającym w 1908 r. W jego zbiorach znalazły się przede wszystkim stare pergaminy, ołtarze, posągi, obrazy, naczynia święte i przybory kościelne³⁶⁰.

Muzeum Misyjne zostało założone w 1982 r. przez Zgromadzenie Sióstr Misjonarek św. Piotra Klawera w podziemiach swojego domu w Krośnie. Siostry zebrały tam kolekcje etnograficzne i historyczne związane z misjami, takie jak wyroby rzemiosła z traw, rafii, drewna i liści palmowych, sztuki z krajów z krajów misyjnych oraz kolekcje przyrodnicze³⁶¹.

Dostępne dane statystyczne pokazują, że liczba placówek muzealnych na Rzeszowszczyźnie wzrastała z każdym kolejnym rokiem.

Tab. 3: Muzea na Rzeszowszczyźnie w 1961 r.

Powiaty	Muzea	Działy	Wystawy	Zwiedzający w tyś.
Województwo	13	35	56	303
Gorlice	2	5	3	17
Jarosław	1	1	12	15
Jasło	1	3	1	-
Krosno	2	8	10	30
Leżajsk	1	1	1	2

³⁵⁹ *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo rzeszowskie. Leżajsk...*, s. 69, 70–71.

³⁶⁰ <http://www.muzeum.przemyska.pl/o-muzeum/62/Historia.pl>, [dostęp: 17 sierpnia 2016 r.].

³⁶¹ D. Folga-Januszewska, *Muzea Podkarpacia...*, s. 29.

Łańcut	1	3	4	190
Przemyśl	2	4	12	27
Rzeszów miasto	1	7	8	10
Sanok	2	3	5	12

Źródło: Mały Rocznik Statystyczny Województwa Rzeszowskiego 1961, Prezydium Wojewódzkiej rady Narodowej w Rzeszowie, Rzeszów 1961, s. 125

Tab. 4: Muzea na Rzeszowszczyźnie w 1969 r.

Powiaty	Muzea	Działy	Wystawy			Zwiedzający w tyś.
			czasowe	objazdowe	oświatowe	
Województwo	15	67	49	8	53	1104
Gorlice	2	7	6	-	-	17,4
Jarosław	1	2	5	3	7	11,1
Krosno	3	8	4	1	1	62,5
Lubaczów	1	6	3	-	-	2,8
Łańcut	1	7	3	-	4	811,4
Przemyśl	4	18	11	2	-	41,2
Rzeszów miasto	1	10	8	2	36	95,9
Sanok	2	9	9	-	5	61,7

Źródło: Rocznik Statystyczny Województwa Rzeszowskiego 1971, Wojewódzki Urząd Statystyczny w Rzeszowie, Rzeszów 1969, s. 400

Tab. 5: Muzea na Rzeszowszczyźnie w 1970 r.

Powiaty	Muzea	Działy	Wystawy			Zwiedzający w tyś.
			czasowe	objazdowe	oświatowe	
Województwo	16	68	57	4	61	955,8
Gorlice	2	8	6	-	2	17,1
Jarosław	1	2	4	-	9	9,3
Jasło	2	2	5	-	1	25,1
Krosno	2	7	7	-	-	38

Lubaczów	1	6	2	-	-	2,1
Łańcut	1	9	4	1	1	607,4
Przemyśl miasto	2	14	9	2	6	23,9
Przemyśl	2	3	1	-	-	18,7
Rzeszów miasto	1	10	13	1	39	126,6
Sanok	2	7	6	-	3	87,6

Źródło: Rocznik Statystyczny Województwa Rzeszowskiego 1971, Wojewódzki Urząd Statystyczny w Rzeszowie, Rzeszów 1967, s. 428

Tab. 6: Muzea na Rzeszowszczyźnie w 1971 r.

Powiaty	Muzea	Działy	Wystawy			Zwiedzają cy w tyś.
			czasowe	objazdowe	oświatowe	
Województwo	18	68	34	4	47	706
Gorlice	2	4	3	-	-	15
Jarosław	1	2	3	-	-	-
Jasło	1	1	1	-	4	9
Kolbuszowa	1	3	1	-	1	1
Krosno	3	9	2	-	1	53
Lubaczów	1	5	2	1	-	2
Łańcut	1	9	-	1	2	306
Przemyśl miasto	2	15	5	-	-	10
Przemyśl	2	3	-	-	-	16
Rzeszów miasto	1	6	13	2	34	209
Sanok	2	11	3	-	5	84
Ustrzyki Dolne	1	-	1	-	-	1

Źródło: Rocznik Statystyczny Województwa Rzeszowskiego 1972, Wojewódzki Urząd Statystyczny w Rzeszowie, Rzeszów 1972, s. 361

Tab. 7: Muzea na Rzeszowszczyźnie w 1973 r.

Powiaty	Muzea	Działy	Wystawy			Zwiedzają cy w tyś.
			Czasowe	objazdowe	oświatowe	
Województwo	23	74	47	5	36	777
Gorlice	2	9	6	-	2	20
Jarosław	1	2	1	-	-	5
Jasło	1	1	4	-	-	8
Kolbuszowa	1	2	4	-	-	1
Krosno	4	8	5	-	1	65
Lubaczów	1	4	3	-	1	1
Łańcut	1	6	4	-	-	366
Mielec	1	1	-	-	-	2
Przemyśl miasto	2	11	5	5	7	47
Przemyśl	2	1	-	-	-	2
Przeworsk	1	-	-	-	-	-
Rzeszów miasto	1	6	8	-	17	79
Sanok miasto	2	16	6	-	8	10
Strzyżów	1	3	1	-	-	2
Tarnobrzeg	1	2	-	-	-	60

Źródło: Rocznik Statystyczny Województwa Rzeszowskiego 1974, Wojewódzki Urząd Statystyczny w Rzeszowie, Rzeszów 1974, s. 377

Tab. 8: Muzea na Rzeszowszczyźnie w poszczególnych latach w okresie 1960-1973 r.

Wyszczególnienie	Rok	Muzea	Działy	Wystawy			Zwiedzający w tyś.
				czasowe	objazdowe	oświatowe	
Ogółem	1960	13	35	30	4	22	303
	1965	12	51	30	16	32	421
	1970	16	68	57	11	61	974
	1971	18	68	34	4	47	706

	1972	22	74	48	7	51	736
	1973	23	74	47	5	36	777

Źródło: Rocznik Statystyczny Województwa Rzeszowskiego 1972, Wojewódzki Urząd Statystyczny w Rzeszowie, Rzeszów 1972, s. 361, Rocznik Statystyczny Województwa Rzeszowskiego 1974, Wojewódzki Urząd Statystyczny w Rzeszowie, Rzeszów 1974, s. 377

Tab. 9: Muzea na Rzeszowszczyźnie w poszczególnych latach w okresie 1975-1980.

Wyszczególnienie	Rok	Ilość muzeów	Wystawy		Zwiedzający w tys.
			czasowe	objazdowe	
Ogółem	1975	5	15	7	557,7
	1978	5	21	1	429,7
	1979	5	29	7	446,4
	1980	5	35	4	431,6

Źródło: Rocznik Statystyczny Województwa Rzeszowskiego 1980, Wojewódzki Urząd Statystyczny w Rzeszowie, Rzeszów 1980, s. 278, Rocznik Statystyczny Województwa Rzeszowskiego 1981, Wojewódzki Urząd Statystyczny w Rzeszowie, Rzeszów 1981, s. 236.

Od roku 1965 można było zaobserwować na terenie Ziemi Rzeszowskiej rozwój nowej formy działalności, jaką stanowiły Izby Pamiątek. Były to niewielkie ekspozycje prezentujące kolekcje przedmiotów niekoniecznie o wartości zabytkowej, mające charakter pamiątki związanej głównie z przeszłością danej miejscowości. Większość przedmiotów znajdujących się w Izbach Pamięci pochodziła z końca XIX w. i z XX w. Główną ideą tych placówek było uchronienie od zapomnienia i zniszczenia przedmiotów kiedyś używanych powszechnie, a także gromadzenie dokumentów i fotografii stanowiących ilustrację ówczesnych stosunków społecznych czy gospodarczych. Izby tworzone głównie w małych miejscowościach i wsiach, dokąd działalność muzealna docierała w znikomym stopniu. Powstawały one w wyniku wieloletnich starań kolekcjonerskich i organizacyjnych ludzi zajmujących się przeszłością swojego regionu. Przeznaczali oni niejednokrotnie własne zbiory, co dawało początek funkcjonowania miejscom pamiątek. Duży wkład w tym zakresie miała młodzież szkolna, która pod kierunkiem nauczycieli uzupełniała zbiory oraz brała udział w pracach organizacyjnych. Inicjatywę w tym kierunku wykazywały również towarzystwa regionalne. Powstanie Izb Pamięci stało się spontanicznym zjawiskiem społecznym. Pomimo wielu problemów między innymi z bazą lokalową

zainteresowanie miejscami pamiątek było coraz większe. Izby Pamiątek, pokazując przeszłość, pełniły znaczną rolę dydaktyczną wśród młodzieży, dla których poznanie życia swoich przodków budziło ciekawość. Zbiory nie tylko zapoznawały społeczeństwo z przeszłością, ale jednocześnie uczyły szacunku dla kultury ludowej, wskazując przy tym żywotne wartości w niej tkwiące. Przyczyniały się one do popularyzacji regionu, co miało niewątpliwie duże znaczenie ze wzmagającym się ruchem turystycznym. Najbardziej znane Izby Pamiątek Rzeszowszczyzny znajdowały się w: Bliznem, Dynowie, Gaci, Klimkówce, Moderówce, Narolu, Wesołej, Wzdowie, Zaczerniu, Zagórze, Zyndranowej³⁶².

Izba Pamiątek w Bliznem koło Brzozowa powstała w 1966 r., z inicjatywy ówczesnego dyrektora Uniwersytetu Ludowego we Wzdowie Macieja Skowrońskiego, działającego z ramienia Brzozowskiego Towarzystwa Kultury. Wystawa mieściła się w Domu Ludowym. Do najliczniej zgromadzonych eksponatów należały pamiątki etnograficzne, które obejmowały narzędzia rolnicze, narzędzia tkackie, fragmenty strojów oraz ceramika. Na uwagę zasługiwała również kolekcja jedenastu zegarów ściennych, jakie niegdyś można było spotkać w każdym wiejskim mieszkaniu. Izba ta posiadała również znaczną ilość pamiątek historycznych, takich jak: stare świadectwa szkolne, austriackie dowody osobiste z okresu zaborów i niemieckie z okresu okupacji, a także medale, odznaki wojskowe oraz zbiory starych pieniędzy. W okolicach Brzozowa znajdowały się jeszcze dwie inne Izby Pamiątek. Izba Pamiątek w Wesołej powstała z inicjatywy Brzozowskiego Towarzystwa Kultury. Jej organizatorem był Adam Bator. Otwarcia dokonano w 1968 r. Większość zbiorów pochodziła z prywatnej kolekcji założyciela. W uzupełnianiu kolekcji aktywnie uczestniczyła grupa młodzieży szkolnej. Zbiory etnograficzne przedstawiały dawne narzędzia rolnicze, przedmioty codziennego użytku, ceramikę z Wesołej i Mrzygłodu, a także interesujący zbiór glinianych fajek i lalek miejscowego wyrobu. Najstarsze przedmioty z terenu wsi reprezentowane były przez znaczny zbiór toporów, skrobaczy, krzemiennych noży i grot. W Izbie Pamiątek pokazano również przedmioty mające wartość dokumentów historycznych, między innymi dowody osobiste, świadectwa szkolne, banknoty, ręcznie pisane bruliony zawierające mowy pogrzebowe, wzory testamentów, umów itp. Izbę Pamiątek we Wzdowie założył w 1967 r. Maciej Skowroński, były kierownik Uniwersytetu Ludowego. Na miejsce zbiorów

³⁶² BMR, sygn. 26561, A. Karczmarszewski, *Izby Pamiątek województwa Rzeszowskiego*, Rzeszów 1971, s. 4–5.

przeznaczono jedną z sal zabytkowego, siedemnastowiecznego pałacu Ostaszewskich. Ekspozycję podzielono na dwie części. Jedna obrazowała historię wsi, druga natomiast dzieje Uniwersytetu Ludowego i historię działalności Związku Młodzieży Wiejskiej (dalej: ZMW) na terenie Wzdowa, pod którego patronem działał Uniwersytet. Dzieje wsi ilustrowały eksponaty kultury materialnej: narzędzia rolnicze, narzędzia do obróbki lnu i sprzęty używane w gospodarstwie domowym. Uzupełnieniem tej części były zdjęcia przedstawiające dawne stroje ludowe, dokumenty itp. Druga część ekspozycji przedstawiała historię działalności Uniwersytetu Ludowego i Koła ZMW we Wzdowie. Pokazano zdjęcia uczestników różnych kursów, wycinki prasowe z artykułami o działalności placówki oraz dyplomy uznania dla Uniwersytetu.

W południowo-wschodniej części regionu duże znaczenie miały Izby Pamiątek w Dynowie i w Gaci. Bardzo wysoką wartość prezentowała Izba Pamiątek w Dynowie, założona w 1967 r., z inicjatywy Mieczysława Krasnopolskiego, który następnie pełnił rolę opiekuna z ramienia Brzozowskiego Towarzystwa Kultury. Zgromadzone pamiątki dotyczyły życia codziennego ludzi z okolic Dynowa. Najstarszym dokumentem znajdującym się w zbiorach był dyplom ukończenia Uniwersytetu Jagiellońskiego z 1839 r. Zebrano również austriackie odznaczenia wojskowe z okresu I wojny światowej, świadectwo szkolne z 1905 r. oraz austriackie i rosyjskie pieniądze. Najnowsze dokumenty dotyczyły okresu międzywojennego i drugiej wojny światowej. Wśród nich do najciekawszych zaliczano sztandar i zdjęcia członków Stronnictwa Ludowego z lat międzywojennych. Wartość tych dokumentów była znaczna, gdyż właśnie w okolicznych wsiach doszło do wystąpień chłopskich stłumionych przez policję w okresie strajków chłopskich w 1937 r. Z okresu II wojny światowej zachowano zdjęcia żołnierzy polskich i radzieckich, biorących udział w wyzwoleniu tych ziem, a także okupacyjne dowody osobiste oraz egzemplarze „Dziennika Polskiego” z komunikatami o sytuacji na froncie i kapitulacji Niemiec. Serię dokumentów z tego okresu zamykał Manifest Lipcowy PKWN. Jednak najliczniejsze zbiory dotyczyły kultury ludowej. Obok przedmiotów codziennego użytku można było podziwiać eksponaty z zakresu kultury małomiasteczkowej. Wśród nich znalazły się zdjęcia członków Gwardii Miejskiej w tradycyjnych strojach, proporzec gwardii oraz fragmenty strojów noszonych przez jej członków. Sztukę ludową reprezentowały przede wszystkim rzeźby Anieli Orłowskiej, artystki ludowej ze wsi Przysietnica. Izbę Pamiątek w Gaci w rejonie przeworskim udostępniono zwiedzającym w 1967 r., dzięki członkom Towarzystwa Miłośników Ziemi Przeworskiej. Ekspozycja miała na celu

ukazanie dziejów wsi, a także pokazanie działalności Uniwersytetu Ludowego, który przez wiele lat był ośrodkiem kulturowym młodzieży chłopskiej. Zbiory zawierały dokumenty dotyczące budowy i organizacji uniwersytetu oraz korespondencje i pisma świadczące o jego działalności, kontaktach z wybitnymi pisarzami i działaczami politycznymi, a także innymi uniwersytetami ludowymi w Polsce. Osobne miejsce poświęcono Ignacemu Solarzowi, wieloletniemu dyrektorowi uniwersytetu. Pozostała część pamiątek dotyczyła historii wsi. Najstarsze z nich stanowiły zabytki archeologiczne: ceramika, ozdoby brązowe i monety. Część z tych przedmiotów pochodziła z okresu tzw. kultury przeworskiej, która swoim zasięgiem obejmowała również Gać. Tę kulturę obrazowały również stroje dziewczęce, kobiece i męskie oraz obrazy przedstawiające strój ludowy i tradycyjne budownictwo wiejskie. Ponadto w Izbie Pamięci w Gaci zgromadzono dokumenty historyczne, z których za najciekawsze uznano: fragmenty księgi gromadzkiej i notatki robione na marginesie kalendarza przez ubogiego chłopca dotyczące wynagrodzenia jakie otrzymywała jego córka za całoroczną służbę³⁶³.

W rejonie krośnieńsko-sanockim znajdowało się kilka Izb Pamiątek, m.in. w Klimkówce, Moderówce i Zagórzu. Izba w Klimkówce została zorganizowana z inicjatywy Marii Wais, nauczycielki miejscowej szkoły podstawowej i Stanisława Janioga, kierownika tejże szkoły. Ekspozyty na wystawę, którą otwarto w 1966 r. zgromadziła miejscowa młodzież szkolna. Zbiory pochodziły niemal w całości tylko z terenu Klimkówki i stanowiły dokument jej przeszłości. Ekspozyty uszeregowano w czterech grupach: wyposażenie wnętrza mieszkalnego (łóżka, kanapy, ławy służące zarówno do siedzenia, jak i do spania), sprzęt używany w gospodarstwie domowym (żarna do mielenia zboża, stępa do tłuczenia kaszy, szatkownice do kapusty), narzędzia do obróbki lnu (kołowrotek, międlice, motowidła i przęślice), narzędzia rolnicze (drewniane brony, jarzma na woły i krowy, drewniane widły itp.). Zgromadzono również dawne stroje, monety i banknoty, a także zabytki archeologiczne. Kilka lat później, w 1971 r., Prezydium PRN i Komitetu Kultury i Sztuki w Krośnie zorganizowało Izbę Pamiątek w Moderówce. Udostępnione ekspozyty pochodziły w zdecydowanej większości od miejscowego regionalisty Stanisława Witkosia. Izbę umiejscowiono w trzech pomieszczeniach piętrowego budynku, gdzie zwiedzający mieli dobre warunki do podziwiania kolekcji. Ekspozyty obrazowały dawną, tradycyjną

³⁶³ Tamże, s. 10–22.

kulturę materialną i duchową mieszkańców Moderówki i okolic. W pierwszej sali pokazano stare stroje ludowe, sprzęt i naczynia domowe drobne przedmioty miejscowego wyrobu, instrumenty muzyczne, zegary, dawne monety i banknoty oraz literaturę wsi. W drugim pomieszczeniu pokazano narzędzia do obróbki lnu, fragmenty warsztatu tkackiego, sprzęt do prania bielizny, naczynia kuchenne, zabytki sztuki ludowej (kapliczki, krzyże), książki i stare dokumenty. Ostatnia sala gromadziła narzędzia gospodarskie związane z uprawą ziemi, a także bardzo ciekawe wyroby kowalskie. Izba Pamiątek w Zagórzcu stanowiła prywatną kolekcję Michała Smólskiego, która została udostępniona zwiedzającym w 1966 r. Zgromadzone zbiory obejmowały różne dziedziny. Przedstawiono w niej zbiór numizmatyczny głównie z XIX i XX w., zbiór ryngrafów³⁶⁴, orzełków i odznak wojskowych. Ekspozycje archeologiczne zawierały fragmenty ceramiki pochodzącej z warowni w Zagórzcu i Sobieniu oraz ostrogi i krzemienne groty. Najliczniejsza kolekcja dotyczyła minerałów (zawierała 2500 sztuk). Wśród nich były skały charakterystyczne dla terenów Bieszczad. Osobną część zbiorów poświęcono okresowi formowania się władzy ludowej i walkom z bandami UPA. Przedstawiono między innymi odezwę nawołującą do wstępowania w szeregi Wojska Polskiego, dekret o mobilizacji z 1944 r. oraz ulotki w językach: ukraińskim, słowackim, węgierskim i niemieckim wzywające do zaprzestania walk³⁶⁵.

Wyjątkowym miejscem była Izba Pamiątek Kultury Łemkowskiej w Zyndranowej zorganizowana przez Teodora Gocza, Zwiedzających udostępniono ją w 1968 r. Jej charakter był odmienny od pozostałych izb Rzeszowszczyzny, gdyż stanowiła rodzaj mikroskansenu. Umieszczono ją w XIX-wiecznej zagrodzie łemkowskiej, która sama w sobie była bardzo interesującym obiektem. Izba leżała w pobliżu beskidzkiego szlaku turystycznego, dzięki czemu przybywały tam liczne grupy turystów. Stanowiła rekonstrukcję zagrody łemkowskiej, typowej dla tej okolicy. Oprócz wyposażenia wnętrza mieszkalnego znajdowały się w niej sprzęty gospodarcze i narzędzia rolnicze, a także narzędzia do obróbki lnu: przyrządy do międlenia lnu i konopi zwane „cierlicami”, kołowrotki, szczotki do czesania itp. Zaprezentowano również kapę na której dawniej sypiano, piec i łóżko. Można tam było podziwiać także dawne stroje łemkowskie: serdaki, brązowe sukienne „łajbiki”, płóciennne „nahałki”, sukienne spodnie i koszule. W pomieszczeniu, które dawniej służyło jako biuro pisarza

³⁶⁴ Ryngraf - niewielka blaszka w formie tarczy albo półksiężyca z wymalowanym albo wygrawerowanym przedstawieniem o tematyce religijnej lub z godłem państwowym.

³⁶⁵ A. Karcmarzewski, *Izby...*, s. 23.

gminnego zwiedzający mogli zobaczyć egzemplarz dawnych ustaw i przepisów wydawanych przez władze austriackie, stare banknoty i monety. Na ścianach rozmieszczono plansze ze zdjęciami ze spotkania byłych ochotników Armii Czerwonej i Wojska Polskiego z lat 1944–1945 z terenów Lubelszczyzny i Łemkowszczyzny, jakie odbyły się we Wrocławiu w 1958 r. W izbie urządzono również wystawę przedmiotów związanych z bitwą o Przełęcz Dukielską. Można było zobaczyć broń radziecką i niemiecką, taśmy z nabojami, miny, pociski do moździerzy, a także mundury żołnierzy polskich i radzieckich, hełmy, manierki oraz menażki. Na ścianach rozmieszczono plany ważniejszych bitew i operacji z II wojny światowej, w tym planszę pokazującą przebieg walk o Przełęcz Dukielską³⁶⁶.

W okolicy Lubaczowa na uwagę zasługiwała Iza Pamiątek w Narolu. Izba utworzona została w 1969 r. przy szkole podstawowej w Narolu. Od początku funkcjonowania przyjęto nazwę Izba Pamiątek Walk Partyzanckich. Zbiory placówki poświęcono zarówno działaniom wojennym w 1939 r., jak i walkom partyzanckim w okolicach Narola, a także ważniejszym wydarzeniom z okresu II wojny światowej. Zgromadzono w niej przede wszystkim zdjęcia i dokumenty, a także broń i umundurowanie z tamtych lat. Jedną z ekspozycji poświęcono walkom toczonym w 1939 r. przez 6 Dywizję Piechoty Wojska Polskiego pod dowództwem generała Monda oraz ruchowi oporu na terenie okolic Narola i południowej części województwa lubelskiego. Umieszczono tam zdjęcia generałów Monda i Kustronia, dowódców oddziałów AK i BCH, a także dowódcy oddziału partyzantów radzieckich Miszki Tatara, poległego przy obronie miejscowości Józefów. Inna część zbiorów przedstawiała wioskę Podlesina, spacyfikowaną przez Niemców w 1943 r. Kolejne pamiątki mówiły o tragedii jaka rozegrała się 22 maja 1944 r., kiedy to UPA zaatakowała Narol i Lipsko. Pozostałą część ekspozycji poświęcono ważniejszym bitwom stoczonym w czasie II wojny światowej. Zebrano pamiątki obrazujące obronę Westerplatte, bitwę o Monte Cassino, w której brało udział kilku mieszkańców z okolic Narola oraz walki ruchu oporu na Podhalu³⁶⁷.

Na Ziemi Rzeszowskiej warto było zobaczyć dwie Izby Pamiątek związane z tematyką religijną. Muzeum Kardynała Wyszyńskiego w Komańczy zorganizowano w formie Izby Pamięci w klasztorze sióstr Nazaretanek, gdzie w latach 1955–1956

³⁶⁶ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Rzeszowie (dalej: AIPN Rzeszów), Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1983 – 1989, IPN Rz 038/64 t.5, *Notatka służbowa, Sprawa obiektowa nr KS 00397 krypt. „Góral”*, Sanok, 16 maj 1983 r., s. 12–13.

³⁶⁷ A. Karcmarzewski, *Izby Pamiątek...*, s. 31–33.

kardynał Stefan Wyszyński był internowany. W tym miejscu kardynał napisał *Śluby Jasnogórskie*, *List Kapłanów* i zredagował *Zapiski więzienne*. Ekspozycja zawierała wyposażenie pokoju kardynała, na które składały się: żelazne łóżko, lampa naftowa, kanapa, sprzęty osobiste i pamiątki z nim związane: biret, piuska, kosturek, ornat, mszał, różaniec i kałamarz. Na ścianach powieszono portrety kardynała i fotografie z jego życia. Inna religijna Izba Pamięci powstała w Starej Wsi w 1972 r. Została poświęcona pracy misyjnej jezuitów. W zbiorach znajdowały się kolekcje etnograficzne, artystyczne i historyczne związane z odbytymi misjami w Afryce, Azji, Australii, Oceanii i obu Amerykach. Ponadto, izba posiadała niezwykle cenne eksponaty, takie jak najstarsza datowana kopia obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej (z czasów panowania Zygmunta III Wazy) oraz relikwie związane z wybitnymi postaciami kościoła, wśród których znaleźli się ks. Piotr Skarga, abp. Ignacy Raczyński czy bł. Jan Beyzym³⁶⁸.

Dla turysty ukierunkowanego na podjęcie podróży, których celem były wizyty w muzeach, Rzeszowszczyzna otwierała drzwi licznych placówek muzealnych z wartościowymi zbiorami eksponatów. Były to zarówno muzea o charakterze historycznym, etnograficznym, literackim, archeologicznym lub placówki z bogatą ofertą wystaw różnego rodzaju, a także lokalne Izby Pamięci.

³⁶⁸ D. Folga-Januszewska, *Muzea Podkarpacia...*, s. 25, 74.

3. Turystyka literacka

Podróże literackie wzbudzają zainteresowanie głównie miłośników dzieł literackich, zwykle określonego twórcy. Zgodnie z definicją można określić „*kulturową podróż literacką jako podróż o charakterze turystycznym, w której tematem wiodącym jest osoba i dzieło twórcy literatury lub kilku twórców, zaś odwiedzane miejsca stanowią okazję do refleksji nad jego (ich) dziełem*”. Podróżnicy literaccy zwiedzają miejsca związane z danym twórcą, miejsca opisane w ich dziełach lub uczestniczą w odczytywaniu lub inscenizacji całych lub fragmentów utworów. Motywem wypraw literackich może być również wątek biograficzny związany z danym autorem lub postacią³⁶⁹.

Jednym z najbardziej znanych miejsc związanych z literaturą był Żarnowiec – mała wioska u podnóża wzgórz Beskidu Niskiego, założona w XV w. i należąca wówczas do rodziny Żarnowieckich. Pod koniec XVIII w. w miejscowości wybudowano dworek. W roku 1811 został zakupiony przez Jana Chrzyciela Rogoyskiego i pozostał w rękach jego potomków do 1880 r., kiedy sprzedano go Jadwidze i Stanisławowi Biechońskim. Nowi właściciele wyremontowali dworek i zabudowania gospodarcze oraz zadbali o park. J. i S. Biechońscy byli żarliwymi patriotami i mieli rozległe zainteresowania, w tym literackie. W listach do ojca poeta Adam Asnyk wspominał o swoich wizytach u państwa Biechońskich w Żarnowcu i w pobliskim Iwoniczu. W owym czasie panował zwyczaj obdarowywania pisarzy w znaczący sposób przy okazji ważnych uroczystości jubileuszowych. Taką okazją było 25-lecie pracy pisarskiej Marii Konopnickiej, co wykorzystała przyjaciółka poetki, Eliza Orzeszkowa, wysuwając propozycję ofiarowania poetce domu. Dzięki wsparciu przyjaciół zdołała osiągnąć zamierzony cel. Po zebraniu 36 ofert, ostatecznie wybrano Żarnowiec. Choć w roku 1902 poetka uroczyste obchodziła uroczystości jubileuszowe w Krakowie i we Lwowie, sprawa narodowego daru nie była jeszcze ostatecznie sfinalizowana. Ostatecznie M. Konopnicka zakupiła dworek w Żarnowcu we wrześniu 1903 r. z pieniędzy, którymi obdarowało ją społeczeństwo. Miała wtedy 61 lat. Z listów poetki do E. Orzeszkowej wynikało, że jej przyjaciółka Maria bardzo przeżywała przeprowadzkę do Żarnowca. Ostatecznie okazało się, że mieszkała tam przez większą część roku, oprócz okresu zimowego, ze względu na fakt, iż zimą ciężko było dojechać

³⁶⁹ A. Mikos von Rohrscheidt, *Turystyka kulturowa. Fenomen...*, s. 68.

do Krakowa i Lwowa. W okresie żarnowieckim napisała m.in. *Rotę* (1908 r.) i utwór *Pan Belcer w Brazylii* (1910 r.). Konopnicka gościła w swoim dworku wiele osobistości literackich, takich jak: L. Rydel, H. Sienkiewicz, K. Przerwa-Tetmajer, S. Wyspiański i inni. Zmarła dnia 8 października 1910 r. Po śmierci poetki dworek pozostał w rękach córek: Laury Pytlińskiej i starszej córki - Zofii Mickiewiczowej, która po śmierci siostry stała się jedyną właścicielką obiektu. W czasie II wojny światowej w dworku zorganizowano szpital wojskowy. Pod koniec 1944 r. młody oficer Armii Radzieckiej, znający wiersze Konopnickiej, zdołał zabezpieczyć przed grabieżą sporo mebli, zbiorów i dokumentów znajdujących się w budynku. Po zakończeniu wojny Zofia Mickiewiczowa często bywała w Żarnowcu i razem z Wandą Siemaszkową planowały zorganizowanie muzeum w dawnym domu Marii Konopnickiej. Ostatecznie Zofia Mickiewiczowa ofiarowała dworek i otaczający go park narodowi polskiemu w 1956 r., a rok później, decyzją Ministra Kultury i Sztuki, powołano do życia muzeum biograficzne Marii Konopnickiej. Udostępniono je zwiedzającym w 1960 r. Zbiory uzupełniano jeszcze przez wiele lat. W rezultacie powstało muzeum opowiadające nie tylko o życiu poetki, ale w dużej mierze o jej twórczości. W dawnej spiżarni urządzono wystawę jej książek i ilustracji do nich. Wśród książek znalazły się unikatowe pierwsze wydania kilku pozycji: *Z przeszłości*, *Pan Balcer w Brazylii* oraz *O krasnoludkach i sierotce Marysi*. Innymi wyjątkowymi pozycjami były: *Wybór poezji* wydany nakładem Związku Patriotów Polskich w ZSRR w 1943 r., *Wybór poezji* wydany nakładem Związku Polek w Ameryce w 1945 r. i *Wybór poezji* wydany w 1946 r. przez Radę Narodową Polaków we Francji. Inną ciekawą pozycją ekspozycji stanowiły przekłady z literatury włoskiej, francuskiej i niemieckiej, w tym *Serce* Edmunda de Amicisa. Ponadto muzeum postawiło sobie za cel ukazanie codziennego życia poetki, zatem zachowano gabinet z jej meblami i atrybutami pisarskimi, takimi jak kałamarz, bibularz, pióra i lampki oraz różnego rodzaju dowody uznania, które Maria Konopnicka otrzymała od wielbicieli swojej twórczości³⁷⁰. Z osobą Marii Konopnickiej pośrednio wiązała się miejscowość Jedlicze, gdzie na cmentarzu znajdowały się groby córek Marii Konopnickiej: Laury Pytlińskiej (zm. 1935 r.) i Z. Mickiewiczowej (zm. 1956 r.), przyciągające czasem wielbicieli twórczości poetki³⁷¹.

³⁷⁰ A. Bata, *Żarnowiec...*, s. 5–7, 11.

³⁷¹ A. Socha, *Bóbrka i okolice*, Krajowa Agencja Wydawnicza, 1989, s. 53.



Fot. 48. Maria Konopnicka (od lewej), na werandzie dworku w Żarnowcu (1908 r.), źródło: Fot. Józef Zajączkowski, <http://www.muzeumzarnowiec.pl/historia.html> [dostęp: 14 grudnia 2017 r.].



Fot. 49. Muzeum Marii Konopnickiej w Żarnowcu (1965–1968 r.), źródło: <http://podkarpackie.fotopolska.eu/273410,foto.html> [dostęp: 14 grudnia 2017 r.].



Fot. 50. Grób córek Marii Konopnickiej na cmentarzu w Jedliczu (1989 r.),
 źródło: <https://www.mapofpoland.pl/Jedlicze,zdjecie,Grob-corek-MariiKonopnickiej-na-cmentarzu-w-Jedliczu.html> [dostęp: 14 grudnia 2017 r.].

Wielu turystów z literaturą kojarzyło ruiny zamku w Odrzykoniu, często uważane za najpiękniejsze ruiny w Galicji. Dzięki usytuowaniu w odległości dwóch kilometrów od rezerwatu „Prządki” na szczycie góry Kamieniec, zamek zyskiwał dodatkowy walor. Za czasów Kazimierza Wielkiego wzniesiono na górze kamienną warownię. W średniowieczu pełniła istotną rolę w systemie obrony ziem polskich od strony Węgier i Rusi Czerwonej. Warownia składała się w dwóch zamków: odrzykońskiego (górny) i korczyńskiego (dolny). W ciągu stuleci zamki rozbudowywano i zaczęto je traktować jako całość. Przez wieki zamek był świadkiem wielu wydarzeń historycznych jakie tam miały miejsce: wizyty władców (Jan Zapolya – król Węgier, Władysław Jagiełło, Zygmunt I), najazdy Tatarów, Wołochów, Szwedów, wojsk Rakoczego. Zamek znacznie ucierpiał po najeździe Szwedów i wtedy zaczął chylić się ku upadkowi, a zniszczenia pogłębił huragan pod koniec XVIII w. ścigając z budowli dach, który już nigdy nie został odbudowany. Na początku XIX w. zaczął się jeszcze bardziej niekorzystny czas dla budowli. Najpierw rozebrano mury obronne i kamień wykorzystano do budowy innych obiektów. Od połowy XIX w. zamek zaczął popadać w ruinę i mimo prób ratowania go podjętych pod koniec tego wieku, nie udało się przywrócić stanu pierwotnego. Zrekonstruowano jednak niektóre części obiektu i dokonano niezbędnych zabezpieczeń. Kolejne prace archeologiczne i konserwatorskie

przeprowadzono dopiero w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w.³⁷². Dzięki swojemu malownicznemu położeniu zamek Kamieniec, jak go nazywano, był inspiracją i natchnieniem dla wielu pisarzy i malarzy. Turysta literacki w okresie PRL wiązał Kamieniec w szczególności z dwiema pozycjami literackimi. Mniej znaną była opowieść Seweryna Goszczyńskiego *Król zamczyska*. Bohater powieści przypadkiem, będąc w podróży, odkrył ruiny zamku w Odrzykoniu. Zachwycony miejscem postanowił zgłębić tajemnice tego miejsca. Wkrótce poznał mieszkającego tam Machnickiego, uważającego się za króla zamku. Gotycka, pełna tajemnic i ukrytych znaczeń powieść Goszczyńskiego, wzbudzała zaciekawienie czytelników odrzykońskimi ruinami, którzy mieli pragnienie ujrzeć na własne oczy miejsce akcji powieści. Drugim utworem, dla którego turyści mogli przybywać do Odrzykonia była *Zemsta* Aleksandra Fredry, który umieścił akcję swojej komedii właśnie w Kamieńcu. Fredro oparł *Zemstę* na prawdziwych wydarzeniach i postaciach. Pierwowzorem Cześnika był Piotr Firlej, Rejenta Milczka – Jan Skotnicki, Klary (bratanicy Cześnika) – Zofia Skotnicka, zaś Wacława (syna Rejenta) – Mikołaj Firlej. Jan Skotnicki i Piotr Firlej i od 1606 r. toczyli spór o korzystanie ze studni kamienieckim zamku. Mimo wyroku sądowego, rodziny miały ze sobą zatargi jeszcze przez ponad 30 lat.



Fot. 51. Zamek Kamieniec w Odrzykoniu (1948 r.),
źródło: <http://www.zamki.pl/?idzamku=odrzykon> [dostęp: 25 lutego 2017 r.].

³⁷² K. Huchl, *Odrzykoń Przqdkki i okolice*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Rzeszów, 1984, s. 5–6, 12–13.



Fot. 52. Odrzykoń. Ruiny zamku Kamieniec – brama wejściowa (1947 r.), źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 2-8604.

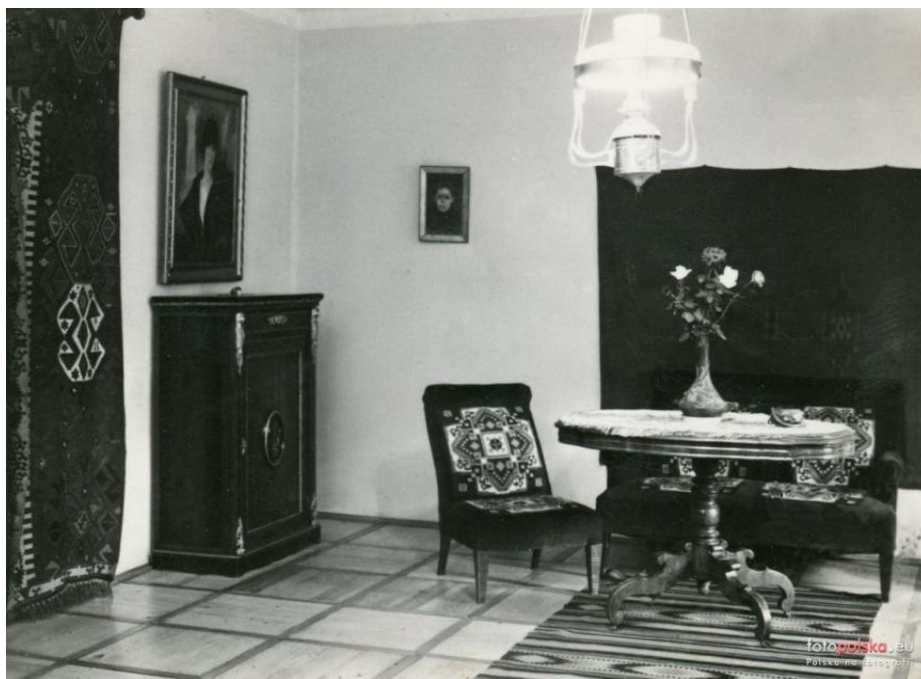


Fot. 53. Odrzykoń. Ruiny zamku Kamieniec (1945 r.), źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-U-4437-2.

Innym znaczącym miejscem, do którego mogli przybywać turyści zainteresowani literaturą było bijące źródło zwane „Złotą Studzienką” na północno-zachodnim zboczu Góry Cergowej (nieдалeko Dukli). Źródło zostało obudowane kamienną cembrowiną, na której postawiono drewnianą kapliczkę. Lokalna tradycja głosiła, że właśnie to miejsce św. Jan z Dukli, w okresie przed ślubami zakonnymi, obrał sobie za swoją pierwszą pustelnię. Wincenty Pol opisał pustelnię w wierszu *Z pustynki św. Jana z Dukli*. „Złota Studzienka” stała się celem wycieczek i pielgrzymek, a z czasem zaczęto tam odprawiać mszę świętą w trzecią niedzielę lipca (ze specjalnym błogosławieństwem dzieci) oraz turystycznego „Sylwestra” z mszą świętą wieczorem i sztucznymi ogniami o północy. W czasie niektórych wydarzeń odczytywano wiersz W. Pola³⁷³. Wincenty Pol był związany także z rejonem gorlickim. W roku 1835 spędził kilka miesięcy w gościnie w Zagórzanach, czego efektem była *Pieśń o ziemi naszej*. W czasie kolejnej wizyty w Zagórzanach w 1839 r. skorzystał z propozycji przyjaciół i postanowił osiedlić się w okolicy. Przyjął pracę w szkole dla ubogich szlachcianek, zorganizowanej w pałacu zagórzańskim. Od przyjaciela dostał ziemię w Gliniku Mariampolskim, inny przyjaciel wybudował Polowi dom, gdzie mieszkał w latach 1839 – 1846. Urządzał wycieczki w Karpaty, zbierał materiały do hydrografii Polski, pisał artykuły takie jak *Rzut oka na północne stoki Karpat*. W okresie zamieszkiwania w Gliniku Mariampolskim ukończył takie dzieła jak *Obrazy* czy *Hydrografia Polski*, która została zniszczona w czasie rewolucji chłopskiej w 1846 r. Wtedy właśnie W. Pol został ranny i aresztowany, a później przewieziony do więzienia we Lwowie, z którego już nie wrócił do Glinika Mariampolskiego³⁷⁴.

³⁷³ E. Marszałek, *Leśne ślady wiary*, Wydawnictwo Ruthennus – Rafał Barski, Krosno 2008, s. 38.

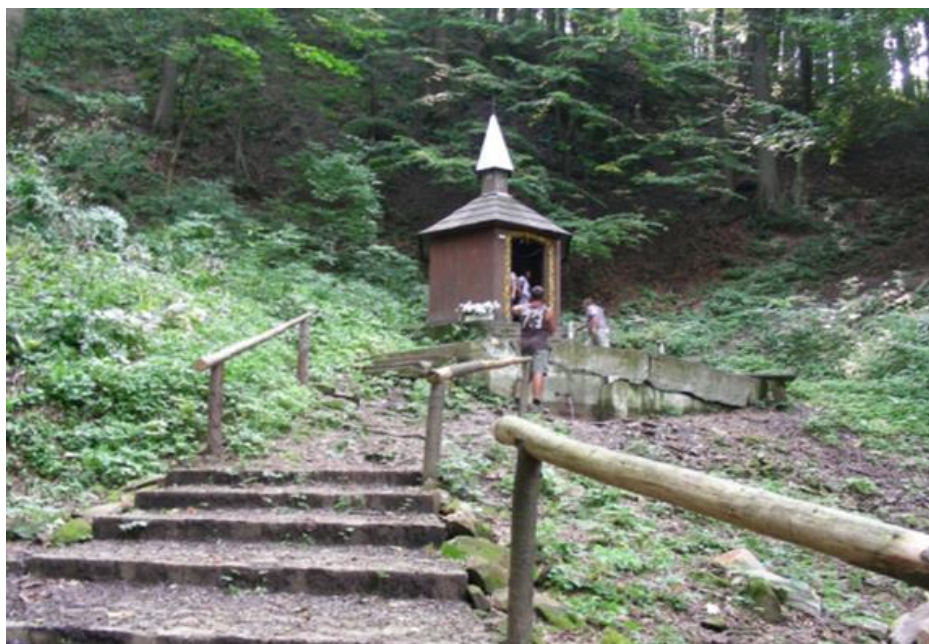
³⁷⁴ A. Wójcik, *Gorlice i okolice*, Sport i Turystyka, Warszawa 1962, 62–63.



Fot. 54. Wnętrze salonu w Muzeum Marii Konopnickiej. (1966–1968.), źródło: http://fotopolska.eu/Zarnowiec/b32644,Dwor_-_Muzeum_/Marii_Konopnickiej/ [dostęp: 14 grudnia 2017 r.].



Fot. 55. Żarnowiec, dwór - muzeum M.Konopnickiej (1965–1968), źródło: http://fotopolska.eu/Zarnowiec/b32644,Dwor_-_Muzeum_/Marii_Konopnickiej/ [dostęp: 14 grudnia 2017 r.].



Fot. 56. „Złota Studzienka” na północno-zachodnim zboczu Góry Cergowej (1989 r.),
 źródło: <https://marucha.wordpress.com/2009/08/29/pod-cergowa/> [dostęp: 14 grudnia 2017 r.].



Fot. 57. Pustelnie św. Jana z Dukli (1988 r.),
 źródło: <http://pieszoprzezpodkarpacie.pl/pustelnia-sw-jana-z-dukli> [dostęp: 22 października 2017].

Niektóre programy wycieczek i rajdów organizowanych przez organizacje turystyczne zawierały punkty odpowiadające definicji turystyki literackiej. Różne oddziały PTTK proponowały rajdy do miejsc w różny sposób związanych z literaturą. Oddział Rzeszów Okręgowej Komisji Turystyki Kolarskiej zorganizował w 1960 r.

zlot turystyczny do Żarnowca³⁷⁵. W sprawozdaniu z działalności Oddziału Powiatowego PTTK w Mielcu za rok 1972, wśród imprez uznanych za najciekawsze znalazły się dwa rajdy tematycznie związane z pozycjami literackimi: II Rajd *Szlakiem Pąsowej Róży*³⁷⁶ do Krzemienicy i IV Rajd *Szukamy Kwiatu Paproci*³⁷⁷ do Borowej nad Wisłoką. W kolejnym roku, co uwzględniono w odpowiednim sprawozdaniu, wśród najlepszych imprez znów znalazły się rajdy o literackiej tematyce: III Rajd *Szlakiem Pąsowej Róży* do Radomyśla Wielkiego i V *Złaz Szukamy Kwiatu Paproci* do miejscowości Pławo³⁷⁸. Wśród imprez tego typu znalazła się także impreza dla dzieci związana z tematyką literacką – Memoriał Marii Konopnickiej, zorganizowany w 1978 r. przez Klub Narciarski PTTK w Krośnie³⁷⁹.

Oprócz wymienionych miejsc na Rzeszowszczyźnie znajdowało się jeszcze kilka mniej znanych, ale równie pięknych zakątków związanych z literaturą. Miejscowość Wietrzno, na trasie z Bóbrki do Barwinka, niektórzy utożsamiali z Kazimierzem Chłędowskim, autorem *Pamiętników* i innych dzieł historycznych. W latach siedemdziesiątych XIX w. Wietrzno należało do K. Chłędowskiego i jego siostry Seweryny Jabłonowskiej³⁸⁰. Mieszkańcy Korczyny, wsi niedaleko Krosna, szczycili się faktem, iż w tej miejscowości w 1828 r. odbył się ślub Aleksandra Fredry z Zofią Jabłonowską. Wieś w przeszłości była własnością niższego zamku odrzykońskiego. Z Komborni pochodził Stanisław Pigoń - historyk literatury polskiej, filolog, edytor, rektor Uniwersytetu Wileńskiego i profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz członek Polskiej Akademii Nauk. Wśród jego licznych dzieł na temat literatury polskiej, znalazł się również dokument z dziejów społeczno-kulturalnego awansu wsi – *Z Komborni w świat*³⁸¹. Z miejscowością Gwoźnica Górna związany był poeta, pisarz i tłumacz Julian Przyboś (1901–1970), urodzony i pochowany, zgodnie z własnym życzeniem, właśnie tam. W 1986 r. w Gwoźnicy utworzono muzeum poświęcone poecie. Zorganizowano je w dziewiętnastowiecznej

³⁷⁵ APR, Polskie Towarzystwo Turystyczno – Krajoznawcze Zarząd Okręgowy w Rzeszowie (dalej: PTTK ZORz), sygn. 109, Okręgowa Komisja Turystyki Kolarskiej 1957–1960, *Plan pracy Okręgowa Komisja Turystyki Kolarskiej 1960*, s. 17.

³⁷⁶ Nazwa rajdu nawiązywała do powieści M. Kruger *Godzina pąsowej róży*.

³⁷⁷ Nazwa rajdu nawiązywała do bajki J. I. Kraszewskiego *Kwiat paproci*.

³⁷⁸ APR, PTTK ZORz, sygn. 649, *Sprawozdanie z działalności Oddziału Powiatowego PTTK w Mielcu za rok 1972*, s. 19.

³⁷⁹ S. Zaborniak, P. Świder, *Działalność Polskiego towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w województwie krośnieńskim (1975–1998)*, [w:] *Studia i szkice z dziejów turystyki na Podkarpaciu*, pod red. S. Zaborniaka, Prace naukowo-Dydaktyczne PWSZ w Krośnie, Krosno 2006, s. 92.

³⁸⁰ A. Socha, *Bóbrka...*, s. 40.

³⁸¹ M. Ziobro, *Krosno...*, s. 54–55.

chałupie, ze stodołą, oborą i stajnią (tzw. zagroda pogórzańska) z ekspozycjami fotograficznymi, publikacjami Przybosia, pamiątkami osobistymi oraz kolekcją etnograficzną w zagrodzie³⁸².

W latach sześćdziesiątych XX w. ważnym wydarzeniem sprzyjającym rozwojowi i integracji środowiska literackiego były dwa Zjazdy Pisarzy Ziemi Rzeszowskiej w roku 1961 i 1966, w czasie których doszło do spotkania pisarzy i ludzi nauki związanych z regionem, ale mieszkających w innych częściach Polski³⁸³.

Podróże literackie uprawiali turyści - miłośnicy dzieł literackich określonego twórcy, którzy odwiedzali albo miejsca związane z danym twórcą, lub miejsca opisane w utworach. Rzeszowszczyzna umożliwiała realizację takich podróży w obu wspomnianych przypadkach.

³⁸² D. Folga-Januszewska, *Muzea Podkarpacia...*, s. 29.

³⁸³ *Encyklopedia...*, s. 575.

4. Turystyka eventowa

Turystyka eventowa związana jest z pojęciem „event”, które w języku angielskim oznacza „wydarzenie”, „imprezę”, zatem mianem turystyki eventowej można określić „*podróże, których celem jest udział uczestników w specjalnie inscenizowanych imprezach o charakterze kulturalnym, mających ograniczony czas trwania i przyciągających turystów*”. Do eventów kultury wysokiej zalicza się festiwale muzyki klasycznej i operowej, wydarzenia teatralne i operowe, festiwale i inne konkursy filmowe i muzyczne, koncerty, wielkie wystawy czasowe³⁸⁴.

Za największe wydarzenie eventowe kultury wysokiej w okresie 1945–1989 należało uznać łańcucki festiwal muzyki. Początki festiwalu w Łąncucie wiązały się z Państwową Filharmonią w Rzeszowie i jej dyrektorem Januszem Ambrosem, który w 1961 r. przedstawił swój pomysł ożywienia muzyką pięknych łańcuckich komnat i w czerwcu tego samego roku przeprowadzono pierwsze „Dni Muzyki Kameralnej”. Wystąpili wtedy soliści, zespoły kameralne, orkiestry i zespoły operowe z Polski. Trzy lata później, w wydarzeniu po raz pierwszy wzięli udział artyści zagraniczni. W roku 1967 ogromne zainteresowanie publiczności wzbudziła opera Mozarta *Bastien et Bastienne*, a rok później częścią łańcuckiej imprezy stały się koncerty organowe w bazylice OO. Bernardynów w Leżajsku. Za drugie ważne wydarzenie w 1968 r. uznano wystawienie w Łąncucie przez Warszawską Scenę Kameralną opery komicznej Cimarosy *Il Maestro di capella*. Dni Muzyki kameralnej w 1977 r. przyniosły publiczności wzruszenia na koncercie słynnej już wtedy Polskiej Orkiestry Kameralnej Jerzego Maksymiuka³⁸⁵. Lata osiemdziesiąte XX w. to rozkwit łańcuckiej imprezy i działalność Bogusława Kaczyńskiego, dziennikarza i krytyka muzycznego. W styczniu 1981 r. B. Kaczyński został poproszony przez pracownika jednego z wydziałów zajmujących się kulturą w Komitecie Wojewódzkim w Rzeszowie o objęcie dyrekcji łańcuckich „Dni Muzyki Kameralnej”. Impreza chwilowo nie cieszyła się popularnością, zatem aby utrzymać jej istnienie konieczne były szybkie reformy. Ostatecznie B. Kaczyński zgodził się objąć funkcję kierownika artystycznego festiwalu, którą pełnił przez dziewięć kolejnych lat. B. Kaczyński zaproponował zmianę nazwy wydarzenia na „Festiwal Muzyki Łącut”, mając na uwadze fakt, że niezwykła

³⁸⁴ A. Mikos von Rohrscheidt, *Turystyka kulturowa. Fenomen...*, s. 74.

³⁸⁵ Z. Stopińska, *Tak się to zaczęło*, [w:] „Rzeczpospolita”, *Jubileuszowy Muzyczny Festiwal w Łąncucie 20–29 maja 2011 r.*, Dodatek specjalny, 13 maja 2011.

lokalizacja mogła stać się czynnikiem zachęcającym do uczestnictwa w wydarzeniu. Nowy kierownik zaproponował, aby jeden z koncertów odbywał się w Bazylice OO. Bernardynów w Leżajsku, co umożliwiłoby większe doznania artystyczne poprzez połączenie zabytków sakralnych w świątyni z muzyką symfoniczną i oratoryjną. Na termin festiwalu wybrano maj, porę kwitnienia roślin w łańcuckim parku. Impreza miała trwać tydzień i być transmitowana przez telewizję. W czasie festiwalu w maju 1981 r. dwa pierwsze dni uświetniła orkiestra Jerzego Maksymiuka. W dniu otwierającym wydarzenie koncert wypełniony był muzyką barokową, romantyczną i współczesną. Największy aplauz wywołało wykonanie *Serenady na orkiestrę smyczkową* Piotra Czajkowskiego, a w późniejszym czasie utwór często wykonywano na życzenie publiczności. W czasie drugiego wieczoru grano muzykę współczesną, a publiczności szczególnie spodobał się utwór *Wariacje na temat Francka Bridge'a* Benjamina Brittena, który w czasie kolejnych festiwali pojawiał się repertuarze innych orkiestr kameralnych. W każdy dzień festiwalu publiczność w pełni wypełniała salę koncertową, a Telewizja Polska na bieżąco utrzymywała prawie wszystko, co było częścią festiwalu. Na zaproszenie Bogusława Kaczyńskiego pozytywnie odpowiedziała Irena Eichlerówna, uważana za jedną z najwybitniejszych aktorek w Polsce od czasów Heleny Modrzejewskiej. Zainaugurowała cykl *Mistrzowie Sceny Polskiej*, w którym deklamowała fragmenty korespondencji Fryderyka Szopena. Kolejną atrakcją okazał się występ Krystyny Szostek-Radkowej śpiewającej *Pieśni* Chopina. Publiczność urządziła owacje artystom występującym w czasie festiwalu, jak również jego dyrektorowi – Bogusławowi Kaczyńskiemu. Publiczność festiwalowa pochodziła nie tylko z terenu Rzeszowszczyzny, lecz też innych regionów. Mimo wymogu stroju wieczorowego, co przez niektórych uważane było za fanaberię dyrektora, trudno było dostać bilety na wydarzenia festiwalowe. Kilka lat później, kobiety przyjeżdżające na festiwal, również z Austrii, Niemiec, Szwecji, Anglii czy Włoch, zasiadały na widowni w długich wieczorowych sukniach³⁸⁶. W udzielonym przed trzecią edycją wywiadzie B. Kaczyński stwierdził, że festiwal stanie się wydarzeniem o znaczeniu i zasięgu międzynarodowym. Podkreślił, iż istotnym czynnikiem była lokalizacja w łańcuckim zamku, którego wielkość i wyjątkowe wnętrza predysponowały obiekt do urządzania tego typu przedsięwzięć³⁸⁷.

³⁸⁶ B. Kaczyński, *Łańcut moja miłość. Festiwal, który stał się legendą*, Casa Grande, Warszawa 2012, s. 8–14.

³⁸⁷ „Profile”, 1983, nr 6, wywiad Jolanty Pękacz z Bogusławem Kaczyńskim, s.5.

Bogusław Kaczyński pragnął by na festiwal łańcucki przybywały również dzieci. Dawało to możliwość kształtowania gustów i rozbudzania określonych zainteresowań od najmłodszych lat. Za interesujące posunięcie uznano wpuszczanie na koncerty dzieci bez rodziców i opiekunów, tak aby młode pokolenia mogły w pełni skoncentrować się na występie. Pierwszą propozycją dla dziecięcej widowni była opera *Jaś i Małgosia* Humperdincka wykonywana przez solistów Teatru Wielkiego w Warszawie. Ku radości organizatorów, zainteresowanie przedstawieniem było tak ogromne, że powtórzono je trzy razy. Pierwszy występ miał miejsce w Teatrze Księżnej Marszałkowskiej Lubomirskiej, ale już kolejne w sali łańcuckiego Domu Kultury ze względu na dużo większą liczbę miejsc. Celem B. Kaczyńskiego była też edukacja dzieci w zakresie zwyczajów i form zachowania. Dzieci, podobnie jak rodzice, przyjeżdżały w odświętnych strojach i uczono je, że w podczas spektaklu nie powinno się jeść i pić, kiedy należy i nie należy bić brawo, jak należy zbierać autografy itp. W międzyczasie rodzice uczestniczyli w innym koncercie. Informacja o tym, że w Łąncucie w ramach festiwalu urządzano specjalne baśniowe przedstawienia dla dzieci szybko rozeszła się po całej Polsce, gdyż nie robiono tego w ramach żadnego innego festiwalu muzyki klasycznej. W kolejnych latach dzieci mogły obejrzeć opery, balety i musicale takie jak *Królowna Śnieżka i siedmiu krasnoludków*, *Śpiąca królowna*, *Czerwony Kapturek*, *Kopciuszek*, *Dziadek do orzechów*, *Coppelia*, *Calineczka* i *Pan Twardowski*. Po wielu latach B. Kaczyński spotykał w różnych miastach Polski dorosłe już osoby, które mówiły mu „jestem pana dzieckiem z Łąncuta”. Potwierdzało to fakt, że na festiwal przyjeżdżali ludzie z całej Polski, nawet z Gdańska, Poznania i Szczecina. Kolejny pomysł dotyczył młodzieży. Na pierwsze spotkanie z cyklu *Tylko dla młodzieży* Kaczyński osobiście zaprosił młodzież studiującą w Rzeszowie. Aby zachęcić młodych ludzi do udziału, dyrektor zarządził, że pierwszy koncert będzie darmowy. Na główny punkt programu zaplanowano koncert przebojów muzyki współczesnej, zagrany przez Warsztat Muzyczny Zygmunta Krauzego, znanego m.in. z Festiwalu „Warszawska Jesień”. Wbrew opiniom sceptyków, że młodzież nie będzie zainteresowana tego typu wydarzeniem, przyjechała tak duża grupa młodych ludzi z Rzeszowa, że organizatorzy musieli dostawiać krzesła w przejściach i wokół estrady. W kolejnych latach przyjeżdżali młodzi ludzie zainteresowani tym cyklem także spoza terenów Rzeszowszczyzny³⁸⁸.

³⁸⁸ B. Kaczyński, *Łącut moja...*, s. 15, 29–38.

W kolejnych latach Festiwal rozwijał się i zyskiwał coraz większe grono osób pragnących zasiąść wśród publiczności. W ciągu kilku edycji jakie odbyły się do 1989 r. wystąpiło na nim wiele gwiazd światowej sławy, jak również osoby wysoko cenione w kraju. Niektóre gwiazdy zaszczycały festiwal swoją obecnością więcej niż jeden raz. Spośród gwiazd zagranicznych największy aplauz wzbudzały Seta del Grande, primadonna mediolańskiej La Scali, Helena Scuderii z USA, Gilda Cruz z Romo Metropolitan Opera, Alina Sanchez z Kuby, Juliette Greco z Francji, Jorge Luis Prats z Kuby, Gilbert Becaud z Francji i wielu innych. Spośród gwiazd sceny polskiej publiczność zachwycała się Paulosem Raptisem (polski śpiewak operowy greckiego pochodzenia), Niną Andrycz, Andrzejem Stefańskim, Andrzejem Kulką, Markiem Grechutą, Czesławem Niemenem, Krystyną Prońko, Elżbietą Wojnowską, Edytą Geppert, Wojciechem Młynarskim, Hanną Banaszak, Michałem Bajorem czy Agnieszką Fatygą. Uwielbienie publiczności zdobyło wiele orkiestr i zespołów, m.in. zespół Opery Wrocławskiej pod dyrekcją Roberta Satanowskiego, Orkiestra Kameralna „Amadeusz” i jej dyrygentka Agnieszka Duczmal, Orkiestra Kameralna Karola Teutscha z Filharmonii Narodowej w Warszawie³⁸⁹.

Bogusław Kaczyński już w pierwszym roku swojego kierownictwa festiwalem kontynuował pomysł przeniesienia części festiwalu do Bazyliki OO. Bernardynów w Leżajsku. Na inauguracji Orkiestra i Chór Filharmonii Rzeszowskiej zagrali *IX Symfonię* Ludwiga van Beethovena. Publiczność w ilości ponad sześciu tysięcy osób zjechała z całej Polski. Na kolejny rok dyrektor artystyczny zaplanował wykonanie *Requiem* Verdiego w Bazylice. Niestety, ponieważ koncert miał być nagrywany przez Telewizję Polską, ordynariusz przemyski, Ignacy Tokarczuk, w ostatniej chwili wycofał zgodę na koncert³⁹⁰. Mimo niekorzystnych prognoz pogodowych postanowiono wykonać *Requiem* przed zamkiem. Między rabatami kwiatowymi ustawiono miejsca siedzące, a duża ilość osób usiadła na trawie. Zainteresowanie koncertem było ogromne, wśród publiczności znalazło się wiele wybitnych osób. Pogoda jednak dopisała i udało się zrealizować inny pomysł Kaczyńskiego – wszyscy wchodzący na teren zamku otrzymali świece, które zapalili w czasie koncertu. Kiedy umilkły ostatnie dźwięki opery, długo nie milkły brawa. Rok później biskup Tokarczuk wycofał swój

³⁸⁹ Tamże, s. 42–56, 76, 88.

³⁹⁰ W tym okresie w przekazach telewizyjnych można było usłyszeć wiele kłamliwych informacji na temat biskupa Ignacego Tokarczuka. Dotknięty niesłusznymi oskarżeniami duchowny, podjął decyzję o wycofaniu zgody na koncert trzy dni przed wydarzeniem, ze względu na zaplanowaną transmisję telewizyjną.

zakaz i przekazał Bazylikę na czas koncertu do dyspozycji B. Kaczyńskiego. Wykonano wtedy *Requiem polskie* Krzysztofa Pendereckiego, pod dyрекcją samego kompozytora. Koncert znów przyciągnął tłumy z całej Polski (koncert transmitowano do wszystkich krajów objętych siecią Eurowizji). Kolejną ozdobą i atrakcją łańcuckiego festiwalu, przyciągającą ludzi z całego kraju, były coroczne koncerty pianistów, najczęściej laureatów I nagrody Międzynarodowego Konkursu im. Fryderyka Chopina. W Łąncucie pojawili się m.in.: Halina Czerny-Stefańska, Marek Drewnowski, Lidia Grychtołówna, Adam Harasiewicz (Polak mieszkający w Salzburgu), Krzysztof Jabłoński, Klara Langer-Danecka, Wojciech Matuszewski, Garrick Ohlsson (z Nowego Jorku), Janusz Olejniczak, Tatiana Shebanowa (z ZSRR), czy Regina Smendzianka. Wszystkie koncerty wzbudzały wielkie emocje wśród widowni wywołując huraganowe brawa i niezwykle wzruszenia. W okresie, kiedy B. Kaczyński kierował festiwalem, część widzów przyjeżdżała szczególnie dla cyklu *Mistrzowie sceny polskiej*. Były to przede wszystkim spotkania z polską poezją. Wielkie osobistości sceny polskiej recytowały przy akompaniamencie muzycznym m.in. dzieła polskich wieszczów, Mickiewicza, Słowackiego i Norwida, ale również mniej znane utwory. Na łańcuckiej scenie wystąpiły sławy takie jak: Gustaw Holoubek, Tadeusz Łomnicki, Teresa Budzisz-Krzyżanowska, Zofia Kucówna, Daniel Olbrychski, Anna Seniuk, Zbigniew Zapasiewicz³⁹¹.



Fot. 58. Festiwal muzyki w Łąncucie (1975 r.), źródło: http://www.lancut.pl/asp/en_start. [dostęp: 12 grudnia 2017].

³⁹¹ B. Kaczyński, *Łącut moja...*, s. 96–123.



Fot. 59. Festiwal muzyki w Łańcutie (1975 r.), źródło: http://www.lancut.pl/asp/en_start. [dostęp: 12 grudnia 2017].



Fot. 60. Bogusław Kaczyński. Organizator Festiwalu Muzyki w Łańcutie w latach 1980–1990, źródło: <http://tvlancut.com/newsy/zmarl-boguslaw-kaczynski/> [dostęp: 12 grudnia 2017].

W okresie 1945–1989 ważnym wydarzeniem kultury wysokiej stały się Rzeszowskie Spotkania Teatralne. Pomysłodawcą imprezy był Wydział Kultury Prezydium Rady Narodowej w Rzeszowie, który w 1961 r. po raz pierwszy zorganizował takie wydarzenie, aby uświetnić obchody Roku Ziemi Rzeszowskiej.

Mimo, że festiwal różnił się od innych wydarzeń tego typu, gdyż nie funkcjonowało jury przyznające nagrody, od samego początku przyciągał rzesze wielbicieli teatru z całej Rzeszowszczyzny i z każdym rokiem coraz lepsze zespoły teatralne wyrażały chęć wystąpienia na rzeszowskiej scenie. Nagrodą dla występujących aktorów były jedynie oklaski publiczności. Za równie ciekawe wydarzenie uznawano Rzeszowskie Spotkania Estradowe organizowane w Rzeszowie w latach 1968–1981. Na imprezę zapraszano wykonawców z całej Polski, zarówno zespoły jak i solistów wykonujących różne formy estradowe, takie jak recital, kabaret, parodia, rewia piosenki czy koncert. W czasie kilkunastu edycji Rzeszowskich Spotkań Estradowych na scenie w Rzeszowie wystąpiły liczne sławy polskiej sceny rozrywkowej: Stan Borys, Ewa Demarczyk, Mieczysław Fogg, Marek Grechuta, Alina Janowska, Halina Kunicka, Bogusław Mec, Wojciech Młynarski, Sława Przybylska, Wojciech Siemion, Danuta Rinn, Maryla Rodowicz, Andrzej Rosiewicz, Andrzej Zaucha. Rzeszowskie spotkania zaszczyliły uznane kabarety: Jama Michalikowa i Kabaret Literacki z Krakowa, Klika z Trójmiasta, Koza Nostra z Lublina i zespoły: Niebiesko-Czarni, Dwa Plus Jeden, Folk Grupa Portret, Kram i inne³⁹².

Rzeszów oferował także wydarzenia dla miłośników sztuki. Od roku 1965 Rzeszowskie Biuro Wystaw Artystycznych organizowało Ogólnopolską Wystawę Malarstwa *Jesienne Konfrontacje*. Już w czasie pierwszej edycji swoje prace wystawiali wybitni artyści, tacy jak Witold Damasiewicz, Tadeusz Dominik, Stefan Gierowski, Zenon Kononowicz, Jadwiga Maziarska, Kazimierz Mikulski, Erna Rosenstein, Józef Szajna czy Jan Szancenbach. W 1967 r. wystawę zorganizowano w formie konkursu. W latach osiemdziesiątych impreza zaczęła tracić na znaczeniu, by ostatecznie odbyć się po raz ostatni w 1987 r. Drugą imprezą artystyczną były wystawy ekslibrisu polskiego organizowane cyklicznie od 1967 r. przez Bibliotekę Muzeum Okręgowego i towarzyszącą jej wystawą *Ekslibris Województwa rzeszowskiego na Tle Ekslibrisu Polskiego*. Od roku 1971. wydarzenie miało miejsce raz na trzy lata³⁹³.

W ramach turystyki eventowej kultury wysokiej warto było odwiedzić Ziemię Rzeszowską ze względu na niezwykle festiwal muzyczny w Łańcucie i inne imprezy o charakterze artystycznym.

³⁹² *Encyklopedia...*, s. 566.

³⁹³ Tamże, s. 39.

Rozdział IV

Udział turystyki kulturowej w edukacji społecznej

1. Podróże tematyczne

„Kulturowa podróż tematyczna to zaplanowana wyprawa o charakterze turystycznym, której program zbudowany jest zasadniczo lub przynajmniej w większej części wokół jednego wiodącego tematu z dziedziny szeroko rozumianej kultury”. Tematyka wypraw wynika zwykle z wydarzeń historycznych, osób związanych wspólną treścią albo specyficznymi przedmiotami. Temat może również wynikać z szeroko rozumianej kultury. Turystyka tematyczna często wiąże się z odkrywaniem czy kreowaniem nowych szlaków opartych albo na sprawdzonych schematach lub różnych faktach społecznych, takich jak wydarzenia historyczne i kulturowe. Zatem podróże tematyczne polegają na zwiedzaniu określonych miejsc i często są pogłębione o informacje historyczne czy kulturowe³⁹⁴.

Według Zbigniewa Kruczka „szlak turystyczny” to *„wytyczona trasa w przestrzeni turystycznej dla potrzeb zwiedzających (nie zawsze oznakowana), prowadząca do najbardziej atrakcyjnych miejsc (obiektów)”*³⁹⁵. Zgodnie ze współczesną definicją „szlak turystyczny” to *„trasa naturalna lub specjalnie wytyczona, najczęściej oznakowana, służąca celom turystycznym”*³⁹⁶. Niektóre wycieczki i rajdy organizowane w okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej dobrze wpisują się we współczesną definicję podróży tematycznych, szczególnie tych związanych z przemierzaniem różnego rodzaju szlaków turystycznych.

W okresie PRL bardzo dużą popularność zyskały różnego rodzaju podróże tematyczne. Podróże tematyczne, które miały miejsce na Ziemi Rzeszowskiej w tym okresie wymagały od ich organizatorów poszukiwania nowych pomysłów i nowych szlaków. Przytoczone przykłady wskazują na to, że wiele z nich zorganizowano z powodzeniem i cieszyły się zainteresowaniem turystów pragnących nie tylko podróżować, ale jednocześnie zdobywać wiedzę na temat dziedzictwa kulturowego regionu, ważnych wydarzeń historycznych czy choćby osób zasłużonych dla

³⁹⁴ *Współczesne formy turystyki kulturowej*, pod red. K. Buczkowskiej, A. Mikos von Rohrscheidt, AWF Poznań 2009, s. 127.

³⁹⁵ Z. Kruczek, *Polska. ...*, s. 51.

³⁹⁶ *Słownik poprawnej polszczyzny*, tom 41, pod red. H. Zgólkowa, Wyd. „Kurpisz”, Poznań, 2003, s. 365.

Rzeszowszczyzny. Ich programy opierano głównie lub w przeważającej części na konkretnym temacie przewodnim, którym często było właśnie dziedzictwo kulturowe i wydarzenia historyczne. Wyjazdy przygotowywano zazwyczaj dla specyficznych grup, np. narciarzy czy kolarzy, którzy oprócz uprawiania swoich pasji, mogli jednocześnie dowiedzieć się więcej w zakresie konkretnego tematu. Większość z nich stanowiły wyprawy organizowane grupowo, czasem również indywidualnie, przebiegające zgodnie z wytyczonymi szlakami turystycznymi. Na główny cel wyznaczano akcentowanie różnorodnych aspektów kultury materialnej lub duchowej albo specyficznych tematów historycznych.

Lata 50-te XX w. przyniosły pierwsze pomysły na organizację wycieczek tematycznych. Głównym pomysłodawcą tego typu imprez w regionie było Polskie Towarzystwo Turystyczno – Krajoznawcze w Rzeszowie. W informatorze oddziału na rok 1954 zatytułowanym *Piękno Ziemi Rzeszowskiej* znalazła się pozycja *Wycieczka po Rzeszowie w 600-lecie istnienia Rzeszowa*. W spisie podano miejsca, które włączono w plan zwiedzania z podaniem krótkiego uzasadnienia dlaczego dany obiekt był ważny. Wg informatora najstarszym zabytkiem były synagogi pochodzące z XVII i XVIII w. i kamienica z XVII w. przy ul. Kościuszki z piwnicami o wielu kondygnacjach. Sugerowano, że zwiedzanie tych obiektów umożliwiało pogłębienie wiedzy o dziejach miasta Rzeszowa i ludzi mieszkających tam w dawnych czasach. W Rynku proponowano zobaczyć zabytkowy dom, w którym mieściło się muzeum. W informatorze zaznaczono, że cały Rzeszów był podpiwniczony i piwnice o kilku kondygnacjach prowadziły w stronę Zamku. Ten fakt uważano, za osobliwość miasta. Koniecznie należało zwiedzić Ratusz w stylu gotyckim z XVII w., Kolegium Popijarskie i Pałac Letni Lubomirskich. Były to kolejne obiekty, ściśle związane z historią miasta i jednocześnie pozwalające na wzbogacenie wiedzy o przeszłości Rzeszowa. Z nowego budownictwa polecano: Dom Kultury WSK i Osiedle Robotnicze oraz pomnik Wdzięczności na Placu Zwycięstwa. Te miejsca miały za zadanie ukazać jak teraźniejszość tworzyła nową historię miasta³⁹⁷.

³⁹⁷ APR, PTTK ZORz, sygn.217, *PTTK w Rzeszowie, Regulaminy, mapy, opisy tras wycieczkowych, stacje turystyczne, preliminarze 1954–1959*, s. 34.



Fot. 61. Zamek w Rzeszowie (1945 r.), źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 2-8773.



Fot. 62. Pomnik Wdzięczności na Placu Zwycięstwa w Rzeszowie (1959–1979 r.), źródło http://fotopolska.eu/Rzeszow/u140155,pl_Ofiar_Getta.html [dostęp 17 grudnia 2017 r.].



Fot. 63. Pałac Letni Lubomirskich w Rzeszowie (1989 r.),
 źródło: <http://rzeszow.fotopolska.eu/436354,foto.html?o=b32831> [dostęp 17 grudnia 2017 r.].



Fot. 64. Dom Kultury WSK w Rzeszowie (1967 r.),
 źródło: <http://rzeszow.fotopolska.eu/141929,foto.html> [dostęp 17 grudnia 2017 r.].

Inną popularną formą podróży tematycznych były rajdy tematyczne. Zarząd PTTK w Rzeszowie przygotowywał wiele tego typu propozycji. Jednym z pierwszych był I Młodzieżowy Rajd *Szlakiem Zamków Średniowiecza* w terminie 27–29 maja 1956 r. Zaznaczano, że jego uczestnicy mieli niepowtarzalną okazję na wzbogacenie swojej wiedzy o średnich wiekach w regionie³⁹⁸. Komisje PTTK zajmujące się kolarstwem i turystyką motorową także dostrzegały konieczność rozwoju tych form turystyki wiążąc to ściśle z rozwojem cywilizacyjnym. Na jednym z zebrań Komisji Turystyki Motorowej Zarządu Głównego PTTK odbytego w dniu 13 maja 1959 r. w Warszawie podkreślono, że dzięki rozwojowi turystyki motorowej, turyści zyskiwali szybki i wygodny kontakt z kulturą. Zaznaczono również, że najpierw należało poznać własny kraj, a później powinna wystąpić wymiana turystów z zagranicą. Zwrócono uwagę aby turyści *odznaczać się wychowaniem turystycznym*³⁹⁹.

Dla motorowców opracowano trasy wycieczkowe na Rzeszowszczyźnie. Wszystkie przebiegały przez miejsca ważne dla regionu ze względu na historię czy kulturę, takie jak: Łańcut (zwiedzanie zamku), Jarosław (zabytkowe kamienice w Rynku), Przemyśl (Zamek Kazimierzowski, Wieża Zegarowa), Biecz (mury miejskie, dom z basztą), Gorlice (kamieniczki w rynku, cerkiew), Sanok (muzeum-skansen), Zagórz (klasztór), Krosno (bazylika farna), Przecław (zamek), Baranów Sandomierski (zamek renesansowy), Ustrzyki Górne (piękne widoki), Jabłonki (miejsce pamięci poświęcone gen. Świerczewskiemu), czy Lesko (zamek)⁴⁰⁰.

W planie imprez Zarządu Okręgu PTTK w Rzeszowie na 1959 r. znalazły się aż trzy imprezy tematyczne: Oddziałowy Rajd Motorowy Szlakiem Zabytkowych Zamków (Łańcut, Krasiczyn, Baranów), Złot Kolarski pod hasłem *Poznajemy zabytki Łańcuta*, Okręgowy Rajd Kolarski *Szlakiem Zabytków Ziemi Rzeszowskiej*. W tym samym roku Zarząd Okręgu PTTK w Rzeszowie zorganizował inną imprezę tematyczną pod nazwą *Złot turystów wszystkich dyscyplin w rocznicę walk o Przełęcz Dukielską*⁴⁰¹.

³⁹⁸ APR, PTTK ZORz, sygn. 32, *Zarząd PTTK Oddział w Rzeszowie, Sprawozdanie z zadań planowych na III kwartał 1956 r. Zatwierdzone przez GUS 19 kwietnia 1956 r.*, PTTK w Rzeszowie. *Plany rozwoju organizacyjnego na rok 1956*, s. 48.

³⁹⁹ APR, PTTK ZORz, sygn. 106, PTTK w Rzeszowie. *Komisja Turystyki Motorowej, Plan pracy, protokoły, informacje, imprezy, skład osobowy. Protokół z zebrania Komisja Turystyki Motorowej ZG PTTK odbytego w dniu 13 maja 1959 r. w Warszawie*, s. 63.

⁴⁰⁰ APR, PTTK ZORz, sygn. 106, PTTK w Rzeszowie. *Komisja Turystyki Motorowej, Plan pracy, protokoły, informacje, imprezy, skład osobowy*, za lata 1958–1960, s. 72.

⁴⁰¹ APR, PTTK ZORz, sygn. 29, PTTK w Rzeszowie. *Komisja Turystyki Motorowej, Plany i kalendarz imprez Okręgowych Komisji Turystycznych za lata 1958–1960*, s. 74.



Fot. 65. Pałac w Przecławiu (1950–1960 r.), źródło: <http://krosno.fotopolska.eu> [dostęp: 22 październik 2017 r.].

Sprawozdanie z działalności Okręgowej Komisji Turystyki Kolarskiej przy Zarządzie Okręgu PTTK za rok 1959 pokazuje kolejne działania mające na celu poznawanie dziedzictwa narodowego Ziemi Rzeszowskiej. Były to trzy rajdy, dwa tak zwane oddziałowe, ponieważ skupiały głównie lokalnych uczestników, i jeden międzynarodowy, na który zaproszono kolarzy z zaprzyjaźnionych krajów. Rajdy miały za zadanie przybliżyć uczestnikom miejsca zgodnie z wytyczonymi trasami, przebiegającymi nie tylko przez Rzeszowszczyznę, ale także przez miejsca w województwach sąsiednich. Były to trasy: Rzeszów – Niebylec – Prządki - Zamek Odrzykoń – Węglówka – Strzyżów oraz Rzeszów – Strzyżów – Jasło – Biecz – Gorlice – Sękowa – Żmigród – Dukla (rajdy oddziałowe) i Dukla – Krosno – Odrzykoń – Prządki – Krasiczyn – Przemyśl – Jarosław – Łańcut – Rzeszów – Tarnów – Rożnów – Nowy Sącz – Krynica – Rytro - Stary Sącz – Krościenko – Szczawnica – Czorsztyn – Nidzica - Nowy Targ – Poronin – Zakopane - Morskie Oko (rajd międzynarodowy)⁴⁰².

⁴⁰² APR, PTTK ZORz, sygn. 29, *Sprawozdanie z działalności Okręgowej Komisji Turystyki Kolarskiej przy Zarządzie Okręgu PTTK za rok 1959*, s. 67.

Na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych pojawiło się również kilka tematycznych propozycji dla rowerzystów i wielbicieli motocykli. Jedną z nich był Okręgowy Rajd Kolarski *Szlakiem Zabytków Ziemi Rzeszowskiej* organizowany przez Okręgową Komisję Turystyki Kolarskiej w Rzeszowie w 1959 r. Następnie turystom zaproponowano II Ogólnopolski Zlot *W Rocznicę Walk na Dukielczyźnie*, zorganizowany przez Oddział Krosno w 1960 r. Rajd miał przypomnieć uczestnikom o krwawych walkach z nazistami w 1944 r. w tak zwanej „Dolinie Śmierci”⁴⁰³. Podobne imprezy nadzorowała Okręgowa Komisja Turystyki Motorowej Zarządu Głównego PTTK w Rzeszowie. Jednym z zadań statutowych tej komisji był rozwój turystyki motorowej na terenie województwa i realizowano go między innymi przez wydarzenia takie jak Okręgowy Rajd Motorowy *Szlakiem Zabytków Podkarpacia*⁴⁰⁴, zorganizowany przez Zarząd Okręgu PTTK w Rzeszowie *Zlot Turystów Wszystkich Dyscyplin* w 1959 r. w rocznicę walk o Przełęcz Dukielską⁴⁰⁵, czy Okręgowy Rajd Motorowy *Szlakiem Zabytków Podkarpacia*. Tego typu rajdy dawały uczestnikom możliwość poznania historii i dziedzictwa kulturowego regionu⁴⁰⁶. Ponadto, plan pracy na rok 1960 zawierał Okręgowy Zlot do Krasieczyna, organizowany przez Oddział Przemyśl⁴⁰⁷. Inną ciekawą ofertą dla każdego typu turysty był *Rajd Szlakiem Zamków Rzeszowskich* w dniach 2 –8 lipca 1961 r.⁴⁰⁸.

Tematyczne imprezy z akcentem kulturowym organizowano także dla narciarzy. Dostępne sprawozdania Okręgu PTTK Rzeszów dotyczące działalności narciarskiej dotyczą głównie lat 60-tych. Narciarze wyjeżdżali na rajdy i wycieczki w celu poznawania dziedzictwa kulturowego i osiągnięć cywilizacji m.in. do Stalowej Woli, Rzeszowa, Przemyśla, Krosna⁴⁰⁹, Rymanowa i Iwonicza, Przadek i Odrzykonie czy Soliny⁴¹⁰. Natomiast Oddział PTTK Przemyśl zorganizował dla miłośników narciarstwa wycieczkę Przemyśl - Hołubnie, w której programie znalazło się również zwiedzanie

⁴⁰³ APR, PTTK ZORz, sygn. 109, *Plan pracy Okręgowa Komisja Turystyki Kolarskiej PTTK w Rzeszowie*, 1960 r., s. 82.

⁴⁰⁴ APR, PTTK ZORz, sygn. 106, *Plan pracy na rok 1960, PTTK w Rzeszowie. Komisja Turystyki Motorowej. Plan pracy, protokoły, informacje, imprezy, skład osobowy*, s. 89.

⁴⁰⁵ APR, PTTK ZORz, sygn. 29, *Plany i kalendarz imprez Okręgowych Komisji Turystycznych za lata 1958–1960*, s. 92.

⁴⁰⁶ APR, PTTK ZORz, sygn. 106, *Plan pracy, protokoły, informacje, imprezy, skład osobowy, Okręgowa Komisja Turystyki Motorowej ZG PTTK. Plan pracy na rok 1960*, s. 94.

⁴⁰⁷ APR, PTTK ZORz, sygn. 109, *Plan pracy Okręgowa Komisja Turystyki Kolarskiej w Rzeszowie 1959*, s. 84.

⁴⁰⁸ APR, PTTK ZORz, sygn. 296, *PTTK w Rzeszowie 1954–1972*, s. 106.

⁴⁰⁹ APR, PTTK ZORz, sygn. 93, *Sprawozdanie z działalności narciarskiej Okręgu PTTK Rzeszów w sezonie 1968/1969*, s. 102.

⁴¹⁰ APR, PTTK ZORz, sygn. 93, *Sprawozdanie z Komisji Turystyki Narciarskiej przy Oddziale PTTK Przemyśl w sezonie 1968/69*, s. 103.

fortów na Lipownicy⁴¹¹ oraz wycieczkę Przemyśl – Grochowce⁴¹², gdzie również zwiedzano fort⁴¹³.

W latach sześćdziesiątych rzeszowski Oddział PTTK kontynuował organizację rajdów tematycznych. Jednym z większych wydarzeń stał się *Centralny Zlot Tysiąclecia „Bieszczady 62”* w Ustrzykach Górnych w terminie 3–5 sierpnia 1962 r. Rajd doskonale wpisywał się w cykl imprez planowanych z okazji tak ważnego jubileuszu jakim było Tysiąclecie Państwa Polskiego. Organizatorzy ocenili, że rajd cieszył się dużym zainteresowaniem, gdyż wzięli w nim udział nie tylko mieszkańcy Ziemi Rzeszowskiej, ale także turyści z innych części kraju.

Dwa kolejne interesujące rajdy tematyczne miały miejsce w 1965 r. Były to Wiosenny Rajd Turystyczny *Szlakiem Walk Oddziału „Iskra”* w Kotlinie Sandomierskiej w dniach 8 – 9 maja 1965 r.⁴¹⁴ oraz współorganizowany przez rzeszowski Oddział PTTK Ogólnopolski Zlot Turystyczny *1000-lecia do Przemyśla* w terminie 18–20 czerwca 1965 r., kolejny rajd związany w wielkim jubileuszem⁴¹⁵.

W następnym roku w ofercie PTTK pojawił się Wiosenny Rajd Turystyczny *Szlakiem Walk Partyzanckich „Wiosna w Puszczy”* 7–8 maja 1966 r.⁴¹⁶. W kalendarzu imprez na 1968 r. uwzględniono Nadwiślański Rajd Nocny do Baranowa Sandomierskiego, II Okręgowy Zlot do Jabłonek, miejsca gdzie zginął Karol Świerczewski „Walter” i V Wojewódzki Rajd *Szlakiem Bohaterów* do Jabłonek. Wśród imprez skierowanych do konkretnych grup zawodowych zaplanowano też imprezę tematyczną - Zlot Turystyczny Związku Nauczycielstwa Polskiego w Bieszczady i do Jabłonek. Ten sam plan zawierał również imprezę ku pamięci innego wielkiego Polaka z Ziemi Rzeszowskiej – Spływ Kajakowy im. Łukasiewicza (Wisłą i Dunajcem)⁴¹⁷.

⁴¹¹ Szaniec kleszczowy Bramy „Na Lipowicy”, ul. Wysockiego, ziem.-mur., 1873–1880, częściowo zniwelowany po 1975 r.

⁴¹² Fort GW V „Grochowce” - wybudowany w latach 1882–1886 jako typowy fort artyleryjski jednomałowy. Został częściowo wysadzony w powietrze w 1915 r., po II oblężeniu Twierdzy Przemyśl i częściowo rozebrany w latach 1920–1930.

⁴¹³ APR, PTTK ZORz, sygn. 93, *Sprawozdanie z Komisji Turystyki Narciarskiej przy Oddziale PTTK Przemyśl w sezonie 1968/69*, s. 104.

⁴¹⁴ APR, WUKPPIWRz, sygn. 296, *PTTK w Rzeszowie 1954–1972*, s. 36.

⁴¹⁵ APR, PTTK ZORz, sygn. 220, *Regulaminy zlotów i rajdów turystycznych*, s. 57.

⁴¹⁶ APR, WUKPPIWRz, sygn. 296, *PTTK w Rzeszowie 1954–1972*, s. 37.

⁴¹⁷ APR PTTK ZORz, sygn. 202, *Imprezy ogólnopolskie i okręgowe PTTK Rzeszów 1968 r.*, s. 84.

Wynalazca lampy naftowej był główną postacią innego rajdu tematycznego, na który wyruszyła cztery lata później kolejna grupa zawodowa w Beskid Niski w dniach 13–15 października 1972 r. – III Rajd Górski Naftowców im. Ignacego Łukasiewicza⁴¹⁸.

Imprezy tematyczne o wydźwięku kulturowym organizowała także Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych w Rzeszowie, mimo tego, że zajmowała się przede wszystkim sportem. W dokumencie z 1961 r. wymieniono centralne imprezy, które komisja zaplanowała wspólnie z PTTK oraz innymi organizacjami masowymi. Wszystkie miały być zorganizowane pod ogólnym hasłem *1000-lecia Państwa Polskiego i Roku Ziemi Rzeszowskiej*. Wśród tych imprez znalazły się m.in. Zlot *1000-lecia Przemysła* w dniach 15–16 maja 1966 r., masowa impreza obejmująca trasę pieszą górską, pieszą niziną, motorowo-samochodową, kolarską i kajakową. W imprezie wzięło udział aż 800 osób, które przy okazji zlotu, zdobyły wiedzę o historii Przemysła. Kolejną imprezą tematyczną był Rajd *Szlakiem Grodów Podkarpackich*, z Leska przez Rymanów, Dukle, Krosno, Jasło, Gorlice, Szymbark i Biecz w terminie 2–4 lipca 1961 r., w którym wzięło udział 165 osób. Rajdowcy mieli okazję poznać miejsca związane z bardzo wczesną historią regionu.

Trzecią imprezą o ogromnym zasięgu był III Ogólnopolski Zlot do Dukli w dniach 20–22 lipca 1961, poświęcony poległym żołnierzom wojsk radzieckich i czeskich. Rajd obejmował trasę pieszą, kolarską, motorową i wzięło w nim udział 600 osób. Przy tej okazji zaznaczono, że większa ilość wycieczek korzystała z nowo otwartego pasa konwencyjnego z przejściem granicy w Barwinku⁴¹⁹. W roku 1962 zorganizowano Zlot Turystyczny 1000-lecia w Bieszczadach, rajd szlakiem Ignacego Łukasiewicza w Beskidzie Niskim i Regionalny Turystyczny Zlot *1000-lecia Państwa Polskiego* w Łańcucie⁴²⁰.

W organizację podróży tematycznych angażowała się także Komisja Turystyki Górskiej, która w 1973 r. na Zlocie Przemyskim postanowiła zorganizować trasę nazwaną trasą *1000-lecia turystyki górskiej - 1873–1973 Wierchy Polskie 1000*. Jednocześnie komisja włączyła się do organizacji X Rajdu Wiosennego

⁴¹⁸ APR, WUKPPiWRz, sygn. 296, PTTK w Rzeszowie 1954–1972, s. 38.

⁴¹⁹ APR, Wojewódzka Rada Związków Zawodowych w Rzeszowie (dalej: WRZZRz), sygn. 214, Rada Kultury Fizycznej i Turystyki, *Sprawozdania z działalności w zakresie turystyki, krajoznawstwa, wypoczynku po pracy i wychowania fizycznego Zarządów Okręgowych Branżowych za rok 1961*, Pismo Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych w Rzeszowie do Centralnej Rady Związków Zawodowych. *Zespół Kultury Fizycznej w Warszawie z dnia 28 sierpnia 1961 r.*, s. 12.

⁴²⁰ APR, WRZZRz, sygn. 271, Rada Kultury Fizycznej i Turystyki, *Plany pracy Rady Kultury Fizycznej i Turystyki 1962–1972, Imprezy i akcje masowe, spartakiady organizowane z inicjatywy WKZZ 1962 r.*, s. 15.

w Bieszczadach⁴²¹. W latach siedemdziesiątych znacznie zwiększyła się aktywność Oddziału PTTK w Leżajsku i Oddziału Powiatowego PTTK w Mielcu. W sprawozdaniu oddziału mieleckiego za rok 1972, za najlepsze imprezy, które odbyły się na Ziemi Rzeszowskiej, uznano: II Rajd *Szlakiem Pąsowej Róży* w Krzemienicy i IV Rajd *Szukamy Kwiatu Paproci* w Borowej nad Wisłoką. Ich uczestnicy, oprócz aktywności fizycznej, mieli szanse na spotkania z literaturą popularną. Sprawozdanie z działalności Oddziału Powiatowego PTTK w Mielcu za rok 1973 podawało bardzo szczegółowe dane, z których wynikało, że na dzień 31 grudnia 1973 r. Oddział liczył 14 Kół i 607 członków rzeczywistych i 37 szkolnych kół, które organizowały różnego rodzaju imprezy piesze, narciarskie, kolarskie, motorowe, żeglarskie, kajakowe i motorowodne, w tym wiele imprez miało charakter tematyczny. Pośród najwyższej ocenionych znalazły się dwie imprezy tematyczne zlokalizowane na Ziemi Rzeszowskiej: III Rajd *Szlakiem Pąsowej Róży* w Radomyślu Wielkim i V Złaz *Szukamy Kwiatu Paproci* w Pławie. Inną mielecką imprezą był rajd Dzień Wyzwolenia Mielca Kamionka-Blizne-Mielec w 1974 r., który z założenia miał się stać imprezą corocznie organizowaną przez Oddział Powiatowego PTTK w Mielcu. Jego uczestnicy mieli możliwość poznania niektórych faktów z historii miasta⁴²².

Kolejną organizacją ułatwiającą turystom praktykowanie wyjazdów tematycznych był Oddział PTTK w Ropczycach, który włączając się w obchody XXX-lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w 1974 r. opracował program działania w tym zakresie i zaplanował kontynuowanie tzw. rajdów jubileuszowych. Jedną z ciekawszych imprez tematycznych stał się coroczny Rajd *Szlakami Walk Chłopskich* organizowany w latach 1977-1979. Inne ważne rajdy tematyczne zorganizowano w latach osiemdziesiątych.

W roku 1982 zainaugurowano Młodzieżowy Rajd Turystyczny *Śladami Sławnych Ludzi*. Pierwszy z nich zorganizowano w setną rocznicę urodzin Władysława Sikorskiego. W czasie trwania imprezy uczestnikom umożliwiono zwiedzanie miejsc związanych z narodzinami i pobytem generała w tej okolicy. Kolejny rajd z tego cyklu dedykowano Wilhelmowi Machowi. W ciągu dwóch dni uczestnicy rajdu zwiedzili dom rodzinny W. Macha, Izbę Pamięci oraz spędzili w noc w pokoju literatów. Inny rajd tematyczny odbył się w latach 1988-1989 i był to Młodzieżowy Rajd Kolarski *Śladami*

⁴²¹ APR, APR, WUKPPIWRz, sygn. 116, *Protokoły Komisji Turystyki Górskiej 1957-1977, Protokół z dnia 10 lutego 1973 r.*, s. 46.

⁴²² APR, UWRz 1945-1988, sygn. 649, *Sprawozdanie z działalności Oddziału Powiatowego PTTK w Mielcu za rok 1972*, s. 15.

Akcji V. Jego głównymi punktami były pomnik i historyczna piwnica na Wzgórzu Śmierci w Pustkowie, ogromne bunkry i kościół w stylu neogotyckim w Ociece, betonowe drogi zbudowane przez więźniów oraz fragmenty wyrzutni w miejscowości Blizna. Dodatkowo w czasie rajdu młodzi ludzie spotykali się z ciekawymi ludźmi, np. weteranami wojennymi⁴²³. Oba rajdy miały za zadanie przybliżyć młodemu człowiekowi historię regionu.

Jednym z najczęściej spotykanych wyjazdów tematycznych były podróże związane z ideą przyjaźni polsko-radzieckiej. Stosunki pomiędzy Polską i ZSRR po II wojnie światowej oparte były na zależności Polski od wschodniego sąsiada. Po zakończeniu wojny ustrój w nowo powstałej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej był daleki od demokratycznego. Jednak według wielu autorów z okresu PRL *Polsko-radzieckie braterstwo broni* zrodzone w walce z ludobójczym imperializmem Trzeciej rzeszy przyniosło rezultaty nie tylko na polach bitew. Przy przechodzeniu do pokojowego budownictwa braterstwo broni przekształciło się w sojusz państwowy między Polską a Związkiem Radzieckim, podbudowany wzajemną przyjaźnią i obopólną korzystną współpracą. Uważano, że nie istniała w kraju taka dziedzina życia publicznego, w której nie były widoczne przejawy lub rezultaty polsko-radzieckiej współpracy, a społeczeństwo przejawiało głębokie zrozumienie potrzeby i znaczenia przyjaźni między PRL a ZSRR⁴²⁴.

W okresie PRL-u wielu autorów gloryfikowało przyjaźń polsko-radziecką. Pierwszy układ o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich zawarto 21 kwietnia 1945 r. i po dwudziestu latach czyli w 1965 r. przedłużono na kolejne dwadzieścia lat. Porozumienie określano jako sojusz nowego, szczególnego typu – sojusz socjalistyczny i internacjonalistyczny, którego podstawę stanowiła wspólnota ustroju społecznego i ideologii, zgodność racji państwowych i narodowych oraz głęboko zakorzeniona w świadomości społecznej przyjaźń narodów polskiego i radzieckiego. Bardzo często podkreślano, że Polska i ZSRR jako kraje socjalistyczne, kierując się zasadami równouprawnienia, wzajemnych korzyści i wzajemnej braterskiej pomocy, doskonaliły wszechstronną współpracę polityczną, gospodarczą i kulturalną.

⁴²³ XXX lat Oddziału PTTK Ropczyce 1970–200, pod red. W. Chmury, Oddział PTTK Ropczyce, Ropczyce 2001, s. 7–17.

⁴²⁴ E. Basiński, T. Walichnowski, *Stosunki polsko-radzieckie 1944–1974*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony narodowej, Warszawa 1974, s. 5–9.

Za głównego architekta tego sojuszu w Polsce uznano Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą. Po trzydziestu latach od zawarcia sojuszu pojawiło się wiele prób jego podsumowania. W czasie konferencji naukowej poświęconej 30-leciu Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy Powojennej pomiędzy ZSRR i PRL w dniach 24–25 kwiecień 1975 r. zaznaczono, że wspólne działania Polski i ZSRR miały służyć budowie rozwiniętego socjalizmu, a do najważniejszych zaliczono rozwój nauki i kultury i wychowanie komunistyczne. Warunkiem powodzenia wyznaczonych zadań było zacieśnienie wzajemnej współpracy i przyjaźni między narodami⁴²⁵.

W okresie PRL szerokie uznanie zdobyło również Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej za rozwój kontaktów między polskim i radzieckim społeczeństwem w myśl idei *Przyjaźń radziecko-polska jest wielkim osiągnięciem naszych narodów i wymownym przykładem socjalistycznego internacjonalizmu*⁴²⁶.

Już dnia 14 lutego 1946 r. Minister Kultury powołał swoim zarządzeniem Biuro Współpracy Kulturalnej z Zagranicą. Do jego zadań należało poszerzanie i pielęgnowanie kontaktów ze Związkiem Radzieckim i praca w kierunku wymiany dorobku twórczości artystycznej. Powstawało coraz więcej organizacji, których celem było zacieśnianie przyjaźni polsko-radzieckiej. Kultywowano pamięć o *bohaterskich czynach żołnierzy Armii Radzieckiej*, którym w całym kraju stawiano pomniki, a komitety społeczne dbały o cmentarze żołnierzy radzieckich. Rocznice utworzenia Armii Czerwonej, Rewolucji Październikowej, bitwa pod Lenino, podpisanie układu przyjaźni między Polską i ZSRR obchodzono uroczyście w zakładach pracy i szkołach, które organizowały wszelkiego rodzaju wyjazdy edukacyjne pod szyldem promowania przyjaźni między dwoma narodami. Szybki wzrost notowało Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej (TPPR) tworząc nowe ogniwa w kolejnych miejscowościach, zakładach pracy i placówkach oświatowych. Z inicjatywy TPPR, począwszy od 1947 r., organizowano Miesiące Polsko-Radzieckiej Wymiany Kulturalnej o zasięgu ogólnopolskim. W ramach tego wydarzenia odbywały się festiwale filmowe i teatralne oraz przeglądy zespołów artystycznych często włączane w programy różnych wyjazdów o charakterze turystycznym⁴²⁷.

⁴²⁵ A. Werblan, *Sojusz, współpraca i przyjaźń Polski Ludowej z ZSRR fundamentalną zasadą polityki PZPR*, [w:] *ZSRR – Polska...*, s.14–36.

⁴²⁶ J.M. Żukow, *Braterska przyjaźń i współpraca narodów Związku radzieckiego i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej – wcielenie zasad internacjonalizmu socjalistycznego*, [w:] *ZSRR – Polska...*, s.40–49.

⁴²⁷ E. Basiński, T. Walichnowski..., s. 84–90, 180–182.

Fakty i wydarzenia związane z kształtowaniem przyjaźni polsko-radzieckiej w pierwszych dwóch dekadach Polski Ludowej wyznaczyły kierunek relacji w kolejnych dziesięcioleciach. Współpraca polsko-radziecka widoczna w każdej sferze życia w Polsce, była równie efektywna w turystyce kulturowej. Jednym z najbardziej charakterystycznych wyrazów manifestacji wzajemnej współpracy stały się Rajdy Przyjaźni, organizowane również na Ziemi Rzeszowskiej.

Już w pierwszej dekadzie po wojnie ważną rolę współorganizatora Rajdów Przyjaźni przyjął PTTK w Rzeszowie. Początkowo były małymi wydarzeniami, lecz szybko stały się imprezami o szerokim zasięgu. W roku 1947 rzeszowski PTTK został współorganizatorem jednego z pierwszych znaczących rajdów, którym był Ogólnopolski Rajd Przyjaźni w Bieszczadach w dniach 17–26 sierpnia 1947. Rajd miał stać się doroczną imprezą⁴²⁸.

W kolejnych latach zorganizowano w sumie pięć podobnych imprez. W preliminarzu PTTK w Rzeszowie na lata 1954–1959 zaplanowano już szósty z kolei rajd tego typu podając jego dokładny plan i regulamin. Planowana impreza miała szczególne znaczenie, ze względu na to, że rajd miał być formą uczczenia 15-lecie PRL-u. Z tego względu termin wyznaczono na 3-13 września 1959 r. Organizatorem imprezy została Okręgowa Komisja Turystyki Górskiej PTTK w Rzeszowie, a pomoc zadeklarowała Komisja Turystyki Górskiej Zarządu Głównego. Zaplanowano trzy możliwe trasy: Trasa I - Ustrzyki Dolne – Sokole – Hulaskie – Sękowice – Suche Rzeki – Połonina Wetlińska – Berehy Górne – Połonina Caryńska – Ustrzyki Górne – Mała i Wielka Rawka – Krzemieniec – Rabia Skała – Ptasza – Okrąglik – Jasło – Różki – Cisna – Dołżyca – Łopiennik – Durna – Jabłonki, Trasa II – Ustianowa – Żuków - Łobozew - Jawor - Sokole – Chrewt – Rajskie – Tworylne – Krywe – Hylskie – Sękowiec – Chmiel – Dwernik – Magura Stuposiańska – Bereżki – Ustrzyki Górne - Połonina Cyrańska – Berehy Górne – Połonina Wetlińska – Smerek – Wysokie Berdo – Jaworzec – Buk – Łopiennik – Durna – Jabłonki i Trasa III – Komańcza - Jeziorka Duszyńskie – Chryszczata – Przełęcz – Jaworne – Kołonicie – Durna – Łopienka – Buk – Jaworzec – Wysokie Berdo – Smerek – Połonina Wetlińska – Berehy Górne – Połonina Cyrańska – Ustrzyki Górne – Mała i Wielka Rawka – Krzemieniec – Rabia Skała – Ptasza – Okrąglik – Jasło – Różki – Cisna – Dołżyca – Łopiennik – Durna – Jabłonki. Każda z nich miała być realizacją celu głównego rajdu czyli zwiedzaniem

⁴²⁸ APR, UWRz 1944–1950, sygn. 220, *Regulaminy zlotów i rajdów turystycznych, 1947*, s. 73.

terenów będących miejscem krwawych walk z bandami nacjonalistów ukraińskich oraz miejsca śmierci Gen. Waltera Świerczewskiego. Podkreślono, że terenem rajdu były najpiękniejsze okolice Bieszczad, zamknięte od wschodu i południa linią graniczną z ZSRR i CSRS, od zachodu linią kolejową Zagórz-Łupków, od północy linią kolejową Zagórz-Ustrzyki Dolne. Trzy dziesięciodniowe trasy prowadziły uczestników przez najbardziej atrakcyjne tereny i pozwalały poznać dzikie, piękne miejsca, jednocześnie przewidziano je jako żywą lekcję historii⁴²⁹.

W dokumentacji Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej również zachowały się regulaminy rajdów organizowanych pod hasłami przyjaźni polsko-radzieckiej. Wśród imprez turystycznych przeprowadzonych w latach 1954–56 znalazł się I Okręgowy Rajd Górskie w Bieszczadach pod hasłem *Pogłębiamy przyjaźń z narodami ZSRR*. Zjazd odbył się w dniach 13–19 września 1954 r. na terenie Bieszczad Zachodnich. Trasa obejmowała: Komańczę, Jabłonki, Cisną, Ustianową, Borek Górny, Ustrzyki Górne i Szewczenko. Od tego czasu takie rajdy zamierzano organizować corocznie w miesiącu wrześniu⁴³⁰. Współorganizatorem tego typu imprez była ponadto Komisja Turystyki Górskiej PTTK w Rzeszowie. W jednym z planów pracy komisji zapisano działania mające na celu przygotowanie i pomoc w organizacji rajdu przyjaźni w Bieszczadach w 1961 r.⁴³¹.

Kolejny rajd tego typu odnotowano w sprawozdaniu PTTK *Zjazdy i rajdy 1960 r.* Był to VII Ogólnopolski Rajd Przyjaźni w Bieszczadach w terminie 2–11 września 1960 r. (trasa prowadziła przez Dolinę Sanu, Połoninę Wetlińską i Caryńską, Wielka Rawkę, Tarnicę, Halicz, Krzemień i pasmo Jeleniowaty)⁴³². Trzy lata później miał miejsce XI Rajd Przyjaźni w Bieszczadach w dniach 13–22 sierpnia 1964 r. zorganizowany przez ZW TPPR w Rzeszowie, Zarząd Okręgu PTTK, Oddział Międzyuczelniany PTTK i Radę Okręgową ZSP Warszawa. Rajd zorganizowano pod hasłem 20-lecia PRL i jego celem było pokazanie przemian gospodarczych jakich dokonano w Bieszczadach, dzięki pomocy wschodniego sąsiada. Dla uczestników

⁴²⁹ APR, PTTK ZORz, sygn.217, *Regulamin VI Ogólnopolskiego Rajdu Przyjaźni w Bieszczadach 3–12 września 1959 r.*, PTTK w Rzeszowie, *Regulaminy, mapy, opisy tras wycieczkowych, stacje turystyczne, preliminarze 1954–1959*, s. 62.

⁴³⁰ APR, UWRz 1944–1950, sygn. 95, *Towarzystwo Przyjaźni Polsko – Radzieckiej Zarząd Wojewódzki w Rzeszowie, Organizacja imprez turystycznych 1954 – 56, Kalendarz Imprez Turystycznych na rok 1956. Załącznik do W.J.K.T.*, s. 116.

⁴³¹ APR, PTTK ZORz, sygn. 116, *Protokoły Komisji Turystyki Górskiej 1957–1977, Protokół z dnia 26 kwietnia 1961 r.*, s. 87.

⁴³² APR, PTTK ZORz, sygn. 32, *Plany rozwoju organizacyjnego na rok 1956. Protokoły narad i zjazdów. Zjazdy i Rajdy 1960 r.*, s. 84.

imprezy przygotowano zwiedzanie m.in. obwodnicy bieszczadzkiej, zapór w Solinie i Myczkowcach, Kombinatorium w Rzepedzi, nowego osadnictwa i budownictwa w rejonie. Zaznaczono, że Bieszczady poznano w 1954 r. i były na nowo poznawane w 1964 r.⁴³³. Zachowane materiały archiwalne Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej uwzględniły inne, tzw. "imprezy własne" oparte na kultywowaniu idei przyjaźni polsko-radzieckiej, takie jak: I Międzynarodowy Karpacki Wyścig Przyjaźni Rzeszów – Lwów 7–13 października 1957 r., VII Międzynarodowy Wyścig Kolarski *Szlakiem Walk Gen. Waltera* 18–21 maja 1967 r., XVII Ogólnopolski Rajd Przyjaźni w Bieszczadach 18–29 sierpnia 1970 r., IV Międzynarodowy Karpacki Wyścig Przyjaźni 13–22 września 1970 r., czy XVI Międzynarodowy Kolarski Wyścig Przyjaźni *O Memoriał płk. Skopenko* oraz sztafety *Między pomnikami wdzięczności Armii Radzieckiej* w okresie od 8 grudnia 1972 r. do 10 marca 1973 r.⁴³⁴.

Imprezy pod hasłem przyjaźni polsko-radzieckiej organizowała również Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych w Rzeszowie. Przykładem był VIII Ogólnopolski Rajd Przyjaźni w Bieszczadach w terminie 17–26 sierpnia 1961 r., do którego zgłosiły się 172 osoby⁴³⁵ i Rajd Przyjaźni w Bieszczadach w 1962 r.⁴³⁶.

Innym rodzajem imprez tematycznych organizowanych pod szyldem przyjaźni polsko-radzieckiej były miesiące poświęcone temu zagadnieniu. Wielokrotnie imprezy z okazji Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej organizowano w mniejszych ośrodkach zapraszając do uczestnictwa mieszkańców okolicznych miejscowości. W roku 1955 szereg imprez miało miejsce w Borku Starym, Zalesiu, Niechobrze i wielu innych. Przybysze z okolic zwykle przyjeżdżali, aby obejrzeć wystawy i pokazy artystyczne chórów i lokalnych zespołów tanecznych lub muzycznych⁴³⁷.

W definicji kulturowej turystyki tematycznej mieściły się również wyjazdy do miejsc pamięci o męczeństwie w czasie wojen i innych konfliktów zbrojnych. Pierwsze miesiące po zakończeniu II wojny światowej stały się czasem zbierania

⁴³³ APR, Towarzystwo Przyjaźni Polsko – Radzieckiej Zarząd Wojewódzki w Rzeszowie (dalej: TPPR ZWRz), sygn. 86, *Imprezy turystyczne 1964–1968*, s. 9.

⁴³⁴ APR, TPPR ZWRz, sygn. 177, *Imprezy sportowe własne 1967–1977*, s. 12.

⁴³⁵ APR, WRZZRz, sygn. 214, *Sprawozdania z działalności w zakresie turystyki, krajoznawstwa, wypoczynku po pracy i wychowania fizycznego Zarządów Okręgowych Branżowych za rok 1961. Pismo Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych w Rzeszowie do Centralnej Rady Związków Zawodowych. Zespół Kultury Fizycznej w Warszawie z dnia 28 sierpnia 1961 r.*, s. 28.

⁴³⁶ APR, WRZZRz, sygn. 271, *Plany pracy Rady Kultury Fizycznej i Turystyki 1962–1972. Imprezy i akcje masowe, spartakiady organizowane z inicjatywy WKZZ 1962 r.*, s. 32.

⁴³⁷ APR, Związek Samopomocy Chłopskiej Zarząd Powiatowy (dalej: ZSCH ZP), sygn. 13, *Sprawozdanie z działalności kulturalno-oświatowej za III kw. 1955 r.*, s. 15.

informacji o miejscach egzekucji dokonanych przez Niemców na Polakach. Jedną z pierwszym miejscowości był Cieszanów. Zarząd Miejski w Cieszanowie poinformował, że w mieście znajdowało się miejsce gdzie rozstrzelano 10 Polaków i władze zamierzały tam wznieść tymczasowy drewniany krzyż⁴³⁸.

Jednym z zachowanych zbiorów archiwaliów była dokumentacja dotycząca Przemyśla i okolic. Wykaz miejsc egzekucji w tym rejonie objął zarówno miejsca mordów zbiorowych, jak i jednostkowych. W dokumentacji podkreślono, iż wszystkie wskazane miejsca zasługiwały na pamięć i szacunek. Należało je odwiedzać w celach edukacyjnych i dla zachowania pamięci o bohaterach. Najważniejszymi z nich były: fabryka wozów na ulicy Mickiewicza, gdzie 29 listopada 1943 r. Niemcy rozstrzelali Polaków (pochowano ich na Lipowicy), Mały Rynek na Zasaniu, gdzie egzekucji Polaków dokonano dnia 31 grudnia 1943 r. (pochowano ich w getcie przy ulicy Szaszkiewicza), ulica Szaszkiewicza naprzeciwko ulicy Dekerta, gdzie doszło do egzekucji Żydów oraz Lipowica, gdzie rozstrzelano Polaków w 1943 r. Ponadto w obu ostatnich lokalizacjach znajdowały się masowe i pojedyncze groby żydowskie z 1943 r.⁴³⁹.

Przez kolejne lata Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Przemyśle zbierało i uzupełniało informacje do ewidencji miejsc walki i męczeństwa. W styczniu 1967 r., w odpowiedzi na wniosek Komisji Historycznej w Przemyśle, został podany wykaz ważnych miejsc pamięci. Wymieniono zbiorową mogiłę przy ulicy Obozowej w Przemyśle, gdzie pochowano jeńców włoskich i innych zagłodzonych i pomordowanych przez hitlerowców w Nehrybce i Pikulicach (kilka grobów ekshumowano). W dzielnicy Przemyśl – Lipowica, w miejscu dawnego fortu, było miejsce straceń Polaków i Żydów, których zwłoki ekshumowano w 1945 r. i pochowano na cmentarzu na Zasaniu. W Przemyśle przy ulicy Mickiewicza, na terenie byłej wozowni, wzniesiono mur-pomnik poświęcony zakładnikom rozstrzelanym za podpalenie wozowni w 1943 r. W miejscowości Średnia pozostały pojedyncze groby Rosjan poległych w walce z Niemcami, groby na miejscu bitwy w tej miejscowości i zbiorowy grób trzech Żydów.

W kilku miejscowościach znajdowały się masowe mogiły żydowskie lub miejsca kaźni. W Kamiennej Górze można było zobaczyć okopy wojskowe w lesie, ale

⁴³⁸ APR, UWRz 1944–1950, sygn. 2110, *Sprawy organizacyjne (Pomnik Martyrologii Polaków 21 stycznia 1946 r.)*, s. 27.

⁴³⁹ APR, UWRz 1944–1950, sygn. 2110, *Wykaz miejsc egzekucji dokonanych przez Niemców w Przemyśle i najbliższej okolicy w czasie okupacji, 31 sierpnia 1945 r.*, s. 16.

też miejsce rozstrzelania i pochowania 13 Żydów we wrześniu 1939 r. W Nienadowej znajdowało się miejsce pochowania 12 Żydów rozstrzelanych w 1939 r., w miejscowości Podbukowice w lesie - miejsce pochowania 10 Żydów rozstrzelanych w 1939 r. i w Przedmieściu Dubieckim - miejsce rozstrzelania dwóch Żydówek. Inne miejsca miały jeszcze bardziej tragiczną historię. W Przemyślu-Przekopana na cmentarzu żydowskim znajdowała się mogiła, w której złożono kilkuset Żydów zamordowanych w 1939 r. Bircza Stara była miejscem egzekucji około 500 Żydów w 1942 r. W Birczy był cmentarz żydowski i miejsce rozstrzelania około 200 Żydów w 1942 r. i w Dubiecku również cmentarz i miejsce rozstrzelania ponad 100 Żydów. Masowe groby ludności żydowskiej rozstrzelanej przez nazistów można było napotkać także w Huwnikach w okolicach tartaku, w Krasieczynie na cmentarzu żydowskim, w miejscowości Witoszyńce i w Orzechowcach, gdzie pochowano Żydów z getta przemyskiego. Oprócz miejsc związanych z tragiczną historią ludności żydowskiej, w rejonie Przemyśla było wiele grobów innych narodowości i żołnierzy Wojska Polskiego (WP). W Przemyślu na błoniach na terenie koszar koło Przekopanej znajdowały się mogiły jeńców radzieckich, tak jak i w miejscowości Kuńkowce, w której była mogiła żołnierzy Armii Radzieckiej i forty – miejsca straceń w czasie wojny.

W Żurawicy w mogile zbiorowej żołnierzy Armii Radzieckiej, złożono też trzech żołnierzy WP. Żołnierzy WP pochowano w Medyce oraz w miejscowościach Krzywca i Kuźmina. W roku 1967 r. uważano, że należało pamiętać o jeszcze trzech miejscach. W miejscowości Sufczyzna za miejsce pamięci uznano szkołę, w której bandy UPA zamordowały rodzinę w 1946 r. i w miejscowości Ujkowice grób milicjanta, szeregowego Szczepana Ryznera, który zginął w walce z bandami UPA w 1945 r. Trzecim miejscem było Dubiecko, gdzie w budynku szkoły ogólnokształcącej w czasie okupacji zorganizowano więzienie. Dziesięć lat później, w 1977 r. Urząd Miejski w Przemyślu sporządził listę miejsc pamięci narodowej na terenie miasta Przemyśla objętych patronatem szkół. Wśród nich znalazło się wiele kolejnych miejsc upamiętniających walkę i męczeństwo, takich jak obelisk przy ulicy Kopernika (wzniesiony przez TSK Żydów w PRL) upamiętniający miejsce masowych egzekucji więźniów przemyskiego getta, Pomnik Wdzięczności ku czci poległych żołnierzy Armii Radzieckiej przy ulicy Jagiellońskiej i mur przy ulicy Poniatowskiego, pod którym gestapo rozstrzelało 11 Polaków dnia 31 grudnia 1943 r. Na listę wpisano miejsce straceń Polaków skazanych przez gestapo w latach 1943–1944 w dawnym forcie

Lipowica-Budy (zwłoki ekshumowano na cmentarz zasański) oraz groby żołnierzy poległych w czasie II wojny światowej przy ulicy Mickiewicza. Podkreślono ważność czterech cmentarzy: cmentarz przy ulicy Słowackiego z 250 grobami żołnierzy z II wojny światowej, mogiłami uczestników Powstania Styczniowego, Listopadowego i Komuny Paryskiej, cmentarz żydowski przy tej samej ulicy 12 zbiorowymi mogiłami zamordowanych Żydów oraz cmentarz wojskowy z grobami żołnierzy z obu wojen światowych.

Czwartym cmentarzem był cmentarz Zasanie ze względu na wspólny grób zakładników rozstrzelanych w czasie okupacji (mieszkańców Przemyśla), groby żołnierzy poległych w walce o wolność i niepodległość, mogiłę zbiorową bohaterów poległych w czasie okupacji hitlerowskiej i 68 grobów żołnierzy poległych w walce z bandami UPA⁴⁴⁰.

Powiatowa Komisja Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa zaapelowała wyznaczenie opiekunów poszczególnych miejsc walk i męczeństwa i nazwanie ich Opiekunami Miejsc Pamięci Narodowej. W tym samym czasie, w kwietniu 1967 r., ukończono projekt przewodnika po miejscach walki i męczeństwa⁴⁴¹. W maju 1967 r. Komisja Ochrony Pomników Walk i Męczeństwa otrzymała od Rzeszowskiego Obywatelskiego Komitetu Ochrony Pomników Walk i Męczeństwa materiały filmowe i graficzne zawierające zestawy filmów poświęconych walce i zwycięstwu nad faszyzmem do ewentualnego wykorzystania w różnego rodzaju działaniach⁴⁴². Jako pomnik planowano wykorzystać dawną twierdzę przemyską w Nehrybce (fort „2”Nehrybka”) pod Przemyślem. Fort był miejscem straceń jeńców włoskich i radzieckich zdaniem Powiatowej Komisji Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa należało z niego uczynić miejsce pamięci, lecz konieczne były zmiany polegające na zakryciu lub zniwelowaniu pewnych elementów. Z tego powodu komisja zwróciła do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Rzeszowie z prośbą o zgodę na adaptację⁴⁴³.

⁴⁴⁰ APP, Biuro rewaloryzacji miasta Przemyśla (dalej: BRMP), sygn. 16, *Założenia programowe ochrony zabytków miasta Przemyśla (1976–1990)*, Przemyśl, 22 marca 1977 r., s. 1–5, 52–53.

⁴⁴¹ APP, BRMP, sygn. 16, *Informacja Powiatowej Walki i Męczeństwa w Przemyślu*, 3 kwietnia 1967 r., s. 15–16.

⁴⁴² APP, BRMP, sygn. 16, *Pismo do Powiatowej Komisji Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa w Przemyślu*, Przemyśl, 15 kwietnia 1967 r., s. 17.

⁴⁴³ APP, BRMP, sygn. 16, *Pismo do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków PWRN w Rzeszowie*, Przemyśl, Przemyśl, 8 września 1967 r., s. 18.

Turystom zainteresowanym podróżami tematycznymi inspiracji do podróżowania po Ziemi Rzeszowskiej dostarczały imprezy zbudowane wokół określonego wiodącego tematu. Często tematów dostarczały wydarzenia czy postacie historyczne ale również bieżące wydarzenia. Turyści mogli korzystać ze sprawdzonych schematów, które naturalnie tworzyły szlaki turystyczne.

2. Podróże seminaryjne

Podróże seminaryjne związane są często z kształceniem na poziomie uczelni wyższej i opisywane jako „*zaplanowane kilku- lub wielodniowe wyprawy edukacyjne organizowane dla uczestników szerzej zakrojonego programu edukacyjnego na poziomie akademickim*”. W czasie takich podróży prowadzone są zajęcia omawiające konkretne jednostki tematyczne, przeprowadzane spotkania ze świadkami wydarzeń historycznych, kwerendy archiwalne, sporządzanie dokumentacji np. fotograficznej i inne działania podporządkowane realizacji celów danego seminarium⁴⁴⁴.

W omawianym okresie na Rzeszowszczyźnie istniała możliwość realizacji podróży seminaryjnych, choćby ze względu na różnorodność kulturową całego regionu. Jednak tylko nieliczne dostępne przykłady odbytych podróży wpisywały się w definicję takich wyjazdów.

Franciszek Kotula był badaczem, którego niektóre formy działalności odpowiadały powyższej definicji. Wspomniany badacz przeprowadził badania nad kulturą ludową dotyczącą folkloru słownego w latach 1955–1965 na terenie określonym przez siebie samego jako Rzeszowskie. Próby opracowania zebranego materiału związane były z funkcją jaką ludowa twórczość poetycka spełniała w określonym środowisku społecznym. Celem badań stało się również dostarczenie specjalistom takim jak historycy czy syntetycy kultury materiału naukowego zebranego bezpośrednio w terenie, od żywych ludzi, a nie wybranego ze starszych druków. Badania mogły również służyć zwykłym ludziom zainteresowanym kulturą ludową w zrozumieniu jaką funkcję społeczną spełniały osobliwe, rzadko spotykane pieśni, czego były wyrazem czy echem jakich głosów. Kotula zaznaczył, że niezbędną pomocą w zbieraniu materiałów dotyczących folkloru słownego okazali się uczestnicy obozów młodzieżowych, którzy corocznie poświęcali sporą część swoich wakacji na bliski kontakt z kulturą ludową. Według niego ci młodzi ludzie byli nadzieją, że jeszcze istniała szansa na uratowanie coraz mniej licznych pereł twórczości ludowej. Pomocni okazali się także nauczyciele zafascynowani podróżowaniem w celu odkrywania nieznanymi im jeszcze elementów kulturowych i zwykli ludzie, którzy mieli podobny cel

⁴⁴⁴ A. Mikos von Rohrscheidt, *Turystyka kulturowa. Fenomen...*, s. 83.

i zainteresowania. F. Kotuła uważał, że wspomniani studenci i nauczyciele odgrywali ogromną rolę w zbieraniu zabytków kultury ludowej, gdyż posiadając odpowiednie wykształcenie byli dobrze przygotowani do bliskiego kontaktu z kulturą. Dążeniem badacza było zebranie informacji na temat folkloru prawdziwego, uzyskanego bezpośrednio od ludzi, dla których ten folklor był częścią ich codziennej egzystencji. Jednocześnie tacy badacze odbywali wiele podróży do miejsc, gdzie mogli pozyskać potrzebne dane⁴⁴⁵.

Charakterystycznym miejscem turystów-badaczy były ziemie Łemkowszczyzny. Za przykład można przytoczyć informację, iż dnia 4 sierpnia 1983 r. na terenie województwa krośnieńskiego przebywała 16-osobowa grupa wyznania prawosławnego w wieku 15 – 30 lat. Badali oni rejony zamieszkałe przez ludność łemkowską. Opiekunem grupy była studentka z Wrocławia, członkami byli uczniowie szkół średnich i studenci z Pruszkowa, Wrocławia i Białegostoku. Grupa lokalizowała i porządkowała stare cmentarze łemkowskie, zbierała informacje na temat Łemków i zwiedzała cerkwie m.in. w Polanach, niedaleko Dukli⁴⁴⁶.



Fot. 66. Cerkiew w Polanach (1945 r.), źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 2-8768.

⁴⁴⁵ F. Kotuła, *Folklor słowny osobliwy Lasowiaków, Rzeszowiaków i Pogórzan*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin, 1969, s.9.

⁴⁴⁶ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1983 – 1989, IPN Rz 038/64 t.5, *Naczelnik Wydziału WUSW w Krośnie, Informacja do Naczelnika Wydziału III WUSW we Wrocławiu, sprawa obiektowa nr KS-00397 krypt. „Góral”*, Krosno, 18 sierpnia 1983, s. 11.

W marcu 1988 r. przez okres dwóch tygodni przebywali w Rzepedzi dwaj studenci z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (Przemysław Rola i Andrzej Radko), studiujący na Wydziale Socjologii. W Bieszczadach zbierali oni materiały źródłowe do pracy dyplomowej z zakresu problematyki wyznaniowej środowiska mniejszości narodowej ukraińskiej. W czasie całego pobytu odwiedzali księży obrządku greckokatolickiego i prowadzili z nimi rozmowy. Spotkali się również z dyrektorem szkoły i naczelnikiem Urzędu Gminy w Komańczy, gdyż w kręgu ich zainteresowań była także kwestia zajmowanych stanowisk i pełnionych przez Ukraińców funkcji w organach administracji i aparacie społeczno-politycznym. Wspomniani studenci doszli do wniosków, że środowisko mniejszości narodowej ukraińskiej było na terenach będących przedmiotem badań traktowane gorzej niż Białorusini, Łemkowie i inne grupy narodowościowe i brakowało tolerancji wyznaniowej. Ponadto, wykazali niski udział Ukraińców w życiu społeczno-politycznym i niedostateczne możliwości awansu. Studenci planowali kontynuację badań w kwietniu 1988 r.⁴⁴⁷. W dniu 11 kwietnia 1988 r. studenci z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu ponownie przyjechali w Bieszczady (tym razem aż 15 osób) i zamieszkali w hotelu robotniczym w Rzepedzi. Celem wizyty była kontynuacja sondaży i badań socjologicznych oraz zbieranie materiałów źródłowych do pracy naukowej z zakresu problematyki wyznaniowej środowiska ukraińskiej mniejszości narodowej⁴⁴⁸.

Ziemia Rzeszowska stwarzała możliwości realizacji podróży seminaryjnych, podczas których zainteresowani mogli odbywać zajęcia poświęcone różnym jednostkom tematycznym. Przytoczone przykłady obrazują w jaki sposób w okresie PRL było możliwe realizowanie kulturowej turystyki seminaryjnej. Ze względu na bardzo specyficzny rodzaj takich podróży, odnotowano tylko kilka przykładów jakie miały miejsce na Rzeszowszczyźnie w latach 1945–1989.

⁴⁴⁷ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1962 – 1971, sygn. IPN Rz 038/64, t. 4, *Meldunek sygnałny nr 172/88, sprawa obiektowa kryptonim „Góral”*, Krosno, 19 czerwca 1988, s. 157.

⁴⁴⁸ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1962 – 1971, sygn. IPN Rz 038/64 t.4, *Meldunek sygnałny nr 183/88, sprawa obiektowa kryptonim „Góral”*, Krosno, 12 czerwca 1988, s. 162.

Rozdział V

Spoleczny zasięg turystyki kulturowej

1. Turystyka miejska

Jako turystykę miejską określa się „*ten rodzaj podróży turystycznych, których wyłączną lub w znacznym stopniu przeważającą destynacją są miasta*”. Są to nie tylko miasta o znaczeniu historycznym, ale także ważne z powodów politycznych, kulturowych czy rozrywkowych. W czasie takich podróży turyści intensywnie zwiedzają osobliwości danego miasta zaliczane zarówno do kultury wysokiej, jak i kultury powszechnej⁴⁴⁹.

Po II wojnie światowej zagadnienie aktywizacji małych miast urosło do zagadnienia ogólnokrajowego, a problem pojawił się w szczególnie ostrej formie na Rzeszowszczyźnie. Pod koniec XIX w. na tym terenie funkcjonowały 92 miasta, a w 1961 r. już tylko 41. Bardzo wiele miast straciło prawa miejskie, a do 1962 r. takie prawa otrzymały tylko Stalowa Wola, Ulanów, Dynów i osiedle Dęba. Szereg miejscowości, mimo posiadania praw miejskich, było miastami tylko formalnie, a życie mieszkańców nie różniło się wiele od życia ludności wiejskiej. Przykładami takich miast były: Sieniawa, Cieszanów, Radomyśl Wielki czy Baranów Sandomierski. W wielu dość słabo rozwiniętych miastach nie obserwowano wzrostu zajęć miastotwórczych, np. Sokołów Małopolski, Błażowa czy Tyczyn. Do większych ośrodków miejskich zaliczano Rzeszów, Przemyśl, Krosno, Sanok, Jasło i Gorlice. Spośród wymienionych ośrodków mocno rozwijał się Rzeszów, dzięki awansowi na stolicę województwa w 1944 r. W roku 1939 Rzeszów posiadał niecałe 30 000 mieszkańców, a już w 1960 r. – ponad 62 000. W przeciwieństwie do Rzeszowa bardzo duże ubytki w ludności obserwowano w Przemyślu. Przed wojną w mieście żyło ponad 50 000 osób, a w 1960 r. niecałe 46 000 mieszkańców⁴⁵⁰.

W latach 1945–1989 miastem najczęściej odwiedzanym na Ziemi Rzeszowskiej był Rzeszów, największe miasto regionu, które prawdziwą szansę rozwoju dostało po wojnie stając się, jak już wspomniano, stolicą województwa. Jako stolicy regionu należało się największe zainteresowanie ze strony turystów miejskich.

⁴⁴⁹ A. Mikos von Rohrscheidt, *Turystyka kulturowa. Fenomen...*, s. 86.

⁴⁵⁰ M. Chilczuk, *Województwo rzeszowskie...*, s. 57.

Rzeszów stał się miastem w dniu 19 stycznia 1354 r., kiedy to król Kazimierz Wielki, nagradzając zasługi wojenne rycerza Jana Pakosławic ze Stróżysk, nadał mu w wieczyste posiadanie miasto Rzeszów wraz ze znacznym obszarem przyległych do niego ziem i lasów. Była to już wtedy spora osada położona na uczęszczanym szlaku handlowym między Zachodem a Wschodem⁴⁵¹. Pierwsi panowie miasta, zwani Rzeszowskimi, byli potomkami Jana Pakosławica. Następnie w roku 1589 Mikołaj Spytek Ligęza stał się panem całego Rzeszowa z przyległościami⁴⁵². Od tego momentu rozpoczął się bujny rozkwit miasta. Mikołaj Spytek Ligęza zbudował w 1624 r. wielki zamek i otoczył miasto ogromnymi wałami. Zbudowano ratusz, klasztor i kościół bernardyński, ufundowano pierwsze szpitale⁴⁵³. Około połowy XVII w. Rzeszów przeszedł w ręce Lubomirskich i stał się miastem rezydencjonalnym rzeszowskiej linii tego rodu⁴⁵⁴. W roku 1658 Jerzy Sebastian Lubomirski założył w Rzeszowie kolegium Pijarów, które stało się wkrótce znaną szkołą kształcąca zarówno synów szlachty, jak i mieszczan⁴⁵⁵.

W wyniku II wojny światowej miasto uległo częściowemu zniszczeniu, jak wiele innych miejsc w kraju. Rzeszów został wyzwolony przez Armię Radziecką w dniu 2 sierpnia 1944 r.⁴⁵⁶. W tym samym roku podniesiono go do rangi miasta wojewódzkiego i od tego czasu rozpoczął się jego dynamiczny i wszechstronny rozwój. Po okresie odbudowy zniszczeń wojennych, miasto przeszło wielkie przemiany społeczno-gospodarcze, czego wyrazem była rozbudowa przemysłu, budownictwa komunalnego i rozwoju socjalno-kulturalnego, jaki nastąpił do 1975 r. Na terenie miasta powstało szereg zakładów produkcyjnych. Na bazie utworzonych w 1938 r. zakładów lotniczych została rozbudowana Rzeszowska Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego. Podobnie też na bazie dawnych Zakładów Cegielskiego powstała Fabryka Sprzętu Gospodarczego i Zakłady Przemysłu Terenowego. Zbudowano nowoczesne Rzeszowskie Zakłady Mięsne i Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego oraz

⁴⁵¹ J. Pęckowski, *Dzieje miasta Rzeszowa do końca XVIII w.*, Rzeszów 1913, s. 79.

⁴⁵² J. Przyboś, *Dzieje...*, s. 6.

⁴⁵³ J. Pęckowski, *Dzieje...*, s. 26.

⁴⁵⁴ A. Przyboś, *Rzeszów na przełomie XVI i XVII w.*, Warszawa 1958, s. 130–134.

⁴⁵⁵ J. Małczewski, *Dzieje Rzeszowa do roku 1914*, Rzeszów 1985, s. 23.

⁴⁵⁶ F. Kotuła, *Z dziejów Rzeszowa 1939–1944. Los rzeszowskich zabytków i pamiątek*, Rzeszów 1947, s. 69.

Zmechanizowane Zakłady Sprzętu Domowego „Predom-Zelmer”, Zakłady Farmaceutyczne „Polfa” i Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Conres”⁴⁵⁷.

Po II wojnie światowej wygląd miasta zasadniczo zmienił się. Zmodernizowano szereg punktów handlowych przy różnych ciągach ulicznych, jak również powstały nowe osiedla mieszkaniowe. W okresie zaledwie czterech lat wzniesiono, w rejonie ulicy Dąbrowskiego i Obrońców Stalingradu⁴⁵⁸ prawie 50 nowych bloków mieszkalnych. W latach 1950–1960 plac miejskiej budowy przeniósł się w zaniedbane centrum. Wtedy wzniesiono tu szereg gmachów użyteczności publicznej, między innymi gmachy Urzędu Wojewódzkiego i kina „Zorza”⁴⁵⁹. Ogromny rozwój budownictwa wpłynął decydująco na zmianę oblicza miasta pod wpływem architektonicznym, samo śródmieście zwane „starym miastem” uległo poważnej modernizacji. W wolnych od zabudowy miejscach powstały kolejne osiedla: Piastów (1960–1966), Baranówka I (1962–1971), Tysiąclecia (1963–1975) i Pułaskiego (1973–1975). Po lewej stronie Wisłoka, na terenie Drabinianki, rozpoczęto w 1969 r. budowę dużej dzielnicy mieszkaniowo-usługowej Nowe Miasto. Na zachód od Śródmieścia, na polach Staroniwy wyrosło duże osiedle Kmity oraz osiedle Krakowska-Południe. W dzielnicy Zalesie powstało osiedle Zimowit o zabudowie jednorodzinnej. Równocześnie duży zespół budownictwa wielorodzinnego i jednorodzinnego wzniesiono na terenie Pobitna, gdzie też wybudowano nowoczesny kompleks obiektów Szpitala Wojewódzkiego nr 2. Wraz z budownictwem mieszkaniowym powstały nowe obiekty oświatowe, kulturalne, handlowe i służby zdrowia⁴⁶⁰.

Rzeszów stał się poważnym ośrodkiem kultury promieniującym na całe województwo. Instytucją kulturalną, która w znacznym stopniu oddziaływała na społeczeństwo Rzeszowa, był zawodowy teatr im. Wandy Siemaszkowej. W roku 1964 obchodził on 20-lecie twórczej działalności. Na jego deskach występowali między innymi Kazimierz Dejmek i Adam Hanuszkiewicz. Ważną placówką upowszechniającą sztukę sceniczną wśród dzieci i młodzieży był Państwowy Teatr Lalki i Aktora „Kacperek”, który powstał jako Amatorski Teatr Lalek w 1953 r. w Jarosławiu. Inną instytucją kulturalną w tym okresie było Państwowe Przedsiębiorstwo Imprez Estradowych. W marcu 1955 r. powstała w Państwowa Orkiestra Symfoniczna imienia

⁴⁵⁷ Miejski Komitet Frontu Jedności Narodu w Rzeszowie: *Rzeszów w 20-leciu PRL*, Rzeszów 1965, s. 130–131.

⁴⁵⁸ Obecnie ulica Hetmańska.

⁴⁵⁹ J. Jawczak, *Rzeszów...*, s. 6.

⁴⁶⁰ S. Kłos, *Rzeszów, Głogów Małopolski, Tyczyn, Białowa i okolice*, P.U.W. Rokkana, Krosno 1998, s. 36.

A. Malewskiego, która w miarę kolejnych lat istnienia zdobywała coraz szersze grono miłośników muzyki poważnej i rozrywkowej. Od roku 1969, co cztery lata organizowano w Rzeszowie Światowy Festiwal Polonijnych Zespołów Folklorystycznych. Służył on podtrzymaniu więzi rodaków z polską kulturą ojczystą i umożliwiał prezentację dorobku artystycznego Polonii krajowej publiczności. W Rzeszowie powstało szereg księgarni i bibliotek, a także sal kinowych.⁴⁶¹ Okres pomyślnego rozwoju został zahamowany w momencie utworzenia dwuszczeblowego podziału administracyjnego kraju i powiększenia liczby województw do 49. Dla Rzeszowa była to swoista degradacja. Wprawdzie nadal pozostawał miastem wojewódzkim, ale w tym okresie czasu był jednym z 49, a nie 17 miast o tych prawach. To, co było możliwe do osiągnięcia przez władze mające swoją siedzibę w jednym z siedemnastu województw, przestało być możliwe dla jednego z czterdziestu dziewięciu województw. Lata 1975–1998 pokazały wyraźnie obniżenie ważności Rzeszowa na tle Polski. Miasto nadal rosło, przekraczając w 1988 r. stan 140 tysięcy mieszkańców, nadal pojawiały się nowe gałęzie przemysłu, jednak nie zanotowało znaczących sukcesów w skali krajowej, czy międzynarodowej⁴⁶².

W latach 1945–1989 Rzeszów oferował miejskiemu turyście kilkanaście ciekawych atrakcji. Wielu turystów wycieczkę po mieście zaczynało od rzeszowskiego Zamku. Wzniesiono go w drugiej połowie XVI w., z inicjatywy Mikołaja Spytka Ligęzy, ówczesnego właściciela miasta. W tamtym czasie była to budowla dwukondygnacyjna z dwoma narożnymi basztami, otoczona murem warownym. W pierwszej połowie XVII w. zamek przejęli Lubomirscy, którzy a następnie jego syn – Hieronim Augustyn, który przystąpił do rozbudowy zamku, zakończonej pod koniec XVII w. W kolejnym wieku Lubomirscy przeprowadzili kilka renowacji i modernizacji obiektu. Pod koniec XVIII w. zamek przeszedł ciężkie oblężenia rosyjskie i kozackie, które wpłynęły na pogorszenie się jego stanu. Stan zamku zmienił się na gorsze w czasie zaborów. Jednym z powodów był pożar w 1842 r. oraz fakt, iż Austriacy urządzili tam sąd i więzienie. Ponadto zaborcy całkowicie zmienili otoczenie budowli. Stan obiektu pod koniec XIX w. wymagał gruntownego remontu. Rozpoczęto go w maju 1902 r. Szybko okazało się, że mury zamkowe były w tak złym stanie, że należało je rozebrać. Budowlę wzniesiono od nowa, dodając trzecią kondygnację.

⁴⁶¹ P. Bik, *Rzeszów w XX-leciu...*, s. 29.

⁴⁶² E. Czop: 644 lat pisanych dziejów miasta (19 stycznia 1354 – 19 stycznia 1998 r.), „Głos Rzeszowa”, 1998, nr 28, s. 5.

Z dawnego zamku pozostała jedynie część murów bastionów i dolne kondygnacje wieży. Nowy projekt nawiązywał do XVIII-wiecznej formy architektonicznej. W czasie przebudowy zmieniono również większą część murów obronnych. Od 1906 r. zamek nadal pełnił funkcję sądu i więzienia, aż do roku 1981, kiedy więzienie przeniesiono w inną lokalizację⁴⁶³. Mimo wszystko, masywna budowla z wysoką wieżą górującą nad starą częścią miasta, z systemem murów obronnych i bastionami przyciągała wzrok turystów. Do budowli zabytkowych blisko Zamku zaliczono zupełnie wyjątkowe wille secesyjne przy alei Pod Kasztanami. Dwie z nich (numery 8 i 9), powstały według projektu T. Tekielskiego w 1899 r. i 1900 r. Willa pod numerem 8 nawiązywała do stylu szwajcarskiego budownictwa ludowego z przełomu XIX i XX w. m.in. z uwagi na dach o skomplikowanej formie z dodatkowymi licznymi połaciami i wieżyczkami. Wyższe partie ścian pokryto cegłą i bogato ozdobiono szachulce⁴⁶⁴, które podtrzymywały dach z dużym podcieniem. Od strony frontowej domu wybudowano dużą murowaną werandę, natomiast od strony północno-zachodniego naroża niewielką wieżyczkę. Całość stworzyła wyjątkowy efekt. Druga willa wzniesiona przez T. Tekielskiego, jako dom prywaty, została wybudowana w stylu bogato zdobionego małego zameczku, dodatkowo ozdobionego witrażami w oknach. Za ciekawostkę uznano zegar słoneczny na fasadzie z tarczą w kształcie promieniającego słońca, ozdobiony rysunkami i napisem, którego tłumaczenie brzmiało: *Widzisz godzinę, nie znasz godziny*⁴⁶⁵.

W bardzo bliskiej odległości próbę czasu przetrwał Letni Pałac Lubomirskich z pierwszej połowy XVIII w. zaprojektowany w stylu późnobarokowym. W XVIII w. pałac, położony wtedy nad stawem z wyspą, był letnią rezydencją rodziny Lubomirskich i miejscem kulturalnych rozrywek. W roku 1908 obiekt zakupili Teofil i Helena Nieciowie, których syn, dr Mieczysław Nieć, mieszkał w pałacu do końca lat siedemdziesiątych. Zajmował tylko część budynku, w drugiej części mieściła się siedziba PCK. Kiedy M. Nieć został wywłaszczony z pałacyku, obiekt przekazano pod opiekę Państwowej Szkole Muzycznej. Po remoncie na początku lat osiemdziesiątych stał się siedzibą filii Akademii Muzycznej w Krakowie i Katedry Wychowania Muzycznego Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie⁴⁶⁶.

⁴⁶³ Encyklopedia..., s. 778–779.

⁴⁶⁴ Szachulec - rodzaj konstrukcji ściany, w której szkielet drewniany wypełniany jest gliną i innymi materiałami.

⁴⁶⁵ B. Tondos, *Architektura miejska*, [w:] *Dzieje, t. I...*, s. 287–322.

⁴⁶⁶ Encyklopedia..., s. 416.

Miejsce kilkadziesiąt metrów od pałacyku ustalono jako początek ulicy 3 Maja, dawniej zwaną Pańską, a potocznie „rzeszowskim deptakiem”. Tam największą uwagę zwiedzających Rzeszów w okresie PRL przyciągał dawny konwent pijarów (omówiony w części *Turystyka dziedzictwa kulturowego*). Ówczesnie ulica była miejscem spotkań i spacerów mieszkańców i odwiedzających miasto oraz jednym z centrów rzeszowskiego życia kulturalnego, gdyż znalazły tam swoje siedziby dwa kina („Zorza” i „Apollo”) oraz kawiarnie i restauracje. Stanowiła pewnego rodzaju świadectwo o historii Rzeszowa, gdyż zawieszono tam tablice pamiątkowe zasłużonych obywateli i znanych Polaków związanych z Rzeszowem, takich jak: Ignacy Łukasiewicz, Władysław Sikorski, Wincenty Witos, Karol Świerczewski, Marcin Borelowski „Leleweł” oraz organizacji społecznych i politycznych, których oddziały rozpoczęły tam działalność czyli Stronnictwo Ludowe, PPR czy TPPR. Innym centrum kulturalno-rozrywkowym powoli stawał się rzeszowski Rynek, gdzie mieściła się siedziba „Desy”, Galeria PSP oraz kawiarnie, restauracje i dyskoteki. W centrum miasta turyści zwiedzali zabytkowe kościoły czyli kościół farny, kościół OO. Bernardynów i kościół Św. Krzyża, dawne synagogi (zabytki opisane w części *Turystyka dziedzictwa kulturowego*) i Muzeum Okręgowe (opisane w *Turystyka muzealna*). Za wyjątkowe miejsce uznano stary cmentarz, gdzie dominowała mogiła powstańców z 1863 r. i można było zobaczyć wiele nagrobków, głównie z całego XIX w. Stary cmentarz z czasem stał się celem spacerowiczów, szczególnie w okresie wiosenno-letnim⁴⁶⁷.

Wyjątkową atrakcję Rzeszowa od początku swojego istnienia stanowił Pomnik Czynu Rewolucyjnego. Powszechnie sądzono, że pomysł budowy takiego pomnika zrodził się w 1966 r. dzięki Władysławowi Kruczkowi, ówczesnemu I Sekretarzowi KC PZPR w Rzeszowie. W następnym roku zawiązał się społeczny Komitet Budowy „Pomnika Walk Rewolucyjnych”, z honorowym przewodniczącym w osobie W. Kruczka. Komitet zobowiązał się do uczczenia w sposób symboliczny, odpowiednim monumentem, czynów i zrywów rewolucyjnych na terenie Ziemi Rzeszowskiej. Wkrótce komitet powierzył wykonanie zadania Marianowi Koniecznemu⁴⁶⁸, artyście, profesorowi i rektorowi Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Już wtedy był znany jako autor warszawskiej „Nike”. W roku 1968 M. Konieczny przedstawił projekt. Pomnik miał mieć formę dwóch stylizowanych liści laurowych o wysokości 38 m. Do nich planowano przymocować dwie miedziane

⁴⁶⁷ Z relacji ustnej Władysławy Rzucidło udzielonej A. Huzarskiej 15 stycznia 2015.

⁴⁶⁸ M. Konieczny pochodził z okolic Brzozowa.

rzeźby, po dwóch stronach monumentu: Nike, boginię zwycięstwa od strony Hotelu „Rzeszów” oraz robotnika, chłopa i żołnierza od strony ówczesnego placu defilad. Budowę rozpoczęto w 1971 r. i ukończono na przełomie 1973/74 r. U podstawy liści umieszczono cztery marmurowe tablice z napisami: *Czyn wasz bohaterski – sława nieśmiertelna – pamięć nasza bezgraniczna* i *W hołdzie bohaterom walk rewolucyjnych o Polskę Ludową społeczeństwo Ziemi Rzeszowskiej*. W kolejnych dwóch dekadach pod pomnikiem ustawiano trybunę na uroczystości majowe. Odbywały się tam defilady, uroczystości państwowe, fety, pasowania, ślubowania i inne ważne dla miasta uroczystości⁴⁶⁹.



Fot. 67. Rzeszów. Kamienice przy Rynku (1974 r.), źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 40-G-185-6.

⁴⁶⁹ <http://www.rzeszow.pl/miasto-rzeszow/historia/rzeszowskiehistorie/historyjki/pomnik>, pl, [dostęp: 21 września 2016 r.].



Fot. 68. Budowa Pomnika Czynu Rewolucyjnego (1972 r.),
 źródło: <http://www.rzeszow.pl/miasto-rzeszow/historia/rzeszowskie-historyjki/pomnik-czynu-rewolucyjnego> [dostęp: 18 listopada 2017 r.].



Fot. 69. Pomnik Czynu Rewolucyjnego w Rzeszowie (1974 r.), źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 40-G-185-4.

Lata 1945–1989 to też zainteresowanie turystów miejskich Przemyślem. Założony we wczesnym średniowieczu gród, otrzymał lokację na prawie magdeburskim w 1389 r. W omawianym okresie Przemyśl stał się częścią województwa rzeszowskiego, a po reformie administracyjnej w 1975 r. stolicą województwa przemyskiego⁴⁷⁰.

W listopadzie 1975 r. Konserwator Zabytków Miasta Przemyśla przedstawił *Założenia programowe ochrony zabytków miasta Przemyśla w latach 1976–1990*. Wśród generalnych celów i zamierzeń uwzględniono zachowanie dóbr kultury jako bezcennych źródeł historii i kultury materialnej kraju, podniesienie atrakcyjności miasta tak, aby stanowiła magnes przyciągający turystów i zaspokojenie rosnących potrzeb kulturalnych społeczeństwa przez szersze udostępnienie dóbr kultury. Konserwator zawarł w dokumencie ogólną charakterystykę walorów miasta, podkreślając, że Przemyśl był jednym z najstarszych miast w Polsce, gdyż *jego początki sięgały IX w. i zaliczano go do zespołów zabytkowych podlegających ochronie w całości ze względu na układ urbanistyczny i zabudowę*. W granicach ścisłej ochrony konserwatorskiej znajdowało się ok. ¼ zabudowy miasta reprezentowanej przez architekturę wznoszoną w mieście na przestrzeni dziesięciu wieków oraz umocnienia obronne systemu nowożytnego i fortyfikacje z XIX w. Konserwator Zabytków Miasta Przemyśla zaliczył do obiektów i zespołów o szczególnych wartościach kulturowych zamek z relikami architektury romańskiej, gotyckiej i renesansowej, miejskie mury obronne pochodzące z XVI/XVII w. zachowane wzdłuż ul. Basztowej w zapleczu ul. Słowackiego, Jagiellońskiej, Waygarta i Manifestu Lipcowego, zabudowę Starego Miasta z wyszczególnieniem zespołów sakralnych o wysokiej klasie artystycznej, zabudowy mieszczańskiej wzdłuż pierzei rynku i bloków zabudowy śródmiejskiej z różnych epok z bogatym secesyjnym wystrojem. Ponadto za cenne uznał dawne zespoły pałacowe o oryginalnej architekturze i wystroju, gmachy użyteczności publicznej o bogatej i ciekawej oprawie architektonicznej oraz zespół ziemnych fortyfikacji otaczający miasto, o wartości w skali europejskiej, według konserwatora trzeci w Europie oryginalny zespół sztuki obronnej. Stan zachowania zabudowy Starego Miasta oceniono jako zły pod względem technicznym i estetycznym z uwagi na brak kapitalnych remontów i braku kompleksowego rozwiązania problemu odnowy tej części miasta, niewłaściwy sposób użytkowania zabudowy historycznej (np. przeludnienie

⁴⁷⁰ *Nowa powszechna encyklopedia PWN*, t. 5, pod red. B. Petrozolin-Skowrońskiej, Wyd. PWN, Warszawa, 1997, s. 370.

w kamienicach i wtórne podziały mieszkań powodowały niszczenie elementów zabytkowych) czy przeciążenie placówkami handlowo-usługowymi kolidującymi z charakterem historycznej zabudowy (tendencje modernistyczne) oraz brak stałych inspekcji stanu zachowania zabytków. W związku z tym od 1976 r. zamierzano podjąć różnego rodzaju działania aby zmienić istniejący stan rzeczy i przywrócić historycznej części Przemyśla choćby część z dawniej świetności⁴⁷¹. Wśród wspomnianych zabytków sakralnych znalazła się późnogotycka katedra z okresu średniowiecza odrestaurowana w stylu barokowym w XVIII w. i częściowo ponownie regotyzowana na przełomie XIX i XX w. Do architektury zabytkowej włączono pięć zespołów klasztornych, w tym trzy siedemnastowieczne: wczesnobarokowy Karmelitów Bosych, barokowy Reformatów, barokowy Jezuitów oraz osiemnastowieczny późnobarokowy zespół Franciszkanów i z tego samego czasu klasztor Benedyktynek z murem obronnym. Za ciekawy obiekt sakralny uznano Cerkiew Greckokatolicką p. w. Matki Bożej Bolesnej, dość młodą budowlę, wzniesioną w latach trzydziestych XX w. Po II wojnie światowej cerkiew została przejęta przez państwo i przeznaczona na archiwum. Wyjątkowym miejscem w mieście stała się Wieża Zegarowa z drugiej połowy XVIII w. oraz kamienice w rynku. Za osobliwość przemyskiego rynku uznano jego nachylenie, co dodatkowo przyciągało turystów⁴⁷².



Fot. 70. Zamek Kazimierzowski w Przemyślu (1963 r.),
źródło: <http://przemysl.fotopolska.eu> [dostęp: 22 października 2017].

⁴⁷¹ APP, BRMP, sygn. 16, *Założenia programowe ochrony zabytków miasta Przemyśl (1976–1990)*, s. 1–6.

⁴⁷² *Encyklopedia...*, s. 370.



Fot. 71. Wieża katedry Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Jana Chrzciciela w Przemyślu (1977 r.), źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 40-G-89-16.



Fot. 72. Przemyśl. Zabytkowe kamienice przy Ryнку (1977 r.), źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 40-G-89-1

Do miejskich atrakcji turystycznych należy zaliczyć Krosno. Miasto, nazywane dawniej „małym Krakowem”, prawa miejskie uzyskało w 1348 r. W XIX w. w rejonie Krosna odkryto złoża ropy naftowej w XIX w., co przyczyniło się do powstania

kopalni ropy naftowej, fabryki olejów, smarów i parafiny. Na początku XX w. w Krośnie mocno rozwinął się przemysł szklarski. W okresie panowania władzy ludowej miasto stało się największym w kraju ośrodkiem górnictwa naftowego oraz hutnictwa szklarskiego. W roku 1975 miasto awansowało na stolicę nowo utworzonego województwa, co nadało mu znaczenia politycznego i administracyjnego oraz zwiększyło rolę miasta w skali ogólnopolskiej. Przez cały omawiany okres miasto spełniało ważną rolę w ruchu turystycznym jako węzeł tranzytowy do przejścia granicznego w Barwinku, przez który turyści zmierzali do państwa bałtyckich i naddunajskich⁴⁷³.

Malownicze położenie Krosna zachęcało do odwiedzenia go. Położone w Kotlinie Krośnieńskiej, będącej częścią Dołów Jasielsko-Sanockich, Krosno rozłożyło się na stokach łagodnie opadających pagórków i w małych kotlinach. W obrębie miasta tylko częściowo zachowały się kompleksy leśne w dzielnicach Krościenko Niżne i Turaszówka, ale sporo zieleni występowało w pasach zieleni w dolinach rzek. Głównymi rzekami przepływającą przez miasto był Wisłok i jego lewobrzeżny dopływ Lubatówka.

W biegu dziejów jednym z najbardziej znaczących momentów dla rozwoju miasta była działalność Ignacego Łukasiewicza, wynalazcy lampy naftowej, związana z rozpoczęciem eksploatacji złóż ropy naftowej w pobliskiej Bóbrce na skalę przemysłową na początku drugiej połowy XIX w. oraz uruchomienie podkarpackiej linii kolejowej. Pamięć o Ignacym Łukasiewiczu była wciąż żywa w drugiej połowie XX w. Jedną z pamiątek stanowił pomnik odsłonięty w 1932 r. przy placu Konstytucji 3 Maja, ukazujący odkrywcę w całej postaci z trzymanym w prawej ręce pierwowzorem wynalezionej przez niego lampy. Niemalą atrakcją turystyczną, szczególnie dla młodych ludzi, stały się Krośnieńskie Huty Szkła sięgające swoją tradycją początków XX w. W latach 50-tych XX w. wybudowano jedną z największych w ówczesnej Europie hut szkła „Polanka”. Załoga huty wytwarzała nowoczesne i dobre jakościowo produkty, które trafiły nawet do muzeum szklarskiego w Corning w USA. Zwiedzająca zakłady młodzież mogła zapoznać się m.in. z technikami ręcznej produkcji wyrobów szklanych oraz zdobyć wiedzę na temat tradycji związanych z tym przemysłem.

W okresie 1945–1989 Krosno oferowało typowym turystom kulturowym kilka atrakcji, które nagromadziły się tam w ciągu siedmiu wieków jego istnienia, Do grupy

⁴⁷³ Tamże, s. 564.

istotnych atrakcji turystycznych włączono przede wszystkim część staromiejską, położoną w przeszłości wewnątrz pierścienia murów obronnych z dominującym kwadratowym rynkiem w centrum i wysoką wieżą dzwonnicy. W rynku, otoczonym jednopiętrowymi budynkami, atrakcją stały się odbudowane renesansowe podcienia. Za najbardziej cenną uznano kamienicę nazywaną „wójtowską”, oznaczoną numerem 12 (we wschodniej części rynku), pochodzącą z pierwszej połowy XVI wieku. Największą ozdobą tej kamienicy był wczesnorenesansowy portal kamienny nad wejściem z podcienia. Po generalnym remoncie, kamienicę przeznaczono na siedzibę „Baru wójtowskiego”. W bliskim sąsiedztwie zachował się filar przyścienny – pręgierz oraz dwa portale renesansowe na parterze kamienicy sąsiadującej z numerem 12. Po drugiej stronie rynku (w części zachodniej) przetrwały trzy zabytkowe kamienice: numery 7, 9 i 11. Kamienicę numer 7 zaliczono do bardzo ważnych zabytków miasta z uwagi na fragment półkolistej archiwolty⁴⁷⁴ z kluczem i kartuszem z datą *R.P. 1649* oraz kasetonami zdobiącymi podniebne archiwolty. Podobnie kamienice 9 i 11 ze względu na zabytkowe części obramienia portali renesansowych. Ponadto, w centrum zachowały się zabytkowe budynki w pobliżu rynku: dom przy ulicy Porcjusza 5, z fasadą klasycystyczną, oraz przy ulicy Szkolnej 7 – z elewacjami rozcłódkowanymi pilastrami. Przy tej samej ulicy pod numerem 8 próbę czasu przetrwał pochodzący z XVII w. budynek byłego kolegium Jezuitów, mieszczący szkołę podstawową. Za najcenniejszy zabytek w Krośnie uznano kościół farny, położony niedaleko rynku. W średniowieczu był częścią systemu obronnego grodu. Świątynię wielokrotnie odbudowywana po pożarach, stąd różnorodność stylów. Z okresu gotyku zachowało się prezbiterium i nawa połączona z dawną wieżą-basztą. W późniejszych latach pojawiło się sporo elementów gotycko-renesansowych. W XVII w. po kolejnym pożarze świątynię odbudowano w stylu zbliżonym do włoskiego manieryzmu, wewnątrz wyposażono w ołtarze, obrazy i sprzęty w stylu barokowym. Gruntowny remont przeprowadzono później na przełomie XIX i XX w., kiedy wykonano nowe dekoracje w nawie głównej i polichromię w prezbiterium. W kościele za ważne dla turystów uznano: pochodzące z początku XV w. krzyż, polichromowane rzeźby Matki Boskiej Bolesnej i św. Jana oraz malowidło wyobrażające koronację Najświętszej Panny Maryi przez Trójkę Świętą, o wielkiej wartości artystycznej wśród zabytków malarstwa gotyckiego. Obraz *Królewicza polskiego* oceniono jako jeden z najstarszych

⁴⁷⁴ Archiwolta – łuk dekoracyjny.

wizerunków św. Kazimierza w Polsce. W prezbiterium zachowały się pełne grozy alegoryczne obrazy barokowe. Oprócz kościoła do grupy zabytków włączono barokową wieżę-dzwonnicę z 1637 r. z dzwonami odlanymi dwa lata później⁴⁷⁵.

Historia drugiej zabytkowej świątyni w Krośnie, czyli kościoła OO. Franciszkanów p.w. Nawiedzenia N. P. Marii, zaczęła się, podobnie jak fary, wiele wieków wcześniej. Jego budowę rozpoczęto w XIV w. w stylu gotyckim. Niektórzy badacze uważali tę świątynię za najstarszą w mieście. Wzniesiono go jako budowlę kamiennie-ceglaną, orientowaną, trójnawową z trójprzęsłowym prezbiterium. Najstarsze, dolne elementy czyli kamienne partie prezbiterium i zakrystii pochodziły z końca XIII w. Wtedy była to niewielka kapliczka, przy której prawdopodobnie osiedlili się franciszkanie przybyli do Krosna. Do drugiej połowy XX w. zachowały się nagrobki renesansowe w prezbiterium i wczesnobarokowa kaplica Oświęcimów, o renomie jednej z najstarszych i najpiękniejszych tego typu w Polsce. Nagrobki kamienne uznano za wybitne dzieła rzeźby nagrobnej. Ponadto w kościele, w ołtarzu głównym umieszczono słynący cudami obraz *Matki Boskiej Murkowej* pochodzący prawdopodobnie z połowy XVII w.⁴⁷⁶

Za kolejne zabytki w mieście uznano późnobarokowy kościół Kapucynów wybudowany w latach 1775 – 1811 oraz modrzewiowy kościółek p. w. Św. Wojciecha, wzniesiony około 1460 r. Kościółek poddano rekonstrukcji na początku XX w., w wyniku której stracił wiele pierwotnych cech. Do zabytków zaliczono również późnorenesansowy pałac biskupi, nazwany w ten sposób, ponieważ często zatrzymywali się w nim biskupi przemyscy. Pałac wybudowano w XV w., a następnie gruntownie odbudowano po pożarze w 1638 r. Ostatecznie przeznaczono go na siedzibę muzeum okręgowego. Muzeum posiadało działy: archeologiczny, historii miasta i regionu, oświatlenia, przemysłu szklarskiego i artystyczny. Za najbardziej atrakcyjną uchodziła kolekcja lamp naftowych, obrazująca postęp w technice oświatlenia od starożytności do współczesności. Ważnym eksponatem tej kolekcji był pierwowzór lampy Ignacego Łukasiewicza⁴⁷⁷.

⁴⁷⁵ M. Ziobro, *Krosno...*, s. 5, 44

⁴⁷⁶ Tamże, s. 45

⁴⁷⁷ Tamże, s. 46.



Fot. 73. Krosno. Rynek (1961 r.), źródło: <http://krosno.fotopolska.eu> [dostęp: 22 października 2017].



Fot. 74. Kościół Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny i Klasztor Ojców Franciszkanów w Krośnie (1965–1968 r.), źródło: <http://krosno.fotopolska.eu> [dostęp: 21 listopada 2016 r.].

Ważny ośrodek miejski Rzeszowszczyzny to Jarosław, w którym zachowało się kilka cennych obiektów sakralnych. Pod koniec XVI w. dominujący na Ziemi Jarosławskiej katolicyzm znacznie wpłynął na budowę nowych świątyń i przebudowę już istniejących. W mieście wybudowano wtedy jezuitom i benedyktyńkom obszerne klasztory i kościoły w stylu renesansowym i barokowym. Jarosławski rynek zyskał pod względem architektonicznym dzięki nowym kamienicom z podcieniami arkadowymi i attyką.⁴⁷⁸

W roku 1968 określono, że powiat jarosławski posiadał 252 zabytki architektoniczne, w tym 210 obiektów świeckich (pałace, dwory, zabudowania różnego rodzaju) oraz 42 obiekty sakralne (cerkwie, kościoły, zespoły klasztorne itp.). Ponadto, w powiecie znajdowały się zabytkowe parki, obiekty budownictwa ludowego oraz stanowiska archeologiczne i historyczne. Wśród atrakcji Jarosławia wymieniono czworoboczny Rynek o nieregularnym kształcie, pośrodku którego wznosił się okazały ratusz⁴⁷⁹. Zabytkowe kamienice tworzyły pierzeje południową, wschodnią i północną, a zachodnia była przestrzenią otwartą. Domy i kamienice w pierzejach, w części podcieniowe, pochodziły w większości z XVI–XVIII w., lecz wiele z nich przekształcono na przełomie XIX i XX w. Najokazalsze kamienice znajdowały się w pierzei południowej i wschodniej, co wynikało z faktu, że w przeszłości należały do bogatych mieszczan; obszerne kamienice, z przestronnymi sieniami, galeryjkami i krytymi podwórcami⁴⁸⁰.

Za najbardziej atrakcyjną budowlę uznano kamienicę Orsettich należącą do cennych zabytków renesansowych. Kamienica pochodziła z drugiej połowy XVI w. W roku 1633 nabył ją krakowski kupiec o włoskim pochodzeniu – Wilhelm Orsetti, który zdecydował o gruntownej przebudowie budynku. Wtedy to kamienica nabrała cech późnego renesansu. W XIX w. dodano podcienia i kilka przybudówek. Budynek mocno ucierpiał w wyniku obu wojen. W roku 1944 zdecydowano o przeznaczeniu kamienicy Orsettich na siedzibę muzeum, które zaczęło tam funkcjonować dopiero w 1973 r. ze względu na konieczność gruntownych remontów. Remonty przeprowadzono w latach pięćdziesiątych i następnie w okresie 1965–1971. Dzięki zabiegom konserwatorskim budowli przywrócono pierwotny renesansowy wygląd.

⁴⁷⁸ Jarosław w PRL. Zarys monograficzny, pod red. H. Chlebowskiego, Rzeszowskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 1972, s. 43–50.

⁴⁷⁹ Tamże, s. 203.

⁴⁸⁰ J. Pleszewska, *Fortyfikacja dawnego Jarosławia*, Rocznik Stowarzyszenia Miłośników Jarosławia, 1961, s. 12.

Również za cenny dom uznano kamienicę Gruszewiczów z przełomu XVI i XVII w., nadbudowana w XIX w., z oryginalną wiatą z drewnianymi schodami i galeryjką na pierwszym piętrze⁴⁸¹. Kolejny zabytek to tzw. kamienica Królowej Marysienki, narożny dom w pierzei północnej zbudowany w pierwszej połowie XVII w. i przebudowany dwa wieki później. Do zabytkowych zaliczono także neorenesansowy Ratusz, zbudowany w swojej pierwotnej formie w początkach XVII w. i kilka razy przebudowywany w następnych wiekach, aby ostatecznie otrzymać formę neorenesansową w ostatniej dekadzie XIX w. Na ratuszowej wieży czas odmierzał zegar z końca XIX w. znanej wiedeńskiej firmy Liebing⁴⁸². Do niezwykłych atrakcji turystycznych Jarosławia włączono też Bramę Krakowską i obwarowania u wylotu ulicy Grodzkiej, odkryte przypadkowo w 1970 r. podczas rozbiórki dwóch kamieniczek grożących zawaleniem. Odkryte fragmenty w rzeczywistości okazały się reliktem bramy miejskiej i oraz murów i fosy z XVI i XVII w.⁴⁸³.



Fot. 75. Zabytkowe kamienice przy Rynku w Jarosławiu (1960–1970 r.), źródło: <http://jaroslaw.fotopolska.eu/> [dostęp 20 grudnia 2017].

⁴⁸¹ M. Michałowicz-Kubał, *Powiat jarosławski*, Wyd. APLA, Krosno 2001, s. 13–15.

⁴⁸² Tamże, s. 49–52.

⁴⁸³ *Strategia rozwoju miasta Jarosławia 2008–2015*, Jarosław 2008, s. 57.



Fot. 76. Zabytkowa studnia na Rynku w Jarosławiu (1970–1980 r.),
 źródło: <http://jaroslaw.fotopolska.eu/> [dostęp 20 grudnia 2017].

Turyści kulturowi w okresie PRL równie często odwiedzali Leżajsk. Miejscowość otrzymała prawa miejskie od Władysława Jagiełły pod koniec XIV w.⁴⁸⁴. W Leżajsku w zabudowie miejskiej zachowały się domy z XVIII w. Na szczególną uwagę zasługiwały dwa zajazdy z XVIII w. oraz trzy dworki, dwa drewniane z XVIII w. i jeden murowany z połowy XIX w. W leżajskim rynku zachował się ratusz wzniesiony w XVIII i dwa razy gruntownie przebudowany, budynek nr 23 z końca XVIII w. wybudowany jako sąd austriacki i więzienie oraz zespół dawnego dworu starościńskiego (zaadaptowany na szkołę), przy ul. Mickiewicza, złożonego z dworu i dwóch par oficyn po bokach dziedzińca. Istniejący dwór wybudowano w drugiej połowie XVIII w. w stylu późnobarokowym, lecz później mocno przekształcono. Przy ulicy Furgalskiego 4 przetrwał pałac w stylu klasycystycznym wzniesiony w pierwszej połowie XIX w. Od roku 1918 stał się Domem SS. Służebniczek N. P. Marii. Przy Mickiewicza nr 11 i nr 117 pozostały dawne zajazdy wybudowane około połowy XVIII w. a przy Jarosławskiej nr 10 drewniana karczma z końca XIX w.⁴⁸⁵. Oprócz tego za zabytki uznano dom drewniany w typie dworowym przy Mickiewicza nr 36 z ok. połowy XIX w., willę w tzw. stylu szwajcarskim z końca XIX w.

⁴⁸⁴ *Nowa powszechna...*, s. 723.

⁴⁸⁵ *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo rzeszowskie. Leżajsk...*, s. 87–88.

przy Mickiewicza 41, tzw. Dworek Fryzowski z ok. połowy XVIII w. przy Nowej nr 10, zabytkową siedzibę Biblioteki Publicznej przy Jarosławskiej 1 oraz przy Słowackiego nr 2 tzw. Dworek Siestrzewitowski lub Zwoleński z tego samego okresu⁴⁸⁶.



Fot. 77. Miejska Biblioteka Publiczna w Leżajsku (1971 r.),
źródło: <http://fotopolska.eu/140576,foto.html> [dostęp 20 grudnia 2017].

Sokołów Małopolski to mniej popularne miasto, jednak i tam zachowały się obiekty godne uwagi. Miasto zostało założone w 1569 r. przywilejem Jana Pileckiego. W mieście do zabytków wliczono kościół filialny p.w. Św. Ducha, wzniesiony po 1869 r. na miejscu dawnego drewnianego kościoła. W kościele w lewym ołtarzu umieszczono ołtarz Matki Boskiej Sokołowskiej. W okresie PRL w centrum miasta warto było zobaczyć domy drewniane z końca XIX i początku XX w. na ulicach: Grunwaldzka, Ogrodowa, Nowotki, 1-go Maja i na Stodolnej nr 13 dom drewniany z 1821 r. oraz ratusz z 1907 r. We wschodniej części miasta zwanej „Na tyłach” pozostawiono kirkut, gdzie zachowało się około 200 stel nagrobnych z napisami po hebrajsku i symbolicznymi płaskorzeźbami pochodzącymi z okresu XVIII–XX w.⁴⁸⁷

Ropczyce otrzymały prawa miejskie w 1362 r. z przywileju nadanego przez Kazimierza Wielkiego. Mimo, że w okresie PRL były bardzo małym miastem z około

⁴⁸⁶ S. Kłos, *Województwo rzeszowskie...*, s. 177.

⁴⁸⁷ *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo rzeszowskie. Leżajsk...*, s. 98–99.

4 300 mieszkańców⁴⁸⁸, posiadały kilka wyjątkowych atrakcji turystycznych. Zachował się tam dom, w którym urodził się Mehoffer – malarz młodopolski żyjący w latach 1869 – 1946. Skromny, drewniany budynek, bez żadnej informacji turystycznej – mimo tego przyciągał turystów. Z miastem wiązano też nazwisko Seweryn Udziela⁴⁸⁹, którego pasją była etnografia. Zebrał wiele cennych materiałów na temat powiatu ropczyckiego i napisał *Studium. Materiały etnograficzne z miasta Ropczyc i okolicy* oraz inne prace: *Piski w mieście Ropczycach i okolicy*, *Religia i modlitwa u ludu ropczyckiego*, *Poczucie piękna u ludu ropczyckiego*, *Lud polski w powiecie ropczyckim*. Na przestrzeni wieków wiele obiektów w mieście uległo zniszczeniu, zatem pozostało ich zaledwie kilka. Wśród nich był kościół parafialny p.w. Przemienienia Pańskiego w północnej części rynku. Kościół zbudowano w drugiej połowie XIV w. Ponieważ był kilka razy uszkodzony przez pożary, konieczne były renowacje. Największą modernizację przeprowadzono w drugiej połowie XIX w. W czasie tego remontu zatarty został gotycki styl budowli. W stylu gotyckim zostały tylko okna i portal w nawie północnej. Wewnątrz pozostało niewiele starszych elementów, wśród nich chrzcielnica w kształcie kielicha z XVII w. i obraz *Matki Boskiej z Dzieciątkiem* z XVII w. (częściowo zakryty dziewiętnastowiecznymi sukienkami). Za drugi ważny zabytek uznano kościół p.w. Najświętszej Panny Marii nad rzeką Wielopolką z 1730 r. (ostatni remont przeprowadzono tam w 1951 r.). W środku do najstarszych zabytków zaliczono rzeźbę *Matki Boskiej z Dzieciątkiem* z pierwszej połowy XV w. w ołtarzu głównym i rzeźbę stanowiącą kiedyś obudowę figury, zawieszoną w obejściu ołtarza. W pobliżu kościoła ustawiono zabytkową kapliczkę z rzeźbą św. Jana Nepomucena z XVIII w. z wystrojem późnobarokowym. W pobliżu kościoła zachowało się kilka drewnianych domów z wieku XIX (do lat 60-tych było w mieście sporo drewnianych domów, później zastąpiono je nowymi domami). W mieście na uwagę zasługiwały kapliczki przydrożne z XIX i XX w. Za najcenniejszą uważano kapliczkę z figurą św. Jana Nepomucena zbudowaną w połowie XIX w. w kształcie pseudogotyckiego baldachimu opartego na kolumnach. Zabytkowe domy znajdowały się w rynku w pierzei południowej, wśród nich był dom narożny nr 15 z przełomu XVIII/XIX w. i przy ulicy Mickiewicza domy o numerach 1, 4, 5 i 6 wzniesione na przełomie XVIII/XIX w. W Ropczycach osobliwość stanowiły drewniane domy w typie wiejskim: przy ulicy Barbary z 1887 r. i drugi z ok. połowy XIX w., przy ulicy Chłędowskiego domy z ok. połowy XIX w.,

⁴⁸⁸ S. Kłos, *Województwo...*, s.82.

⁴⁸⁹ Żył w latach 1857–1937.

przy ulicy Grunwaldzkiej trzy domy z ok. połowy XIX w., przy ulicy Kilińskiego domy z drugiej połowy XIX w., przy ulicy Kochanowskiego dom z końca XVIII w. i drugi z początku XIX w., przy ulicy Kolejowej, Mickiewicza, Waryńskiego i 3-go Maja – domy z drugiej połowy XIX w. Niektóre domy wciąż kryła słoma. Dużą ciekawostkę w mieście stanowiła stodoła z połowy XIX w. obok domu przy ulicy Kolejowej⁴⁹⁰.

W niedalekim Sędziszowie, mieście lokowanym z przywileju Kazimierza Jagiellończyka w 1483 r., status zabytku nadano kościołowi parafialnemu p. w. Narodzenia Najświętszej Panny Marii z końca XVII w., który wybudowano na miejscu drewnianej świątyni. Mimo kilku gruntownych remontów, udało się zachować styl późnobarokowy kościoła i wnętrza. Do kolejnych zabytków zaliczono były kościół i klasztor Kapucynów z pierwszej połowy XVIII w. oraz kościół pod wezwaniem św. Antoniego w stylu późnobarokowym i z takim samym wystrojem. W ołtarzu głównym znajdował się obraz *Matki Boskiej z Dzieciątkiem* w typie obrazu z Santa Maria Maggiore w Rzymie, z XVII w., przemalowany w XIX w. Klasztor również pochodził z pierwszej połowy XVIII w. Na wyposażenie klasztoru złożyło się sporo cennych przedmiotów, takich stoły dębowe, szafy, kufrы i komody z pierwszej połowy XIX w., obraz *Matka Boska Bolesna* z pierwszej połowy XVIII w., obrazy *Chrystus błogosławiący dzieci*, *Św. Maria Magdalena*, *Św. Antoni* z drugiej połowy XVIII w. i wiele obrazów z XIX w. Ponadto klasztor założył bibliotekę z ok. 4000 starodruków od XVI w. o tematyce teologicznej i prawa kanonicznego⁴⁹¹.



Fot. 78. Kościół Przemienienia Pańskiego w Ropczycach (1980–1985 r.),
źródło: <http://fotopolska.eu/Ropczyce/u140379,Rynek.html> [dostęp 20 grudnia 2017].

⁴⁹⁰ *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo rzeszowskie. Ropczyce...*, s. 70.

⁴⁹¹ Tamże, s. 71, 81.

W południowej części Ziemi Rzeszowskiej turystów przyciągają małe miasta, szczególnie te malowniczo położone w Beskidzie Niskim. Do takich miejsc zalicza się Duklę, miasteczko założone w połowie XIV w. u podnóża Góry Cergowej, w dolinie rzeki Jasiołka. Miasto kojarzono głównie z wydarzeniami z II wojny światowej, kiedy po krwawych walkach w Przełęczy Dukielskiej wojska niemieckie wkroczyły do miasta we wrześniu 1939 r. Przed wojną w Dukli mieszkało wiele osób pochodzenia żydowskiego, z których większość zgładzono na wzniesieniu Błudna k. Barwinka. Pomimo, że miasteczko uległo bardzo mocnym zniszczeniom w czasie działań wojennych, w okresie 1945 – 1989 do Dukli udawało się wielu turystów. Część zabytków odbudowano po wojnie, wśród nich ratusz z połowy XIX w. w Rynku, rokokowy kościół parafialny, późnobarokowy kościół Bernardynów, stare kamieniczki w rynku i zespół pałacowy z parkiem⁴⁹².

Kolejne małe miasto to Iwonicz Zdrój, założony prawdopodobnie w XIV w. Pierwsze wzmianki o właściwościach leczniczych wód występujących na terenie Iwonicza pojawiły się w XVI w., ale zaczęto je wykorzystywać na większą skalę w XIX w. Wybudowane wtedy uzdrowiska uległy poważnemu zniszczeniu szczególnie w czasie II wojny światowej, jednak szybko je odbudowano, co pozwoliło na leczenie około 50 tysięcy kuracjuszy rocznie. Za najbardziej interesujące uznano zabytkowe centrum, w którym zachowały się drewniane budynki z XIX w., jak również pomnik przyrody - źródło „Bełkotka” (w przeszłości natchnienie poetów, m.in. W. Pola). Na uwagę zasługiwało Muzeum Historyczno-Balneologiczne, z ekspozycjami na temat dziejów Iwonicza i historii lecznictwa uzdrowiskowego w Polsce i na świecie. W położonych niedaleko Iwonicza Rymanowie, mieście z XIII w., zachowały się zabytki takie jak kamienny barokowy kościół farny z 1780 r. z ołtarzem późnobarokowym z połowy XIX w. oraz piętrowy renesansowy nagrobek w kaplicy zachodniej z końca XVI w. Na cmentarzu przed kościołem zwiedzano dwie dwukondygnacyjne wieże w stylu późnobarokowym i w jednej z nich dwa zabytkowe dzwony z początku XVI w. W mieście pozostały ruiny kamiennej synagogi z końca XVIII w., zniszczonej przez Niemców we wrześniu 1939 r. ale z zachowaną mównicą na czterech filarach w Sali męskiej. W Rymanowie Zdroju w 1876 r. odkryto źródła wód mineralnych „Tytus”, „Klaudia” i „Celestyna”, które dały podstawy do założenia uzdrowiska. Piękny dom zdrojowy i inne obiekty uzdrowiskowe poważnie ucierpiały

⁴⁹² S. Kłos, *Województwo...*, s. 356.

w czasie drugiej wojny światowej. Po wojnie odbudowano je i wybudowano nowe sanatoria takie jak „Chemik” i „Polonia” oraz uruchomiono ośrodki FWP, „Gromady” i „Turysty”. Powstały nowe baseny kąpielowe, boiska do gier sportowych i dom kultury. Przy drodze z rynku w kierunku Krosna znajdowała się Miejska Izba Pamiątek z ciekawymi eksponatami po lekarzu społeczniku Ignacym Bieleckim. Przy drodze z Rymanowa do Sanoka przetrwał pamiątkowy cmentarz na miejscu obozu zagłady (w latach 1941–1943), w którym życie straciło około 10 000 jeńców radzieckich.⁴⁹³.



Fot. 79. Pałac w Dukli (1988 r.), źródło: <http://rzeszow.tvp.pl/8561516/rodzina-tarnowskich-odzyskala-zespol-alacowy-w-dukli> [dostęp: 15 kwietnia 2017].

⁴⁹³ M. Ziobro, *Krosno...*, s. 54-57.



Fot. 80. Rymanów Zdrój. Sanatorium I przy ul. Parkowej (1965 r.),
 źródło: http://fotopolska.eu/RymanowZdroj/b44995,Szpital_Uzdrowiskowy_Eskulap
 [dostęp 17 grudnia 2017 r.].



Fot. 81. Iwonicz Zdrój. Centrum rozrywki „Krakowiak”, w zabytkowym domu (1960–1970 r.),
 źródło: <http://fotopolska.eu/Iwonicz-Zdój.foto> [dostęp 17 grudnia 2017 r.].

Wielu turystów odwiedzało Sanok, malowniczo położony nad rzeką San. Wizytom w mieście sprzyjał fakt, iż Sanok leżał na trasie w Bieszczady. Wczesnośredniowieczny gród otrzymał prawa miejskie w 1339 r. Od pierwszej połowy XIV w. był prężnym ośrodkiem rzemieślniczym. W centrum miasta warto było zwiedzić gotycko-renesansowy zamek z pierwszej połowy XVI w. (przebudowany w XVII w., XVIII w. i XIX w.), przeznaczony na Muzeum Historyczne, kościół i klasztor Franciszkanów z XVII w. oraz ulicę Jagiellońską ze starymi kamienicami.



Fot. 82. Sanok. Ulica Jagiellońska (1947 r.), źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 2-8801.

Kolejne małe miasto malowniczo położone na pograniczu Pogórzy Strzyżowskiego i Dynowskiego to Strzyżów, który otrzymał prawa miejskie w XV w. W XVI w. miasto przeżyło rozkwit, m.in. dzięki handlowi z Węgrami i Rusią. Na przełomie XV/XVI w. około połowę populacji stanowili Żydzi. W mieście zachowało się kilka zabytków. Ważnym zabytkiem był kościół parafialny p. w. Matki Boskiej Niepokalanego Poczęcia wzniesiony w drugiej połowie XV w., później wiele razy odbudowywany (np. po pożarach) i odnawiany. Przetrwał w stylu gotyckim z barokowym wnętrzem. Ze stylu gotyckiego w środku kościoła pozostało sklepienie gotyckie z XV w. w zakrystii, na wschodniej ścianie prezbiterium dwie tarcze późnogotyckie z końca XV w. oraz kilka portali późnogotyckich w kościele (z końca XV w.). Niedaleko kościoła, na cmentarzu kościelnym, zachowała się gotycka murowana dzwonnica (w dolnej części w tym stylu) wzniesiona wtedy, kiedy kościół.

Górną część, dawniej drewnianą, odbudowano w stylu neogotyckim po pożarze pod koniec XIX w. Dawna bożnica w Strzyżowie, zamieniona na Miejską Bibliotekę Publiczną, została wybudowana pod koniec XVIII w. Styl późnobarokowy został nieco zatarty po remontach w latach 60-tych XX w., koniecznych ze względu na duże uszkodzenia w czasie II wojny światowej. Wewnątrz pozostało dwoje oryginalnych drewnianych drzwi z pierwszej połowy XIX w. oraz polichromia w bimbie z XIX w. W omawianym okresie Strzyżów, jak wiele innych małych miast, posiadał dużo zabytkowych domów. Do końca XIX w. większość stanowiły domy drewniane, które później stopniowo przebudowano na murowane. W pierzei zachodniej rynku zachowało się kilka domów z pierwszej połowy XIX w., a w pierzei południowej był dom wybudowany pod koniec XVIII w., i rozbudowany w XIX w., oraz dom wzniesiony w 1600 r., jako murowany i przebudowany w połowie XIX. W tym domu w XIX w. mieścił się zajazd i wozownia, a od 1959 r. ulokowano tam Muzeum Społeczne. Na ulicy Sobieskiego były dwa murowane domy z pierwszej połowy XIX w., przy ulicy Słowackiego dom z pierwszej połowy XIX w. częściowo drewniany i częściowo murowany i inny dom, całkowicie drewniany, ze starym piecem z okapem w środku⁴⁹⁴.

Stare, piękne i ciekawe budowle zachowały się również w Kolbuszowej i Mielcu. W Kolbuszowej w dawnej bożnicy, wzniesionej w połowie XIX w. i przebudowanej po 1950 r., urządzono Muzeum Kultury Ludowej. Warto było zobaczyć zabudowania dworskie składające się z dworu, oficyny, czworaków, budynków gospodarczych, karczmy dworskiej. Dwór zbudowano w drugiej połowie XVII w. jako oficynę dworską, następnie zamieniono na dwór, rozbudowano w XIX w. Po II wojnie światowej dwór stał się magazynem Muzeum Kultury Ludowej, a oficyna wzniesiona w połowie XIX w. stała się wtedy przedszkolem ss. Służebniczek. Dawna karczma dworska z pierwszej połowy XIX w. została na początku XX w. zamieniona na kasyno austriackie, a po II wojnie światowej na szkołę⁴⁹⁵.

W Mielcu należało udać się do kościoła pod wezwaniem św. Mateusza, wzniesionego pod koniec XVII w., później remontowanego i przebudowywanego. W prezbiterium przetrwały dekoracje z końca XVII w. Przy ulicy Kościuszki uwagę zwracał dawny dworek wzniesiony w pierwszej połowie XIX w. w stylu klasycystycznym, zniszczony w czasie wojny i odnowiony po 1945 r. W centrum Mielca zachowały się zabytkowe domy drewniane przy ulicy Nowy Rynek z pierwszej

⁴⁹⁴ *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo rzeszowskie. Ropczyce...*, s. 92, 95.

⁴⁹⁵ *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo rzeszowskie. Kolbuszowa...*, s. 16–17.

połowy XIX w., przy ulicy Wąskiej z połowy XIX w. i przy ulicy Sienkiewicza z końca XIX w. Do atrakcji turystycznych Mielca włączono też pałacyk z drugiej połowy XIX w. przy ulicy 1 Maja położony w parku nad Wisłokiem⁴⁹⁶.

Wyjątkowe miasto ze względu na swoją zabudowę drewnianą, a nie murowaną, to Pruchnik. Jego mieszkańcy, pomimo wielu pożarów, przez wieki odbudowywali swoje drewniane domy. Zachowane domy w liczbie 49 pochodziły przeważnie z XIX w., choć wśród nich było też kilka osiemnastowiecznych. Reprezentowały najczęściej konstrukcje przysłupowe, wiele z nich posiadało podcienia. Domy wybudowane w pierwszej połowie XX w. naśladowały dawne budownictwo. To wszystko sprawiło, że zabudowa Pruchnika zyskała opinię rewelacji na skalę Polski, a może nawet Europy⁴⁹⁷.

Dla wielu podróżników po Rzeszowszczyźnie główną destynacją były miasta. W omawianym regionie turyści przeważnie udawali się do miast o znaczeniu historycznym, aby zwiedzić obiekty dziedzictwa kulturowego lub inne miejsca reprezentujące zarówno kulturę wysoka, jak i kulturę popularną.



Fot. 83. Rynek w Pruchniku (1965–1975).

źródło: <http://fotopolska.eu/Pruchnik/u159060,Rynek.html> [dostęp: 15 maja 2017]

⁴⁹⁶ Tamże, s. 27–28.

⁴⁹⁷ F. Kotula, *Folklor...*, s. 47.

2. Turystyka wiejsko-kulturowa

„Jako turystykę kulturową obszarów wiejskich określamy te przedsięwzięcia o charakterze turystycznym, dla których głównym celem jest miejsce lub obszar mało zurbanizowany a pierwszorzędnym motywem jej podjęcia jest chęć zapoznania się z żywą kulturą lub relikami dawnej kultury tego miejsca lub obszaru”. Ten rodzaj turystyki ukierunkowany jest na poznanie śladów kultury życia codziennego na obszarach wiejskich, żywe tradycyjne obyczaje tych obszarów oraz istniejącą kulturę wspólnoty wiejskiej. Miejscami, które skupiają uczestników turystyki kulturowej obszarów wiejskich są skanseny, muzea regionalne ze zbiorami kultury wiejskiej i ludowej, imprezy kulturalne o charakterze ludowym takie jak festyny, festiwale muzyki ludowej czy folkowej oraz różnego rodzaju eventy kultury ludowej oraz spotkania z mieszkańcami terenów wiejskich⁴⁹⁸.

W okresie rozpatrywanym w niniejszej dysertacji na Rzeszowszczyźnie znajdowało się wiele drewnianych domów, wartych objerzenia ze względu na ich wyjątkowy charakter. Turyści zainteresowani kulturą ludową mogli udać się do miejsc, gdzie zachowały się obiekty będące przykładami dawnego budownictwa na obszarach wiejskich. Duża ilość domów została uznana za obiekty zabytkowe.

Kilka cennych obiektów zachowało się w okolicy Leżajska i Sokołowa Małopolskiego. W okolicach Czarnej była możliwość zobaczenia najstarszego na tym terenie drewnianego domu wiejskiego z końca XVIII w., prawdopodobnie z 1793 (nr 269) i domu z 1833 (nr 278). Były to domy o konstrukcji zrębowej z dachami czterospadowymi krytymi słomą schodkową. W Giedlarowej znajdowały się cztery drewniane domy kryte słomą z drugiej połowy XIX w. (nr 376, 383, 418, 442), podobnie jak w Kulnie (26 i 89). Koło domu nr 26 próbę czasu przetrwała zagroda złożona ze stajni, stodoły i obory z wozownią z końca XIX w.⁴⁹⁹.

Bardzo duża ilość zabytkowych drewnianych domów zachowała się w okolicach Ropczyc i Sędziszowa. W Baryczce ludzie mieszkali w domach drewnianych z drugiej połowy XIX w.: z ok. 1870 (nr 216), z ok. 1880 (nr 219), z 1890 (nr 218), z końca XIX w. (nr 198) i dwa domy z pierwszych lat XX w. (numery 194 i 220). Wszystkie te domy posiadały dachy czterospadowe kryte słomą. W kilku domach (nr 194, 198, 218, 220) zachowały się stare piece z okapami. Przy domu nr

⁴⁹⁸ A. Mikos v. Rohrscheidt, *Turystyka kulturowa. Fenomen...*, s. 103–104.

⁴⁹⁹ *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo rzeszowskie. Leżajsk...*, s. 6, 9, 20.

227 można było zobaczyć stodołę z ok 1900, krytą słomą, z podcieniami na wozy. W Bonarówce pozostało kilka drewnianych domów z końca XIX w. (numery 27, 46, 48, 49, 50 i 79), z których większość była kryta słomą, a w domu nr 48 był stary piec. W Brzezinach zniszczenia uniknął zabytkowy drewniany dom z pierwszej połowy XIX w. (nr 321), dom z ok. połowy XIX w. (nr 320), oraz chaty z drugiej połowy XIX w. (numery 40 i 43). W miejscowości Brzeżanka były wyjątkowe drewniane domy z drugiej połowy XIX w. z tzw. jaskółczymi ogonami i dachami krytymi strzechą (numery 34, 53, 62 i 65). W domu nr 62 pozostawiono stary piec. W Chechłach drewniane domy z drugiej połowy XIX w. miały dachy kryte schodkowo słomą (numery 18, 81, 104, 105 i 143). Przy numerze 180 stała drewniana stodoła folwarczna z ok. połowy XIX w. ze słomianym dachem. W Czudcu, który w przeszłości posiadał prawa miejskie, zachowało się sporo zabytkowych drewnianych domów wokół rynku. W pierzei południowej były to domy z połowy XIX w. (numery 117, 118, 120, 121, 122, 125 i 126), w pierzei wschodniej dom wzniesiony w 1704 r. i rozbudowany w połowie XIX w. (nr 241), w pierzei północnej zabytkowe domy wzniesione po pożarze w 1844 r. (numery 268, 269, 270, 272, 273). W pierzei zachodniej stał dom z początku XIX w., z nowszymi przybudówkami (nr 285). W środku tego domu zachowano stary piec na piętrze i drzwi żelazne prawdopodobnie z XVIII w. Przy drodze z Czudca do Strzyżowa były dwa zabytkowe domy drewniane, jeden z przełomu XVIII/XIX w. i drugi z początku XIX w. (numery 174 i 82) oraz domy z końca XIX w. (numery, 130, 134, 136, 138, 173 i 234). Również w niedalekim Gliniku i Gogołowie można było znaleźć domy drewniane kryte słomą z pierwszej połowy XIX w. W Kalembinie, Kawęczynie Sędziszowskim i Klęczanach znajdowało się po kilka drewnianych domów krytych słomą z drugiej połowy XIX w. W Kalembinie, w jednym z domów (nr 21) wciąż wykorzystywano stary piec kuchenny. Podobny piec, dodatkowo z ozdobną attyką, był w domu w Klęczanach (nr 44). Przy niektórych drewnianych domach w Lubli, z końca XIX w., użytkowano stare drewniane stodoły (numery 145 i 313). Stare drewniane domy ze słomianymi dachami z połowy XIX w. były także w Lutczy (numery 283, 112, 85, 277, 397, 32, 103) oraz w Wielopolu Skrzyńskim (numery 110 i 11, 251, 96, 67)⁵⁰⁰.

Rejon kolbuszowsko-mielecki także szczycił się zabytkowymi domami. W Raniżowie istniała możliwość zobaczenia drewnianych domów krytych słomą

⁵⁰⁰ *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo rzeszowskie. Ropczyce...*, s. 1, 3, 9, 10.

lub blachą, większość pochodziła z drugiej połowy XIX w. (numery 37, 45, 101, 110, 127, 147, 200, 235, 239, 243 i 249). W domach nr 37 i 110 zachowały się stare piece, w domach 110 i 249 oryginalne ganki i w domu nr 45 okna w ozdobnych obramieniach. Obok domu nr 110 pozostał stary spichlerz oblepiony gliną. W miejscowości Raniżów-Zembrza zachowała się drewniana zagroda z dachem krytym słomą schodkową z 1826 r. Był to duży dom połączony ze stajnią. W dachu stajni pozostał otwór do wrzucania siania. Obok domu była mała stajenka, trójdzielna wozownia i dwie trójdzielne stodoły. W roku 1976 zagroda została odremontowana i przerobiona na skansen. Interesującym obiektem była obora dworska z końca XIX w. w Rzemieniu, w której zachowano niektóre cechy stylowe po przejściu budynku na gospodarstwo przez Zespół Szkół Rolniczych. W niedalekiej miejscowości Staniszewskie trzy drewniane domy (numery 16, 82 i 86) pochodziły z drugiej połowy XIX w. Wszystkie miały słomiane dachy, a przy domu nr 16 zachowały się stodoła i obora. W niedalekim Sarnowie zachowało się wiele drewnianych domów z drugiej połowy XIX w. wybudowanych przez kolonistów austriackich (m.in. numery 4, 5, 6, 10, 12, 14, 15, 16, 17, 18, 22 i 28). Niektóre z nich były z zewnątrz oblepione gliną i bielone. Podobne domy wzniesione przez Austriaków były w Czerminie, z tym że były to domy murowane z początku XX w. (numery 10, 19.20.24, 25, 26, 28, 33, 34, 38, 40, 56 i 58). W Lipnicy zachowały się drewniane domy z pierwszej połowy XIX w. (numery 121, 126 i 277). Ciekawym obiektem w rejonie kolbuszowsko-mieleckim była drewniana zagroda z drugiej połowy XIX w. W jej skład wchodziły: dom, obora, stajnia, stodoła i spichlerz ustawione w czworobok. Wszystkie budynki pokrywała słoma. W innej miejscowości, w Zielonce, zachowały się drewniane domy kryte słomą schodkową z drugiej połowy XIX w. (numery 6, 7, 8, 9, 19 i 48), z drewnianymi stodołami obok kilku domów. W Chorzelowie pozostały zabudowania folwarczne z drugiej połowy XIX w., spichlerz, obory i stajnie z tego samego okresu oraz dwa domy rybaka: drewniany dom z pierwszej połowy XIX w. zwany fiszerówką oraz murowany dom z drugiej połowy XIX w.⁵⁰¹. W rejonie łańcuckim jedną z nielicznych wsi, gdzie zachowały się drewniane chałupy z XIX w. była Markowa, część domów pochodziła z około połowy XIX w. i pozostałe z drugiej połowy XIX w. (numery 949, 979, 1086, 1162, 1323, 1349a, 1368, 1457, 1509, 1513, 1572, 1612, 1618, 1635, 1657, 1659, 1660 i 1670). Reprezentowały dwa typy, część z nich miała

⁵⁰¹ *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo rzeszowskie. Kolbuszowa...*, s. 41–56.

konstrukcję zrębową i były kryte strzechą. Druga grupa domów charakteryzowała się konstrukcją przysłupową. Wśród tych domów wyróżniała się jedna zagroda złożona z chałupy (tzw. kmiecej) z warsztatami zabudowań gospodarczych w tym wiatraku, kieratu i studni z żurawiem. Jako okaz unikatowy została przeniesiona do skansenu założonego w 1985 r. w Markowej⁵⁰².

Podróżując po terenach wiejskich Rzeszowszczyzny w latach 1945 – 1989 warto było zatrzymywać się przy zachowanych zabytkach architektury rezydencjonalnej i dworskiej na terenach wiejskich. W rejonie kolbuszowsko-mieleckim były trzy wyjątkowe miejsca. W Chorzelowie po zespole dworskim z XVII w. pozostała jedynie oficyna dworska (przejęta przez Instytut Zootechniki), gdyż dwór rozebrano po II wojnie światowej. W oficynie zachował się obraz z dawnego wyposażenia z XVII w. przedstawiający scenę z wozem i końmi nad brzegiem morza (wykonany przez nieznanego malarza holenderskiego). W miejscowości Sadkowa Góra był zespół dworski z XIX w. złożony z dworu w otoczeniu parku i spichlerza. Dwór wzniesiono w pierwszej połowie XIX w., wyremontowano w 1984 r., natomiast spichlerz pochodził z drugiej połowy XIX w. Wnętrza przebudowano aby dostosować je do potrzeb Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej⁵⁰³. W Dzikowcu był dwór z pierwszej połowy XIX w., przebudowany pod koniec XIX w., wyremontowany i przeznaczony na przedszkole w 1972 r. Przy przebudowie zachowano w nim niektóre cechy stylowe. Była to budowla w stylu klasycystycznym z centralnie umieszczoną werandą i oryginalnym wykuszem, do którego prowadziły ukryte za kamienną balustradą schodki⁵⁰⁴.

⁵⁰² *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo rzeszowskie. Łańcut...*, s. 105.

⁵⁰³ *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo rzeszowskie. Kolbuszowa...*, s. 4–5, 48.

⁵⁰⁴ M. Michałowicz-Kubał, *Zamki, dwory i pałace województwa podkarpackiego*, Wyd. Arete II, Krosno 2006, s. 238.



Fot. 84. Dwór Lisówek w Sadkowej Górze (1988 r.), źródło: http://fotopolska.eu/Sadkowa_Gora_Dwor_Lisowek [dostęp: 21 grudnia 2017 r.].

W rejonie leżajskim na szczególną uwagę zasługiwał Julin z wybudowanymi pod koniec XIX w. budynkami mieszkalnymi w stylu szwajcarskim, wśród których wyróżniał się zespół pałacyku myśliwskiego Alfreda Potockiego oraz leśniczówka w Dąbrówkach. Pałacyk w Julinie miał malownicze położenie w lesie i przyciągał uwagę drewnianą konstrukcją zrębową. Wewnątrz zachowała się biblioteka z wbudowanymi szafami, ozdobne stropy belkowe i boazeria oraz dwa kominki neorenesansowe⁵⁰⁵. W Brzezinach, w rejonie ropczyckim, przetrwał zespół dworski wzniesiony w pierwszej połowie XIX w., początkowo drewniany, później częściowo przebudowany na murowany. W środku były oryginalne stropy belkowe a na zewnątrz ganek z drewnianą balustradą z początku XX w. Obok dworku stała drewniana stodoła dworska, prostokątna, z dachem krytym słomą schodkową i w pobliżu drewniany spichlerz dworski, na podmurówce, ze stropem belkowanym wewnątrz. W tym samym rejonie, w miejscowości Nawsie był dwór z około połowy XIX w., użytkowany jako leśniczówka, a po wojnie jako dom mieszkalny nr 188 (część budynku wyburzono w 1965 r.).

⁵⁰⁵ *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo rzeszowskie. Leżajsk...*, s. 15.



Fot. 85. Dawna leśniczówka w Dąbrówkach (1989 r.),
 źródło: http://podkarpackie.fotopolska.eu/Dabrowki_427 [dostęp: 21 lipca 2017 r.].



Fot. 86. Pałacyk myśliwski Alfreda Potockiego w Julinie (1965–1975 r.),
 źródło: <http://fotopolska.eu/732030,foto.html> [dostęp: 21 lipca 2017 r.].

W Niebylcu, w rejonie Strzyżowa, znajdował się dwór z pierwszej połowy XVI w., wyremontowany i rozbudowany w drugiej połowie XVIII w. i w drugiej połowie XIX w. Dwór miał murowany parter i drewniane piętro z drugiej połowy XIX w. Na parterze uwagę zwracało okno prostokątne z pierwszej połowy XVI w. Malownicze położenie na wzgórzu stanowiło dodatkowy atut⁵⁰⁶.

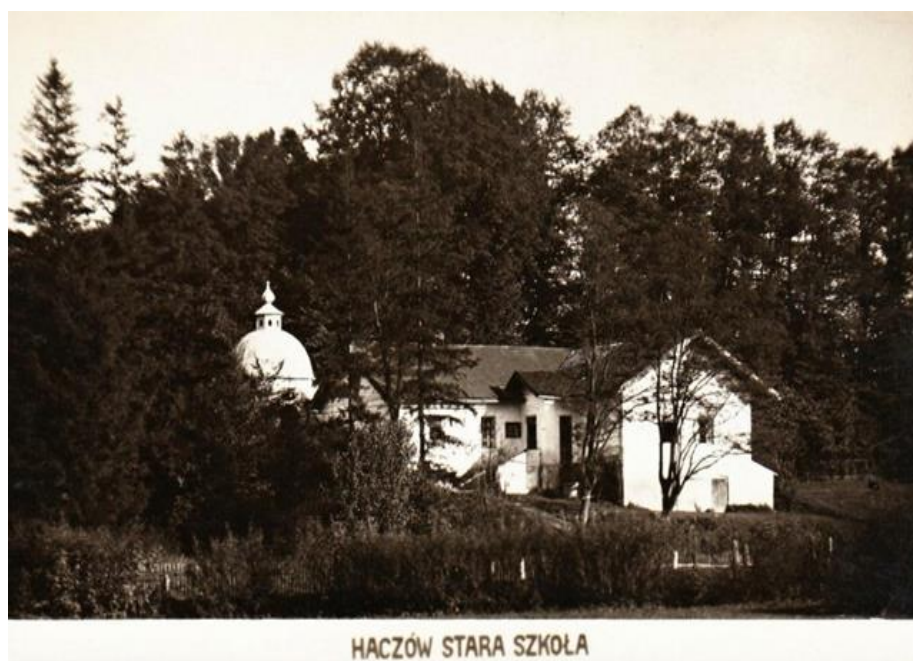
Kilka cennych zabytków architektury rezydencjonalnej znajdowało się w rejonie krośnieńskim. Jedną z piękniejszych rezydencji na terenie wiejskim wzniesiono w formie pałacu w Dukli w XVII w. na bazie siedemnastowiecznej budowli. Nie zabrakło tam nawet teatru. Dwa ciekawe dwory można było zobaczyć w Haczowie⁵⁰⁷ i Jaszczwi. Były budowlami dwutraktowymi, z pokojami, garderobami i sypialniami po jednej stronie korytarza i pomieszczeniami administracyjno-gospodarczymi po drugiej stronie. Ciekawostkę stanowiły oddzielne budynki kuchenne. Folwark w Komborni był doskonałym przykładem typowego domu ziemiańskiego, jakie budowano od przełomu XVII/XVIII w.: parterowy, z sienią i salonikiem na osi głównego wejścia, przykrytego polskim dachem łamanym i z symetrycznie dobudowanym gankiem i alkierzami w narożach. W okolicach Krosna i Jasła zachowało się kilka rezydencji w stylu neogotyckim, z neogotyckimi wieżyczkami i innymi elementami architektonicznymi w tym stylu. Przykładami takich budowli był dwór w Jasle–Gorajowicach, przebudowany w XIX w. i w Bratkówce z XIX w. Wiele dworów było samowystarczalnych pod różnymi względami. Integralnym elementem niektórych siedzib dworskich w rejonie były kaplice ze specjalnymi wnękami na figury Chrystusa lub Matki Bożej. W Długiem, niedaleko miejscowości Jedlicze, kaplica stanowiła wyjątkowy element bryły architektonicznej tamtejszego dworu z przełomu XIX/XX w., podobnie jak w przypadku neogotyckiego dworu w Bratkówce. Oryginalne rozwiązanie zastosowano w Komborni, gdzie pod koniec XIX w. ośmioboczną kaplicę umieszczono między siedemnastowiecznym dworem, a późniejszym skrzydłem bocznym. Natomiast w Targowiskach piękna kaplica dworska z drewna modrzewiowego zachowała się jako oddzielna budowla. Na terenach niektórych folwarków wybudowano browary i gorzelnie, które w omawianym okresie można było zobaczyć przy dworach w Rymanowie i Zarszynie⁵⁰⁸.

⁵⁰⁶ *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo rzeszowskie. Ropczyce...*, s. 8–11.

⁵⁰⁷ W okresie PRL w dworze w Haczowie mieściła się szkoła.

⁵⁰⁸ Z. Gil, *Dwory i dworki z krośnieńskiego*, Wyd. Nowe Podkarpacie, Krosno, 1996, s. 15–18.

Niektóre folwarki posiadały swoje kuźnie i młyny. Doskonałe przykłady pozostały w rejonie łańcuckim i ropczyckim. Zespół młyński ordynacji, zbudowany w 1927 r., można było zobaczyć w Albigowej. Składał się z domu zarządy i młyna murowanego z cegły z kamiennym herbem Pilawa w szczycie. Natomiast w niedalekiej Kraczkowej znajdowała się drewniana kuźnia z końca XIX w.⁵⁰⁹. W miejscowości Mała, niedaleko Ropczyc, przetrwała kuźnia, drewniana na kamiennym podmurowaniu, wzniesiona ok. 1900 r.⁵¹⁰.



Fot. 87. Dwór w Haczowie.(w czasach PRL - szkoła) (1960 – 1970 r.), źródło: <http://fotopolska.eu/Haczow/b35728,Dwor.html?f=473313-foto> [dostęp: 21 grudnia 2017 r.].

⁵⁰⁹ *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo rzeszowskie. Łańcut...*, s. 95.

⁵¹⁰ *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo rzeszowskie. Ropczyce...*, s. 52.



Fot. 88. Dawny dwór Stojowskich w Jaszczi (1987 r.), źródło: http://fotopolska.eu/Jaszczew/b79268,Dwor_Stojowskich [dostęp: 21 grudnia 2017 r.].



Fot. 89. Zabudowania folwarczne w Komborni (1986 r.),
źródło: <https://zamki.res.pl/kombornia.php#prettyPhoto> [dostęp: 21 grudnia 2017 r.].



Fot. 90. Stary Dwór w Iwoniczu (1977–1979 r.),
 źródło: http://fotopolska.eu/Iwonicz-Zdroj/b55384,Stary_Palac [dostęp: 21 grudnia 2017 r.].



Fot. 91. Dwór w Jaśle-Gorajowicach (1975 r.),
 źródło: <http://jaslo.fotopolska.eu/343352,foto.html?o=b34957&p=1> [dostęp 23 grudnia 2017 r.].



Fot. 92. Zespół młyński ordynacji w Albígowej (1988 r.),
źródło: <http://www.gminalancut.pl/asp/en> [dostęp 23 grudnia 2017 r.].

Interesującą propozycją dla turystów zainteresowanych podróżami wiejsko-kulturowymi były wycieczki do miejsc, gdzie istniała możliwość poznawania zwyczajów ludowych i związanej z nimi kultury materialnej i niematerialnej.

Ciekawe zwyczaje adwentowe kultywowali mieszkańcy rejonu jasielskiego. Z początkiem adwentu przygotowywali wieńce adwentowe. Robili je z jodły, świerka, sosny lub daglezi, którymi oplatali koło z drutu o średnicy 20–50 cm. W środku umieszczali cztery świece symbolizujące cztery niedziele adwentu. Taki wieniec umieszczali na tacy na stole, co umożliwiało skrapianie gałęzi wodą, lub na specjalnym stojaku albo wieszali u sufitu. W każdą niedzielę Adwentu w takim wieńcu zapalano kolejną świecę. Niektóre wieczory adwentowe stanowiły sposobność do sąsiedzkiego spotkania, wspólnego czytania i rozważania Słowa Bożego w oczekiwaniu na przyjście Zbawiciela. W ostatnią niedzielę Adwentu zapalano ostatnią świecę i uroczystie przenoszono wieniec na wigilijny stół. Ponieważ w tradycji kościelnej Adwent uważano za tzw. „czas zakazany”, przestrzegano zakazu urządzania wesel, hucznych uczt i zabaw. Wierzano, że wyczerpana całorocznym owocowaniem ziemia musiała odpocząć, zatem nie wykonywano prac polowych i często przypominano przysłowie *Kto ziemię w Adwent pruje, ta mu trzy lata choruje*. Zakaz nie odnosił się do prac domowych, więc wykonywano liczne zadania związane

z gospodarką, typu grabienie liści i ocieplanie nimi fundamentów domów lub kopców z burakami czy ziemniakami, mielono zboże, kobiety wyszywały makatki, robiły swetry na drutach, łątały odzież i obuwie, a mężczyźni naprawiali sprzęt gospodarski. Przygotowanie ozdób choinkowych należało do dzieci i młodzieży. Popularnym zwyczajem było obserwowanie natury i na tej podstawie przepowiadanie pogody na święta i na cały przyszły rok. Wierzono w dwa powiedzenia: *Gdy w Adwencie sadź na drzewie się pokazuje, to rok urodzajny nam zwiastuje* i *Gdy tęga zima nastanie z początkiem Adwentu, 18 tygodni nie spocznie momentu*⁵¹¹.

Innym zwyczajem były roraty. Tradycji mszy roratnich w Europie doszukiwano się nawet od V w. Najstarsze zachowane w Polsce księgi liturgiczne z XI w. nie zawierały wzmianek o roratach, ale takowe znalazły się już w XIII-wiecznych kodeksach liturgicznych Cystersów śląskich. W kolejnych wiekach wzrastała popularność mszy roratnich, w czasie których zwykle śpiewano średniowieczne sekwencje. Poszczególne diecezje posiadały zgody Świętej Kongregacji Obrzędów na różne przywileje związane z roratami. Wiązało się to z wytworzeniem wielu bogatych obrzędów ludowych. Dopiero po drugiej wojnie światowej w Polsce ks. Kardynał Prymas Stefan Wyszyński przyczynił się najpierw dekretem z dnia 19 listopada 1957 r. i później dekretem z dnia 25 marca 1961 r. do ujednolicenia zwyczaju odprawiania rorat. Opisano miejsca, pory dnia, ilości świec, formularz mszalny i celebrację mszy roratniej. W rejonie jasielskim msze roratnie odprawiano zwykle bardzo wcześnie rano, o godzinie 5.00 lub 6.00, tak by nabożeństwo odbyło się przed wschodem słońca. Mimo wczesnej pory, ludzie chętnie przychodzili do kościoła. W latach 80-tych XX w. coraz częściej pojawiała się w kościołach „roratka” czyli specjalna świeca dodatkowo zapalana w świątyni. Dla większości wiernych „roratka” była symbolem Matki Bożej lub jej przymiotów, takich jak Niepokalane Poczęcie czy czystość i niewinność. Dość popularnym obyczajem stało się ustawianie w domach specjalnego ołtarzyka, przed którym modliły się osoby, które nie mogły udać się na roraty do kościoła⁵¹².

Kulturą ludową zajmował się znany rzeszowski etnograf, Franciszek Kotuła. Opisał folklor słowny towarzyszący wydarzeniom takim jak wesele czy kolędowanie, ale również używany w czasie dożynek, nocy sobótkowej, obrzędów znachorskich

⁵¹¹ S. Mazur, *Zwyczaje, obrzędy i wierzenia okresu adwentu i narodzenia pańskiego w regionie jasielskim*, Rzeszów 2012, s. 54–57.

⁵¹² Tamże, s. 60–66.

czy podczas wypasu bydła i owiec. Opisane sytuacje mogły być cenną wskazówką dla miłośników folkloru, gdzie się udać, aby móc na żywo obcować z kulturą ludową. W okresie opisanym przez autora pozycji *Folklor słowny osobliwy* wesela w niektórych miejscach Rzeszowszczyzny wciąż jeszcze były sprawą społeczną, w którą angażowała się cała wieś. F. Kotula wyróżnił okolice Przeworska jako teren charakteryzujący się wyjątkowo ciekawymi obyczajami przedweselnymi, które odwiedzający dany teren mogli zaobserwować w latach 50-tych i 60-tych XX w. Jednym z nich były odwiedziny panny młodej przez drużbę w dniu poprzedzającym wesele. Drużba przybywał do panny młodej konno, ubrany w odświętny strój. Dziewczyna wręczała mu wiechę czyli przystrojone drzewko. Drzewko zdobiły bukieciki, których ilość odpowiadała liczbie zaproszonych drużek. Potem drużba jechał pod domy, w których mieszkały drużki i wykonując odpowiednie przyśpiewki, wręczał dziewczynom bukieciki. Po wykonaniu zadania, oddawał pannie młodej puste drzewko na znak spełnionego obowiązku. Rejony przeworskie zostały wyróżnione również za wyjątkową muzykalność i rozśpiewanie oraz humorystyczne pieśni. W tym rejonie, weselnym ciastem obrzędowym był korowaj (zwany też korowalem), pieczony z mąki pszennej i bogato zdobiony. W latach 1950–1960 korowaj coraz częściej zastępowano tortem, z którym postępowano jak dawniej z korowojem czyli wieziono go do kościoła, święcono i wracano z nim do domu. W przypadku oczepin nadal utrzymano stary zwyczaj zbierania na czepiec młodej. Zebrane pieniądze miały być zapomogą na nowe gospodarstwo⁵¹³.

Wesele w wielu miejscach terenu określonego przez F. Kotulę terenu jako Rzeszowskie⁵¹⁴ było rozbudowanym obrzędem, którego części opierano na tradycjach nawet sprzed kilku wieków. Było w nim bardzo dużo śpiewu różnego rodzaju: żalosego, wesołego, lekkiego i nawet frywolnego oraz tańce ogólne i obrzędowe. Wesele traktowano jako rodzaj widowiska, w którym uczestnicy byli jednocześnie aktorami i publicznością. Trwające nawet kilka dni wesele dzielono na części przypominające sceny składające się na całe wesele. Skoro wesela trwały zwykle kilka dni, musiały być czymś wypełnione. W odróżnieniu od nowej weselnej mody, którą charakteryzowało przykładanie wagi głównie do spożywanych potraw i napojów, w czasie tradycyjnych uroczystości posiłki były raczej skromne. Natomiast cechowało

⁵¹³ F. Kotula, *Folklor słowny...*, s. 65–70.

⁵¹⁴ Według Franciszka Kotuli terminem Rzeszowskie należało określać trzy regiony etnograficzne związane ze zdecydowanie polskim wyrazem etnicznym i dotyczyło grup: Pogórzanie, Rzeszowiacy i Lasowiacy.

je bogactwo ceremonii, w których istotną rolę spełniał śpiew chórалny i solowy przy akompaniamencie wiejskiej kapeli. Wariantów weselnych istniała nieskończona ilość, zgodnie z powiedzeniem *Co wieś, to inna pieśń*. Warianty weselne rodziły i zmieniały się przez wieki, a zmianom nie ulegały nieliczne elementy, jak na przykład symbole, m.in. tak zwane „drzewo życia”. W Rzeszowskim, czyli terenie najbardziej pasjonującym F. Kotulę, „drzewem życia” były wiechy i różgi. Innym symbolem powszechnym w tym regionie, (podobnie jak i w innych częściach kraju) był kołacz czyli ogromny chleb przygotowany z najlepszej mąki. Tradycję kultywowali Lasowiaczy, ale też inni mieszkańcy Rzeszowszczyzny. W niektórych wsiach przygotowywano kilka kołaczy. Zwykle największy kołacz towarzyszył młodym przez całe wesele, a drugi pozostawiano w kościele dla proboszcza i służby kościelnej. Czasem kołacze kolosalnych rozmiarów dzielono na zakończenie wesela pomiędzy wszystkich jego uczestników. Innym istotnym obrzędem był wianek, symbolizujący panieństwo i dziewictwo. Do sporządzenia wianka stosowano różne materiały i różnie mocowano go na głowie panny młodej. Wiankowi poświęcono wiele weselnych pieśni, których najwięcej zachowało się u Lasowiaków. Za jedną z najważniejszych ceremonii uważano pożegnanie panny młodej z rodzicami i domem rodzinnym, które rozpoczynało błogosławieństwo udzielane przez rodziców. Panna młoda i zebrani goście płakali w czasie tego obrzędu. Po pożegnaniu orszak ślubny ruszał do kościoła, skąd po skończonych ceremoniach wracano radośnie śpiewając. Za niezwykle ważny obrzęd uchodziły oczepiny. Pannie młodej zdejmowano z głowy wianek i nakładano czepiec, przyśpiewując w międzyczasie. Innym ważnym zwyczajem było wicie różgi, którą wiły drużki u starościny nucąc w trakcie smętne melodie. Na różgę składały się cztery pręty ustawione w kwadrat. Na pręty nakładano małe wianuszki z kwiatów przekładając je smakołykami z ciasta. Z różgą związana była zabawa, w której drużbowie próbowali odebrać drużkom różgę przy wtórze żartobliwych przyśpiewek. Kolejnym rekwizytem weselnym był wspomniany już kołacz wynoszony z komory na salę weselną przed oczepinami. Dwaj drużbowie kładli na głowę wieko z kołaczem i w czasie tańca drużki próbowały przewrócić drużbów. Po tańcu kołacz dzielono między weselników śpiewając przy tym pieśni pod adresem swaszki. Tę część wesela uważano za najbardziej dynamiczną i najweselszą. Swaszka była jedną z osób pełniących honorową, ale kosztowną funkcję w czasie wesela, dlatego powierzano ją bogatym kobietom. Do zadań swaszki należało pieczenie kołacza lub kołaczy na koszt własny, przygotowanie szyszek weselnych, opłacenie muzykantów

i rozdawanie alkoholu gościom. Kobieta pełniąca tę funkcję również kierowała weselnymi obrzędami i zajmowała się panną młodą⁵¹⁵.

Inne ciekawe i zwyczaje i obrzędy związane były z okresem Bożego Narodzenia, Nowego Roku i Trzech Króli. W latach 50-tych i 60-tych XX w. nadal praktykowano zwyczaj kolędowania wzbogacony widowiskami zwanymi *Turoniem*, *Szopką*, *Gwiazdą* czy *Herodem*. Na sygnał, że zbliża się kolorowy korowód kolędników ludzie, zwłaszcza młodzi, wychodzili przed domy, aby zobaczyć przybywających. Korowodowi przewodził Dziad ubrany w kozuch, przepasany powrósem, z „kasztanowym różańcem” na szyi, ogromną czapą na głowie i maską na twarzy. Maską skrywała skórę jeża, zatem pocałunek Dziada pamiętało się długo. Zadaniem Dziada było dobijanie się do drzwi i zmuszenie domowników, aby wpuścili kolędników do środka. Za Dziadem szedł Turoń, Miś i Koza lub Kobyłka. Później żołnierze ubrani w kostiumy na wzór strojów rzeszowskich z szablami u boku. W niektórych miejscowościach szable zastępowano karabinami wystruganymi z drewna. Na końcu korowodu szli muzykanci ubrani w wyszywane kozuchy lub mantle czyli przechodzone oficerskie płaszcze. Czas kolędowania nie był taki sam w poszczególnych miejscowościach. Dla przykładu, w Zabajce „turonie” chodzili w dzień świętego Szczepana, gdy tymczasem w Stykowie w Nowy Rok. Kiedy kolędników wpuszczano do domów, Turoń stawał na środku i udawał groźne zwierzę, a pozostali uczestnicy grupy zaczynali kolędować. Dziad popisывał się figlami i humorystycznymi „pociarzami” na swoim kasztanowym różańcu, a muzykanci grali przyśpiewki. Czasem zamiast Dziada występował Żyd, co miało miejsce w niektórych miejscowościach powiatu brzozowskiego. Postać Żyda kojarzono z sympatyczną osobą, handlarzem-domokrądcą, który oprócz towaru przynosił do wsi plotki, ciekawostki i humorystyczne opowiadki. W rejonie sanockim kolędowano w święto Trzech Króli. Oprócz postaci trzech mędrców, w „kolędzie” występowała osoba odgrywająca Konia, który miał za zadanie rozweselać widownię poprzez różne figle. Inny rodzaj kolędowania związany był z Nowym Rokiem, kiedy kolędnicy biegali od domu do domu z życzeniami i nadzieją na „szczodraka” w postaci jedzenia lub, w okresie późniejszym, paru groszy. Tych kolędników zależnie od regionu nazywano szczodrakami, cyganami, drobami, połaźnikami, szczęściarzami czy nowolęciami. W rolę takich kolędników wcielali się najczęściej młodzi ludzie łączący się w grupy

⁵¹⁵ F. Kotula, *Folklor...*, s. 17–20, 38–54.

i odwiedzający domy w wymyślnych przebraniach. W różnych rejonach recytowano swoiste dla danej miejscowości życzenia noworoczne, najczęściej zaczynające się od słów: *Na szczęście, na zdrowie, na ten Nowy Rok, żeby wam się rodziła kapusta i groch.*

W okolicach Rzeszowa obserwowano zwyczaj zwany „pasyjką”, analogiczny do chodzenia „po Szczodrakach”, ale obchodzony w Wielkim Tygodniu, zwłaszcza w Wielki Czwartek i Wielki Piątek. Dzieci, szczególnie z biednych rodzin, wędrowały od domu do domu z małym krzyżem, zwanym „pasyjką”, przyozdobionym jałowcem oraz palmą z Niedzieli Palmowej i zbierały jaja na święta wypowiadając przy tym skandowaną prośbę⁵¹⁶.

Pewne zwyczaje i obrzędy obserwatorzy z zewnątrz opisywali jako wyjątkowo widowiskowe. Należały do nich na przykład „zalecanki pisankowe”. Pisanki tworzone pisząc woskiem wzory na jajkach i później gotując je na twardo. Drugi sposób polegał na bardzo krótkim gotowaniu, tak aby jajko pozostało prawie surowe. Trzecia obyczaj nakazywał malować jajka surowe. Każda dziewczyna przed zamążpójściem przygotowywała tyle pisanek, ilu chłopców spodziewała się w czasie świąt. Młodzi ludzie spotykali się w domu jednego lub jednej z nich i dziewczęta wręczały pisanki zalecającym się chłopcom. W przypadku szczególnych sympatii dziewczyna dawała chłopcu albo kilka pisanek, albo najładniejszą. Chłopcy zjadali jajka (te ugotowane), lub trzymali je w domu na pamiątkę. Na wschodnich terenach Rzeszowskiego pisanki były najczęściej surowe. Chłopcy starali się zdobyć jak najwięcej pisanek, które w domu wydmuchiwali i smażyli jajecznicę, a puste wydmuszki nawlekali na sznurek i wieszali na ścianie jako symbol powodzenia i zręczności. Młodzi kawalerowie trzymali „wydmuszkowe korale” do następnych świąt wielkanocnych. Jeśli nadal nie byli żonaci, próbowali zdobyć jajka na nowy sznur „korali”⁵¹⁷.

Innym wiosennym zwyczajem była „majówka-wicha” i „maina-brama”. Na terenie Rzeszowszczyzny ten zwyczaj występował najczęściej pod nazwą „wiecha” lub „wicha” w północnej części powiatu rzeszowskiego lub „majówka” w rejonie łańcuckim i częściowo w południowej części rejonu rzeszowskiego. Pod tymi pojęciami kryła się smukła, wysoka jodełka, wysoko oczyszczona z gałęzi, aby na szczycie

⁵¹⁶ Tamże, s. 111–121, 165.

⁵¹⁷ F. Kotula, *Z Sandomierskiej...*, s. 90–94.

z pozostałych gałęzi utworzyła się wiecha. Pień należało obedrzeć z kory i owinać gęsto wieńcem z choiny, po czym przyozdobić wstążkami i bibułkami. Zalecający się do dziewczyny chłopak przygotowywał jodełkę w towarzystwie kolegów, a gotową stawiali koło domu dziewczyny, o którą chłopak się starał. Dla dziewczyny jodełka miała być niespodzianką. W przypadku gdyby do dziewczyny zalecało się kilku chłopców, a ona wyróżniała jednego z nich, koledzy starali się nie dopuścić do postawienia wiechy u niej przez niewłaściwego adoratora. Jeśli mimo wszystko została postawiona, koledzy troszczyli się o to, by ją zniszczyć. Zdarzały się też często sytuacje, że kiedy grupa chłopców przychodziła postawić wiechę, przed domem dziewczyny była już inna. W wielu wsiach, nie niszczonej pierwszej wiechy, tylko stawiano obok niej drugą, dbając o to, by była bardziej okazała. W przypadku, kiedy przy stawianiu wiechy spotkały się dwie grupy chłopców jednocześnie, zespoły starały się zniszczyć jodełki przeciwnika, co zwykle kończyło się bójką. Stawianie majówki-wiechy wiązało się z konkretnymi terminami: noc na pierwszego albo na trzeciego maja, noc z pierwszej soboty maja na niedzielę lub w Zielone Świątki z soboty na niedzielę. W większości miejscowości uważano, że postawiona dziewczynie jodełka powinna stać do końca maja, chyba, że została zniszczona przez deszcze - wtedy musiała być szybko usunięta. W niektórych wsiach istniał zwyczaj odnawiania majówki w noc z 14 na 15 maja, co generalnie oznaczało postawienie jodełki przygotowanej od nowa. Ponieważ „majówka” była rodzajem oświadczenia, dziewczyny musiały opowiedzieć się w tej sprawie. Przyjęcie oświadczenia kończyło się huczną gościną, ale zakończenie kwestii „majówki” mogło się mniej lub bardziej różnić w poszczególnych miejscowościach. Istniał również zwyczaj zwany „maina-brama”, który w niektórych miejscowościach odpowiadał zwyczajowi „majówka-wiecha”. „Maina-brama” była charakterystyczna dla miejscowości takich jak: Babica, Blizianka, Budziwój, Czudec, Lubenia, Niebylec, Strzyżów czy Tyczyn. W nocy z soboty na Zielone Świątki chłopcy wkopywali przed wejściem do chałupy dziewczyny co najmniej dwa, a zwykle kilka par drzewek iglastych lub liściastych, przystrojonych kolorowymi wstążkami, tak aby powstała alejka z drzew zwana „mainą”. We wspomnianych miejscowościach zwykle zrobienie „mainy” też utożsamiano z oświadczeniami, więc najczęściej stawiali ją chłopcy, którzy mogli być pewni pozytywnej reakcji. Odpowiedzią dziewczyny była gościna i zabawa, którą traktowano jako zaręczynową. Szczególną odmianę bramy można było zaobserwować w okolicach Jasła (np. w wioskach takich jak Wróblowa, Blaszkowa, Dąbrowa czy

Jodłowa). Po wkopaniu dwóch słupów blisko drzwi chałupy, u góry przybijano dwie poprzeczki,, a następnie wszystko owijano wieńcem z zieleni i kwiatów (prawdziwych albo sztucznych). Dziewczyna spodziewająca się bramy, czuwała w nocy, aby o świcie móc poczęstować kawalerów wódką. Tego typu konstrukcja stanowiła dla panny bardzo duże wyróżnienie, dlatego bywała powodem zazdrości innych dziewcząt ze wsi. Pogórzanie z okolic Krosna, Brzozowa czy Zarszyna po obu stronach drzwi wkopywali dwa wysokie konary, które wiązali na górze tak aby powstała konstrukcja w kształcie łuku i ozdabiali ją wstążkami. Koniecznie stawiali jeszcze trzy gałęzie tuż przed drzwiami, tak aby opadły na osobę, która pierwsza otworzyła drzwi⁵¹⁸.

Kolejnymi zwyczajami chętnie kultywowanymi po II wojnie światowej była „brama weselna” i „dziady weselne”. Bramy weselne miały na celu zatrzymanie pana młodego lub gości. Dlatego zwykle stawiano ją na drodze pana młodego, który musiał „wykupić” swoją wybrankę np. poprzez alkohol. Tego typu brama polegała na przerzuceniu przez drogę szlabanu z drąga drewnianego. „Dziady” w tym okresie odgrywali najczęściej młodzi ludzie. Całość stanowiła swego rodzaju widowisko. Przebrania bywały różne, ale dość często stosowano „kostiumy” dziadów i dziadówek. Mężczyźni zatem przebierali się za młockarzy z cepami w rękach, niektórzy za żebraków, kobiety - w łachmany symbolizujące żebraczki lub za Cyganki. Istotną postacią całego „przedstawienia” był „dziad na koniu”. Zarówno „dziad” jak i koń musieli być wręcz komicznie przystrojeni. Nieodłącznymi elementami były słomiana uzda, wiecheć imitujący grzywę i nogawki starych spodni naciągnięte na przednie nogi konia. „Dziad na koniu” wyjeżdżał w kierunku orszaku weselnego, a kiedy go zobaczył, alarmował bramę, po czym wyczyniał różne figle przed weselnikami zmierzającymi w stronę bramy. Kiedy orszak dotarł do bramy, wszystkie „dziady” w różny sposób starali się rozśmieszyć weselników. Wesele nie mogło przejechać przez bramę, jeśli „nie wykupiło się”. Okup miał formę alkoholu i tak zwanych „szyszek”, na które składały się ciasta weselne w postaci szyszek, listków i ptaszków. Często praktykowano „młócenie słomy” przy bramie weselnej, co miało na celu powstrzymanie koni w orszaku i pobranie okupu⁵¹⁹. Zdarzało się, że jeden orszak weselny musiał pokonać kilka bram, co oznaczało większy honor dla weselników. Budowano również bramy „przedślubne”, które zatrzymywały pana

⁵¹⁸ Tamże, s. 95–96.

⁵¹⁹ <http://www.tradycjepodkarpacia.pl/obrzedy-rodzinne/obrzedy-weselne/145-brama.html> [dostęp: 24 maja 2015].

młodego w drodze do jego wybranki tuż przed wjazdem w jej obejście. Pan młody musiał stoczyć pełną humoru walkę o wjazd. Bramy „przedślubne” zwykle traktowano jako obowiązek, jeśli dziewczyna wychodziła za chłopka z innej wsi. Przystrojoną w wieńce i kwiaty bramę stawiali swatowie panny młodej i zadaniem pana młodego było wykupienie się w ich łaski. W wielu miejscowościach stawało się to prawie muzycznym widowiskiem, gdyż obie strony śpiewały okolicznościowe pieśni, po których młody częstował swatów wódką, a oni odwzajemniali to zakąskami. Po takich ceremoniach pan młody mógł bez przeszkód wjechać na teren swojej wybranki. Z biegiem lat okup w postaci alkoholu był coraz częściej zastępowany słodyczami. Kwestią czasu było również zanikanie opisanych obrzędów. Jako jedną z przyczyn upatrywano przeobrażenia zachodzące na wsi, ale również wyzwalamie się wiejskich kobiet z tradycji i zwyczajów lokalnych. W opinii znawców folkloru przyzwolenie na zanikanie ciekawych zwyczajów nie było właściwą drogą. Warto było podejmować próby zachowania tych zwyczajów, nawet dodając do niektórych nowe treści, aby stały się bardziej atrakcyjne dla młodego pokolenia⁵²⁰.

Ziemia Rzeszowska oferowała turyście zainteresowanemu sztuką ludową miejsca, gdzie istniała możliwość bliskiego kontaktu z taką sztuką. Bardzo często w wiejskich kościołach była okazja do podziwiania wytworów artystów ludowych. W kościele w Połomii niedaleko Strzyżowa znajdował się ludowy Tryptyk z początku XVI w., malowidło wykonane zgodnie z zasadami tzw. szkoły polskiej. Obraz centralny przedstawiał Matkę Boską z Dzieciątkiem, św. Mikołaja w mitrze biskupiej z pastorałem w ręku, i św. Katarzynę z kołem zębatym i mieczem, czyli atrybutami jej męki. Na bocznych skrzydłach widniały sceny z życia różnych świętych, m.in. św. Katarzyna, św. Mikołaj i św. Barbara. Jedna ze scen przedstawiała św. Mikołaja ratującego skazańców. Inne sceny ukazywały męczeństwo św. Barbary i ścięcie św. Katarzyny. W kościele w Cmolasie wisiała ludowa rzeźba ukrzyżowanego Jezusa, mocno uszkodzona (brakowało rąk i częściowo nóg postaci). Uważano, że prawdopodobnie pochodziła sprzed kilku wieków. Kościół w Jaślanach w okolicy Mielca posiadał rzeźbę ludowego twórcy, Wojciecha Sochy. Rzeźba obrazowała zdjęcie z krzyża. W kościele w Kamienicy Górnej, niedaleko Jasła, można było zobaczyć rzeźby autorstwa Władysława Chajca, uznanego twórcy ludowego: Pietę i rzeźbę *Narodzenie – śmierć – wniebowstąpienie*, które w sposób szczególny

⁵²⁰ Tamże, s. 81–112.

prezentowano w okresie Bożego Narodzenia, wystawiając w „szopce” noworocznej. Na drzewie obok domu rzeźbiarza wisała Pasyjka, rzeźba wykonana w latach 50-tych, uznawana za pierwsze dzieło W. Chajca⁵²¹.



Fot. 93. Władysław Chajec – rzeźbiarz ludowy (1973 r.), źródło: Podkarpacka Biblioteka Cyfrowa [dostęp 12 października 2017 r.].

Według F. Kotuli na Rzeszowszczyźnie znajdowało się dużo kapliczek, o które, ze względu na ich unikatowy charakter ludowy, należało zadbać aby nie popadły zapomnienie. W Bratkowicach były dwie takie kapliczki, jedna z rzeźbą modlącej się kobiety i druga z rzeźbą Chrystusa Frasobliwego. W Moszczenicy, niedaleko Gorlic, stała przydrożna kapliczka z figurą św. Anny Samotrzeciej i Matki Boskiej, której brakowało Dzieciątka na rękach. Jego brak był wynikiem uszkodzenia figury niewiadomego pochodzenia. Ludowa figura Jezusa skrupowanego powrozem przyciągała uwagę w kapliczce przydrożnej w Pstrągowej, w rejonie stryżowskim. Również koło Strzyżowa, w Gliniku Chaczewskim, była ludowa kapliczka z figurami przedstawiającymi złożenie do grobu, ciekawa ze względu na fakt, iż strażnicy będący częścią rzeźby mieli mundury austriackie z przełomu XVIII i XIX w. W tej samej miejscowości mieszkańcy dbali o kapliczkę przydrożną z rzeźbą św. Barbary jako

⁵²¹ F. Kotula, *Znaki przeszłości. Odchodzące ślady zatrzymać w pamięci*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1976, s. 509–512.

patronki dobrej śmierci. W okolicach Brzozowa zachowały się trzy kapliczki z typowo ludowymi figurami, jedna w Witryłowie z Madonną z Dzieciątkiem w anielskiej glorii, druga w Górkach z gotycką rzeźbą św. Jana i trzecia w Niebocku z drewnianą figurą Matki Boskiej z Dzieciątkiem z 1838 r. W rejonie brzozowskim była jeszcze jedna typowo ludowa dziwnastowieczna kapliczka, na domu Stanisława Stodolaka w Woli Jasienickiej. Dwie nietypowe rzeźby można było zobaczyć w kapliczkach okolicach Ropczyc. W Zagorzycach była to figura Anioła Stróża z kielichem w ręku i w Brzezinach figurka wotywna modlącego się chłopca. W Chmielniku, w okolicach Rzeszowa, stała kapliczka z ludowym krucyfiksem. Inny ludowy krucyfix końca XVI w. wisiał w kościele farnym w Bieczu. Oryginalnym obiektem, z wyraźnie ludowym akcentem, był drewniany krzyż przydrożny z rytowanym kogutem na pionowej belce w Lubli niedaleko Strzyżowa. W niektórych kapliczkach przydrożnych zachowały się ludowe płaskorzeźby lub malowidła ściennie. W Kamienicy Dolnej, w okolicach Jasła, była to płaskorzeźba twórcy ludowego Stanisława Augustyna ze sceną wezwania na sąd ostateczny. Wyraźne elementy folkloru zawierały malowidła w kaplicy cmentarnej w Moszczenicy, w rejonie Gorlic. Były to malowidła ściennie ukazujące Jezusa modlącego się w Ogrójcu, upadek pod krzyżem, spotkanie Chrystusa z Matką w drodze na Golgotę i płaczące niewiasty. Cenne rzeźby ludowe posiadało rzeszowskie muzeum. Należały do nich drzeworyty: drzeworyt ludowy z 1831 r. przedstawiający Tróję Świętą, drzeworyt ludowy przedstawiający św. Piotra (z Woli Zarzyckiej) z pierwszej połowy XIX w., drzeworyt ludowy przedstawiający św. Pawła z I poł. XIX w. i drzeworyt z Chrystusem ubiczowanym i cierniem ukoronowanym. Muzeum posiadało płaskorzeźbę Matki Boskiej Częstochowskiej autorstwa Andrzeja Wszółka z Rosenbarku z okolic Gorlic i Pietę, rzeźbę drewnianą Wojciecha Sochy z Jaślan. Również sanockie muzeum miało w posiadaniu cenną rzeźbę ludową z XVIII w. z Brzozowa, przedstawiającą ukrzyżowanie Jezusa⁵²².

Turystom polecano również udanie się do miejsc, gdzie istniała możliwość poznania lokalnego rzemiosła, takiego jak garncarstwo, koronkarstwo, czy koszykarstwo. W omawianym okresie garncarstwem zajmowało się około 300 wytwórców, najwięcej w rejonie Medyni, w rejonie łańcuckim, a także w Kołaczycach i Mrzygłodzie. Wszędzie tam w tradycyjny sposób produkowano miski, garnki, doniczki, dzbany i donice. W Bobowej i Korczyni powstały

⁵²² F. Kotula, *Znaki przeszłości...*, s. 509–512.

spółdzielnie skupiające chałupników wytwarzających tradycyjne koronki, hafty i dywany. Natomiast w rejonie Rudnika n. Sanem, powstał zakład produkcyjny, który zrzeszył wielu okolicznych chałupników trudniących się koszykarstwem⁵²³.

Podróżowanie po Rzeszowszczyźnie w ramach turystyki wiejsko-kulturowej było ukierunkowane na poznawanie śladów kultury życia codziennego obszarów wiejskich, istniejących kultur tych obszarów oraz spotkania z żywymi tradycjami i obyczajami zwiedzanych terenów.

⁵²³ S. Kłos, *Województwo...*, s. 98, 173, 270.

3. Turystyka etniczna

Turystyka etniczna oznacza „*te podróże o charakterze turystycznym, które ich uczestnicy, zamieszkujący w innych krajach, podejmują do krajów i miejsc pochodzenia własnego lub osób bliskich albo do miejsc związanych kulturowo lub historycznie z tożsamością etniczną własną lub swoich bliskich*”. Często turystami tego typu są tzw. grupy polonijne (osoby polskiego pochodzenia, żyjące poza granicami Polski), grupy żydowskie (często potomkowie polskich Żydów) lub inne grupy poszukujące swoich korzeni. Celem tych podróży są miejsca i materialne ślady ważne z punktu widzenia poszukiwania własnych korzeni (rodzinnych lub kulturowych), miejsca związane z historią i dziejami „małej ojczyzny” (np. muzea regionalne, izby pamięci, skanseny, sanktuaria, cmentarze)⁵²⁴.

W drugiej połowie XX w. występowały problemy z definiowaniem słowa „etniczność”. Ostatecznie to pojęcie weszło w powszechne użycie w latach siedemdziesiątych w celu opisywania społeczności określanych mianem grup etnicznych stanowiących wspólnotę pochodzeniową i kulturową⁵²⁵. Określono także cechy mające istotny wpływ na postrzeganie danej zbiorowości jako grupy etnicznej: odmienność kultury, w tym języka, obyczajów i religii, typowa dla danej grupy genealogia historyczna, zbiór cech osobowości różniących daną grupę od innych oraz zajmowanie mniej lub bardziej określonego terytorium⁵²⁶. Do ważnych cech zaliczano jeszcze instytucje i tradycje społeczne oraz kulturowe różniące się od dominującej kultury, więzi jakie łączyły daną społeczność z terytorium zamieszkania i tożsamość językową⁵²⁷. Pojawiły się również określenia „turystyka kulturowo-etniczna” rozumiana jako turystyka motywowana pragnieniem zrozumienia różnorodnych zjawisk etnicznych i kulturowych⁵²⁸. Spotkania między turystami a rdzennymi mieszkańcami oraz spotkanie dwóch kultur uznawano za niezwykle istotny czynnik uprawiania

⁵²⁴ A. Mikos v. Rohrscheidt, *Turystyka kulturowa. Fenomen...*, s. 109.

⁵²⁵ B. Hoffmann, *Turystyka etniczna a doświadczanie kulturowej inności*, [w:] *Studia Dziedzictwo kulturowe „nadbagażem” codzienności? Etnologiczne i Antropologiczne*, pod red. H. Rusek, K. Czerwińskiej, K. Marcola, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2012, s. 153–166.

⁵²⁶ I. Jakimowicz-Ostrowska, *Etniczność i asymilacja po obu stronach Atlantyku*, „Rocznik Bezpieczeństwa Narodowego”, 2007, s. 2, 254–263.

⁵²⁷ T. Hinch, R. Butler, *Introduction: revisiting common ground*, [w:] *Tourism and Indigenous Peoples: Issues and Implications*, pod red. R. Butler, T. Hinch, Oxford 2007, s. 2–8.

⁵²⁸ A. Aleksandrowa, E. Aigina, *Ethno-Tourism Research in Lovozero, Murmansk Region, Russia*, „SHS Web of Conferences”, 2014, s. 12, <http://www.shs-conferences.org> [dostęp: 14 października 2017 r.].

omawianego typu turystyki, na drugim planie umieszczając zabytki, cuda natury oraz wszelkie dziedzictwo materialne⁵²⁹.

Stan ludnościowy na Rzeszowszczyźnie przed rozpoczęciem działań wojennych (z okresu II Rzeczypospolitej) dobrze oddawały wyniki spisu powszechnego z 1931 r. Narodowy i etniczny skład populacji badanego regionu przechodził wiele zmian, szczególnie w trakcie i po II wojnie światowej. Analiza powiatów pokrywających się terytorialnie z powiatami po wojnie wskazywała, iż na badanym terenie 70% populacji stanowili ludzie mówiący po polsku, językiem ruskim (do którego przypisywano Łemków i Bojków) posługiwało się 17,46%, ukraińskim 6,7%, żydowskim 4,9%, hebrajskim 0,26% i niemieckim 0,18%⁵³⁰. Wojna znacznie zmieniła sytuację ludnościową na badanym obszarze. Liczna społeczność żydowska uległa eksterminacji; mniejszość niemiecka ewakuowała się na zachód. Natomiast w przypadku mniejszości ruskiej i ukraińskiej w dniu 9 września 1944 r. przedstawiciele Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego i rządu Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej (dalej: USRR) podpisali układ o wymianie ludności. Obydwie strony chciały się pozbyć ludności niejednolitej etnicznie z terenów, które do nich wtedy formalnie przynależały. Prawo do przesiedlenia z Polski do USRR przysługiwało obywatelom polskim *narodowości ukraińskiej, białoruskiej, rosyjskiej i ruskiej* (przez to określenie rozumiano głównie Łemków). Podkreślano jednocześnie, że ewakuacja *jest dobrowolna i dlatego przymus nie może być stosowany ani bezpośrednio ani pośrednio*. Mimo deklaracji, w latach 1944 – 1946 wywierano presję na Łemków, aby wyjechali z Polski na radziecką Ukrainę. Natomiast w 1947 r. pozostali zostali deportowani na tzw. „Ziemie Odzyskane w ramach Akcji Wisła”. Niewielka część populacji powróciła do pierwotnego miejsca zamieszkania po 1952 r. i nadal stanowiła część krajobrazu kulturowego regionu⁵³¹.

Według zachowanych dokumentów dostępnych w Instytucie Pamięci Narodowej w Rzeszowie, w 1976 r. dokonano oceny mniejszości narodowej ukraińskiej zamieszkałej na terenie województwa krośnieńskiego, będącego częścią

⁵²⁹ T. Oakes, *Ethnic tourism*, [w:] *Encyclopedia of Tourism*. London, pod red. J. Jafari, Routledge 2000, s. 204–205.

⁵³⁰ P. Świder, A. Huzarska, *Przegląd narodowego i etnicznego składu populacji, przekonań religijnych i zabytków sakralnych*, [w:] M. Michalko, L. Demková, M. Buczek-Kowalik, T. Mitura: *Kompleksowa analiza potencjału rozwoju turystyki wiejskiej na obszarze pogranicza polsko-słowackiego*, Prešov 2017, s. 87–88.

⁵³¹ J. Pisuliński, *Łemkowie – geneza, przebieg i skutki Akcji Wisła oraz wcześniejszych przesiedleń*, [w:] *Łemkowie*, pod red. B. Machul-Telus, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa, 2013, s. 11–113.

Rzeszowszczyzny. W ocenie zaznaczono, że do 1947 r. południowe miejscowości regionu zamieszkiwali m.in. Ukraińcy. Zachowali odrębność regionalną poprzez fakt mieszkania na styku trzech kultur: polskiej, ukraińskiej i słowackiej. W dokumencie stwierdzono, że z tego powodu duża ich część uważała się za inną grupę etniczną tzw. Łemków – głównie w południowo-zachodniej części województwa. Sami określali się jako Łemko-Rusini. Przypomniano, że w latach 1914 – 1917 władze austriackie podejrzewały Łemków o tendencje prorosyjskie, stąd zastosowano różnego rodzaju represje, do których włączyli się nacjonaści ukraińscy. Sytuacja w jakiej znaleźli się Łemkowie sprawiła pogłębienie się separatyzmu. Lata 1945–1946 to repatriacja dużej ilości Ukraińców z terenu województwa krośnieńskiego do ZSRR, a następnie w wyniku akcji „Wisła” przesiedlenie na ziemie zachodnie i północne Polski ok. 52 000 osób. W wyniku przesiedleń w województwie pozostało około 10 000 Ukraińców. W okresie do połowy lat siedemdziesiątych około 5 500 osób pochodzenia ukraińskiego wróciło na tereny zamieszkiwane przed 1947 r. Oceniano, że w 1976 r. głównie na terenie ówczesnego województwa krośnieńskiego mieszkało około 17 000 osób narodowości ukraińskiej (co stanowiło 4% ogółu ludności województwa). Za największe skupiska ludności ukraińskiej uznano: Sanok (250 osób), Lesko (29 osób), Ustrzyki Dolne (15 osób), Wielopole (15 osób), Komańczę (11 osób), Olszanicę (911 osób) i Olchowiec (10 osób)⁵³².

Według innych danych zebranych w połowie lat siedemdziesiątych XX w., teren województwa krośnieńskiego zamieszkiwało ponad 17 000 osób narodowości ukraińskiej. Były to: Baligród 581 Ukr./2980 ogółu osób, Daliowa 82 Ukr./350 ogółu osób, Dukla 398 Ukr./12270 ogółu osób, Komańcza 4258 ukr./5320 ogółu osób, Krempna 479 ukr./2530 ogółu osób, miasto Lesko 611 ukr./3390 ogółu osób, gmina Lesko 1314 ukr./5430 ogółu osób, Mokre 463 Ukr./480 ogółu osób, Morochów 305 Ukr./380 ogółu osób, Olchowiec 91 Ukr./180 ogółu osób, Polany 223 Ukr./350 ogółu osób, Rozpucie 188 Ukr./450 ogółu osób, Rymanów 103 Ukr./3400 ogółu osób, Rzepedź 359 Ukr./440 ogółu osób, miasto i gmina Sanok 4000 Ukr./39570 ogółu osób, Smolnik 360 Ukr./440 ogółu osób, Tarnawa Górna 534 ukr./5270 ogółu osób, Turzańsk 362 Ukr./400 ogółu osób, Tyrawa Wołoska 919 ukr./2290 ogółu osób, miasto Ustrzyki Dolne 812 ukr./4300 ogółu osób, Gmina Ustrzyki Dolne 351 ukr./5880 ogółu osób,

⁵³² AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1975 –1990, sygn. IPN Rz 038/64 t.1./CD, *Analiza i ocena stanu bezpieczeństwa*, Krosno, 20 marzec 1976, WUSW Krosno, s. 30.

Wisłok Dolny 384 Ukr./430 ogółu osób, Zyndranowa 75 Ukr./160 ogółu osób⁵³³. Koła Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego (UTSK) liczyły odpowiednio w: Grabiu 8 członków, Komańczy 19 członków, Mokrem 23 członków, Polanach 17 członków, Sanoku 40 członków; na temat Olchowca i Ustrzyk Dolnych – nie było dostępnych danych⁵³⁴.

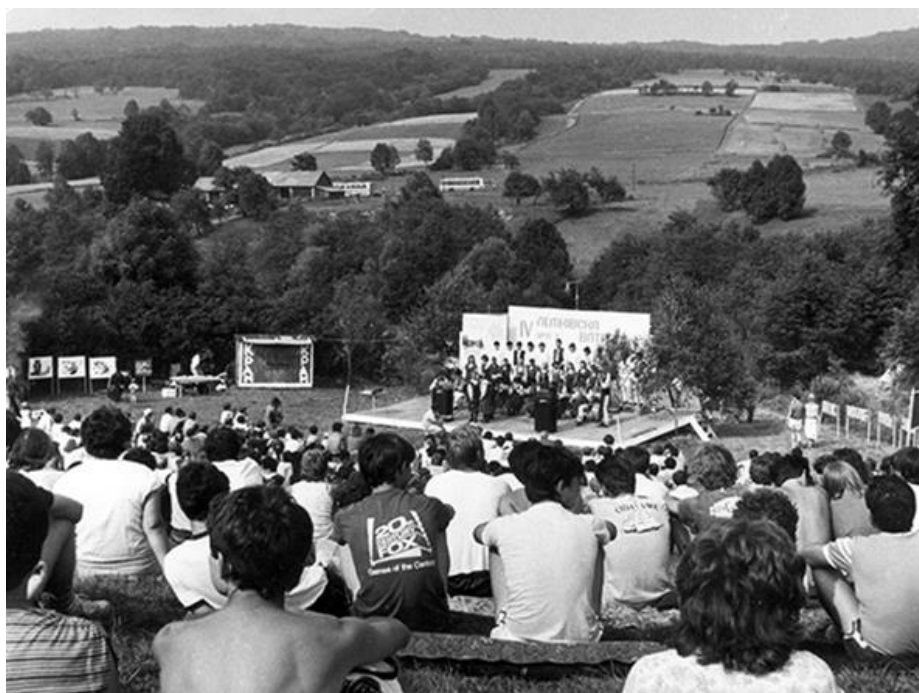
Ludność łemkowska w dużym stopniu zachowała swoją kulturę (patrz: Turystyka regionalna). Wyjątkową okazją do spotkań turystów z rdzennymi mieszkańcami oraz spotkań dwóch kultur była Łemkowska Watra⁵³⁵ czyli cykliczne spotkania kulturowe ludności łemkowskiej, powiązane z rajdami turystycznymi. Pierwsza Łemkowska Watra odbyła się w Czarnej w 1983 r. Jej organizację ukryto pod pretekstem warsztatów dla zespołów muzycznych. Inicjatorem przedsięwzięcia był Zespół Pieśni i Tańca „Łemkowyna”. Kolejne spotkania odbywały się w Hańczowej i w Bartnem. Choć te miejscowości administracyjnie były częścią województwa nowosądeckiego, tradycyjnie postrzegano je jako najbardziej odległe tereny Rzeszowszczyzny⁵³⁶. Władysław Graban, jeden z organizatorów pierwszej Watry, która zapłonęła w dniach 12–14 sierpnia 1983 r. na zboczu między Czarną k. Uścia a Uściem Ruskim wspominał, że na polu biwakowym zorganizowanym w lesie zameldowało się ponad 300 gości a uczestników było prawdopodobnie dwa lub trzy razy więcej. Oszacowanie liczby osób przybyłych na Watrę nie było w pełni możliwe, gdyż do książki meldunkowej nie wpisywano osób, które nie nocowały na polu biwakowym. Już pierwsza impreza miała swoje logo i watrowe pieczętki używane do znakowania pamiątek, kartek pocztowych i kopert.

⁵³³ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1975–1990, sygn. IPN Rz 038/64 t.1./CD, *Wykaz miejscowości na terenie woj. krośnieńskiego o największej liczbie ludności ukraińskiej (w stosunku do ogółu ludności)*, Krosno, 3 marca 1976, s. 8.

⁵³⁴ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1975–1990, sygn. IPN Rz 038/64 t.1./CD, *Wykaz Kół UTSK działających na terenie województwa krośnieńskiego*, 3 marca 1976, s. 9.

⁵³⁵ Watra – góralskie ognisko.

⁵³⁶ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1975–1990, sygn. IPN Rz 038/64 t.1./CD, *Miejscowości Bartne i Hańczowa zostały w latach 1975–1990 objęte Sprawą obiektową „Góral” nadzorowaną przez Naczelnika Wydziału WUSW w Krośnie*, WUSW w Krośnie, s. 8.



Fot. 94. Łemkowska Watra 1983 w Czarnej (1983 r.),
 źródło: <http://watrazdynia.pl/pl/historia-lemkowskiej-watry> [dostęp: 3 grudnia 2017 r.].



Fot. 95. Łemkowska Watra 1983 Czarnej (1983 r.),
 źródło: <http://watrazdynia.pl/pl/historia-lemkowskiej-watry> [dostęp: 3 grudnia 2017 r.].

Druga Watra miała miejsce w dniach 20–22 lipca 1984 r. również w Czarnej, natomiast trzecia w terminie 20–22 lipca 1985 r. w Hańczowej. Od roku 1986 do 1989 r. Łemkowskie Watry miały miejsce w Bartnem. Wszystkie Watry do 1989 r. zorganizował Zespół Pieśni i Tańca Łemkowyna⁵³⁷.

W drugiej połowie lat osiemdziesiątych XX w. Watry Łemkowskie miały już swoją małą tradycję i wierną publiczność, która co roku systematycznie powiększała się. Oprócz głównej miejscowości w imprezę angażowały się inne społeczności, które przygotowywały wszelkiego rodzaju akcje towarzyszące. Na zakończenie „Watry-86” w dniu 16 lipca 1986 r. w miejscowości Chmiel wystąpił zespół „Ośławiany” z Mokrego. W trakcie imprezy przeprowadzono zbiórkę pieniędzy na zakup płyt z nagraniami utworów w języku ukraińskim. W uroczystości w Chmielu wzięło udział około 200 osób z różnych części Polski. Uroczyste zakończenie „Watry-86”, odbywającej się w dniach 18–20 lipca 1986, odbyło się także w Bartnem. W części artystycznej wystąpiły zespoły „Łemkowyna” z Bielanki i „Ośławiany” z Mokrego. W czasie trwania imprezy przeprowadzano rozmowy, m.in. na temat utworzenia i zarejestrowania w Krośnie Klubu Przyjaciół Kultury Łemkowskiej i trudności na jakie napotykały ze strony władz koła UTSK i zespoły artystyczne związane z mniejszościami narodowymi⁵³⁸.

W dniu 7 marca 1987 w Bielance k. Gorlic zebrali się działacze łemkowscy aby omówić organizację „Watry-87”. W zebraniu uczestniczyli m.in. przedstawiciele z Rzeszowa i Jasła. Omówiono w szczególności zaproszenie gości specjalnych takich jak wojewody, przedstawiciela ZG UTSK, przedstawicieli prasy, radia i TV, władz lokalnych oraz funkcjonariuszy MO. Omówiono również funkcjonowanie nowej Sekcji Łemkowskiej działającej pod auspicjami Zarządu Międzywojewódzkiego UTSK. Ustalono także, że należało lepiej promować zespół „Łemkowyna” ze względu na wysoki poziom artystyczny ich występów. Uznano, że wzorowo reklamowany był zespół Eugeniusza Mohyły „Ośławianie” z Mokrego, o którym pisano artykuły i którego zdjęcia pojawiały się w lokalnej prasie⁵³⁹.

W dniach 17–19 lipca 1987 r. odbyła się „Watra 87”, którą nazwano „Watrą Jubileuszową”. Inaugurację poprzez rozpalenie watry powierzono Teodorowi Goczowi,

⁵³⁷ *Łemkowska Watra*, pod red. B. Kiełtyka, Wyd. Zjednoczenie Łemków, Gorlice 2013, s. 12, 18.

⁵³⁸ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1975–1990, sygn. IPN Rz 038/64 t.1./CD, *Meldunek sygnałny nr 131/86, sprawa obiektowa nr Ks-00397 krypt. „Góral”*, Krosno, 2 września 1986, s. 118–119.

⁵³⁹ AIPN Rzeszów, s. Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1983 – 1989, sygn. IPN Rz 038/64 t.5./CD, *Pismo do Zastępcy Szefa RUSW ds. Służby Bezpieczeństwa w Gorlicach*, Jasło, 11 marca 1987, s. 32–33.

jako posiadaczowi tytułu „Łemek Roku 1986”. Zgodnie z programem pierwszego dnia Watry odbyło się spotkanie z działaczami kultury na temat „Historia i kultura Łemkowszczyzny”, konkurs „Vatroexpress”, konkurs recytatorski i wykład „Łemkowszczyzna w przysłowiach” autorstwa Augusta Przybylskiego. Dzień drugi rozpoczęły imprezy sportowe i dziecięcy konkurs piosenki, po czym przeprowadzono wybory Miss „Łemkowyna”. Następnie wystąpiły zespoły „TAM-DE-ŁEM” oraz „Wodohraj” i na zakończenie zabawa taneczna. Trzeciego dnia złożono kwiaty pod pomnikiem męczenników Talerhofu. Później przeprowadzono konkurs Vatroexpress i śpiewano pieśni, po których publiczność obejrzała występ zespołu pieśni i tańca „Komańcza”. Po ogłoszeniu wyników głosowania na „Łemka Roku 1987” starosta imprezy uroczystie zakończył imprezę „Watra ‘87”, poprzez zgaszenie watry. Za najciekawsze, i zarazem najbardziej kontrowersyjne wydarzenie „Watry ‘87” uznano ogólnodostępną dyskusję na temat historii i kultury Łemków. Komisja, której znalazł się Teodor Gocz, odpowiadała na zadawane przez słuchaczy pytania. Impreza zgromadziła około 5 500 uczestników, z tego spora grupa przybyła autokarami i prywatnymi samochodami. Część osób mieszkała w ponad 300 namiotach rozstawionych na pobliskim polu namiotowym. Oceniono, że bardzo liczną grupę stanowili turyści z województwa legnickiego⁵⁴⁰.

Jednym z wydarzeń towarzyszących imprezie „Watra ‘87” był rajd „Karpaty 87” zorganizowany przez Ogólnopolską Radę Kultury Mniejszości Narodowych przy krajowej Radzie Kultury „ALMA-ART” w Warszawie. Rajd zakończył się 16 sierpnia 1987r. Watrą, która miała miejsce w Chmielu koło Ustrzyk Dolnych. W uroczystości wzięło udział około 600 osób z różnych stron Polski. W części artystycznej wystąpił zespół pieśni i tańca „Ośławianie” z Mokrego oraz inny ukraiński zespół folklorystyczny z Jarosławia.

Impreza prawdopodobnie cieszyłaby się w większym powodzeniem, gdyby nie złe warunki pogodowe. Na zakończenie, w czasie przemówienia wyrażono podziękowania (w języku ukraińskim) za udział w imprezie i kultywowania tradycji narodowościowych oraz zaapelowano o szerokie organizowanie podobnych imprez

⁵⁴⁰ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1975–1990, sygn. IPN Rz 038/64 t.1./CD, *Meldunek sygnałny nr 162/87, sprawa obiektowa nr Ks-00397 krypt. „Góral”*, 3 września 1987, s. 159–160.

w przyszłości⁵⁴¹. VI Łemkowska „Watra 88”, w której uczestniczyło ok. 6 000 – 7 000 osób odbyła się w dniach 22–24 lipca 1988 r. Spora część przybyłych uczestników rozbiła namioty (ok. 600 namiotów) na polu namiotowym i poza jego terenem (ok. 100 namiotów). Pozostali uczestnicy imprezy nocowali u miejscowej ludności. Na imprezę przybyły władze polityczno-administracyjne, osoby z całej Rzeszowszczyzny i innych rejonów Polski, głównie terenów północno-zachodnich, jak również pojawili się przybysze z USA, Kanady, Belgii, Holandii, Francji oraz ZSRR i CSRS. Organizatorzy proponowali aby w czasie trwania imprezy posługiwać się językiem łemkowskim. Podczas imprezy miały miejsce różne wystąpienia. W rozmowach nieoficjalnych sugerowano koncepcję oddzielenia się działaczy łemkowskich od UTSK i utworzenie odrębnego Stowarzyszenia Łemków w Polsce. Jednym z powodów była chęć oczyszczenia się od zbrodni nacjonalizmu ukraińskiego i odcięcia od Ukraińców. W niedzielę 24 lipca 1988 odbyła się uroczystość religijna „Watry”. Mszę świętą odprawił biskup Adam w asyście 9 księży prawosławnych⁵⁴². „Watę 89” zaplanowano na 21 – 23 lipca 1989 r. Przewidywano liczny udział osób z USA i RFN oraz profesora z Uniwersytetu Jagiellońskiego⁵⁴³.

Inną okazją do spotkań różnych kultur były rajdy młodzieżowe po terenach związanych z tradycjami łemkowskimi. Jeden z takich rajdów odbył się w terminie 4 – 19 sierpnia 1979 r. Grupa młodzieży narodowości ukraińskiej wędrowała w tym czasie po terenie województwa nowosądeckiego i krośnieńskiego na trasie: Bielanka, Łysa Góra, Łosie, Bielanka, Nowica, Hanczowa, Konieczna, Bartne, Świątkowa, Polany, Zyndranowa, Mokre. W okolicach Hanczowej i Bartnego zaplanowano dłuższe postoje w celu zwiedzenia okolicznych wiosek⁵⁴⁴.

Jasielski Oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego i Klub Wysokogórski „Beskid Niski” w Jasle zorganizowały I Rajd Klubu Wysokogórskiego Jasło „Beskid Niski ‘84” w dniach 3 – 5 maja 1984 r. Wyznaczono kilka tras o różnej długości: trzydniowa trasa nr 1 (Stróże – Bielanka – Bodaki – Bednarka), dwudniowa

⁵⁴¹ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1975–1990, sygn. IPN Rz 038/64 t.1./CD, *Meldunek sygnałny nr 178/87, sprawa obiektowa nr Ks-00397 krypt. „Góral”*, Krosno, 21 września 1987, s. 166.

⁵⁴² AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1975–1990, sygn. IPN Rz 038/64 t.1./CD, *Meldunek sygnałny nr 357/88, sprawa obiektowa nr KS-00397 krypt. „Góral”*, 4 sierpnia 1988, s. 212–213.

⁵⁴³ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1975–1990, sygn. IPN Rz 038/64 t.1./CD, *Meldunek sygnałny nr 302/89, sprawa obiektowa nr KS-00397 krypt. „Góral”*, Krosno, 8 lipca 1988, s. 251.

⁵⁴⁴ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1975–1982, sygn. IPN Rz 038/64 t.3./CD, *Pismo do Naczelnika Wydziału III w Krośnie*, 10 sierpnia 1979, s. 286–287.

trasa nr 2 (Uście Gorlickie – Ropica – Górna – Bednarka), dwudniowa trasa nr 3 (Krempna – Bartne – Bednarka), jednodniowa trasa nr 4 (Gorlice – Bednarka) i jednodniowa trasa nr 5 (Biecz – Bednarka). Drugą dużą imprezą tego typu był Ogólnopolski Letni Rajd Studencki „Karpaty ‘84” w dniach 5–19 sierpnia 1984 r., zorganizowany przez Ogólnopolską Radę Kultury Studentów Mniejszości Narodowych ZSP. Zaplanowano piętnaście tras. Wśród nich znalazły się trasy częściowo po Ziemi Rzeszowskiej: trasa nr 1 (Grybów – Chełm – Brunary – Sucha Homola – Konieczna – Radocyna – Czarne – Wyszowadka – Buta Krępska – Ropica – Bartne – Działera – Owczary – Magura Małostowska – Bielanka), trasa nr 2 (Florynka – Mochnaczka – Bieliczna – Hańczowa – Żebro – Regietów – Lipna – Wyszowadka – Polany – Tylawa – Zawadka Rymanowska – Hyrowa – Kotoń – Magura – Bartne – Magura Małostowska – Leszczyny – Klimkowa – Bielanka) i trasa nr 3 (Florynka – PKS Polany – Brunary – Klimkówka – PKS Uście – Gorlickie PKS – Kwiatów – Zdynia – Popowe – Wierchy – Wołowiec – Nieznajowa – Żydowskie – Huta Polańska – Polany – Myszowa – Chyrowa – Trzciana – PKS Tylawa – Olchowiec – Polany – Polany – Krempna – Świątkowa – Nieznajowa – Czarna – Bartne – Gładyszków – PKS Uście – Przysłop – Leszczyny – Kunkowa – Bielanka)⁵⁴⁵.

W dniu 2 sierpnia 1987 r. do schroniska w Zyndranowej przyjechali studenci wywodzący się z mniejszości ukraińskiej, aby wziąć udział w innym rajdzie. W Zyndranowej zorganizowano pięć grup turystycznych skierowanych w różne rejony: jedna grupa udała się w okolice Hrubieszowa, pozostałe w Beskid Niski i w Bieszczady. Zakończenie rajdu odbyło się 16 sierpnia 1987 r. na terenie Chmiela w Bieszczadach⁵⁴⁶.

Dzień 6 sierpnia 1988 był datą, kiedy w Komańczy rozpoczął się rajd studentów narodowości ukraińskiej zorganizowany przez Ogólnopolską Radę Kultury Studenckiej mniejszości ukraińskiej przy ZSP w Warszawie „ALMA-ART”. W rajdzie uczestniczyło ok. 100 studentów podzielonych na cztery grupy.

W dniu 7 sierpnia poszczególne grupy wyruszyły na szlaki turystyczne. Wędrówki po szlakach zaplanowano do 20 sierpnia, kiedy miało się odbyć zakończenie rajdu w Birczy (wówczas woj. przemyskie). W czasie trwania rajdu jego uczestnicy

⁵⁴⁵ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1983–1989, sygn. IPN Rz 038/64 t.5./CD, *Pismo do Naczelnika Wydziału III WUSW w Krośnie*, 3 maja 1984, s. 52–55.

⁵⁴⁶ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1983–1989, sygn. IPN Rz 038/64 t.5./CD, *Informacja dla Naczelnika Wydziału III WUSW w Krośnie dotycząca sytuacji w środowisku mniejszości ukraińskiej*, 31 sierpnia 1987, s. 18.

nawiązywali częste kontakty z miejscową ludnością ukraińską⁵⁴⁷. Jedna z grup w dniu 16 sierpnia przybyła do Wetliny, a pozostałe trzy grupy udały się wtedy do Ustrzyk Dolnych⁵⁴⁸.

Jeszcze jedną okazją do stykania się różnych kultur stały się obozy organizowane przez wyznawców mniejszości wyznaniowych. Latem 1986 r. zorganizowano wiele obozów dla młodzieży prawosławnej m.in. w Zapałowie, Przemyślu i Zyndranowej. Młodzież brała udział w pracach na rzecz parafii prawosławnych (na terenie których przebywała), np. prace przy cerkwiach w Przemyślu i Zyndranowej, oraz prace przy ewidencji zabytków cerkiewnych w Zapałowie, jak również pomagała miejscowej ludności np. w pracach polowych⁵⁴⁹. W sierpniu 1987 r. odbyły się rajdy młodzieżowe w Zyndranowej dla ukraińskiej młodzieży studenckiej z Ukrainy i z Krakowa zorganizowane przez Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny. Protestancka Wspólnota Regionu Bieszczadzkiego przeprowadziła w Puławach zjazd młodzieży zagranicznej w dniach 19–22 lipca 1987 r., w którym uczestniczyło około 2400 osób. Uczestnicy zjazdu oprócz praktyk religijnych, poznawali codzienne życie mieszkańców Puław i okolic⁵⁵⁰.

Ukraińska emigracja na zachodzie skupiała się w wielu organizacjach. Na ludność ukraińską na Rzeszowszczyźnie najsilniej oddziaływały dwie emigracyjnie organizacje ukraińskie: Organizacja Obrony Łemkowszczyzny i Łemko-Sojusz⁵⁵¹. Wśród celów takich organizacji znalazły się m.in.: pomoc ukraińskiej myśli państwowej wśród ludności ukraińskiej w ZSRR i w Polsce, pobudzanie ducha narodowego, wspieranie akcji protestacyjnych, kultywowanie tradycji czy zwykła pomoc w różnego rodzaju potrzebach. Grekokatolickie ośrodki religijne na emigracji skupiały się na:

⁵⁴⁷ AIPN Rzeszów, *Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1975–1990*, sygn. IPN Rz 038/64 t.1./CD, *Meldunek sygnałny nr 365/88, sprawa obiektowa nr KS-00397 krypt. „Góral”*, 19 sierpnia 1988, s. 43–45.

⁵⁴⁸ AIPN Rzeszów, *Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1975–1990*, sygn. IPN Rz 038/64 t.1./CD, *Meldunek sygnałny nr 375/88, sprawa obiektowa nr KS-00397 krypt. „Góral”*, 22 sierpnia 1988, s. 37–39.

⁵⁴⁹ AIPN Rzeszów, *Sprawa obiektowa kryptonim „Wspólnota” dot. kontroli operacyjnej mniejszości wyznaniowych działających na terenie województwa krośnieńskiego, 1976–1990*, sygn. IPN Rz 038/66 t.1./CD, s. 56–59, *Ocena sytuacji operacyjnej do sprawy obiektowej kryptonim „Wspólnota”*, 29 grudnia 1986, s. 73.

⁵⁵⁰ AIPN Rzeszów, *Sprawa obiektowa kryptonim „Wspólnota” dot. kontroli operacyjnej mniejszości wyznaniowych działających na terenie województwa krośnieńskiego, 1976–1990*, sygn. IPN Rz 038/66 t.1./CD, *Ocena sytuacji operacyjnej do sprawy obiektowej kryptonim „Wspólnota”*, 21 grudnia 1987, s. 70–77.

⁵⁵¹ AIPN Rzeszów, *Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1975–1990*, sygn. IPN Rz 038/64 t.1./CD, *Wniosek wszczęcia sprawy obiektowej Kryptonim „Góral” na mniejszość narodową ukraińską zamieszkałą na terenie woj. krośnieńskiego*, 17 marca 1976, WUSW Krosno, s. 4.

kształtowaniu wyznania grekokatolickiego w Polsce, walce o samodzielność cerkwi grekokatolickiej w Polsce, prowadzenie działalności uświadamiającej wśród społeczeństwa ukraińskiego, pomocy w powrotach Ukraińców na tereny, z których zostali wcześniej wysiedleni. Zwrócono uwagę, że w związku z coraz większą ilością turystów przyjeżdżających z krajów kapitalistycznych na Ziemię Rzeszowską, wzrastały możliwości wpływu na środowiska ukraińskie przez ośrodki na zachodzie. Odnotowywano zwiększającą się liczbę turystów związanych z ośrodkami religijnymi w krajach zachodnich. Byli to w dużej mierze ludzie młodzi zainteresowani przede wszystkim kontaktami z młodzieżą ukraińską.

Za najbardziej dostrzegalną formę oddziaływania emigracji zachodniej na ludność ukraińską zamieszkałą na omawianym terenie była pomoc materialna. Pomoc finansowa, określana jako indywidulana, w rzeczywistości poprzez pośredników przekazywana była na konkretne zorganizowane cele, takie jak: finansowanie inwestycji sakralnych i świeckich, zakup strojów regionalnych i innych akcesoriów potrzebnych do krzewienia tradycji ukraińskich oraz pomoc dla osób zajmujących się organizacją wydarzeń poświęconych kulturze ukraińskiej, ukazywaniu tradycji narodowych czy kultywowaniu języka ukraińskiego. W związku tym mieszkający za granicą Ukraińcy starali się, mimo wielu napotykanym trudności, odwiedzać rodzinne strony, aby udzielać wsparcia zarówno materialnego, jak i duchowego, jednocześnie wracając do swoich korzeni⁵⁵².

Na południu Rzeszowszczyzny, zwłaszcza na Ziemi Krośnieńskiej, działały organizacje, których celem było podtrzymywanie kultury, tradycji i języka ukraińskiego czy łemkowskiego oraz promowanie tych kultur wśród społeczeństwa. Jedną z takich organizacji było wspomniane już Ukraińskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne, które zwiększyło swoją działalność w ostatniej dekadzie okresu PRL. Nadrzędnym celem zebrań i organizowanych wydarzeń było zachowanie i szerzenie kultury oraz wspieranie wszelkich inicjatyw związanych z kulturą ukraińską. Notatki i opisy takich wydarzeń zachowały się w zasobach archiwalnych IPN. Jednym z takich zdarzeń było zebranie narady aktywu UTSK na terenie województwa nowosądeckiego i krośnieńskiego w dniu 16 października 1983 r. Teren krośnieński reprezentował m.in. Teodor Gocz z Zyndranowej, Paweł Stefanowski z Bielanki i Eugeniusz Mohyla z Jasła. Tematem narady było m.in. podniesienie na wyższy poziom statutowej działalności kół UTSK.

⁵⁵² AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1975–1990, sygn. IPN Rz 038/64 t.1./CD, *Analiza i ocena stanu bezpieczeństwa*, 20 marzec 1976, s. 31–33.

Prowadzona w języku ukraińskim dyskusja dotyczyła trudności, na które napotykali działacze z kół UTSK na swoim terenie, brak bazy lokalowej, brak opieki ze strony władz administracyjnych, brak instruktorów do prowadzenia działalności kulturalnej, dyskryminacji ludności ukraińskiej ze strony niektórych Polaków, trudności w odbywaniu praktyk i obrzędów religijnych w ich języku oraz spadek ilościowy kół i członków UTSK. Teodor Gocz, opisywany jako nieformalny przewodniczący ludności łemkowskiej, oznajmił, że po raz kolejny zgłaszał do Zarządu Głównego UTSK propozycję utworzenia Łemkowskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego. W swoim wystąpieniu udawał, że na tych terenach mieszkali Łemkowie, a nie Ukraińcy. Dyskutowano również o konieczności większego zabezpieczenia zabytków kultury łemkowskiej i utworzenia muzeum kultury łemkowskiej⁵⁵³.

Innym spotkaniem świadczącym o trosce w kwestii kultury mniejszości etnicznych było spotkanie w dniu 24 listopada 1985 r. w Domu Kultury w Jaśle. Była to narada przewodniczących i sekretarzy kół Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego z województw krośnieńskiego i nowosądeckiego. Oceniono, że UTSK w obu województwach liczyło w sumie 309 członków (z poszczególnych miejscowości odpowiednio ilość osób: Sanok 55, Mokre 52, Szczawne Kulaszne 15, Ustrzyki Dolne 25, Komańcza 15, Zyndranowa 12, Bartne 14, Zdynia 14, Hańczowa 20, Krynica 18). Naradę prowadził Eugeniusz Mohyła, przewodniczący Zarządu Międzywojewódzkiego Oddziału UTSK z siedzibą w Sanoku. W czasie zebrania wyraził ubolewanie nad zbyt słabą rozwiniętą działalnością kulturalną zespołów „Łemkowyna” i „Osławianie” oraz niewystarczającą działalnością organizacyjną kół UTSK w Komańczy i Bartnem. Jego zdaniem wspomniane zespoły powinny prowadzić bardziej ożywioną działalność w celu promowania swoich kultur i udostępniania jej szerszej publiczności. W dyskusji poruszono brak lokali dla kół UTSK i zespołów artystycznych, składek członkowskich, rangi i oprawy artystycznej zebrań wyborczych UTSK czy audycji z Rzeszowa na UKF-ie, które według zebranych emitowano o niewłaściwej porze dnia i nie docierały do wszystkich skupisk ludności ukraińskiej i innej zainteresowanej tą kulturą. Teodor Gocz z Zyndranowej stwierdził, że należało dokumentować, iż ludność ukraińska żyła w zgodzie ze Słowianami Polakami od czasów galicyjskich i postulował utworzenie przy KC PZPR organu do spraw narodowości. Mówił też o konieczności uzyskania

⁵⁵³ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1983–1989, sygn.. IPN Rz 038/64 t.5./CD, *Pismo do Naczelnika Wydziału III Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Krośnie*, 14 listopada 1983, s. 36–37.

pomocy ze strony państwa na prowadzoną przez UTSK działalność społeczno-kulturalną i oświatową. Na zakończenie Eugeniusz Mołyła stwierdził, że intencją działaczy ukraińskich nie było tworzenie Ukrainy (*bo Ukraina jest tam, gdzie jest*), ale zaspokajanie potrzeb narodowych⁵⁵⁴.

W kolejnym roku, ważne zebranie miało miejsce w dniu 27 lipca 1986 r., w Jasielskim Domu Kultury, gdzie odbyło się Plenum Zarządu Międzywojewódzkiego Oddziału UTSK z siedzibą w Sanoku. W czasie zebrania poruszono kwestię kultury łemkowskiej stwierdzając, że na terenie Gorlic działała Sekcja Kultury Łemkowskiej, która nie współpracowała z UTSK. Eugeniusz Mołyła ocenił iż separatyzm w działalności tej sekcji i UTSK nie był zjawiskiem pozytywnym. Po dyskusji podjęto decyzję o utworzeniu tzw. grupy inicjatywnej Sekcji Łemkowskich, przed którą postawiono zadanie przeprowadzenia rozmów z wytypowanymi osobami ze środowisk łemkowskich i przygotowanie programu działalności sekcji. Wiele uwagi poświęcono zagadnieniom kultywowania dorobku formalnej i materialnej kultury ukraińskiej i łemkowskiej. Postulowano także, aby na łamach „Nowin Rzeszowskich” i „Podkarpacia” ukazywały się artykuły uświadamiające czytelników o dorobku kulturalno-oświatowym ludności ukraińskiej i łemkowskiej, zachęcające ludzi m.in. do odwiedzania terenów, gdzie kultura łemkowska była obecna⁵⁵⁵.

Na emigracji również podejmowano działania skierowane na pomoc ludności łemkowskiej w Polsce. Dla przykładu, w dniu 23 maja 1986 r. na terenie Kanady odbyło się spotkanie działaczy „Objednania Łemków Kanady”, w którym uczestniczyli, przebywający akurat w Kanadzie, przedstawiciele Ziemi Rzeszowskiej Teodor Gocz z Zyndranowej i Jarosław Stech z Przemyśla. Na spotkaniu dyskutowano o życiu Łemków Polsce i o mniejszości ukraińskiej. Poruszono sprawy związane z zespołem „Łemkowyna” z Bielanki jego trudnościach związanych głównie z brakiem lokalu. Rozważono kwestie dotyczące ochrony pamiątek, muzeów, izb pamięci oraz rozwoju życia kulturalno-oświatowego. Omówiono problemy związane ze sprawami religijnymi i cerkiewnymi. Uznano zgodnie, że podziały na tle wyznaniowym nie służyły konsolidacji mniejszości ukraińskiej i łemkowskiej.

⁵⁵⁴ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1975–1990, sygn. IPN Rz 038/64 t.1./CD, *Meldunek sygnałny nr 122/85, sprawa obiektowa nr Ks-000397 krypt. „Góral”*, 16 stycznia 1986, s. 101–102.

⁵⁵⁵ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1975–1990, sygn. IPN Rz 038/64 t.1./CD, *Meldunek sygnałny nr 98/86, sprawa obiektowa nr Ks-00397 krypt. „Góral”*, 16 stycznia 1986, s. 116–117.

Działacze „Objednania Łemków Kanady” wyrazili pogląd, iż wyznanie grekokatolickie było narodową religią ukraińską, natomiast prawosławie podlegało władzy i „Moskwie”. Takie podejście uzasadniało kierowanie pomocy finansowej prawie wyłącznie na odnowienie cerkwi grekokatolickich i tłumaczyło odmowę pomocy finansowej na budowę cerkwi prawosławnej w Gorlicach. Złożono obietnice udzielenia pomocy zespołowi „Łemkowyna”, szczególnie w okresie przygotowań do tournée w USA i Kanadzie⁵⁵⁶.

W okresie od 2 do 16 sierpnia 1986 r. Ogólnopolska Rada Kultury Mniejszości Narodowych przy Krajowej Radzie Kultury ZSP i Zarząd Akademickiego Biura Kultury i Sztuki „ALMA-ART” w Warszawie planowali zorganizować na terenie Bieszczadów rajd „Karpaty 86”. Rajd miał rozpocząć się w miejscowości Mokre i zakończyć w miejscowości Chmiel (niedaleko Lutowisk). Na dzień 16 sierpnia 1986 r., czyli zakończenie rajdu, ustalono zakończenie „Watry 86” w Chmielu⁵⁵⁷.

Połączenie dwóch wydarzeń stwarzało możliwość większego zainteresowania nie tylko ze strony Ukraińców i ludności łemkowskiej, ale także innych osób, które mogły w ten sposób wzbogacić swoją wiedzę o tych kulturach. Innym przyczynkiem do podtrzymywania kultury ukraińskiej było powstanie, na przełomie 1986/1987 r. zespołu „Czerwone Wiśnie” w Komańczy. Jego członkowie ćwiczyli na instrumentach muzycznych w miejscowym Klubie Rolnika. Fakt powstania zespołu odbierany był w Komańczy pozytywnie z uwagi na wynikające korzyści kulturalnego spędzania czasu przez młodzież narodowości ukraińskiej oraz promowanie kultury co najmniej w środowisku lokalnym. Zespół po raz pierwszy występował na zabawie „Makance” zorganizowanej przez UTSK w Komańczy w dniu 13 stycznia 1987 r. w miejscowej restauracji „Pod kominkiem”. W zabawie uczestniczyli nie tylko osoby pochodzenia ukraińskiego z okolicy, ale również inne osoby i członkowie zespołu „Oślawiany” z Mokrego. Innym ważnym wydarzeniem w Komańczy było oczekiwanie Ukraińców mieszkających w tej miejscowości na przyjazd w czerwcu 1987 r. arcybiskupa Marusyja, który miał rzekomo przybyć do Polski razem z papieżem. Podczas wizyty

⁵⁵⁶ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1975–1990, sygn. IPN Rz 038/64 t.1./CD, *Meldunek sygnałny nr 27/87, sprawa obiektowa nr Ks-00397 krypt. „Góral”*, 24 lutego 1987, s. 131–132.

⁵⁵⁷ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1975–1990, sygn. IPN Rz 038/64 t.1./CD, *Meldunek sygnałny nr 98/86, sprawa obiektowa nr Ks-00397 krypt. „Góral”*, sygn. 93/IV, 16 stycznia 1986, s. 106.

arcybiskup miał dokonać uroczystego poświęcenia nowej cerkwi grecko-katolickiej w Komańczy⁵⁵⁸.

Kolejna ważna dla turystyki kulturowej impreza artystyczna miała miejsce w Sanoku w dniu 17 maja 1987 r. Zorganizowało ją koło UTSK w Sanoku. W imprezie wzięły udział zespoły „Arkan”, „Bandura”, i „Dolinianie” z Przemyśla oraz „Ośławianie” z Mokrego. Zespoły zaprezentowały muzykę, pieśni i tańce rodzimego folkloru. Zespoły wyraźnie podkreślały poprzez występy swoją odrębność etniczną. W imprezie uczestniczyło ponad 400 osób⁵⁵⁹. Bardzo dużo widzów pochodziło z gminy Komańcza, z Zagórza oraz z miejscowości Tyrawa Solna, Dolna, Hłomcza a także z rejonu leskiego i pojedyncze osoby z innych rejonów. Młodzież do 25 lat, głównie z Sanoka oraz dalszych i bliższych okolic, stanowiła ok 35-40% widowni, osoby w wieku około 30 -40 lat – około 40%, reszta to były osoby starsze. W napisie „UTSK” na scenie dwie ostatnie litery miały formę krzyża prawosławnego. Cały program przeprowadzono w języku ukraińskim. Widownia żywo przyjmowała występy. Imprezę określono jako *przegląd kwalifikacyjny regionalnych ukraińskich zespołów pieśni i tańca*⁵⁶⁰.

Na wrzesień 1987 r. zaplanowano zorganizowanie w Mokrem jubileuszu 15-lecia działalności miejscowego zespołu folklorystycznego ukraińskiego „Ośławianie” prowadzonego przez Eugeniusza Mohyłę⁵⁶¹. Na uroczystość przybyła gremialnie społeczność miejscowości Mokre oraz zaproszeni i zainteresowani goście z Zagórza, Sanoka, Warszawy oraz przedstawiciele rodzin przesiedleńców z województw: szczecińskie, gdańskie i legnickie. W czasie przemówień jeden z gości stwierdził, że *my czujemy się tak jak wy podczas zaborów i stąd wynika ten fenomen integracji zespołu „Ośławianie”*. W opinii innego mówcy zespół „Ośławianie” odgrywał istotną rolę w integracji i spójności lokalnej mniejszości ukraińskiej. Po przemówieniach wystąpiły „Bandurzystki” z Przemyśla, „Forte” z GOK Zagórz oraz

⁵⁵⁸ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1975–1990, sygn. IPN Rz 038/64 t.1./CD, *Meldunek sygnałny nr 4/87, sprawa obiektowa nr Ks-00397 krypt. „Góral”*, 13 stycznia 1987, s. 129–130.

⁵⁵⁹ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1983–1989, sygn. IPN Rz 038/64 t.5./CD, *Notatka urzędowa Urzędu Miejskiego w Sanoku*, 17 maja 1987, s. 77.

⁵⁶⁰ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1983–1989, sygn. IPN Rz 038/64 t.5./CD, *Pismo do Naczelnika Wydziału III WUSW w Krośnie*, 22 maja 1987, s. 79.

⁵⁶¹ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1975–1990, sygn. IPN Rz 038/64 t.1./CD, *Meldunek sygnałny nr 162/87, sprawa obiektowa nr Ks-00397 krypt. „Góral”*, 11 września 1987, s. 163

„Oślawianie” z dwugodzinnym programem. W uroczystości wzięło udział około 600 osób⁵⁶².

Ukraiński zespół pieśni i tańca „Łemkowyna” z Bielanki, cieszący się dużą popularnością, szczególnie po tournée w Kanadzie i USA, wystąpił w dniu 1 maja 1988 r. z Bielanki w Jasielskim Domu Kultury i później bezpośrednio udał się do Sanoka, aby dać koncert w Sanockim Domu Kultury⁵⁶³. Niecały rok później, w pierwszym tygodniu czerwca 1988 r. przewodniczący UTSK w Sanoku skierował do Wydziału Społeczno-Administracyjnego Urzędu Miejskiego w Sanoku prośbę o wyrażenie zgody na zorganizowanie w Sanockim Domu Kultury występów zespołów ukraińskich. Planowano występ następujących zespołów tanecznych: „Oślawianie” z Mokrego, „Nadija” z Jarosławia i zespołu z Komańczy oraz zespołu estradowego z Pielgrzymki i zespołu szkolnego z Mokrego. Po wyrażeniu zgody przez kierownika wydziału ustalono termin imprezy na 26 czerwca 1988 r. Przewidywano udział co najmniej 300 osób narodowości ukraińskiej z rejonu sanockiego i leskiego oraz innych widzów⁵⁶⁴.

Ostatecznie imprezę zorganizowano jako przegląd regionalnych zespołów ukraińskich z Mokrego, Komańczy, Jarosławia i Przemyśla. W czasie imprezy sprzedawano czasopisma w języku ukraińskim. Celem przeglądu było przede wszystkim zaprezentowanie poziomu i dorobku kulturalnego zespołu „Oślawianie”, co miało ułatwić uzyskanie zaproszenia na występy w Kanadzie (w przeglądzie uczestniczył obywatel Kanady który zajmował się organizowaniem występów zespołów ukraińskich na terenie Kanady). Jako inne cele podano postępującą integrację ukraińskiej mniejszości narodowej na terenie powiatu oraz szersze zaangażowanie młodzieży w działalność kulturalną i chęć promowania tej kultury. W imprezie wzięło udział ok. 250 osób z rejonu sanockiego i leskiego⁵⁶⁵.

Uroczystości religijne wśród mniejszości etnicznych również były okazją do bliższych spotkań z innymi kulturami. Jednym z takich wydarzeń była prawosławna

⁵⁶² AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1975–1990, sygn. IPN Rz 038/64 t.1./CD, *Meldunek sygnałowy nr 179/87, sprawa obiektowa nr Ks-00397 krypt. „Góral”*, 21 września 1987, s. 167.

⁵⁶³ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1962–1971, sygn. IPN Rz 038/64 t.4./CD, *Meldunek uzupełniający nr 181/88, sprawa obiektowa kryptonim „Góral”*, 26 kwietnia 1988, s. 159.

⁵⁶⁴ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Turysta” dot. Kontrwywiadowczego zabezpieczenia i kontroli uczestników międzynarodowej wymiany osobowej na terenie woj. krośnieńskiego 1977–1987, sygn. IPN Rz 038/21 t.2./CD, *Meldunek sygnałowy nr 301/88 sprawa obiektowa nr Ks-00397 krypt. „Góral”*, Sanok, 16 czerwca 1988, s. 206.

⁵⁶⁵ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1975–1990, sygn. IPN Rz 038/64 t.1./CD, *Meldunek sygnałowy nr 325/88 sprawa obiektowa nr Ks-00397 krypt. „Góral”*, 27 czerwca 1988, s. 209.

uroczystość religijna organizowana w związku ze świętem „Jordan”. W dokumentach archiwalnych zachowały się informacje o uroczystości w dniu 19 stycznia 1973 r. w czynnej cerkwi w Jarosławiu. W uroczystości wzięło udział ok 40 osób. Przed mszą osoby oczekujące rozmawiały o tradycji święta „Jordan”. O godzinie 10 miejscowy pop i miejscowy diakon rozpoczęli mszę świętą. Po nabożeństwie planowano udać się z procesją nad rzekę Lubaczówka, gdzie wcześniej został wyrąbany w lodzie krzyż. Jednak z powodu cienkiej warstwy lodu uległ zniszczeniu przez wodę i z procesji zrezygnowano. Wywołało to oburzenie kilku osób twierdzących, że procesja była tradycja Słowian, obchodzoną w ZSRR, Bułgarii i Grecji, więc należało udać się nad rzekę. Ostatecznie, uczestnicy uroczystości pobrali wodę do butelek w cerkwi⁵⁶⁶.

Inna uroczystość o tym charakterze miała miejsce dnia 19 stycznia 1988 r. w Sanoku, gdzie również odbyły się uroczystości religijne święta „Jordan”. Uroczysta procesja przeszła spod cerkwi prawosławnej w Sanoku ulicami Zamkową, Żwirki i Wigury, Mickiewicza i Białogórską w kierunku rzeki San. Procesji przewodniczyli biskup diecezji przemysko-nowosądeckiej ks. Adam Dubec, dziekan dekanatu sanockiego ks. Wiaczesław Janiel oraz księża Jan Antonowicz z Sanoka i Jerzy Bogacewicz z Hłomży. Nad Sanem wcześniej przygotowano prowizoryczny ołtarz z prawosławnym krzyżem. W procesji wzięło udział tylko około 100 wiernych. Jednak przy ołtarzu zgromadziło się więcej osób, gdyż niektórzy wierni przyszedli bezpośrednio nad rzekę. Przy ołtarzu odprawiono uroczyste nabożeństwo i dokonano poświęcenia wody. W uformowanym po nabożeństwie pochodzie przeniesiono krzyż w towarzystwie chorągwi z wizerunkami świętych z powrotem do cerkwi. Podobne uroczystości miały miejsce w tym samym czasie w Zagórzu i Komańczy⁵⁶⁷.

W roku 1988, a także w okresie poprzedzającym, dużo uwagi poświęcono świętowaniu rocznicy 1000-leciem Chrztu Rusi. Uroczystości planowano w wielu prawosławnych parafiach, m.in. w Sanoku, w dniu 24 czerwca 1988 r., w Hańczowej k. Gorlic, w dniu 10 lipca 1988 r., w Kalnikowie k. Przemyśla – 28 sierpnia 1988 r.⁵⁶⁸

⁵⁶⁶ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1969–1973, sygn. IPN Rz 038/64 t.6./CD, *Pismo do Naczelnika Wydziału III KWMO Służby Bezpieczeństwa w Rzeszowie*, 19 stycznia 1973, s. 208–209.

⁵⁶⁷ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Turysta” dot. Kontrwywiadowczego zabezpieczenia i kontroli uczestników międzynarodowej wymiany osobowej na terenie woj. krośnieńskiego 1977–1987, sygn. IPN Rz 038/21 t.2./CD, *Meldunek sygnałny nr 61/88, sprawa obiektowa nr Ks-00397 krypt. „Góral”*, 5 maja 1988, s. 179–180.

⁵⁶⁸ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1983–1989, sygn. IPN Rz 038/64 t.5./CD, *Pismo do Naczelnika Wydziału III WUSW w Krośnie, Informacja dotycząca mniejszości narodowej ukraińskiej*, 8 lutego 1988, s. 120–121.

Takie same uroczystości zorganizowano w dniu 31 lipca 1988 r. na terenie Komańczy. Na uroczystości zaproszono dostojników kościelnych oraz wszystkich zainteresowanych wiernych. Podobna uroczystość miała miejsce w Sanoku 6 sierpnia 1988 r. Zaproszono na nią 20 księży prawosławnych z całego kraju ⁵⁶⁹.

Duże obchody 1000-lecia Chrztu Rusi Kijowskiej miały miejsce w dniu 7 sierpnia 1988 r. terenie parafii prawosławnej w Sanoku. Zorganizowała je diecezja przemysko-nowosądecka Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego. W uroczystościach uczestniczyli: Zwierzchnik PAKP ks. Metropolita Bazyli Doroszkiewicz z Warszawy, ordynariusz prawosławnej diecezji białostocko-gdańskiej ks. pp Sawa-Hrycuniak, ordynariusz prawosławnej diecezji przemysko-nowosądeckiej ks. Adam Dubec, księża prawosławni z Sanoka, Hłomeczy (gm. Sanok), Komańczy, Morochowa oraz księża z CSRS i Szwajcarii. Odprawiono różnego rodzaju nabożeństwa. Treść kazań dotyczyła historii kościoła prawosławnego od chrztu w Kijowie do czasów współczesnych z uwzględnieniem kształtowania się obrządku prawosławnego w Polsce, a zwłaszcza na terenach południowych. Po kazaniach odbyła się procesja, w czasie której poświęcono drewniany krzyż postawiony z tej okazji. W uroczystości wzięło udział około 500 wiernych, których po nabożeństwie zaproszono na obiad na terenie przycerkiewnym⁵⁷⁰.

W Jaworniku koło Rzepedzi uroczystości obrządku greckokatolickiego związane z 1000-leciem Chrztu Rusi zorganizowano w dniu 19 sierpnia 1988 r. Uroczystości miały miejsce na terenie cmentarza i miejsca, gdzie znajdowała się kiedyś cerkiew. Przybyło ok. 60 osób z miejscowości Rzepedź, Kulaszne i Komańcza. Ustawiono krzyż z napisem *988 – 1000 Litlta Chreszczennia Ukraini – 1988*. Kazanie dotyczyło historii ludności narodowości ukraińskiej zamieszkałej na tamtejszych terenach. Po uroczystościach nastąpiło spotkanie przy ognisku⁵⁷¹.

W Komańczy, dnia 13 sierpnia 1988 r. odbyło się uroczyste poświęcenie nowej cerkwi greckokatolickiej, połączone z rocznicą 1000-lecia chrztu Rusi. Ks. Proboszcz parafii, ks. Teodor Majkowicz odprawił nabożeństwo w asyście ośmiu biskupów ukraińskich. Kazanie wygłoszono w języku ukraińskim. Obecny na uroczystości

⁵⁶⁹ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1983–1989, sygn. IPN Rz 038/64 t.5./CD, *Pismo do Naczelnika Wydziału III WUSW w Krośnie, Informacja dotycząca mniejszości narodowej ukraińskiej*, 27 lipca 1988, 139–140.

⁵⁷⁰ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1975–1990, sygn. IPN Rz 038/64 t.1./CD, *Meldunek sygnałny nr 373/88, sprawa obiektowa nr KS-00397 krypt. „Góral”*, 10 sierpnia 1988, s. 216–217.

⁵⁷¹ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1975–1990, sygn. IPN Rz 038/64 t.1./CD, *Meldunek sygnałny nr 420/88 sprawa obiektowa nr Ks-00397 krypt. „Góral”*, 5 września 1988, s. 226.

wikariusz Kongregacji ds. Kościołów Wschodnich arcybiskup Mirosław Marusyn poświęcił cerkiew i drewniany krzyż z napisem w języku ukraińskim: *1000-lecie chrztu Ukrainy*. W uroczystości wzięło udział 60 księży greckokatolickich i około 2500 wiernych, w tym osoby z ZSRR i CSRS⁵⁷². W dniu 14 września 1988 r. w kościele dojazdowym w Kulaszynie, niedaleko Komańczy, także odbyły się uroczystości milenijne związane 1000-leciem Chrztu Rusi Kijowskiej. Kościół w Kulaszynie był współużytkowany przez wyznawców rzymskokatolickich i obrządku greckokatolickiego.

Kazanie poświęcono historii chrześcijaństwa na terenach ZSRR i terenach Polski. Po nabożeństwie nastąpiła ceremonia poświęcenia krzyża postawionego specjalnie z tej okazji. Następnie wierni udali się pod dzwonnice, gdzie wcześniej zamontowano metalową tablicę z napisem w języku ukraińskim dotyczącym 1000-lecia Chrztu Rusi. Podczas poświęcenia krzyża i tablicy przemówienia wygłosił ks. Mirosław Michaliszyn, wikariusz pomocniczy parafii greckokatolickiej w Krakowie. W swojej wypowiedzi nawiązał do tradycji i kultury ukraińskiej apelując do zgromadzonych wiernych, aby nie wstydzieli się swojej mowy. Podkreślił iż na całym świecie znano Ukrainę jako wspaniały kraj o wielkiej historii i bohaterskich ludziach. Jego zdaniem odzyskanie pełnych swobód i utworzenie samodzielnego państwa ukraińskiego mogło nastąpić jeśli wszyscy Ukraińcy śmiało manifestowali swoją kulturę i pochodzenie. Po zakończeniu uroczystości wierni zostali zaproszeni na poczęstunek i wspólną zabawę. W części artystycznej wystąpił zespół muzyczny z Komańczy. W wydarzeniu wzięło udział około 400 osób narodowości ukraińskiej z terenu Kulasznego, Szczawnego, Rzepedzi, Komańczy i Morochowa. W dwóch parafiach prawosławnych na terenie rejonu jasielskiego obchody milenium chrztu Rusi odbyły się w dniu 21 września 1988 r. w cerkwi w Pielgrzymce i w cerkwi w Rozdzielu. Obie uroczystości zgromadziły większość ludności łemkowskiej z terenu jasielskiego.

W Pielgrzymce stałych wiernych było ok. 30, a na uroczystość przybyło ok. 100 osób spoza miejscowości. W Rozdzielu na nabożeństwo przybyło ok. 300 osób, a po

⁵⁷² AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1975–1990, sygn. IPN Rz 038/64 t.1./CD, *Meldunek sygnałowy nr 435/88, sprawa obiektowa nr KS-00397 krypt. „Góral”*, 19 września 1988, s. 228–229.

uroczystościach w przyjęciu uczestniczyło ok. 50 osób: duchowni i najaktywniejsi działacze łemkowscy⁵⁷³.

Działacze UTSK wywodzący się z łemkowskiej grupy narodowościowej czynili wiele starań ukierunkowanych na podtrzymanie, rozwój i promowanie ich kultury. Jednym z działań było przygotowanie pisma do Ministerstwa Kultury i Sztuki z prośbą o przyjęcie trzyosobowej delegacji celem przedstawienia i omówienia problemów związanych z ochroną dóbr kultury łemkowskiej. Tematem głównym rozmów miała być sprawa uregulowania kwestii związanych z funkcjonowaniem Izby Pamiątek kultury łemkowskiej w Zyndranowej będącej własnością Teodora Gocza. Delegacja planowała poruszyć kwestię nadania Izbie statusu muzeum pod nazwą „Regionalne Muzeum Łemkowskie i Pamięci Wojennej” oraz chciała wnioskować o autonomię muzeum (założyciele nie zgadzali się na to by muzeum weszło w skład Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku lub Muzeum Wojennego w Dukli). Planowano również zasugerować, aby patronat nad muzeum pełniło bezpośrednio Ministerstwo Kultury i Sztuki.

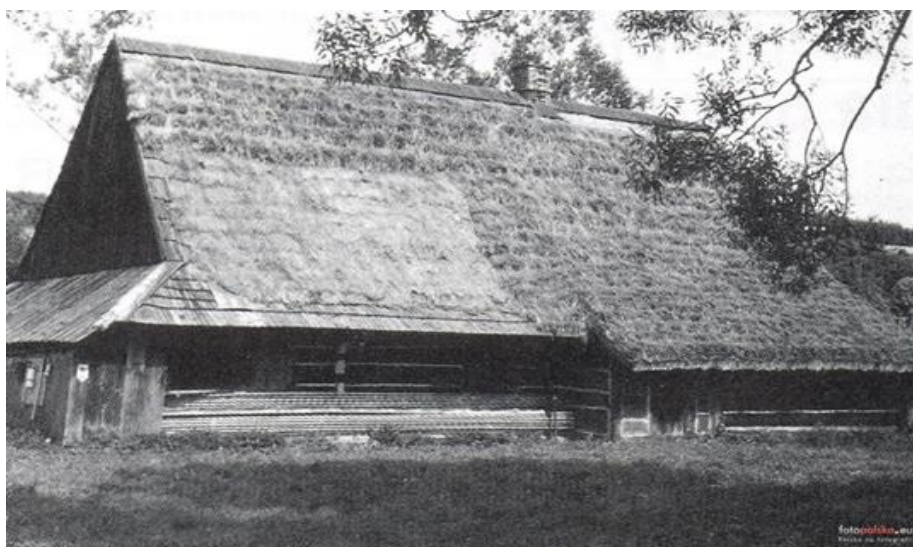
Do obsługi muzeum przewidywano na początek minimum 3 osoby: kustosz (jako propozycję obsadzenia stanowiska podano Teodora Gocza), etnograf (zaproponowano Pawła Stefanowskiego z Bielanki) i pracownik fizyczny w funkcji konserwatora. Muzeum miało funkcjonować poza strukturami organizacyjnymi UTSK i dopuszczano podległość merytoryczną w pierwszej kolejności pod Gminny Ośrodek Kultury w Dukli lub Muzeum Wojenne w Dukli. W składzie delegacji do Ministerstwa Kultury i Sztuki uwzględniono Teodora Gocza z Zyndranowej i Tadeusza Kusiaka z Rzeszowa. Działacze liczyli na przyjęcie w ministerstwie na przełomie marca i kwietnia 1987 r. Podkreślali, że utworzenie Regionalnego Muzeum Łemkowskiego i Pamięci Wojennej mogło w przyszłości stanowić bazę kulturalno-oświatową i konsolidującą Łemków. Jednocześnie mogło być podstawą do zrealizowania idei propagowanej od wielu lat i utworzenia Towarzystwa Miłośników Kultury Łemkowskiej, a następnie stopniowe wyodrębnienie się Łemków spod kurateli UTSK⁵⁷⁴. Jednocześnie w środowisku Łemków rozpoczęto akcję zapisywania starych przyspiewek, zwyczajów, baśni, historii łemkowszczyzny oraz wykorzystania

⁵⁷³ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1975–1990, sygn. IPN Rz 038/64 t.1./CD, *Meldunek sygnałny nr 472/88, sprawa obiektowa nr Ks-00397 krypt. „Góral”*, 19 października 1988, s. 236.

⁵⁷⁴ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1975–1990, sygn. IPN Rz 038/64 t.1./CD, *Meldunek sygnałny nr 31/87, sprawa obiektowa nr Ks-00397 krypt. „Góral”*, 25 lutego 1987, s. 135–136.

istniejących kościołów rzymskokatolickich, dawniej cerkwi, do odprawiania tam nabożeństw prawosławnych i greckokatolickich w zależności od wyznania ludności zamieszkałej na danym terenie⁵⁷⁵.

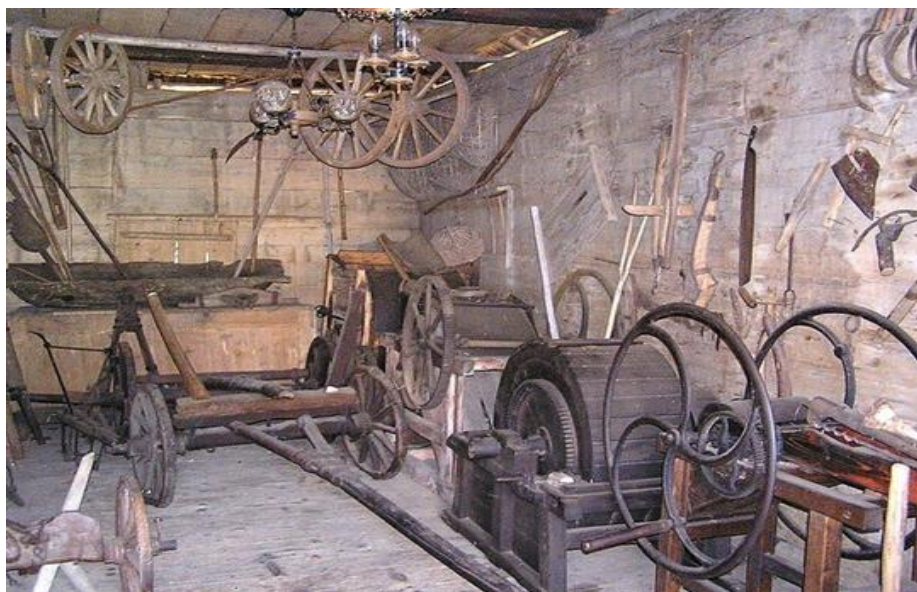
W dniu 3 stycznia 1988 r. w Gorlicach odbyło się spotkanie sekcji łemkowskiej działającej przy Zarządzie Oddziału UTSK w Sanoku. Wzięli w nim udział m.in. Jan Fudżak, Paweł Stefanowski i Teodor Gocz. Celem zebranych było przedyskutowanie i zatwierdzenie *Regulaminu pracy Sekcji Łemkowskiej Kultury na rok 1988*. Przedyskutowano wspieranie wszelkich form działań na wsiach związanych z krzewieniem i popularyzacją kultury łemkowskiej, uaktywnienie pracy istniejących i organizowanie nowych zespołów regionalnych, udzielenie pomocy zespołowi „Łemkowyna”, organizowanie koncertów i spotkań o tematyce łemkowskiej i systematyczne organizowanie przeglądu dorobku łemkowskiego w formie „Watry”. Ponadto ustalono, że cała Sekcja Łemkowska miała czynić starania o zorganizowanie sympozjów, sesji popularno-naukowych, odczytów i prelekcji z okazji 1000-lecia chrztu Rusi Kijowskiej i 20-lecia istnienia muzeum w Zyndranowej⁵⁷⁶.



Fot. 96. Izba Pamiątek kultury łemkowskiej w Zyndranowej (1968 r.), źródło: <http://podkarpackie.fotopolska.eu/1168607,foto.html> [dostęp: 23 grudnia 2017 r.]

⁵⁷⁵ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1983–1989, sygn. IPN Rz 038/64 t.5./CD, *Wyciąg z informacji uzyskanej od TW ps. „Komputer”*, 24 lutego 1987, s. 32.

⁵⁷⁶ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1975–1990, sygn. IPN Rz 038/64 t.1./CD, *Meldunek sygnałowy nr 1/88, sprawa obiektowa nr Ks-00397 krypt. „Góral*, 5 stycznia 1988, s. 176–177.



Fot. 97. Izba Pamiątek kultury łemkowskiej w Zyndranowej (1985 r.),
 źródło: <http://www.nazielone.pl/tylawka/muzeum-lemkowskiwzyndranowej,873.html>
 [dostęp: 23 grudnia 2017 r.].

Według zachowanych dokumentów archiwalnych, z każdym rokiem notowało się wzrost przyjazdów cudzoziemców oraz obywateli PRL na paszportach konsularnych w odwiedziny do rodzin i turystycznie. Obywatele Republiki Federalnej Niemiec przyjeżdżali do Polski pociągiem lub prywatnymi, zabierając ze sobą rowery, co umożliwiało swobodne poruszanie się po kraju. Cudzoziemcy przyjeżdżali również służbowo do zakładów pracy (Zakład Produkcji Specjalnej Gamrat Erg w Jaśle, Zakład Przemysłu Gumowego w Sanoku, Rafineria w Jaśle, fabryka Autobusów w Sanoku, Zakłady Chemiczne w Krośnie, Huta Szkła w Krośnie i inne), lecz przy okazji zwiedzali okolicę albo odwiedzali krewnych. Turyści zagraniczni interesowali się przede wszystkim terenami przygranicznymi w Bieszczadach, a także zaporą wodną i elektrownią w Solinie⁵⁷⁷.

Wielu cudzoziemców, w szczególności z państw kapitalistycznych, przyjeżdżało na teren województwa krośnieńskiego. Na podstawie ewidencji meldunkowej w 1976 r. oszacowano, że na terenie tego województwa przebywało 2440 cudzoziemców z krajów kapitalistycznych. Zdecydowaną większość z ogólnej liczby przyjeżdżających stanowili obywatele Anglii, Francji, RFN i USA, którzy swój pobyt wykorzystywali na wędrowni

⁵⁷⁷ AIPN Rzeszów, Sprawa kontrwywiadowczego zabezpieczenia i kontroli uczestników międzynarodowej wymiany osobowej na terenie woj. krośnieńskiego 1976–1988, sygn. IPN Rz 038/21 t.1./CD, *Ocena wywiadowczego zagrożenia woj. krośnieńskiego w odniesieniu do międzynarodowego ruchu osobowego oraz obiektów chronionych operacyjnie przez Wydział II. Krosno*, 13 grudnia 1977, s. 21–24.

i podróże po całym terenie w celach krajoznawczych lub zdrowotnych. Znaczna ilość cudzoziemców, z uwagi na powiązania rodzinne, przyjeżdżała w odwiedziny do swoich krewnych lub znajomych⁵⁷⁸.

W dokumentach archiwalnych odnotowano również indywidualne przypadki podróży, których uczestnicy przybywali do miejsc pochodzenia swoich bliskich lub miejsc związanych kulturowo lub historycznie z tożsamością etniczną podróżującego. Przykładem takiego turysty był Harry Lieber, obywatel USA, który w dniu 10 sierpnia 1983 r. zgłosił się z własnym tłumaczem do Wydziału Gospodarki Terenowej Urzędu Miasta w Sanoku. Oświadczył, że działał w imieniu Kongregacji Żydowskiej z Nowego Jorku i przybył, aby zająć się uporządkowaniem, odnowieniem i ogrodzeniem zniszczonego cmentarza żydowskiego przy ulicy Kiczury w Sanoku. Twierdził, że koszty nie miały żadnego znaczenia, gdyż Kongregacja zamierzała przeznaczyć na ten cel każdą wymaganą kwotę⁵⁷⁹. Podkreślono, że Harry Lieber deklarował nawet bardzo wysokie sumy na remont cmentarza w Sanoku. Został poinformowany, jakie pisma należało złożyć w tej sprawie. Zaznaczył, że jego Kongregacja nie planowała budowy żadnych kaplic i nie zajmowała się polityką⁵⁸⁰.

Innym podróżnikiem przybyłym na Ziemię Rzeszowską z podobnych powodów był Denn Meyer, obywatel USA, pochodzący z bogatej rodziny żydowskiej, ówczesnie student czwartego roku filozofii. Podczas pobytu w Krośnie zamówił tabliczki kryształowe na nagrobki dla obywateli narodowości żydowskiej znajdujące się na cmentarzu w Korczynie koło Krosna. Planował odwiedzić Rzeszów, m.in. Franciszka Kotulę, którego adres posiadał w swoich dokumentach. Był przedstawicielem towarzystwa żydowskiego działającego w stanie Texas⁵⁸¹.

Turystyka etniczna na Ziemi Rzeszowskiej w omawianym okresie mogła być uprawiana w formie spotkań z kulturą swoich przodków lub powrotów do miejsc pochodzenia w ramach różnego rodzaju wydarzeń i uroczystości. Były to miejsca

⁵⁷⁸ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Turysta” dot. Kontrwywiadowczego zabezpieczenia i kontroli uczestników międzynarodowej wymiany osobowej na terenie woj. krośnieńskiego 1962–1987, sygn. IPN Rz 038/21 t.3./CD, *Wniosek o wszczęcie sprawy obiektowej Kryptonim „Turysta” na cudzoziemców z państw kapitalistycznych przyjeżdżających do PRL czasowo*, 18 lutego 1977, s. 18.

⁵⁷⁹ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1983–1989, sygn. IPN Rz 038/64 t.5./CD, *Informacja sygnałna do Naczelnika Wydziału V Departamentu III MSW w Warszawie*, 24 sierpnia 1983, s. 29.

⁵⁸⁰ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1983–1989, sygn. IPN Rz 038/64 t.5./CD, *Notatka służbowa agenta Służby Bezpieczeństwa dotycząca pobytu na terenie miasta Sanoka obywatela narodowości żydowskiej*, 11 sierpnia 1983, s. 33–34.

⁵⁸¹ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1983–1989, sygn. IPN Rz 038/64 t.5./CD, *Informacja sygnałna do Naczelnika Wydziału V Departamentu III MSW w Warszawie*, 22 sierpień 1983, s. 30.

związane kulturowo lub historycznie z tożsamością własną lub przodków osób zainteresowanych tym rodzajem podróżowania. Jedną z najciekawszych propozycji były łemkowskie watry, które przyciągały duże grupy turystów zainteresowanych kulturą Łemków.

4. Turystyka obiektów militarnych

Turystyka obiektów militarnych polega na odwiedzaniu miejsc wielkich walk i starć zbrojnych, dzieł fortyfikacyjnych takich jak twierdze, forty, zamki i mury obronne oraz tras przemarszu wojsk czy oglądaniu ekspozycji muzeów poświęconych tematyce militarnej⁵⁸².

Jedną z wyjątkowych budowli militarnych zachowanych na Rzeszowszczyźnie była wieża mieszkalno-obronna wzniesiona w końcu XV w. lub na początku XVI w. we wsi Rzemień. Biorąc pod uwagę bardzo zły stan wieży w pierwszej, w połowie XIX w. dokonano gruntownego remontu i przebudowy w stylu neogotyckim (m.in. dodano jedną kondygnację, przedsionek i zmieniono wnętrze). W roku 1931 dobudowano okrągłą basztę ze schodami i dwie przybudówki). Po II wojnie światowej w wieży ulokowano internat Zespołu Szkół Rolniczych, który funkcjonował tam do 1960 r. i ze względu na pękanie murów musiał zostać przeniesiony w inne miejsce. Po tym roku wieża pozostała niezamieszkała. Wokół wieży znajdowały się fortyfikacje ziemno-bastionowe z pierwszej połowy XVII w. oraz obwarowania wieży z XVI w., co czyniło obiekt bardziej interesującym dla zwiedzających⁵⁸³.



Fotografia 96. Wieża mieszkalno-obronna w Rzemieniu (1988 r.),
źródło:http://www.polskaniezwykla.pl/web/place/6520,rzemien-wieza_mieszkalna.html
[dostęp: 23 grudnia 2017 r.].

⁵⁸² T. Jędrzyak A. Mikos von Rohrscheidt, *Militarna turystyka kulturowa, Polskie*, Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2011, s. 10.

⁵⁸³ *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo rzeszowskie. Kolbuszowa...*, s. 42.

Dla wielu turystów najbardziej znanym obiektem militarnym była twierdza Przemyśl, uważana w przeszłości za dumę monarchii habsburskiej. Powstała w okresie, kiedy Przemyśl, miasto galicyjskie, w wyniku zaborów znalazł się pod rządami Austrii. Obiekt wybudowano w latach 1853–1856, kiedy Austria spodziewała się wojny z Rosją. Głównym zadaniem Twierdzy miała być obrona tzw. Bramy Przemyskiej czyli terenów między Karpatami Zachodnimi a Roztoczem. Do końca XIX w. Budowla była kilka razy modyfikowana i rozbudowywana w celu wzmocnienia fortyfikacji terenu i zwiększenia jej zasięgu. Mając na uwadze wielkość i możliwości obronne twierdzy, zaliczano ją do trzech największych w Europie. Ulokowana była głównie w Przemyślu i częściowo na wzgórzach Pogórza Przemyskiego⁵⁸⁴. Do najciekawszych fortów należały: Fort I „Salis-Soglio” i Fort XV „Borek” w Siedliskach, Fort VIII Łętownia w Kuńkowcach oraz Fort XII Werner w Żurawicy, Fort XVI c "Trzy Krzyże" i Fort X Orzechowce w Przemyślu, Fort XI Duńkowiczki. Po II wojnie światowej obiekt mocno popadł w ruinę, gdyż zaniedbano konieczne czynności konserwacyjne. Dopiero w 1968 r. Twierdzę uznano za zabytek w kategorii architektury obronnej. Jednak przez cały czas dla wielu turystów stanowiła dużą atrakcję, którą często zwiedzali sami, oświetlając sobie zakamarki we wnętrzu świecami lub latarkami. Również oddziały PTTK na Rzeszowszczyźnie umieszczały w swoich ofertach zwiedzanie niektórych fortów będących częścią Twierdzy Przemyśl. Dla przykładu, Oddział PTTK Przemyśl zorganizował dla miłośników narciarstwa wycieczkę Przemyśl-Hołubnie, w której programie znalazło się również zwiedzanie fortów na Lipownicy oraz wycieczkę Przemyśl-Grochowce, gdzie również zwiedzano fort⁵⁸⁵.

⁵⁸⁴ F. Forstner, *Twierdza Przemyśl*, Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa 2000, s. 29, 74–75.

⁵⁸⁵ APR, PTTK ZORz sygn. 93, *Sprawozdanie z Komisji Turystyki Narciarskiej przy Oddziale PTTK Przemyśl w sezonie 1968/69*, s. 17..



Fot. 98. Twierdza Przemyśl. Fort XV „Borek”, budynek koszar szyjowych (1989 r.)
 źródło: http://www.pogorza.pl/index.php?link=galeria/&katalog_galerii=200706/twierdza_przemysl&foto=48#foto [dostęp: 23 grudnia 2017 r.].

W Sędziszowie przy ul. Świerczewskiego zachowały się zbudowane na początku XVIII w. koszary. Początkowo stanowiły część zespołu pałacowego, gdyż przeznaczono je dla prywatnych wojsk Michała Potockiego. Od pierwszego rozbioru do ok. 1900 r. w obiekcie koszarowano wojska austriackie, a następnie koszary przebudowano na folwark (rodzina Tarnowskich). Po drugiej wojnie światowej budynek został przeznaczony na mieszkania prywatne, jednak nie był w pełni zamieszkały ze względu na zrujnowaną część budynku. W Górze Ropczyckiej znajdowały się inne koszary, zaliczone do zabytków, umieszczonych w *Katalogu zabytków sztuki w Polsce* wydany w 1978 r. Koszary wybudowano w 1866 r. dla pułku krakusów (z inicjatywy Kazimierza Starzeńskiego pułkownika c. k. austriackiego tajnego radcy dworu). Mimo, że obiekt był częściowo w ruinie, to zachował się na tyle aby zobaczyć jego późnoklasycystyczny styl z elementami neogotyckimi. Koszary wybudowane na rzucie zbliżonym do kwadratu z dziedzińcem pośrodku, składały się z czterech skrzydeł z wieżą w narożniku północno-zachodnim. Najlepiej zachowało się skrzydło wschodnie, wieża oraz mury zewnętrzne skrzydeł północnego i zachodniego. Budynek koszary znajdował się w niedalekiej odległości od zespołu dworskiego

z końca XVIII w.⁵⁸⁶. W Kolbuszowej przy ulicy Kilińskiego nr 3-5 dawne koszary przebudowane na mieszkania. Koszary zostały zbudowane w drugiej połowie XIX w. dla garnizonu huzarów. Był to obiekt drewniany złożony z dwóch budynków z dziedzińcem pośrodku i studnią na dziedzińcu⁵⁸⁷.



Fot.99. Koszary w Górze Ropczyckiej (1984 r.),
źródło: http://www.polskiezabytki.pl/m/obiekt/4356/Gora_Ropczycka [dostęp:
23 grudnia 2017 r.].

Innym ciekawym miejscem, dostępnym tylko dla nielicznej grupy, była jedna z kwater Hitlera pod Wiśniową. Już w latach 1946–1947 rozważano kwestię pozyskania tego miejsca jako obiektu dla zwiedzających. Wydział Turystyki w 1947 r. poinformował, że oczekiwał na informacje w jakim stanie znajdowała się kwatera pod Wiśniową i czy istniała możliwość wykorzystania do celów turystycznych⁵⁸⁸.

Kolejnym obiektem związanym z osobą Adolfa Hitlera był zespół schronowy między miejscowościami Stępina i Cieszyna, zwany potocznie „bunkrem Hitlera”. Wybudowany przez nazistów w latach 1940-1941 pełnił funkcję schronu kolejowego. Ze względu na swoje rozmiary (długość: ok. 480 m; szerokość: 8,3 m; wysokość: 12 m, grubość ścian: 2 m) budowla wyróżniała się na tle europejskich fortyfikacji tego typu. W sierpniu 1941 r. w schronie odbyło się spotkanie Adolfa Hitlera z Benito

⁵⁸⁶ *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo rzeszowskie. Ropczyce...*, s. 83, 32.

⁵⁸⁷ *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo rzeszowskie. Kolbuszowa...*, s. 17.

⁵⁸⁸ APR, UWRz 1944–1950, sygn. 1834, *Pismo Ministerstwo Komunikacji. Departament Ogólny. Wydział Turystyki do Urzędu Wojewódzkiego Wydział Komunikacji w Rzeszowie z dnia 10 lutego 1947 r.*, s. 34.

Mussolinim. W omawianym okresie wnętrze schronu nie było udostępnione dla ogółu zwiedzających. Mimo to, turyści przybywali w tę okolicę aby podziwiać monumentalną budowlę⁵⁸⁹.



Fot. 100. Schron Hitlera w Stępinie (1985 r.), źródło: <http://alemuzea.pl/stepina-schron-kolejowy/> [dostęp: 21 grudnia 2017 r.].

W okolicach Bóbrki znajdował się kolejny obiekt związany II wojną światową: pomiędzy Polanką a Głowienką i Suchodołem zachowało się lotnisko wybudowane w 1930 r. i Mimo częstych bombardowań i zniszczeń, wykorzystywali je najpierw Niemcy a później Rosjanie w czasie II wojny światowej⁵⁹⁰.

Turysta zainteresowany turystyką obiektów militarnych miał okazję odwiedzić na Rzeszowszczyźnie liczne miejsca walk i starć zbrojnych. Turyści mogli się udać do miejsc, gdzie odbyły się ważne bitwy w okresie I i II wojny światowej. Z pierwszą wojną światową wiązały się okolice Gorlic, przypominające o jednej z najkrwawszych bitew na tym terenie, tzw. operacji gorlickiej przeprowadzonej na początku maja 1915 r. W wyniku tej operacji, podjętej przez wojska niemieckie i austriackie, przełamanie frontu pod Gorlicami zmusiło Rosjan do odwrotu. Po bitwie gorlickiej pozostały liczne cmentarze w okolicy, na których pochowano wielu Polaków

⁵⁸⁹ W. Malicki, *Bunkier Hitlera w Stępinie na Podkarpaciu*, „Nowiny”, 23 lipca 2009.

⁵⁹⁰ A. Socha, *Bóbrka...*, s. 40.

wcielonych albo do pułków austriackich albo walczących w carskiej armii. Według szacunków dokonanych w latach sześćdziesiątych XX w. w Beskidzie Niskim znajdowały się co najmniej 54 cmentarze z czasu operacji gorlickiej, a na nich ponad 1260 grobów pojedynczych i 617 mogił zbiorowych. W okolicy Iwli, w Kotlinie nad Iwielką była wioska Łysa Góra, na skraju której znajdował się cmentarz wojenny z 1915 r. upamiętniający walki w tamtym okresie. W Beskidzie Niskim walki toczyły się także od początku II wojny światowej. Szczególnie krwawe wydarzenia miały miejsce w okolicach na południe od Nowego Żmigrodu. Przybyłym na te tereny przypominał o tym pomnik poległych z tablicą z nazwiskami tam wzniesiony. W Uściu Gorlickim postawiono obelisk ku pamięci Łemków poległych w okolicznych walkach. W Beskidzie Niskim działało wiele oddziałów partyzanckich. O ich bohaterstwie przypominały pomniki i cmentarze m.in. w Rzepienniku Strzyżewskim i na Górze Rogowskiej⁵⁹¹. Wzgórza na zachód od Dukli, na odcinku Żmigród Nowy – Dukla, były niemyym świadkiem Bitwy o Przełęcz Dukielską we wrześniu 1944 r., zaliczanej do najdramatyczniejszych wydarzeń II wojny światowej. W bitwie poległo 85 000 – 100 000 żołnierzy radzieckich, 6 000 czechosłowackich i około 50 000 Niemców. Tereny w rejonie Łysej Góry, Głojsc i Iwli miejscowi nazwali „Doliną Śmierci”. Szczególną rolę odegrało wzgórze 534, zwane też Franków (niedaleko od Dukli). Na wzgórzu postawiono pomnik dla uczczenia żołnierzy walczących w tym miejscu w 1944 r. W czasie walk uważano, że kto panował nad wzgórzem, ten panował nad całą okolicą, gdyż wzgórze stwarzało doskonałe możliwości do kontroli terenu. Walki o utrzymanie wzgórza przez żołnierzy radzieckich i czechosłowackich były wyjątkowo krwawe, ponieważ każdej z walczących stron zależało równie mocno na opanowaniu go. Po wojnie na wzgórzu stanął pomnik ku czci poległych tam żołnierzy. Po tych krwawych wydarzeniach pozostał cmentarz poległych w Dukli i ekspozycja w dukielskim muzeum, gdzie wykazano przedmioty z walki i zdjęcia z okresu bitwy⁵⁹².

Wojewódzki Ośrodek Informacji Turystycznej, który mieścił się w Rzeszowie przy ówczesnej ulicy Turkienicza numer 23 wydawał Biuletyn w ramach serwisu turystycznego województwa rzeszowskiego. Biuletyn na lata 1965 – 1966 zwracał uwagę na fakt bardzo mocnego zniszczenia miasta Dukla w czasie krwawych walk o Przełęcz Dukielską w 1944 r. Jako pozycję godną zainteresowania sugerowano właśnie Dolinę Śmierci. Biuletyn opisywał Dolinę Śmierci jako miejsce, gdzie zginęło

⁵⁹¹ W. Krygowski, *Beskid Niski*, Wyd. Sport i Turystyka, Kraków 1967, s. 87–91.

⁵⁹² W. Szymczyk, *Przez „Dolinę Śmierci”...*, s. 36–37.

wielu żołnierzy radzieckich i czeskich. Z tego powodu należało uważać te tereny za monumentalny cmentarz poległych żołnierzy⁵⁹³.



Fotografia 100. Dukla, pomnik poświęcony walkom o Przełęcz Dukielską (1960–1969 r.), źródło: <http://fotopolska.eu/Dukla/> [dostęp 20 grudnia 2017].



Fot. 101. Wzgórze 534 – „Franków” w Iwli. Pomnik pamięci żołnierzy walczących w tym miejscu w 1944 r. (1989 r.). źródło: <https://opencaching.pl/viewcache.php> [dostęp: 23 grudnia 2017 r.].

⁵⁹³ APR WUKPPiWRz, sygn. 256, *Biuletyn na lata 1965–1966, Serwis turystyczny woj. Rzeszowskiego (cz.1) nr 1257*, s. 34.

W okresie 1945–1989 w rejonie Beskidu Niskiego na uwagę zasługiwały jeszcze inne miejsca upamiętniające walki i starcia zbrojne. Przy trasie z Bóbrki do Krosna ustawiono tuż przy drodze pomnik ku pamięci żołnierzy I Korpusu Czechosłowackiego w walkach we wrześniu 1944 r. o wyzwolenie tych terenów. W Dziurczu o tragicznych wydarzeniach w tej miejscowości przypominała płyta pamiątkowa ku czci więźniów rozstrzelanych tam w 1944 r., podobnie jak na wzgórzu Błudna pod Barwinkiem, gdzie stał pomnik upamiętniający rozstrzelanie ponad 500 Żydów z Dukli, Rymanowa i Żmigrodu⁵⁹⁴. Na trasie z Krosna do Bóbrki była mała wieś Rogi. Z Rogów boczna droga prowadziła do Lubatówki i Lubatowej. Przez Lubatową przechodził główny szlak beskidzki (czerwony). Po wojnie postawiono tam pomnik ku czci poległych i rozstrzelanych przez nazistów 66 mieszkańców wsi, którzy stawili opór okupantowi i przypłacili to życiem. Za Górą Rogowską niedaleko miejscowości Rogi stał pomnik ku czci 6 członków ruchu oporu rozstrzelanych w tym miejscu w 1944 r. Kilkanaście kilometrów dalej, przy wjeździe do Dukli ustawiono działo samobieżne, aby przypominało o walkach, jakie toczyli tam radzieccy czołgiści z 38 Armii z hitlerowskim najeźdźcą. O walkach i oporze przeciw najeźdźcom świadczył cmentarz w miejscowości Jedlicze, gdzie w czasie wojny utworzono wspólną mogiłę więźniów politycznych przywiezionych z Jasła i rozstrzelanych przez hitlerowców w 1942 r. Pomnik ku ich czci ustawiono w mieście przy ulicy Obrońców Wolności⁵⁹⁵.

Miejscowość Pustków odwiedzano również ze względu na wspomnienie tragicznej przeszłości, gdyż w czasie drugiej wojny światowej we wsi funkcjonował obóz zagłady, w którym życie straciło ponad 15 tysięcy Polaków, Żydów, Rosjan, Francuzów i innych. Pozostały po nich ciągi bezimiennych grobów na wzgórzu obok wsi. Pośród grobów ustawiono pomnik poświęcony ofiarom a u stóp wzgórza tablice informacyjne na temat tragicznych wydarzeń w przeszłości⁵⁹⁶. Ważne miejsca pamięci znajdowały się również na terenach leśnych. W Nadleśnictwie Głogów Małopolski o tragicznych wydarzeniach przypominały zbiorowe mogiły ponad pięciu tysięcy Żydów zamordowanych w 1942 r. (z gett w Rzeszowie i Głogowie). W miejscu mordu wzniesiono pomnik upamiętniający ofiary. W tym samym nadleśnictwie o innej tragedii przypominała zbiorowa mogiła ponad 300 Polaków rozstrzelanych w latach 1939 – 1944. W Beskidzie Niskim, w lesie Błudna, ustawiono obelisk w kształcie macewy

⁵⁹⁴ A. Socha, *Bóbrka...*, s. 39–51.

⁵⁹⁵ Tamże, s. 47–53.

⁵⁹⁶ A. Bata, A. Lawera, *Dębica...*, s. 59.

na zbiorowym grobie 650 Żydów z Dukli, natomiast na górze Hałbów - pomnik w kształcie macewy w miejscu rozstrzelania 1 250 Żydów ze Żmigrodu i okolic⁵⁹⁷.



Fot. 102. Zbiorowe mogiły ponad 5 tysięcy Żydów zamordowanych w 1942 r. (1985 r.), źródło: <http://www.glogow-mlp.pl/dla-mieszkancow/czas-wolny/> [dostęp: 23 grudnia 2017 r.].

W południowej części Ziemi Rzeszowskiej upamiętniono niektóre miejsca partyzanckich walk polsko-ukraińskich w latach 1944–1945. W walkach z Ukraińską Armią Powstańczą zginęło wielu leśników z południowej części regionu i dla nich stworzono „leśne” miejsca pamięci. W Zawadce koło Ropienki usypano symboliczny grób Kazimierza Gołębiowskiego, zamordowanego przez sotnię UPA w 1945 r. (ciała nigdy nie odnaleziono). W sierpniu 1944 w czasie rzezi dokonanej przez UPA zginęli leśnicy z Bystrego koło Baligrodu: Wojciech Berda i Zygmunt Borek-Prek, adiunkt leśny w Baligrodzie (również dowódca oddziału partyzanckiego). Pochowano ich w parku dworskim, a w latach siedemdziesiątych XX w. dokonano ekshumacji i szczątki leśników złożono na cmentarzu w Baligrodzie, w mogile zbiorowej, wśród innych osób zamordowanych w czasie rzezi. W czerwcu 1947 r. przez członków bandy UPA został ujęty i bestialsko zamordowany Michał Daraż, gajowy w leśnictwie Śliwnica. Po wojnie przewodniczył oddziałowi ścigającemu resztki sotni UPA i w czasie jednej z akcji został pojmany i zamordowany, wraz z siedmioma innymi osobami. Ich ciała złożono w mogile zbiorowej w Dubiecku. W miejscu kaźni

⁵⁹⁷ E. Marszałek, *Leśne...*, s. 160–161.

postawiono wysoki krzyż. W Nadleśnictwie Dynów, w leśnictwie Borownica w lesie stał samotny krzyż na mogile, w której prawdopodobnie pochowano żołnierzy poległych w walce o Borownicę w 1939 r.⁵⁹⁸.

Kulturowa turystyka militarna na Rzeszowszczyźnie zabierała podróżników nie tylko na tereny, gdzie mogli obejrzeć fortyfikacje i obiekty o charakterze obronnym, ale również do miejsc związanych z historią wojen i bitew. Ponadto turyści mogli zobaczyć miejsca eksterminacji, uwięzienia różne rodzaje obiektów związanych z historią militaryzmu.

⁵⁹⁸ Tamże, s. 162–164.

5. Turystyka obiektów przemysłowych i technicznych

Turystyka kulturowa obiektów przemysłowych i technicznych jest ukierunkowana na zwiedzanie zarówno historycznych, jak i czynnych obiektów związanych z produkcją masową, z wydobywaniem surowców i techniką. Jest to również zwiedzanie krajobrazów przemysłowych, pod warunkiem, że głównym aspektem podróży jest zapoznanie się z historią zakładów produkcyjnych lub historią procesów technologicznych czy produktów⁵⁹⁹.

W okresie PRL na Rzeszowszczyźnie istniała możliwość realizacji tego typu turystyki zarówno pod kątem historycznym, jak i współczesnym. Już w pierwszej dekadzie po II wojnie światowej Biuro Turystyki w Warszawie, w dokumencie *Turystyka powszechna w pracach i zadaniach Biura Turystyki 1949-1950*, wymieniło 27 rejonów turystycznych w Polsce. Wśród nich znalazł się tzw. Rejon naftowy z centrami w Krośnie (wraz z niedaleko położoną Bóbrką), Jasle i Gorlicach. Według dokumentu rejon naftowy umożliwiał zapoznanie się z problemami ropy naftowej i jej przetworów oraz w poznaniu jej doniosłej roli w gospodarce państwa nowoczesnego⁶⁰⁰. Bóbrka, miejscowość niedaleko Krosna, stała doskonałym miejscem dla turystów zainteresowanych historycznymi obiektami przemysłowymi i technicznymi. Miejscowość słynęła ze skansenowskiego Muzeum Przemysłu Naftowego im. Ignacego Łukasiewicza, który spędził w tej miejscowości ponad 20 lat. Już pod koniec XIX w., jeszcze za życia Ignacego Łukasiewicza, pojawił się pomysł stworzenia muzeum naftowego, jednak dopiero na przełomie lat 50. i 60. XX w. pracownicy Kopalnictwa Naftowego w Krośnie oraz Muzeum PTTK w Krośnie, m.in. Antonie Lorens, Stanisław Grabowiec, Irena Okólska, Józef Ostaszewski, Jerzy Tur i późniejszy dyrektor placówki Józef Janowski, rozpoczęli jego realizację. Zarząd Główny Stowarzyszenia Naukowo-Technicznego Inżynierów i Techników Przemysłu Naftowego powołał Muzeum Naftowe w 1961 r. Jednocześnie odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Muzealnej. Ostatecznie Muzeum zostało otwarte dla zwiedzających w 1972 r. czyli w 150 rocznicę urodzin Ignacego Łukasiewicza. Skansen powstał na bazie obiektów zachowanych z czasów Ignacego Łukasiewicza, kiedy wynalazca lampy naftowej, razem z Tytusem Trzeciejskim i Karolem Klobassą, założyli pierwszą

⁵⁹⁹ A. Mikos v. Rohrscheidt, *Turystyka kulturowa. Fenomen...*, s. 121.

⁶⁰⁰ AAN, Ministerstwo Komunikacji w Warszawie, sygn. 759, *Turystyka powszechna w pracach i zadaniach Biura Turystyki 1949-1950*, s. 15.

w świecie kopalnię ropy naftowej na skalę przemysłową. Ekspozycja powstała wzdłuż leśnej drogi na odcinku około 1 kilometra. Turyści mogli zobaczyć kuźnię (1854 r.), ręcznie kopane szyby naftowe „Franek i „Janina” (1860 r. i 1878 r.), warsztat mechaniczny (1864 r.), kotłownię (1867 r.) i pamiątkowy obelisk (1872 r.) z napisem *Dla utrwalenia pamięci założonej kopalni oleju skalnego w Bóbrce w r. 1854 Ignacy Łukasiewicz 4 listopad 1872*. Zwiedzający mogli też podziwiać dwie zrekonstruowane wiertnice do ręcznego drażenia otworów typu kanadyjskiego (1862 r.) i polsko-kanadyjskiego (1884 r.) oraz nowsze konstrukcje z okresu międzywojennego⁶⁰¹. Innym miejscem związanym z Ignacym Łukasiewiczem była Chorkówka w okolicach Krosna. Założoną w XV w. wieś, wynalazca lampy naftowej zakupił w 1865 r. i zbudował tam największą w kraju rafinerię ropy naftowej. Niestety, nie zachował się żaden ślad po tym obiekcie, a działalność I. Łukasiewicza upamiętniał tylko obelisk. Honorata Łukasiewiczowa (żona Ignacego) założyła w tej miejscowości w 1876 r. szkołę koronczarek, z której wyroby przewyższały jakością niektóre rodzaje koronek belgijskich i czeskich⁶⁰². Z przemysłem naftowym wiązał się też Borek, dzielnica Jedlicza, a dawniej samodzielna wieś. W roku 1902 Budapesztańska Rafineria Olei naftowych założyła tam rafinerię ropy, którą w 1989 r. uznano za jedną z największych w Polsce⁶⁰³.



Fotografia 103. Chorkówka. Obelisk upamiętniający założenie kopalni ropy naftowej przez Ignacego Łukasiewicza (1981 r.), źródło: <http://bobrka.wkraj.pl/html> [dostęp: 20 grudnia 2017 r.].

⁶⁰¹ M. Ziobro, *Krosno...*, s. 49.

⁶⁰² Tamże, s. 50.

⁶⁰³ A. Socha, *Bóbrka...*, s. 53.

Okres międzywojenny nie był sprzyjający dla rozwoju przemysłu na Ziemi Rzeszowskiej. Dominowały małe zakłady, a najwięcej osób zatrudniały zakłady rzemieślnicze lub o podobnym charakterze. Przed rokiem 1939 w regionie funkcjonowało tylko kilka dużych zakładów przemysłowych: Zakłady Maszyn i Sprzętu Wiertniczego w Gliniku Mariampolskim, zakłady szklarskie „Polskie Huty Szkła” w Krośnie, Rafineria Nafty w Gorlicach, Fabryka Wagonów w Sanoku, Cukrownia w Przeworsku i rozsiane po całym Podkarpaciu kopalnie ropy naftowej. W latach 1936–1939 przystąpiono do tworzenia Centralnego Okręgu Przemysłowego, nastawionego na przemysł obronny. W okresie 1936–1937 ruszyły budowy zakładów przemysłu lotniczego w Rzeszowie i Mielcu – oba zakłady zajmowały się różnymi etapami produkcji samolotów wojskowych. W tym samym czasie rozpoczęto budowę zakładów południowych w Stalowej Woli, wytwórni amunicji w Krajowicach, fabryki obrabiarek w Rzeszowie i wytwórni materiałów wybuchowych w Pustkowie. Niestety wojna przerwała rozwój przemysłu w regionie.

Zniszczenia wojenne dotknęły również fabryki i zakłady przemysłowe. Od pierwszych dni po zakończeniu działań wojennych, mimo wielu innych potrzeb, przystąpiono do odbudowy zniszczonego przemysłu w Stalowej Woli, Nowej Dębie, Pustkowie, Krajowicach, Krośnie, Sanoku i Rzeszowie. Najszybciej prace wznowiła huta „Stalowa Wola”, aby w 1949 r. uzyskać wyniki produkcyjne przekraczające poziom przedwojenny. W pierwszej dekadzie lat 50-tych znacznie rozbudowano i unowocześniono istniejące zakłady, szczególnie przemysłu maszynowego. Jeszcze większe tempo inwestycji nastąpiło w latach sześćdziesiątych, kiedy najszybciej rozwijał się przemysł maszynowy i chemiczny. W latach siedemdziesiątych szczególną pozycję zajmował przemysł ciężki i maszynowy i kilka zakładów wyróżniało się na tle innych. Wśród największych dominowała Huta „Stalowa Wola”, produkująca wyroby hutnicze, urządzenia górnicze, sprężarki, wózki transportowe oraz maszyny budowlane, Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Mielcu specjalizująca się w przemyśle lotniczym, produkująca też sprzęt chłodniczy, aparaturę paliwową i silniki wysokoprężne oraz Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Rzeszowie wytwarzająca różne silniki oraz turboładowarki do silników okrętowych i obrabiarki do obróbki elektroerozyjnej. Fabryka Autobusów w Sanoku produkowała autobusy, przyczepy rolnicze i furgony różnego przeznaczenia, Fabryka Maszyn i Sprzętu Wiertniczego w Gorlicach wytwarzała wiertnice i inne urządzenia wiertnicze, a Wytwórnie Sprzętu Komunikacyjnego w Dębicy i w Krośnie

produkowały urządzenia chłodnicze. Znaczącą rolę miały też mniejsze zakłady, takie jak Zakłady Metalowe w Nowej Dębie, które produkowały silniki do pojazdów jednośladowych i żelazek elektrycznych, Fabryka Maszyn „Polna” w Przemyśle początkowo zajmująca się maszynami do szycia, a później produkcją elementów automatyki przemysłowej, aparatury laboratoryjno-pomiarowej i układów centralnego smarowania. Równie mocny był przemysł chemiczny, w którym dominowały zakłady chemiczne w Jaśle i Sarzynie oraz rafinerie zlokalizowane w jedenastu miejscach, m.in. w Gliniku Mariampolskim, Libuszy, Jedliczach, Krośnie, Iwoniczu, Jaśle i Ustrzykach Dolnych. Innymi ważnymi zakładami na Ziemi Rzeszowskiej były Zakłady Tworzyw Sztucznych w Pustkowie oraz Fabryka Farb i Lakierów w Dębicy. Ważną dziedziną produkcji przemysłowej stanowiło hutnictwo szkła, gdzie przodowały Krośnieńskie Huty Szkła wytwarzające zarówno szkło techniczne, jak i gospodarcze. Dobrze rozwinięty był przemysł gumowy z zakładami „Stomil” w Dębicy i Sanoku oraz przemysł rolno-spożywczy w większych i mniejszych miastach. Dużego znaczenia nabral nowopowstały przemysł przetwórstwa owocowo-warzywnego, dla którego wybudowano nowoczesne przetwornie: Rzeszowskie Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Rzeszowie i Zakłady Przetwórstwa owocowo-Warzywnego w Jaśle. Bardzo duże znaczenie dla gospodarki województwa miało zagłębie siarkowe, gdzie wybudowano Kopalnię i Zakłady Przetwórcze w Machowie k. Tarnobrzega (lata 60-te). Kombinat w Machowie uznawano za jeden z największych obiektów przemysłu chemicznego na świecie. Inną poważną inwestycją była budowa zapory i hydroelektrowni w Solinie (oddana do użytku w 1968 r.). Dzięki budowie zapory nie tylko ujarzmiono groźną rzekę San i zbudowano elektrownię, ale również zwiększono atrakcyjność Bieszczad⁶⁰⁴.

Po II wojnie światowej na Rzeszowszczyźnie powstało dużo innych zakładów przemysłowych. W latach 1950–1955 do życia powołano: Łańcucką Fabrykę Śrub, Dębicką Fabrykę Farb i Lakierów, Fabrykę Firanek w Skopaniu, Zakłady Pieczywa Cukierniczego w Jarosławiu, Wytwórnę Tytoniu Przemysłowego w Leżajsku, Zakłady Mleczarskie w Rzeszowie i Zakłady Materiałów Izolacyjnych w Gorlicach. Później do roku 1960 założono trzy zakłady produkcyjne: Zakłady Galanterijne w Lubaczowie, Zakłady Przemysłu Gumowego w Sanoku i Kopalnię Siarki w Piasecznie. W kolejnej dekadzie, czyli w latach sześćdziesiątych pojawiło się

⁶⁰⁴ *Rzeszowskie. Rozwój...*, s. 141–142.

aż kilkanaście nowych jednostek produkcyjnych i przemysłowych na Ziemi Rzeszowskiej: Zakłady Mięsne w Rzeszowie, Bieszczadzkie Zakłady Przemysłu Drzewnego w Rzepedzi, Zakłady Silikatowe w Leżajsku, Zakłady Płyt Pilśniowych w Przemysłu, Zakłady Produkcji Elementów Budowlanych w Stalowej Woli, Zbiornik Wodny i Elektrownia w Solinie, Wytwórnia Konstrukcji Stalowych w Rudniku, Zakłady Żelbetowych Elementów Budowlanych w Kolbuszowej, Zakłady Młynarskie i Wytwórnia Pasz w Jarosławiu, Zakłady Mięsne w Nisku i Kopalnie Gazu Ziemnego w Lubaczowie i Przemysłu⁶⁰⁵.

W okresie PRL chęć odwiedzeniu zakładu pracy mogła być decyzją indywidualną, ale mogła też być podyktowana polityką państwa, które zachęcało do poznawania życia zwykłego robotnika. Zwiedzanie zakładów pracy polecano szczególnie dzieci i młodzieży, aby kształtować umysły młodego człowieka.

W ramach turystyki obiektów przemysłowych i technicznych podróżujący po Rzeszowszczyźnie udawali się zarówno do miejsc, gdzie mieli okazję zapoznania się historią zakładów czy obiektów przemysłowych, ale także do miejsc czynnych w omawianym okresie. Zakłady aktywnie działające dawały turystom możliwość na pogłębienie wiedzy o kulturze przemysłowej i dostarczały przeżyć w zetknięciu z techniką.

⁶⁰⁵ Tamże, s. 162–165.

6. Turystyka żywej historii

Turystyką żywej historii nazywamy takie wyprawy turystyczne, których głównym celem jest aktywne lub bierne uczestnictwo w imprezach mających na celu rekonstrukcje wydarzeń historycznych, ich inscenizację lub prezentację dawnego życia codziennego oraz obrzędów i zwyczajów wynikających z miejscowej historycznej tradycji. W tego typu podróżach ważne jest osobiste przeżycie historii przez uczestnika oraz doświadczenie jej dzięki rekonstrukcji czy inscenizacji⁶⁰⁶.

Wiele zwyczajów odnoszących się do wydarzeń historycznych miało związek z Wielkanocą. W Wielkim Tygodniu popularnym zwyczajem w Pruchniku było topienie, palenie lub strącanie Judasza, często nazywane *Sąd nad Judaszem*. Mieszkańcy Pruchnika przygotowywali kukłę Judasza ze słomy. Do kukły doczepiano worek z trzydziestoma szkiełkami mającymi symbolizować trzydzieści srebrników. W Wielki Czwartek kukłę wieszano na drzewie, wystawiając ją na szturchanie i szyderstwa publiczności i w dniu następnym, w Wielki Piątek, zdejmowano ją z drzewa, aby odbyć „sąd nad Judaszem”. Następnie wśród okrzyków zgromadzonych widzów ciągnięto kukłę po wsi i wymierzano jej trzydzieści symbolicznych kijów, po czym takiego „Judasza” palono, topiono lub zrzucano z wieży kościelnej⁶⁰⁷.

Za barwną i wyjątkową atrakcję uważano Straż Grobową, popularną w wielu miejscach na Ziemi Rzeszowskiej. Straż Grobowa działała tylko raz w roku przez kilka dni: od drugiej połowy Wielkiego Tygodnia do uroczystości w czasie mszy rezurekcyjnej. Straż Grobowa występowała w wielu formach i kolorach, zależnie od rejonu. Jedną z miejscowości, gdzie taka straż pełniła swoje role w Wielkim Tygodniu był Pruchnik. Tamtejsi strażnicy występowali w kontuszach i z szablami. Według mieszkańców Pruchnika miało to długie tradycje sięgające dawnych czasów. Najbardziej rozpowszechnionym rzemiosłem w miasteczku było szewstwo. Ogromna ilość warsztatów szewskich produkowała obuwie dla armii austriackiej i na rynki krajowe. W czasie insurekcji kościuszkowskiej, powstania listopadowego i styczniowego, wielu szewców brało udział w walkach. W okresach spokoju kontynuowali miejscowe tradycje i pełnili straż przy Grobie Pańskim ubrani

⁶⁰⁶ A. Mikos v. Rohrscheidt, *Turystyka kulturowa. Fenomen...*, s. 130.

⁶⁰⁷ A. Wajda, *Obrzędowość wielkanocna Podkarpacia dawniej i dziś*, „Tygodnik Niedziela”, 19 października 2012.

w mieszczańskie stroje tzw. czamry. W roku 1894 r. pruchniczanie postanowili w specjalny sposób uczcić setną rocznicę rezurekcji kościuszkowskiej i jednocześnie rocznicę insurekcji warszawskiej i jej bohatera, Jana Kilińskiego, który w dniach 17 kwietnia (Wielki Czwartek) i 18 kwietnia 1794 r. (Wielki Piątek), w czasie insurekcji warszawskiej stanął na czele ludu. Ponieważ Jan Kiliński był mistrzem szewskim, mieszkańcy Pruchnika zdecydowali, że Straż Grobowa zostanie ubrana w takie stroje, jakie nosił Kiliński. Postanowili też dodać szable, jako że ich mistrz wojował szablą. Od roku 1896 Straż Grobowa w Pruchniku wykonywała swoje zadania ubrana w żupany, kontusze i rogatywki. Uszyte wtedy kontusze służyły aż do 1977 r., kiedy mieszkańcy Pruchnika podjęli decyzję o uszyciu nowych kompletów i umieszczeniu starych w planowanej izbie pamiątek⁶⁰⁸.

Straż Grobową w niektórych miejscowościach potocznie nazywano „turkami”. Mieszkańcy Radomyśla nad Sanem twierdzili, że ich tradycja „turków” była najstarszą na Rzeszowszczyźnie i sięgała czasów króla Jana III Sobieskiego. Zgodnie z legendą w czasie powrotu spod Wiednia polscy żołnierze musieli zatrzymać się na dłuższy postój w Czechach z powodu surowej zimy, nękających ich chorób i głodu. Zniszczone mundury żołnierskie nie chroniły już przed chłodem, dlatego żołnierze założyli zdobyczne mundury tureckie. W ten sposób nazwa „turki” trafiła do powszechnego użytku. W Radomyślu nad Sanem straż grobowa rozpoczynała czuwanie przy Grobie Pańskim w Wielki Piątek, podobnie jak w innych miejscowościach. Po dwudniowej służbie, w Wielką Niedzielę „turki” brały udział w paradach z pokazami musztry. Stroje straży naśladowały historyczne ubiory tureckie. Po II wojnie światowej drelichowe bluzy koloru niebieskiego zastąpiono sukiennymi w tym samym kolorze. Dawne turbany zamieniły się na okrągłe tekturowe czapki z pióropuszem, obszyte w tureckie wzory i ozdobione paciorkami. Cała straż nosiła szable różnych armii z różnych wojen i okresów dziejowych⁶⁰⁹.

Ten sam zwyczaj zachował się również wśród Lasowiaków. Kultywowano go tam szczególnie w pierwszych dwóch dekadach po wojnie i nazywano „czuwanie przy grobie”, „straże” lub po prostu „turki”. Przebrani za żołnierzy strażacy lub zwykli mieszkańcy wsi, szczególnie Raniżowa, czy Dzikowca, pełnili funkcje strażników. Nosili błękitne sukmany, często kobiece (przez kobiety przechowywane już tylko

⁶⁰⁸ F. Kotula, *Zapisane...*, s. 50–51.

⁶⁰⁹ http://www.radomysl.pl/asp/pl_start.asp?typ=14&sub=4&menu=35&strona=1 [dostęp: 12 września 2017 r.].

z przeznaczeniem na ten cel), albo męskie, brązowe. Strój uzupełniały fantazyjne dodatki i elementy takie jak szable, piki i pasy⁶¹⁰.



Fot. 103. Straż Grobowa w Pruchniku (1982 r.), źródło: <http://pruchnik.pl/straz-bozego-grobu.html> [dostęp: 22 grudnia 2017 r.].



Fot. 104. Straż Grobowa ubrana w „turki” w Radomyślu (1988 r.), źródło: <http://www.echodnia.eu/podkarpackie/wiadomosci/art/8374070,parada-turkow-w-radomyslu-nad-sanem-zdjecia,id,t.html> [dostęp: 22 grudnia 2017 r.].

⁶¹⁰ F. Kotula, *Z Sandomierskiej...*, s. 21–22.

Innym widowiskowym zwyczajem nawiązującym do historii był Emaus – tradycja, która przetrwała do drugiej połowy XX w. w wielu miejscowościach na Ziemi Rzeszowskiej, lecz w formie najbardziej barwnej w Wielopolu Skrzyńskim. Był to zwyczaj nawiązujący, tak jak „turki”, do powrotu króla Jana III Sobieskiego z odsieczy wiedeńskiej. Wielopolanie wierzyli, iż król zatrzymał się w ich miejscowości i ofiarował mieszkańcom bęben turecki. Na pamiątkę tego zdarzenia w czasie nocy z Wielkiej Soboty na Wielką Niedzielę dobosz wędrował poprzez wieś i uderzał w bęben, aby zbudzić wiernych, którzy mieli się zebrać i wyruszyć na rezurekcję. Odgłos bębna było ponownie słyszeć po uroczystej mszy. Wtedy wzywał do zgromadzenia się wiernych przed kościołem na uroczystości poświęcone patronce morowego powietrza, świętej Rozalii Pustelnicy oraz ofiarom epidemii cholery, które w XIX w. wielokrotnie nawiedzały ten rejon. Przybyli wierni śpiewali pieśni wielkanocne, po czym szli do figury św. Jana Nepomucena, by w końcu udać się na cmentarz choleryczny, gdzie spoczywały ofiary epidemii. Na cmentarzu śpiewano litanie do Wszystkich Świętych i odmawiano modlitwę Anioł Pański⁶¹¹.

Na Rzeszowszczyźnie były także miejscowości, w których sama wizyta była niejako żywą lekcją historii. Do takich miejscowości należał Dwerniczek, mała wieś w Bieszczadach, zwana potocznie *drzwiami pomiędzy Polską a ZSRR*, tym bardziej, że nazwa własna wywodziła się od rosyjskiego słowa ‘dweri’ czyli „drzwi”. W miejscu gdzie potok Smolnik uchodził do Sanu wisiał na stalowych linach most łączący Dwerniczek z wsią Procisne. Zgodnie z paktem Ribbentrop-Mołotow z 1939 r. rzeka San na tym odcinku wyznaczała granicę między strefą niemiecką (znalazły się w niej Dwernik i Procisne) a strefą sowiecką (z Dwerniczkiem i Smolnikiem). Po II wojnie światowej granica między Polską a ZSRR na tym odcinku przebiegała w tym samym miejscu w latach 1945–1951. Wtedy to Dwerniczek należał do Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej⁶¹².

Podobnie na granicy niemiecko-sowieckiej w 1939 r. znalazły się Gorzyce, gdzie zachowały się dwie strażnice graniczne zbudowane przez Niemców. Były to drewniane budynki z kamiennymi piwnicami pełniącymi rolę schronu. Na narożnikach budynków dobudowano strzelnice⁶¹³.

⁶¹¹<https://rzeszow.onet.pl/turki-chodzenie-z-bebnem-nietypowe-zwyczajewielkanocne-odkarpacia/blhs5ze> [dostęp: 12 września 2017 r.].

⁶¹² B. Taperek, Ł. Mędrzycki, *Podkarpackie...*, s. 164.

⁶¹³ Tamże, s. 62.

O II wojnie światowej żywo przypominał Pustków w rejonie dębickim. W czasie wojny Niemcy ulokowali tam bazę pocisków rakietowych typu V i poligon ćwiczebny wojsk SS. Na tym terenie wojska niemieckie ćwiczyły przed atakiem na Związek Radziecki. W Pustkowie i okolicy w latach 1940–1944 istniały obozy jenieckie dla Francuzów, Rosjan, Żydów i Polaków z krematoriami i bunkrami do przechowywania ciał. W 1964 r. na tzw. Wzgórzu Śmierci (zwanym też „Górą Śmierci”) postawiono w miejscu dawnego krematorium pomnik-mauzoleum ofiar obozu. W pobliskiej wsi Blizna Niemcy przeprowadzili próby z bronią rakietową V-1 i V-2 w latach 1943–44. Po tych wydarzeniach pozostały resztki wyrzutni rakietowej⁶¹⁴.



Fot. 105. Wiszący most w miejscowości Dwerniczek (1972 r.),
źródło: <http://www.socimage.com/tag/dwerniczek> [dostęp: 5 grudnia 2017].

O wydarzeniach historycznych przypominały niektóre szlaki Rzeszowszczyzny. Szlak wschodnio - beskidzki prowadzący z Krynicy do Dukli pozwalał zobaczyć wieś Izby, gdzie w 1770 r. konfederaci barscy z Kazimierzem Pułaskim rozłożyli obóz, a w okolicy rozgrywały się ich potyczki z wojskiem rosyjskim: na Przełęczy Majdan między Bartnem a Świerzową, w Wysowej, koło Czertyżnego i na grzbiecie Huzary. Turyści często wchodzili na szczyt Góry

⁶¹⁴ S. Zabierowski, *Pustków hitlerowskie obozy wyniszczenia w służbie SS*, KAW, Rzeszów 1981, s. 31–32.

Lackowej, nazywanej Chorągiewką Pułaskiego, na pamiątkę zatknięcia tam chorągiewki obozowej. Pod Lackową istniała możliwość obejrzenia śladów okopów, w których okopali się konfederaci barscy. Szlak z Grybowa do Wysowej umożliwiał zwiedzenie Grybowa, miasta założonego przez Kazimierza Wielkiego w 1340 r. Z kolei szlak z Gorlic poprzez Magurę Małastowską do Bartnego przechodził m.in. obok cmentarza wojennego z 1914 r. Idąc tym szlakiem można było zobaczyć osuwisko skalno-ziemne na Maguryczu⁶¹⁵.

Lekcją historii o dawnym życiu mogły być też miejsca, gdzie mimo upływu czasu kultywowano dawne rzemiosło czy sposoby wykonywania pracy. Medynia Głogowska, niedaleko Łańcuta, w XIX w. stanowiła potężny ośrodek garncarstwa w Polsce. W małej miejscowości funkcjonowało około 120 warsztatów produkujących głównie ceramikę użytkową. Po wojnie część warsztatów upadła, ale duża liczba częściowo zmieniła typ produkcja, aby wytwarzać ceramikę dekoracyjną i artystyczną, w dużej mierze na zamówienie Cepelii⁶¹⁶. Dzięki temu nie zaprzestano produkcji ceramiki w sposób znany od wieków. Drugim przykładem był Ulanów nad Sanem, który do połowy lat sześćdziesiątych słynął z flisactwa. Działały tam warsztaty szkutnicze oraz cech retmanów i sterników. W przeszłości ulanowscy flisacy trudnili się transportem zboża, po wojnie już tylko spławem drewna, jednak kontynuowali pracę w sposób tradycyjny, co przy okazji było interesującym widowiskiem dla obserwatorów⁶¹⁷.

O lekcjach historii na żywo wspominał Biuletyn Wojewódzkiego Ośrodka Informacji Turystycznej zachęcając do obejrzenia w Rzeszowie miejsc związanych ze znanymi postaciami, takimi jak Stanisław Konarski, który nauczał w szkole Pijarów oraz Ignacy Łukasiewicz, wynalazca lampy naftowej, który uczęszczał do miejscowego gimnazjum, a w latach 1840–1946 pracował jako pomocnik aptekarza w aptece Edwarda Hübla. Zgodnie z treścią Biuletynu, obejrzenie polecanych miejsc osobiście dawało większe szanse na utrwalenie faktów historycznych o wspomnianych postaciach⁶¹⁸.

Chociaż turystyka żywej historii nie była w omawianym okresie mocno rozwinięta na Ziemi Rzeszowskiej, turysta ukierunkowany w ten sposób miał

⁶¹⁵ A. Wójcik, *Gorlice...*, 74–76.

⁶¹⁶ Cepelia – Centrala Przemysłu Ludowego i Artystycznego czyli centralny związek spółdzielni rękodzieła.

⁶¹⁷ B. Taperek, Ł. Mędrzycki, *Podkarpackie...*, s. 27, 46.

⁶¹⁸ APR, WUKPPIWRz, sygn. 256, *Biuletyn (numer 1482) na lata 1965–1966, Serwis turystyczny woj. Rzeszowskiego (cz.1) nr 1257*, s. 18.

możliwość realizacji swoich celów obserwując wydarzenia, które pokazywały dawne zwyczaje. Turyści mogli również odwiedzić miejsca będące żywą lekcją historii.

7. Turystyka eventowa kultury popularnej

Turystyka eventowa związana jest z pojęciem „event”, które w języku angielskim oznacza „wydarzenie”, „imprezę”, zatem mianem turystyki eventowej można określić *podróże, których celem jest udział uczestników w specjalnie inscenizowanych imprezach o charakterze kulturalnym, mających ograniczony czas trwania i przyciągających turystów. Podróże eventowe kultury popularnej to wyjazdy na festyny oraz wydarzenia związane z tradycjami ludowymi, regionalnymi, religijnymi, ale również „eventami” powiązanymi z wydarzeniami z dziedziny techniki, nauki czy mediów*⁶¹⁹.

W definicję turystyki eventowej kultury popularnej wpisywały się odpusty religijne. Odpusty były zjawiskiem powszechnym w większości krajów w Europie, lecz polskie miały częściowo inny charakter, co wiązało się z odwiedzaniem miejsc kultu pogańskiego, które kościół później zaadaptował do własnych celów. W czasie różnych uroczystości kościelnych czy pielgrzymek do miejsc uznanych za „święte”, ludzie ocierali książeczki, różańce, obrazki i inne dewocjalia np. o kamień będący częścią kaplicy (pogański kult kamienia), pili wodę z „cudownego” źródła (kult wody) czy palili dużą ilość świec wokół figury lub obrazu (kult ognia). Na Rzeszowszczyźnie takie zachowania obserwowano na przykład w miejscowości Blizne, w okolicach Brzozowa, gdzie na miejscu dawnego pogańskiego kultu wzniesiono kaplicę. W kościele Jezuitów w Starej Wsi, również niedaleko Brzozowa, znajdował się czczony obraz, o który wierni w czasie odpustu pocierali różne przedmioty, podobnie czyniono w Mrukowej. W wielu miejscach odpustowych w pobliżu kaplicy było źródło z „cudowną” wodą⁶²⁰. Odpusty historią sięgały czasów średniowiecznych, jednak do drugiej połowy XX w. przetrwały, zwłaszcza na terenach wiejskich, w mało zmienionej formie. Najczęściej oparte były na wielowiekowej tradycji. Na określonym, zwykle pustym terenie, w ciągu jednej nocy wyrastało miasto kramów i straganów, z dewocjonaliami i innymi przedmiotami niekoniecznie religijnymi. Na odpusty przybywali ludzie religijni i pobożni, ale również osoby traktujące takie wydarzenia jako rozrywkę. Odpusty ściągały odwiedzających nawet z odległych terenów, wielu niezainteresowanych przeżyciami duchowymi, gdyż w czasie tego typu wydarzenia istniała możliwość spotkania nowych ludzi, zabawy, doświadczenia czegoś

⁶¹⁹ A. Mikos von Rohrscheidt, *Turystyka kulturowa. Fenomen...*, s. 74.

⁶²⁰ O.C. Bogdalski, *Pamiętnik kościoła i klasztoru OO. Bernardynów w Leżajsku*, Kraków 1929, s. 66.

atrakcyjnego, posłuchania pieśni itp. Franciszek Kotula wspominał takie wydarzenia w Głogowie, gdzie corocznie organizowano odpusty, aby oddać cześć obrazowi Matki Boskiej z klasztornej kościoła. W dzień odpustu, a często nawet wcześniej, do miasteczka przybywały tłumy osób. Głównym celem przybywających była studnia z „cudowną” wodą, nadzieja chorych nawet z bardzo dalekich stron. Na kiermaszu w centrum miasta można było kupić i sprzedawać różnorakie towary. W rozpatrywanym w tej pracy okresie za największe tego typu wydarzenie uważano kiermasz w Malawie koło Rzeszowa, gdzie na najwyższym szczycie w okolicy wzniesiono kościół ku czci św. Marii Magdaleny. Oprócz ogromnego kiermaszu, na dzień odpustu zakładano specjalnie kilkanaście szynków, w pewnej odległości od kościoła. Inny słynny i przyciągający tłumy odpust odbywał się w Rzeszowie, przy kościele i klasztorze OO. Bernardynów, a jeszcze inny w Leżajsku, oba równie atrakcyjne dla przybyłych gości⁶²¹. W czasie odpustów popularne było noszenie regionalnych strojów ludowych, co dodawało tym wydarzeniom atrakcyjności. W kwestii strojów ludowych ciekawie prezentowała się miejscowość Haczów, gdzie mieszkańcy bardzo dbali o tradycję, kultywowali obrzędy ludowe i w czasie różnych ważnych okazji nosili stroje ludowe (odmiana stroju Pogórze). Turyści chętnie przyjeżdżali aby obejrzeć widowisko folklorystyczne *Wesele haczowskie*, które ukazywało bogactwo regionalnego stroju i obyczajów⁶²².

Festiwal zespołów polonijnych można uznać za najważniejszą imprezę dla wielbicieli turystyki eventowej kultury popularnej. Światowy Festiwal Zespołów Artystycznych po raz pierwszy zorganizowano w związku z obchodami Jubileuszu 25-lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, którą to okazję określono jako święto ogólnonarodowe oczekiwane przez całe społeczeństwo. Myśl o takim wydarzeniu zrodziła się w Towarzystwie Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia”, które od wielu lat rozwijało i poszerzało kontakty z organizacjami polonijnymi, coraz mocniej zainteresowanymi problemami Polski. Festiwal zaplanowano na 20 – 22 lipca 1969 r. Integralną częścią wydarzenia było zgrupowanie programowo-organizacyjne od dnia 1 lipca 1969 r., które miało na celu udzielenie fachowej pomocy zespołom polonijnym ze strony Towarzystwa „Polonia” i Komitetu Organizacyjnego, dokonanie przeglądu ich dorobku i umożliwienie zespołom występów przed polskim społeczeństwem. Ponadto dla zespołów zaplanowano wycieczki, spotkania, rozmowy,

⁶²¹ F. Kotula, *Opowieści ziemi*, Rzeszów 1975, s. 23–31.

⁶²² M. Ziobro, *Krosno...*, s. 53.

zwiedzanie zakładów pracy i ośrodków kulturalnych w celu popularyzowania dorobku Polski Ludowej. Najważniejszym argumentem przemawiającym za wybraniem Rzeszowszczyzny na lokalizację zgrupowania i festiwalu był fakt, iż z tego regionu wywodziły się wielotysięczne rzesze Polonii zagranicznej. Przewidziano udział piętnastu zespołów pieśni i tańca z Francji, USA, Czechosłowacji, Holandii, Węgier, Belgii i ZSRR. W ramach zgrupowania przygotowano zajęcia obligatoryjne i fakultatywne, a uczestników festiwalu zobowiązano do uczestnictwa. W treści zajęć programowych znalazła się nauka polskich tańców narodowych (oberek, mazur, krakowiak), tańców góralskich i rzeszowskich oraz tańców starej Warszawy (walczyk bielański, polka warszawska, sztajerek). Zaplanowano też naukę przyśpiewek do tańców góralskich i rzeszowskich, piosenek starej Warszawy oraz pieśni z okresu PRL: patriotycznych, żołnierskich, harcerskich i popularnych. Wszystkich zachęcono do wycieczek po Rzeszowie i okolicach w ramach czasu wolnego. Istotnym punktem zgrupowania była praca zespołów polonijnych oraz zespołu pieśni i tańca WDK nad wspólnym widowiskiem i częścią artystyczną na wojewódzką akademię i uroczystą sesję WRN i MRN w Rzeszowie dla uczczenia 25-lecia PRL. Każdemu zespołowi zapewniono udział w wycieczkach po województwie rzeszowskim. W planie pierwszej wycieczki był tysiącletni gród Przemyśl, renesansowy zamek i park w Krasieczynie, przejazd pętlą bieszczadzką do Ustrzyk Górnych, Cisnej i Baligrodu, złożenie kwiatów pod pomnikiem gen. Karola Świerczewskiego oraz zwiedzanie zapór wodnych w Solinie i Myczkowcach. Celem drugiej wycieczki był łańcucki zamek i powozownia oraz koncert organowy w Bazylice Klasztoru OO. Bernardynów w Leżajsku. Trzy dni w czasie zgrupowania przeznaczono na wyjazdy do zakładów pracy na terenie województwa patronujących festiwalowi. Dni 21 i 22 lipca były dniami przeglądów festiwalowych, po czym na godziny popołudniowe 22 lipca zaplanowano pochód ulicami miasta (ulicami Obrońców Stalingradu, Świerczewskiego, 3-go Maja i Grunwaldzką pod gmach WRN). Mimo, że był to pierwszy festiwal, przybyło na niego wielu widzów z całej Rzeszowszczyzny i innych części Polski⁶²³.

Trzy lata później zapadła decyzja o organizacji drugiej edycji festiwalu w dniach 10 – 23 lipca 1972 r. Pomysł wzbudził tak duże zainteresowanie wśród Polonii, iż spodziewano się przyjazdu na teren województwa rzeszowskiego około 10 000 osób,

⁶²³ AIPN Rzeszów, sygn. IPN-RZ-055/11 t.2, *Notatka informacyjna Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” dla prasy o założeniach programowo-organizacyjnych i przygotowaniach do Światowego Festiwalu Polonijnych Zespołów Folklorystycznych – Rzeszów 1969 r.*, s. 5–19.

w tym 8 000 z państw kapitalistycznych⁶²⁴. W założeniach podano, że obchody 25-tej rocznicy powstania Rzeczypospolitej Ludowej w nowym socjalistycznym kształcie miało znaczenie ogólnonarodowe i przygotowywało się do tego całe społeczeństwo. Przygotowania festiwalowe wywołały również zainteresowania za granicą, szczególnie wśród Polonii. Stwierdzono, że rozwijająca się od lat współpraca środowisk polonijnych z krajem, i rozszerzające się kontakty znajdowały swój wyraz w życiu kulturalnym w organizacjach polonijnych. Przejawiało się to pielęgnowaniem przebogatej tradycji narodowych i rosnącym zainteresowaniem problemami Polski. Wychodząc naprzeciw właśnie takim postawom, opisanym jako przejawy zachowań patriotycznych w środowiskach polonijnych, Towarzystwo Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” w Warszawie wspólnie z Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie postanowiły zorganizować II Światowy Festiwal Polonijnych Zespołów Artystycznych w lipcu 1972 r., w Rzeszowie. Według założeń programowych II edycji festiwalu impreza miała na celu zbliżenie Polonii z krajem, zacieśnienie więzi polonijnych zespołów artystycznych z polską kulturą narodową, dokonanie przeglądu polonijnych zespołów artystycznych oraz spopularyzowanie wśród uczestników festiwalu dorobku ekonomicznego i kulturalno-oświatowego PRL oraz województwa rzeszowskiego, a także dostarczenie odpowiedniej rozrywki kulturalnej mieszkańcom Rzeszowszczyzny i z innych rejonów Polski.

W pierwszym Światowym Festiwalu Polonijnych Zespołów Artystycznych uczestniczyło 13 zespołów, w tym spoza Europy jeden („Krakowiak” z Bostonu). Na drugi festiwal otrzymano 24 zgłoszenia, w tym kilka z USA. Dla uczestników zorganizowano, tak samo jak w przypadku pierwszej edycji, zgrupowanie przed festiwalem. W programie zgrupowania zawarto quiz pod nazwą *Wiem wszystko o Polsce i wielkich Polakach na świecie* o nagrodę przewodniczącego Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia”, turnieje sportowe o tytuł mistrza festiwalu i wycieczki turystyczno-krajoznawcze. Uroczystą inaugurację zaplanowano na 12 lipca 1972 r. na godz. 15.30 na trasie wzdłuż ulic: Poznańska, Dąbrowskiego, Świerczewskiego, 3-go Maja, Kościuszki i Rynek. W tym samym dniu publiczność mogła też obejrzeć pierwsze występy kilku zespołów i wiele innych w kolejnych dniach. W dniu 13 lipca 1972 r. zespoły polonijne zaproszono na wycieczkę do Łańcuta i Leżajska. W dniu następnym duże zainteresowanie wzbudził Karnawał Lipcowy na

⁶²⁴ AIPN Rzeszów, , Sprawa obiektowa kryptonim „Polonia” 1971–1975, sygn. IPN Rz 053/106, *Wniosek o wszczęcie sprawy obiektowej, kryptonim „Polonia”*, 25 kwietnia 1972, s. 8.

stadionie K S „Resovia” oraz Lipcowa Szopka Piłkarska – mecz piłki nożnej drużyn dziewcząt i chłopców pod nazwą „Rzeszów kontra reszta świata”. Równie dużą frekwencję publiczności odnotowano na Wielkim Kiermasz Pamiątkarskim na ulicach Okrzei i 3-go Maja w dniu 16 lipca 1972 r. oraz wybór Miss Uśmiechu połączony z pokazem mody w Sali Wojewódzkiego Ośrodka Sportu i Wypoczynku (dalej: WOSiW) dzień później. W dniach 20–21 lipca 1972 r. odbyły się uroczyste koncerty zespołów w WOSiW oraz koncerty w Domu Kultury WSK. Festiwal zakończono w dniu 22 lipca 1972 r. uroczystym koncertem galowym oraz finałem quizu *Wiem wszystko o Polsce i wielkich Polakach w świecie*. Równocześnie były to uroczyste obchody Święta Odrodzenia. Cała impreza przyciągnęła do Rzeszowa rzesze turystów, nie tylko z Rzeszowszczyzny⁶²⁵.

Turyści zainteresowani wydarzeniami z kręgu kultury popularnej mogli korzystać z oferty proponowanej przez różne zespoły artystyczne. Wkrótce po wyzwoleniu rozpoczęły działalność zespoły pieśni i tańca i amatorskie zespoły artystyczne, które opierały swoją twórczość na tradycjach i folklorze Rzeszowszczyzny. Najczęściej działały przy świetlicach, wiejskich klubach i zakładowych domach kultury. Z roku na rok rosła liczba przedstawień wystawianych przez zespoły artystyczne zarówno w mieście, jak i na wsi, aby w roku 1969 osiągnąć ogólną liczbę 6 086 przedstawień (w tym 3 326 na wsi) dla 2 603 754 widzów⁶²⁶.

⁶²⁵ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Polonia”, 1971–1975, sygn. IPN Rz 053/106, *Plan zabezpieczenia Święta Odrodzenia 22 Lipca oraz II Światowego Festiwalu Zespołów Polonijnych na terenie miasta Rzeszowa i województwa rzeszowskiego*, 7 lipca 1972, s. 9–19.

⁶²⁶ *Rzeszowskie, rozwój...*, s. 260.

Tab. 10: Działalność zespołów artystycznych w 1986 r.

Rodzaje Zespołów	Liczba Zespołów	Liczba Członków	Liczba Przedstawień
Dramatyczny	237	3 930	1 103
Lalkowy	12	119	70
Teatr poezji	35	422	240
Taneczny	38	1 172	263
Pieśni i tańca	38	1 326	261
Instrumentalny	133	1 960	1 463
Wokalny	76	1 630	583
Estradowy	96	1 403	981
Plastyczny	19	632	98
Amatorski klub filmowy	8	97	71
OGÓŁEM	692	12 727	5 133

Źródło: Rzeszowskie, rozwój województwa w Polsce Ludowej, pod red. H. Pasławskiego, Warszawa 1971⁶²⁷

Zupełnie oryginalnym wydarzeniem były tak zwane wiece przyjaźni polsko-radzieckiej w latach siedemdziesiątych XX w. Zorganizowano cztery lub pięć wieców. Na pewno jedno ze spotkań odbyło się w 1972 r. z okazji pięćdziesięciolecia powstania ZSRR, o czym świadczyły zachowane zdjęcia. Organizowanie wieców rozpoczęto od Krościenka koło Ustrzyk Dolnych. Imprezę zorganizowano na polanie pod lasem. Po przemówieniach oficjeli partyjnych z województwa rzeszowskiego i obwodu lwowskiego występowali tancerze, śpiewacy i zespoły muzyczne. W namiotach wojskowych rozstawiono stoły zastawione jedzeniem, głównie dla delegacji z poszczególnych gmin. Żołnierze zapewnili też grochówkę i serdelki. Oprócz tego było bardzo dużo stoisk handlowych z towarem wszelkiego rodzaju. Dla dużej grupy uczestników impreza była okazją do spotkania się z długo niewidzianymi krewnymi mieszkającymi po drugiej stronie granicy w wyniku wojny lub wysiedleń. Jeden z kolejnych wieców odbył się po stronie radzieckiej. Wiec Przyjaźni w dniu 15 lipca

⁶²⁷ Tamże, s. 260

1979 r. okazał się ostatnią imprezą tego typu, mimo, że od wtedy planowano organizowanie wydarzenia co dwa lata⁶²⁸.

Do wydarzeń eventowych można zaliczyć różne imprezy organizowane przez mniejszości wyznaniowe, zważywszy na fakt, iż zwykle były to wydarzenia związane z tradycjami religijnymi i regionalnymi. Według dokumentów archiwalnych na terenie województwa krośnieńskiego prowadziły działalność mniejszości wyznaniowe takie jak: Zjednoczony Kościół Ewangeliczny, Separatystyczna Sekta Stanowczych Chrześcijan, Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny, Kościół Polsko-Katolicki, Świecki Ruch Misyjny „Epifania”, Kościół Chrześcijan Baptystów, Zrzeszenie Wolnych Badaczy Pisma Świętego, Kościół Adwentystów Dnia Siódmego. Na terenie ówczesnego województwa krośnieńskiego, szczególnie w części południowo-wschodniej, zamieszkiwało około 17 000 osób pochodzenia ukraińsko-łemkowskiego. Ta mniejszość stanowiła bazę dla polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego, Zjednoczonego Kościoła Ewangelicznego, Obrządku Greckokatolickiego oraz innych wyznań takich jak świadkowie Jehowy czy Kościół Chrześcijan Baptystów. Ludność województwa krośnieńskiego była zatem bardzo nasycona mniejszościowymi grupami wyznaniowymi, których bazę rekrutacyjną stanowiła przede wszystkim ludność pochodzenia ukraińskiego. Ludność ukraińska miała bliskie powiązania z ukraińską emigracją, głównie w Kanadzie i USA. Ośrodki emigracyjne często fundowały kaplice i różne zapomogi dla *swoich duchowych braci* w kraju⁶²⁹.

Działalność wyznań nierzymskokatolickich polegała m.in. na organizowaniu imprez religijnych o zasięgu lokalnym i krajowym. Parafie Kościoła Polskokatolickiego i prawosławne co roku urządzały odpusty z udziałem ich biskupów. W latach osiemdziesiątych XX w. organizowano wiele wydarzeń dla wyznawców mniejszości religijnych: zjazd wyznawców Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego (KADS) w Solinie w lipcu 1986 r., coroczne zjazdy młodzieży zagrożonej w Puławach w miesiącu lipcu (organizowane przez puławski zbór Protestantka Wspólnota Regionu Bieszczadzkiego) i konferencje wyznawców Protestantka Wspólnota Regionu Bieszczadzkiego w Woli Piotrowej dla uczczenia rocznicy oddania do użytku kaplicy

⁶²⁸ K. Potaczała, *Bieszczady w PRL-u*, Wyd. Bosz, Olszanica, 2012, s. 83–88.

⁶²⁹ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Wspólnota” dot. kontroli operacyjnej mniejszości wyznaniowych działających na terenie województwa krośnieńskiego, 1976–1990, sygn. IPN Rz 038/66 t.1, *Wniosek o wszczęcie sprawy obiektywnej kryptonim „Wspólnota” na mniejszości narodowe działające w województwie krośnieńskim*, 4 kwietnia 1978, s. 8.

w tej miejscowości, często z udziałem gości zagranicznych. Wśród wydarzeń znalazły się również uroczyste odpusty z udziałem biskupów z okazji rocznic powstania parafii polskokatolickich w Bażanówce (w 1986 r.) i Sanoku (w 1987 r.) i święto Jordan obchodzone corocznie przez wyznawców prawosławnych w swoich parafiach, najbardziej uroczyscie w Sanoku z udziałem biskupa⁶³⁰. Dla wyznawców Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego przez cały rok odbywały się odpusty we wszystkich parafiach diecezji nowosądecko-przemyskiej. W sierpniu 1986 r. w Rozdzielu uroczyscie poświęcono cerkiew. Uroczystość przyciągnęła przybyszów z różnych stron regionu. Uroczystości i imprezy organizowała także Protestancka Wspólnota Regionu Bieszczadzkiego. Wśród nich były uroczyste nabożeństwa w kaplicy w Woli Piotrowej w dniach 9–11 maja 1986 r. z udziałem duchownych zielonoświątkowych z USA oraz spotkanie z Ewangelią zorganizowane w Sanockim Domu Kultury w dniach 7–8 czerwca 1986 r., w którym wzięło udział 86 osób, w tym ok. 30 niewierzących, ale zaciekawionych tymi praktykami. Ponadto zaproszeni goście zagraniczni uczestniczyli uroczystościach w Woli Piotrowej z udziałem gości zagranicznych z RFN, Wielkiej Brytanii i Szwajcarii w dniach 30 sierpnia–2 września 1986 r. Zbór puławski corocznie organizował zjazd młodzieży zagrożonej alkoholizmem i narkomanią z całego kraju. Jako duży sukces oceniono zjazd w dniach 21–23 sierpnia 1986 r., tym razem w trzecią rocznicę wybudowania kaplicy z udziałem wyznawców Protestanckiej Wspólnoty Regionu Bieszczadzkiego oraz zielonoświątkowców ze Śląska Cieszyńskiego, Czechosłowacji i Lublina. W zjeździe wzięło udział około 600 osób. Kościół Adwentystów Dnia Siódmego z powodzeniem przeprowadził zjazd wyznawców w Solinie w dniach 1–12 lipca 1986 r. pod hasłem *Podaj dłoń potrzebującym*, z uczestnikami z zagranicy oraz przedstawicielami tego kościoła w kraju. Uczestniczyło w nim około 500 osób, którzy oprócz uczestnictwa w nabożeństwach, wykonali wiele prac społecznych i pomagali starszym ludziom. Wyznawcy Kościoła Polskokatolickiego z większości parafii z województwa krośnieńskiego uczestniczyli w odpuscie w Sanoku⁶³¹.

⁶³⁰ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Wspólnota” dot. kontroli operacyjnej mniejszości wyznaniowych działających na terenie województwa krośnieńskiego, 1976–1990, sygn. IPN Rz 038/66 t.1, *Plan przedsięwzięć operacyjnych do sprawy obiektowej kryptonim „Wspólnota”* Nr rej. 1926 r., 22 grudnia 1987, s. 34–37.

⁶³¹ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Wspólnota” dot. kontroli operacyjnej mniejszości wyznaniowych działających na terenie województwa krośnieńskiego, 1976–1990, sygn. IPN Rz 038/66, *Ocena sytuacji operacyjnej do sprawy obiektowej kryptonim „Wspólnota”*, 29 grudnia 1986, s. 59–69.

W kolejnym roku również odbyło się kilka imprez zorganizowanych przez wyznawców mniejszości religijnych. Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny w dniu 19 stycznia 1987 r. przeprowadził uroczystości św. Jordana w wielu parafiach, co wywołało spore zainteresowanie wiernych. W Sanoku, Komańczy i Morochowie przeszły uroczyste procesje z tej okazji. W Kalinkowie w 1987 r. odbyło się kilka uroczystości związanych z tysiącleciem chrztu Rusi. Wierni Protestanckiej Wspólnoty Regionu Bieszczadzkiego w 1987 r. mogli wziąć udział w co najmniej trzech dużych imprezach. Pierwszą z nich było duże spotkanie ewangelizacyjne pod hasłem *Ty potrzebujesz Jezusa* w dniu 26 kwietnia 1987 r. w Sanockim Domu Kultury. Kolejne dwa miały formę konferencji religijnych. W Woli Piotrowej miała miejsce konferencja z okazji czwartej rocznicy otwarcia kaplicy. Uczestniczyli w niej zielonoświątkowcy z całej Polski. Natomiast w Puławach w lipcu 1987 r. przeprowadzono konferencję z udziałem członków Rady Kościoła Chrześcijańskiej Wspólnoty Zielonoświątkowej. Kościół Polskokatolicki zorganizował w 1987 r. odpusty w Łękach Dukielskich i w Sanoku⁶³².

Dla turysty zainteresowanego eventami kultury popularnej na Rzeszowszczyźnie dostępne były przede wszystkim wydarzenia związane z tradycjami ludowymi, zwyczajami regionalnymi i religiami.

⁶³² AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Wspólnota” dot. kontroli operacyjnej mniejszości wyznaniowych działających na terenie województwa krośnieńskiego, 1976–1990, sygn. IPN Rz 038/66 t.1, *Ocena sytuacji operacyjnej do sprawy obiektowej kryptonim „Wspólnota”*, 21 grudnia 1987, s. 70–77.

8. Turystyka kulturowo-przyrodnicza

Pojęcie turystyka kulturowa obejmuje również podróże, których uczestnicy spotykają się z naturą. Ma to swoje uwarunkowanie w dwóch przypadkach. Pierwszy z nich to sytuacja, kiedy cele przyrodnicze są zaliczane do bezpośredniego środowiska życia człowieka i utrzymywane przez niego (np. ogrody i parki) lub chronione i udostępniane jako naturalne dziedzictwo kulturowe (parki narodowe, rezerваты przyrody czy parki krajobrazowe). Drugi warunek jest spełniony wtedy, gdy cel podróży ma charakter edukacyjny. Zatem *podróż kulturowo-przyrodnicza to taka forma turystyki, w której główny cel stanowią naturalne walory środowiska a motywacją uczestników jest spotkanie z chronionym lub organizowanym przez człowieka dziedzictwem naturalnym albo powiększenie wiedzy o otaczającym świecie*. Celem wypraw kulturowo-przyrodniczych mogą być objazdy po parkach narodowych kraju lub regionu, ogrody, arboreta, ogrody botaniczne, palmiarnie, oranżerie oraz wycieczki do miejsc, gdzie można obejrzeć wyjątkowe formy krajobrazu czy formy geologiczne a także rzadkie gatunki roślin i zwierząt, pod warunkiem, że te wycieczki mają charakter edukacyjny⁶³³.

Dla turystów wędrujących po Ziemi Rzeszowskiej w okresie rozpatrywanym w niniejszej dysertacji zabytki przyrody mogły stanowić dużą atrakcję. Na omawianym terenie znajdował się Bieszczadzki Park Narodowy (założony w 1973 r.), wiele rezerwatów przyrody oraz różnego rodzaju osobliwości przyrodnicze, z których część zyskało status *pomników przyrody* – parki, aleje, sędziwe drzewa, twory przyrody nieożywionej itp. Zabytki przyrody podlegały ochronie ze względu na wyjątkowe walory naukowe, estetyczne, pamiątkowe lub inne.

Każda kraina geograficzna wchodząca w skład Ziemi Rzeszowskiej charakteryzowała się różnorodnością środowiskową, różnorodnością i posiadała specyficzne osobliwości przyrody. Wiele wieków wcześniej Beskid Niski pokrywała mieszana Puszcza Karpacka, z której do omawianego okresu pozostały tylko resztki puszczy bukowej i lasy jodłowe z domieszką jawora i rzadziej jesionu w wyższych partiach Beskidu Niskiego, szczególnie w pasmie Magury Wątkowskiej. Wyjątkowym drzewem bardzo często występujących w tym rejonie był cis. Wyjątkowość wynikała z faktu iż w lasach w innych częściach kraju cis był wtedy rzadko spotykanym

⁶³³ A. Mikos v. Rohrscheidt, *Turystyka kulturowa. Fenomen...*, s. 134.

drzewem⁶³⁴. Przez Przełęcz Dukielską, we wschodniej części Beskidu Niskiego, przebiegał szlak migracyjny ptaków. Szczególnymi walorami przyrodniczymi odznaczały się źródłiskowe odcinki Jasiołki i Wisłoka, gdzie znajdowały się niezwykle torfowiska. Inną osobliwością w okolicy Jaślisk były bagna w lasach, liczne wychodnie skalne i zamknięte już stare kamieniołomy. Innym interesującym terenem było Pasma Brzanki, między dolinami rzek Biała i Wisłoka. Występowały tam pojedyncze skały ostańcowe powstałe w wyniku odsłaniających się piaskowców. Najbardziej znany wśród turystów był „Ostry Kamień”, a inne wyjątkowe formy skalne występowały też w Dębowej, Żurowej, Swoszowej i Golance⁶³⁵. Niezwykłe okazy przyrody nieożywionej w postaci wychodni piaskowców magurskich znajdowały się w Rezerwacie „Kornuty” w Pasmie Magurskim. Fantazyjne skały o wysokości nawet do 10 metrów przyciągały wielu turystów, tak samo jak znajdująca się w rezerwacie „Jaskinia Mroczna”, jedna z najdłuższych jaskiń w Beskidzie Niskim (o łącznej długości korytarzy prawie 200 m)⁶³⁶.

Atrakcję stanowił również Golecki Ostaniec (koło Jasła). Pierwotnie wyglądał inaczej. Przypominał ostańce w Prządkach, które mają ostre zakończenia. W nieokreślonym momencie w przeszłości został równo ścięty, co zmieniło wygląd szczytu na płaski, o powierzchni około 3 – 4 m² w środku wykutym dołkiem o średnicy ok. 40 cm i głębokości 60 cm. W skale wykuto schodki, po których można było wejść na szczyt, co niewątpliwie stanowiło atrakcję dla turystów. Przewodnicy oprowadzający wycieczki twierdzili, że dołek w dawnych czasach mógł stanowić miejsce, w którym umieszczano maszt służący do zawieszania pochodni albo znaków ostrzegawczych⁶³⁷.

Ważny dla ochrony przyrody był cały powiat gorlicki ze względu na wiele roślin pod ochroną, m.in.: zawilec leśny, dziewięciśł beżłodygowy, wawrzynek wilcze łyko, przebiśnieg pospolity, goryczka, bluszcz ziemny, lilia złotogłów, widłak babimór, sasanki i liczne odmiany storczyków⁶³⁸.

W rezerwacie „Kornuty”, założonym w 1953 r., nie brakowało wyjątkowych okazów botanicznych, takich jak kosodrzewina, będąca prawdopodobnie resztką dawnych krzewów, jeszcze z okresu lodowcowego. Późnym latem i wczesną jesienią na

⁶³⁴ S. Gut, *Osobliwości przyrody województwa rzeszowskiego jako podstawa ruchu turystyczno-krajoznawczego*, PWN, Kraków 1961, s. 20.

⁶³⁵ Tamże, s. 22, 24.

⁶³⁶ *Leksykon podkarpackiej przyrody. Księga dziedzictwa przyrodniczego*, pod red. K. Zielińskiego, ProCarpathia, Rzeszów 2010, s. 33.

⁶³⁷ F. Kotula, *Po rzeszowskim...*, s. 179–180.

⁶³⁸ A. Wójcik, *Gorlice...*, s. 25.

brzegach lasu obficie kwitła na niebiesko goryczka trojeściowa. W szczelinach skalnych wyrastały paprotki zwyczajne, podrzeń żebrowiec i widłak wroniec. Ze świata zwierzęcego na uwagę zasługiwały gatunki motyli: niepylak mnemozyna, paż królowej i paż żeglarz. Oprócz walorów przyrodniczych, rejon rezerwatu wiązał się z licznymi legendami ludowymi, według których kamienie w „Kornutach” zostały upuszczone przez diabłów, którzy zamierzali zniszczyć jedno z kościołów w okolicy czy legenda o zbójniku Sypce, który ukrył skarby pod jednym z olbrzymich głazów. Dwa inne rezerваты stworzono dla ochrony konkretnych gatunków drzew. W rezerwacie „Cisy w Nowej Wsi” w rejonie krośnieńskim, powołanym w 1957 r., ochronie podlegał powszechny kiedyś na tym terenie cis, a z biegiem czasu pozostało kilkadziesiąt cisów w formie krzewiastej i drzewiastej⁶³⁹.

Cisy podlegały ochronie również w „Rezerwacie Tysiąclecia” na Cergowej Górze, założonym w 1963 r. Ponadto chroniono tam inne drzewa będące pozostałością starej puszczy: brzozy, buki, dęby, sosny, modrzewie, jesiony, graby oraz czereśnię ptasią i klon polny. Oprócz tego, Cergowa słynęła z osuwisk i wychodni skalnych oraz jaskiń szczelinowych z nietoperzami. W okresie kwitnienia tereny przybierały fioletowy kolor jako efekt kwitnienia miesięcznicy trwałej. Cis był od 1959 r. pod ochroną w rezerwacie „Kretówki” w okolicach Brzozowa, gdzie znajdowało się około 500 drzew dochodzących nawet do wieku 250 lat. W podobnej formie utrzymany był rezerwat „Modrzyna” niedaleko Dukli, założony w 1953 r., gdzie ochronie podlegał modrzew polski, występujący tam z jodłą polską. Było to naturalne stanowisko modrzewia, wiele okazów liczyło ponad 200 lat⁶⁴⁰.

Już w okresie 1945–1989 Bieszczady traktowano jako wyjątkowe ze względu na występowanie trzech pięter roślinności: piętro dolin do wysokości 700 m n.p.m., piętro regłowe do 1150 m n.p.m. oraz najwyżej położone piętro połonin. Wyjątkowym zjawiskiem były pasy zarośli olszy zielonej powyżej obniżonej górnej granicy lasu. Olsza zielona, zwana też kosą olchą, miała tam swoje jedyne naturalne środowisko w Polsce. Na omawianym terenie obserwowano wyraźnie wtórne „zdziczenie” roślinności, widoczne na polach i łąkach zarośniętych lasem, dużych przestrzeniach pokrytych olszyną z domieszką jaworu oraz terenach bujnie porośniętych roślinnością zielną. W Bieszczadach uwagę przyciągały bukowe lasy, najpiękniejsze w dolinie górnej Solinki oraz między Wielką Rawką, Działem i Rabią Skalą. Wielką osobliwość

⁶³⁹ S. Gut, *Osobliwości przyrody...*, s. 30–36.

⁶⁴⁰ *Leksykon...*, s. 92, 109, 129.

krajobrazową i botaniczną stanowiły połoniny czyli rozległe łąki, których roślinność w porze kwitnienia przypominała barwne dywany⁶⁴¹. Powołany w 1973 r. Bieszczadzki Park Narodowy, jako czwarty park z Karpatami (i dwunasty w Polsce), miał na celu ochronę najwyższych partii polskiej części Karpat Wschodnich i z tego względu szczególnie wyróżniono dwa wspomniane już piętra roślinności: regiel dolny i połoniny. Decyzja o utworzeniu parku wiązała się ze wzrastającą świadomością potrzeby ochrony tego wyjątkowego i wartościowego obszaru Karpat Wschodnich leżącego w granicach Polski. W omawianym okresie park obejmował głównie piękne krajobrazy połonin⁶⁴².

Wśród licznych ssaków zamieszkujących te tereny, na uwagę zasługiwały niedźwiedzie, rysie, wilki, żbiki i jelenie karpackie. Za szczególne uznano żubry, przywiezione w latach sześćdziesiątych z ośrodków hodowlanych w Pszczynie i Niepołomicach. Bieszczady szybko stały się dla żubrów domem, o czym świadczył ich naturalny przyrost. Występowały tam również cenne gatunki ptaków, takie jak: orzeł przedni, orlik krzykliwy, gadożer, trzmiełojad, sóweczka, włochatka, puchacz, puszczyk uralski, dzięcioł białostrzygi i dzięcioł trójpalczasty oraz siwerniak, płochacz halny i nagórnik. Na halach znanych jako połoniny rosły rośliny rzadko lub niespotykane w innych górskich rejonach: lilia złotogłów, tojad bukowiński, fiołek dacki, ostrożeń wschodniokarpacki i pszeniec Herbicha. Przez Bieszczady prowadziło wiele pieszych szlaków dającym wędrowcom możliwość nie tylko przyrodniczych, ale również kulturowych i historycznych przeżyć⁶⁴³.

Kolejnym niezwykłym miejscem były okolice miejscowości Solina i Uherce. W roku 1982, w dolinie Oslawy wypuszczono pięć bobrów, które dwa lata później odnaleziono w Uhercach na rzece Olszanka, gdzie bobry założyły swoje pierwsze siedlisko i kolejne na rzeczkach i potokach w okolicy. Od roku 1987 czyniono starania o objęcie tego terenu ochroną prawną. W Bieszczadach powołano kilka rezerwatów. W rezerwacie *U źródeł Solinki* w okolicy Ustrzyk Dolnych ochronie podlegały lasy jodowo-bukowe na zboczach Wielkiej Rawki tworzące niemal puszcę. Rezerwat *Wołosate* utworzono dla ochrony torfowiska wysokiego z dobrze zachowaną pierwotną roślinnością, m.in. turzycą skąpokwiatową, modrzewicą zwyczajną, borówką bagienną i żurawiną błotną. W rezerwacie *Przełom Solinki*, niedaleko Leska, ochronie podlegało

⁶⁴¹ S. Gut, *Osobliwości przyrody...*, s. 20–21.

⁶⁴² J. Wrona, *Rzeszowskie...*, s. 38.

⁶⁴³ *Leksykon...*, s. 30.

zbiorowisko roślin zarodnikowych występujących na skałach piaskowcowych w dolinie rzeki. Można tam było zobaczyć bardzo rzadkie gatunki mchów. Rezerwat *Wetlina*, także w okolicy Leska, powołano dla ochrony pierwotnego lasu bukowo-jaworowego, lecz rośliną wyjątkowo niezwykłą na tym terenie była paproć-jęczyznik zwyczajny o liściach w kształcie języka, sercowej nasadzie i zaostrozonym wierzchołku⁶⁴⁴.

Widowiskowo prezentował się rezerwat *Olsza Kosa* w Stężnicy, w okolicach Leska, powołany w 1974 r. aby chronić olszę zieloną, zwaną też kosą olchą, obficie pokrywającą tereny powyżej lasu, w partiach połonin, gdzie ze względu na trudne warunki klimatyczne rośło niewiele gatunków roślin. Było to jedyne naturalne stanowisko olszy zielonej, w formie dzikiej rosła tylko w Bieszczadach i pełniła ważną funkcję zapobiegania erozji i utrwalania zbocza. W założonym w 1957 r. rezerwacie *Zwierzło*, w okolicach Sanoka, największą atrakcję stanowiły Jeziora Duszałyńskie powstałe na początku XX w. w wyniku osunięcia się zbocza Chryszczatej i przedzielenia potoku Olchowatego, w wyniku czego w nieckach powstały jeziora⁶⁴⁵.

Za kolejny rejon z osobliwościami przyrodniczymi uważano Kotlinę Sandomierską z zachowanymi kompleksami leśnymi będącymi resztkami dawnej Puszczy Sandomierskiej oraz jedynym w Polsce stanowiskiem różanecznika żółtego (azalii pontyjskiej) w Woli Zarczyckiej koło Leżajska (przysiółek Kołacznia). Oprócz różanecznika, w Kotlinie Sandomierskiej występowały inne niepospolite i wyjątkowe rośliny: kotewka orzecha wodnego na starorzeczach Sanu i Wisłoka, ziemioł północny – relikty z epoki lodowcowej, wawrzynek główkowaty – relikty trzeciorzędowy i kłokoczka południowa – reprezentująca element śródziemnomorsko-pontyjski w polskiej florze. Rośliną szczególnie chronioną był wspomniany różanecznik żółty, ze względu na niewielką powierzchnię, którą zajmował. Z tego względu w miejscu jego występowania założono rezerwat. Miejsce ogrodzono płotem, gdyż szczególnie w okresie kwitnienia przybywało tam wiele osób, aby zobaczyć niezwykle widok, jaki tworzyły płomiennożółte kwiaty i poczuć ich intensywny zapach. Polską azalię traktowano jako okaz zupełnie wyjątkowy, gdyż rosła w nietypowych warunkach czyli na suchej wydmie, w przeciwieństwie do innego stanowiska na Wołyniu ulokowanego w podszyciu mokrych lasów. Zainteresowanie wzbudzała kotewka orzech wodny żyjąca w zbiornikach wodnych w formie rośliny na długiej podwodnej łodydze z różyczką pływających na powierzchni wody liści o rozdętych ogonkach. Białe kwiaty w okresie

⁶⁴⁴ S. Gut, *Osobliwości przyrody...*, s. 41–43.

⁶⁴⁵ *Leksykon...*, s. 116, 151.

od lipca do sierpnia przyciągały wielbicieli piękna przyrody. W późniejszym czasie roślina wydawała owoce w postaci dużego orzecha z czterema kolcami. Orzechy, jako żywność, powszechnie stosowano w czasach prehistorycznych, kiedy roślina występowała bardziej masowo w Europie Środkowej. W związku z zanikaniem kotewki orzech wodny na terenie Ziemi Rzeszowskiej utworzono kilka rezerwatów w miejscach zbiorników wodnych w Brzozie Stadnickie, w rejonie łańcuckim oraz w Pniowie i w Orzechowie niedaleko Tarnobrzega⁶⁴⁶.

Inną osobliwością Kotliny Sandomierskiej były małe obszary mokradeł pozostałe z dawnych mokradeł obejmujących wcześniej większość Puszczy Sandomierskiej, gdzie w 1979 r. utworzono rezerwat *Bagno Przecławskie*. Teren objęto ochroną ze względu na torfowiska otoczone przez lasy. Występowały tam takie cenne rośliny jak: bagno zwyczajne, borówka bagienna, żurawina błotna, przygielka biała, bagnica torfowa, widłak goździsty i spłaszczony, pomocnik baldaszkowy, gruszyczka zielonawa, rosiczka długolistna i okrągłolistna oraz kruszyna pospolita⁶⁴⁷.

Miłośnicy natury mieli okazję zobaczyć na terenie Ziemi Rzeszowskiej niezwykle okazy przyrody, zarówno ożywionej, jak i nieożywionej. Do grupy najciekawszych przykładów turyści zaliczali formy przyrody nieożywionej takie jak: *Diabelski Kamień* w Foluszu (pasmo magurskie) czyli pasmo skał z piaskowca o finezyjnych kształtach oraz *Duży Kamień* i *Mały Kamień* - ostańce piaskowcowe, odpowiednio w kształcie maczugi i w formie muru. Po dawnym kamieniołomie, z lat trzydziestych XX w., pozostała niecka starego wyrobiska z górującym nad nią skalną ścianą zwaną *Kamieniem Leskim*. Wielu podróżników udawało się do rezerwatu przyrody nieożywionej „Prządki” na pograniczu wsi Korczyna i Czarnorzeki, niedaleko Krosna. Rezerwat powołano w 1957 r. dla ochrony niezwykle cennych tworów geologicznych powstałych około 55 – 35 mln lat wcześniej. Unikalne skały w kształcie maczug i grzybów traktowano jako skały wyjątkowe w skali całego regionu. Ze skałami wiązało się wiele legend, m.in. legenda o matce i córce zamienionych w kamień za tkanie lnu w święto, stąd nazwy *Prządka Matka* i *Prządka Baba*⁶⁴⁸. W skład rezerwatu wchodziły nie tylko dwie wspomniane skały, lecz jeszcze skała *Herszt* i skała okryta lasem zwane *Madej*. Na pierwszej skale od strony drogi (*Prządka Matka*) ktoś wyrył dłutem napisy w języku rosyjskim z datą 1944. Na skale „*Madej*” ktoś wyrył niezrozumiały napis oraz

⁶⁴⁶ S. Gut, *Osobliwości przyrody...*, s. 25.

⁶⁴⁷ *Leksykon...*, s. 51.

⁶⁴⁸ Tamże, s. 121.

wykuł otwór i wyrył strzałkę. Dodatkową atrakcją mogły być efekty dźwiękowe, gdyż charakterystyczne kociołki wietrzeniowe podczas silnych wiatrów wydawały niskie tony, brzmiące jak zawodzenie żywych istot⁶⁴⁹.

Wielu turystów doceniało rezerwat przyrody nieożywionej *Gołoborze* założony we wsi Huczvice, w rejonie leskim, w 1967 r. Teren poddano ochronie ze względu na wyjątkowe rumowiska skalne zalegające w przedziale wysokości od około 540 m do ponad 610 m n.p.m., gdy zwykle gołoborza w Bieszczadach charakteryzuje wysokość ponad 1100 m n.p.m. Stoki w rezerwacie porastały stadia naturalnej sukcesji roślinnej poczynając od porostów po zbiorowiska leśne⁶⁵⁰.

Malowniczo przedstawiały się progi skalne na długości ok. 250 m na rzece Hoczewce oraz wodospad Szepit na potoku Hylatym, tworzący szereg progów na długości 15 m. Równie piękny był wodospad na Olszance w Uhercach, mimo tylko 3 m wysokości. Wśród licznych przykładów przyrody ożywionej zainteresowanie wzbudzały przede wszystkim piękne okazy drzew. W Morgach niedaleko wsi Kamień rosła grupa drzew będąca fragmentem dąbrowy; w 1980 r. rosło tam 371 okazałych drzew. W Przeworsku przyjemność sprawiał spacer aleją grabową biegnącą od pałacyku Lubomirskich do górnej części parku. W Zbydniowie, niedaleko miejscowości Zaleszany, ciągnęła się aleja z orzechów czarnych (niektóre o obwodzie ponad 3 metry), a w Żdżarach koło Dębicy wielogatunkowa aleja ze starymi okazami dębu szypułkowego, dębu czerwonego, klonu i robinia. W obrębie regionu rzeszowskiego można było również zobaczyć pojedyncze okazy dębów. Potężny ponad 600-letni dąb szypułkowy zwany *Chrześcijanin*, zaliczany do najstarszych drzew w skali całego kraju, miłośnicy przyrody mogli zobaczyć w Januszkowicach niedaleko Brzostka. Miał ponad 10 metrów obwodu. Przy kościele w Węglówce, koło Korczyny rósł dąb szypułkowy zwany *Poganin*, o obwodzie prawie 9 metrów, obok starej cerkwi greckokatolickiej w Rudce - dąb o obwodzie 8,8, w Hłomczy, niedaleko Sanoka - ponad 700-letnie dęby i w Dubiecku przed pałacem Krasickich rósł również okazały dąb. Innym gatunkiem starych drzew były lipy. W Polanie, w rejonie bieszczadzkim, rosła potężna, prawie 400-letnia lipa o obwodzie ponad 7 metrów, w Chmielowie, koło Nowej Dęby - pięciopniowa lipa z piękną koroną i w Bliznem przy XV-wiecznej gotyckiej świątyni rosła lipa o ponad 5-metrowym obwodzie, uznana za pomnik przyrody już w 1953 r. (jeden z najwcześniejszych pomników przyrody w regionie).

⁶⁴⁹ K. Huchla, *Odrzykoń...*, s. 16.

⁶⁵⁰ *Leksykon...*, s. 68.

Wiekowe lipy można było zobaczyć w Brzegach Dolnych, gdzie rosła ponad 300-letnia lipa o obwodzie ponad 6 metrów i pod Arłamowem - stara lipa o obwodzie ponad 4,5 m, nazwana na cześć żony Edwarda Gierka *Stanisławą*. Za kolejne osobliwe drzewa uważano jesiony. Bardzo okazały jesion zwany *Konfederat* zachował się w Radoszycach koło Komańczy, ponad 6-metrowy w obwodzie jesion - w Wetlinie i jesion *Nock* w Jamnej Dolnej, niedaleko Ustrzyk Dolnych, ciekawy z powodu guzowatego pnia i powykręcanych konarów. W niektórych miejscach występował bluszcz pospolity, z pędami o średnicy nawet 15 cm. W latach 80-tych XX w. najbardziej widowiskowe okazy, w ilości 50 sztuk, występowały w Jaworze, niedaleko Pilzna, nad Grzmiącym Potokiem. Kolejną osobliwość można było zobaczyć w parku Krasickich w Dubiecku: platan klonolistny o obwodzie ponad 6,8 metra. Druga okazała roślina tego typu rosła w Rzeszowie przy ulicy Zamkowej. Natomiast w Baranowie Sandomierskim znajdował się tulipanowiec amerykański, najpiękniejszy w okresie kwitnienia⁶⁵¹.

W innej części regionu, w okolicy „Doliny Śmierci”, na skraju wsi Łysa Góra, znajdował się cmentarz wojenny z 1915 r., a niedaleko od tego miejsca, nad rzeką Debrza przetrwały resztki pierwotnego boru karpackiego z bardzo starymi okazami modrzewi, jodeł, świerków i kilku cisów⁶⁵².

Na terenie Ziemi Rzeszowskiej funkcjonowało wiele innych rezerwatów z osobliwościami przyrody. W rejonie przemyskim za jeden z najciekawszych uznano rezerwat *Winna Góra* położony w jednej z dzielnic Przemyśla. Utworzony w 1954 r. miał na celu ochronę niezwykle roślinności kserotermicznej w formie fragmentów zbiorowisk stepowych. Warunkiem ich wegetacji były specjalne warunki klimatyczne i glebowe, ze szczególnym naciskiem na silne nasłonecznienie i bogactwo węgla w glebie. Jednym z przykładów była wiśnia karłowata (zwana wisienką stepową), bardzo rzadko występującą w Polsce. Inną rośliną chronioną w rezerwacie był len austriacki – było to jedno z dwóch naturalnych stanowisk tej rośliny w Polsce⁶⁵³. W Krównikach, rejonie przemyskim założono w 1974 r. rezerwat *Szachownica* dla ochrony stanowiska szachownicy kostkowatej. W pięknie położonym w dolinie Sanu rezerwacie dominowały rośliny łąkowe porastające szerokie połacie. Natomiast szachownica występowała pojedynczo w niektórych częściach rezerwatu, a w innych dominowała nad pozostałą roślinnością tworząc w okresie kwitnienia czerwono-

⁶⁵¹ Tamże, s. 39–43.

⁶⁵² A. Socha, *Bóbrka...*, s. 50.

⁶⁵³ S. Gut, *Osobliwości przyrody...*, s. 54.

bordowe, i czasem biało-kremowe, dywany z kwiatów. Osobliwe rośliny chroniono w rezerwacie *Góra Sobień* założonym w 1970 r., w okolicy okolicy Załuża. W rezerwacie ochronie podlegały m.in. lilia złotogłów, wawrzynek wilcze łyko, tojad dzióbaty i mołdawski, pokrzyk wilcza jagoda. Dodatkową atrakcją była piękna panorama widokowa z ruin zamku Kmitów⁶⁵⁴. W rejonie Przemyśla był jeszcze jeden ciekawy rezerwat założony w 1970 r. w miejscowości Reczpol. Występowała tam bardzo rzadko rosnąca w Polsce brzoza czarna. Na uwagę zasługiwał rezerwat *Przełom Jasiołki*, w rejonie krośnieńskim, określany często jako Beskid Dukielski. Był to teren o szczególnie malowniczym krajobrazie. Rzeka Jasiołka utworzyła tam wąską dolinę między dwoma wzniesieniami Ostrą i Piotrusiem. Oprócz walorów krajobrazowych, w rezerwacie znajdowało się jedyne w Polsce stanowisko jęczmienia zwyczajnego czyli paproci o niepodzielonych liściach oraz siedlisko bociana czarnego⁶⁵⁵. *Przełom Jasiołki* był jednocześnie terenem chroniącym las z ponad 270 gatunkami roślin⁶⁵⁶. W pobliżu Jabłonek, koło Baligrodu, rosła największa w Polsce jodła nazywana *Matką Bieszczadzkich Lasów*. Jodła miała ponad 35 m wysokości i ponad 5 m w obwodzie. W okolicy rosły inne równie okazałe jodły. Na niektórych z nich rosła soplówka jodłowa, grzyb należący do bardzo rzadkich gatunków. Wyjątkowym miejscem była Husówka, koło Kańczugi, gdzie w środowisku naturalnym rosła kłokoczka południowa. W przeszłości wierzono, że ta roślina odstraszała demony, wampiry i inne złe moce. Z drewna kłokoczki wyrabiano figurki świętych, krzyżyki i różańce, którymi święcono pola i domy⁶⁵⁷.

Za miejsce zupełnie wyjątkowe z innego powodu uważano utworzony w 1988 r. rezerwat *Sine Wiry*, mający chronić przełomowy odcinek rzeki Wetlina oraz pozostałości wsi Zawój. Jeszcze zanim ustanowiono rezerwat, miejsce było bardzo popularne nie tylko ze względu na piękne widoki, ale również z powodu *Jeziorka Szmaragdowego*. Jeziorko powstało w 1980 r. kiedy po obfitych deszczach osunęło się zbocze góry Połoma blokując płynący tam potok. Jeziorko zyskało swoją nazwę za sprawą turystów, według których kolor wody bardzo przypominał szmaragdowy⁶⁵⁸.

Osobliwością w dziedzinie przyrody było Arboretum w Bolestraszcach (położone 7 km na północny-wschód od Przemyśla) założone w 1975 r. i od początku

⁶⁵⁴ *Przewodnik po ścieżkach przyrodniczych województwa podkarpackiego*, pod red. M. Draganika, ProCarpathia, Rzeszów 2016, s. 106.

⁶⁵⁵ *Leksykon...*, s. 55, 123, 137.

⁶⁵⁶ A. Socha, *Bóbrka...*, s. 40–46.

⁶⁵⁷ *Przewodnik po ścieżkach...*, s. 102, 86.

⁶⁵⁸ Tamże, s. 122.

systematycznie powiększane poprzez zakup nowych gruntów. W Arboretum z czasem założono wiele kolekcji roślin, przede wszystkim ginących i zagrożonych we florze polskiej. Z każdym rokiem kolekcje roślin obejmowały coraz więcej gatunków, m.in. tui, magnolii, różaneczników, kłokoczki, miłorzębu, cyprysnika i innych. Stworzono także kolekcję roślin wodnych i bagiennych. Jako jeden z najcenniejszych zabytków przyrody i kultury, Arboretum pełniło różne zadania w zakresie ochrony przyrody, edukacji przyrodniczej i kulturowej oraz wykonywało zadania naukowe. Dla turystów Bolestraszyce były wyjątkowe, nie tylko ze względów przyrodniczo-kulturowych, ale również jako miejsce gdzie mogli spędzić czas w nietypowy sposób w pięknym otoczeniu bogatej roślinności⁶⁵⁹.

Niezwykłe rezerваты utworzono także poza terenem karpackich wzniesień. Leśny rezerwat przyrody *Jastkowice* niedaleko Stalowej Woli, założono w 1959 r. w Lasach Janowskich dla ochrony fragmentu lasu, który przypominał prastarą Puszcę Solską,

z wiekowymi dębami, bukami, grabami, jaworami i innymi drzewami liczącymi ponad 200 lat. Interesująco prezentowało się również runo leśne z ponad 160 gatunkami grzybów. Resztki Puszczy Sandomierskiej chroniono w rezerwacie *Jaźwiana Góra* niedaleko Kolbuszowej, założonym w 1959 r. Rósł tam fragment lasu jodłowo-bukowego, z ponad stuletnimi okazami. Jednym z najcenniejszych okazów był ponad 300-letni buk. Fragmenty dawnej Puszczy Sandomierskiej objęto ochroną od 1953 r. w rezerwacie *Las Klasztorny*, również w okolicach Stalowej Woli. Występowały tam w większości dwustoletnie i ponad dwustoletnie dęby, sosny, buki i jodły⁶⁶⁰. Interesujący skrawek lasu zachował się w rezerwacie w Sochach, w rejonie tarnobrzeskim, gdzie rosły olbrzymie białe i czarne topole o obwodach nawet ponad 6 m. Rezerwat był też miejscem schronienia wielu ptaków, m.in. słowików, krasiek, dudków i dzięciołów⁶⁶¹.

Na Ziemi Rzeszowskiej występowały jeszcze inne miejsca traktowane jako zabytki przyrody. Były to często parki dworskie lub tylko ich pozostałości. Jednym z piękniejszych, stanowiący pomnik przyrody i znajdujący się pod ochroną, był 20-hektorowy park wokół zamku w Krasieczynie, założony przez rodzinę Krasickich w XVII w. i znacznie powiększony przez Sapiehów w XIX w. W zasadniczej części

⁶⁵⁹ *Leksykon...*, s. 10.

⁶⁶⁰ Tamże, s. 80-81, 98.

⁶⁶¹ S. Gut, *Osobliwości przyrody...*, s. 67.

parku znajdowały się wyjątkowe okazy drzew i krzewów: świerki kaukaskie, limby, miłorzęby japońskie, jałowce wirginijskie, tulipanowce amerykańskie, tuje, klony, korkowiec amurski, dęby i inne. Powszechnie sądzono, że niektóre okazy posadził król Władysław Waza podczas swojego pobytu w Krasicy. Do najstarszych należały dęby, lipy, sosny i modrzewie. Niektóre najstarsze lipy i dęby miały związek z rodzinną tradycją sadzenia drzewa: dębu, kiedy rodził się syn i lipy, kiedy rodziła się córka. Przy każdym drzewie ustawiono kamień z wyrytym imieniem dziecka i datą urodzenia⁶⁶².

W Tyczynie, niedaleko Rzeszowa, park dworski miał walory nie tylko krajobrazowe, ale również był istotny w związku z doborem gatunków drzew: graby, wiązy, dęby, jawory, topole, buki zwyczajne, buki czerwone, osiki, surmie i inne⁶⁶³.

Nie wszystkie parki w bliskiej odległości od Rzeszowa zachowały się w dobrym stanie. Obok dworu w Czudcu były pozostałości po parku z pierwszej połowy XIX w. z zachowanymi cennymi okazami tulipanowca, plantanowca, czerwonego klonu i dębu. W Górze Ropczyckiej znajdował się zniszczony park z przełomu XVIII/XIX w. z zachowanymi pojedynczymi okazami starych buków i dębów. W Lubli, po parku dworskim założonym przy dworze z połowy XIX w., zachowały się ślady alei lipowo-dębowych i pojedyncze okazy dębów, buków, lip i modrzewi oraz staw. W Lubzinie, w rejonie ropczycko-sędziszowskim, przetrwał park dworski z końca XIX w., z rzadkimi okazami magnolii, tulipanowców, sosen kanadyjskich oraz alei grabowych. W Lubzinie-Sepnicy przed dworem stała altana grabowa z kasztanem w środku, prawdopodobnie z połowy XIX w. W Nowej Wsi Czudeckiej, niedaleko Strzyżowa, przy dworze wzniesionym ok. połowy XIX w. zachowały się resztki parku krajobrazowego ze śladami alei i starodrzewiem z okazami dębów, jesionów, modrzewi, brzoź i lip oraz park założony w pierwszej połowie XIX w., w typie krajobrazowym, wokół pałacu (adaptowanego po II wojnie światowej na Dom Dziecka). Przetrwało kilka okazów starych dębów i lip oraz dwa zarośnięte stawy. W Wiśniowej koło Strzyżowa wokół dworu zachował się park, w którym mimo dużego zaniedbania, można było dojrzeć jego niezwykły charakter. Park składał się z czterech części, każda wyróżniała się swoistym stylem. Pierwsza część w stylu renesansowym pochodziła jeszcze z pierwszej połowy XVI w. i zachowały się w niej aleje lipowe i dębowe, przecinające się pod kątem prostym tak, aby stworzyć cztery kwatery. Drugą część w stylu francuskim założono w pierwszej połowie XVIII w., tam zachowały się tylko

⁶⁶² J. Różański, *Przemyśl-Krasiczyn...*, s. 24.

⁶⁶³ *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo rzeszowskie. Ropczyce...*, s. 20.

fragmenty alei grabowej i altana z rondem grabowym. Trzecia część, angielska, pochodziła z przełomu XVIII/XIX w. Pierwotnie w tej części ogrodu znajdowały się urządzenia wodne na potoku Rakówka (wodospad, staw i młyn), lecz pozostały tylko ślady i pojedyncze okazy lip i dębów. W części francuskiej z końca XIX w. zachowała się aleja grabowa. W dość dobrym stanie pozostał park krajobrazowy w Żyznowie, niedaleko Strzyżowa, założony w drugiej połowie XIX w. Zachowała się aleja kasztanowa i lipowa, dwa dęby, których wiek pod koniec lat 70-tych XX w. oceniono na 150 lat, sosny kanadyjskie, graby, lipy, akacje oraz staw z okrągłą wyspą⁶⁶⁴.

W Zaborowie rósł stary dąb uznany za pomnik przyrody, na którym ktoś zawiesił drewnianą szafkową kapliczkę z rzeźbą Chrystusa Frasobliwego. Podobny kilkusetletni dąb z kapliczką z XIX w. był w miejscowości Żyznów⁶⁶⁵. W Przecławiu przy dworze znajdowały się pozostałości parku w stylu renesansowym założonego prawdopodobnie w XVI w., Park był podzielony na 4 części, na początku XIX w. przekształcono jego układ. Malowniczo położony, opadał tarasami ku dolinie Wisłoki. Zachowały się aleje lipowe, pojedyncze okazy wiązów, dębów, lip, jesionów, cisów i tulipanowców oraz zarys zalewu. W Przyłęku, w rejonie kolbuszowskim, po parku z początku XIX w. zachowały się resztki alei grabowej. Jedno z drzew w alei, lipę, oznaczono jako pomnik przyrody. W niedalekiej odległości od Przecławia, Rzemieniu przetrwały pozostałości parku krajobrazowego z XVIII i XIX w. z zachowanymi okazami dębów, lip, białodrzewiu i jesionów. W parku był również kanał wodny i stawy rybne. Resztki parku zostały przy dworze w Sadkowej Górze. Był to park opadający tarasami w dół ze stawem w jednym z narożników. Po starym drzewostanie zostały dwie lipy i kilka białodrzewów. W Starym Dzikowie, w rejonie lubaczowskim, w parku przy dworze przetrwały okazy plantanowców, figowców i kasztanowców⁶⁶⁶. Warty uwagi był teren w Julinie, gdzie wokół zespołu pałacyku myśliwskiego w stylu szwajcarskim, leżał park założony ok. 1880 r., częściowo łączący się z lasem⁶⁶⁷.

Park w Ropie, niedaleko Gorlic, otaczający dworek empirowy, przedstawiał szczególną wartość krajobrazową na tle wież, szybów i innych urządzeń do wydobywania ropy szeroko obecnych w powiecie gorlickim. Przez park przepływał potok i były tam dwa częściowo zarośnięte stawy. Na drzewostan składały się sędziwe

⁶⁶⁴ *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo rzeszowskie. Ropczyce...*, s. 32, 43, 44, 58, 93, 102, 107, 112.

⁶⁶⁵ *Tamże*, s. 109, 112.

⁶⁶⁶ *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo rzeszowskie. Kolbuszowa...*, s. 37, 39, 48, 50.

⁶⁶⁷ *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo rzeszowskie. Leżajsk...*, s. 15.

lipy, jawory, topole, jesiony, dęby, graby i modrzewie częściowo zorganizowane w stylu angielskim⁶⁶⁸.

W okresie 1945–1989 turystykę przyrodniczą realizowano również w Łańcucie oferującym sporo unikatowych atrakcji przyrodniczych, m.in. dwuczęściowego parku: parku przypałacowego w obrębie wałów fortyfikacyjnych i rozległego parku angielskiego poza fortyfikacjami. Park przypałacowy założono w latach siedemdziesiątych XVIII w. i stopniowo powiększano go do lat dwudziestych XIX w. Sieć alei zaplanowano w sposób nieregularny i pośród alei rozmieszczono w grupach drzewa i krzewy takie jak kasztanowce, cisy, tuje (na sposób angielski). Przed poszczególnymi elewacjami zaplanowano, przeważnie ok. 1900 r., różne trawniki i ogrody: przed zachodnią elewacją – rozległy trawnik, przed wschodnią – Ogród Włoski, przed południową – ogród bylinowy, przed południową – Ogród Różany. W Ogrodzie Różanym umieszczono marmurowe ławy i fontannę z białego marmuru. Ogród Włoski został obsadzony tujami i parterami jednorocznych roślin. W ogrodach ustawiono wiele rzeźb różnego rodzaju. Zewnętrzny park z końca XIX w., w stylu angielskim, nazywano *Elizinem*. W całym parku rozrzucono nieregularnie wiele grup drzew i krzewów takich jak: lipy, buki, dęby, kasztanowce, klony, jawory, jesiony, wiązy i sosny-wejmutki. W tym parku także rozstawiono wiele rzeźb pełniących rolę dekoracyjną. Wyjątkowy walorem zespołu zamkowego od zawsze stanowiła oranżeria z przełomu XVIII i XIX w.⁶⁶⁹. Park przy zamku uważano za szczególnie cenny, choćby ze względu na fakt, iż urządziło go i pielęgnowało kilka pokoleń właścicieli posesji⁶⁷⁰.

Oprócz parku, Łańcut oferował Bażantarnię i Zwierzyniec. Bażantarnia założona w końcu XIX w., ostatecznie stała się parkiem komunalnym (leżała na południe od rezydencji). Zwierzyniec założono dużo wcześniej, bo już pod koniec XVII w. W połowie XVIII w. na podstawie dekretu inicjującego powstanie tzw. Dębnika na terenie Zwierzynca, nowożeńcy byli zobowiązani do posadzenia tam drzewka dębu w dniu ślubu. Zwierzyniec podupadł w XIX w., a do drugiej połowy XX w. pozostał tylko zdziczały fragment parku z okazami zabytkowych dębów. Storczykarnia wybudowana pod koniec XIX w. na wzór szklarni wiedeńskich, z wieloma okazami storczyków⁶⁷¹.

⁶⁶⁸ S. Gut, *Osobliwości przyrody...*, s. 74.

⁶⁶⁹ *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo rzeszowskie. Łańcut...*, s. 63.

⁶⁷⁰ S. Gut, *Osobliwości przyrody...*, s. 76.

⁶⁷¹ *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo rzeszowskie. Łańcut...*, s. 90.

W niedalekich Chłopicach, w rejonie jarosławskim, leżał park podworski z początku XIX w. z dębami, jesionami, platanami, tulipanowcami, oliwnikami, magnoliami i grochodrzewami. W okolicy był inny park, w Pełkiniach, widoczny jako oaza zieleni na wylesionym terenie. W parku rosło co najmniej kilkanaście gatunków bardzo starych drzew i krzewów⁶⁷².

Jeszcze jednym dobrze zachowanym terenem był park w Strzegonicach, niedaleko Dębicy i park wokół dworu z początku XIX w. Po II wojnie światowej, w wyniku przejęcia posiadłości przez państwo i braku dbałości, budynek i park ulegały stopniowej dewastacji. W roku 1982 posiadłość kupił właściciel prywatny, który uratował i budynek i park z zachowanymi XIX-wiecznymi lipami, dębami, tulipanowcami, sosnami wejmutkami, akacjami i miłorzębami dwuklapkowymi⁶⁷³. Resztki pięknego parku założonego w XIX w. w miejscu zwanym *Dworzyszcze* zachowały się w Jureczkowej, koło Ustrzyk Dolnych. Wśród parkowych drzew jednym z najcenniejszych była pochodząca z Ameryki Północnej daglezwia zielona (jedlica), drzewo osiągające po sekwoi najwyższe rozmiary w strefie umiarkowanej. Jeden z trzech okazów rosnących Jureczkowej miał ponad 30 m wysokości i 3 m obwodu. Rósł tam także prawie trzystuletni dąb szypułkowy o obwodzie ponad 4,5 m⁶⁷⁴.

Wielbicielom ciekawych okazów flory i fauny szczególnie polecano niektóre rejony Ziemi Rzeszowskiej. Tereny na południe od Ropczyc były częścią terenów czarnorzecko-sędziszowskich, urzekających wielu turystów swoimi pięknymi widokami: naturalne lasy z przewagą jodły, buka i sosny i z rzadszymi gatunkami takimi jak brzoza brodawkowata i modrzew europejski oraz buczyna karpacka. Na tych terenach występowały również rośliny górskie takie jak śnieżyczka przebiśnieg, tojad dziobaty, czyściec górski, śnieżycza wiosenna, czosnek niedźwiedzi i miesięcznica trwała.

W bogatej faunie można było zobaczyć wyjątkowe gatunki: puchacz, bocian czarny, orlik krzykliwy, traszka karpacka, ryś oraz niezwykle gatunki motyli (paź żeglarz, paź królowej, tęczowiec)⁶⁷⁵.

Warto wspomnieć, że Oddział PTTK Rzeszów próbował stale promować przyrodnicze atrakcje Ziemi Rzeszowskiej, co pokazują materiały archiwalne. W broszurze *Województwo Rzeszowskie i jego wartości krajoznawcze – PTTK Rzeszów*

⁶⁷² S. Gut, *Osobliwości przyrody...*, s. 74.

⁶⁷³ A. Bata, A. Lawera, *Dębica...*, s. 123.

⁶⁷⁴ *Przewodnik po ścieżkach...*, s. 75.

⁶⁷⁵ A. Bata, A. Lawera, *Dębica...*, s. 95.

1954, wydanej przez PTTK w celu podkreślenia atrakcyjności województwa zaznaczono, że pod względem krajoznawczym teren województwa można było podzielić na trzy niemal równoległe pasy: nizin, pogórza i gór. Szczególną uwagę zwrócono na Nizinę Sandomierską ze względu na resztki sławnej Puszczy Sandomierskiej rozciągającej się od linii kolejowej Kraków-Przemyśl w kierunku północnym. Broszura wspominała również malownicze lasy i wolno płynące rzeki, nad którymi ulokowały się miasta z zabytkami kultury miejskiej – Rzeszów, Przemyśl, Jarosław, Łańcut, Krasieczyn, Baranów, Leżajsk, Sieniawa, Narol, Cieszanów, Horyniec, Tarnobrzeg i miasta gospodarki socjalistycznej: Mielec, Stalowa Wola, Dębica. W przypadku Pogórza pokazano poszczególne jego części czyli Pogórze Strzyżowskie od Wisłoki do Wisłoka, Dynowskie od Wisłoka do Sanu oraz Gorlickie, Jasielskie i Krośnieńskie, wyróżniając miejsca takie jak: Krosno, Odrzykoń, Prządki, Żarnowiec, Gorlice, Biecz i Szymbark. W górach, czyli w Beskidzie Niskim i Bieszczadach Zachodnich, wymienione zostały: Sanok, Zagórz, Załuż, Lesko, Dukla, Żmigród, Krempna, Komańcza, Cisna, Wysowa, Iwonicz, Rymanów i Brzozów.⁶⁷⁶



Fot. 106. Zamek w Narolu (1962 r.), źródło: Narodowe archiwum Cyfrowe, sygn. 1-U-4229-6.

⁶⁷⁶ APR, zespół 371, *Województwo Rzeszowskie i jego wartości krajoznawcze – PTTK Rzeszów 1954, Regulaminy, mapy, opisy tras wycieczkowych, stacje turystyczne, preliminarze 1954–1959*, PTTK w Rzeszowie 1954, sygn. 217.

Rzeszowszczyzna była regionem niezwykle bogatym w atrakcje kulturowo-przyrodnicze. Niezwykłe walory naturalne środowiska dostarczały podróżującym wiele cennych wrażeń, jednocześnie dając im możliwość do powiększania wiedzy o otaczającym świecie. Turyści mogli zwiedzać historyczne parki i ogrody, naturalne skupiska niezwyklej roślinności oraz cuda natury w formie krajobrazów czy rzadkich formacji geologicznych.

9. Turystyka religijno-pielgrzymkowa

Odwiedzenie czy zobaczenie miejsc świętych od wieków stanowią jeden z najczęstszych motywów do podróżowania. Turyści często podróżują po znanych szlakach pielgrzymkowych lub odwiedzają miejsca uznane za „święte”, kierując się motywacją religijną, potrzebą przeżycia kulturowych aspektów religii lub chęcią obejrzenia zabytków sakralnych. Zatem *turystyka pielgrzymkowa i religijna to podróże, podejmowane z motywów religijnych lub poznawczych, których głównym celem są miejsca związane z historią religii, miejsca kultu religijnego, wydarzenia o charakterze religijnym oraz obiekty sakralne*. Podróż pielgrzymkowe często zależą od świąt religijnych i różnych wydarzeń związanych z wyznawaniem religii. Celem uczestników, dzielących przekonania religijne, jest zwykle sanktuarium lub inne miejsce kultu religijnego, w którym wspólnie uczestniczą w obrzędach i innych praktykach religijnych. W przypadku podróży religijno-kulturowych wyróżnia się aspekt edukacyjny, gdyż często motywacją uczestników wyjazdu są dzieje chrześcijaństwa lub innej religii. Elementy edukacyjne wplecione są w wyjazd m.in. dzięki korzystaniu z profesjonalnych przewodników oprowadzających po danym miejscu⁶⁷⁷.

Turystyka pielgrzymkowa istniała na ziemiach polskich już w okresie średniowiecza i przyjęcia chrztu przez Mieszka I. Zapoczątkowało to rozprzestrzenianie się chrześcijaństwa i podejmowanie migracji pielgrzymkowych. Pierwsze pielgrzymki udawały się do grobu męczennika św. Wojciecha. Tradycja pielgrzymowania w Polsce była kultywowana niezmiennie od początków państwowości pomimo trudnych okresów historycznych. Głównymi cechami ruchu pielgrzymkowego była motywacja religijna uczestników, nastawienie podróży i programu na jeden cel (miejsca święte) oraz sezonowość, uzależniona od kalendarza świąt religijnych będąca okazją do zorganizowania masowych pielgrzymek. Istotnym elementem jednoczącym podczas takiej podróży był też wspólny udział w wydarzeniach kulminacyjnych takich jak: grupowe nabożeństwa w miejscu docelowym, uroczysta liturgia czy wędrówka po świętych miejscach. Pielgrzymowanie stało się jednym z ważniejszych zjawisk religijnych i kulturowych, zwłaszcza w drugiej połowie XX w.⁶⁷⁸. W różnych okresach

⁶⁷⁷ Tamże, s. 147.

⁶⁷⁸ K. Wydra, *Turystyka pielgrzymkowa w Polsce: osobliwości, stan obecny oraz perspektywy na przykładzie wybranych obiektów pielgrzymkowych*. Praca magisterska pod kierunkiem pod kierunkiem prof. dr hab. Wacława Andrejczuka. Uniwersytet Śląski Wydział Nauk o Ziemi, Zakład Geoeoturystyki, Sosnowiec 2010, s. 5 i 11.

funkcjonowania państwa polskiego pielgrzymki, poza swoim tradycyjnie religijnym charakterem nabierały cech odpowiadających duchowi czasu. Szczególnie masowy, niespotykany dotąd w historii Kościoła rozmiar przybrały pielgrzymki w okresie PRL. Spełniały one swoją religijną i społeczną rolę, bez względu na szyderczy stosunek propagandy wobec ich uczestników, usiłującą zwykle ośmieszyć lub zneutralizować ich społeczne, a nawet polityczne znaczenie. Destynacje pielgrzymkowe stały się forum dyskusji na naglące tematy religijne, społeczne, pośrednio polityczne. Władze polityczne, czując respekt przez pielgrzymkami i ich uczestnikami, nie mogły ich zakazać wprost, zatem usiłowały wszelkimi możliwymi środkami ograniczyć ich znaczenie. Często stać ich było tylko na małostkowe utrudnianie ruchu pielgrzymkowego przez ograniczenia ruchu kołowego, odwoływanie z rozkładu jazdy pociągów, zatrzymywanie, kontrolowanie i szykanowanie pielgrzymów zdążających do miejsc świętych.

Jednym ze środków administracyjnego przeciwdziałania ruchowi pątniczemu była ustawa o zgromadzeniach z 1962 r., która obligowała stronę kościelną do uzyskania zgody właściwych organów m.in. na zorganizowanie pielgrzymek do sanktuariów maryjnych. Terenowe władze państwowe wykorzystywały wspomniany przepis prawny do maksymalnego ograniczenia ruchu pielgrzymkowego. Parafiom bardzo często odmawiano zgody na zorganizowanie pielgrzymek, a negatywne decyzje uzasadniane na ogół niewypełnieniem wymogów stawianych organizatorom pielgrzymek, złymi warunkami sanitarno-higienicznymi, zagrożeniami epidemiologicznymi specyfiką województwa (np. duży ruch na drogach, co grozi pieszym niebezpieczeństwem wypadku) itp. Pozytywne decyzje wydawano tylko w sporadycznych przypadkach, gdy obawiano się, że negatywne stanowisko nie będzie respektowane, a aparat partyjny nie dysponował wystarczającą siłą do jego wyegzekwowania, co w konsekwencji mogło obniżyć autorytet władz państwowych⁶⁷⁹.

Restrykcje odczuwali również pielgrzymi z terenów Ziemi Rzeszowskiej, mimo to jednak nie zaprzestali pielgrzymowania do najważniejszych ośrodków religijnych w regionie. Dla niektórych istotnym centrum pielgrzymowania było Sanktuarium Matki Bożej Saletyńskiej w Dębowcu. W okresie PRL stanowiło cel wielu pielgrzymów, i nie tylko z Rzeszowszczyzny. Parafia w Dębowcu powstała pod koniec XIII w., jednak właściwe uposażenie zawdzięczała królowi Kazimierzowi Wielkiemu. Składało

⁶⁷⁹ Instytut Pamięci Narodowej, *Przez morze czerwone. Kościół w Polsce pod rządami komunistów*, „Gość niedzielny”, Pielgrzym w PRL, 1 sierpień 2018 r., s. 2–7.

się ono z dwóch łąnów pola, lasu, gruntu pod kościół i plebanię. Od roku 1338 w Dębowcu istniała miejska szkoła parafialna, powstała z inicjatywy króla Kazimierza Wielkiego. Spełniała ona rolę instytucji kulturotwórczej i znacznie pomagała w edukacji mieszkańców. W ciągu wieków wybudowano w Dębowcu kilka kościołów. Uległy one jednak zniszczeniu wskutek licznych pożarów i ataków nieprzyjaciół. Pierwszy zbudowany został jeszcze przed panowaniem Kazimierza Wielkiego, drugi ufundował sam król, trzeci natomiast zbudowano za czasów Kazimierza Jagiellończyka. Kościół parafialny funkcjonujący w drugiej połowie XX w. zbudowano w 1857 r. Oprócz tego na terenie parafii w Dębowcu, znajdowały się trzy inne kościoły, a wśród nich kościół sanktuaryjny, pod wezwaniem Matki Bożej Saletyńskiej, wybudowany w 1939 r.

Początki historii tego, znanego w całej Polsce Sanktuarium miały związek z rokiem 1910, kiedy to swoją placówkę duszpasterską w Dębowcu założyli Misjonarze Saletyni. Fundacja klasztoru na tym terenie była dziełem wyłącznie saletynów. Po długich poszukiwaniach konkretnego miejsca postanowiono kupić ziemię pozostałą po parceli majątku byłego ministra austriackiego Floriana Ziemiałkowskiego. Posiadłość składała się ze starego dworu Zborowskich, stajni stodoły, spichlerza, obszernego zadrzewionego podwórza, ogrodu warzywnego, niewielkiego pola ornego i łąki oraz pięknego parku z kilkusetletnimi dębami i innymi okazałymi drzewami. Jeszcze w 1910 r. przystąpiono do budowy klasztoru, a także kaplicy. Uroczyste otwarcie i poświęcenie pierwszej na polskich ziemiach kaplicy publicznej pod wezwaniem Matki Bożej Saletyńskiej nastąpiło 15 września 1912 r. Od samego początku kaplicy patronował obraz *Matki Bożej Saletyńskiej*, umieszczony w głównym ołtarzu⁶⁸⁰. Wielkim dziełem było wybudowanie na placu sanktuaryjnym *Kalwarii Saletyńskiej*, przedstawiającej trzy fazy objawienia Pani z La Salette, a także kościoła pod wezwaniem Matki Bożej Saletyńskiej w 1939 r. Druga wojna światowa zatrzymała rozwój wszystkich dzieł Saletynów w Dębowcu. Z końcem października 1939 r. klasztor i inne zabudowania zostały zajęte przez wojsko niemieckie. Zakonnikom pozostawiono tylko część klasztoru i kaplicę. Pomimo wielu trudności nadal pielęgnowano kult maryjny. W ołtarzu kościoła umieszczono polichromowaną figurę Matki Bożej w postawie stojącej, wykonanej z drewna lipowego w 1939 r., przez znanego rzeźbiarza Piotra Kędzierskiego. Upamiętniała ona trzecią, ostatnią fazę

⁶⁸⁰ P. Jamioł, *Dzieje Sanktuarium Matki Bożej Saletyńskiej w Dębowcu w latach 1910 – 1996*, Kraków 2002, s. 52–111.

objawienia w La Salette. Rzeźbę wykonano w trójwymiarze, o wysokości 165 cm, wzorując się na istniejącym już modelu figury w La Salette. Przedstawiał on Matkę Bożą ubraną w długą, jasnobłękitną suknię z szerokimi rękawami. Na suknię narzucono wierzchnie okrycie – kremową szatę z ugrówozłotym podszyciem, lamowaną szerokim złotym pasem. Głowę Maryi pokrywała chusta w kolorze jasnobłękitnym, wykończona lamówką w kolorze złota oraz złocisty diadem. Na szyi znajdował się złoty łańcuch, na którym zawieszono duży krzyż z wizerunkiem Jezusa Ukrzyżowanego. Po obu stronach krzyża umocowano narzędzia męki Chrystusa – młotek i obcęgi. Skrzyżowane na piersiach ręce Maryi zdawały się podkreślić zbawczą moc jej Syna. Statuetkę Matki Bożej Saletyńskiej umieszczono na specjalnym cokole w prezbiterium kościoła. Tę właśnie statuetkę otoczył powszechny kult wiernych, którzy gromadzili się w kościele, szczególnie coraz liczniej po 1956 r. Sanktuarium maryjne w Dębowcu stało się religijnym ośrodkiem Ziemi Rzeszowskiej już w latach okupacji hitlerowskiej i ta pozycja została umocniona wraz ze wzrostem kultu figury. Niestety działania wojenne spowodowały znaczne zniszczenia budynku klasztornej kościoła. Poniesiono również duże straty kulturalne. W wyniku niszczyielskiej działalności żołnierzy radzieckich spalona została większa część zbiorów bibliotecznych, a także zniszczono część katalogów Małego Seminarium oraz dokumentów dotyczących kultu Matki Bożej Saletyńskiej. Zrabowano również dwa tysiące obrazów Matki Bożej Saletyńskiej, ornaty, kapy i bieliznę kościelną. Pomimo poważnych trudności zakonnicy mieszkający w Dębowcu szczęśliwie przetrwali wojnę i zaraz po wyzwoleniu przystąpili do wznowienia działalności sanktuarium⁶⁸¹.

Pierwsze tygodnie po wojnie były bardzo trudne dla dębowieckiego ośrodka. Wieloletnie działania wojenne zahamowały działalność apostolską saletynów oraz spowodowały upadek gospodarczy, którego dopełnili żołnierze armii radzieckiej, niszcząc i grabiąc wartościowe przedmioty. Pomimo trudności następowało powolne odradzanie sanktuarium. Pierwszy odpust, zorganizowany we wrześniu 1946 r. cieszył się dużą popularnością pielgrzymów. Do ożywienia kultu Matki Bożej Saletyńskiej przyczyniło się przeniesienie, w 1945 r., z kaplicy klasztornej do bocznej kaplicy kościoła figury Matki Bożej Płaczącej, a także organizacja uroczystości jubileuszowych w 1947 r., z okazji 100 rocznicy objawienia Maryi w La Salette. W tym dniu przybyło ponad 40 000 pielgrzymów⁶⁸².

⁶⁸¹ Tamże, s. 319–351.

⁶⁸² K. Wojtyniuk, *Dziej polskiej Prowincji Misjonarzy Matki Bożej Saletyńskiej*, Zakopane 1972, s. 84.

Rokrocznie liczba pielgrzymów znacznie się powiększała. Jednak wraz z nastaniem w Polsce władzy ludowej rozpoczęły się trudne czasy dla działalności saletynów w Dębowcu. Bezprawnie odebrano klasztorowi drukarnię, upaństwowiono otwarte przez saletynów gimnazjum i liceum, pozbawiono zakonników biblioteki, gabinetu fizyczno-przyrodniczego, kuchni i spiżarni. W zabranych pomieszczeniach urządzono najpierw Sanatorium Przeciwgruźlicze (1953–1963), później oddział chorób wewnętrznych Szpitala Powiatowego w Jaśle (1963–1966), a następnie obiekt przeznaczono na Państwowy Dom Pomocy Społecznej dla dorosłych (od 1962 do końca omawianego okresu)⁶⁸³. Należy podkreślić działania antyreligijne i antykościelne władzy ludowej, która utrudniała normalnego funkcjonowania sanktuarium. Władze komunistyczne starały się oddziaływać demobilizująco na opinię publiczną, informując o stanie zagrożenia i możliwości zamknięcia kościoła i klasztoru. Sytuacja odbiła się negatywnie na frekwencji ruchu pielgrzymkowego w dębowieckim sanktuarium w latach pięćdziesiątych. Pod wpływem represji zmienił się styl pielgrzymowania – znikła widowiskowa oprawa pielgrzymek i towarzyszący im folklor. Uroczyste pielgrzymowanie grupowe zastąpione zostało na jakiś czas przez wędrowki prywatne, indywidualne⁶⁸⁴. Pomimo trudności cały nieustannie przeciwstawiano się destrukcyjnej polityce wyznaniowej ówczesnego rządu. Nie patrząc na prześladowania organizowano odpusty w miesiącach maju i wrześniu. Z pomocą wiernych wyremontowano i upiększono świątynię, zamówiono nowe wizerunki i wprowadzono specjalne nabożeństwa dla uproszenia opieki Matki Bożej nad kościołem i narodem polskim. W uroczystości jubileuszowej z okazji setnej rocznicy powstania zgromadzenia i 50-lecia przybycia Misjonarzy Matki Bożej Saletyńskiej do Polski (12 maja 1952 r.) wzięło udział 35 000 pielgrzymów, pomimo represji ze strony władzy. Duże znaczenie dla rozwoju dębowieckiego sanktuarium miał fakt uznania go w 1956 r. przez kurię diecezjalną

w Przemyślu za sanktuarium maryjne, w którym istniała możliwość uzyskania specjalnego odpustu. Ponadto, w latach 1954 – 1966 dokonano gruntownego remontu kościoła – nadano świątyni jednolity wystrój oraz wykonano nowe rzeźby Matki Bożej Saletyńskiej. Główna figura mierzyła 3,5 m wysokości i przedstawiała postać Maryi w postawie stojącej ze złożonymi rękami na piersiach, z diademem na głowie. Natomiast dla uczczenia jubileuszu 50-lecia Misjonarzy Saletynów w Dębowcu

⁶⁸³ P. Jamioł, *Dzieje Sanktuarium...*, s. 357–359.

⁶⁸⁴ M. Banaszak, *Historia kościoła katolickiego*, tom 4, Warszawa 1992, s. 69.

wykonano nową, drewnianą figurę Matki Bożej Płaczącej. Jej uroczystego poświęcenia dokonano podczas uroczystości odpustowych 18 września 1960 r., w których wzięło udział ponad 40 tysięcy pielgrzymów. W kolejnych latach Sanktuarium w Dębowcu zaczęło coraz bardziej nabierać charakteru ośrodka kultu maryjnego, przyciągając coraz większe ilości pielgrzymek. Ważnym czynnikiem usprawniającym obsługę pielgrzymów było zbudowanie ołtarza polowego na placu sanktuaryjnym⁶⁸⁵.

Ruch pielgrzymkowy w okresie PRL przechodził różne fazy rozwoju: od rozkwitu bezpośrednio po wojnie, poprzez wyraźny regres w latach pięćdziesiątych, sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, do żywiołowego rozwoju od początku lat osiemdziesiątych. Fakt ten miał bezpośrednie odniesienie do dębowieckiego sanktuarium. Ogólna liczba pielgrzymek do tego miejsca w latach 1945–1989 wynosiła 3386, i uczestniczyło w nich 3 713 200 osób⁶⁸⁶. Poprzez udział wiernych w pielgrzymkach, które miały obok motywów duchowych również aspekty narodowo-patriotyczne, następowała stopniowa integracja narodowa Polaków. Saletyńscy podejmowali różne działania dla podtrzymania tradycji regionalnych pielgrzymek. W większości przypadków pielgrzymki organizowane były przez duchowieństwo, jednak zdarzały się również tego typu wędrowki organizowane przez świeckich. Przykładami mogą być pielgrzymki z takich miejsc jak: Siedliska-Bogusz, Bolestraszyce, Cieklin, Głojсце, Gorlice, Góra Ropczycka, Iwla, Jabłonka, Kombornia, Krempna, Niebieszczany, Nowy Żmigród, Osiek, Pstrągowa, Ropa, Wola Dębowiecka, Zagorzyce, Załęże, gdzie funkcja przewodnika dębowieckiego była ceniona w środowiskach lokalnych. Regionalny charakter pielgrzymek podkreślały rytuały pątników, takie jak: picie i zabieranie do domów wody z cudownego źródła przy kalwarii saletyńskiej, czy obchodzenie na kolanach ołtarza z figurą Matki Bożej Saletyńskiej, jako spełnienie ofiary⁶⁸⁷.

⁶⁸⁵ P. Jamioł, *Dzieje Sanktuarium...*, s. 360–364.

⁶⁸⁶ Tamże, s. 505.

⁶⁸⁷ M. Banaszak, *Historia kościoła...*, s. 69.



Fot. 107. Klasztor Saletynów i Sanktuarium Matki Bożej Płaczącej z La Salette - w Dębowcu (1988 r.), źródło: <https://mapy.eholiday.pl/galeria-debowiec-debowiec-jaslo,sort-uzytownik,56880.html> [dostęp: 22 grudnia 2017 r.]



Fot. 108. Rzeźba Matki Bożej Płaczącej w Dębowcu (1988 r.), źródło: <http://sanktuarium.saletyni.pl/w-bazylice/nabozenstwa/nowenna-do-mbs-saletynskiej/> [dostęp: 22 grudnia 2017 r.].

Drugim popularnym celem pielgrzymów na Rzeszowszczyźnie było sanktuarium w Kalwarii Pałacowskiej. Położona na szczycie wzniesienia (465 m. n.p.m.) na południowy zachód od Przemyśla, Kalwaria Pałacowska od zawsze urzekała swoim wyjątkowym klimatem. Założył ją w drugiej połowie XVII w. Andrzej Maksymilian

Fredro pod nazwą Słoboda, dopiero później zmieniono nazwę. Mimo, że była to tylko mała osada, jednocześnie wybudowano warowny klasztor i kościół franciszkanów na szczycie najwyższej w okolicy góry oraz stacje Drogi Krzyżowej na okolicznych lesistych wzgórzach, które nazwano Kalwarią na pamiątkę wydarzeń z życia Jezusa. Do klasztoru wkrótce zaczęli tłumnie przybywać pątnicy, a Słoboda stała się dla nich miejscem noclegowym. Dla przybywających gości budowano długie podcieniowe domy, w których mogło pomieścić się wiele osób jednocześnie. Budynki zachowane po drugiej wojnie światowej pochodziły z drugiej połowy XIX w. i większości były to zabudowania drewniane, często otynkowane lub pobielone i przykryte oryginalnymi gontowymi dachami. Domy o największej zabytkowej wartości usytuowane były wzdłuż ulicy biegnącej od północy do kościoła (numery 22, 27, 28, 29, 31, 32 i 38).

W roku 1775 ukończono budowę nowego kościoła z kamienia i cegły, który przetrwał następne wieki w prawie niezmienionej formie. Kościół pod wezwaniem Znalezienia Krzyża Świętego wybudowano jako trójnawową bazylikę na planie krzyża łacińskiego. Po stronie zachodniej wybudowano dwuwieżową fasadę, którą rozbudowano w 1863 r. o filarowe podcienie i galerię z posągami Czterech Ewangelistów. Ta część kościoła stała się miejscem odprawiania nabożeństw dla pielgrzymów licznie gromadzących się na placu przed kościołem. Natomiast w podcieniach ustawiano konfesjonały, które służyły wiernym szczególnie podczas odpustu i innych wielkich uroczystości kościelnych. Zmiany we wnętrzu kościoła wymuszane były okolicznościami, najczęściej pożarami w XIX w. (1855 r. i 1862 r.) oraz w 1956 r. Po pierwszym pożarze zajęto się w dużej mierze polichromią oraz ołtarzem głównym i bocznymi, które przetrwały do drugiej połowy XX w. Klasztor przylegający do świątyni był również zasługą Szczepana J. Dwernickiego, który przeznaczył spore środki na parterowy budynek, który powiększono o piętro w połowie XIX w. i o nowe skrzydło na początku XX w. Co więcej, dzięki Dwernickiemu powstały budynki gospodarcze przy konwencie, ponad dwadzieścia murowanych kaplic i szpital dla ubogich, jednak żaden z tych obiektów nie zachował się do czasów powojennych. Zachowała się inna część kompleksu – charakterystyczna dzwonnica uwieńczona hełmem z latarnią zbudowana w latach siedemdziesiątych XIX w. Cenny zabytek stanowił zawieszony tam dzwon, gdyż pochodził z osiemnastowiecznej

budowli (która uległa rozbiórce). Najnowszą część konwentu był Dom Pielgrzyma pochodzący z pierwszej dekady XX w.⁶⁸⁸.

Pierwotnym celem Kalwarii Pałacowskiej był kult Męki Pańskiej, stąd prowizoryczne kapliczki do rozważania stacji Męki Chrystusa ustawiono jeszcze przed wybudowaniem klasztoru. Z tego faktu wynikało stosowanie słowa *kalwaria* do opisu miejsca. Mimo, że Kalwaria Pałacowska zaistniała jako ośrodek kultu Męki Pańskiej, z czasem nabrała jeszcze innego charakteru za sprawą sprowadzenia do klasztoru słynącego łaskami obrazu Matki Bożej⁶⁸⁹. Obraz stał się bardzo ważnym celem pielgrzymek do tego miejsca. Przedstawiał Najświętszą Maryję Pannę, ukazaną jako królowa nieba, z koroną na głowie, berłem w prawej dłoni i jabłkiem w lewej (atrybut władzy królewskiej). Dzieciatko Jezus na kolanach Matki Bożej unosiło prawą rękę w geście błogosławieństwa. W pięćdziesiąt rocznicę koronacji na płótno obrazu nałożono częściowo pozłacaną sukienkę i umieszczono go w polu głównym późnobarokowego ołtarza. W otoczeniu Matki Bożej umieszczono figury św. Józefa, Marii Salome, Marii Magdaleny, Jana Chrzciciela oraz św. Joachima i Zachariasza. Niemożliwe było ustalenie czasu powstania i autora obrazu, ale faktem była sława cudowności otaczająca obraz już od połowy XVII w. Krążyło wiele legend związanych z momentem od kiedy ludzie zaczęli uważać obraz za cudowny, jednak wszystkie związane były z niebiańską jasnością, która otoczyła obraz, dzięki czemu trafił do kościoła w Kalwarii Pałacowskiej w drugiej połowie XVII w. W kolejnych latach odnotowywano niezwykle zdarzenia i określano je jako cuda przypisywane Matce Bożej z obrazu (ugaszenie pożaru, ocalenie służącego, uzdrowienie kobiety, uleczenie niemowy itp.). Akt koronacji, po akceptacji papieża Leona XIII w., odbył się 15 sierpnia 1882 r. i uczestniczyło w nim ponad sto tysięcy wiernych. Sława i wiara w nadprzyrodzone siły obrazu cały czas wrastała i przyciągała tłumy pielgrzymów przynoszących Matce Bożej cenne wota, które pozostały tam do omawianego okresu⁶⁹⁰. Jednocześnie Kalwaria Pałacowska cały czas była celem pielgrzymek związanych z kultem pasyjnym. Duże zasługi w tej kwestii przypisywano stacjom Męki Pańskiej, w której skład wchodziły dwie kapliczki na stokach wzgórz. Jedna symbolizowała Golgotę, a druga Górę Oliwną. Dzięki uczestnictwu w nabożeństwach rozważania Pasji Chrystusa, istniała możliwość uzyskania odpustów. Kalwaria Pałacowska uzyskała

⁶⁸⁸ H. Podgórska, *Kalwaria Pałacowska*, Wydawnictwo PTTK „Kraj”, Warszawa 1990, s. 3–11.

⁶⁸⁹ J.S. Barcik, *Kalwaria Pałacowska*, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1985, s. 105.

⁶⁹⁰ H. Podgórska, *Kalwaria...*, s. 10.

przywilej odpustu zupełnego raz w roku od papieża już w 1671 r. wskutek starań A.M. Fredry (kolejni papieże rozszerzali ten przywilej poprzez dodawanie możliwości odpustowych). Fredro był świadomy, że możliwość uzyskania odpustów była znaczącą motywacją do urządzania pielgrzymek do nowego miejsca⁶⁹¹.

Do drugiej wojny światowej nabożeństwa drózkowe oraz uroczyste odpusty odprawiano wiele razy w roku. Zmieniło się to jednak w okresie powojennym. Wskutek coraz mniejszej ilości pątników biorących udział w nabożeństwach pasyjnych, franciszkanie zmuszeni byli do zmiany zwyczajów, więc pozostały tylko trzy główne uroczystości związane z odprawianiem nabożeństw drózkowych: Zielone Światki (data ruchoma), Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny (w dniach 9–15 sierpnia) i uroczystość Podwyższenia Krzyża Świętego (13–14 września). W niektórych latach dróżki odprawiano też 2 maja, 12 czerwca (wigilia św. Antoniego Padewskiego). Jednak kult maryjny rozwijał się nadal, a dniem szczególnym dla Kalwarii Pałacowskiej stało się Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny, kiedy to do klasztoru przybywało po kilkadziesiąt tysięcy pielgrzymów. Uroczystości Maryjne rozpoczynały się już 11 sierpnia. W tym dniu poświęcano szaty, którymi następnie okrywano posąg zaśnieżonej Matki Bożej. Po włożeniu figury do trumny, ustawiano ją w kościele na wysokim postumencie. Od tego momentu rozpoczynało się czuwanie panien i młodzieńców, tzw. asysty – do godziny 6.30 w dniu 13 sierpnia. Wtedy uroczysta procesja odprowadzała trumnę z figurą do kaplicy Grobu Matki Bożej, po czym odprawiano dróżki rozważając chwałę Maryi w niebie. Kolejnego dnia w nocy odprowadzano figurę Wniebowziętej Maryi, oświetlając drogę tysiącami zniczy i świec, do kaplicy świętego Rafała, po czym 15 sierpnia celebrowano uroczystą Mszę Świętą. Ciekawym zwyczajem były również jarmarki, które w czasie odpustu stawiano zarówno na drózkach, jak i na dziedzińcu kościoła⁶⁹².

Odpusty były kolejnym powodem, dla którego pielgrzymi pragnęli odwiedzić Kalwarię Pałacowską. Z biegiem lat i stuleci kolejni papieże zwiększali ilość i rodzaje odpustów możliwych dla wiernych odwiedzających kościół i klasztor. Pierwszym był odpust zupełny, który wierni mogli uzyskać pod zwykłymi warunkami (spowiedź, komunie święta, nawiedzenie kościoła oraz stosowne modlitwy), kolejny - dla dusz zmarłych, za którymi odprawiano msze święte w kalwaryjskim kościele w Zaduszki, w dzień oktawy i w normalne piątki. Później dodano odpust za nawiedzenie Kalwarii

⁶⁹¹ J.S. Barcik, *Kalwaria Pałacowska...*, s. 101.

⁶⁹² H. Podgórska, *Kalwaria...*, s. 12–16.

w dzień Znalezienia i Podwyższenia Krzyża i w piątki w Wielkim Poście oraz odpust częstkowy siedmiu lat za nawiedzenie kalwarii w każdy inny piątek i 100 dni za nawiedzenie w każdy inny dzień. Odpusty zupełne były również przywilejem pielgrzymów odprawiających prywatne lub procesyjne nabożeństwa drózkowe przy czterech wyznaczonych stacjach i częstkowe siedmioletnie przy pozostałych drózkach. Zgodnie z innym przywilejem nadanym przez papieża, wiernym należał się odpust zupełny za odprawianie nabożeństw drózkowych ku czci Męki Pana Jezusa czy też Matki Bożej w święta Znalezienia i Podwyższenia Krzyża Świętego, Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny lub w ciągu siedmiu dni poprzedzających te uroczystości. Później Stolica Apostolska dodała do tych okazji Zielone Święta i potwierdziła odpusty przyznane w dawniejszych czasach dla kościołów franciszkańskich czyli z okazji dni: św. Franciszka, św. Antoniego i Matki Bożej Anielskiej.

Po II wojnie światowej sytuacja w kraju wpłynęła i na funkcjonowanie sanktuarium. Jako że zmienił się tryb uroczystości, zmieniło się jednocześnie znaczenie odpustów. W wieku XIX odpust 3 maja związany z uroczystością Znalezienia Krzyża był wielkim wydarzeniem, natomiast po drugiej wojnie światowej stał się tylko skromną uroczystością parafialną. Dwa odpusty, które obchodzono uroczysto po drugiej wojnie światowej stanowiły Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny i Podwyższenia Krzyża Świętego⁶⁹³. Spore grupy pielgrzymów zawsze przybywały na rocznice koronacji cudownego obrazu. W czasie uroczystości w 1882 r., przeszło sto tysięcy wiernych uczestniczyło nie tylko w obrzędzie koronacji, ale też w procesji z ukoronowanym obrazem przez wioskę. Podobne procesje odbyły się w 1957 r. podczas 75-tej rocznicy koronacji i podczas uroczystości jubileuszowych w 1968 r. i przyciągnęły rzesze pielgrzymów z całej okolicy⁶⁹⁴. Pielgrzymi zaczęli chętniej przybywać do Kalwarii Pałacowskiej po wznowieniu tradycji asyst w 1950 r. – od tej pory corocznie przy grobie Matki Bożej czuwały dwie asysty: jarosławska i przemyska. Młode dziewczęta i chłopcy, wzorem dawnych obrzędów, ustawiali się wokół podwyższenia, na którym spoczywała statua Zaśnięcia Najświętszej Maryi Panny i wykonywali pieśni maryjne. Pod koniec lat sześćdziesiątych i następnie pod koniec lat siedemdziesiątych Kalwaria Pałacowska obchodziła dwa ważne jubileusze, które przyczyniły się do większej popularności tego miejsca. W roku 1969 przypadała wspomniana już wcześniej 300-tna rocznica założenia klasztoru franciszkanów w tej

⁶⁹³ J.S. Barcik, *Kalwaria Pałacowska...*, s. 101–103.

⁶⁹⁴ *Kronika Kalwarii Pałacowskiej*, Archiwum Kalwaryjskie, s. 63, 165.

miejsowości i w 1979 r. minęło 300 lat od sprowadzenia cudownego obrazu Matki Bożej do klasztoru⁶⁹⁵.

Z Kalwarią Paclawską wiązało się kilka zwyczajów pątniczych i wierzeń, lecz tylko niektóre przetrwały do drugiej połowy XX w. Pielgrzymowie do tego miejsca wykształciło swoje własne zwyczaje. Bardzo starym zwyczajem były „kompanie”. Pątnicy zmierzali na uroczystości w grupach liczących od kilkunastu osób do kilku tysięcy uczestników. Każdą grupę prowadził przewodnik intonujący pieśni religijne i dbający o dobro grupy (np. noclegi) a znakiem rozpoznawczym wszystkich gromad pielgrzymów były charakterystyczne chorągwie⁶⁹⁶. Dla pielgrzymów wartością były także cenne relikwie zgromadzone na Kalwarii. Pod koniec XVIII w. sprowadzono relikwie bł. Jakuba Strepy i św. Klary, w XIX w. relikwie św. Józefa z Kupertynu, św. Pawła od Krzyża, św. Tekli, św. Urszuli i św. Zefiryna. Jednak nie wszystkie z tych relikwii wystawiano do kultu. W roku 1969 uroczyście sprowadzono relikwie kilku męczenników: św. Wincentego, św. Bonusa, św. Adjutusa, św. Łukasza, św. Witalisa i św. Fortunata⁶⁹⁷.



Fot. 110. Sanktuarium w Kalwarii Paclawskiej (1978 r.),
źródło:http://fotopolska.eu/Kalwaria_Paclawska/b92117,Kosciol_Matki_Bozej_Kalwaryjskiej.html?f=937527-foto [dostęp: 22 grudnia 2017 r.].

⁶⁹⁵ J.S. Barcik, *Kalwaria Paclawska...*, s. 6.

⁶⁹⁶ H. Podgórska, *Kalwaria...*, s. 12–16.

⁶⁹⁷ J.S. Barcik, *Kalwaria Paclawska...*, s. 118–119.

Nie tylko sama Kalwaria Paławska, ale jednocześnie okoliczne miejscowości bywały odwiedzane przez pielgrzymów i zwykłych turystów. W miejscowości Paław funkcjonowała cerkiew, którą postawiono prawdopodobnie w 1311 r. i przebudowano 1611 r. Kolejne remonty przeprowadzono w latach dwudziestych XX w. Obraz Matki Bożej w cerkwi datowano na 1409 r.⁶⁹⁸ Od drugiej połowy XIX w. z inicjatywy jednego z proboszczów postanowiono uczynić cerkiew w Paławiu ośrodkiem pielgrzymek dla wiernych obrządku wschodniego. Niefortunnie w tym samym czasie mieszkańcy Paławia zmienili obrządek z greckokatolickiego na łaciński i wkrótce wystąpili z prośbą o zniesienie cerkwi w Paławiu i przydzielenie gruntu na budowę kościoła łacińskiego, jednakże prośba została przez Namiestnika Ruskiego rozpatrzona negatywnie. Pod koniec XIX w. pojawiły się próby przyciągnięcia wiernych na nowo do cerkwi, stąd odprawianie specjalnych nabożeństw z kazaniami i organizacja odpustów. Z biegiem czasu do cerkwi przybywało coraz więcej pielgrzymów. Po I wojnie światowej obok cerkwi w Paławiu założono drogę krzyżową z drewnianymi kapliczkami, które stopniowo zamieniano na murowane. Po II wojnie światowej nastąpił całkowity zwrot w sytuacji cerkwi, ponieważ w 1946 r. Rusinów mieszkających w okolicy wysiedlono do ZSRR i cerkiew zamknięto. Budynek cerkiewny w Paławiu rozebrano w 1955 r. i uzyskane materiały przeznaczono na odbudowę spalonych budynków w Kalwarii⁶⁹⁹.

Do osady Sierakośce na brzegu rzeki Wiar jechano aby zobaczyć drewnianą dzwonnice pocerkiewną z końca XVIII w. lub początku XIX w., dwie czworoboczne, drewniane kapliczki z XIX w. z dachami siodłowymi i barokową przydrożną figurę z kamienia z posągami św. Jana Nepomucena. W Huwnikach, wsi ok 3.5 km od Kalwarii, stała murowana cerkiew greckokatolicka pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego z 1825 r. w stylu klasycyzującym. Wewnątrz należało zwrócić uwagę na ikonostas, do którego włączono barokową XVIII-wieczną grupę Ukrzyżowania z Matką Bożą i św. Janem Chrzcicielem. Wieś Rybotycze, również nad rzeką Wiar, kiedyś była miasteczkiem. Niestety, spalone przez hitlerowców miasteczko utraciło zabytkowe walory. Pozostała tylko burzliwa historia o średniowiecznym zamku, w którym rzekomo mieszkał „Diabeł Łańcucki” i o Mikołaju Ossolińskim (właścicielu zamku od XVIII w.), który razem z Tatarami plądrował okoliczne wsie i w zimnych

⁶⁹⁸ Tamże, s. 21–23.

⁶⁹⁹ Tamże, s. 128.

komnatach więził kolejne żony. Jedynym materialnym zabytkiem był pochodzący z drugiej połowy XIX w. kościół, na którego budowę zużyto kamienie z ruin zamku⁷⁰⁰.

Zajmujący się na co dzień rzeszowskim muzeum F. Kotuła, w okresie powojennym wiele czasu poświęcił na przemierzanie Ziemi Rzeszowskiej w celu ratowania pozostałości np. po dworach magnackich. W czasie tych podróży, zwracał uwagę na figury i kaplice stojące przy drogach, doceniając ich oryginalność. W opinii Kotuli przydrożne figury i kaplice stanowiły nieodłączny element polskości, dlatego należało podjąć próby zachowania ich dla potomności. Na przełomie sierpnia i września 1946 r. badacz postanowił opracować inwentarz kaplic i figur na Rzeszowszczyźnie⁷⁰¹.

Celem dla niektórych pielgrzymów lub zwykłych turystów wędrujących po Pogórzu bywały też miejsca związane z kultem natury oraz kapliczki postawione w różnych miejscach krajobrazu. Jadąc z Krosna w kierunku Kamborni, po minięciu Kamborni w lasku (z lewej strony drogi) znajdowało się źródło uważane za cudowne, z bardzo czystą i zimną wodą. Wierzono, że woda z tego źródła miała właściwości lecznicze. Źródło kojarzono z wędrowną Jana z Dukli i jak głosiła legenda, młody zakonnik Jan w drodze do Lwowa zatrzymał się by odpocząć w lasku za Kambornią. Spragniony wody, prosił Boga o pomoc i wtedy z kamienia wypłynęła struga wody. Nad cudownym źródłem postawiono kapliczkę Bł. Jana z Dukli.⁷⁰² Wśród wzgórz otaczających Futomę (w sąsiedztwie Tokarni) było jedno nazywane Kamienna Góra (o wysokości 390 m n.p.m.), tak samo jak wiele innych wzgórz, dlatego używano dla odróżnienia nazwy Patryja. Góra była pokryta zwałami krzemienia, a na jej szczycie stał krzyż, którego podstawę obłożono krzemiennymi bryłami. Pochodzenie krzyża nie było oczywiste, choć miejscowa ludność wierzyła, że postawił go w 1848 r. chłop, który po uwłaszczeniu otrzymał za darmo właśnie to pole, na którym stał krzyż. Także pod Domaradzem znajdowała się góra zwana Chyba, którą z pokolenia na pokolenia okoliczni mieszkańcy otaczali. Dla niektórych stanowiła nawet miejsce kultu. W roku 1933 postawiono na szczycie góry wielki dębowy krzyż. Okazją ku temu była tysiąc dziewięćsetna rocznica śmierci Jezusa Chrystusa. Miejsce stało się celem procesji w czasie różnego rodzaju obchodów, głównie w dni, kiedy szczególnie czczono krzyż. Z biegiem lat krzyż uległ naturalnemu zniszczeniu przez deszcze i wiatry. Została

⁷⁰⁰ H. Podgórska, *Kalwaria...*, s. 24–25.

⁷⁰¹ F. Kotuła, *Diariusz...*, s. 137.

⁷⁰² F. Kotuła, *Po rzeszowskim...*, s. 105.

po nim tylko dolna, najgrubsza część pnia, jednak mimo tego, w latach powojennych pielgrzymi czasem zaglądali na wzgórze⁷⁰³.

Z miejscowości Blizne można było piechotą udać się na wzgórze św. Michała, przez mieszkańców okolicy zwane „Michałkiem”. Wzgórze to było od wieków miejscem kultu. Jak podawał F. Kotula, powołując się na materiały źródłowe, pierwszą kapliczkę na „Michałku” zbudowano w 1625 r. Była to drewniana budowla pod wezwaniem Michała Archanioła. Kapliczkę zniszczyli prawdopodobnie Tatarzy w 1672 r., ale już dwa lata później pojawiła się nowa, postawiona z bardziej wytrzymałego drewna. Ponieważ kult Michała Archanioła wzrastał, biskup przemyski, Wacław Sierakowski, wydał zezwolenie na odprawianie trzech mszy w kaplicy na wzgórzu św. Michała: na Wielkanoc, na Zielone Świątki i dzień poświęcony Michałowi Archaniołowi. W roku 1750 kapucyni poprosili zgodę na osiedlenie się na „Michałku”. Po uzyskaniu pozwolenia i odpowiednich przywilejów, położono kamień węgielny z drewnianego kościółka i rozpoczęto budowę kościoła murowanego. Miejsce stało się celem pielgrzymek, m.in. ze względu na ustanowione odpusty. Po kasacji klasztoru i kościoła w 1788 r., zburzono budowlę na „Michałku”. Mimo tego, kult Michała Archanioła w okolicy nie upadł i kolejna murowana kaplica pojawiła się w 1877 r. Kaplica przetrwała dwie wojny i w drugiej połowie XX w. była dość częstym celem indywidualnych pielgrzymek.

Na górze Połom, tuż obok Woli Jasienieckiej, niedaleko Jasienicy Rosielnej, stała wielka kamienna figura, zbudowana z potężnych kamiennych bloków. Figura miała prawie 5 metrów wysokości. Do drugiej wojny światowej na szczycie figury stał krzyż, a po tym jak odpadł, został umieszczony we wnęce wykutej w najwyższym bloku. W drugiej wnęce było malowidło na blaszanej płycie. Przedstawiało dwóch świętych; jeden z nich to z pewnością był św. Piotr z kluczami do nieba, a drugi to prawdopodobnie św. Mikołaj trzymający w dłoni pastorał. Okoliczni mieszkańcy twierdzili, że figura została zbudowana na miejscu dawnej cerkwi św. Piotra lub kościoła (jednak był to fakt niepotwierdzony). Z inskrypcji na figurze możliwe było datowanie początków tej budowli na pierwszą połowę XIX w. Widoczny jeszcze w latach 60-tych XX w. napis brzmiał: „IHS FUNDATOR STANISŁAW ŚWIERK 1819”⁷⁰⁴. Z informacji, które uzyskał Franciszek Kotula wynikało, iż Stanisław Świerk był właścicielem góry, na której postawił kamienną figurę. Zamieszkiwał u jej podnóża

⁷⁰³ Tamże, s. 113.

⁷⁰⁴ Tamże, s. 119–123.

i wiadomo, że był miejscowym kmieciem. W latach 60 i 70 na Połom wędrowały gromady ludzi po to, aby na klęczkach uczestniczyć w różnego rodzaju nabożeństwach, szczególnie w okresie wielkanocnym. Zebrani odmawiali litanie i inne modlitwy do świętych, za zmarłych oraz śpiewali pieśni⁷⁰⁵.

Na zboczu góry Chełm (przy drodze prowadzącej ze Stępiny do Wielopola Skrzyńskiego i Brzezin) stała murowana kapliczka z wieżyczką. Wnętrze kapliczki wypełnione było małymi drewnianymi rzeźbami różnych świętych. Miejscowa ludność wierzyła, że owi święci chronili ich przed burzami, które były dość częstym zjawiskiem pogodowym w rejonie. Na szczycie kapliczki była wieżyczka, gdzie umieszczono dzwonek loretański⁷⁰⁶. Kiedy zbliżała się burza, osoba będąca najbliżej kapliczki miała za pomocą tego dzwonka zaalarmować okolice o zbliżającym się niebezpieczeństwie⁷⁰⁷. Natomiast na szczycie góry Chełm znajdowała się wyjątkowa kapliczka, pochodząca prawdopodobnie z początku XIX w. Wyglądała jak domek na drewno lub węgiel, obity gontem ozdobnie wyprofilowanym na końcach. Front kapliczki stanowiła konstrukcja podobna do niewielkiego ganku wspartego na dwóch małych kolumnach, a raczej słupkach. Napis na kapliczce informował, że miejsce odnowiono w 1887 r. Wnętrze było bardzo skromne, wręcz ubogie. Zniszczony obraz matki Boskiej Leżajskiej wypełniał ołtarz, a jedyną ozdobą kapliczki była figura, zapewne dzieło chłopskiego rzeźbiarza „Matki Boskiej na mensie ołtarzowej (na blacie ołtarza). Zgodnie z tym co zanotował F. Kotula rozmawiając ze starszymi ludźmi z okolicy, kiedyś w kapliczce była jeszcze figura świętej Jadwigi – zniknęła po drugiej wojnie światowej i prawdopodobnie figura pokutnicy Marii Magdaleny – uległa zniszczeniu. Na korze drzew rosnących wokół kapliczki odwiedzający powyrzynali swoje imiona lub inicjały. Była tego spora liczba, co potwierdzało fakt, jak dużo osób odwiedzało to miejsce. Również drzwi i odrzwia pokryte były wyrzezanymi inicjałami, które świadczyły o częstej bytności turystów w tym miejscu. Zapewne byli to wyjątkowi turyści, ponieważ kapliczka zwykle nie była uwzględniana w wycieczkach z przewodnikiem. Mimo zainteresowania wśród turystów, w latach 60-tych XIX w. miejsce było bardzo zaniedbane. Jednakże, okoliczna ludność tłumnie przybywała w Niedzielę Wielkanocną oraz różne święta, jak np. dożynki. W okresie wielkanocnym śpiewano pieśni

⁷⁰⁵ Aniela Śnieżek (ur. 1910), praprawnuczka Stanisława Świerka, podyktowała w dniu 7 listopada 1964 r. wiadomości na ten temat Stanisławie Stodolak, uczennicy kl. VII ze szkoły w Woli Jasienieckiej. Franciszek Kotula wszedł w posiadanie tego rękopisu.

⁷⁰⁶ Dzwonek loretański – dzwonek poświęcony z intencją, by pełnił funkcję zażegnania żywiołów.

⁷⁰⁷ F. Kotula, *Po rzeszowskim...*, s. 132.

i nabierano do butelek cudownej wody, którą zabierano do domów. F. Kotula odwiedził kapliczkę na Chełmie po raz kolejny 3 sierpnia 1970 r. Kapliczka była odnowiona: nowe pokrycie dachowe, odmalowane wnętrze, nowe ludowe świątki. Podczas wywiadu wśród okolicznych mieszkańców Kotula dowiedział się, że ludzie nadal gromadzili się tam w czasie różnych świąt, śpiewając pieśni i obchodząc kapliczkę dokoła. Wprawdzie nie były to grupy tak liczne jak dawniej, ale kult tego miejsc a był wciąż żywy i przyciągał również wędrowców zwiedzających Podgórze. Jadąc z Góry Chełm w stronę Wielopola Skrzyńskiego, przejeżdżało się przez Brzeziny. Przez tę miejscowość przebiegała w okresie średniowiecza droga, która w omawianym okresie była już tylko polną dróżką. Prowadziła do Ropczyc i Wielopola Skrzyńskiego. Stała tam murowana kapliczka, w której zebrane były figurki przyniesione przez pielgrzymów jako ofiary wotywnie. Wśród nich znajdowała się figurka Marii Magdaleny, co wg Kotuli nie było zjawiskiem często spotykanym na Ziemi Rzeszowskiej⁷⁰⁸.

W innej części Pogórza, była znana z powodu „cudownego źródelka” Przysietnica Brzozowska. Źródło było obfite a wypływająca z piaskowych skał woda – krystalicznie czysta. Źródło zostało na początku lat 30-tych XX w., jeszcze w okresie kiedy lasy należały do biskupów, obudowane, a do obudowy przytwierdzono skarbonkę na wolne datki. W roku 1932 miejsce poświęcił kardynał i ówczesny prymas Polski ks. August Hlond i źródło stało się celem pielgrzymek, którzy przybywali aby zaczerpnąć cudownej wody. Po drugiej wojnie światowej, miejsce coraz bardziej podupadało i nikt nie troszczył się o jego odnowienie. (zapewne było to związane z upaństwowieniem lasów w 1944 r.). Kolejnym miejsce wizyt turystów i pielgrzymów była kamienna kapliczka na Górze Czerskiej, wzniesiona na miejscu dawnej drewnianej kaplicy. Zgodnie z wierzeniami miejscowej ludności, kapliczka pochodziła aż z XV w. Znajdowała się na jednym z kamiennych tarasów, tworzących naturalne polany. Półkolem ułożone głazy wydzielały miejsce dla kaplicy, a pośrodku stała kamienna kolumna. W jej środkowej części wyryta była wnęka, gdzie stało popiersie Matki Boskiej z Dzieciątkiem. Popiersie również wykonano z kamienia. Górną część kapliczki stanowiła reliefowa postać Chrystusa. Poniżej głazami otoczono źródło uważane za cudowne. W latach 70-tych XX w. odprawiano przy kapliczce Mszę św. tylko w drugi dzień Zielonych Świąt. Przybywały na nią liczne grupy wiernych z całej okolicy.

⁷⁰⁸ Tamże, s. 136, 147, 320.

Odświętnie ubrani ludzie modlili się w kaplicy oświetlonej dużą ilością świec lub w bliskiej odległości świętej budowli, po czym brali udział we Mszy świętej. Jako że nadal wierzyli w cudowną moc źródła, pili z niego po kilka łyków a potem czerpali z niego wodę do różnych pojemników i zabierali ze sobą do domów.

Interesujące miejsca kultu istniały w rejonach sanockim i krośnieńskim. W Klimkówce (rejon sanocki) były to kamienna figura w kształcie słupa, prawdopodobnie z XVII w., kamienna rzeźba Matki Boskiej z Dzieciątkiem oraz drewniany kościółek wybudowany poza wsią, niedaleko kamiennej figury i studni, z której wodę uważano za „cudowną”. W miejscowości Jaszczew (kilkanaście kilometrów na południe od Stąpiny i Chełmu, wtedy powiat krośnieński) został znaleziony unikalny zabytek, przeniesiony później do Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku. Był to drewniany krzyż z małą kapliczką, którą twórca częściowo wpuścił w wycięcie w słupowej części krzyża (słup kapliczkowy został niejako zdeformowany przez dodanie mu ramion krzyża). Twórca krzyża nadał górnemu ramieniu kształt ludzkiej głowy, która przechodziła w coś w formie czapki albo naczynia (podobnie jak na posątku ze Strzyżowa). W takiej konstrukcji ramiona krzyża spełniały rolę ludzkich rąk⁷⁰⁹.

W miejscowości Mytarz (koło Żmigrodu Nowego) za ważne uchodziły dwie góry. Pierwsza z nich to Góra Trzech Krzyży. Miejscowi wierzyli, że św. Wojciech w czasie swoich misji mówił tam kazania. Wierzyli również w cudowną moc trzech krzyży, twierdząc, że gdyby choć jeden z nich został obalony, na okolicę spadłyby nieszczęścia w postaci suszy lub powodzi. Kiedy jeden z krzyży ulegał zniszczeniu i istniało ryzyko, że może zostać powalony przez wiatr, miejscowi pośpiesznie stawiali nowy, i dopiero wtedy usuwali poprzedni. Pielgrzymujący do trzech krzyży ludzie, pisali swoje imiona na płaskich kamyczkach i zostawiali je na górze na pamiątkę. Drugim wzniesieniem była Górką św. Wojciecha, na której stał tylko jeden krzyż. Zgodnie z opiniami lokalnej ludności, w tym miejscu kiedyś stał kościółek pod wezwaniem św. Wojciecha, a obok niego znajdował się cmentarz, na co dowodem miały być kości wykopywane czasem przez ludzi⁷¹⁰. Do Osieku wędrowano aby zwiedzić drewniany kościół z XVII w., w którym najcenniejszym zabytkiem był obraz Chrystusa. Pochodził albo z XIV w. albo z wczesnego XV w., prawdopodobnie z zamkniętego klasztoru

⁷⁰⁹ Tamże, s. 159–167, 192–194.

⁷¹⁰ Tamże, s. 230.

w Żmigrodzie. W Załężu (na północ od Osieka) należało zobaczyć kościół z gotyckim obrazem Matki Boskiej.

W rejonie jasielskim warto było zajrzeć do maleńkiej wioski Skalnik, do której lepiej pasowałaby nazwa przysiółek. Na początku XX w. na wzgórzu ulokowano murowany kościółek. Postawiono go na miejscu dawnego drewnianego kościoła pod wezwaniem św. Klemensa, o którym wspomniał Jan Długosz w swojej kronice, podkreślając istnienie parafii w Skalniku⁷¹¹. Bryła nowego kościoła nie wyróżniała się niczym specjalnym, zatem nie był atrakcją sam w sobie, ale stał w niezwyklej miejscu. Otoczony był wiekowymi, nawet tysiącletnimi, dębami. Jeden z nich, ze względu na swój wiek już bez kory, zmierzony przez F. Kotulę miał prawie 8 metrów obwodu. Kościół w środku był skromny, wręcz ubogi, ale posiadał 2 bardzo wyjątkowe zabytki. Pierwszym z nich była chrzcielnica pochodząca prawdopodobnie ze średniowiecza, zrobiona z kamienia miała wiele cech późnego stylu romańskiego i wczesnego gotyku. Drugi to niezwykle obraz Madonny w ołtarzu, niezwykle, ponieważ oblicze Matki Boskiej na tym obrazie nie przypominało żadnego innego. Trudno było określić pochodzenie tego, uznanego za miejscowych za „cudowny”, obrazu. Czas jego powstania można było wiązać z jedną z legend, możliwe, że XIV lub XV w., która niosła nietypowe przesłanie. Otóż legenda głosiła, że jeśli ktoś chciał rzucić przekleństwo na swojego przeciwnika, to najgorszą formą było zawołanie: „*Żeby cię Matka Boska Skalnicka pokarała*”. Przesłanie było nietypowe ze względu na to, że imienia Matki Boskiej nie przyzywa się do wyrażenia zemsty i groźby. W roku 1962 kościołowi nadano rangę sanktuarium i nazwano go Skalnikiem Sanktuarium Maryjnym⁷¹².

Innym miejscem związanym z kultem Maryi była Zagroda, część wsi Harkłowa gdzie usytuowano niezwykle obraz Matki Boskiej, zwanej Harkłowską. Kiedy F. Kotula odwiedził miejsce w 1963 roku, jego oczom ukazał się smutny widok. Położona przy bocznej drodze kapliczka była właściwie drewnianą szopą przypominającą wiejską kuźnię. Stała na prywatnym terenie, dlatego nie była powszechnie dostępna. Właścicielka posiadłości udostępniała ją pielgrzymom zależnie od upodobania. Po wejściu do kapliczki F. Kotula ujrzał przepiękną, aczkolwiek bardzo zniszczoną figurę. Zalana parafiną posadzka świadczyła o tym, że miejsce było często odwiedzane przez pielgrzymów. Pokazując na teren wokół kaplicy, właścicielka dodała,

⁷¹¹ *Liber beneficiorum Dioecesis Cracoviensis*, Kraków 1864, t. I, s. 494.

⁷¹² F. Kotula, *Po rzeszowskim...*, s. 238–241.

że czasem pielgrzymów było tak wielu, że rozsiadywali się na okolicznych kamieniach, które również pokrywała warstwa parafiny. W roku 1963 kaplica i bezcenna figura były bardzo zaniedbane. Wybielone wapnem ściany wierni obwiesili tanimi dewocjonaliami, a figurę przebrano w dziwny strój typu halka, pochodzący prawdopodobnie z paczki przysłanej komuś z Ameryki. Podstawa figury była mocno naruszona. Brakowało oryginalnej korony, którą zastąpiono wytworem z tektury powleczonej folią z pudełka po czekoladkach i przybito do głowy figury małymi gwoździami. Kotula interweniował w sprawie zabezpieczenia cennego zabytku u miejscowego proboszcza, od którego dowiedział się, że ten od lat bezskutecznie próbował przenieść figurę do kościoła, jednak właścicielka nieustannie mu to uniemożliwiała. Dokonawszy wywiadu wśród okolicznych mieszkańców, badacz ustalił, że figura należała do całego rodu, który był właścicielem terenu, gdzie stała kapliczka. Chęć przebierania Matki Boskiej ciągle w inne szaty wywoływała częste spory wśród członków rodziny. Od jednej z kobiet uzyskał informację, że figurę Matki Boskiej od wieków uważano za cudowną. Według ekspertów i konserwatorów figura w kapliczce pochodziła z XIV w. i zaliczona została do tzw. „pięknych Madonn”. Po interwencji F. Kotuli wojewódzki konserwator zabytków wydał polecenie renowacji tego zabytku. W Harkłowej turyści przybywali też do kościoła z cennymi zabytkami. Kościół został wybudowany w końcu XIX w., na miejscu kościoła z połowy XVI w., który spłonął w 1890 r. Pozostały z niego chrzcielnica i dzwonnica, których datowanie potwierdza fakt, że pochodziły z XVI w.

Tarnowiec to miejscowość, do której w 1789 r. trafiła „cudowna” statua Matki Boskiej zwanej Węgierską (jasielsko-tarnowiecką). Zanim to się stało, figura przeszła długą drogę. Według biskupa K. J. Fischera trafiła, do kościoła karmelitów, do Jasła w XV w. „[...]w czasie jakiś wojen i niepokojów [...]”⁷¹³ Biskup Fischer dodaje, że węgierscy Słowacy najpierw przyjeżdżali do Jasła na odpusty by czcić tę figurę, a następnie do Tarnowca, aż do 1919 r. Opisuując historię statuy biskup Fischer cytuje także fragment z książki Ignacego Łukasza Olszewskiego⁷¹⁴, który nadmienił, że obraz w ołtarzu głównym, uważany za cudowny, przywędrował w czasie wojny z jakiejś węgierskiej prowincji⁷¹⁵. W roku 1785 spłonął kościół Karmelitów w Jasle i wówczas był ostatnim rokiem pobytu cudownej statuy w Jasle. Po pożarze stała się częścią dóbr

⁷¹³ K.J. Fischer, *Historia cudownej statuy Najświętszej Panny Marii w Tarnowcu*, wyd. 2, Przemyśl 1925, s.27.

⁷¹⁴ Ignacy Łukasz Olszewski – właściwie Janusz Wiśniowiecki, właściciel Nowego Żmigrodu; w 1734 r. wydał broszurę „O Najświętszej Pannie Jasielskiej statuy informacja krótka”

⁷¹⁵ K.J. Fischer, *Historia cudownej...*, s. 2–28.

funduszu religijnego państwa austriackiego, a następnie w roku 1789 została zakupiona przez hrabinę Kuropatnicką, która złożyła figurę w kościele w Tarnowcu⁷¹⁶.

Piękny obraz Matki Boskiej Starowiejskiej, pochodzący z początku XVI w.⁷¹⁷, można było podziwiać tylko do 1968 r., kiedy to spłonął całkowicie w czasie pożaru (w dniu 6 grudnia 1968 r. o świcie nieznany sprawca podłożył ogień pod cudowny obraz). Badania pokazały, że obraz powstał na Węgrzech. Przez długi okres był częścią ołtarza w kościele w Humennem. Kilka razy zmieniał miejsce ponieważ bo przewiezieniu go przez kogoś do Starej Wsi, Słowacy przyjechali aby zabrać go do siebie. Jednak po jakimś czasie obraz znów znalazł się w Starej Wsi i sytuacja się powtórzyła. Mimo, że Słowacy postawili straż, która miała strzec obraz, Matka Boska znów trafiła do Starej Wsi. Wędrówki obrazu znalazły swoje odzwierciedlenie w podaniach i legendach, jednak i fakty historyczne mogły uzasadniać zmianę miejsca obrazu. Prawdopodobnie było to związane z niszczeniem figur i obrazów katolickich w czasach husyckich i w okresie reformacji. Z tego powodu Słowaccy katolicy mogli dwukrotnie chcieć ukryć swój obraz w Starej Wsi⁷¹⁸. Obraz został odtworzony i jego kopię ukoronowano w 1972 r. Do obrazu od stuleci przychodzili pielgrzymi zarówno z Tyczyna (k. Rzeszowa) i okolic i z Humennego w Słowacji. Zwyczaj ten był cały czas kontynuowany w okresie PRL, nawet w czasie, kiedy w sanktuarium była już tylko kopia obrazu⁷¹⁹.

Kapliczki i figury przydrożne są zwykle wyrazem wiary, a nawet losów osób, które je zbudowały. W swoisty sposób traktuje się je też jako żywy dokument różnych chwil z życia narodu (klęski, choroby, wojny, wszelkie dramaty ale zarazem szczęśliwe chwile typu narodziny, pokonanie choroby, cudowne ocalenie itp. Często bywają uroczym i wdzięcznym elementem krajobrazu.

Na Ziemi Rzeszowskiej były obecne od wielu wieków. Zniszczenia wynikające z upływu czasu dotknęły bardzo dużą ilość kapliczek i przydrożnych figur przez co nieuchronnie popadały w zapomnienie, lecz w wielu rejonach dzięki lokalnym inicjatywom udawało się ocalić choć niektóre budowle. Tylko w części kapliczek znajdowały się oryginalne figury. W przypadku kradzieży czy wandalizmu

⁷¹⁶ Tamże, s. 38.

⁷¹⁷ Badania przeprowadzone przez prof. Adama Bochnaka w czasie gruntownej konserwacji w okresie powojennym

⁷¹⁸ F. Kotula, *Po rzeszowskim...*, s.276–279.

⁷¹⁹ https://pl.wikipedia.org/wiki/Bazylika_Wniebowzi%C4%99cia_Naj%C5%9Bwi%C4%99tszej_Maryi_Panny_w_Starej_Wsi [dostęp: 11 sierpnia 2016 r.].

zastępowano je innymi figurami, nie zawsze przedstawiającymi tego samego świętego co wcześniej⁷²⁰.

W rejonie krośnieńskim najstarsze zachowane kapliczki pochodziły z XIX w. Niektóre z nich zawierały pojedyncze elementy z wcześniejszych wieków. Najczęściej w kapliczkach stawiano wyobrażenie Jezusa Chrystusa Ukrzyżowanego, Frasobliwego lub Syna Bożego. Najbardziej popularnymi świętymi byli: Matka Boska z Dzieciątkiem, matka Boska Niepokalanie Poczęta, św. Jan Nepomucen (ochrona przez powodzią i utonięciem), św. Florian (ochrona przed pożarem), św. Michał Archanioł (patron kościoła, ochrona przed złymi mocami), św. Antoni (patron osób i rzeczy zaginionych) oraz św. Jan Chrzciciel, św. Anna, św. Piotr, św. Rozalia i św. Mikołaj (ceniony głównie przez wyznawców obrządku wschodniego). W latach 1945–1989 okolicach Krosna było ponad 80 kapliczek i figur przydrożnych, z czego kilkanaście uznano za najbardziej wartościowe i interesujące. W samym mieście Krośnie wzniesiono kilka pięknych kapliczek. Przy ulicy Korczyńskiej stała murowana kapliczka z cegły z ludowym ołtarzykiem wewnątrz przedstawiającym Ukrzyżowanie oraz figurką św. Antoniego z Dzieciątkiem. Kapliczkę zbudowano w XIX w. i przebudowano w 1946 r. Kapliczka przy ulicy Moniuszki, murowana z cegły i kamienia, z napisem pamiątkowym świadczącym o wzniesieniu kapliczki w 1819 r. Wewnątrz był ludowy ołtarzyk z drewnianą rzeźbą Chrystusa Frasobliwego. Również przy ulicy Moniuszki w pobliżu kościoła, stała kapliczka z najstarszym zachowanym elementem z krośnieńskich kapliczek czyli kolumną z początku XVII w. Na tej kolumnie pod koniec XIX w. postawiono kapliczkę z drewnianą rzeźbą Matki Bożej z Dzieciątkiem (w przeszklonej wnęce) pochodzącą z tego samego okresu. Przypuszczano, że XVII-wieczna kolumna została pod koniec XIX w. przeniesiona z krośnieńskich podcieni (podczas ich przebudowy w 1892 r.)⁷²¹. Przy ulicy Drzymały stała kapliczka z 1862 r. z piękną ludową rzeźbą Madonny z Dzieciątkiem. Wymowę nie tylko religijną miała kapliczka przy ulicy Krakowskiej, uważana ze jedną z najbardziej wyróżniających się kapliczek. Pochodziła z 1920 r. i miała formę wysokiego pomnika (ponad 5 metrów), wykonanego z łamanego kamienia. Wryty na kapliczce napis głosił *Poległym za Ojczyznę w wojnie światowej 1914–1920*. Podobną wymowę miała kapliczka-pomnik z kamienia łupanego, przy ulicy

⁷²⁰ *Kapliczki i figury przydrożne w Krośnie*, pod red. M. Łuczaja, Krośnieńska oficyna Wydawnicza, Krosno 2012, s. 4.

⁷²¹ Tamże, s. 5–6, 9, 15.

Suchodolskiej, wystawiona w 1921 r. z inskrypcją *Poległym w wojnie światowej i obronie ojczyzny od roku 1914–1921. Obywatele Suchodołu*. Zawieszono tam tabliczki z nazwiskami poległych. Przy ulicy Wiejskiej wzniesiono oryginalną kapliczkę w formie małego domku, zbudowaną pod koniec XIX w., wielokrotnie remontowaną, ale zachowała ona oryginalny wygląd. W trójkątnym szczycie kapliczki we wnętrzu ustawiono dwie ludowe rzeźby świętych a w środku ludowy ołtarzyk z figurą Matki Bożej Niepokalanie Poczętej. Przy ulicy Łukasiewicza znajdowała się jedna z najstarszych kapliczek w Krośnie z figurką Matki Bożej Loretańskiej we wnętrzu i z inskrypcją: *Ta figurka wystawiona na chwałę Niepokalaney Maryi Najświętszej Loretańskiej przez Pawła Ekierta fundatora y Katarzyny z Paszków małżonki jego w roku 1827*⁷²².

W Jaśliskach, w powiecie krośnieńskim, ciekawym miejscem była Boża Męka, cypl w zachodnim wąwozie obok wioski. Miejscowi uważali, że przed rozbiorami na tym cyplu tracono skazańców. Stała tam drewniana kaplica, którą wyburzono w okresie, kiedy na tym terenie zaczęły obowiązywać prawa austriackie. Jednak pod koniec XIX w. mieszkańcy wybudowali nową murowaną kaplicę, którą nazwano „Na Górcie”. Kapliczka przetrwała z ołtarzykiem, którego nastawę tworzyła górna część ołtarza ze starego kościoła parafialnego. Nie było tam jednak rzeźbionego wizerunku Chrystusa z kaplicy na Bożej Męce, gdyż znajdował się w kaplicy zwanej „Na Łamańcu”, niedaleko Jaślisk. W okolicy Jaślisk jeszcze dwa inne ciekawe obiekty wiązano z kultem religijnym: dwie kamienne figury o charakterze kapliczek. Jedna z nich na tak zwanym Kurhanie⁷²³, przy strumieniu płynącym w stronę rzeki Jasiołka. Na czterech ścianach tej wysokiej figury w kształcie graniastosłupa było znać ślady liter, jednak tylko litery „IHS” pozostały czytelne. Figura należała do najstarszego typu figur, tzw. słupowych, wykazujących podobieństwo do słowiańskiego Światowida. Podobna figura stała na szczycie Szklarskiej Góry, 8 km na północ od Jaślisk. W przypadku tej figury napisy na ścianach kamiennego graniastosłupa były zupełnie nieczytelne⁷²⁴.

Jednym z bardziej popularnych świętych na Podgórzu Rzeszowskim od wieków był Jan Nepomucen, którego samodzielne figury lub w kapliczkach ustawiono w wielu miejscach. Znaną figurą był Jan Nepomucen w Lutoryżu, kamienna figura z XVIII w. Inną była figura w Czudcu, również osiemnastowieczna, na wysokim cokole w pobliżu

⁷²² Tamże, s. 21–25.

⁷²³ Nazwa Kurhan była związana z lokalnymi wierzeniami iż w tym miejscu pogrzebano polskich rycerzy poległych w bitwie ze Szwedami.

⁷²⁴ F. Kotula, *Zapisane...*, s. 61, 64.

Wisłoka (zgodnie z miejscową legendą modlitwy do św. Jana Nepomucena uratowały Czudec przed powodzią). W oddalonym o kilkanaście kilometrów od Lutoryża Niebylcu, w polu stała drewniana kapliczka z końca XIX w. z figurą Jana Nepomucena⁷²⁵.

Podgórze również miało swoje kapliczki, do których w okresie PRL zmierzali pielgrzymi i wędrowcy z bliższej i dalszej okolicy. W Woli Ocieckiej, w dawnym parku obok dworku⁷²⁶ stała duża kaplica z barokowymi elementami i kolumnami z przodu, prawdopodobnie z końca XVIII w., nazywana kaplicą św. Antoniego. Z uwagi na postać świętego, kapliczka stała się miejscem kultu okolicznych mieszkańców. Kaplicę odremontowano pod koniec lat pięćdziesiątych XX w.⁷²⁷. W Białobrzegach wierni wzniesli dwie drewniane kapliczki słupowe w pierwszej połowie XIX w. W jednej z nich umieścili ołtarzyk z obrazami współczesnymi kapliczce przedstawiającymi Matkę Boską Leżajską, świętych Piotra, Macieja i Sebastiana oraz krzyż ołtarzowy ludowy z XIX w. W drugiej kapliczce, zbudowanej w lesie, zachowano dwie dziewiętnastowieczne ludowe płaskorzeźby Ducha Św. w postaci gołębic i św. Michała Archanioła oraz ludowe rzeźby z tego samego wieku – Pieta, św. Rozalia i św. Roch. W Brzozie Królewskiej w kapliczce z drugiej połowy XIX w. znajdowała się rzeźba Matki Boskiej Leżajskiej z czasu powstania kapliczki. Wzniesiono tam też nowsza kapliczkę, cenną z uwagi na fakt, iż w środku ustawiono rzeźby barokowe z pierwszej połowy XVIII w., prawdopodobnie z klasztoru bernardynów w Leżajsku. W Huciskach w kapliczce z pierwszej połowy XIX w. uwagę zwracała oryginalna polichromia ludowa przedstawiająca Matkę Boską Leżajską, świętych Mikołaja, Barbarę i Jakuba. Od zniszczenia uchroniono także ludowy obraz *Matki Boskiej Leżajskiej* z czasu powstania kapliczki⁷²⁸.

W Rakszawie, w kapliczce z połowy XIX w., zawieszono ludowe obrazy współczesne kapliczce przedstawiające Matkę Boską Leżajską, świętych Antoniego i Franciszka, św. Izydora i Jana Nepomucena. Piękna drewniana kapliczka szafkowa na słupie z XIX w. z rzeźbą Chrystusa Frasobliwego przetrwała próbę czasu w Wólce Sokołowskiej. Kapliczka tego typu, z barokową rzeźbą św. Jana Nepomucena z XVIII w., zachowała się w Żołyni⁷²⁹. Oraz w Kolbuszowej Górnej, gdzie w kapliczce

⁷²⁵ Tamże, s. 74.

⁷²⁶ Dworek zamieniono po II wojnie światowej na szkołę.

⁷²⁷ F. Kotula, *Zapisane...*, s. 149.

⁷²⁸ *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo rzeszowskie. Leżajsk...*, s. 13.

⁷²⁹ Tamże, s. 95–111.

z drugiej połowy XIX w. w szafce na wysokim słupie umieszczono rzeźbę Chrystusa Frasobliwego⁷³⁰.

Pielgrzymów fascynowały również niektóre oryginalne krzyże przydrożne, szczególnie te z kapliczkami szafkowymi, takie jak w Bonarówce, gdzie na drewnianym krzyżu przydrożnym z drugiej połowy XIX w. zawieszono kapliczkę szafkową z ludowym dziewiętnastowiecznym krucyfiksem ludowym. Podobny krzyż przydrożny stał w Brzezinach, z dziewiętnastowieczną rzeźbą Chrystusa Frasobliwego w kapliczce. W Konieczkowej zachowały się aż trzy dziewiętnastowieczne drewniane krzyże z kapliczkami szafkowymi a w nich ludowe rzeźby: Matki Boskiej, Marii Magdaleny i Chrystusa Frasobliwego. Dwa drewniane krzyże z tego samego czasu postawiono w Niebylcu, w jednej szafce była ludowa rzeźba Chrystusa Frasobliwego a w drugiej krucyfiks⁷³¹.

W południowej części Rzeszowszczyzny niektórzy turyści religijni i inni wędrowcy w czasie swoich wycieczek w okresie 1945 – 1989 czasem udawali się do mało znanych miejsc związanych z wiarą, zwykle oddalonych od utartych szlaków. Przy drodze z Terki do Dołżycy, za miejscowością Polanki na urwisku ustawiono kapliczkę nazwaną „Kibakowa”. Okoliczni mieszkańcy, głównie z Polanki, opowiadali o woźnicy Kibaku, który w 1848 r. jechał wozem ciągniętym przez woły z Jaworca do Polanek. Na wąskim przesmyku w rejonie przepaści nad Solinką został przez rosyjskie oddziały zepchnięty na skraj drogi, w wyniku czego zaprzęg runął w dół. Cudem ocalały chłop wystawił w dowód wdzięczności drewnianą kapliczkę dokładnie na krawędzi urwiska. Tradycyjnie pielgrzymi wędrujący do cudownego obrazu Matki Boskiej Łopieńskiej modlili się przy kapliczce o szczęśliwy powrót, by potem w drodze powrotnej zostawić w ramach podziękii monetę lub wotum w postaci np. koralu czy różańca. Historię związaną z lokalnymi przypowieściami miała kapliczka zwana „Synarewa” na drodze prowadzącej przy zejściu z Przełęczu Żebrak do Baligrodu. Wybudowano ją na początku XIX w. Jej nazwa pochodziła od zbitka słownego. Żyd Rew będący właścicielem zbrocza, podzielił przed śmiercią ziemię między swoich bliskich. Wiele lat później, okoliczni mieszkańcy zapomnieli jak nazywał się właściciel działki, dlatego mawiali, że zbrocze należało do „syna Rewa”, co później zaczęto używać jako nazwę własną „Synarewa”. Według legendy, kapliczka powstała w miejscu, gdzie było cudowne źródło. Na początku XX w. gontową budowlę

⁷³⁰ *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo rzeszowskie. Kolbuszowa...*, s. 18.

⁷³¹ *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo rzeszowskie. Ropczyce...*, s. 4, 9, 38, 55.

zastąpiono murowaną. Do czasu drugiej wojny światowej miejsce było często odwiedzane, nie tylko dzięki kapliczce, ale wodom mineralnym, głównie w pobliskiej wsi Rabe. Po wojnie kapliczkę odwiedzano znacznie rzadziej, gdyż pobliskie tereny w dużej mierze zostały wyludnione. Docierali do niej najbardziej dociekliwi wędrowcy, poszukujący miejsc wyjątkowych⁷³². Zainteresowanie wzbudzała kapliczka pod Barwinkiem, przy leśnej drodze w uroczysku „Porubka”. Na żelaznym słupie wisiała żelazno-szklana kapliczka o bardzo skromnej konstrukcji. Powiesił ją tam w 1968 r. lokalny mieszkaniec w podziękowaniu za uratowanie życia w czasie wypadku podczas zwożenia drzewa. Równie skromna była kapliczka za Heluszem, w okolicy Kramarzówki – nietypowa, bo umieszczona w dziupli wiekowej sosny. Czas powstania kapliczki nie był znany, pochodziła na pewno z XIX w., ale nikt nie umiał podać nawet przybliżonej daty. Wnętrze kapliczki wypełniał Chrystus Ukrzyżowany i dwa anioły wyrzeźbione w stylu barokowym⁷³³. Wyjątkowa historia wiązała się z figurą lesie w pobliżu stacji kolejowej Komańcza-Letnisko. Została tam ustawiona prawdopodobnie w latach dwudziestych XX w. Według lokalnych opowieści drwalowi pracującemu w lesie przyśniła się w nocy Matka Boska i anioły, po czym zbudował kapliczkę z małą figurką. Z biegiem czasu stanęła tam znacznie większa figura, lecz nie znano darczyńcy. Lokalni mieszkańcy przypuszczali że była darem za uzdrowienie po ukąszeniu przez żmiję. Przed drugą wojną światową figurę odwiedzali okoliczni mieszkańcy i kuracjusze z pobliskiego sanatorium. Po wojnie te tereny wyludniono i niewiele osób odwiedzało figurę. Dopiero w 1955 r. do kapliczki zaczął regularnie przychodzić ks. Prymas Stefan Wyszyński, podczas internowania przez władze komunistyczne w klasztorze w Komańczy. Dzięki temu figura ponownie stała się popularna wśród turystów⁷³⁴.

W okolicach Komańczy, koło wsi Radoszyce, można było znaleźć inne ciekawe miejsce - kapliczkę wybudowaną przed 1878 r. przy źródleku uważanym za cudowne, po wyleczeniu w połowie XIX w. młodej dziewczyny z ciężkiej choroby skóry po obmyciu się wodą ze źródła. Kolejne uzdrowienia zachęcały coraz więcej pielgrzymów, którzy przybywali tam aby obmyć się cudowną wodą. Przy kapliczce zaczęto odbywać uroczystości pielgrzymkowo-odpustowe, najpierw dwa razy w roku, potem trzy. Do 1918 r. w uroczystościach brali udział głównie Łemkowie, ale też grupy

⁷³² E. Marszałek, *Leśne ślady...*, s. 24, 28.

⁷³³ Tamże, s. 42, 62.

⁷³⁴ <https://marucha.wordpress.com/2012/06/19/internowanie-w-komanczy/> [dostęp: 26 lipca 2013]

pielgrzymów z węgierskiej strony. Po odzyskaniu przez Polskę granic w 1918 r. liczba pielgrzymów zmniejszyła się, ale wciąż kultywowano tradycję obmywania się cudowną wodą. Po wysiedleniu ludności z tych terenów w 1947 r. kapliczka odwiedzana była tylko przez nielicznych turystów wędrujących po okolicach Komańczy ze względu na trudno dostępne informacje o tym miejscu. Równie bogatą historię miała kapliczka „Zjawlinja” w Kormanicach, w okolicy Fredropolu. Od XVII w. wierzone, że miejsce gdzie powstała miało cudowną moc, głównie dzięki źródłu z uzdrawiającą wodą. W dowód wdzięczności za uzdrowienia mieszkańcy zbudowali tam małą drewnianą cerkiew. Po zniszczeniu jej przez Tatarów w drugiej połowie XVII w., została odbudowana na początku kolejnego wieku. Przed drugą wojną światową trzy razy w roku do cerkiewki wędrowały procesje. Po wysiedleniu Ukraińców z Komarnic w 1947 r., cerkiew straciła swoich wiernych, a w 1952 r. władze nakazały rozbiórkę cerkwi. Pozostała jednak kapliczka nad źródłem, która czasem bywała celem niektórych wędrujących po okolicy⁷³⁵.

Za oryginalne obiekty uważano kapliczki werbowe budowane lub fundowane w drugiej połowie XIX i na początku XX w. przez młodych mężczyzn powołanych do wojska przez armię austriacką jako wotum o szczęśliwy powrót. Kapliczka tego typu zachowała się niedaleko Kalnicy, w okolicy Baligrodu, na zachodnim stoku góry Gawgań w miejscu zwanym Rozdila. Pięknie położona dzięki otoczeniu lasu bukowego i krystalicznemu źródłu tuż przez kapliczką, dającemu początek potokowi, była prawdziwą atrakcją okolicy. Uważano, że murowaną kapliczkę wzniósł weteran armii austriackiej po powrocie z kilkunastoletniej wojaczki. W środku skromnego wnętrza był ołtarzyk z kilkoma obrazkami i we wnęce okiennej figura Matki Boskiej w stylu ludowym. Przez wiele lat do kapliczki przychodzili różni ludzie aby się modlić, obchodzono nawet odpust 21 września. Z biegiem lat przychodziło coraz mniej osób, jednak kapliczka pozostała stałym punktem na trasie myśliwych i turystów⁷³⁶.

Do wyjątkowych budowli włączono też kapliczki związane z kultem św. Huberta, w tym jedną z ciekawszych czyli kaplicę „Na Kudłaczu”, w rejonie Leżajska, w leśnictwie „Zerwanka”. W okolicznych lasach często polowali Potoccy, zarządzającymi tymi terenami leśnymi, i Zamoyscy. W roku 1922, w czasie jednego z polowań odyniec zaatakował i ciężko zranił hrabinę Julię Zamoyską, która zmarła

⁷³⁵ M. i A. Michniewscy, M. Duda-Gryc, *Cerkwie drewniane Karpat: Polska i Słowacja: przewodnik*, Oficyna Wydawnicza Rewasz, Pruszków 2011, s. 155, 206

⁷³⁶ E. Marszałek, *Leśne ślady...*, s. 75–90.

w wyniku odniesionych obrażeń w szpitalu w Krakowie. Potoccy wznieśli okazałą kaplicę w miejscu tragicznego wypadku i dedykowali ją zmarłej Julii. W pierwszą rocznicę tragedii, zanim rozpoczęto tradycyjne hubertowskie polowanie, uroczyscie poświęcono kaplicę i później co roku organizowano tam uroczystości. W czasie drugiej wojny światowej kaplica pełniła rolę sanktuarium dla partyzantów. Po wojnie kilku kolejnych leśniczych odpowiedzialnych za ten teren otaczało kaplicę opieką i zaglądali do niej szczególnie myśliwi przyjeżdżający na te tereny na polowania. Po roku 1983 kiedy zarządcą został Stanisław Kował, udało się powrócić do tradycji rozpoczynania przy kaplicy polowań w dniu św. Huberta 3 listopada⁷³⁷.

Druga kapliczkę poświęconą św. Hubertowi wzniesiono w Miłocinie koło Rzeszowa. Kaplicę odremontowano w 1953 r., co sprawiło, że stała się bardziej popularna. W środku można przetrwały malowidła freskowe. Książę Jerzy Ignacy Lubomirski ufundował tę kaplicę w XVIII w. jako podziękowanie za ocalenie wzroku, kiedy w czasie polowania został ranny przypadkową kulą śrutową. Jako, że polowania były wielką pasją księcia, kaplicę poświęcono św. Hubertowi, który został przedstawiony na fresku we wnętrzu kaplicy – była to św. Hubert klęczący przed jeleniem z krzyżem między rogami⁷³⁸.

Jedna z bardziej oryginalnych kapliczek przetrwała próbę czasu w uroczysku Horaj, w leśnictwie Futory. Kapliczka powstała w miejscu, gdzie według opowieści miejscowych przed 1890 r. doszło do bratobójstwa. W czasie pracy w lesie dwaj drwale pokłócili się i jeden śmiertelnie ugodził drugiego toporem. W kałuży krwi wykiełkowały dwa żołędzie, z których wyrosły potężne dęby zrosnięte konarami. Miejscowi uważali, że dęby przypominają dwóch braci i zaczęli traktować to miejsce z pewną czcią. Kiedy korony dębów całkiem się zrosły, jeden z dębów z nich zachorował i usechł. Przed I wojną światową właściciel lasów (Józef książę Sapieha) nakazał oczyszczenie i zamurowanie środka martwego dębu. Następnie zawieszono na nim krzyż. Już wtedy przychodzili tam ludzie, aby się pomodlić. Z czasem postawiono kapliczkę, zakrywającą dąb z krzyżem. Miejsce stało się swego rodzaju atrakcją turystyczną, ze względu na swój unikatowy charakter⁷³⁹.

Podobny unikatowy charakter zachowała kapliczka na szczycie Góry Chełm. Jej pochodzenie nie było znane, niektórzy badacze utożsamiali ją z kościołem lub

⁷³⁷ Tamże, s. 100–101.

⁷³⁸ S. Kłos, *Województwo...*, s. 131.

⁷³⁹ Marszałek, *Leśne ślady...*, s. 114

klasztorem, który kiedyś tam stał, inni twierdzili, że było to sekretne miejsce modlitwy. Krążyły też opinie, że kapliczka stała w miejscu dawnego cmentarza. Zbudowano ją w 1837, ale trochę dalej, od późniejszej lokalizacji, którą zmieniono w trakcie remontu w 1887 r. Przybywający wierni przez wiele lat wpisywali swoje intencje do Matki Boskiej Leżajskiej z ołtarzyka do „zeszytu prośb”. Wierzono, że woda w źródelkach poniżej kapliczki miała cudowną moc. Za osobliwość uchodziła także lipa tuż obok kapliczki. W przeszłości lipa miała dwa rozdzielone pnie, które według legendy symbolizowały podział chrześcijaństwa w okresie reformacji. Jeden z pni obumarł, a pozostały przyciągał uwagę swoim zagiętym kształtem. Dzięki temu Góra Chełm i kapliczka stały się częstym celem pielgrzymek, również w okresie po drugiej wojnie światowej⁷⁴⁰.

W uroczysku Lichacze, w nadleśnictwie Radymno, uchroniono przez zapomnienie kapliczkę z kopią obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, nazywanej przez miejscowych Matką Bożą Jagodną. Kaplicę poświęcono w 1900 r. Po wysiedleniach w 1947 r. i akcji zalesiania opuszczonych terenów, kapliczka znalazła się w centrum lasu. Popadła w zapomnienie i odkryto ją ponownie w latach 60-tych XX w., kiedy drwale pracujący w lesie postanowili ją odnowić. Po remoncie poproszono księdza z Oleszyc, aby odprawił tam mszę. Ksiądz zdecydował o odprawianiu mszy świętej w każdą pierwszą niedzielę lipca nazywając ten dzień świętem Matki Bożej Jagodnej. Wiązało się to okresem owocowania borówki czarnej, którego początek przypadał na koniec czerwca. Był to czas, kiedy kapliczkę odwiedzało szczególnie dużo osób. W latach 70-tych XX w. w kapliczce potajemnie udzielano ślubów kościelnych osobom partyjnym i milicjantom, przywożono również dzieci by w tajemnicy udzielić im chrztu⁷⁴¹.

Innym ciekawym typem były tzw. „wilcze kapliczki” budowane w miejscach, gdzie dzikie zwierzęta zaatakowały ludzi, zwykle śmiertelnie. Dla niektórych wędrowców stanowiły unikalny walor. W okolicy Łysej Góry, w nadleśnictwie Dukla, można było zobaczyć przy dawnym trakcie kupieckim kamienną „wilczą” kapliczkę wybudowaną na początku XIX w. Krążyły różne opowieści dotyczące przyczyny powstania budowli. Według niektórych ustawiono ją w miejscu, gdzie zbójcy zabili kupców, według innych było to miejsce, gdzie wilki pożarły kupców. Kapliczkę wykonano w sposób inny niż wiele innych obiektów tego typu – z kamienia lepionego

⁷⁴⁰ <http://niedziela.pl/artukul/45126/nd/Kapliczka-w-rezerwacieGora-Chelm> [dostęp: 28 września 2015].

⁷⁴¹ E. Marszałek, *Leśne ślady...*, s. 116

gliną (mimo tego, przetrwała bardzo długo). Wędrowców przyciągała wyjątkowość i dzikość tego miejsca⁷⁴².

W okresie PRL nie tylko rejon krośnieński obfitował w miejsca związane z kultem religijnym. W środkowej części województwa turyści także znali wiele takich destynacji. W Głogowie Małopolskim pielgrzymowano do kapliczki, wewnątrz której była studnia. Miejscowa ludność twierdziła, że dzięki objawieniu Matki Boskiej w tym miejscu, woda nabrała cudownych właściwości. Dawna właścicielka tych terenów ufundowała kościół oraz klasztor i poświęciła je Matce Boskiej z objawienia. Wg F. Kotuli, jego dziadek wyremontował kapliczkę w drugiej połowie XIX w. W czasie renowacji studni, znaleziono sporą ilość (*kilka garncy*) monet, pochodzących z czasów sprzed pierwszego rozbioru Polski i z okresów późniejszych. Franciszek Kotula powtarzał za miejscowymi, że *Z owych monet odlano podobno cmentarny dzwon*⁷⁴³.

Interesującą historię wiązano z Górą Marii Magdaleny w Maławie (399 m n.p.m.), gdzie w przeszłości na szczycie krzyżowały się dwie średniowieczne drogi. Na tym skrzyżowaniu zbudowano na początku XVIII w. kościół murowany. Budowla była ciekawa ze względu na dwa szeregi okien i typowo średniowieczne strzelnice. Kościół wzniesiono na miejscu drewnianego kościółka, który istniał już w 1624 r. W czasie najazdów tatarskich spłonęło wiele świątyń, ta jednak ocalała dzięki waleczności okolicznych chłopów, którzy zdołali ją obronić. Jednak nie dane jej było pozostać na Górze Marii Magdaleny, ponieważ ówczesny biskup przemyski Achacy Grochowski nakazał w przeniesienie kościółka do Krasnego, w miejsce gdzie spłonął kościół parafialny. Stało się to w 1627 r. Miejscowa ludność była tak mocno przywiązana do swojej świątyni, że na Górze Marii Magdaleny zbudowano kaplicę z drewna uzyskanego po rozbiórce kościółka⁷⁴⁴.

Klasztor dominikański w Borku Starym, zbudowany na zboczu wyniosłego wzgórza, początkowo na odludziu, później stał się częścią przysiółku założonego w pobliżu klasztoru. Pierwotnie na samym szczycie wzgórza istniała kapliczka postawiona w 1336 r.⁷⁴⁵. Mieścił się tam cudowny obraz Matki Boskiej. Kapliczka została poświęcona przez biskupa przemyskiego Macieja Janinę 1 stycznia 1418 r. W czasie kolejnych dwóch lat wybudowano poniżej szczytu kościółek, do którego

⁷⁴² <http://www.nowiny24.pl/reportaze/art/5995227,dzieki-ci-boze-za-uratowanie-2,id,t.html>

⁷⁴³ F. Kotula, *Po rzeszowskim...*, s. 137.

⁷⁴⁴ Tamże, s. 142.

⁷⁴⁵ Ks. F. Malak, *Monografia tyczyńska*, [w:] *Kronica diecezji przemyskiej* o.ł. 1968 nr 3 s. 74.

przeniesiono cudowny obraz. Kościół poświęcił arcybiskup lwowski, Jan Rzeszowski, 21 stycznia 1420 r.⁷⁴⁶. W roku 1736 r. zbudowano budynki kościoła i klasztoru, które można było zobaczyć w omawianym okresie. Na szczycie wzgórza została kaplica z dzwonkiem loretańskim, który rozbrzmiewał w momencie, kiedy ktoś odchodził z tego świata i miał na celu ułatwienie zmarłemu przejście na drugą stronę. Na stoku w pobliżu klasztoru wytryskało źródło, które zgodnie z informacją na płocie otaczającym to miejsce, dawało wodę cudowną. Stało się to powodem licznych pielgrzymek do tego miejsca⁷⁴⁷.

W Rzeszowie na terenie Staromieścia, na północ od staromiejskiego kościoła (przy tzw. „starej drodze”) zachowała się monumentalna figura, prawdopodobnie z XVII w. Według legendy cytowanej przez Franciszka Kotulę, figurę postawiono w miejscu, gdzie św. Wojciech wygłaszał kazania, co świadczyło o kulcie św. Wojciecha w okolicy⁷⁴⁸. Autor wykluczył, że św. Wojciech szedł najkrótszą i najłagodniejszą drogą (przez Bramę Morawską na Kraków, ponieważ wtedy musiałby przejść przez wrogi teren). Wielu badaczy twierdziło, że św. Wojciech przeszedł Beskid Niski przez przełęcz Dukielską. U jej wylotu istniały wtedy dwa potężne grody czyli Wietrzno i Brzezówka, określane jako początek szlaku miejscowości, w których zachowała się tradycja, że tamtędy szedł św. Wojciech z Węgier⁷⁴⁹. Wykopiska archeologiczne potwierdzały istnienie kilku grodów na północnym przedpolu Przełęczy Dukielskiej w X-XI w. Legendy o św. Wojciechu mogły być zatem traktowane jako dodatkowy element dokumentujący jego drogę przez Przełęcz Dukielską, co niewątpliwie przyciągało turystów religijnych⁷⁵⁰. O św. Wojciechu wspominał również ks. Władysław Sarna opisując drewniany kościółek, który jeszcze pod koniec XIX w. stał przy drodze prowadzącej z Krosna do Korczyny, za Wisłokiem. Kościółek pochodził z XVI w. i według mieszkańców stanowił dowód obecności świętego na tamtych terenach⁷⁵¹.

⁷⁴⁶ F. Kotula, *Po rzeszowskim...*, s. 329 (dane uzyskane od ks. F. Malaka, znalezione przez niego w archiwum diecezjalnym w Przemyślu, przekazane Franciszkowi Kotuli na piśmie z datą 28 listopada 1969 r.).

⁷⁴⁷ S. Kłos, *Województwo rzeszowskie...*, s. 255.

⁷⁴⁸ F. Kotula, *Po rzeszowskim...*, s. 248

⁷⁴⁹ H. Kwapiszewski, *Droga z Panonii do Polski w roku 996. Przyczynek do dziejów Przełęczy Dukielskiej*, „Acta Archaeologica Carpathica” t. II, Kraków 1960, s.112.

⁷⁵⁰ Tamże, s.107.

⁷⁵¹ Ks. W. Sarna, *Opis powiatu krośnieńskiego pod względem geograficzno-historycznym*, Drukarnia Józefa Styfiego, Przemyśl 1898, s. 308.

W okresie PRL szczególnie dużo miejsc przyciągających turystów religijnych można było znaleźć w okolicach Podgórza Rzeszowskiego, szczególnie w małych miejscowościach. Miejscowość Ostrowy Tuszowskie w rejonie kolbuszowskim, jako miejsce na terenie Puszczy Sandomierskiej, miało związek z kultem Matki Bożej zwanej Leśną. W Ostrowach w małym kościele przetrwał obraz Matki Zbawiciela nazywanej właśnie Leśną. Najświętszą Maryję Pannę czcili tam szczególnie leśnicy, którzy przybywali na swoje specjalne uroczystości. Przybywali tam również i przedstawiciele innych zawodów. Dodatkową atrakcją dla przybyłych pielgrzymów i zwiedzających było źródło tryskające na wydmy po północnej stronie kościoła. Źródło uważano za lecznicze, dlatego pielgrzymi czerpali wodę z niego wodę i zabierali dla swoich bliskich⁷⁵².

W Przeczycy w rejonie jasielskim wielką czcią otaczano przywiezioną prawdopodobnie z Węgier gotyką figurę Matki Bożej. W niedalekim Tarnowcu również czczono gotyką figurę z początku XV w. przeniesioną do Tarnowca z kościoła OO. Karmelitów po pożarze kościoła w 1785 r. Wg podań pochodziła z Węgier, stąd nadano jej imię Matki Boskiej Węgierskiej⁷⁵³. Niezwykły obraz krył w sobie kościół parafialny w Głogowie Małopolskim - obraz Matki Boskiej Śnieżnej. Prawdopodobnie wcześniej wisiał w kościele Na Piasku. Drewniany kościół Na Piasku, pod wezwaniem Najświętszej Panny Śnieżnej, pochodził z przełomu XVI i XVII w. Zbudowano go na wysokiej piaszczystej zalesionej wydmy po zachodniej stronie miasta. Prawdopodobnie tam początkowo czczono Matkę Boską Śnieżną. Wybór miejsca wiązano z cudownym źródłem u podnóża góry. Do czasów badań F. Kotuli zachowała się u w tamtym miejscu tylko kaplica ze studnią z cudowną wodą. Kilka wieków wcześniej, w 1766 r., ukończono budowę klasztoru i kościoła w bardziej centralnej części miasteczka, niedaleko pałacu Lubomirskich. Budowę wykonano z inicjatywy Urszuli Lubomirskiej, właścicielki Głogowa Małopolskiego, która poleciła zamknięcie kościoła parafialnego i przeniosła cudowny obraz do nowego kościoła⁷⁵⁴. Urszula Lubomirska ufundowała miastu dwie figury na głogowskim rynku: figurę Matki

⁷⁵² F. Kotula, *Po rzeszowskim...*, s. 173, 193.

⁷⁵³ J. Wyrozumski, *Początki miast w regionie jasielskim*, [w:] *Studia z dziejów Jasła i powiatu jasielskiego*, pod red. J. Garbacika, Kraków 1964, s. 73.

⁷⁵⁴ F. Kotula, *Miasteczko na przykładzie Głogowa Małopolskiego i jego sąsiadów*, Towarzystwo Naukowe, Rzeszów 1981, s. 157.

Boskiej na wschód od ratusza i figurę św. Floriana, patrona od pożarów. na zachód od ratusza⁷⁵⁵.

W okresie rozpatrywanym w niniejszej dysertacji, turystyka religijno-pielgrzymkowa miała związek także z ludnością żydowską, mimo zniszczeń dokonanych na kulturze tego narodu w czasie II wojny światowej i po jej zakończeniu. Rzeszowszczyzna przez kilka stuleci była domem dla wielu tysięcy Żydów, którzy w licznych miastach, miasteczkach i wsiach regionu stanowili dużą społeczność. Pozostawili po sobie synagogi, kirkuty i kamienice, stanowiące niewątpliwie dziedzictwo tej kultury i cel pielgrzymek przedstawicieli tej narodowości.

W okresie przedwojennym populacja żydowska w Leżajsku stanowiła około 30% mieszkańców⁷⁵⁶, więc po II wojnie światowej miasto stało się celem pielgrzymek. Żydzi pielgrzymowali tam do Ohela Elimelecha czyli grobu cadyka o tym imieniu. W XVIII w. był to przywódca duchowny polskich chasydów, przez wielu uznawany za człowieka

o wybitnej mądrości. Pierwsza, drewniana wersja grobu powstała w XIX w. Hitlerowcy kompletnie zniszczyli grób w 1940 r. w poszukiwaniu cennych przedmiotów, a szczątki cadyka rozrzucili wokół miejsca pochówku. Zebrane szczątki pochowano w zwykłym grobie. Dopiero w 1960 r. ówczesny burmistrz Leżajska podjął decyzję o odbudowaniu ohela i umieszczeniu w nim cennego zabytku, za który uznano oryginalną macewę Elimelecha z 1776 r.⁷⁵⁷.

⁷⁵⁵ Tamże, s. 187.

⁷⁵⁶ Z. Larendowicz, *Zagłada Żydów w czasie II wojny światowej na terenie Leżajska i okolicznych wsi*, [w:] „Kurier Powiatowy”, 1 grudnia 2012, nr 103.

⁷⁵⁷ J.J. Fąfara, A. Krzykwa, *Chasydzi w Leżajsku*, Podkarpacki Instytut Książki i Marketingu, Rzeszów 2010, s. 74.



Fot. 110. Ohel w Leżajsku (1988 r.),
 źródło: <https://www.flickr.com/photos/emmanueldyan> [dostęp: 23 grudnia 2017 r.].

Inne miasto Rzeszowszczyzny związane z historią żydowską to Dukla. Zgodnie ze spisem ludności z 1861 r. Żydzi w Dukli stanowili największą grupę ludności⁷⁵⁸. W swojej pracy na temat powiatu krośnieńskiego Władysław Sarna wspomniał o wyznaniach w mieście. Według niego w 1898 r. w Dukli było tylko 520 wyznawców religii rzymskokatolickiej i aż 2456 wyznawców judaizmu, z ogólnej liczby 3006 mieszkańców⁷⁵⁹. Do wybuchu II wojny światowej kultura żydowska w mieście rozwijała się bardzo prężnie. Powstawały budynki użyteczności publicznej i religijne. Na początku XX w. były tam trzy synagogi, czyli o jedną więcej niż liczba kościołów katolickich⁷⁶⁰. Pierwszą synagogę wybudowano prawdopodobnie przed 1758 r. Naziści spalili świątynię w 1940 r. Synagogi nigdy nie odbudowano, więc po wojnie przy ulicy Cergowskiej pozostały tylko ruiny budowli w postaci częściowo zachowanych ścian⁷⁶¹. W środku zachowały się dwie ważne części dawnej świątyni: Bima⁷⁶² i Aron ha-Kodesz⁷⁶³. Drugim budynkiem ściśle związanym ze społecznością żydowską była

⁷⁵⁸ W. Rapacki *Ludność Galicji. Dane na podstawie spisu ludności z 1861*, Lwów 1874, s. 41.

⁷⁵⁹ Ks. W. Sarna, *Opis powiatu...*, s.464–465.

⁷⁶⁰ *Gmina Dukla*, pod red. S. Mendelowskiego, Krośnieńska Oficyna wydawnicza, Krosno 2006, s.17.

⁷⁶¹ A. Potocki, *Żydzi w Podkarpaciu*, Wyd. Libra, Rzeszów 2004, s.45.

⁷⁶² Bima - podium z pulpitem usytuowane centralnie w głównej sali synagogi (Słownik Języka Polskiego PWN).

⁷⁶³ Aron ha-kodesz, Aron ha-Kodesz - szafa lub wnęk w głównej sali synagogi na ścianie wskazującej kierunek Jerozolimy, przeznaczona do przechowywania Tory (Słownik Języka Polskiego PWN).

szkoła ufundowana w drugiej połowie XIX w. przez Barona Maurica de Hirsch. Po wojnie budynek nadal pełnił funkcje placówki oświatowej⁷⁶⁴.

Ponadto w Dukli ocalały dwa cmentarze żydowskie, tzw. stary i nowy. Starszy cmentarz założono na początku XVIII w. na wzgórzu na południe od miasta. W przeszłości był to prostokątny teren, otoczony z murem z bramą, po których zostały tylko fragmenty. Groby zostały zniszczone przez nazistów, a macewy wykorzystane przez z nich m.in. jako materiał do wybrukowania dziedzińca na dukielskim zamku. Widocznych było około 200 grobów, lecz macewy zachowane na części z nich uległy tak znacznemu zniszczeniu, że odczytanie inskrypcji stało się praktycznie niemożliwe. Drugi cmentarz powstał z koczówce XIX w. w pobliżu starszego. Również prostokątny teren otaczał częściowo zachowany mur. Wewnątrz zachowało się około 300 nagrobków. Oprócz bardzo zniszczonych, zachowały się takie, które stanowiły świadectwo

o mieszkańcach pochodzenia żydowskiego w Dukli. Inny cmentarz, gdzie pochowano zamordowanych przez Nazistów Żydów powstał w Dukli, dokładnie na miejscu kaźni. Nie był to jednak tradycyjny kirkut, lecz cmentarz, na którym wzniesiono jeden duży nagrobek z inskrypcją zarówno w języku polskim, jak i hebrajskim, upamiętniającą tragiczne wydarzenia. Natomiast w Nowym Żmigrodzie zachował się tradycyjny kirkut z około 250 macewami, w większości bardzo mocno zniszczonymi⁷⁶⁵.

Ziemia Rzeszowska obfitowała w walory turystyczne doceniane przez podróżników ukierunkowanych na turystykę religijno-pielgrzymkową wędrujących po regionie w latach 1945–1989. Były to miejsca atrakcyjne nie tylko dla osób związanych z religią, lecz również godne uwagi dla turystów mniej zaangażowanych religijnie. Bardzo często takie miejsca wyróżniano za ich wartości kulturowe. Oprócz kościołów i klasztorów, na Rzeszowszczyźnie można było zobaczyć wiele innych miejsc związanych z kultem religijnym, które nierzadko cechowała wyjątkowość i niepowtarzalność.

⁷⁶⁴ <http://www.jewishencyclopedia.com>, [dostęp: 3 stycznia 2018 r.].

⁷⁶⁵ M. Gosztyła, M. Proksa, *Kirkuty Podkarpacia*, Wyd. AP : PTA „Archiwariusz”. Przemysł 2001, s. 18–19.

10. Turystyka kulinarna

„Mianem turystyki kulinarnej określa się przedsięwzięcia o charakterze turystycznym, w których istotną częścią programu lub decydującym motywem podjęcia podróży jest skorzystanie z ofert kulinarnych obcego kraju lub regionu. Wymogiem kulinarnej turystyki kulturalnej jest zachowanie wysokiej jakości potraw, odniesienie ich składu i sposobu przyrządzania do tradycji kucharskich regionu docelowego oraz zapewnienie spożywania posiłków w odpowiednim otoczeniu”⁷⁶⁶.

Rzeszowszczyzna, zarówno przed, jak i po II wojnie światowej, słynęła z doskonałego chleba. Kilka produktów lokalnych piekarzy cieszyło się szczególną sławą. Był to chleb razowy na liściu kapusty z Łańcuta, żytni chleb z Sędziszowa, chleb chwałowski z Doliny Dolnego Sanu, chleb na liściach chrzanu z Dźwiniacza Dolnego koło Ustrzyk Dolnych oraz chleb chrupacki, zwany też flisackim, i sanacyjny chleb staropolski pieczony na liściach kapusty i drewnie, oba produkowane przez piekarzy z różnych miejscowości. Oryginalnym produktem stał się słodki tort chlebowy z Korniaktowa oraz wypiekane w wielu miejscach bułki drożdżowe z kaszą gryczaną i cebulką zwane „bałabuchami”⁷⁶⁷. Ze słodkich produktów z mąki słynął rejon ropczycko-sędziszowski, gdzie szczególnie ceniono ciasto z jagodami, przygotowywane z przepisu przekazywanego przez gospodynie domowe z pokolenia na pokolenie. Ciasto jagodowe traktowano jako wyjątkowy smakołyk, więc przygotowywano je głównie na niedziele

i święta, zazwyczaj w sezonie letnim, gdyż oryginalne przepisy zwracały uwagę na konieczność wykorzystania świeżych owoców. Na tym samym terenie sławą cieszył się deser z gruszek w syropie miodowym⁷⁶⁸.

Na uwagę zasługiwały potrawy regionalne z miejscowości położonych w Dolinie Sanu. Były to miejsca w rejonie sanockim, takie jak Bykowce, Czerzeż, Dębna, Jurowce, Lalin, Międzybrodzie, Mrzyglód, Sanoczek czy Załuż oraz w rejonie Tyrawy Wołoskiej i wsi takich jak Hołuczków, Siemuszowa, Rakowa, Kreców i Lachawa. Gospodynie z tych miejscowości potrafiły przygotować tradycyjne pierogi razowe, kwas z grzybami, pampuszki, pieczywo orkiszowe, seromaki, mazurki, proziaki (placki z maki pszennej z dodatkiem sody oczyszczonej czyli „prozy”) i nalewki oparte

⁷⁶⁶ A. Mikos v. Rohrscheidt, *Turystyka kulturowa. Fenomen...*, s. 155.

⁷⁶⁷ F. Sosnowski, *Podkarpackie (album)*, Studio Kolor, Rzeszów 2010, s. 14.

⁷⁶⁸ Z relacji ustnej Edwarda Piątka udzielonej A. Huzarskiej w kwietniu 2016 r.

na dawnych przepisach. Tereny Lubeni i Boguchwały słynęły z nietypowych potraw, takich jak: kluski szlacheckie, kogutki z makiem i barszcz z bobem. Dużą popularnością cieszyły się gomółki na bazie sera twarogowego z krowiego mleka, żółtek, przyprawiane kminkiem i solą, a następnie suszone w formie kulek w piecu opalanym drewnem⁷⁶⁹.

Poszukiwacze tradycyjnych smaków mogli zakosztować wielu tradycyjnych potraw w okolicach Leżajska, gdzie jeszcze wtedy nieliczne lokalne zajazdy i karczmy oferowały różne specjały. Wśród nich były pierogi wyrabiane z grubo mielonej maki, najczęściej z farszem z kaszy jaglanej, gołąbki z kaszą, kapusta z grochem, a do picia sok ze świeżych ogórków i chłodnik z serwatki. W lecie, zwłaszcza w okresie żniw, przygotowywano młodą kapustę kiszoną z burakami i ser zdziezkowy. Ta sama okolica słynęła z pięknych weselnych szyszek wypiekanych z maki pszennej. Szyszki z okolic Leżajska miały rozmaite kształty: ptaki, rozety, podkowy i zwierzęta. Zdobiono je motywami roślinnymi i innymi wzrokami⁷⁷⁰.

Miejscowość Pilzno słynęła z golonki wieprzowej, która stała się popularna w okolicy jeszcze w czasach zaboru austriackiego. Uważano, że zadomowiła się w regionie pod wpływem kuchni niemieckiej i austriackiej. Golonkę, czyli część szynki wieprzowej, przygotowywano szczególnie z okazji różnych świąt, szczególnie Wielkiejnocy. Zasolona trzymano w drewnianych nieckach do czasu aż puściła sok. Sok wykorzystywano do polewania mięsa przez 7 dni. Dzięki temu golonka stawała się bardziej krucha. Następnie mięso wędzono w dymie z drzew owocowych, dodając owoce jałowca. Pilźnieńska golonka stała się atrakcją dla turystów zmierzających w kierunku Bieszczadów⁷⁷¹.

Produktem o wielowiekowych tradycjach na Rzeszowszczyźnie był miód wyrabiany na tych terenach przez bartników już od XV w. Oprócz miodu wielokwiatowego i spadziowego regionalni pszczelarze słynęli z miodu ze spadzi jodłowej i wrzosowej. Produkowali również miód gryczany, lipowy i akacjowy. Wiele miejsc organizowało „Święto Miodu”, dla przykładu: Przemyśl, Strzyżów czy Trzciana koło Rzeszowa⁷⁷². Produktem równie uznanym było powidło śliwkowe z Krzeszowic wyrabiane ze śliwek węgierek rosnących na słonecznych wzgórzach

⁷⁶⁹ Z relacji ustnej Edwarda Piątka udzielonej A. Huzarskiej w kwietniu 2016 r.

⁷⁷⁰ Z relacji ustnej Czesławy Braciak udzielonej A. Huzarskiej w maju 2016 r.

⁷⁷¹ <http://www.minrol.gov.pl/Jakosc-zywnosci/Produkty-regionale-i-tradycyjne/Lista-produktow/Golonka-podkarpacka-z-Pilzna>[dostęp: 27 grudnia 2017 r.].

⁷⁷² F. Sosnowski, *Podkarpackie (album)*..., s. 56.

otaczających wieś. Przygotowywanie powideł miało w tej miejscowości wielowiekową tradycję, która nakazywała smażyć zebrane owoce w miedzianych kotłach przez wiele długich godzin⁷⁷³. Do nietypowych produktów zaliczano rosolisy z Łańcuta. Były to wysokoprocentowe, bardzo słodkie likiery. Ich nazwa pochodziła od łacińskich słów *ros solis* oznaczających „rosę słoneczną”. W Łańcucie produkowano rosolis różany, kawowy i gorzkoziołkowy⁷⁷⁴. We wsi Albigowa, niedaleko Łańcuta, od XIX w. uprawiano dereń. Z jego owoców wytwarzano powidła, jednak najbardziej słynne były likiery i nalewka zwana „dereniówką”⁷⁷⁵.

Warto było wziąć udział w niektórych imprezach o charakterze kulinarnym. We wsi Będziemyśl 17 sierpnia każdego roku organizowano festyn w dniu poświęconym św. Jackowi. Nieodłączną potrawą festynu były pierogi, zwłaszcza z farszem z dodatkiem pieczarek. Tradycja przygotowywania takich pierogów wiązała się z lokalną legendą sięgającą XIII w., według której Jacek Odrowąż, późniejszy święty, w czasie jednej ze swoich wędrówek zatrzymał się w Będziemyślu aby podkuć konia. Po opuszczeniu wsi zabłądził na bagnach i stracił swoje zwierzę, zatem zdecydował o powrocie do wsi. Po drodze spotkał żniwiarzy, którzy zabrali go do domu. Wdzięczny Jacek zdradził im przepis na pierogi, jakimi wcześniej karmił ludzi w Krakowie. Jako farsz użył pieczarki, uznawane wtedy przez miejscowych za trujące. Po zjedzeniu pierogów wszyscy czuli się dobrze, więc pierogi z pieczarkami uznano za cud. Zapoczątkowało to tradycję wspólnych uczt pierogowych w dniu 17 sierpnia⁷⁷⁶.

W omawianym okresie turystyka kulinarna była nie była jeszcze zbyt popularnym celem podróżowania, głównie ze względu na skromną ofertę. Mimo, że region szczycił się wyjątkowymi potrawami regionalnymi, tylko nieliczne potrawy i produkty były znane szerszej grupie odbiorców.

⁷⁷³ Z relacji ustnej Bronisławy Kaczkowskiej udzielonej A. Huzarskiej w lipcu 2016.

⁷⁷⁴ B. Taperek, Ł. Mędrzycki, *Podkarpackie...*, s. 50.

⁷⁷⁵ <http://www.szlakpodkarpackiesmaki.pl/pl/events/miejsce-z-historia-i-tradycja> [dostęp: 27 grudnia 2017 r.].

⁷⁷⁶ Z relacji ustnej Edwarda Piątka udzielonej A. Huzarskiej w kwietniu 2016 r.

11. Turystyka hobbystyczna

Podróżowanie hobbystyczne jest sposobem na spędzanie czasu wolnego, kiedy to uczestnik łączy swoje zainteresowania i zamiłowania z imprezą turystyczną, stąd *„podróże hobbystyczne to wyprawy, organizowane lub podejmowane w celu realizacji osobistego hobby, poszerzenia wiedzy lub powiększenia umiejętności w zakresie z nim związanym albo powiększenia zasobu prywatnych zbiorów uczestników. O ile przedmiotem zainteresowania są obiekty kultury duchowej lub materialnej, podróże hobbystyczne są częścią turystyki kulturowej”*. Tematy wypraw hobbystycznych mogą być bardzo różne: wyprawy wysokogórskie, podwodne, geologiczne i przyrodnicze, zbieranie cennych lub rzadkich przedmiotów, zbieranie grzybów lub wędkowanie. Mogą to być również wyjazdy związane z oglądaniem różnego rodzaju obiektów kultury materialnej np., starych samochodów, dawnego rzemiosła, różnorakiego sprzętu itp.⁷⁷⁷.

Rozwój turystyki wiązał się z przygotowaniem specyficznej oferty dla zwolenników specyficznych rodzajów hobby, takich jak myślistwo, wędkarstwo, grzybobranie, a także miłośników koni czy specjalnych roślin. Aby przyciągnąć tego rodzaju turystów, należało im stworzyć warunki umożliwiające realizację ich hobby. W okresie PRL najczęstszym typem turystów hobbystów przybywających na Rzeszowszczyznę byli tzw. myśliwi dewizowi, przyjeżdżający z krajów spoza „żelaznej kurtyny” na polowania, za które płacili „dewizami” czyli walutą obcą. Ich pobyt w wybranym okręgu myśliwskim zwykle trwał od jednego do kilku dni, choć zdarzały się i pobyty typowo weekendowe lub długoterminowe. Myśliwi przybywali na tereny leśne, najczęściej korzystając z ofert Orbisu przygotowanych we współpracy z kołami myśliwskimi. Rzeszowszczyzna stanowiła atrakcyjny teren dla przyjazdu myśliwych dewizowych. Za szczególnie atrakcyjny rejon łowiecki postrzegano teren województwa krośnieńskiego, a zwłaszcza Bieszczadów. Stąd wielu cudzoziemców ubiegało się o wykupienie odstrzału na różnego rodzaju zwierzynę. Średnio, co roku przybywało na polowanie około 50 myśliwych dewizowych. Dla przykładu, w sezonie jesiennym w 1977 r. tylko w Nadleśnictwie Cisna, Baligród, Komańcza, Lutowiska przebywało 25 myśliwych z RFN, Austrii i Hiszpanii⁷⁷⁸.

⁷⁷⁷ A. Mikos v. Rohrscheidt, *Turystyka kulturowa. Fenomen...*, s. 161.

⁷⁷⁸ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Turysta” dot. Kontrwywiadowczego zabezpieczenia i kontroli uczestników międzynarodowej wymiany osobowej na terenie woj. krośnieńskiego 1976–1988,

Prowadzona m.in. w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w. ewidencja przyjazdów osób zagranicznych do Polski wskazywała na to, że powiat sanocki, w szczególności Klasztor ss. Nazaretanek i Dom PTTK w Komańczy, wzbudzał zainteresowanie wśród turystów zagranicznych. Dla przykładu, w roku 1963 powiat sanocki odwiedziło 93 turystów z krajów kapitalistycznych. Byli to w dużej mierze tak zwani „myśliwi dewizowi” z Austrii, Francji czy Wielkiej Brytanii⁷⁷⁹. W powiecie ustrzyckim prężnie funkcjonowały dwa ośrodki: w Arłamowie mieścił się ośrodek hodowlany myśliwski Urzędu Rady Ministrów i w miejscowości Dwernik mieściło się Nadleśnictwo Państwowe, park konny Dwernik i Zatwarnica. W Nadleśnictwach Stuposiany, Lutowiska i Dwernik wydzielono tereny dla organizowanych polowań dewizowych przyjeżdżających tam cudzoziemców z państw socjalistycznych⁷⁸⁰. W kolejnych latach powiat leski stał się jednym z równorzędnych ośrodków turystycznych w Polsce ze względu na położenie i piękno krajobrazu, zarówno dla turystów krajowych jak i zagranicznych. Liczba turystów i myśliwych dewizowych wzrastała z roku na rok⁷⁸¹. Dużym zainteresowaniem cieszył się powiat lubaczowski, gdzie pewną grupę turystów stanowili również myśliwi dewizowi. W 1971 r. zanotowano 158 przyjazdów cudzoziemców, głównie z Francji, Kanady, USA, RFN i Anglii. Cudzoziemcy najczęściej odwiedzali: Lubaczów, Oleszyce, Łukawiec, Narol i Wielkie Oczy. Myśliwi dewizowi przyjeżdżali na zorganizowane polowania, gdyż na terenie powiatu lubaczowskiego ustalono sześć obwodów łowieckich. Myśliwi bardzo często korzystali z noclegów w kwaterach prywatnych. Zwykle pozostawali pod opieką pilotów ORBIS-u, zatem oprócz polowań mieli zorganizowany program zwiedzania⁷⁸². Myśliwi przyjeżdżający do wydzielonych obwodów łowieckich pochodzili przede wszystkim z RFN i Austrii⁷⁸³. Rejon, który

sygn. IPN Rz 038/21 t. 1./CD, *Ocena wywiadowczego zagrożenia woj. krośnieńskiego w odniesieniu do międzynarodowego ruchu osobowego oraz obiektów chronionych operacyjnie przez Wydział II*, 13 grudnia 1977, s. 21–24.

⁷⁷⁹ AIPN Rzeszów, Teczka zagadnieniowa o problematyce pionu II-go, sygn. IPN-Rz-053/193 t. 4, *Kontrwywiadowcza charakterystyka terenu pow. Sanok po problematyce wydziału II-go*, 11 listopada 1963, s. 65, 221.

⁷⁸⁰ AIPN Rzeszów, Teczka Zagadnieniowa nr 772 z PSB Ustrzyki Górne, sygn. IPN-RZ-053/193 t. 16, *Kontrwywiadowcza charakterystyka terenu powiatu ustrzyckiego*, 25 stycznia 1966, s. 5–13.

⁷⁸¹ AIPN, Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Zachód”, 1971–1972, sygn. IPN RZ 053/170 t.10, *Wniosek o wszczęcie sprawy obiektowej kryptonim „Zachód”*, 19 października 1971, s. 6.

⁷⁸² AIPN, Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Zachód”, 1971–1972, sygn. IPN RZ 053/170 t.12, *Kontrwywiadowcza charakterystyka powiatu lubaczowskiego do sprawy obiektowej kryptonim „Zachód” nr rej. 5709*, 2 marca 1972, s. 10–15.

⁷⁸³ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Zachód”, 1971–1972, sygn. IPN RZ 053/170 t.12, *Plan przedsięwzięć operacyjnych w sprawie obiektowej „Zachód” nr rej. 5709*, 29 października 1971, s. 20–21.

cieszył się popularnością był obwód dewizowy w Rudzie Różanieckiej, dokąd łowcy zwierzyny przybywali na kilkunastodniowe pobyty i spędzali czas głównie na polowaniach⁷⁸⁴. W dniach 16–28 września 1973 r. na terenie powiatu lubaczowskiego przebywało sześciu myśliwych dewizowych z Niemiec oraz dwie osoby towarzyszące. Spędzali czas tylko na polowaniach. W powiecie kolbuszowskim największą popularnością cieszyły się nadleśnictwa w Turzy i w Kłapówce. Myśliwi, którzy tam przybywali czasem urozmaicali program wycieczkami w Bieszczady, w tym do Jabłonek, zwiedzali również Przemyśl, Krasieczyn i Łańcut⁷⁸⁵. Wspomniane nadleśnictwa należały do obwodu Koła Łowieckiego „Sokół” w Sokołowie Małopolskim, na którego tereny przybywali myśliwi z Austrii, Niemiec i Belgii⁷⁸⁶. Jednym z nich był Michał Sapieha z Belgii, turysta pochodzenia polskiego. W dniach 29 maja – 5 czerwca 1974 r. mieszkał w Nadleśnictwie Turza. Przed wojną jego rodzice posiadali duże posiadłości w Zakopanem, w 1939 opuścili Polskę i wyjechali do Afryki. W późniejszym okresie przenieśli się do Belgii. Właściciel zamku w Krasieczynie, Leon Sapieha, był stryjem Michała (rozstrzelany przez Niemców w czasie ucieczki w 1939 r. w okolicach Rzeszowa)⁷⁸⁷.

Od początku lat 70-tych myśliwi dewizowi coraz chętniej przyjeżdżali w okolice Krosna. Łowcy zwierzyny z Danii korzystali z oferty Koła Łowieckiego „Ponowa” Krosno. Trasy polowań prowadziły przez miejscowości: Bóbrka, Faliszówka, Kobylany, Krasna i Iwla. Myśliwi odbyli jedną wycieczkę trasą: Sanok – Hoczew i Solina, z postojem w Polańczyku⁷⁸⁸. Pod koniec lat 70-tych oceniono, że teren woj. krośnieńskiego, a zwłaszcza Bieszczadów, stał się atrakcyjnym nie tylko pod względem turystycznym, ale również łowieckim. Stąd też wielu cudzoziemców

⁷⁸⁴ AIPN Rzeszów, Fakty pobytu cudzoziemców w zakładach przemysłowych oraz pobyty myśliwych dewizowych na terenie woj. rzeszowskiego, sygn. IPN-Rz-053/109 t. 4, *Meldunek dla Naczelnika Wydziału Paszportów i do Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie*, 1 października 1973, s. 69–72.

⁷⁸⁵ AIPN Rzeszów, Fakty pobytu cudzoziemców w zakładach przemysłowych oraz pobyty myśliwych dewizowych na terenie woj. rzeszowskiego, sygn. IPN-Rz-053/109 t. 4, *Meldunek dla Naczelnika Wydziału Paszportów i do Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie*, 22 maja 1973, *Meldunek dla Naczelnika Wydziału Paszportów i do Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie*, 3 czerwca 1973, s. 12.

⁷⁸⁶ AIPN Rzeszów, Fakty pobytu cudzoziemców w zakładach przemysłowych oraz pobyty myśliwych dewizowych na terenie woj. rzeszowskiego, sygn. IPN-Rz-053/109 t. 4, *I Zastępca Komendanta Powiatowego MO ds. Służb Bezpieczeństwa w Kolbuszowej, Do Naczelnika Wydziału Paszportów i do Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie*, 6 października 1973, s. 95–96.

⁷⁸⁷ AIPN Rzeszów, Fakty pobytu cudzoziemców w zakładach przemysłowych oraz pobyty myśliwych dewizowych na terenie woj. rzeszowskiego sygn. IPN-Rz-053/109 t. 4., *I Zastępca Komendanta Powiatowego MO ds. Służb Bezpieczeństwa w Kolbuszowej, Do Naczelnika Wydziału Paszportów i do Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie*, 8 czerwca 1974, s. 212–213.

⁷⁸⁸ AIPN Rzeszów, Fakty pobytu cudzoziemców w zakładach przemysłowych oraz pobyty myśliwych dewizowych na terenie woj. rzeszowskiego, sygn. IPN-Rz-053/109 t. 4, *Meldunek informacyjny do Naczelnika Wydziału II Służby Bezpieczeństwa KWMO w Rzeszowie*, 18 czerwca 1973, s. 16–19.

ubiegało się o wykupienie odstrzału na różnego rodzaju zwierzynę. Średnio co roku przybywało na polowanie 50 myśliwych dewizowych. W sezonie jesiennym tylko w Nadleśnictwie Cisna, Baligród, Komańcza, Lutowska przebywało 25 myśliwych z RFN, Austrii i Hiszpanii⁷⁸⁹.

W dokumentach archiwalnych zachowało się wiele przykładów świadczących o tym, jak wielu myśliwych z zagranicy przyjeżdżało na Ziemię Rzeszowską: 16 września 1973 r. na teren Koła Łowieckiego „Sokół” w Sokołowie Małopolskim przybyli myśliwi dewizowi z Austrii⁷⁹⁰, w dniach 14–24 września 1973 r. na terenie koła łowieckiego „Sarenka” w Harcie przebywali myśliwi z NRF⁷⁹¹, w dniach 5–6 czerwca 1976 r. w Nadleśnictwie Rudnik niedaleko Stalowej Woli przebywał cudzoziemiec z Austrii na polowaniu dewizowym⁷⁹², w terminie 1–5 czerwca 1974 r. na terenie dewizowym Koła Łowieckiego „Żbik” w Uhercach przebywał na polowaniu dewizowym myśliwy z RFN⁷⁹³, w dniach 28 lipca–1 sierpnia 1974 r. na terenie koła łowieckiego „Bażant” przebywali myśliwi dewizowi z RFN⁷⁹⁴, a w Nadleśnictwie Rudnik przebywało w dniach 31 lipca–5 sierpnia 1974 r. kilku łowców dewizowych z Austrii⁷⁹⁵. Niektórzy myśliwi nie tylko uprawiali swoją pasję, ale również spędzali czas na poznawaniu atrakcji turystycznych regionu. Przykładowo, w dniach 5–12 lipca 1974 r. w kole łowieckim „Sarenka” przebywali myśliwi dewizowi z RFN. W dniu 7 lipca 1974 r. byli na wycieczce w Bieszczadach, gdzie zwiedzili Lesko, Solinę i objechali dużą pętlę. Odwiedzili również Jarosław, Przeworsk, Łańcut i Dubiecko.

⁷⁸⁹ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Turysta” dot. Kontrwywiadowczego zabezpieczenia i kontroli uczestników międzynarodowej wymiany osobowej na terenie woj. krośnieńskiego 1976 – 1988, sygn. IPN Rz 038/21 t 1./CD, *Ocena wywiadowczego zagrożenia woj. krośnieńskiego w odniesieniu do międzynarodowego ruchu osobowego oraz obiektów chronionych operacyjnie przez Wydział II*, 13 grudnia 1977, s. 21–24.

⁷⁹⁰ AIPN Rzeszów, Fakty pobytu cudzoziemców w zakładach przemysłowych oraz pobytu myśliwych dewizowych na terenie woj. rzeszowskiego, sygn. IPN-Rz-053/109 t. 4, I, *Do Naczelnika Wydziału Paszportów i do Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie*, 6 października 1973, s. 95–96.

⁷⁹¹ AIPN Rzeszów, Fakty pobytu cudzoziemców w zakładach przemysłowych oraz pobytu myśliwych dewizowych na terenie woj. rzeszowskiego, sygn. IPN-Rz-053/109 t. 4, *Do Naczelnika Wydziału Paszportów i do Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie*, 10 października 1973, s. 99

⁷⁹² AIPN, Rzeszów, Fakty pobytu cudzoziemców w zakładach przemysłowych oraz pobytu myśliwych dewizowych na terenie woj. rzeszowskiego, sygn. IPN-Rz-053/109 t. 4, *Do Naczelnika Wydziału Paszportów i do Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie*, 11 czerwca 1974, s. 216.

⁷⁹³ AIPN Rzeszów, Fakty pobytu cudzoziemców w zakładach przemysłowych oraz pobytu myśliwych dewizowych na terenie woj. rzeszowskiego, sygn. IPN-Rz-053/109 t. 4, *Do Naczelnika Wydziału Paszportów i do Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie*, 6 czerwca 1974, s. 228–229.

⁷⁹⁴ AIPN Rzeszów, Fakty pobytu cudzoziemców w zakładach przemysłowych oraz pobytu myśliwych dewizowych na terenie woj. rzeszowskiego, sygn. IPN-Rz-053/109 t. 4, *Do Naczelnika Wydziału Paszportów i do Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie*, 8 sierpnia 1974, s. 241.

⁷⁹⁵ AIPN Rzeszów, Fakty pobytu cudzoziemców w zakładach przemysłowych oraz pobytu myśliwych dewizowych na terenie woj. rzeszowskiego, sygn. IPN-Rz-053/109 t. 4, *Do Naczelnika Wydziału Paszportów i do Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie*, 6 sierpień 1974, s. 245–246.

Około 3 km za Jarosławiem, w stronę w Pruchnika zatrzymali się w lesie, gdzie jeden z Niemców w czasie drugiej wojny światowej przebywał w szpitalu polowym⁷⁹⁶. Z kolei w okresie 18–30 sierpnia 1974 r. w Nadleśnictwie Rudnik przebywało dwóch cudzoziemców – myśliwych z RFN. Jeden z nich brał udział w działaniach wojennych w 1939 r. w okolicach Przemyśla, Lublina, Rozwadowa. W Przemyślu został ranny przebywał w szpitalu. W dniu 29 sierpnia 1974 r. cudzoziemcy przebywali w Łańcucie i zwiedzali zamek⁷⁹⁷.

Tendencja wzrostowa utrzymała się w kolejnej dekadzie, kiedy znów wydano opinię, że region południowej Rzeszowszczyzny stanowił atrakcyjny teren dla przyjazdu myśliwych dewizowych. Na terenie Bieszczad głównymi dysponentami terenów łowieckich były Nadleśnictwa i Koła Łowieckie oraz częściowo Ośrodek Rządowy w Arłamowie. Do najczęściej odwiedzanych Nadleśnictw należały Lutowiska, Cisna, Baligród, Wetlina, Brzegi Dolne, Komańcza, Łukasiewicz, Rymanów, natomiast wśród najczęściej odwiedzanych Kół Łowieckich znalazły się „Rys”, „Ponowa” i „Jarząbek” w Lesku, „Żbik” w Nowej Wsi, „Jeleń” w Wołkowyi, „Żubr” i „Bieszczady” w Sanoku, „Świstak” w Zagórzu, „Rys” w Rymanowie. Myśliwi dewizowi najczęściej zamieszkiwali w kwaterach, z czego większość stanowiły kwatery prywatne. W znikomym procencie nocowali w obiektach państwowych: ORW „Zelmer” w Bystrem, Ośrodku Rządowym w Arłamowie, Zajeździe „Pod Bukowiną” w Bukowsku. W roku 1981 województwo krośnieńskie odwiedziło 136 myśliwych dewizowych, w 1982 r. – 161, a w 1983 r. – 163. Najwięcej myśliwych przyjeżdżało z RFN, a następnie z Austrii, Francji i Włoch. Kolejnym rejonem przyjmującym zagranicznych amatorów polowań był powiat strzyżowski, gdzie myśliwi przybywali na tereny koła łowieckiego „Daniel” w Strzyżowie organizując polowania w rejonie miejscowości: Godowa, Żyznów, Bonarówka, Lutcza, Krasna i Węglówka⁷⁹⁸.

Miejszem szczególnie związanym z myśliwymi był Arłamów. W latach siedemdziesiątych XX w. powstał tam Ośrodek Wypoczynkowy Urzędu Rady

⁷⁹⁶ AIPN Rzeszów, Fakty pobytu cudzoziemców w zakładach przemysłowych oraz pobyty myśliwych dewizowych na terenie woj. rzeszowskiego, sygn. IPN-Rz-053/109 t. 4, *Do Naczelnika Wydziału Paszportów i do Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie*, 28 sierpnia 1974, s. 257–258.

⁷⁹⁷ AIPN Rzeszów, Fakty pobytu cudzoziemców w zakładach przemysłowych oraz pobyty myśliwych dewizowych na terenie woj. rzeszowskiego sygn. IPN-Rz-053/109 t. 4, *Do Naczelnika Wydziału Paszportów i do Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie*, 31 sierpień 1974, s. 253–254.

⁷⁹⁸ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Turysta” dot. Kontrwywiadowczego zabezpieczenia i kontroli uczestników międzynarodowej wymiany osobowej na terenie woj. krośnieńskiego 1976–1988, sygn. IPN Rz 038/21 t. 1./CD, *Analiza przyjazdów myśliwych dewizowych i polowań na terenie woj. krośnieńskiego w latach 1981–1983*, 4 październik 1983, s. 77–82.

Ministrów. Wypoczywający tam przedstawiciele władzy i ich goście często polowali na terenie wokół Arłamowa. Był to ogromny ogrodzony teren, pozostały po kilku wysiedlonych w latach 1946 – 47 wsiach. W ogrodzeniu wykuto specjalne przejścia dla dzikich zwierząt, aby myśliwym ułatwić strzelanie z licznych ambon strzeleckich ustawionych na całym ogrodzonym obszarze. W Arłamowie wypoczywali między innymi I Sekretarz KC PZPR Edward Gierek i prezes rady Ministrów w latach 1970 – 1980 Piotr Jaroszewicz oraz goście zagraniczni, m.in. przywódca Jugosławii Josip Broz Tito, prezydent Francji Giscard d'Estaing, szach Iranu Reza Pahlavi, przywódca NRD Erich Honecker czy król Belgii Baldwin⁷⁹⁹.



Fot. 111. Arłamów. Ośrodek wypoczynkowy Urzędu Rady Ministrów (1982 r.), źródło:<https://wiadomosci.onet.pl/kraj/arlamow-zlota-klatka-lecha-alesy/mzyfrb#slajd-3>[dostęp: 22 grudnia 2017 r.].

⁷⁹⁹ K. Potaczała, *Bieszczady...*, dz. cyt., s. 48–49.



Fot. 112. Myśliwi w Arłamowie (1982 r.),
 źródło: <https://www.polityka.pl/galerie/bieszczady-w-prl> [dostęp: 24 grudnia 2017 r.].

Ziemia Rzeszowska miała jeszcze inne atrakcyjne oferty dla turystów-hobbystów. Założony w 1946 r. Oddział Automobilklubu Polskiego, przekształcony w 1958 r. na Automobilklub Rzeszowski zorganizował w regionie liczne imprezy dla wielbicieli sportów motorowych. Wśród najważniejszych znalazły się eliminacje Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski w 1962 r., polski odcinek Rajdu Monte Carlo w 1965 r., Rajd „Stomilu” w 1973 r., eliminacje Turystyczno-Motorowych Mistrzostw Polski w 1977 r. i finał ogólnopolski Motocyklowego Pucharu Polski w 1978 r.⁸⁰⁰. Osoby, których hobby była wspinaczka skałkowa i wysokogórska mogły od 1975 r. korzystać z propozycji Rzeszowskiego Wysokogórskiego Klubu Sportowego, który jako pierwszy w Polsce organizował narciarstwo górskie w Bieszczadach. W roku 1984 klub zainicjował w tej dyscyplinie Zawody o Puchar Połonin, zyskujące z każdym rokiem coraz więcej uczestników⁸⁰¹.

Rzeszowszczyzna miała w swojej bogatej ofercie także imprezy turystyczne o charakterze kulturowym dla narciarzy, kolarzy i zwolenników sportów motorowych. Wielu z nich chętnie brało udział w kulturowych imprezach turystycznych, szczególnie w rajdach tematycznych (przedstawione w części „Podróże tematyczne”).

⁸⁰⁰ *Encyklopedia...*, s. 21.

⁸⁰¹ Tamże, s. 564.



Fot. 113. Automobilklub Rzeszowski. Polski odcinek Rajdu Monte Carlo w 1965 r. (1965 r.), źródło:<http://rzeszow.tvp.pl/26098772/70-lat-automobilklub-rzeszowski-i-marzenia-o-torze-wyscigowym> [dostęp: 22 grudnia 2017 r.].

Podróże hobbystyczne na Rzeszowszczyźnie w omawianym okresie mogły być realizowane w dużej mierze przez amatorów łowiectwa, którzy organizowali wyjazdy w celu realizacji swoich zainteresowań. W mniejszym stopniu region oferował atrakcje turystom, których pasje wiązały się ze sportami motorowymi.

12. Turystyka regionalna

Regionalna turystyka kulturowa obejmuje podróże o charakterze turystycznym, które podejmowane są z motywów kulturowych lub edukacyjnych, a których celem jest konkretny region historyczny lub kulturowy. Jeśli celem wycieczki jest konkretny region, to należy ją ukierunkować na spotkanie uczestników z kulturą wysoką lub powszechną lub zapewnić możliwość zdobycia czy poszerzenia wiedzy o danym regionie. W odróżnieniu kulturowych podróży regionalnych od zwykłych podróży w dany region ważne jest pojęcie „regionu historycznego” lub „regionu kulturowego” w odróżnieniu od pojęcia „regionu turystycznego”, który jest kwalifikowany na podstawie cech geograficznych. „Region historyczny” jest określany na podstawie wspólnych dziejów historycznych, a co za tym idzie wynikających z tego wspólnych zwyczajów, tradycji, więzi społecznych, sposobu budowania czy odrębności językowych. W przypadku „regionu kulturowego” ważna jest dominacja wspólnych dla całego obszaru zespołów cech kultury takich jak wyznanie religijne, tradycje ludowe, kuchnia regionalna, styl budownictwa ludowego, pochodzenie etniczne mieszkańców, gwary regionalne itp.⁸⁰².

Dla turysty zainteresowanego kulturą regionalną ważnym aspektem była kultura ludowa. Mimo, że wiele elementów tej kultury uległo dewastacji lub zapomnieniu, wciąż stanowiła o wartości regionu.

Ministerstwo Kultury i Sztuki na zasadzie Dekretu Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 15 września 1944 r. o zakresie działania i organizacji Resortu Kultury i Sztuki powołało Centralny Ośrodek Krzewienia Kultury i Sztuki wraz z wydziałami wojewódzkimi i referatami powiatowymi. Ośrodek za główny cel stawiał sobie opiekę materialną, fachową i moralną nad dziedziną społecznej i dobrowolnej pracy obywateli na rzecz podniesienia życia kulturalnego polskiej wsi i miast. Wszystkie miasta wojewódzkie miały stać się siedzibą agend COKKS⁸⁰³. W pierwszej instrukcji pracy przeznaczonej dla wojewódzkich ośrodków zawarto punkt dotyczący organizacji imprez artystycznych, a w szczególności widowisk regionalnych oraz festiwali i świąt pieśni regionalnych. Jako kolejne istotne zadanie

⁸⁰² A. Mikos v. Rohrscheidt, *Turystyka kulturowa. Fenomen...*, s. 166–167.

⁸⁰³ APR, UWRz 1944–1950, sygn. 2110, *Sprawa organizacji Centralnego Ośrodka Krzewienia Kultury i Sztuki z dnia 9 marca 1945 r.*, s. 14.

wskazano gromadzenie materiałów dotyczących różnych obrzędów, zwyczajów, pieśni, kostiumów o charakterze regionalnym i artystycznym. W instrukcji zawarto także odrębny punkt na temat sztuki i strojów ludowych. Polecono gromadzić, zabezpieczać lub notować godne uwagi wytwory sztuki ludowej, komplety strojów ludowych, opisywać zanikające ubiory regionalne tam, gdzie już nie można było ich zobaczyć lub starać się odtwarzać stroje na podstawie opisów. Należało zbierać oryginalne hafty, wycinanki, wyroby ceramiczne i podobne przedmioty sztuki ludowej. Inną formą aktywności miały być wystawy prac regionalnych i organizacja regionalnych muzeów. Ponadto zalecono wspieranie subwencjami ludzi, którzy systematycznie pracowali nad poznaniem sztuki ludowej lub przygotowywali w tej dziedzinie prace naukowe. W punkcie *Organizacja imprez* wskazano pożądane rodzaje wydarzeń. Znalazły się pośród nich festiwale pieśni ludowych, pokazy pieśni inscenizowanych, dożynki, wesela regionalne, widowiska obrzędowe regionalne i wystawy prac z dziedziny plastyki i sztuki ludowej. Za organizację wymienionych widowisk i imprez odpowiedzialne były poszczególne komórki w gminach wiejskich lub miastach. Prace uznane za spełniające określony wysoki poziom polecono wystawiać dla celów wychowawczych i dydaktycznych na terenie większych ośrodków zainteresowania sztuką ludową, takich jak święta ludowe czy koncerty. W przyszłości dzięki tego typu inicjatywom mieszkańcy poszczególnych województw i osoby udające się w różne miejsca w celach poznawczych, miałyby okazję do bliższego kontaktu z kulturami regionalnymi. Poprzez realizację wskazanych założeń mieszkańcy danych rejonów i turyści wszelkiego rodzaju otrzymaliby możliwości obcowania ze wszelki rodzajami sztuki ludowej i kulturą regionalną⁸⁰⁴.

Dla rozwoju regionalnej turystyki kulturowej, szczególnie w trudnym okresie powojennym, korzystne było powołanie już w lutym 1945 r. Wojewódzkiego Ośrodka Krzewienia Kultury i Sztuki (sterowanego przez wspomniany Centralny Ośrodek). W zakres działań ośrodka, zgodnie ze statutem, wchodziło m.in. organizowanie chórów, zespołów śpiewaczych oraz orkiestr i zespołów instrumentalnych, w tym również u charakterze ludowym. Innym ważnym zadaniem była organizacja imprez artystycznych, takich jak widowisk regionalnych, imprez muzyki ludowej, eliminacji zespołów i konkursów różnego rodzaju. Statut nakazywał również gromadzenie

⁸⁰⁴ APR, UWRz 1944–1950, sygn. 2110, *Instrukcja organizacji pracy w Wojewódzkim Ośrodku Krzewienia Kultury i Sztuki*, Rzeszów 1945, s. 16.

materiału dotyczącego wszelkich obrzędów, zwyczajów, pieśni, kostiumów o charakterze regionalnym i artystycznym. Instrukcje szczegółowe mówiły o rejestracji wszystkich zespołów artystycznych, instrumentalnych, amatorskich, ludowych i innych. Instrukcje dotyczące sztuki ludowej i strojów nakazywały gromadzenie i zabezpieczanie wytworów sztuki ludowej, strojów ludowych oraz zbieranie różnego rodzaju wytworów twórców ludowych, nawet pozornie mało istotnych, takich jak ludowe ozdoby domowe. Instrukcja mówiła również o organizowaniu wystaw prac regionalnych i tworzenia muzeów i ośrodków sztuki ludowej. Ośrodek wojewódzki miał za zadanie zabezpieczać środki dla osób zajmujących się tworzeniem sztuki ludowej. Ponadto ośrodek planował zająć się organizowaniem i wspieraniem wydarzeń, których celem było upowszechnianie muzyki i pieśni ludowych, obrzędów regionalnych, zwyczajów lokalnych czy wytworów twórców ludowych⁸⁰⁵. W sierpniu 1945 r. Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie w piśmie do wszystkich starostw powiatowych przypominał o konkursie popisowym zespołów województwa rzeszowskiego i wezwał do podania zespołów przygotowujących się do udziału w imprezie. Zwrócono uwagę, że konkurs planowano jako festiwal sztuki ludowej, więc należało położyć nacisk na wybitnie polski repertuar⁸⁰⁶.

We wrześniu 1945 r. Wydział Kultury i Sztuki wystosował do starostw powiatowych ankietę na temat sztuki i przemysłu ludowego. W obliczu innych poważnych spraw i problemów po wojnie, tylko nieliczne starostwa udzieliły odpowiedzi na pytania ankietowe. Jedno z pytań dotyczyło regionów żywej sztuki ludowej na terenie powiatu i obecności miejsc, gdzie istniała możliwość zobaczenia ludowych strojów, rzeźby, ceramiki oraz wytworów kowalstwa, koszykarstwa i budownictwa regionalnego. W udzielonej odpowiedzi Starostwo Powiatowe w Łańcucie wymieniło Żołynię, gdzie na szeroką skalę rozwinęło się tkactwo, w szczególności wyroby z płótna lnianego i z przędzy, oraz Smolarzyny, gdzie koszykarze wytwarzali kosze i półkoszki. Na terenie miasta Leżajsk wciąż aktywnie działali kowale. Intersująco prezentowała się gmina Czarna, gdyż tam funkcjonowało tkactwo, garncarstwo, kowalstwo i stolarstwo⁸⁰⁷. W gminie Grodzisko Dolne zwrócono uwagę na zanikającą sztukę stroju ludowego. W całym powiecie łańcuckim

⁸⁰⁵ APR, UWRz 1944–1950, sygn. 2110, *Instrukcja organizacji pracy w Wojewódzkim Ośrodku Krzewienia Kultury i Sztuki*, Rzeszów, 5 lutego 1945, s. 12.

⁸⁰⁶ APR, UWRz 1944–1950, sygn. 2110, *Pismo do wszystkich Starostw Powiatowych Referatów Kultury i Sztuki*, Rzeszów, 18 sierpnia 1945, s. 17.

⁸⁰⁷ APR, UWRz 1944–1950, sygn. 2104, *Kwestionariusz dotyczący sztuki i przemysłu ludowego*, Łańcut, 16 października 1945, s. 16.

nie istniała żadna placówka typu muzeum etnograficzne czy spółdzielnie i sklepy przemysłu ludowego i nie było osób, które z urzędu zajmowały się omawianą kwestią. Ostatnie pytanie dotyczyło udzielanego wsparcia producentom czy badaczom w pracy nad sztuką ludową ze strony urzędów, instytucji i organizacji. Negatywną odpowiedź uzasadniono brakiem jakichkolwiek środków w Starostwie Powiatowym na wspieranie kultury ludowej⁸⁰⁸. Starosta Powiatowy Przemyski udzielił lakonicznej odpowiedzi na pytania w kwestionariuszu podając, że na terenie gminy Fredropol funkcjonowało sześć przedsiębiorstw kowalskich, a przy Muzeum Miejskim w Przemyśle był dział etnografii⁸⁰⁹.

W sierpniu 1945 r. wszystkie starostwa powiatowe otrzymały od Wojewódzkiego Ośrodka Krzewienia Kultury i Sztuki prośbę o podanie jakie zespoły i z jakim repertuarem planowały wziąć udział w popisie najlepszych zespołów województwa rzeszowskiego. Ośrodek polecił, aby kłaść nacisk na wybitnie polski repertuar i dopilnować by impreza miała charakter festiwalu sztuki ludowej. W przypadku niepewności należało zorganizować eliminacje powiatowe⁸¹⁰.

Wojewódzki Ośrodek Krzewienia Kultury i Sztuki w Rzeszowie rozpoczął funkcjonowanie w lutym 1945 r., a pierwsze sprawozdanie z początkowej działalności sporządzono już z datą 6 kwietnia 1945 r. Podkreślono, że kierownicy i członkowie ośrodka zdawali sobie sprawę z postawionych przed nimi zadań odbudowy polskiej kultury zniszczonej przez okupanta. W omówieniu realizacji działań statutowych znalazł się punkt opisujący powstanie 13 zespołów instrumentalnych zajmujących się muzyką ludową. Zespoły te występowały w czasie przedstawień teatrów amatorskich, brały udział w zabawach ludowych i dały łącznie trzynaście samodzielnych koncertów, co było liczbą imponującą na tak krótki okres działalności. Inspektorzy i publiczność wysoko ocenili ich poziom⁸¹¹. Jeśli chodzi o sztukę ludową, to Plan Pracy Wojewódzkiego Ośrodka Kultury i Sztuki na miesiąc kwiecień 1945 r. zakładał

⁸⁰⁸ APR, UWRz 1944–1950, sygn. 2110, *Kwestionariusz dotyczący sztuki i przemysłu ludowego z d. 16 października 1945 r.*, s. 19.

⁸⁰⁹ APR, UWRz 1944–1950, sygn. 2110, *Sprawy organizacyjne (Ankieta przemysłu ludowego 19 października 1945 r.)*, s. 23.

⁸¹⁰ APR, UWRz 1944–1950, sygn. 2110, *Pismo do wszystkich Starostw Powiatowych Referatów Kultury i Sztuki z dnia 18 sierpnia 1945 r.*, s. 23.

⁸¹¹ APR, UWRz 1944–1950, sygn. 2110, *Sprawozdanie Wojewódzkiego Ośrodka Krzewienia Kultury i Sztuki w Rzeszowie z dnia 6 kwietnia 1945 r.*, s. 24.

nawiązanie łączności z ludźmi pracującymi na polu sztuki ludowej celem zabezpieczenia i zgromadzenia eksponatów sztuki ludowej⁸¹².



Fot. 114 Gorset stroju rzeszowskiego.

Źródło: <http://www.polskatradycja.pl/folklor/stroje-ludowe/galicja/114-stroj-rzeszowski.html> [dostęp: 23 października 2016]

W ciągu dekady pojawiło się sporo nowych zespołów ludowych. Sprawozdanie za rok 1955 opisywało m.in. działalność takich grup. Jako sukces w ruchu amatorskim wsi opisano przeprowadzone w Rzeszowie powiatowe eliminacje do Ogólnopolskiego Konkursu Amatorskich Zespołów Artystycznych. Dokonano oceny, że na terenie powiatu powstało w okresie poprzedzającym eliminacje aż 15 nowych zespołów, m.in. w Rudnej Małej, Bratkowicach, Świlczy, Trzebownisku i Krasnym, a w czasie eliminacji najlepszymi zespołami okazały się chóry z Trzciany, Słociny, Rudnej Małej i Błażowej oraz grupy taneczne z Trzebowniska i Zalesia. Zespoły te znalazły uznanie nie tylko jury, ale również przybyłej publiczności. Większość z nich stanowiły zespoły kultywujące tradycje ludowe, zarówno pod względem repertuaru jak i stroju. Poprzez swoje występy zespoły dały publiczności okazję do poznawania kultury i tradycji

⁸¹² APR, UWRz 1944–1950, sygn. 2110, *Plan Pracy Wojewódzkiego Ośrodka Krzewienia Kultury i Sztuki na miesiąc kwiecień 1945 r. z dnia 6 kwietnia 1945*, s. 26.

ludowej⁸¹³. W następnym roku powstały kolejne zespoły i kapele ludowe: chóry mieszane w Lecce i Piątkowej oraz kapele ludowe w Krasnem i Stobiernej⁸¹⁴.

Lata pięćdziesiąte przyniosły kolejne próby wspierania sztuki regionalnej. W wyniku spostrzeżeń terenowych i rozmów z Zarządem Głównym Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, Ministerstwo stwierdziło niedostateczne wykorzystanie przez Wydział Kultury w Rzeszowie możliwości wspomnianego towarzystwa. Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, w którego szeregach pracowali specjaliści z dziedziny etnografii, socjologii, filologii, kultury oraz znawcy i miłośnicy sztuki ludowej, wykazywało chęć pomocy wydziałom i stowarzyszeniom regionalnym w rozwijaniu pracy kulturalno-oświatowej, w prowadzeniu badań naukowych w dziedzinie regionalizmów, gromadzeniu dokumentacji itp. Towarzystwo służyło wsparciem w świadomym poznawaniu kultury swojego środowiska i regionu, jej historii i form i w poznawaniu sztuki ludowej, która według towarzystwa stanowiła poważny dział w amatorskich ruchu artystycznym. Celem towarzystwa była również popularyzacja bogatej tematyki etnograficznej⁸¹⁵.

W latach 60-tych turystyka regionalna stanowiła ważny aspekt pracy z młodzieżą, zarówno w kwestii wychowania jak i edukacji. Różne organizacje pracujące z młodymi ludźmi, włączały turystykę do swojego programu. W planie pracy Szkolnego Powiatowego Ośrodka Krajoznawczo-Turystycznego dla miasta i powiatu Rzeszów na rok szkolny 1964/65 postawiono na *Umacnianie zajęć krajoznawczych i powiązanie ich z całokształtem pracy dydaktyczno-wychowawczej szkoły*, co zapisano jako punkt 1 tego planu. W punkcie 2 podkreślono konieczność zwracania uwagi na *sprawy dnia dzisiejszego w aspekcie osiągnięć XX-lecia Polski Ludowej*, a punkt 4 podkreślał społeczną i użyteczną rolę zajęć krajoznawczo-turystycznych. Plan zawierał sposoby realizacji postawionych celów. Niektóre z nich miały szeroki zasięg i zakładały organizowanie wycieczek w celu poznania Ojczyzny, jej przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. Natomiast większość celów koncentrowała się na zaznajamianiu młodego człowieka z pięknem i kulturą regionu. Konkurs *Czy znasz powiat rzeszowski* pojawił się jako jedno z pierwszych zadań

⁸¹³ APR, ZSCH ZP, sygn. 13, *Informacja z działalności kulturalno-oświatowej w powiecie rzeszowskim od 1 stycznia 1955 r.*, s. 14.

⁸¹⁴ APR, ZSCH ZP, sygn. 13, *Sprawozdanie z działalności kulturalno-oświatowej za 1 kw. 1956 r.*, s. 15.

⁸¹⁵ APR, UWRz 1945–1988, sygn. 8711, *Pismo Ministerstwa Kultury i Sztuki do Prezydium WRN w Rzeszowie*, s. 18.

ośrodka. Kolejne zadania zakładały stworzenie instrukcji w sprawie opieki nad zabytkami kultury i miejscami – pomnikami bohaterów⁸¹⁶.

Podobne cele założono w kolejnych dwóch latach i systematycznie wdrażano je w prace ośrodka. W planie pracy na rok 1965/66 jako jedno z naczelných zadań znów pojawiło się *zwracanie uwagi na sprawy dnia dzisiejszego w aspekcie osiągnięć Polski Ludowej* oraz umasowienie zajęć krajoznawczo-dydaktycznych i powiązanie ich z całokształtem pracy dydaktyczno-wychowawczej szkoły. W planie tym podano też instrukcje w sprawie opieki nad zabytkami oraz miejscami i pomnikami bohaterów⁸¹⁷.

Na terenie województwa działały Szkolne Koła Krajoznawczo-Turystyczne, zobowiązane do składania corocznych raportów Szkolnemu Powiatowemu Ośrodkowi Krajoznawczo-Turystycznemu (dalej: SPOKT). W sprawozdaniu za rok 1963/64 na temat działalności takich kół podkreślono, że dzięki SKKT młodzież lepiej poznawała swoje środowisko i zachodzące w nim przemiany społeczno-gospodarcze. Poinformowano, że w celu ukierunkowania ruchu krajoznawczo-turystycznego wydano instrukcję na podstawie uchwał II Ogólnopolskiego Zlotu Krajoznawczego Młodzieży Szkolnej oraz wytycznych XIII Plenum KC PZPR w zakresie wychowania fizycznego i turystyki. SKKT organizowały opiekę nad pomnikami walki i męczeństwa oraz zajmowały się miejscowymi zabytkami historycznymi. Szkolne Koła Krajoznawczo-Turystyczne funkcjonowały w ramach różnych sekcji. Najwięcej miało charakter przyrodniczy, ale podstawą innych były zagadnienia historyczne i takie właśnie cele stawiały sobie np. koła w szkołach w Dylągówce, Kielanówce, Krasnem i Jaworniku Polskim. Zalecono wycieczki jako niezbędne narzędzie do poznania kultury regionu i dorobku XX-lecia Polski Ludowej⁸¹⁸.

W sprawozdaniu za rok szkolny 1964/65 podsumowano, że oceniany rok szkolny przyniósł dalszy postęp w popularyzacji krajoznawstwa i turystyki wśród młodzieży szkolnej powiatu rzeszowskiego. Dzięki pomocy Wydziału Oświaty perspektywy na przyszłość były optymistyczne, co dawało nadzieję, że młodzież będzie wiedzieć coraz więcej o regionie i o innych krainach Polski Ludowej.

⁸¹⁶ APR, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Rzeszowie (dalej: PPRNRz, sygn. 49, *Plan Pracy Szkolnego Powiatowego Ośrodka Krajoznawczo-Turystycznego na rok szkolny 1964/65*, s. 18.

⁸¹⁷ APR, PPRNRz, sygn. 49, *Plan Pracy Szkolnego Powiatowego Ośrodka Krajoznawczo-Turystycznego na rok szkolny 1965/66*, s. 12.

⁸¹⁸ APR, PPRNRz, sygn. 49, *Sprawozdanie za rok szkolny 1963/64 w zakresie pracy Szkolnych Kół Krajoznawczo-Turystycznych na terenie powiatu rzeszowskiego*, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Rzeszowie, s. 16.

Sprawozdanie pokazało, że Szkolne Koła Turystyczno-Krajoznawcze realizowały zadania w oparciu o następujące wytyczne: poznanie własnego środowiska i jego dorobku w okresie XX-lecia Polski Ludowej, praca dla dobra szkoły i środowiska oraz poznanie regionu i dorobku Polski Ludowej poprzez organizowanie wycieczek bliskich i dalszych oraz obozów wędrownych. Zwrócono uwagę na rolę SKKT w zdobywaniu przez młodzież swojego środowiska i zachodzących w nim przemian społeczno-gospodarczych i kulturowych, oraz wyrażono uznanie dla akcji opieki nad pomnikami walki i męczeństwa oraz miejscowymi zabytkami⁸¹⁹.

W sprawozdaniu SPOKT za rok szkolny 1965/66 wyraźnie zaznaczono, że naczelnymi zadaniami programowymi było powiązanie własnego środowiska i jego osiągnięć w Polsce Ludowej oraz analizowanie wybranych zagadnień 1000-letniej przeszłości Polski, ale mimo pomocy jakiej udzielali pracownicy Wydziału Oświaty krajoznawstwo, jako ważna forma wychowania młodzieży, nie było jeszcze w pełni doceniane przez wszystkie szkoły. Podkreślono, że dzięki SKKT młodzież lepiej poznawała swoje środowisko i zachodzące w nim przemiany społeczno-gospodarcze i kulturalne. Wyrażono uznanie dla następujących działań SKKT: opieka nad pomnikami walki i męczeństwa w regionie oraz nad miejscowymi zabytkami historycznymi, a także licząca się współpraca w organizacji i przebiegu uroczystych obchodów 1000-lecia Polski. Zaakcentowano, że nadrzędnym celem zorganizowanych wycieczek było zapoznanie młodzieży z historyczną przeszłością Polski i regionu, zabytkami nauki, kultury i sztuki, a równocześnie pokazanie młodzieży wspaniałych osiągnięć Polski Ludowej, przede wszystkim we własnym regionie.

Bardzo ważnym rodzajem działalności były też obozy wędrowne, głównie po najbliższej okolicy. I tak w roku 1966 zorganizowano trzy obozy z powiatu rzeszowskiego ze szkół w Kielnarowej, Słocinie i Zalesiu. Po ich zakończeniu na podstawie kontroli i sprawozdań kierowników stwierdzono, że wymienione obozy wędrowne spełniły nakreślone w programie zadania, a młodzież wróciła do domów *zdrowa, radosna, pełna życia i wrażeń*. Wszystkie obozy wędrowne postawiły sobie za cel poznanie przeszłości historycznej regionu i nowych osiągnięć gospodarczo-kulturalnych terenów, przez które wędrowały⁸²⁰.

⁸¹⁹ APR, PPRNRz, sygn. 49, *Sprawozdanie za rok szkolny 1964/65 z Pracy Szkolnych Kół Krajoznawczo-Turystycznych w powiecie rzeszowskim*, s. 19.

⁸²⁰ APR, PPRNRz, sygn. 49, *Sprawozdanie za rok szkolny 1965/66 z pracy Szkolnego Powiatowego Ośrodka Krajoznawczo-Turystycznego w Rzeszowie*, s. 23.

W międzyczasie dokonano jeszcze innego rodzaju sprawozdania. Dotyczyło kontroli ruchu krajoznawczo-turystycznego na terenie powiatu i miasta Rzeszowa. W sprawozdaniu podkreślono, że jednym z zasadniczych celów pracy dydaktyczno-wychowawczej było kształtowanie postaw ideowo-politycznych młodzieży, co można było osiągnąć przez bezpośredni kontakt z życiem i przez pokazywanie osiągnięć budownictwa socjalistycznego, a wycieczki były istotnym instrumentem realizacji takich celów. Po przeprowadzeniu kontroli wycieczek szkolnych, obozów wędrownych i szkolnych schronisk, ustalono, że nie wszystkie szkoły doceniały tego rodzaju pracę i nie chciały realizować tak ważnych celów poprzez wyjazdy krajoznawczo-turystyczne. Głównym wnioskiem poinspekcyjnym zatem było zobowiązanie wszystkich szkół do organizowania wycieczek. Kontrolerzy przychylnie wyrazili się o letnich obozach wędrownych, których zorganizowano siedemnaście w 1965 r. na terenie województwa rzeszowskiego. Dzięki obozom młodzież poznała przeszłość historyczną oraz dorobek XX lat województwa i kraju⁸²¹.

W planie pracy Szkolnego Powiatowego Ośrodka Krajoznawczo-Turystycznego na rok szkolny 1966/67 założono realizację zadań związanych z kulturą czy historią poprzez wykonywanie innych zadań krajoznawczo-turystycznych, ale nie podano żadnych szczegółowych wskazówek⁸²². Natomiast sprawozdanie za ten sam rok szczegółowo omówiono rezultaty działalności, po raz kolejny wyliczając zasługi Szkolnych Kół Krajoznawczo-Turystycznych, przede wszystkim fakt, że młodzież miała szansę lepiej poznać swoje środowisko i głębokie zmiany społeczno-gospodarcze i kulturowe, które nieustannie zachodziły w województwie. Zaakcentowano sprawowaną przez koła opiekę nad pomnikami walki i męczeństwa, miejscowymi zabytkami historycznymi i osobliwościami przyrody. Tak jak we wcześniejszych sprawozdaniach wysoce oceniono wycieczki i obozy wędrownie jako ważną formę pracy krajoznawczej i poznania bogactwa regionu, ponieważ zwykle miały na celu zapoznanie młodzieży z historyczną przeszłością Polski i województwa oraz umożliwienie młodzieży zobaczenia cennych zabytków

⁸²¹ APR, PPRNRz, sygn. 49, *Sprawozdanie z kontroli ruchu krajoznawczo-turystycznego na terenie powiatu i miasta Rzeszowa w roku 1965 r.*, s. 20.

⁸²² APR, PPRNRz, sygn. 49, *Plan Pracy na rok szkolny 1966/67 Szkolnego Powiatowego Ośrodka Krajoznawczo-Turystycznego w Rzeszowie*, s. 26.

kultury i sztuki. Jeszcze większą rolę przypisano wycieczkom w kwestii pokazania młodzieży wspianiałych osiągnięć Polski Ludowej⁸²³.

Dwa kolejne plany pracy wprowadziły pewne nowe zadania naczelne. W planie na rok szkolny 1967/68 znalazł się punkt o zwrócenie uwagi na sprawy dnia codziennego w odniesieniu do osiągnięć Polski Ludowej, zwłaszcza w najbliższym otoczeniu⁸²⁴, a w planie na kolejny rok zalecono ściśle powiązanie pracy SKKT z programami ideowo-wychowawczymi szkoły oraz skoncentrowanie uwagi na poznaniu własnego środowiska i regionu. Zaakcentowano również społeczną i użyteczną rolę zajęć krajoznawczo-turystycznych. W planie została zaprezentowana ulepszona instrukcja opieki nad zabytkami kultury i miejscami-pomnikami bohaterów oraz przedstawiono hasło przewodnie pod jakim należało organizować wycieczki: *Poznajemy naszą ojczyznę – jej przeszłość, teraźniejszość i przyszłość*⁸²⁵. Sprawozdania za te dwa lata przyniosły wnioski podobne jak wcześniej, ale w ocenie roku szkolnego 1967/68 jako wzór na organizację obozów wędrownych przytoczono imprezy zorganizowane przez Dom Dziecka w Kielnarowej oraz szkoły w Zalesiu i Słocinie. Według inspektorów obozy zorganizowane przez te placówki dały szansę pokazania młodzieży przeszłości historycznej terenów przez które wędrowały, ale także ważnych osiągnięć w różnych dziedzinach. Pozwoliły młodzieży na poznanie kultury swoich przodków w różnych częściach Rzeszowszczyzny⁸²⁶.

W sprawozdaniu za rok następny zaznaczono, że głównym celem zorganizowanych wycieczek i obozów było pokazanie młodzieży osiągnięć 25-lecia Polski Ludowej i stwierdzono, że dzięki imprezom krajoznawczo-turystycznym młodzi ludzie mieli szansę poznać swoje środowisko i ważne zachodzące w nim zmiany społeczne i kulturowe. Doceniono współpracę z innymi organizacjami, co przyczyniło się do wychowania przyszłych pokoleń w duchu patriotyzmu czy umiłowania kultury regionu oraz obozy wędrowne, podając te same argumenty jakich użyto przy poprzednich ocenach⁸²⁷.

⁸²³ APR, PPRNRz., sygn. 49, *Sprawozdanie za rok szkolny 1966/67 z pracy Szkolnego Powiatowego Ośrodka Krajoznawczo-Turystycznego w Rzeszowie*, s. 27.

⁸²⁴ APR, PPRNRz., sygn. 49, *Plan Pracy na rok szkolny 1967/68 Szkolnego Powiatowego Ośrodka Krajoznawczo-Turystycznego w Rzeszowie*, s. 28.

⁸²⁵ APR, PPRNRz., sygn. 49, *Plan Pracy na rok szkolny 1968/69 Szkolnego Powiatowego Ośrodka Krajoznawczo-Turystycznego w Rzeszowie*, s. 33.

⁸²⁶ APR PPRNRz., sygn. 49, *Sprawozdanie za rok szkolny 1967/68 z pracy Szkolnego Powiatowego Ośrodka Krajoznawczo-Turystycznego w Rzeszowie*, s. 31.

⁸²⁷ APR PPRNRz., sygn. 49, *Sprawozdanie za rok szkolny 1968/69 z pracy Szkolnego Powiatowego Ośrodka Krajoznawczo-Turystycznego w Rzeszowie*, s. 32.

W ocenie pracy w roku szkolnym 1969/70 znów polecono powiązać pracę SKKT z programem ideowo-wychowawczym szkoły i wyrażono uznanie dla pomocy Wydziału Oświaty w realizacji zadań związanych z poznawaniem własnego regionu. Podano przykłady wzorcowych działań jakimi były obozy wędrowne zorganizowane przez Dom Dziecka w Słocinie, szkoły Przysposobienia Rolniczego oraz szkoły podstawowe w Krasnem i Słocinie – w czasie obozów młodzież poznała przeszłość historyczną regionu, i jednocześnie zdobyła informacje na temat osiągnięć kulturalnych i gospodarczych zwiedzanych terenów⁸²⁸.

Plan Pracy Szkolnego Powiatowego Ośrodka Krajoznawczo-Turystycznego na rok szkolny 1970/71 zaznaczył, że działania SKKT i działania szkół w kwestii turystyki musiały być ściśle związane z pracą Ośrodka. Jednym z najważniejszych zadań miała znów być opieka nad zabytkami kultury oraz wycieczki pod znanym już hasłem „Poznajemy Ojczyznę, jej przeszłość, teraźniejszość i przyszłość”⁸²⁹

Kultura regionalna Ziemi Rzeszowskiej była mocno związana z grupami etnicznymi na omawianym terenie. Ziemie Rzeszowszczyzny obejmowały dawne pogranicze polsko-ruskie, co było powodem zasiedlania tych terenów przez różne narodowości w przeszłości. Oprócz osadnictwa polskiego i ruskiego tereny były wcześniej pod wpływem migracji wołoskich, lokalnej kolonizacji niemieckiej i osiedlania się jeńców wojennych różnych narodowości. Na wytworzenie się różnych grup etnicznych nie miały wpływ wywarły warunki przyrodnicze i środowisko geograficzne. Wyróżniano co najmniej kilka znaczących grup etnicznych: Rzeszowiacy zamieszkiwali pogranicze Kotliny Sandomierskiej i Pogórza (rejon Rzeszowa, Łańcuta, Przeworska), Lasowiacy – centralną część Kotliny Sandomierskiej w widłach Wisły i Sanu (tereny dawnej Puszczy Sandomierskiej) i Pogórzanie – środkową część Pogórza Karpackiego czyli tereny od okolic Dynowa w dolinie Sanu do okolic Grybowa w dolinie rzeki Białej.

Do mniej licznych grup zaliczano Borowiaków w północnym krańcu Rzeszowszczyzny po prawej stronie Sanu, Sandomierzan – i w północnym rejonie Kotliny Sandomierskiej, wzdłuż prawej strony Wisły, Krakowiaków Wschodnich – w północno-zachodniej części województwa, w dorzeczu Wisłoki oraz Dolinian w obniżeniu Dołów Jasielsko-Sanockich. Na Rzeszowszczyźnie były również grupy,

⁸²⁸ APR, PPRNRz., sygn. 49, *Sprawozdanie za rok szkolny 1969/70 z pracy Szkolnego Powiatowego Ośrodka Krajoznawczo-Turystycznego w Rzeszowie*, s. 35.

⁸²⁹ APR, PPRNRz., sygn. 49, *Plan Pracy na rok szkolny 1970/71 Szkolnego Powiatowego Ośrodka Krajoznawczo-Turystycznego w Rzeszowie*, s. 38.

które po II wojnie światowej zostały w większości zmuszone były do opuszczenia swoich terenów czyli Łemkowie w rejonie Beskidu Niskiego i Bojkowie w rejon Bieszczadów. Łemkowie i Bojkowie opuścili swoje tereny w wyniku wojny, walki z bandami UPA po wojnie i akcji przesiedleńczej. Tylko w zachodniej części Beskidu Niskiego (rejon powiatu gorlickiego) pozostała niewielka grupa Łemków, która utrzymała charakterystyczny folklor. Po wojnie pojawiły się jeszcze dwie nowe grupy ludności, tzw. Grupa Bieszczadzka czyli ludność przybyła z różnych stron Polski, najczęściej z Małopolski i zasiedliła Bieszczady po wojnie oraz Kresowiaci na wschodnich obszarach województwa, na dawnym pograniczu polsko-ruskim. Wszystkie grupy etniczne dawniej charakteryzowały się specyficznym folklorem i kulturą ludową. Zmiany cywilizacyjne stopniowo przyczyniały się do zanikania zwyczajów, obrzędów, strojów ludowych, ale mimo wszystko pozostali ludzie, którzy podejmowali wysiłek kultywowania folkloru. W okresie PRL kultura ludowa była obiektem zainteresowań zarówno turystów indywidualnych, jak i grup takich jak wycieczki szkolne czy wycieczki organizowane przez zakłady pracy⁸³⁰.

Jednym z najbardziej znanych badaczy w regionie był Franciszek Kotula, zajmujący się przede wszystkim tą częścią regionu, który opisywał terminem Rzeszowskie. Według Franciszka Kotuli terminem Rzeszowskie należało określać trzy regiony etnograficzne związane ze zdecydowanie polskim wyrazem etnicznym i dotyczyło grup: Pogórzanie, Rzeszowiaci i Lasowiaci. Różne badania nad kulturą ludową na Rzeszowszczyźnie pokazały jej bogactwo i różnorodność, a na to zróżnicowanie zapewne miały wpływ kultura ruska i wołoska od wschodu i węgiersko-słowacka od południa⁸³¹.

Tworzyli ją mieszkańcy, których pochodzenie było bardzo zróżnicowane. Północne tereny powiatu zamieszkiwali Pogórzanie, którzy zachowali wiele pieśni i melodii ludowych, tańczyli hecioka, polkę, poloneza chodzonego i obchodnego oraz kultywowali dawne obrzędy doroczne i rodzinne. Wyróżniali się oryginalnym strojem ludowym. W skład stroju męskiego wchodziła biała lniana koszula z kołnierzem zawiązywanym kolorową wstążką, lniane spodnie, błękitna kamizelka z dwoma rzędami błyszczących metalowych guzików, skórzany pas, lniana płóciennica, słomiany kapelusz i żółte buty z cholewami. W czasie chłodu noszono cuwę, czyli wełniany płaszcz i magierkę czyli wełnianą czapkę.

⁸³⁰ S. Kłos, *Województwo...*, s. 37.

⁸³¹ F. Kotula, *Folklor...*, s. 10.

Na terenach przygranicznych cuwa miała dodatkowo frędzle przy kołnierzu (podobnie jak łemkowska czucha). Noszono także gunie czyli wełniane sukmany, spodnie gunioki i na nogach kierpce zwane kurpielami. Kobiety ubrane na ludowo nosiły białą lnianą koszulę z haftowanym kołnierzem i rękawami, białą spódnicę z haftem na dole (panny) i czerwoną (mężatki), kolorowy gorset i kolorową zapaskę. W Bobowej, Łużnej i Szalonej zapaska i gorset zwykle miały kolor amarantowy, w Strzeszynie i Binarowej – niebieski, a wzdłuż pogranicza polsko-łemkowskiego – czarny. Zdarzały się również zapaski i gorsety żółte lub zielone. Zamężne kobiety nakładały na głowę czuby czyli białe haftowane czepce, zawiązywane w różnych kształtach. Częścią stroju kobiecego była też prostokątna chustka z białego płótna, często haftowana na końcach (odzionko). Po drugiej wojnie światowej w wielu miejscowościach kultura ludowa trwała dzięki pracy świetlic i zespołów ludowych, głównie w miejscowościach takich jak Łużna, Bobowa, Binarowa, Strzeszyn i Wójtowa. Zespoły ludowe wielokrotnie występowały na różnego rodzaju uroczystościach regionalnych i brały udział w przeglądach regionalnych⁸³².

Wśród najciekawszych zwyczajów utrzymało się obchodzenie „sobótek”. Zwyczaj ten przetrwał do drugiej połowy XX w. na Podgórzu Rzeszowskim, choć jego forma znacznie się uprościła w porównaniu z czasem przedwojennym. Jednak dla osób zainteresowanych kulturą ludową, obserwacja obrzędów nadal stanowiła dużą atrakcję. W wigilię świętego Jana czyli 23 czerwca młodzi chłopcy i dziewczęta wieczorem rozpalali ogniska na wzgórzach, drogach i polach oraz stawiali pochodnie wykrzykując radośnie „Sobótki! Sobótki!”

W wielu miejscach Podgórza (np. rejonie jasielskim) dziewczęta już 22 czerwca ruszały nad rzekę, gdzie przez większość dnia przy akompaniamencie skocznych piosenek wily wianki: każda dziewczyna musiała uwić jeden wianek dla siebie i jeden dla chłopaka. W kolejnym dniu, w wieczór świętojański, odświętnie ubrani młodzi ludzie znów zbierali się nad rzeką. Chłopcy rozpalali wielkie ognisko na szczycie najpotężniejszego wzgórza. Kiedy to uczynili, dziewczęta w rzucały na wodę wianki z zatkniętymi świeczkami. Chłopcy wskakiwali do wody, łapali wianki swoich dziewcząt, a gdy zapalali świeczki, znów puszczali wianki na wodę. Wszyscy obserwowali odpływające wianki, a gdy zniknęły z pola widzenia, do ogniska

⁸³² A. Wójcik, *Gorlice...*, s. 54–56.

wrzucano ogromną kukłę ze słomy w kształcę człowieka. Po tradycyjnych obrzędach, młodzi ludzie bawili się i tańczyli do późnych godzin nocnych⁸³³.

W Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku jeden z sektorów poświęcono Pogórzanom Zachodnim. W omawianym okresie duża grupa obiektów była jeszcze w trakcie planowania. Na miejscu były już chałupy z Moszczenicy i Rzepiennika Strzyżewskiego koło Gorlic, pochodzące z lat sześćdziesiątych XIX w. Chałupa z Moszczenicy miała tradycyjny układ wnętrza czyli sień i komorę z jednej strony oraz dwie izby z drugiej strony. Chałupa pierwotnie należała do majątnego rolnika, który posiadał dużą ilość książek z zakresu rolnictwa. Książki wykorzystano przy aranżacji ekspozycji. Chata z Rzepiennika miała bardzo podobny układ do domu z Moszczenicy. W tym obiekcie urządzono warsztat garncarski na wzór analogicznego z Rzepiennika Biskupiego aby pokazać tradycje garncarskie na terenie Pogórzan. Najstarszą chatę, z 1790 r., przeniesiono z Korczyny koło Krosna. W środku znajdowała się izba z dymnym piecem. Obok niego był drewniany pomost, na którym stało bydło. Izba pełniła różne funkcje, o czym świadczył stół kuchenny i łóżko pod oknem. W razie potrzeby na środku izby ustawiano snowadła tkackie⁸³⁴, a po zakończeniu pracy wieszano je na ścianie w kuchni lub komorze.

W rogu izby stał gliniany piec z gliny i drewna. Za izbą było pomieszczenie zwane „warsztatem”, gdzie tkano lniane płótna. Za sienią w małej stajence trzymano zwierzęta. Inny dom, przeniesiony z Ustianowej, zwracał uwagę charakterystycznymi białoczarnymi pasami po stronie zewnętrznej. Czarny kolor uzyskiwano po zmieszaniu ropy naftowej z sadzą. Urządzenie domu pochodziło z początku XX w., kiedy popularne stało się ozdabianie pomieszczeń kolorowymi, ręcznie wykonywanymi dekoracjami, najczęściej z papieru lub bibuły. Na meblach malowano kwiatowe wzory lub wykonywano dekoracje nożykiem. W sektorze Pogórzan warto było zobaczyć małe gospodarcze wiatraki do przemiału zboża, szeroko rozpowszechnione wśród tej ludności. Koło jednego z wiatraków ustawiono kapliczkę z Jaszczwi koło Krosna, będącej przykładem kapliczki jakich wiele znajdowało się przy domach Pogórzan⁸³⁵.

⁸³³ F. Kotula, *Folklor słowny...*, s. 227–228.

⁸³⁴ Snowadło - wał do nawijania przędzy.

⁸³⁵ BMR, sygn. 41199, J. Czajkowski: *Muzeum...*, s. 39–41.



Fot. 115. Pogórzanie. Zespół muzyczny (1986 r.).
 źródło: <http://www.gokmp.net/?ap=3&lg=2&ikg=59&ik=60&ip=116> [dostęp: 22 grudnia 2017 r.].

Lasowiaci zamieszkiwali tereny w widłach Wisły i Sanu oraz na prawym brzegu Sanu. W okresie 1945–1989 kulturę Lasowiaków można było jeszcze zaobserwować w miejscowościach takie jak: Kolbuszowa, Raniżów, Jeżowe, Górno, Stale czy Stany.

Franciszek Kotuła opisał wiele zwyczajów dorocznych Lasowiaków, które opracował na podstawie materiałów zebranych przez samego siebie i Zofię Reinfussową w czasie trwania obozu naukowo-badawczego, zorganizowanego w roku 1950 w widłach Wisły i Sanu przez Sekcję Zdobnictwa Ludowego Państwowego Instytutu Badań Sztuki Ludowej, a także na podstawie własnych materiałów zbieranych w ciągu wielu lat. W większości były to zwyczaje możliwe do poznania przez każdego podróżującego po omawianym terenie.

Zwyczaje Lasowiaków w dawnych czasach miały silny związek z magią i w omawianym okresie wiele z nich nadal nosiło oznaki magicznych form, które jednak traktowano w większości jako zabawę. Niektóre z dawnych magicznych zabiegów przetrwały w formach ludowego baletu obrzędowego. Według Franciszka Kotuli, po dokonanych przez niego badaniach etnograficznych, na całym obszarze panowały te same zwyczaje, czasem nieznacznie zniekształcane lub modyfikowane

przez różne grupy. Źródłem całorocznych obrzędów była najczęściej ziemia. Z tego powodu nowy rok życia zaczynał się dla Lasowiaków od pasterki w Boże Narodzenie, w święto zwane Godami, po przesileniu słonecznym. Od tego czasu przeprowadzano różne zabiegi mające na celu zebranie bogatych i jak najlepszych plonów w dalszej części roku. Rok życia ziemi kończył się radosną ucztą zwaną „pośnikiem” (lub „postnikiem”) i wtedy spożywano wszelkie dary ziemi. Następujący po tym okres adwentu i jego zakończenia czyli „wiliji” był czasem wróżb przepowiadających urodzaj w kolejnym roku. Ludowe przekonania głosiły, że nowy rok zaczynał się nawet 13 grudnia, w kalendarzu kościelnym św. Łucji, gdyż odnoszono wrażenie jakby wtedy dzień stawał się dłuższy. Często mawiano *Święta Łuca dnia przyrzuca* i od tego momentu do wigilii Bożego Narodzenia (czyli w dniach 13–24 grudnia) wróżono pogodę na następny rok – pogoda w danym dniu była wróżbą meteorologiczną na kolejne miesiące począwszy od stycznia⁸³⁶.

Wigilia Bożego Narodzenia wiązała się z inną bardzo ważną wróżbą, zgodnie z przekonaniem *jaka wilija, taki cały rok*, dlatego wszyscy starali się być radośni i rześcy przez cały dzień. W wielu domach dzielono się rano opłatkiem, pito wódkę, składano życzenia sąsiadom i znów pito wódkę częstując nią gości. Pilnowano by pierwszą osobą z zewnątrz, która pojawi się jako gość był mężczyzna, co prognozowało szczęście na cały rok. Po porannej wódce i opłatku zwykle poszczono do „pośnika” czyli kolacji wigilijnej. W ciągu dnia kobiety przygotowywały wigilijny posiłek, który tradycyjnie składał się z 12 potraw, a najmniej z 9. Po zapadnięciu zmroku, wkładano odświętne stroje i przystępowano do świętowania. Głowa domu wносиła do domu snopek żyta i snopek owsa oraz wiązkę siana, którą umieszczano zwykle pod stołem, a pod sianem siekierę, *żeby naród twardy był jak sikira*. Wśród zwyczajów opłatkowych, jednym z najpowszechniejszych było położenie opłatka na stole pod sianem, a pod siano podsypywano trochę owsa. Całość przykrywano obrusem lub serwetą, a na środku kładziono chleb. Po wspólnej modlitwie zasiadano do jedzenia, a przed tym należało włożyć kawałek opłatka pod talerz; przyklejony do dna opłatek wróżył urodzaj danego produktu. Tradycyjnie, i wręcz obowiązkowo, wigilijny posiłek zawierał: barszcz z grzybami, ziemniaki, kapustę z ziemniakami i grochem, „Pamułę” z suszonych owoców, groch okrągły i piechotny, kaszę jaglaną, tartaczną i jęczmienną oraz pierogi z różnym nadzieniem.

⁸³⁶ F. Kotula, Z Sandomierskiej..., s. 38–39.

Nastrój kolacji był radosny m.in. dzięki humorystycznym psotom związanym z jedzeniem poszczególnych potraw. Po posiłku pito „galilejskie wino” czyli wodę z wygotowanych suszek jabłkowych, gruszkowych i śliwkowych. Pozostałości z wili wraz z kawałkiem opłatka wynoszono bydłu, koniom i kurom. Później następowały różne obrzędy związane z bydłem i z sianem. W wielu wsiach po kolacji odwiedzano sąsiadów, gdzie spożywano posiłek jeszcze raz. Niektóre wsie (np. Dzikowiec, Lipnica i Wola Raniżowska) praktykowały podawanie chleba bydłu, aby zapewnić dobry chów. Stosowano także różne wróżby związane z trzodą chlewną, pszczołami czy przewidywanie deszcze poprzez wróżenie z cebuli. Przed pasterką młodzi chłopcy robili różne psikusy typu zastawianie drzwi czy wyniesienie narzędzi gospodarskich daleko poza chałupę. Dzień Bożego Narodzenia był traktowany specjalnie. Często stosowano obrzęd mycia twarzy wodą z kawałkami siana ze stołu, co miało zapewnić gładkość cery i piękne włosy. Wśród różnych zwyczajów związanych z tym dniem, na uwagę zasługiwały „pastuszki po szczęściu”. Dzieci w wieku 8–10 lat chodziły po domach z owsem rozrzucając później po ziemi, życząc domownikom szczęścia i dobrobytu. W latach 50-tych i 60-tych XX w. „pastuszkom” dawano trochę pieniędzy (w odróżnieniu od wcześniejszych zwyczajów, kiedy dostawały kukielki lub jedzenie). Generalnie południe w dzień św. Szczepana było czasem „kolędy”. Starsi ludzie krytykowali nowe oczekiwania, które pojawiły się w omawianym okresie, czyniąc z kolędy „żebranie”. Jednak niektórzy Lasowiaczy starali się podtrzymać dawne tradycje. Kilku sąsiadów zbierało się po południu w domu jednego z nich. Ubrani w sukmany lub płótniaki, zabierali ze sobą instrumenty muzyczne i wódkę. Śpiewali radośnie i składali życzenia. Kobiety pojawiały się niby przypadkiem i zaczynała się radosna zabawa ze śpiewem i tańcami. Młodzi chłopcy w tym czasie „kolędownali” chodząc po domach z gwiazdą, szopką, z turoniem lub z kobyłką, a czasem z kilkoma jednocześnie. Coraz częściej występy takich kolędników przyjmowały formę małego teatryku⁸³⁷.

Ciekawe były także zwyczaje wiosenne. Pierwszy zwyczaj, któremu można było przypisać rolę wstępu do zwyczajów wiosennych było święcenie gromnic 2 lutego na tak zwane święto Matki Bożej Gromnicznej. Po powrocie z kościoła kopciem gromnicy znaczone część wejściową do domu i okadzano poświęconym kadzidłem dzieci, stajnię, oborę i nawet czasem całe gospodarstwo. Następnie

⁸³⁷ Tamże, s. 40–46.

chowano gromnicę za obraz, albo wieszano pod obrazem za dolną część knota aby później zapalać ją w czasie burz do ochrony przed piorunami i wkładać w ręce zmarłych w przypadku śmierci jakiegoś domownika. Jeśli gromnica została wykorzystana w związku z czyjąś śmiercią, nie można było już jej powtórnie zabrać do kościoła w czasie następnego święta. Trzy dni później, czyli 5 lutego, święcono w kościele chleb, sól i wodę, które zachowywano dla bydła na wypadek choroby i przechowywano w domostwie jako ochronę przed pożarami. Wiele wsi wciąż zachowało zwyczaje związane z „tłustym tygodniem”, który poprzedzał Środę Popielcową, a pierwszym dniem tego tygodnia był „tłusty czwartek”. W czasie tego tygodnia sąsiedzi spotykali się codziennie u kogoś innego w domu, aby jeść, pić i tańczyć, wierząc, że w ten sposób wpłynie się na urodzaj. Za najważniejszą potrawę obrzędową uważano tzw. „świńskie zęby”. Był to zarąbany, zasolony i ususzony świński łeb ze świni, którą ubito w jesieni. W „tłustym tygodniu” nie spożywano całego łba, gdyż część należało pozostawić na święta wielkanocne. We wtorek przed Środą Popielcową odbywały się ostatnie zabawy zapustne, trwające tylko do północy. Kolejnym obrzędem było święcenie palm w Niedzielę Palmową, którymi po powrocie z kościoła trzeba było „poświęcić” dom czyli pokropić go wodą święconą z wykorzystaniem palm. Następnie palmy wieszano na gwoździu w stajni albo w izbie za obrazem obok gromnicy. Wielki Tydzień przynosił pamięć o kolejnej tradycji czyli używaniu kołatek, klekrotek i tarapat w kościele poczynawszy od Wielkiej Środy. W Wielki Piątek w każdej wsi słychać było kołatanie, gdyż mężczyźni chodzili po całej wsi „tarapacąc”. W Wielką Sobotę najważniejszym obrzędem było święcenie wody i ognia. Ludzie przynosili do kościoła trochę wody i węgielki tarninowe. Po poświęceniu węgielki wbijano w różne części pola, a wodą kropiono całą zagrodę i trochę wlewano do studni. Dopiero po tym wchodziło się do domu. Poświęconą wodą skrapiano zboża siewne i traktowano ją jako lekarstwo w różnych przypadłościach. Wielki Tydzień oznaczał również pisanie „pisek” czyli pisanek. Pisanki były nieodzowną częścią tzw. święconego, czyli jedzenia błogosławionego w kościele w Wielką Sobotę: kiełbasa, słonina, jajka, chleb, sól, ocet itp. Innym zwyczajem była straż przy Grobie Jezusa od Wielkiego Piątku do Wielkiej Niedzieli. Za straż byli odpowiedzialni albo strażacy (jeśli wieś posiadała takową), albo formowano strażę na wzór wojskowy specjalnie na tę okazję. Mimo, że podstawę stroju stanowiły dawne sukmany, płótnianki i magiery, ubiór straży przy grobie w niektórych wsiach był bardzo oryginalny. Lasowiaczy w wielu wsiach przestrzegali tradycyjnych praw

związanych z Wielkanocą. W niektórych wsiach chłopci chodzili po swoich polach ze święconym jajkiem, aby zapewnić uprawom błogosławieństwo Boże.

Najważniejszym obrzędem drugiego dnia świąt było „świętego Leja” lub „Lejkalijka”. Najaktywniejsi byli chłopcy, którzy bezlitośnie oblewali do suchej nitki każdą napotkaną dziewczynę⁸³⁸.

Bardzo dużo obrzędów wiązało się z uprawą ziemi i hodowlą zwierząt. Wczesną wiosną, zanim gospodarz wywiózł pierwszy nawóz w pole, skrapiał go wodą święconą w Wielką Sobotę, a jeśli wywoził nawóz przed Wielkanocą – wodą święconą w dniu św. Agaty czyli 5 lutego. W wielu wsiach uważano, że orkę można było rozpocząć tylko w środy i soboty i to dopiero wtedy gdy gospodyni domu dała jałmużnę żebrakowi (żebracy chętnie kręcili się po okolicy wiedząc o chłopskich przesadach). W czasie pierwszej orki za pługiem koniecznie musiała być gałązka piołunu z ziela święconego rok wcześniej w dzień Matki Bożej Zielnej. Wiara w magiczną moc piołunu dawała nadzieję, że rośliny będą wytrzymałe i odporne na wszelkie nieszczęścia. Zanim chłop wjechał na pole, klękał i nakreślał znak krzyża. Zanim zrobił zasiewy, poświęcał ziarno wodą święconą. Na przełomie kwietnia i maja po raz pierwszy wypędzano bydło na zewnątrz, co poprzedzone było okadzaniem. Na odwróconej pokrywie układano rozżarzone węgielki z utartymi ziołami ze święta Matki Bożej Zielnej. Uzyskanym w ten sposób dymem okadzano bydło i trzodę a następnie skrapiano je święconą wodą używając do tego palmy z Niedzieli Palmowej⁸³⁹.

Sobórki to następny zwyczaj charakterystyczny m.in. dla Lasowiaków. Kulturowano go najbardziej w Dzikowcu, Lipnicy, Weryni, Woli Zarczyckiej i okolicach w wigilię Zielonych Świątek. Polegał na paleniu „sobótek” czyli wzniecanych na polach ognisk, przez które przeskakiwali chłopcy. Młodzi chłopcy często używali pudełek z mazi do wozów, które podpalali i biegali z nimi wokół gospodarstw i pól. Również w dzień przed Zielonymi Świątkami dzieci zносиły na podwórka tatarak, który rozrzucono aby uchronić domostwo przed nieszczęściami. Boże Ciało przynosiło kolejne obrzędy. Ołtarze przystrajano gałązkami z drzew, a następnie wbijano te gałęzie w pola ziemniaków i kapusty aby chronić je przed szkodnikami.

⁸³⁸ G. Lipiec, *Opowieść o wielkanocnych zwyczajach Lasowiaków*, „Echo Dnia Podkarpackie”, 12 kwietnia 2011, s. 5, <http://wiano.eu/zwyczaje-i-obrzedy/wiosenne>

⁸³⁹ F. Kotula, *Z Sandomierskiej...*, s. 35–40.

W oktawę Bożego Ciała czyli 8 dni po święcie, święcono kilka wianków (od 2 do 6) z różnych ziół, w tym najważniejsze z bławatu, mięty i rozchodnika. Poświęcone wianki najczęściej wieszano obok wejścia, jako ochronę przed piorunami i pożarem. Wigilia św. Jana dawała młodzieży okazję do kolejnych „sobótek”. Młode dziewczyny, głównie z miejsc gdzie płynęły jakieś rzeki, wzięły wianki z gałązek czerwonych borówek zwanych „kwaśnicą” i puszczały je na wodę. Chłopcy, którym udało się taki wianek złapać, twierdzili, że to wielkie szczęście. Przyroda odgrywała rolę też w święto Wniebowzięcia Matki Bożej przypadające 15 sierpnia, potocznie zwane świętem Matki Bożej Zielnej. W tym dniu święcono w kościele wielkie wiązki różnorakiego zieleń, dodając do niej kłosa zbóż, jabłka, makówki i marchew. Poświęcone zioła często wykorzystywano do przygotowania herbaty dla chorych lub dla bydła, a kłosa dodawano do siewu. Ciekawe też były dożynki o Lasowiaków. W związku z tym, że po drugiej wojnie światowej z mapy Polski zniknęły dwory oraz folwarki i zastąpiły je Państwowe Gospodarstwa Rolne i spółdzielnie produkcyjne, zaczęły zmieniać się zwyczaje dożynkowe. Przedsiębiorstwa organizowały dożynki gromadzkie, powiatowe czy ogólnopolskie, w czasie których najważniejszym momentem było wręczanie wieńca gospodarzowi dożynek. W czasie świętowania śpiewano tradycyjne pieśni, jednak coraz częściej specjalnie na tę okazję układano nowe pieśni, dostosowane do wymogów władzy ludowej. Mimo wszystko, obok tych świeckich dożynek, mieszkańcy Rzeszowszczyzny zachowali tradycyjne obrzędy zwane wieńcowinami kościelnymi. Ich gospodarzem był proboszcz parafii i na jego ręce składano wieniec jako symbol ofiarowania części plonów bóstwu.

W niektórych rejonach (np. w okolicach Gorlic) rolę gospodarza w kościele odgrywał wybrany przedstawiciel wsi. Obrzędy odbywały się przy wtórze tradycyjnych dworsko-kościelnych pieśni, jednak z czasem wyeliminowano elementy dworskie, dostosowując śpiewy do nowej sytuacji. Zgodnie z dawnym obyczajem, wieniec jechał do kościoła na wozie drabiniastym w otoczeniu dziewcząt w strojach ludowych. Wóz otaczali chłopcy na koniach. Innym obrzędem były „Andrzejki”. W wieczór św. Andrzeja dziewczęta umawiały się w domu jednej z nich na wspólne wróżenie. Do drewnianego naczynia (cebrzyka) lub miednicy wlewały wodę i wrzucały na nią zapalone krążki świeczki z przypiętymi karteczkami z imionami

dziewcząt i chłopców. Jeśli krążek „męski” i „żeński” zetknęły się ze sobą, traktowano to jako prognozę na przyszłość⁸⁴⁰.

Z punktu widzenia turystyki regionalnej interesująca była architektura Lasowiaków. Jednym z lepszych przykładów były zabudowania w Woli Zarczyckiej. Lasowiacy budowali obszerne drewniane domostwa z nowoczesnymi elementami takimi jak: piece kaflowe z kominami, okna „weneckie”, podłogi z desek. Jednocześnie w tych samych budynkach urządzano jedną tradycyjną izbę z piecem dymnym, z którego dym uchodził do wnętrza pomieszczenia, z którego przedostawał się do sieni i na strych a stamtąd przez dymniki na zewnątrz. Budowa tradycyjnych pieców dymnych podyktowana była często wypiekami pieczywa, gdyż uważano, że tylko w takich piecach można piec doskonały chleb. Twierdzono również, że piec dymny pozwalał na najlepsze suszenie lnu i konopi. Istotnym argumentem było przekonanie, że dym zabijał różnego rodzaju szkodniki drewna, dzięki czemu chałupy mogły przetrwać dłużej niż inne drewniane budowle⁸⁴¹.

Duża grupa Lasowiaków zachowała sporo tradycyjnych elementów w wiejskich chałupach. Jednym z najbardziej powszechnych była podkowa na szczęście w okienku komory. Liczne domy zachowały skrzynie wianne, pochodzące nawet z XIX w. (rzeszowskie muzeum umieściło w swoich zbiorach jedną z takich lasowiackich skrzyń z pierwszej połowy XIX w. z terenów miejscowości Maziary). Na szczególną uwagę zasługiwało kilka miejscowości, gdzie niektóre domy można było określić małymi izbami regionalnej pamięci. W miejscowości Lipnica niektóre stare wnętrza urządzono w bardziej nowoczesny sposób, zachowując przy tym tradycyjne elementy wystroju: dywany na ścianach wzdłuż łóżek, słomiane ozdoby na ścianach, sztuczne kwiaty w kilku miejscach, dekoracje typu „pająk”. W chałupach w Woli Raniżowskiej znajdowały się malowanki na ścianach, obrazy Jezusa i świętych, dywany nad łózkami, w kuchniach stare piece pokryte nowymi malowidłami ludowymi, głównie z motywami kwiatowymi. Na zewnątrz chat lasowiackich w wielu wsiach były płoty z gałęzi i słomiane strzechy chronione przed wichurą za pomocą długich cienkich pali. W Sojkowej w rejonie Niska do ciekawych obiektów zaliczono tzw. „grubę” na ziemniaki. W miejscowościach Cmolasy koło Kolbuszowej i Jeżowe

⁸⁴⁰ Tamże, 60–70.

⁸⁴¹ A. Bata, P. Michno, *Szlakami Lasowiaków. Przewodnik*, Pracownia Wydawniczo Fotograficzna APLA, Wojkówka 2012, s. 19

niedaleko Niska duża ilość domów posiadała klamki z ptaszkiem w drzwiach wejściowych⁸⁴².

Turyści regionalni czasem podejmowali wysiłek, aby zobaczyć prawdziwe stroje Lasowiaków. Sporo informacji w tym temacie zebrała Teresa Szetela w jednym ze swoich artykułów. Na artykuł złożyły się wywiady zebrane w czasie trwania obozu naukowo-badawczego w Dzikowie, zorganizowanego w 1962 roku przez Dział Etnograficzny Muzeum w Rzeszowie pod kierunkiem doc. F. Kotuli. Wykorzystano w nim materiały archiwalne zachowane w Dziale Etnograficznym Muzeum w Rzeszowie zbierane od 1950 roku w większości przez Zofię Lipiarz, pracownika muzeum, oraz Eleonorę Janikowską. Materiały te zostały Muzeum przekazane po zakończeniu obozu naukowego zorganizowanego w Weryni w roku 1950 pod kierunkiem prof. Romana Reinfussa. Bogaty materiał do tego tematu stanowiły również znajdujące się we wspomnianym Muzeum eksponaty z terenu Lasowiaków zebrane w latach 1950–1962, zwłaszcza podczas przygotowania w roku 1955 wystawy *Sztuka ludowa Lasowiaków*, przygotowanej w Rzeszowie w 1955 r. Na wystawie wyeksponowano strój lasowiacki zawierający koszulę z Grębowa uważaną za najstarszy typ koszuli kobiecej, „fartuch” z czarnym haftem na brzegu i fartuch lniany o długości 92 cm z okolic Jeziórka, sukmankę lasowiacką nowszego typu z Grębowa oraz czapkę z „kukurydzą” z miejscowości Kopcie w rejonie kolbuszowskim. Dodatkowo muzeum posiadało kolekcję haftów: haft czerwony na brzegu „fartucha”, haft czarny na rańtuchu i haft czarno-granatowy na przyramku koszuli kobiecej z Grębowa, fragment czarnego haftu na przyramku koszuli kobiecej z miejscowości Cygany i fragment przyramka koszuli kobiecej z haftem czarnym z miejscowości Cygany, haft czarny na rańtuchu czyli na chuście kobiecej z miejscowości Mazury w rejonie kolbuszowskim, haft biały na rańtuchu i haft czarny na rękawie katanki z Woli Raniżowskiej oraz chusty czepcowe z haftem czarnym z Grębowa, z haftem brązowym z Jeziórka i z haftem czerwono-brązowym z Grębowa. Hafty były ważnym elementem stroju, ponieważ sprawiały, że strój ten był unikatowy i piękny. Haft lasowiacki i charakteryzowała powaga, surowość, oszczędność, zwarte motywy i wyszukany koloryt. Istotą piękna było kontrastowanie bieli z ciemnym wyszyciem. Hafy umieszczano w miejscach wymagających specjalnego podkreślenia linii, sylwetki czy kroju. Stosowano podstawowe ściegi krawieckie czyli stebnówkę

⁸⁴² F. Kotula, *Z Sandomierskiej...*, s. 135–142.

i ścieg krzyżowany, a czasem łańcuszek, ścieg dziergany i sznureczek. Haft lasowiacki określano jako geometryczny ze względu na operowanie linią prostą, czasem falistą i spiralną. Stosowano również haft roślinny, np. na chustach czepcowych. Haft roślinny był uporządkowany i uproszczony⁸⁴³.

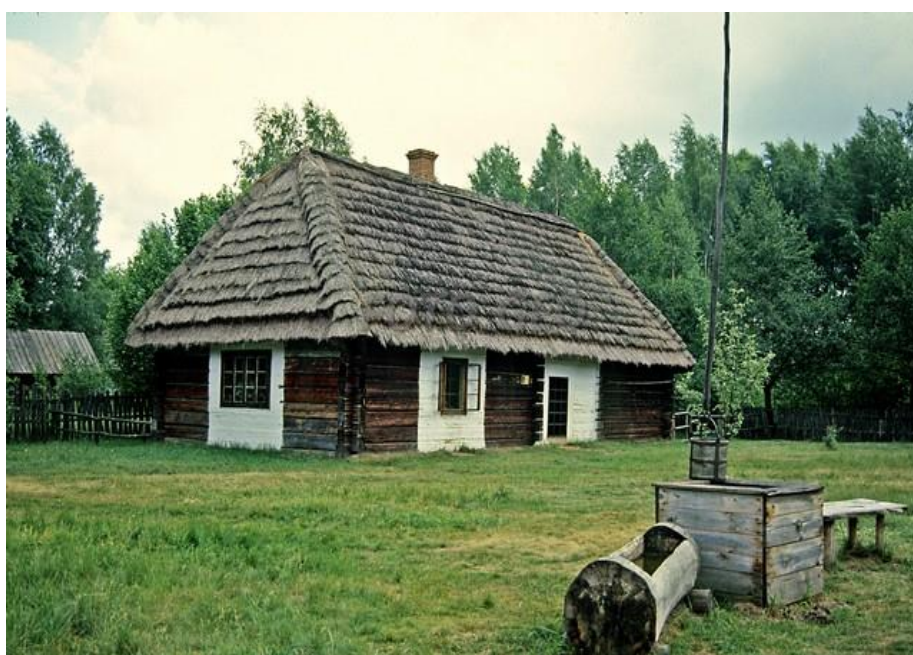
Wyjątkowym miejscem prezentującym codziennie życie Lasowiaków był park etnograficzny w Kolbuszowej, utworzony w 1959 r. jako Muzeum Regionalne w Kolbuszowej. W roku 1974 zmieniono nazwę na Muzeum Kultury Ludowej. Skansen podzielono na dwa sektory: lasowiacki i rzeszowiacki. W każdym umieszczono tradycyjne elementy zabudowy wsi. W sektorze lasowiackim ulokowano przede wszystkim zagrody przeniesione z różnych miejscowości. W latach 1959–1989 do najciekawszych zaliczano zagrodę z Jeziórka koło Tarnobrzega, z przełomu XIX i XX w., złożoną z chałupy, dużej stodoły i spichlerza z szopa podcieniową, wielobudynkową zagrodę puszczańską z drugiej połowy XIX w., zagrodę szewca z Żołyni z 1810 r. z chałupą, stodołą i stajnią oraz wielobudynkową zagrodę z Huty Przedborskiej z drugiej połowy XIX w. z chałupą, wozownią, stajnią z chlewikiem i szopą oraz stodołą. W sektorze znajdowały się jeszcze obiekty przemysłowe, czyli młyn wodny z Żołyni Dolnej z końca XIX w., kuźnia ze Staniszewskiego z początku XX w., kuźnia podcieniowa z Białobrzegów z końca XIX w. i wiatraki. Za ciekawe obiekty uchodziły karczma z Hadli Kańczudzkich z końca XIX w. i szkoła z Trzebosi z tego samego okresu. Uzupełnienie architektury lasowiackiej stanowiły kapliczki przydrożne oraz pasieka złożona z zabytkowych uli puszczańskich⁸⁴⁴.

⁸⁴³ T. Szetela, *Strój Ludowy w ośrodku mokrzyszowsko-grębowskim*, „Prace i materiały z badań etnograficznych ośrodka mokrzyszowsko-grębowskiego w powiecie tarnobrzesckim”, Muzeum Okręgowe w Rzeszowie, Rzeszów 1968, s. 164–168.

⁸⁴⁴ A. Bata, H. Lawera, *Kolbuszowa i okolice*, PUW „Roksana”, Krosno 1997, s. 60.



Fot. 116. Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej (1974–1979 r.),
 źródło: <http://fotopolska.eu/582734,foto.html> [dostęp: 20 listopada 2017 r.].



Fotografia 117. Dom Lasowiaków w Skansenie w Kolbuszowej (1989 r.),
 źródło: <http://fotogeo.pl/index.php/polska/pkr-podkarpackie/> [dostęp: 2 maja 2017 r.].



Fot. 117 Lasowiaci z okolic Mielca (1986 r.),
 źródło: <http://www.gim2.mielec.pl/folklor/stroje/lasowiacy> [dostęp: 2 maja 2017 r.].

W okresie PRL na Rzeszowszczyznę przybywali turyści zainteresowani niezwykłą kulturą Łemków. Udawali się głównie w rejon Beskidu Dukielskiego potocznie nazywanego Dukielszczyzną. Nazwą tą zwykło się określać środkowo-wschodnią część Beskidu Niskiego rozciągającą się od doliny Wisłoki na zachodzie po drogę Królik Polski – Daliowa – Czeremcha na wschodzie. Za północną jego granicę uznano szosę Nowy Żmigród – Dukla – Jasionka, zaś za granicę południową - granicę polsko-słowacką⁸⁴⁵.

Obszary Dukielszczyzny, aż do późnego średniowiecza były terenami w większości bezludnymi. W XV w. pojawili się na tym obszarze liczni i sprawni gospodarczo przybysze wyznania prawosławnego. Ludność, mówiąca językiem ruskim, w szybkim tempie zdominowała beskidzkie wsie, tworząc z czasem jednolitą grupę Łemków. Funkcjonowali na tym terenie aż do okresu II wojny światowej. W roku 1945 łemkowska ludność z wielu zrównanych z ziemią wiosek wyjechała na Ukrainę,

w ramach akcji „repatriacyjnej”. Dwa lata później, podczas akcji „Wisła” pozostałych Łemków deportowano na polskie ziemie zachodnie. Wówczas to wioski opustoszały na szereg lat. Niektóre z nich z czasem zasiedlili polscy osadnicy, wywodzący się zwykle z przeludnionych wsi Podkarpacia. W okresie powojennym próbę

⁸⁴⁵ <http://goryludzie.pl/lokacje/beskid-dukielski> [dostęp: 5 października 2015].

zagospodarowania tej ziemi, podjęło Państwowe Gospodarstwo Rolne, jednak bezskutecznie⁸⁴⁶. W latach pięćdziesiątych niewielka ilość Łemków powróciła do swojej „ojczyzny w górach”, gdzie stanowiła około 25 procent ludności tych terenów⁸⁴⁷. W związku z tym iż górskie rolnictwo nie miało przed sobą pespektyw, niektórzy Łemkowie coraz powszechniej zajmowali się turystyką, wykorzystując swoje kulturowe dziedzictwo.

Ludność łemkowska odegrała dużą rolę w bogatej historii Beskidu Niskiego⁸⁴⁸. Łemkowie stanowili grupę etnograficzną, która kształtowała się w długim procesie historycznym, wchłaniając i asymilując różne elementy etniczne. Miało w tym udział zarówno osadnictwo polskie, jak i pasterze nomadzi z dalekiego Bałkanu, tzw. Arumuni z towarzyszącymi im południowymi Słowianami i Albańczykami. Dzieje osadnictwa Łemkowszczyzny znalazły swe odbicie w nazwach miejscowości i topograficznych, gdzie obok starych nazw polskich występowały nazwy rumuńskie i ruskie. Pod koniec okresu międzywojennego tereny Łemkowszczyzny zamieszkiwało ponad 100 000 Łemków. Znaczna część Łemków na terenie Polski osiedliła się w okresie II Rzeczypospolitej na terenach Dukielszczyzny. Przykładowo Tylawa i Polany w ponad 80 procentach były zamieszkałe przez Rusinów. Ponadto Łemkowie stanowili większość mieszkańców w tym okresie w centralnych, typowo polskich gminach, np. Trzciana (94,3 procent) czy Chyrowa (99,7 procent).⁸⁴⁹ Pod koniec II wojny światowej proporcję zmieniły się i ludność łemkowska na tych terenach stanowiła 7% ogółu mieszkańców⁸⁵⁰.

Źródłem utrzymania Łemków z terenów Dukielszczyzny było przede wszystkim pasterstwo i rolnictwo. W związku z tym, iż na górzystym obszarze przeważały trudne warunki dla rozwoju pasterstwa Łemkowie karczowali i wypalali lasy, uzyskując miejsca do wypasu trzód, głównie owiec i kóz. Rolnictwem zajmowano się w dolnych i środkowych partiach gór. Niebyt dobre rezultaty, które dawały podstawowe gałęzie łemkowskiej gospodarki, zmuszały ludność do szukania dodatkowego zarobku. Kobiety uprawiały len, z którego tkwały zimą różnego rodzaju płótna. Wyroby te sprzedawano na targach i w podgórskich miasteczkach. Ważnym źródłem dochodu był

⁸⁴⁶ *Beskid Dukielski*, pod red. P. Lubońskiego, Pruszków 1999, s. 14–16.

⁸⁴⁷ J. Żurko, *Łemkowie – między grupą etniczną, a narodem*, [w:] *Mniejszości narodowe w Polsce*, pod red. Z. Kurcza, Wrocław 1997, s. 51–62.

⁸⁴⁸ R. Reinfuss, *Łemkowie jako grupa etnograficzna*, Sanok 1998, s. 16.

⁸⁴⁹ R. Reinfuss, *Śladami Łemków*, Warszawa 1990, s. 13.

⁸⁵⁰ APR, Oddział w Sanoku, zespół 60, sygn. 1188, *Sprawy mniejszości narodowej w latach 1944–1946*, Starostwo Powiatowe Krośnieńskie 1944 – 1950, Referat społeczno-polityczny, s. 24.

dla Łemków również las. Mężczyźni trudnili się wycinaniem drzew, a także ich obróbką⁸⁵¹.

Ważnym elementem tożsamości Łemków był ich charakterystyczny język porozumiewania. Gwara łemkowska należy do grupy języków ruskich, jednak w skutek sąsiedztwa z ludnością różnojęzyczna, polską lub słowacką, utraciła wiele swoich cech językowych⁸⁵².

Ludność łemkowska żyjąca na terenach Beskidu Niskiego bardzo silnie akcentowała wschodni obrządek religijny. W okresie XX-lecia międzywojennego dużą rolę odegrało wyznanie prawosławne, wykorzystywane jako czynnik polityczny. Bardzo ważną rolę w przyjęciu przez Łemków wyznania prawosławnego odegrała ludność dwóch miejscowości na terenie Dukieliszczyzny: Tylawy i Trzciany. Tam po raz pierwszy, jesienią 1926 r. ogłoszono przyjęcie prawosławia. W latach 1926–1928 prawosławie przyjęło ok. 20 tysięcy Łemków, co stanowiło wówczas 13 procent ogólnej liczby ludności łemkowskiej w Polsce. Wydarzenia z przełomu 1926 i 1927 r. wysunęły Tylawę i Trzcianę na czoło ośrodków prawosławnych Łemkowszczyzny⁸⁵³.

Różnice pomiędzy społecznością łemkowską, a Polakami zamieszkującymi omawiane obszary, nie ograniczały się jedynie do wyznania religijnego. Wiele przeciwności dotyczyło również tradycji kultury ludowej. Turyści wędrujący po Beskidzie Niskim mieli możliwość zobaczyć łemkowskie chyże, zarówno zamieszkałe, jak i pozostawione, lub przejęte przez ludność napływową. Budownictwo ludowe Łemków nie było jednolite. Na zachodniej części Łemkowszczyzny dominowały zagrody wielobudynkowe, natomiast na Dukieliszczyźnie charakterystycznym typem budowli były zagrody jednobudynkowe. W każdym domu pod wspólnym dachem znajdowały się zarówno część mieszkalna, jak i gospodarcza. Zadanie stodoły spełniał obszerny strych, ciągnący się nad całym budynkiem. Przed budynkami najczęściej nie było sieni, którą zastępowało boisko z szerokimi wrotami wjazdowymi. Dachy domów Łemków miały kształt dwuspadowy z małymi bocznymi okapami, w większości pokryte były słomą⁸⁵⁴. Wnętrze każdej izby Łemków, od sufitu do okien, było całkowicie pokryte sadzą z pieca. Pomieszczenia w domach były

⁸⁵¹ R. Reinfuss, *Śladami...*, s.28–37.

⁸⁵² Z. Stieber, *Dialekt Łemków*, [w:] *Sprawozdanie Towarzystwa Naukowego we Lwowie*, Rocznik XVIII, Lwów 1938.

⁸⁵³ J. Moklak, *Życie polityczne i religijne ludności łemkowskiej Powiatu Krośnieńskiego w latach 1918–1939 (na tle całego regionu)*, [w:] *Krosno. Studia z dziejów miasta i regionu*, pod red. S. Cynarskiego, tom III, Rzeszów 1995, s. 204–207.

⁸⁵⁴ R. Reinfuss, *Łemkowie...*, s. 51.

obszerne i wysokie, lecz bez podłogi z desek, posiadały zazwyczaj dwa okna, które rzadko otwierano. Przy wejściu na prawo lub lewo od drzwi stawiano czworokątny piec, bez komina, a wzdłuż ściany frontowej, pod oknami szeroką ławę ze stołem. Naprzeciwko, w rogu mieściło się łóżko⁸⁵⁵.

Jeszcze większe różnice pomiędzy Łemkami, a ludnością polską można było zauważyć w stroju ludowym Łemków. Łemkowie zakładali taki strój szczególnie na wyjątkowe okazje. Cechą charakterystyczną męskiego stroju łemkowskiego była tzw. „czuha” czyli płaszcz, wykonany z brązowego sukna, sięgający do połowy łydek, który zarzucano na ramiona. Dołem zszywano rękawy, które służyły jako kieszenie. „Czuha” miała obszerny kołnierz, spadający na plecy. „Czuhy” różniły się sposobem wykonania rękawów i kołnierza w zależności od regionu w którym zamieszkiwali Łemkowie. Na terenach Dukielszczyzny charakterystyczną rzeczą był jeden biały pas na rękawach i troki na kołnierzu, zwane „świecami”. Również swoistym ubraniem dla tego regionu była koszula z rozcięciem, umieszczonym nie na piersiach, lecz na karku. Ważną rolę w ubiorze Łemka stanowiła też krótka kamizelka z białego sukna, zwana lajbikiem. Ludność terenów wschodnich wyszywała na niej bogate, czerwone hafty. W okresie zimowym mężczyźni nosili wełniane kurtki z rękawami zwane „hunią”. Spodnie sztyto w dwóch materiałów: białego płótna (na lato) i białego sukna samodziałowego (na zimę). Na stopy ubierano kierzce, a głowę okrywano słomianym kapeluszem własnej roboty. Stroje kobiet były bardzo barwne. Ubierano koszule z cienkiego płótna, wyszywane na piersiach i ramionach krzyżykowym haftem. Przeważały spódnice ciemne, zdobione ręcznie drukowanym deseniem przez miejscowych farbiarzy. Na koszule nakładano gorset, wykonany z kolorowego sukna, na którym wyszywano czerwone hafty. Nakrycie głowy stanowiły myckowate czepce, ciasno obejmujące głowę, na które nakładano chustkę. Na nogi kobiety wkładały „kierpcy”, a na święto buty z cholewami zwane „skirmi”⁸⁵⁶.

Dni wolne od pracy i święta były dla Łemków czasem radości i zabawy. Okres Bożego Narodzenia tzw. „Rizdwo” (Różdżestwo Izusa Chrysta) poprzedzał, tak jak w kościele rzymskokatolickim, czterotygodniowy adwent. W tym czasie obowiązywał surowy post, jednak był to okres, w którym dominowała radość i wesołość. Kobiety spotykały się wówczas w jednym domu na wieczornicy, gdzie odwiedzały je różne grupy przebierańców. Oprócz występów o charakterze rozrywkowym organizowano

⁸⁵⁵ J. Kopernicki, *O góralach ruskich w Galicyi*, Kraków 1889, s. 5–6.

⁸⁵⁶ R. Reinfuss, *Łemkowie...*, s. 52–53.

również zabawy towarzyskie. Głównym ich celem było stworzenie okazji do zbliżenia się chłopców i dziewcząt. Dzień Wigilii zwany „Światy Weczer” obchodzony był przez Łemków trzynastcie dni później, w porównaniu z tradycją polską. Przed uroczystą wieczerzą wszyscy domownicy szli boso nad rzekę umyć się w wodzie, co według wierzeń zapewniało zdrowie na cały przyszły rok. Podczas wieczerzy Łemkowie dzielili się kawałkiem chleba i czosnkiem, życząc sobie szczęścia w przyszłym roku. Następnie wszyscy udawali się na pasterkę, podziękować Bogu za kończący się rok. Noc należała do kolędników. Chłopcy od 10 do 14 lat krążyli po wsi z życzeniami i kolędami. Pierwszy dzień Bożego Narodzenia spędzano na wypoczynku i śpiewaniu kolęd, a także wróżbach, a drugi na sprzątaniu. Obrzędowość Nowego Roku była dosyć skromna, hucznie natomiast obchodzono „święto Jordanu”, jako dzień chrztu Chrystusa. Dzień ten poprzedzała wigilia, która była dokładnym powtórzeniem wigilii Bożego Narodzenia. Podobnie również śpiewano kolędy, odprawiano wróżby i przyjmowano kolędników. Dzień Wielkanocy poprzedzał u Łemków Wielki Post, w czasie którego niewiele jedzono, a potrawy maszczono lnianym olejem. W ostatnim dniu przed rozpoczęciem postu była tzw. „puszczania”, wówczas to kobiety zbierały się razem, piły wódkę, a następnie odbywały tańce z podskokami. Ich celem miały być dobre zbiory wysokiego lnu. Wielkanoc poprzedzała „kwietna niedziela”, kiedy to święcono palmy. W ciągu Wielkiego Tygodnia w czwartek Łemkowie odwiedzali groby i uczestniczyli w mszy poświęconej duszom zmarłych. W Wielki Piątek rozpalano w pobliżu cerkwi ognisko, gdzie młodzi chłopcy pełnili wartę do niedzieli. W sobotę święcono pokarmy, a w następne dni dominowała zabawa. Inną ważną uroczystością było Wniebowzięcie Matki Boskiej, kiedy to święcono zioła. Wówczas to swoje święto obchodzili pasterze, bowiem od tego dnia można było przepędzać bydło (co dla wielu turystów mogło stanowić niezwykłą atrakcję). Charakterystycznymi uroczystościami dla Łemków były odpusty cerkiewne tak zwane kermesze. Odbywały się wszędzie, gdzie zamieszkiwała ludność łemkowska i czynne były cerkwie. Na terenie Dukieliszczyzny jednym z pierwszych i najbardziej znanych kermeszów był odpust w Olchowcu. Impreza odbywała się przy cerkwi pod wezwaniem Przeniesienia Relikwii św. Mikołaja z Myr Licejskich do Bari, która powstała w 1934 r. Uroczystość religijno – kulturalna gromadziła wiele osób z terenów Dukieliszczyzny. Po wojnie kermesze organizowano rzadziej i na małą skalę, ale wzbogacono je o występy artystyczne i zabawy. Zawsze miały rodzinną, sympatyczną atmosferę. Ludzie handlowali własnymi wyrobami,

a przy tym śpiewano pieśni i rozmawiano na rozmaite tematy. Kermesze były jedną z wydarzeń, w których uczestniczyli nie tylko rodowici Łemkowie, ale również inne zainteresowane osoby⁸⁵⁷.



Fot. 119. Bereźnica Niżna. Chaty Łemków (1945 r.), źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 2-6120



Fot. 120. Łemkowie (1945 r.), źródło: http://www.biznesistyl.pl/kultura/oblicza-kultury/2156_wystawa-fotografii-lemkowie.html [dostęp: 22 maja 2017 r.].

⁸⁵⁷ Z. Cieśla-Reinfussowa, *Weczirki na Łemkowszczyźnie*, „Materiały Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku”, Sanok 1981, nr 27, s. 73–89.

Łemkowie oprócz swoich domostw budowali również piękne obiekty architektoniczne, a mianowicie cerkwie. Bardzo często właśnie te cerkwie były celem podróży turystów kulturowych. Budowle te posiadały odrębny styl, który wyróżniał je od innych cerkwi karpackich, np. bojkowskich czy huculskich. Cerkiew łemkowska składała się z trzech podstawowych części: prostokątnego lub pięciobocznego prezbiterium, kwadratowej nawy oraz babińca, nad którym wznosiła się wieża. Wieża, zapożyczona z architektury kościołów łacińskich, nadawała cerkwi łemkowskiej charakterystyczną sylwetkę. Na terenach Dukieliszczyzny nie spotykało się charakterystycznych łemkowskich cerkwi. Wyjątek stanowiła cerkiew w Lipowcu, leżącym kilka kilometrów na południe od Jaślik⁸⁵⁸. Stałym elementem krajobrazu rodzinnych miejscowości były również cmentarze, a także przydrożne kapliczki. W początkach XX w. na terenie Łemkowszczyzny dominował grekokatolicyzm. Istniały wówczas liczne cerkwie, w których odmawiano msze w obrządku wschodnim. Po wspomnianym już przejściu Łemków na prawosławie, zmienił się i obrządek⁸⁵⁹. Bezpośredni wpływ na duchową, a zwłaszcza materialną kulturę Łemków miały również akcje wysiedlające. Wysiedlenie ludności ukraińskiej na Ukrainę radziecką, a następnie w wyniku akcji „Wisła” na Ziemię Zachodnią i Północną Polski spowodowało, że ocalałe budynki przestały być obiektami użyteczności publicznej, a stały się symbolem duchowej więzi deportowanych z ich utraconą ojczyzną.

Od roku 1947 zarówno władze państwowe, jak i Kościół rzymskokatolicki, podejmowały próby przejęcia majątku grekokatolickiego. Niejednokrotnie władze wolały rozebrać zabytkowe cerkwie, niż przekazać je dla celów religijnych. Przejęcie cerkwi przez Kościół rzymskokatolicki wiązało się często z koniecznością dokonania zmian w jej wystroju. Dotyczyło to głównie ikonostasu. W niektórych przypadkach został on zdemontowany całkowicie lub częściowo, w innych został zachowany, a w jeszcze innych przed ikonostasem umieszczano ołtarz. Zniszczeniu lub kradzieży uległo wiele zabytków sztuki cerkiewnej, nawet z dzwonów zbijano cyryliczne napisy. Postawa władz wobec działalności Kościoła prawosławnego w województwie rzeszowskim uległa zmianie po 1956 r. Wynikało to z domagania się przez miejscowych grekokatolików nabożeństw w swoim obrządku. Zezwolono na wznowienie działalności części placówek prawosławnych, w czym ułatwiły liczne powroty ludności ukraińskiej i łemkowskiej. Niestety w latach 70 i 80 znacznie uległ

⁸⁵⁸ R. Reinfuss, *Śladami...*, s. 284–285.

⁸⁵⁹ P. Subik, *Na szlakach Dukieliszczyzny*, Krosno 1999, s. 9.

pogorszeniu los cerkwi, zwłaszcza opuszczonych bez jakiejkolwiek opieki oraz wykorzystywanych do celów gospodarczych. W skutek podjętych decyzji przez władze państwowe doprowadzono do zniknięcia z krajobrazu południowo – wschodniej Polski wielu zabytkowych cerkwi, a także dewastacji kolejnych świątyń. Zniszczeniu uległy również cmentarze, kapliczki, jak również wiele budynków związanych z kulturą ludności łemkowskiej⁸⁶⁰. Opisane wydarzenia przyczyniły się znacznie do zubożenia kultury materialnej Łemków. W omawianym okresie na Rzeszowszczyźnie dostępne były tylko niektóre cerkwie, cmentarze, czy przydrożne kapliczki, które jednak stanowiły interesującą część kulturowego krajobrazu terenów przygranicznych.

Cerkwie uważano za najbardziej charakterystyczne budowle kultury materialnej Łemków. Pod ich budowę wybierano najczęściej miejsca najbardziej reprezentacyjnej części wsi, na wzgórzu. Były usytuowane tak, aby kapłan odprawiając msze przy ołtarzu głównym był zwrócony twarzą w kierunku wschodnim. Zachowane cerkwie w stylu łemkowskim dla turystów pragnących zgłębiać dawną kulturę regionalną, stanowiły wyjątkowy walor.

Drewnianą, dawną greckokatolicką cerkiew w Bałuciance, pod wezwaniem Zaśnięcia Bogurodzicy, używano jako kościół filialny dla parafii w Króliku Polskim pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny (po wysiedleniu mieszkańców Bałucianki na sowiecką Ukrainę, cerkiew przejęta została przez Kościół rzymskokatolicki). Uważano ją za jedną z najstarszych na Łemkowszczyźnie, zbudowaną prawdopodobnie w XVII w. Cerkiew przeszła dwa gruntowne remonty w XIX w., które znacznie zmieniły jej wygląd. To właśnie podczas drugiego remontu, świątynia nabrała kształtu zbliżonego do tego, jaki można było zobaczyć w drugiej połowie XX w. czyli zlikwidowano izbicę wieży oraz zamieniono na dachu gont na blachę. We wnętrzu cerkwi zachował się kompletny ikonostas, który zastąpił poprzedni, pierwotnie zaprojektowany dla cerkwi w Bałuciance. Ikonostas obecny w cerkwi został zestawiony z dwóch innych: rząd deesis zabrano z barokowego XVII-ta wiecznego ikonostasu, natomiast resztę uzyskano z innego, późnobarokowego z XVIII w. Cztery ikony ikonostasu zestawiono w nietypowym składzie: Św. Anna, Matka Boża z Dzieciątkiem, Chrystusa Nauczający i św. Jerzy. Na południowej ścianie zatrzymano ludową kopię cudownego obrazu Chrystusa z Kobylanki koło

⁸⁶⁰ R. Drozd, *Los cerkwi greckokatolickich i prawosławnych w Polsce w latach 1944–1989*, [w:] *Łemkowie, Bojkowie, Rusini – historia, współczesność, kultura materialna i duchowa*, tom V, pod red. B. Halczak, S. Dudra, R. Drozd, M. Sopoliga, A. Izhevskyy, O. Kuzmenko, L. Horoshko, P.J. Best, E. Ladna, M. Śmigiel, Słupsk-Zielona Góra-Svidnik 2015, s. 410–420.

Gorlic. W latach 1945–1989 cerkiew otaczał zniszczony murek z łamanego kamienia. Obok cerkwi próbę czasu przetrwała dzwonnica parawanowa - niestety pozbawiona dzwonów, a obok cerkwi - cmentarz z zachowanymi kamiennymi nagrobkami i żeliwnymi krzyżami⁸⁶¹.



Fot. 121. Cerkiew w Bałuciance (1984 r.), źródło: <https://mapio.net/a/114503910/> [dostęp: 22 grudnia 2017 r.].

W Daliowej od zniszczenia uchroniono cerkiew greckokatolicką p.w. św. Paraskiewy. Wybudowano ją w 1933 r., na miejscu starej świątyni. Cerkiew zbudowano na planie krzyża z dużą kopułą centralną, w stylu odbiegającym nieco od stylu łemkowskiego, gdyż jej plan architektoniczny nawiązywał do tzw. ukraińskiego stylu narodowego. We wschodnim "ramieniu krzyża" ulokowano prezbiterium, natomiast we wschodnim babiniec. Po wysiedleniu Łemków z Daliowej, cerkiew przestała być wykorzystywana dla celów religijnych, natomiast wykorzystywano ją jako magazyn PGR. Przez długi czas nieremontowana, chyliła się ku upadkowi, jednak po zwróceniu jej prawowitym właścicielom, udało się ją uratować dzięki finansowej pomocy Łemków z Ameryki⁸⁶².

⁸⁶¹ W. Grzesik, T. Traczyk, B. Wadas, *Beskid Niski. Od Komańczy do Wysowej*, Warszawa 2012, s. 112.

⁸⁶² <http://www.beskid-niski.pl/> [dostęp: 12 sierpnia 2016 r.].



Fot. 122. Cerkiew w Daliowej (1952 r.), źródło: <http://krempla4u.pl/krempnianskie-klimaty/magurskie-wyprawy/770-wsrod-dawnych-lemkowskich-wsi-surowica.html> [dostęp: 22 grudnia 2017 r.].

Piękna drewniana cerkiew greckokatolicka typu zachodniołemkowskiego p. w. Opieki Matki Boskiej zachowała się w Chyrowej. W 1947 r. została przejęta przez parafię rzymskokatolicką w Dukli. Za najstarszą część uznano murowane prezbiterium, które na początku XVIII w. prawdopodobnie funkcjonowało jako kaplica. Drewnianą nawę i babiniec z wieżą dobudowano w 1780 r. Wewnątrz przetrwał rokokowy ikonostas z końca XVIII w. Na terenie cerkwi w latach 1880 – 1885 ustawiono cztery krzyże. W roku 1982 rozpoczęto rozbiórkę, będącej już w bardzo złym stanie cerkwi. Udało się jednak zatrzymać całkowite zniszczenie budynku i pod koniec lat osiemdziesiątych przeprowadzono gruntowny remont. Renowacji poddano również niski murek z kamienia otaczający cerkiew i pobliski cmentarz z kilkoma zabytkowymi nagrobkami⁸⁶³.

⁸⁶³ P. Luboński (red.): *Beskid Dukielski...*, s. 30.



Fot. 123. Cerkiew w Chyrowej (1987 r.),
źródło: <http://www.monterek58.rzeszow.pl/cbeskidniskia> [dostęp: 22 grudnia 2017 r.].

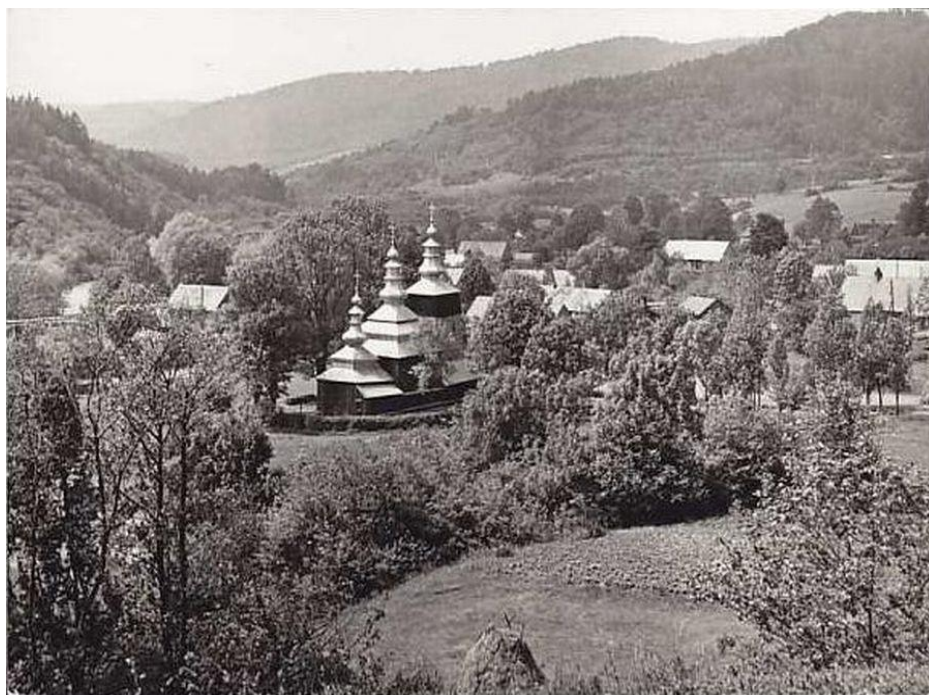
Kolejne dwie cerkwie greckokatolickie zachowały się w Tylawie i w Krempnej. Cerkiew w Tylawie, p.w. Narodzenia Bogurodzicy, zamieniono na kościół rzymskokatolicki p. w. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Świątynię wzniesiono w 1787 r. jako budowlę murowaną z kamienia i otynkowaną w tradycyjnym stylu cerkwi łemkowskich. Wewnątrz zabezpieczono cenną osiemnastowieczną posadzkę z piaskowca, późnorenesansowe ławki z XVII w. przeniesione z kościoła w Iwoniczu oraz ikonostas z ikonami z początku XX w. i fresk przedstawiający *Chrzest Rusi*. Do świątyni prowadziły drzwi z XIX w. drewnianego ze starymi okuciami. Wokół świątyni częściowo zachowały się kamienne krzyże świadczące o pochówku byłych duchownych⁸⁶⁴.

Dawną drewnianą cerkiew w Krempnej p. w. Kosmy i Damiana zamieniono na kościół parafialny p. w. św. Maksymiliana Kolbego. Świątynia powstała ok. 1778 r. i poświęcono ją cztery lata później. Wewnątrz zachował się kompletny rokokowy ikonostas z 1835 r., a na ścianie południowej kompozycja Deesis – 12 ikon apostołów

⁸⁶⁴ Tamże, s. 64.

i Chrystus Tronujący. Przed wejściem ustawiono zabytkową dziewiętnastowieczną kamienną figurę św. Mikołaja⁸⁶⁵.

Na świątynię rzymskokatolicką przemieniono także dawną cerkiew greckokatolicką p. w. św. Michała Archanioła w Świątkowej Małej. Świątynię wybudowano w 1762 r., a ok. 1911 r. odremontowano i przebudowano. Ostatecznie powstała budowla trójdzielna z wieżą słupowo – ramową z izbicą. Wewnątrz zachowała się ikonostas z 1670 r., w którym brakowało carskich oraz diakońskich wrót i ikon w rzędzie świętów oraz proroków. Przetrwały natomiast wizerunki w rzędzie Deesis, w którym znalazły się postacie apostołów, ewangelistów, Jana Chrzciciela oraz dwie ikony Matki Bożej. W miejscu carskich wrót wstawiony został obraz Chrystusa Nauczającego. Na ścianach bocznych cerkwi umieszczono ikony, w tym wyobrażenie Sądu Ostatecznego z 1653 r. oraz postać Matki Bożej⁸⁶⁶.



Fot. 124. Cerkiew w Krempnej (1973 r.), źródło: <http://fotopolska.eu/185483,foto.html> [dostęp: 22 grudnia 2017 r.].

⁸⁶⁵ M. Szumielewicz, *Przejawy kultury łemkowskiej w Polsce południowo-wschodniej*. Praca dyplomowa pod kierunkiem prof. Dr hab. T. Chrobaka, Wyższa Szkoła Społeczno – Gospodarcza w Tyczynie, Tyczyn 2003, s. 43-46.

⁸⁶⁶ „Skarby Podkarpacia”, 2007 nr 3, s. 7.

W Świątkowej Wielkiej dopiero w 1986 r. dawną łemkowską cerkiew greckokatolicką p. w. św. Michała Archanioła zamieniono na kościół katolicki parafii Matki Bożej Niepokalanej w Desznicy. Cerkiew wzniesiono ok. 1757 r. na miejscu starej świątyni zbudowanej w 1581 r. jako budowlę drewnianą. Wewnątrz nie zachował się żaden ikonostas. Przetrwiała polichromowana dekoracja stropu świątyni z połowy XVIII w. przedstawiająca sceny koronacji Maryi, wzięcia proroka Eliasza do nieba oraz sceny z życia Chrystusa i jego matki. Zachowała się również polichromia z połowy XVIII w. pokrywająca ściany, kopuły oraz strop babinca. Na ścianie nawy umieszczono krzyż będący zwieńczeniem dawnego ikonostasu, a także ocalały fragment ikony przedstawiającej Sąd Ostateczny. W świątyni pozostawiono osiemnastowieczny ołtarz główny w sanktuarium, a także ołtarz boczny rokokowy, z barokową kamienną kropielnicą z XVII w.⁸⁶⁷.

Drewnianą greckokatolicką świątynię, w stylu północno-zachodnim, zdołano ochronić przed zniszczeniem także w Czarnej, gdzie cerkiew p.w. św. Dymitra, przemianowano na rzymskokatolicki kościół parafialny p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego. Świątynię wzniesiono w 1834 r. w miejscu wcześniejszej cerkwi. Wewnątrz cerkwi zachował się barokowy ikonostas, który został przeniesiony na tylną ścianę prezbiterium, z bardzo interesująco przedstawiającym się w nim ikonanem z wizerunkiem św. Dymitra z Salonik. Datowano go na rok 1689. Z tego samego roku pochodziła również ikona świętego Mikołaja. Przy cerkwi ulokowano duży, dobrze zachowany cmentarz, z nagrobkami z początku XX w. i ciekawą dzwonnice z dzwonem z 1886 r.⁸⁶⁸.

⁸⁶⁷ Tamże, s. 6.

⁸⁶⁸ M. Szumielewicz, *Przejawy kultury...*, s. 43–46.



Fot. 125. Cerkiew w Czarnej (1970 r.), źródło: <http://czarna.fotopolska.eu/foto> [dostęp: 22 grudnia 2017 r.].

Greckokatolicką cerkiew pod wezwaniem św. Kosmy i Damiana w Kotaniu również zamieniono na kościół rzymskokatolicki. Jako świątynia orientowana z prezbiterium zwróconym w kierunku wschodnim, o konstrukcji zrębowej została uznana za typową budowlę sakralną jakie wznoszono na zachodniej Łemkowszczyźnie. Wybudowano ją w XVIII w., a gruntownie wyremontowano w 1841 r. W roku 1963 niszczącą cerkiew rozebrano i po uzupełnieniu zniszczonych elementów konstrukcyjnych na powrót złożono. Wnętrze cerkwi poza kilkoma współczesnymi obrazkami, pozbawiono wyposażenia oraz ikon. Cenne przedmioty przeniesiono do Muzeum w Łańcucie⁸⁶⁹.

W Turzańsku w latach 1801–1803 wzniesiono drewnianą cerkiew p.w. Michała Archaniola. Cerkiew powstała jako greckokatolicka i była wówczas cerkwią parafialną. Wewnątrz zachował się ikonostas z I połowy XIX w. Przed cerkwią w 1817 r. dobudowano dzwonnice. Po roku 1947 cerkiew była użytkowana przez parafię rzymskokatolicką w Komańczy, a następnie została zamknięta w 1961 r. Dwa lata później oddano ją w użytkowanie prawosławnym, z funkcją filialnej cerkwi prawosławnej Parafii Opieki Matki Bożej w Komańczy⁸⁷⁰.

⁸⁶⁹ „Skarby Podkarpacia”, 2007 nr 3, s. 7.

⁸⁷⁰ P. Luboński, *Bieszczady – przewodnik*, Olszanica 2012, s. 124–125.

Podobnie wyglądał przypadek cerkwi w Komańczy, która jako cerkiew parafialna pod wezwaniem Opieki Przenajświętszej Bogurodzicy przed II wojną światową służyła jako cerkiew greckokatolicka. W roku 1961, została zamknięta przez władze, a od 1963 r. przeszła w użytkowanie przez wiernych prawosławnych. Wzniesiono ją w latach 1800–1803. Wewnątrz zachowało się oryginalne wyposażenie: ikonostas i ołtarz. Ikonostas z 1832 r. został przez mieszkańców pozyskany z cerkwi ze wsi Wołosianka. Sto lat po wybudowaniu dokonano przemalowania ikon. Przy świątyni w 1834 r. zbudowano drewnianą dzwonnice z przepięknym dzwonem dodanym w 1882 r.⁸⁷¹. Na kościół rzymskokatolicki zamieniono też murowaną cerkiew greckokatolicką p.w. Narodzenia Bogurodzicy w Trzcieńcu wzniesioną w XVIII w. Cerkiew zachowała wewnątrz pełne wyposażenie⁸⁷². Parafia rzymskokatolicka w Trzcieńcu przejęła po 1947 r. dawną świątynię greckokatolicką p.w. Narodzenia Bogurodzicy w Zawadce Rymanowskiej. Wzniesiono ją jako budowlę drewnianą w 1855. Budynek wyremontowano w latach osiemdziesiątych XX w., wtedy to również odnowiono wnętrze. Zachował się w nim ikonostas późnobarokowy z pierwszej połowy XVIII w. On również wykonał polichromię wewnątrz budynku, w 1931 r. Cerkiew ulokowano w pięknym w wieńcu starodrzewów⁸⁷³.

Dawna greckokatolicka cerkiew p.w. św. Paraskiewy w Myscowej została zbudowana w 1796 r. w miejscu poprzedniej, istniejącej już od 1581 r. Kościół rzymskokatolicki przejął tę murowaną świątynię w 1949 r. na kościół filialny parafii w Polanach. Wewnątrz przetrwały zabytkowe elementy zdemontowanego ikonostasu. Dwie ikony namiestne – Chrystusa Nauczającego i Matki Bożej, umieszczono w ołtarzach bocznych, zewnętrzne pozostałe ikony namiestne i diakońskie wrota przeniesiono na tylną ścianę sanktuarium, a rząd Deesis na chór. Zachował się również ołtarz z baldachimem⁸⁷⁴.

W Desznicy dawną cerkiew greckokatolicką p.w. św. Dymitra Męczennika przekształcono w kościół rzymskokatolicki pod wezwaniem Matki Bożej Niepokalanej. Cerkiew wzniesiono w 1790 r., wielokrotnie konserwowano i odnawiano w latach 1891, 1898, 1901, 1930. Podczas frontu wojennego w styczniu 1945 r. świątynia została poważnie zniszczona pociskami. Wewnątrz, nad prezbiterium

⁸⁷¹ <http://mojebieszczady.com/atrakcja/cerkiew-prawoslawnna-komancza>, [dostęp: 25 sierpnia 2016 r.].

⁸⁷² J. Michalak, *Dukla i okolice*, Krosno 1997, s. 83.

⁸⁷³ Tamże, s. 86.

⁸⁷⁴ *Beskid Dukielski...*, s. 51.

zachowały się postacie Trójcy Świętej. W nawie głównej na suficie namalowano obraz Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Na ołtarzu bocznym umieszczono piękną ikonę *Ecce Homo*. W ołtarzu głównym ustawiono fragmenty relikwii św. Katarzyny i św. Wojciecha⁸⁷⁵.

Dwie kolejne cerkwie greckokatolickie przejęte przez kościół rzymskokatolicki znajdowały się w Woli Niżnej i Polanach. Cerkiew w Woli Niżnej zbudowano z polnego kamienia i cegły, które otynkowano.. Wewnątrz cerkwi zarówno stropy jak i ściany pokryto bogatą polichromią. Malowidła pochodziły z 1905 r. i bardzo dobrze zachował się ikonostas⁸⁷⁶. Murowana cerkiew w Polanach dawniej p.w. św. Jana Złotoustego, powstała w 1910 r. dzięki pomocy finansowej Łemków ze Stanów Zjednoczonych. Budowlę postawiono w miejscu starszej drewnianej cerkwi odnotowanej w 1826. Przez wiele lat trwał spór o cerkiew pomiędzy zwolennikami prawosławia, a Kościołem rzymskokatolickim⁸⁷⁷.

Cerkwie we Wróbliku Szlacheckimi i Wróbliku Królewskim spotkał podobny los jak powyższe. Dawne świątynie greckokatolickie zamieniono na rzymskokatolickie. Drewnianą cerkiew we Wróbliku Szlacheckim zbudowano w 1869 r. W XIX w. ściany wewnątrz pokryto polichromią figuralną oraz o motywach architektonicznych. Częściowo zachował się ikonostas. Przed kościołem wybudowano murowaną dzwonnice na planie ośmiokąta⁸⁷⁸.

Cerkiew w Wróbliku Królewskim już od 1946 r. należała do rzymskokatolickiej parafii p.w. Wniebowzięcia NMP. Wybudowana została w latach 1882–1888 jako budowla murowana. Wewnątrz w 1924 r. wykonano polichromie figuralne. W latach 1970–1973 przeprowadzono remont i malowanie ołtarza głównego, prezbiterium oraz renowację polichromii. Obok kościoła w dzwonnicy wybudowanej w drugiej połowie XX w. zawieszono trzy dzwony, z których największy datowano na 1824 r.⁸⁷⁹.

Z połowy XIX w. pochodziła dawna greckokatolicka cerkiew p.w. św. Onufrego w Wisłoku Dolnym, też zamieniona na kościół rzymskokatolicki. Drewnianą cerkiew i murowaną dzwonnice wybudowano w latach 1850–1853. Wewnątrz, ściany i stropy ozdobiono barwną polichromią z XIX w. W cerkwi zachowały się dwa

⁸⁷⁵ <http://beskidniski.com.pl/cerkwie-i-kościoly/cerkiew-w-desznicy.html>, [dostęp: 29 sierpnia 2016 r.].

⁸⁷⁶ J. Michałak, *Dukla...*, s. 112.

⁸⁷⁷ J.L. Sobolewski, *Spór o cerkiew*, „Życie Literackie”, 1983 nr 1622.

⁸⁷⁸ E. Łodzińska, W. Wieczorek, *Polska Niezwykła XXL - przewodnik po Polsce*, Warszawa 2010, s. 263.

⁸⁷⁹ Tamże, s. 264.

komplety ikon namiestnych i pomiędzy prezbiterium a nawą zachował się kompletny ikonostas z połowy XIX w. W przedsionku umieszczono niewielką żelazną figurkę Matki Bożej pochodzącą z cmentarza w Wisłoku Górnym⁸⁸⁰. Nieznacznie młodsza drewniana cerkiew greckokatolicka p.w. Narodzenia Bogurodzicy w Sieniawie, również została zamieniona na kościół rzymskokatolicki. Świątynię wzniesiono w 1874 r., a w 1972 r. dokonano renowacji. Wewnątrz przetrwała piękna polichromia ornamentalna i figuralna z przedstawieniami świętych na ścianach i Przemienieniem Pańskim na stropie nawy. W środkowej części ołtarza umieszczono obraz Matki Bożej Częstochowskiej, a po bokach dwa fragmenty ikonostasu, przedstawiające apostołów z rzędu Deesis i proroków. Boczne ołtarze w nawie również zestawiono z elementów dawnego ikonostasu. Ponadto z dawnego wyposażenia cerkwi zachował się krzyż w tęczu, tabernakulum i kilka chorągwi procesyjnych⁸⁸¹.

Mimo, że większość dawnych łemkowskich cerkwi zamieniono na kościoły katolickie, kilka pozostawiono wyznawcom obrządku wschodniego. Drewniana greckokatolicka cerkiew p.w. Przeniesienia Relikwii św. Mikołaja w Olchowcu stanęła w 1932 r. na miejscu starszej osiemnastowiecznej świątyni. W okresie 1947–1989 cerkiew była we wspólnym użytkowaniu parafii rzymskokatolickiej z Polan i greckokatolickiej z Zyndranowej. Nabożeństwa obu obrządków odbywały się na przemian. Do cerkwi prowadził unikatowy na Łemkowszczyźnie kamienny mostek, uznawany za zabytek architektury. W roku 1989 zainstalowano w świątyni współczesny ikonostas, gdyż poprzedni został zniszczony i ograbiony w czasie II wojny światowej⁸⁸².

Drewniana cerkiew p.w. Michała Archanioła w Pielgrzymce od roku 1934 znajdowała się w składzie Apostolskiej Administratury Łemkowszczyzny. Po roku 1947 budynek stopniowo popadał w ruinę. Po powrocie w 1960 r. części wysiedlonej ludności powołano parafię prawosławną. Budynek wyremontowano w latach 1970–1971. Wewnątrz ściany i sufit pokryto polichromią figuralną i ornamentalną. Między nawą, a prezbiterium umieszczono czterorzędowy, rzeźbiony, połączony ikonostas, a w ołtarzu bocznym - cudowną ikonę Matki Bożej w typie Hodegetri z połowy XVII w. Za cenny zabytek uznano Grób Pański, wykonany w 1684 r.⁸⁸³.

⁸⁸⁰ M. Duda-Gryc, M.A. Michniewscy, *Cerkwie drewniane Karpat. Polska i Słowacja. Przewodnik*, Pruszków 2011, s. 172–173.

⁸⁸¹ Tamże, s. 169–170.

⁸⁸² *Beskid Dukielski...*, s. 55.

⁸⁸³ <http://www.cerkiew-pielgrzymka.pl> [dostęp: 7 sierpnia 2016 r.].

W Szczawnem drewniana cerkiew greckokatolicka p.w. Zaśnięcia NMP została przejęta przez wiernych prawosławnych. Została wybudowana w latach 1888 – 1889. Wewnątrz zachował się nadwieszony chór, ikonostas z oryginalnymi ikonami, a na sufitach i ścianach polichromia figuralna wykonana w 1925 r. przez kijowskie Towarzystwo „Widrodzenie”. Świątynia nie posiadała instalacji elektrycznej, co nadawało miejscu powagi i tajemniczości⁸⁸⁴.

Za najmłodszą świątynię uznano cerkiew w Zyndranowej funkcjonującą jako prawosławna cerkiew filialna p.w. św. Mikołaja Cudotwórcy. Świątynię wzniesiono w centrum wsi. Pierwsza cerkiew greckokatolicka w Zyndranowej powstała w 1581 r. w górnym końcu osady pod lasem. Druga cerkiew powstała pośrodku wsi w 1720 r., natomiast trzecia została zbudowana w dolnym końcu wsi ok. 1875⁸⁸⁵. Oryginalna cerkiew łemkowska przetrwała obie wojny światowe. W roku 1962, po powrocie z wysiedlenia Łemkowie rozebrali swoją świątynię z uwagi na jej zły stan. Nową cerkiew wzniesiono w 1985 r. w typowym stylu łemkowskim. Cerkiew w Zyndranowej wzniesiono jako pierwszą świątynię zbudowaną na Łemkowszczyźnie po II wojnie światowej. Jako wyposażenie wykorzystano ikony ze starej cerkwi⁸⁸⁶.

Drewnianą cerkiew p.w. św. Mikołaja Bpa w Rzepedzi użytkowali katolicy obrządku łacińskiego i unickiego oraz wyznawcy prawosławni. Świątynię wzniesiono w 1824 r., a zakrystię dostawiono do budynku około 1896 r. Za ważny uznano fakt, iż cerkiew w Rzepedzi przetrwała jako jedna z nielicznych zachowanych cerkwi w stylu wschodnio-łemkowskim. We wnętrzu zachowała się część jej oryginalnego wyposażenia, trzy ołtarze boczne, oryginalna dekoracja malarska chóru oraz czterorzędowy ikonostas i polichromia z 1896 r. (część ikon została skradziona)⁸⁸⁷.

⁸⁸⁴ „Skarby Podkarpacia”, 2007 nr 3, s. 11.

⁸⁸⁵ M. Szumielewicz, *Przejawy kultury...*, s. 43–46.

⁸⁸⁶ *Gmina Dukla*, pod red. S. Mendelowskiego, Krosno 2006, s. 28.

⁸⁸⁷ J. Rudak, *Zabytki Bieszczad*, Sanok 2008, s. 7.



Fot. 126. Cerkiew w Zyndranowej (1989 r.),
 źródło: <http://podkarpackie.fotopolska.eu/122379,foto> [dostęp: 22 grudnia 2017 r.].



Fot. 127. Cerkiew w Rzepedzi (1989 r.), źródło:http://fotopolska.eu/Rzepedz/b32538/Cerkiew_sw_Mikolaja_Biskupa.html?f=273697-foto[dostęp: 22 grudnia 2017 r.].

Po ludności łemkowskiej pozostały również cmentarze cicho świadczące o tym, jak mocno Łemkowie byli zakorzenieni na części Ziemi Rzeszowskiej. W Lipowcu na cmentarzu łemkowskim zachowało się tylko kilka nagrobków obok miejsca po starej cerkwi greckokatolickiej. Podobnie było w Zyndranowej, gdzie dawny cmentarz z zachowanymi starymi nagrobkami ulokowano w miejscu, gdzie dawniej stała

cerkiew, z zachowanymi starymi nagrobkami⁸⁸⁸. Cmentarze z zachowanymi nagrobkami znajdowały się w Tylawie, Czarnej i Zawadce Rymanowskiej. Natomiast w Trzcianie niedaleko Dukli przy cerkwi można było zobaczyć nagrobki bardzo podobne do tych, które znajdowały się na niedalekim cmentarzu⁸⁸⁹.

Stare nagrobki łemkowskie pozostały również w Rzepedzi, na cmentarzu otoczonym zabytkowym kamiennym murem oraz w Myscovej. W Polanach przy cerkwi zachował się jeden nagrobek greckokatolicki, a w Woli Wyżnej tylko resztki łemkowskiego cmentarza⁸⁹⁰.

W kilku miejscowościach w Beskidzie Niskim próbę czasu przetrwały chaty łemkowskie czyli chyże. W dolnej części wsi Lipowiec, koło Dukli, zachowały się trzy chyże, w Krempnej dwie, kilka chat w Zyndranowej⁸⁹¹ i dwie chyże w Zawadce Rymanowskiej⁸⁹². Za najbardziej atrakcyjną miejscowość w tej kwestii uznano Olchowiec, gdzie pozostało kilka tradycyjnych chałup łemkowskich, z których część wykorzystywano jako domy letniskowe⁸⁹³. Wyjątkowym miejscem w Olchowcu stała się chyka nabyta i wyremontowana przez Tadeusza Kielbańskiego, wielkiego miłośnika łemkowszczyzny. W roku 1981 zakupił dawną łemkowską zagrodę z początku XX w., w której wkrótce założył prywatne muzeum kultury łemkowskiej. W zbiorach znalazły się głównie ekspozycje etnograficzne: stroje łemkowskie i huculskie, wyposażenie izb mieszkalnych, ceramika, sprzęty domowe, rolnicze i pasterskie oraz księgozbiór i dokumentacja ikonograficzna poświęcona kulturze łemkowskiej⁸⁹⁴.

Ważnym miejscem dla turysty zainteresowanego kulturą łemkowską stało się Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku. Myśl przewodnią jednego z sektorów stanowiło życie codziennie Łemków. W okresie od powstania skansenu w 1958 r. do 1989 r. w sektorze łemkowskim można było zobaczyć typowe dla tej ludności chaty przeniesione z Komańczy, z Królika koło Jaślik, z Pielgrzymki koło Jasła oraz ze Zdyni i Koniecznej w Beskidzie Niskim. Muzeum planowało wzbogacenie sekcji łemkowskiej o kolejne chaty i cerkwie w stylu zachodniołemkowskim. Budynek mieszkalno-gospodarczy z Komańczy był typowy dla Łemkowszczyzny. Pochodził

⁸⁸⁸ *Gmina Dukla...*, s. 28.

⁸⁸⁹ J. Michalak, *Dukla...*, s. 83.

⁸⁹⁰ *Beskid Dukielski...*, s. 51.

⁸⁹¹ *Gmina Dukla...*, s. 28.

⁸⁹² J. Michalak, *Dukla...*, s. 83.

⁸⁹³ *Beskid Dukielski...*, s. 55.

⁸⁹⁴ D. Folga-Januszewska, *Muzea Podkarpacia...*, s. 47.

z końca XIX w., kiedy wybudowano go z drewnianych bali jodłowych i nakryto słomianym dachem. Głównym pomieszczeniem była duża izba z trzema oknami, za nią znajdowała się równoległa ciemna komora. Z sieni wchodziło się na boisko i dalej do stajni i do plewnika na plewy, słomę i ziarno. Chata z Komańczy aż do 3 dekady XX w. była chatą kurną, dlatego zachowano ten typ. Piec zajmował dużą część izby, z której dym uchodził przez otwór wycięty w powale. Wnętrze izby wypełniły ławy przyściennie, na których czasem sypiano, kołyska wisząca u pułapu, proste łóżko, stół typu skrzyniowego, na którym jadano tylko w czasie świąt, ława do jedzenia i stołki do siedzenia. Funkcję podłogi pełniło klepisko. W izbie utrzymano belki obiegające pomieszczenie pod powalą, służące do składania drwa, lnu, serów czy chleba. W sieni ustawiono ogromną beczkę na kapustę kiszoną stanowiącą stały składnik potraw. Jednobudynkowa zagroda przeniesiona z Królika pochodziła z końca XIX w. Wnętrze składało się z dwóch izb mieszkalnych, za sienią było boisko i szopa. Kryty słomą dach był skonstruowany tak, aby stworzyć prosty podcień ułatwiający komunikację między sienią i stajnią w czasie zimy. Piec w izbie głównej stanowił formę przejściową między piecem dymnym i kominowym. Chałupa z Pielgrzymki przypominała tę z Królika. W środku oryginalnym meblem był stół z kamiennym blatem. Obiekt ze Zdyni charakteryzował się bardzo rozwiniętą formą, jednak tylko niewielka część chaty miała funkcję mieszkalną. Poza dwoma izbami, na chatę składały się: sień, duża stajnia, owczarnia i chlew⁸⁹⁵.

Inną ciekawą placówką muzealną poświęconą kulturze łemkowskiej stało się muzeum w Zyndranowej. Założone i prowadzone przez Teodora Gocza w zabudowanej starej łemkowskiej chyży, gromadziło sprzęt gospodarski, wyroby ludowego rzemiosła, ubiory, obrazy i zdjęcia ukazujące twórczość łemkowskiej literatury i pamiątki czasu wojny⁸⁹⁶. Muzeum i postać jego założyciela wzbudzały zainteresowanie społeczne nie tylko mieszkańców regionu, ale także z innych części Polski. W kwietniu 1983 r. przebywali tam przedstawiciele Departamentu Muzealnictwa, planowano bowiem włączenie zagrody w skansen kultury łemkowskiej w Sanoku. Zdaniem Gocza byłoby to możliwe tylko w przypadku pozostawienia muzeum w Zyndranowej. Jego ideą było stworzenie w tym miejscu placówki o randze państwowej. Niedługo później, w dniu 8 maja 1983 r. do muzeum w Zyndranowej przyjechała ekipa telewizyjna z Krakowa. Ekipa nakręciła film w zagrodzie muzealnej

⁸⁹⁵ BMR, sygn. 41199, J. Czajkowski: *Muzeum...*, s. 35–37.

⁸⁹⁶ *Gmina Dukla...*, s. 29.

i w jej obejściu. Sfilmowano wypowiedzi T. Gocza na temat celowości funkcjonowania zagrody: aby pokazać młodemu pokoleniu jak dawniej żyli, pracowali i czym trudnili się Łemkowie, oraz aby nie zginęła kultura łemkowska. Gocz wystąpił w stroju regionalnym i objaśnił przeznaczenie poszczególnych pomieszczeń i przedmiotów. Stwierdził także, że władze powinny wspomagać działaczy kultury w ochronie tego typu zabytków i umożliwić powstanie w Zyndranowej muzeum kultury łemkowskiej z etatami pracowniczymi. Program telewizyjny realizowano z okazji wielkanocnych świąt prawosławnych, by pokazać nie tylko kulturę łemkowską, ale też opowiedzieć o zwyczajach religijnych⁸⁹⁷. Dwa tygodnie później miało miejsce wydarzenie interesujące dla wszystkich zainteresowanych zgłębianiem wiedzy o kulturze Łemków. W dniu 21 sierpnia 1983 r. odbyły się uroczystości związane z jubileuszem 15-lecia otwarcia tej placówki. W uroczystości uczestniczyło 19 przedstawicieli mniejszości łemkowskiej oraz kilka zaproszonych osób i ludzie, którym bliska była kultura łemkowska. Uroczystość prowadził Paweł Stefanowski⁸⁹⁸. Rozpoczęto od złożenia kwiatów pod pomnikiem męczenników Tallerchofu, który T. Gocz przywiózł z województwa nowosądeckiego (był to eksponat zagrody). Pomnik wystawiono w 1936 r. ku czci ukraińskich i łemkowskich ofiar – więźniów obozu w Tallerchofie koło Wiednia z okresu I wojny światowej. W czasie uroczystości podkreślono konieczność uzyskania funduszy z Ministerstwa Kultury i Sztuki na remont zagrody. W trakcie posiedzenia Rady Społecznej Muzeum podjęto uchwałę o nadaniu dyplomów honorowych dla osób zasłużonych w kultywowaniu tradycji łemkowskich czyli m.in. dla profesora Romana Reinfussa⁸⁹⁹ i redaktora Jarosław Czarnobaja⁹⁰⁰ z Polskiego Radia Rzeszów.

W drugiej połowie lat osiemdziesiątych XX w. działacze łemkowscy zwiększyli aktywność na rzecz krzewienia swojej kultury. W dniu 4 stycznia 1988 r. w Golicach odbyło się spotkanie Międzywojewódzkiego Zarządu UTSK, na którym omówiono plan pracy Sekcji Łemkowskiej przy MZ UTSK na rok 1988. W skład sekcji łemkowskiej wszedł m.in. Teodor Gocz. Ustalono działania priorytetowe dla sekcji: propagowanie kultury łemkowskiej i propagowanie historii.

⁸⁹⁷ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1983–1989, sygn. IPN Rz 038/64 t.5, *Notatka służbowa, Sprawa obiektowa nr KS 00397 krypt. „Góral”*, Sanok, 16 maj 1983, s. 12–13.

⁸⁹⁸ Paweł Stefanowski - łemkowski poeta i działacz społeczny z Bielanki koło Gorlic.

⁸⁹⁹ Roman Reinfuss, 1919–1998, etnograf, znawca polskiej sztuki ludowej i etnografii Karpat, pracownik UMCS w Lublinie, Uniwersytetu Wrocławskiego i PAN.

⁹⁰⁰ Jarosław Czarnobaj – działacz UTSK, prowadził audycje w języku ukraińskim

Ważnym priorytetem było też muzeum w Zyndranowej. Polecono także zwrócenie uwagi na zabytki sztuki ludowej Łemków, budownictwo sakralne i ludowe oraz na trudności z bazą lokalową, co uniemożliwiało rozwijanie działań kulturalnych. Omówiono także sprawę budowy ośrodka kultury łemkowskiej⁹⁰¹. W czasie innego spotkania omówiono kwestię budowy ośrodka kultury łemkowskiej i przedyskutowano możliwości nadania zespołowi „Łemkowyna” osobowości prawnej⁹⁰².



Fot. 128. Chata łemkowska w Olchowej (1989 r.),
źródło: <http://podkarpackie.fotopolska.eu/1168607>, foto [dostęp: 22 maja 2017 r.].

Niezwykłą kulturę, po II wojnie światowej dostępną tylko dla bardzo wytrwałych i zaangażowanych turystów regionalnych, pozostawili po sobie Bojkowie. Ich historia na terenach polskich sięgała dalekiej przeszłości. W wyniku wędrówek pasterskich dawnych mieszkańców Rusi, podczas panowania Kazimierza Wielkiego, wyodrębniły się po pewnym czasie zróżnicowane grupy etnograficzne: Łemkowie, Bojkowie i Hucułowie. Bojkowie i Łemkowie wywodzili się z Wołosów – ludów pasterskich o bałkańskich korzeniach⁹⁰³.

⁹⁰¹ AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1983–1989, sygn. IPN Rz 038/64 t.5, *Wyciąg z informacji uzyskanej od TW ps. „Stanisław”*, 15 stycznia 1988, s. 115–116.

⁹⁰² AIPN Rzeszów, Sprawa obiektowa kryptonim „Góral” 1983–1989, sygn. IPN Rz 038/64 t.5, *Wyciąg z informacji uzyskanej od TW ps. „Stanisław”*, 21 marca 1988, s. 117–119.

⁹⁰³ J. Czajkowski, *Geograficzno-osadniczy obraz Bojkowszczyzny*, [w:] „Oikoumene Carpathia”, Pismo Centrum Kultury Ekumenicznej w Myczkowcach, 2010, nr 3, s. 12.

Obszar zamieszkiwany przez Bojków obejmował tereny Karpat Wschodnich, od Wysokiego Działu w Bieszczadach do doliny Łomnicy w Gorganach. W przypadku Bojkowszczyzny Zachodniej, jej granice wyznaczały, idąc od wschodu rzeka San, od Przełęczy Użyckiej do doliny potoku Stebnik, następnie granica przecinała pasmo Równi, łączyła się z pasmem Żuków i kolejno przechodziła na Berdo, Grodzisko, Patrolę, Sulikę w pasmie Wysokiego Działu. Pasmem tym, przez Chryszczatą, Wołosz dochodziła do Pasma Granicznego (granica Karpat), a potem z powrotem do Przełęczy Użockiej. Bojkowie na zachodzie graniczyli z Łemkami, a na wschodzie z Hucułami⁹⁰⁴. Z czasem wszystkie te trzy grupy, nie zmieniając własnych regionalnych właściwości kulturalnych, uległy rutenizacji, konsekwencją której była w XIX i XX w. ukrajinizacja⁹⁰⁵.

Pierwsze lata po II wojnie światowej nie były bezpieczne dla ludności zamieszkującej południowo-wschodnią Polskę. Okrutna działalność UPA, która prowadziła politykę „spalonej ziemi”, a także wysiedlenia ludności ukraińskiej podczas akcji „Wisła” i innych akcji wysiedleńczych, doprowadziły do znacznego upadku kultury bojkowskiej. Wysiedlono wówczas około 27 tysięcy Bojków, zamieszkałych tylko w dawnym powiecie leskim i ustrzyckim. Z Bojkowszczyzny pozostał w granicach Polski fragment Bieszczadów, od Przełęczy Użockiej po Oslawę. W roku 1951 dodano część prawobrzeżnego Nadsania (480 km²) między Sanem od Soliny aż do Krościenka przy wschodniej granicy. Były to pasma górskie Otrytu, Ostrego, Żukowa oraz miasteczko Ustrzyki Dolne⁹⁰⁶. Na obszarze Polski w okresie PRL znajdowały się następujące wsie bojkowskie: Kamionki, Sukowate, Żernica Wyżna, Berezka, Bereznica Niżna, Łobozew, Równia, Hoszów, Ustrzyki Górne, Lutowiska, Czarna, Baligród, Cisna, Stebnik. Na północy od nich, po obu stronach drogi z Olszanicy do Ustrzyk Dolnych i Krościenka, znajdowały się wsie o mieszanych cechach bojkowsko-łemkowsko-doliniańskich⁹⁰⁷. W pierwszych latach po wysiedleniach Bojkowie liczyli na powrót w rodzinne strony, z czasem jednak zaczęli

⁹⁰⁴ H. Ossadnik, A.B. Radwańska, *Obszar badawczy Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku, cz. 1 (Bojkowie, Dolinianie, zmiany nazwy)*, „Materiały Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku”, Sanok 2008, nr 37, s. 352–353.

⁹⁰⁵ G. Motyka, *Tak było w Bieszczadach. Walki polsko-ukraińskie 1943–1948*, [w:] *Akcja „Wisła” Przyczyny, przebieg, konsekwencje*. Materiały konferencji naukowej zorganizowanej 23 – 24 lutego 2007 r. w Przemyśle, Przemyśl 2007, s. 295.

⁹⁰⁶ J. Czajkowski, *Geograficzno-osadniczy...*, s. 8.

⁹⁰⁷ Ks. S. Nabywaniec, R. Bylak, *Życie religijne i cerkiewne na Bojkowszczyźnie*, „Oikoumene Carpathia”, Pismo Centrum Kultury Ekumenicznej w Myczkowcach, 2010, nr 3, s. 45.

się przyzwyczajać do nowych miejsc i tylko nieliczni powrócili do swoich domostw. Kontynuowali oni wówczas tradycje związane z codziennym życiem Bojków.

Język Bojków kształtował się pod wielkim wpływem języka staro-cerkiewno-słowiańskiego, a także języków: polskiego, słowackiego, węgierskiego i rumuńskiego. Pod względem religijnym Bojkowie przeważnie należeli do kościoła greckokatolickiego, rzadziej do kościoła rzymskokatolickiego czy prawosławnego⁹⁰⁸.

Osadnictwo bojkowskie organizowane było na zasadzie dominującego w Karpatach układu łańców leśnych. Osady zakładano w dolinach rzek i potoków, a rodziny dostawały pas ziemi, ciągnący się od jednej granicy do drugiej⁹⁰⁹. Pod koniec XIX w. obok upraw na pasiekach powszechna stała się także dwupolówka, czyli system bazujący na podziale pól i najprostszym zmianowaniu⁹¹⁰. W okresie międzywojennym stosowano już trójpółwkę z ugorem i płodozmian⁹¹¹. Pomimo trudnych warunków fizjogeograficznych rolnictwo i hodowla były podstawowym źródłem utrzymania Bojków.

Niska kultura rolna powodowała, że głód we wsiach bojkowskich był częstym gościem. W związku z tym w wielu domach jadano bardzo skromnie. W dzień roboczy Bojkowie wstawali wcześnie (między 4.00–5.00 rano). Rodziny Bojkowskie jadły dwa lub trzy razy dziennie: śniadanie („obid”) jedzono około 9.00, obiad („połudnok”) około 14.00, zaś kolację („wieczeria”) około 20.00. Najskromniejszym posiłkiem był obiad, gdyż składał się zwykle z kromki chleba i kieliszka wódki. Potrawy podawano w jednej misce dla wszystkich i jadano drewnianymi łyżkami. Bojkowie najczęściej spożywali: czyr czyli polewkę z mąki owsianej, zamiszkę z mąki jęczmiennej lub żytniej, mleko słodkie i kwaśne, placki owsiane, kiselęczy czyli żur z zakiszonej mąki owsianej z czosnkiem, kwas z kapusty z burakami i mąką, kwasówkę czyli gotowany kwas kapuściany, barszcz żytni, żur z mąki owsianej lub żytniej zalewany mlekiem, pieczone lub gotowane ziemniaki z kapustą oraz placki smażone często z nadpsutych ziemniaków zwane terczanikami. Te ostatnie często pieczono w piecu na chleb kładąc na liściach ze świeżej kapusty. W niedziele spożywano lepsze potrawy, takie jak: pierogi ziemniaczane z maczanką, którą robiono z mleka z mąką i omastą z masła lub roztopionej bryndzy lub ze śmietaną z serem, ścierankę czyli zacierkę z mlekiem lub na

⁹⁰⁸ J. Falkowski B. Pasznyi, *Na pograniczu łemkowsko-bojkowskim*, Lwów 1935, s. 7.

⁹⁰⁹ J. Wolski, D. Blin-Olbort, *Wybrane elementy Bojkowskiej kultury materialnej*, [w:] *Bojkowszczyzna Zachodnia – wczoraj, dziś i jutro*, pod red. J. Wolskiego, Warszawa 2016, s. 618.

⁹¹⁰ O. Kolberg, *Dzieła wszystkie, Sanockie-Krośnienskie* cz. 1, Materiały terenowe w archiwum Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku; z obozu etnograficznego w Baligrodzie 1967, s. 92.

⁹¹¹ R. Reinfuss, *Ze studiów nad kulturą materialną Bojków*, „Rocznik Ziemi Górskich” 1935.

wodzie oraz kluski ziemniaczane z kapustą. Jadano również pęczak z mlekiem, pierogi pieczone z ciasta nazywane stulnyky, bulwanki czyli pierogi z ciasta z nadzieniem z ziemniaków lub rzadziej z kapusty oraz gołąbki z kaszy jęczmiennej w liściach kapusty. Kapusta i ziemniaki w zimie stanowiły podstawę wyżywienia, oprócz tego jadano sam bób lub bób z barszczem. Chleb wypiekano, zwykle bez zakwaszania, najczęściej z mąki owsianej. We wschodnich regionach Bojkowszczyzny dosyć powszechnie stosowano mąkę kukurydzianą⁹¹². Z mleka zbierano śmietanę i w maślnicach (bodeńkach) robiono masło. Słodkie mleko od krów klagano (kląg robiono z żołądka młodego cielęcia), następnie wyrabiano bunc, zwany także hrudka, a z niego dopiero bryndzę, którą przechowywano w specjalnych, drewnianych faskach. Wyrabiano bryndzę owczą, krowią i owczo-krowią. Dodatkiem do codziennego menu były owoce leśne. Ponadto zbierano i jedzono niezliczoną ilość różnych gatunków grzybów. To skromne pożywienie, bazujące niemal wyłącznie na produktach roślinnych i nabiale, uzupełniały ryby. W święta jadano mięso, zwykle wieprzowinę ze świń zabijanych dwa razy do roku, czyli przed Bożym Narodzeniem i Wielkanocą. Pito najczęściej wodę i mleko. Pijano też serwatkę, żętycę owczą, barszcz z buraków oraz napój z chleba owsianego, który po ususzeniu zalewano wodą i czekano, aż skiśnie. Popularnym napojem stała się również kawa z żyta lub jęczmienia. Z używek, oprócz powszechnie spożywanej przez mężczyzn i kobiety wódki (horilky), a czasem rumu i piwa, często palono także fajki⁹¹³.

Znaczną rolę w życiu Bojków odgrywała hodowla bydła. Każdy przeciętnie zamożny gospodarz posiadał parę lub kilka sztuk bydła czerwonego i kilka sztuk owiec. Na połoninach i na pastwiskach owce nocowały w koszarze, przesuwanych co 1 – 3 dni. Obok budowano zrębowe szałas nakryte dwuspadowymi dachami z poszyciem z desek lub gontów. Wewnątrz była prycza do spania oraz obłożone kamieniami palenisko. Oprócz wypasu owiec hodowano również woły, z których część służyło do pracy, a część na opas. W okresie międzywojennym pojawiły się u Bojków pierwsze hodowle koni. Wówczas to wołów używano do orki, a konie do bronowania i wyjazdów. O znaczeniu hodowli wołów świadczą targi odbywające się w Smorze, Lutowiskach, Turce, Baligrodzie, Skolem⁹¹⁴.

⁹¹² S. Modrzejewski, R. Szewc, *Zarys monografii Dydiowej i Łokcia*, „*Plaj, Almanach Karpacki*”, pod red. A. Ruszczaka, Warszawa 2004, s. 30–31.

⁹¹³ J. Wolski, D. Blin-Olbert, *Wybrane elementy...*, s. 628–631.

⁹¹⁴ D. Blin-Olbert, *Wybrane elementy kultury materialnej Bojków koniec XIX i pierwsza połowa XX w.*, [w:] „*Oikoumene Carpathia*”, Pismo Centrum Kultury Ekumenicznej w Myczkowcach, 2010, nr 3, s. 71.

Najważniejszym produktem dla Bojków było drewno, stosowane przede wszystkim do budowy domostw i opalania pieców. Rzemiosłem drwalskim oraz stolarką zajmowała się większość mężczyzn. Ludność bojkowska sama wznosiła swoje chaty wykorzystując do tego celu jodłowe okraglaki i samodzielnie produkowała na własne potrzeby podstawowe sprzęty, mebli i narzędzia – począwszy od wozów czy jarzem dla wołów, przez stoły, ławy, sásoki, skrzynie, stępy, dłubane czerpaki, szufle, konwie, a kończąc na galanterii⁹¹⁵. Wyspecjalizowanych rzemieślników (m.in. z Lutowisk czy Baligrodu) zatrudniano jedynie do budowy cerkwi oraz do produkcji skomplikowanych złożonych przedmiotów drewnianych⁹¹⁶.

Charakterystyczną cechą dla Bojków była również ich odzież. Wykonywano ją przede wszystkim z tkanin wyrabianych własnoręcznie w domu. Za podstawowe surowce uchodziły płótno lniane i konopne oraz sukno samodziiałowe. Bojkowskie ubrania były bardzo proste w swoim stylu. Do ich szycia wykorzystywano naturalną szerokość tkaniny. Uczesanie głowy kobiet dorosłych, zwłaszcza zamężnych, było znakiem odróżniającym je od młodych panien. Dziewczęta nosiły długie włosy które spletały w jeden lub dwa warkocze. Kobiety zamężne rozdzielały włosy na dwie części, ściągały je z tyłu głowy i oplatały nimi homełkę (kółko zrobione z gałązki lub drutu okręconego tkaniną). Podstawową częścią odzieży kobiet była koszula soroczka, zazwyczaj uszyta z płótna lnianego lub konopnego. Była długa po kolana o kroju przyramkowym marszczonym lub bezprzyramkowym. Kobiety zapinały ją na jeden guziczek umieszczony pod szyją. Krój spódnicy był bardzo prosty, bez względu na materiał z którego została uszyta. Zszywano je ręcznie z kilku pasków tkaniny. Spódnice z płótna nazywano fartuchami. W zimie kobiety nosiły specjalną zimową spódnice nazywaną farbanką, uszytą z sukna, w którym osnowa była lniana lub wełniana. Była ona droga i czasem wchodziła tylko w skład odzieży świątecznej. Na spódnice nakładano zapaskę. Odzieżą wierzchnią był tzw. łajbik, uszyty z samodzielnego, brązowego płótna. Sięgał nieco poniżej bioder i miał z przodu dwie kieszenie. Łajbik zapinał się na guziki lub kluczkę z węzłem. W zimie kobiety nosiły kurtak, tj. kurtkę z długim rękawem z brązowego sukna lub sirak czyli płaszcz również z brązowego sukna, z długimi rękawami, od pasa poszerzany klinami. Nogi owijano

⁹¹⁵ R. Reinfuss, *Ze studiów...*, s. 38–279.

⁹¹⁶ M. Augustyn, *Monografia rozwoju przemysłu drzewnego jako podstawowego czynnika przekształceń środowiska leśnego Bieszczadów Zachodnich w XIX i pierwszej połowie XX w.*, Stacja Badawcza Fauny Karpat MiZ PAN, Ustrzyki Dolne 2006.

onucami płóciennymi, które na wierzchu okręcano sznurkami skręconymi z czarnej wełny. Na stopach noszono chodaki ze skóry⁹¹⁷.

Mężczyźni nosili długie, opadające na ramiona włosy i zapuszczali wąsy. Latem nosili słomkowy kapelusz domowego wyrobu zwany krisania. Męska koszula, zwana soroczka, uszyta była z płótna lnianego lub konopnego i miała bardzo prosty krój, a długość jej sięgała kolan. Mężczyźni zawiązywali ją pod szyją czerwoną wstążką lub zapinali spinką z lusterkiem. Noszono ją wyłącznie na wierzch spodni. Spodnie letnie, zwane gaczy, portki lub nahałki, uszyte były z płótna posiadały rozporek, a w pasie trzymały się na sznurku. Zimą należało ubrać dwie lub trzy pary portek lub pod spodnie wkładano wełniane chłóśnie z białego lub czarnego sukna samodziałowego. Na koszule ubierano łajbik z brązowego sukna, nieco dłuższy niż kobiecy, zapinany na haftki i niekiedy z metalowymi guzikami. Na wierzch natomiast zakładano rodzaj sukiennej kurtki z długim rękawem, sięgający niżej bioder, zwany kurtakiem. Odświętną odzieżą wierzchnią mężczyzn był sirak, podobny do kobiecego, z brązowego płótna. W zimie mężczyźni zakładali kozuchy z baranich skór, ufarbowane na jasnożółty kolor. Nogi okręcali płóciennymi onucami przywiązanymi wołokami, a na nie ubierali skórzane chodaki. Na święta zakładali buty z cholewami tzw. czoboty. Jednak bardzo często chodzono boso lub w sznurowanych trzewikach z juchtowej skóry. Nieodłączną częścią stroju był pas skórzany, zapinany na trzy lub cztery sprzączki. W pasie mieściła się kaletka na pieniądze⁹¹⁸.

Samowystarczalność Bojków przejawiała się nie tylko w gospodarce polowej i szyciu ubrań, ale także w codziennym życiu domowników, czego wyrazem stała się budowa gospodarstw. Dla całego terenu Bojkowszczyzny charakterystyczna była zagroda jednobudynkowa, gdzie pod wspólnym dachem znajdował się dom mieszkalny, pomieszczenia dla zwierząt hodowlanych oraz stodoła lub tylko boisko. Zagrody były wąskie i długie. Budynki te nazywano „dołha chyža” lub „dołha chata”. Stawiano je z drewna, a jedynie wyjątkowo zdarzało się, że część gospodarczą budowano z kamieni rzecznych spajanych gliną. Dach pokrywano słomą, a od przełomu XIX/XX w. – czasem gontem⁹¹⁹.

Życie rodziny bojkowskiej toczyło się w izbie, która służyła zarówno za kuchnię, jak i za sypialnię. Do lat dwudziestych XX w. powszechnie w izbach

⁹¹⁷ M. Marciniak, *Strój Bojkowski*, „Oikoumene Carpathia”, Pismo Centrum Kultury Ekumenicznej w Myczkowcach, 2010 nr 3, s. 85.

⁹¹⁸ Tamże, s. 87–88.

⁹¹⁹ O. Kolberg, *Dziela wszystkie...*, s. 49.

budowano piece bez przewodów kominowych. Funkcjonowało bowiem wówczas przekonanie, że dym konserwuje ściany i ogrzewa pomieszczenie, a wydostając się na zewnątrz już ochłodzony nie może doprowadzić do zapalenia strzechy. Takie chaty przetrwały do drugiej połowy XX w.⁹²⁰. Piece kurne (dymne), czyli bez przewodów kominowych, budowano z kamieni i gliny⁹²¹. Dym z pieców kurnych rozchodził się po całej izbie i wychodził przez otwór w powale na strych. Po zakończeniu palenia otwór ten zamykano opuszczaną na drążku drewnianą klapą, chroniąc w ten sposób izbę przed wyziębieniem. Dym ze strychu wydobywał się przez strzechę lub przez otwory zostawione w szczytowej połaci dachu pod kalenicą. W okresie międzywojennym dosyć powszechnie, nad paleniskiem pieca podwieszano okap z desek wylepionych gliną (kafel), przez który wyprowadzano dym na strych lub do sieni. Chałupa kurna stawała się tym samym półkurną⁹²².

Bojkowie do spania wykorzystywali różne miejsca. Tradycyjnie był to wierzch pieca, na którym spoczywali zazwyczaj starcy, dzieci i chorzy, często w sąsiedztwie suszących się owoców lub grzybów. Łóżka – prycze ustawiano przy ścianie, do której przylegał piec lub przy drzwiach. Zbudowane były w kształcie ramy drewnianej z desek wpuszczonych w słupki niskich nóg. Wypełniano je słomą, którą nakrywano lnianą płachtą. Czasami obok łóżka, na specjalnej żerdce pod powalą wieszano na sznurach kołyskę dla niemowlęcia. Kołyski miawały kształt skrzynki lub połówki walca, wykładano je słomą i nakrywano kawałkiem płótna z malutką pierzynką. Kołyski na biegunach występowały jedynie we wsiach na północno-zachodnich kresach Bojkowszczyzny Zachodniej. Kobiety, starcy i dzieci w lecie sypiali w izbie, zaś mężczyźni w pomieszczeniach gospodarczych. U dołu pod trzema ścianami izby już podczas stawiania chaty montowano ławy szerokie na około 60 cm. Były to grube i szerokie ciosane deski kładzione na klocach lub grubych deskach wkopanych w ziemię. Z krzeseł nie korzystano – zamiast nich używano lekkich, przenośnych ławeczek lub małych stołeczków bez oparcia. W przeciwległym rogu do pieca przy złączonych ławach, ustawiano stół skrzyniowy z tzw. paką i z ruchomym blatem (dół wykorzystywano do przechowywania żywności), a przed nim ławkę. Przy piecu na

⁹²⁰ F. Gankiewicz, *Przeżyłem kawał historii*, [w:] *Pionierzy. Pamiętniki osadników bieszczadzkich*, pod red. H. Jadama, Rzeszowskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Rzeszów 1975, s. 45.

⁹²¹ J. Falkowski, B. Pasznyi, *Na pograniczu...*, s. 61.

⁹²² R. Reinfuss, *Ze studiów...*, s. 256.

ścianie znajdowała się półka na naczynia, gliniane miski, garnki, dzbanki, a obok niej wisiał łyżnik⁹²³.

Wszystkie wykonywane samodzielnie przedmioty codziennego użytku były nadzwyczaj proste i praktyczne. Nie ozdabiano ich, podobnie jak nie dbano o wystrój wnętrza. Przejawem praktycznego podejścia i samowystarczalności był także dobytek gospodarczy zgromadzony w sieni i komorze. Umieszczano tam żarna, beczki z kiszoną kapustą, stępę, zwarkę do prania, kobylicę do przytrzymania obrabianego drewna, rozmaite cebry, cebrzyki, niecki. Na ścianach wieszano jarzma dla wołów, kosy, sierpy, grabie, motyki, siekiery, formy do odlewania przedmiotów z metalu, narzędzia ślusarskie i bednarskie⁹²⁴.

Z czasem wygląd gospodarstw zaczynał ewoluować. Unowocześnienie zawsze wiązało się z przebudową urządzeń ogniowych, stanowiącą najważniejszy etap „remontu”. Tradycyjne palenisko zmieniano na palenisko z blachami do gotowania i popielnikiem, montowano kapę przed wylotem z czeluści pieca chlebowego, zaś dym z paleniska odprowadzano przewodem nad kapą. Zabijano deskami otwór w powale, i powiększano otwory okienne, szorowano, a potem bielono ściany wapnem, do którego dodawano ultramaryny⁹²⁵.

Większe zmiany nastąpiły dopiero w latach pięćdziesiątych XX w. Ściany zaczęto malować wapnem barwionym na różne pastelowe kolory, niekiedy pokrywano je rzucikiem wykonanym gumowym wałkiem lub malowano przez szablony w stylizowane bukiety kwiatów. W pomieszczeniach zaczęto wprawiać podłogi. Na ścianach pojawiło się dużo dość kiczowatych makatek na płótnie lub papierze, które nabywano na targach w Lesku lub Ustrzykach Dolnych, często od wędrownych handlarzy. W zamożniejszych domach za łózkami wieszano kupne kilimy, a łóżka nakrywano żakardowymi kapami. Fryzy z oleodruków zastępowały pojedyncze, duże obrazki religijne w złożonych ramkach od szklarza, które umieszczano nad łózkami; często towarzyszyły im pamiątki I komunii świętej i fotografie rodzinne. Stoły nakrywano kolorowymi obrusami ze sklepu lub ceratą⁹²⁶.

Niemal w każdej chałupie bojkowskiej, od końca XIX w. na ścianach zawieszano oleodruki, przedstawiające treści religijne. Związane było to z głęboką

⁹²³ J. Wolski, D. Blin-Olbert, *Wybrane elementy...*, s. 646–647.

⁹²⁴ D. Blin-Olbert, *Wybrane elementy...*, s. 75–77.

⁹²⁵ T. Ambrożewicz, *Urządzenie wnętrza mieszkalnego chałupy bojkowskiej w dorzeczu Sanu i Solinki w latach 1914 – 1965*, „Materiały Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku”, Sanok 1967, s. 19–33.

⁹²⁶ D. Blin-Olbert, *Wybrane elementy...*, s. 110–114.

wiarą Bojków. Przyjęto, że miejsce dla obrazów z wizerunkami świętych znajdowało się w narożach izby. Wisiały one przeważnie nad drewnianym, skrzyniowym stołem, pod powalą, naprzeciw wejścia z sieni. Stawiano obok siebie kilka obrazków. Spoczywały na wbitych gwoździach i pochylały się do wnętrza izby. Niżej od obrazków, na ścianach znajdowały się wyszywane makatki, przedstawiające tematyką świąt. Ozdabiano również chaty na zewnątrz. Malowano je na czerwono, a tam gdzie były spojenia belek na białe pasy. Wokół okien wykonywano różne ornamenty, np. kółka, krzyże lub ornamenty roślinne⁹²⁷.



Fot. 129. Chata bojkowska (1945 r.), źródło: <http://bieszczady-bojkowie.blogspot.com> [dostęp: 22 maja 2017 r.].

Bojkowie oprócz swoich domostw budowali również piękne obiekty architektoniczne, a mianowicie cerkwie. Cerkwie Bojkowskie, które tuż po wojnie pozostały w granicach Polski, uległy niemal całkowitej zagładzie. W roku 1947, w ramach akcji „Wisła”, spalono, wsie, a ocalałe cerkwie czekał różny los. Niektóre, jak w Chrewcie czy Wołkowyi, rozebrano gdyż stały na terenach zalewowych przyszłego Jeziora Solińskiego. Inne były zamieniane na magazyny, niszczone przez miejscową ludność, lub przekształcane w kościoły rzymskokatolickie. Ciekawostką jest fakt, że bojkowskie cerkwie, które podziwiano, znajdowały się na terenach

⁹²⁷ O. Cyrek, *Bojkowie i ich sztuka*, „Oikoumene Carpathia”, Pismo Centrum Kultury Ekumenicznej w Myczkowcach, nr 3, 2010, s. 111–112.

przekazanych przez ZSRR w 1951 r. Ocalały one na fragmencie ówczesnego obwodu drohobyckiego z Ustrzykami Dolnymi i wsiami: Czarna, Lutowiska, Krościenko, Bystre i Liskowate. Przesiedlono mieszkańców, ale pozostawiono mienie nieruchome i całą zabudowę. Polska uzyskała w ten sposób 20 czynnych cerkwi⁹²⁸.

Bojkowskie cerkwie posiadały odrębny styl, który wyróżniał je od innych cerkwi karpackich, np. łemkowskich czy huculskich. Cerkwie miały ważne miejsce w bojkowskich wsiach. Zazwyczaj była ona umiejscowiona na niewielkim wzniesieniu. Do ostatniej ćwierci XIX w. cerkwie budowano z drewna. Cerkwie bojkowskie należały do najbardziej archaicznego stylu wśród ukraińskich budowli tego typu. Były formą pośrednią pomiędzy stylem ogólnoukraińskim, a cerkwią łemkowską⁹²⁹. W architekturze bojkowskiej połączono cechy charakterystyczne dla Wschodu i Zachodu. Do ukształtowania tego typu przyczyniły się wpływy bałkańskie oraz styl barokowy występujący w Kościele łacińskim⁹³⁰.

Cerkwie bojkowskie charakteryzowały się nieskomplikowaną formą architektoniczną. Widoczny był podział świątyni na trzy części, wzdłuż osi wschód-zachód, przy czym każda z części posiadała swoje zwieńczenie o konstrukcji zrębowej. W cerkwi wyróżniano przedsionek (babiniec), nawę i prezbiterium. Wszystkie części miały podobny rozmiar, różniły się tylko wysokością. Najwyższe zadaszenie posiadała nawa. Wszystkie części pokrywano oddzielnymi dachami bezkalenicowymi. Kilkakrotnie łamane dachy posiadały uskoki i na początku były pokrywane gontem, a następnie stawiano kopuły ośmioboczne lub czteroboczne. W większości bojkowskich cerkwi dzwonnice umieszczano obok. Występowały one w różnych formach. Jednak najczęściej dzwonnica przybierała postać piramidalną i miała zrębową, dolną kondygnację, a ponadto charakteryzowała się bogatą formą zewnętrzną⁹³¹.

W każdej świątyni obrządku wschodniego istotną rolę odgrywał ikonostas. Tak więc również w cerkwiach Bojków umieszczano ikonostas. Składał się on z rzędu ikon i oddzielał nawę od ołtarza. Początkowo był ciągiem krat, ale z czasem zamieniono ją na ikonostas ciągły, składający się z wielu ikon ułożonych w określonym porządku. Znajdowały się tam dwa lub trzy przejścia (środkowe, południowe i północne). Środkowe wrota (tzw. królewskie) umieszczone przed samym ołtarzem zawsze składały

⁹²⁸ J. Wrana, A. Fitta-Spelina, *O przetrwanie dziedzictwa. Wielokulturowe świątynie południowo-wschodniej Polski – historia zapisana w drewnie*, „Budownictwo i Architektura”, 2015, nr 14, s. 45–58.

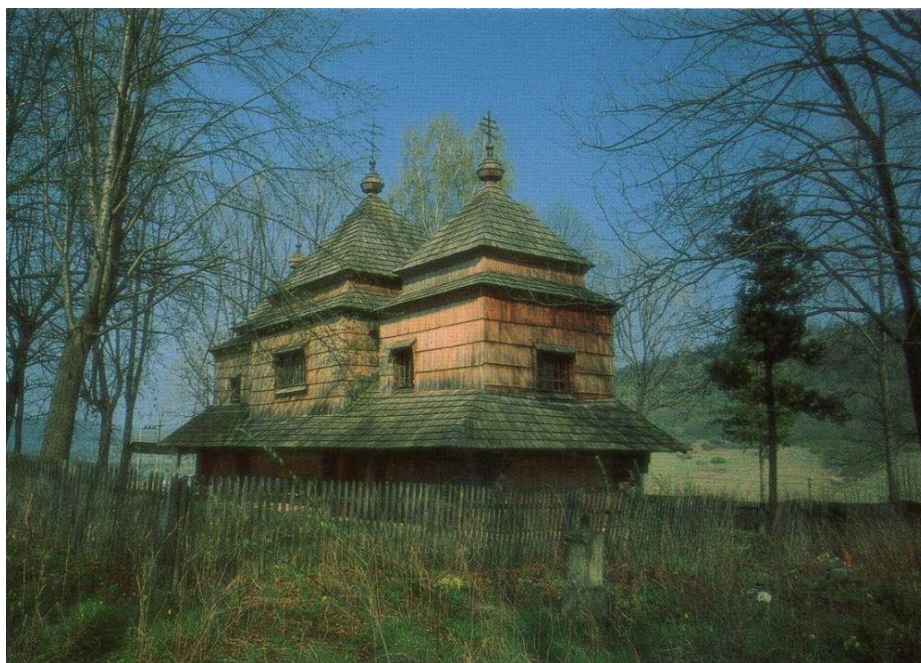
⁹²⁹ R. Sułyk, *Cerkiew bojkowska. Problematyka badań*, „Płaj. Alamanach karpacki”, 1937, nr 37, s. 58.

⁹³⁰ M. Skowroński M., Skowrońska-Wydrzyńska, *Bojkowie. Górale Polonin. Przewodnik po kulturze Bojkowskiej*, Sanok 2007, s. 36.

⁹³¹ R. Sułyk, *Cerkiew bojkowska...*, s. 61.

się z dwóch skrzydeł i prowadziły od Świętego Stołu do nawy. Przez nie przenoszono dary i przechodziły tamtędy tylko osoby wyświęcone. Południowe wrota, zwane były diakańskimi, dlatego że prowadziły do diakonikonu. Diakoni wychodzili przez nie, gdy wynosili błogosławiony chleb i poświęconą wodę. Północne wrota, zwane były drzwiami psalmistów⁹³².

We wnętrzu świątyni bojkowskiej część ołtarzowa była wyraźnie oddzielona od nawy wielostrefowym ikonostasem. Dwie ikony skrajne bywały różne, w zależności od cerkwi, natomiast ikony wewnętrzne zawsze przedstawiały Maryję z Dzieciątkiem oraz Chrystusa Nauczającego. Wyżej ikonostasu znajdował się rząd prazdników, czyli ikon świątecznych, przedstawiających najważniejsze święta w roku liturgicznym. W wielu fragmentach cerkwi umieszczano malowidła świętych oraz scen z Ewangelii, w sposób schematyczny, wręcz geometryczny. Bardzo często, zarówno na ikonach jak i malowidłach umieszczano napisy w języku starosłowiańskim⁹³³.



Fot. 130. Cerkiew bojkowska św. Michała Archaniola w Smolniku (1980 r.), źródło: <http://podkarpackie.fotopolska.eu/123134,foto.html?o=b32316&p> [dostęp: 16 maja 2017 r.].

Po Bojkach pozostało stosunkowo niewiele śladów, jedna mimo to celem dla turystów kulturowych były często cerkwie bojkowskie. Na Bojkowszczyźnie

⁹³² Beniamin arcybiskup Niżnego Nowogrodu i Arzamasu: *Nowe tablice, czyli o cerkwi, liturgii, nabożeństwach i utensyliach cerkiewnych*, Kraków 2007, s. 38–40.

⁹³³ O. Cyrek, *Bojkowie...*, s. 100–106.

w granicach Polski w okresie przed II wojną światową było 96 wsi z czego 85 posiadało cerkwie, w większości drewniane (tylko 17 murowanych). Do roku 1989 przetrwało 20 obiektów. Niestety, wszystkie przekształcono na kościoły rzymskokatolickie, przez co sporo utraciły ze swojego pierwotnego charakteru. Większość cerkwi bojkowskich zniszczono po II wojnie światowej: spalono lub rozebrano. Z drewna uzyskanego po rozbiórce niektórych cerkwi wybudowano inne obiekty, jak na przykład kościół w Dwerniku z drewna pozyskanego z cerkwi w Lutowiskach. Z zachowanych obiektów za najdoskonalszy przykład cerkwi bojkowskiej i jedną z piękniejszych uważano świątynię w Smolniku n. Sanem, niedaleko Lutowisk, zamieniona na kościół rzymskokatolicki. Tę drewnianą cerkiew p.w. św. Michała Archanioła wzniesiono w 1791 r. Za ważny uznano fakt, że jako jedyna świątynia bojkowska zachowała się w Bieszczadach w miejscu dawnej wsi (pozostała tylko świątynia). Cerkiew gruntownie odremontowano w 1921 r., również wewnątrz.

W czasie wojny Smolnik był w radzieckiej strefie okupacyjnej, jednak to nie wtedy nastąpiły największe straty. Po wojnie wieś znalazła się w granicach ZSRR i dopiero w wyniku regulacji granic w 1951 r. Smolnik wrócił do Polski. Wtedy też zapadła decyzja o likwidacji wsi, z której pozostało zaledwie kilka domów i cerkiew. Kilku parafian zdołało przewieźć i ukryć najcenniejsze ikony z cerkwi w miejscowości Dniestrzyk Dubowy. Teren przekazano Państwowemu Gospodarstwu Rolnemu, które urządziło w świątyni magazyn nawozów. Skutkiem tego budynek ulegał stopniowej dewastacji. W kolejnych latach z niezabezpieczonego budynku resztki wyposażenia rozkradali m.in. przybywający tam turyści. Dopiero w marcu 1963 r. obiekt wpisano do rejestru zabytków, dzięki czemu możliwe stało się zabezpieczenie cerkwi i rozpoczęcie starań o renowację. Remont przeprowadzono w latach 1969-1970. Niestety wewnątrz nie zachowało się oryginalne wyposażenie. Sześć zachowanych szesnastowiecznych ikon przeniesiono do Muzeum Sztuki Ukraińskiej we Lwowie i cztery do Muzeum w Łańcucie⁹³⁴.

Inna drewniana cerkiew bojkowska przetrwała w miejscowości Równia, niedaleko Ustrzyk Dolnych. Wzniesiono ją prawdopodobnie początkiem XVIII w. i kilka razy odnawiano, m.in. w latach sześćdziesiątych XX w. i 1975 r.. Niestety wewnątrz nie zachowało się nic z oryginalnego wyposażenia. Zachowane fragmenty wyposażenia przeniesiono do muzeum w Łańcucie: ikonostas z XVII w., cztery ikony

⁹³⁴ K. Potaczała, *Cerkiew bojkowska w Smolniku*, „Nowiny”, 29 lipca 2009.

z XVIII w. (Pokrow, Ofiarowanie MB, Pieta, Joachim i Anna), feretron⁹³⁵ oraz siedem chorągwi procesyjnych z XIX w.⁹³⁶.

Jeszcze jedna cerkiew przypominała wędrującym po Bieszczadach o obecności Bojków w południowej części Rzeszowszczyzny. Cerkiew w Czerzeżu wybudowano w połowie XVIII w. Remonty w 1836 r., i w latach dwudziestych XX w. częściowo zmieniły wygląd świątyni. Obok niej zachowała się drewniana dzwonnica i kilka starych nagrobków. Z dawnego wyposażenia wewnątrz pozostał preston⁹³⁷ z początku XX w., dwa boczne ołtarze z połowy XVIII w. i ołtarz w zakrystii. Ikonostas przeniesiono do Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku. W 1946 r. cerkiew została przejęta przez kościół rzymskokatolicki⁹³⁸.

Inne dawne cerkwie bojkowskie przejęte przez kościół rzymskokatolicki zachowały się w miejscowościach: Bystre (cerkiew św. Michała Archanioła), Chmiel (cerkiew św. Mikołaja), Czarna (cerkiew św. Dymitra), Hoszowczyk (cerkiew Narodzenia Matki Bożej), Łopienka (cerkiew murowana św. Męczennicy Paraskewii, odbudowana z ruin dawnej cerkwi), Michniowiec (cerkiew Narodzenia NMP), Polana (cerkiew św. Mikołaja, z zachowaną dzwonnica cerkiewną), Rabe (cerkiew św. Mikołaja), Równia (cerkiew Opieki Matki Bożej, z zachowaną dzwonnica cerkiewną), Smolnik nad Oslawą (cerkiew murowana pw. Przeniesienia Relikwii św. Mikołaja z zachowaną część ikonostasu) i Stefkowa (cerkiew pw. św. Paraskewii)⁹³⁹.

Z wielu cerkwi pozrywano blaszane dachy, co doprowadziło do powolnej ruiny tego, co pozostało. Ruiny murowanych cerkwi bojkowskich, świadczące o bytności tej ludności na danym terenie, pozostały w miejscowościach: Beniowa, Bukowiec k. Terki, Caryńskie, Hulskie, Krywe, Rajskie, Solinka, Terka, Tworylne i Tyskowa. W kilku innych miejscach zachowały się jedynie cerkwiska, czyli miejsca, gdzie dawniej stały cerkwie: Dwernik, Dźwiniacz Górny, Horodek, Łuh, Sianki, Stary Łupków, Stuposiany i Zawój⁹⁴⁰. W okolicach Halicza i Rozsypańca po dawnej cerkwi w Beniowej pozostała podmurówka, z której było możliwe odczytanie kształtu dawnej świątyni bojkowskiej, która składała się zapewne z trzech prostokątnych naw,

⁹³⁵ Feretron - dwustronny, przenośny obraz/ikona.

⁹³⁶ http://www.twojebieszczady.net/st_cerkwie/cerkiew_rownia.php, [dostęp: 27 listopad 2017 r.].

⁹³⁷ Preston – w cerkwi najważniejsze miejsce w ołtarzu, okryty specjalną szatą stół w kształcie sześcianu, sporządzony z drewna lub marmuru.

⁹³⁸ R. Bańkosz, *Cerkwie szlaku ikon*, Wyd. Arete II, Krosno 2007, s. 157–158.

⁹³⁹ A. Potocki, *Bieszczadzkie losy*, Oficyna Wydawnicza „Apla”, Rzeszów-Krosno 2000, s. 72.

⁹⁴⁰ Tamże, s. 60–61.

prezbiterium zamknięto półkoliście i dwóch zakrystii. Był tam także kamień w kształcie łodzi z wizerunkiem ryby. W Woli Michowej, wsi zlikwidowanej w 1947 r., cerkiew rozebrano w 1955 r., a na placu cerkiewnym pozostały dwie lipy i jesion, natomiast w Lutowiskach pozostała tylko kamienna podmurówka po dawnej cerkwi. W miejscowości Żernica Wyżna znajdowała się zapomniana cerkiew, popadająca w ruinę. W środku pozostawiono ikony, chorągwie i krzyże procesyjne⁹⁴¹.



Fot. 131. Czerteż. Cerkiew Przemienienia Pańskiego (1965 r.),
źródło: <http://podkarpackie.fotopolska.eu/123119,foto.html> [dostęp: 16 maja 2017 r.].

⁹⁴¹ Tamże, s. 7–10.



Fot. 132. Równia. Cerkiew bojkowska Przeświętej Bogarodzicy (1980 r.),
 źródło: <http://fotopolska.eu/123133,foto.html> [dostęp: 16 maja 2017 r.].

Na Bojkowszczyźnie charakterystyczne było też występowanie na rozstajach dróg krzyży i przydrożnych, murowanych kapliczek z oleodrukami. Zazwyczaj krzyże wykonywano z drewna lub metalu⁹⁴². Architektura nagrobkowa nie była bardzo rozbudowana. Bojkowie na grobach stawiali krzyże, które szybko zarastały trawą. Nagrobki kamienne przetrwały długie lata i w okresie PRL można je było podziwiać na obszarach Bieszczad Zachodnich, na przykład w Beniowej, Berehach Górnych, Lipiu, Michniowcu i Bystrem oraz na cmentarzach w Wołosatem, Chmielu, Smolniku nad Sanem i Lutowiskach. Bojkowie tworzyli również rzeźbę kamienną, co było widoczne na cmentarzach grekokatolickich w takich miejscowościach jak Berehy Górne, Beniowa, Bukowiec, Bystre, Caryńskie, Chmiel, Drewnik, Dzwiniacz Górny, Lutowiska, Lipie, Michniowiec, Polana, Stuposiany, Sanki, Molnik nad Sanem, Wołosate. Groby na Bojkowszczyźnie występowały w różnej formie: jako mogiły ziemne z drewnianym krzyżem czy jako kamień z zastrzonym kolcem, który tkwił w mogile ziemnej. Na nim wryty był krzyż. Istniały też płyty piaskowcowe i żelazne krzyże na cokołach kamiennych⁹⁴³.

⁹⁴² M. Skowroński M., Skowrońska-Wydrzyńska, *Bojkowie...*, s. 37.

⁹⁴³ Tamże, s. 137–140.

Mimo, że po Bojkach pozostało znacznie mniej śladów niż po ludności łemkowskiej, w latach 1966–1989⁹⁴⁴ okazją do zdobycia większej wiedzy o ludności bojkowskiej była wizyta w Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku. Życie codzienne reprezentowały zagrody przeniesione do skansenu ze wsi Skorodne w Bieszczadach, Roztoki Dolne koło Baligordu i Wołkowyi. Pierwsza była typową chatą bojkowską z 1861 r. ze wsi Skorodne, w której wszystkie pomieszczenia znajdowały się pod jednym czterospadowym słomianym dachem. W skład takiej chaty wchodziły: sień, izba, komora, boisko, stajnia i owczarnia. Tylko jedna izba była pomieszczeniem mieszkalnym z piecem w kącie, ławą przy ścianie, łóżkiem, wiszącą kołyską i półką. Dekorację izby stanowiły papierowe obrazy. Czerwono-brunatny kolor ścian, typowy dla chat bojkowskich, uzyskiwano poprzez malowanie przepaloną gliną z dodatkiem żytniej mąki i oliwy. Uzyskana w ten sposób farba była trwała i odporna na światło słoneczne. Druga chata z 1906 r. również pochodziła ze wsi Skorodne i początkowo była chatą kurną. W jej skład wchodziły: sień, izba i komora. W późniejszym czasie w sieni wydzielono miejsce na małą kuchenkę. W środku można było zobaczyć stół typu skrzyniowego i ryzowaną skrzynię na odzież. Chałupa z Wołkowyi pochodziła z początku XIX w. i składała się z izby, sieni, komory i stajni. W późniejszym czasie dostawiono dobudówki po bokach. W chacie panował półmrok, gdyż miała tylko trzy bardzo małe okna. Obiekt określono jako dobry przykład chaty kurnej, gdzie dym wychodził tylko przez otwór wycięty w drzwiach lub przez otwarte drzwi. Chata z Roztoków Dolnych pochodziła z końca XIX w. Za cechę charakterystyczną tej chaty uznano skróconą komorę na skraju budynku, dzięki czemu tworzył się narożny podcień. Podobne chaty budowano w jeszcze w XX w.

W Bojkowskiej części skansenu na uwagę zasługiwała typowa dla tej ludności cerkiew, przeniesiona ze wsi Grąziowa, oryginalnie zbudowana w 1731 r. Składała się z trzech części czyli prezbiterium, nawy i babińca. Walory estetyczne budowli wzmacniały podcienia przed frontem i po bokach. Ponieważ oryginalny ikonostas nie zachował się, w cerkwi umieszczono ikonostas przeniesiony z Poździacza pod Przemyślem. Obok cerkwi ustawiono drewnianą dzwonnice z 1712 r. ze wsi Sierakośce koło Przemyśla. Nad szczytem dachu znajdował się duży kowalski krzyż. Za najpiękniejszy obiekt w parku uważano cerkiew z Rosolina w Bieszczadach. Była to świątynia wykonana z drewna modrzewiowego, pełniąca funkcję cerkwi, jednak

⁹⁴⁴ Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku powołano w 1958 r., ale dopiero w 1966 udostępniono do zwiedzania pierwsze obiekty.

posiadająca w swej bryle i wyposażeniu wiele cech kościoła rzymskokatolickiego. Wystrój wnętrza był w pełni oryginalny. Nigdy nie było tam ikonostasu, lecz trzy ołtarze, a na tęczy Jezus Ukrzyżowany, św. Jan i Matka Boska. Malowidła w ołtarzach nosiły cechy malarstwa ludowego i cechowego. Obok świątyni ustawiono drewnianą dzwonnice, a nieco dalej małą kostnicę z XVIII w.⁹⁴⁵.

Rzeszowszczyzna oferowała bardzo szerokie możliwości w zakresie turystyki regionalnej. Odwiedzający te tereny mogli zwiedzać ciekawe regiony historyczne lub kulturowe, które pozwalały im wzbogacić swoją wiedzę o mieszkańcach danego terenu. Zwiedzanie różnych miejsc umożliwiało spotkania z walorami danego regionu i zrozumienie tożsamości kulturowej mieszkających tam wcześniej i współcześnie grup ludności.

⁹⁴⁵ J. Czajkowski, *Geograficzno-osadniczy...*, s. 30–33 .

Podsumowanie

Celem niniejszej dysertacji było stworzenie narracji, która w postaci monografii ukazuje obraz turystyki kulturowej na Rzeszowszczyźnie w latach 1945–1989, uwzględniając tradycje, uwarunkowania, oraz czynniki mające na nią wpływ. Zaprezentowałam wiele różnorodnych aspektów turystyki kulturowej w okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na Ziemi Rzeszowskiej, szczegółowo omawiając te aspekty, które miały niepodważalne znaczenie dla turystyki. Ponadto przedstawiłam przeszłą rzeczywistość poprzez odtworzenie wiedzy o niej, w centrum swojego zainteresowania preferując analizę zmian w obszarach kulturowych ważnych w punktu widzenia turysty kulturowego. Ukazałam także zabytki i miejsca uznane za dziedzictwo kulturowe regionu w odniesieniu do poszczególnych rodzajów turystyki kulturowej. Badaniami objęto tereny Ziemi Rzeszowskiej, utożsamianej z obszarem, które zajmowało województwo rzeszowskie w latach 1944–1975.

W pierwszej kolejności zostały omówione tradycje turystyki, ze szczególnym zwróceniem uwagi na aspekty odnoszące się do turystyki kulturowej. Zwróciłam uwagę na takie aktywności turystyczne do 1939 r., które miały związek z podróżowaniem kulturowym. W kolejnej części pracy zawarłam charakterystykę krajoznawczą regionu. Następnie analizie i dyskusji poddano antropologię turystyczną kultury wysokiej, udział turystyki kulturowej w edukacji społecznej i społeczny zasięg turystyki kulturowej.

Po analizach zgromadzonego materiału starałam się zrealizować na podstawowe zadanie badawcze czyli ukazanie różnych aspektów stanu i rozwoju turystyki kulturowej na Ziemi Rzeszowskiej we wspomnianym okresie ze szczególnym zwróceniem uwagi na wspomniane wcześniej aspekty kulturowe warunkujące podróże kulturowe oraz czynniki kształtujące ten rodzaj turystyki. Dzięki kwerendzie literatury, analizie i syntezie źródeł archiwalnych oraz wykorzystaniu innych źródeł można sformułować kilka istotnych wniosków:

1. Pierwsze formy turystyki kulturowej na Rzeszowszczyźnie pojawiły się już w okresie zaborów, kiedy to Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Rzeszowie realizując swój program, propagowało równocześnie turystykę kulturową. Organizowano wycieczki nastawione na poznawanie środowiska naturalnego i miejsc związanych z historią regionu, takich jak Łańcut, Odrzykoń, Iwonicz, Strzyżów czy

Ropczyce. Rozwój szkolnictwa w regionie, szczególnie na początku XX w., miał niewątpliwy wpływ na podróże kulturowe. Organizowane wycieczki często miały charakter poznawczy i podkreślano, że wycieczki pełniły istotną rolę w wychowaniu młodzieży. Uczniowie zwiedzali muzea i zbiory sztuk pięknych, instytucje przemysłowe i rolnicze oraz udawali się do miejsc gdzie znajdowały się zabytki przeszłości, pomniki i miejsca znane z wydarzeń historycznych, walk i odniesionych triumfów. Do rozwoju turystyki młodzieży szkolnej i realizacji form kulturowych w okresie II Rzeczypospolitej przyczyniło się rzeszowskie harcerstwo i koła krajoznawcze zakładane w szkołach. W okresie międzywojennym młodzież szkolna uczestniczyła w wycieczkach pieszych w okolicie Rzeszowa i w wyjazdach turystycznych w celu poznawania regionu i kraju ojczystego. W latach dwudziestych i trzydziestych XX w. pojawiły się zorganizowane formy turystyki dzięki działalności Galicyjskiego Towarzystwa Tatrzańskiego i Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, często ukierunkowane na podróże kulturowe.

2. Ziemia Rzeszowska charakteryzowała się różnorodnym ukształtowaniem terenu, bogactwem krajobrazów, bogatą szatą roślinną i zwierzęcą oraz zróżnicowanym klimatem. Jako region o niezdegradowanym środowisku naturalnym i bogatym potencjale przyrodniczym, była terenem atrakcyjnym pod kątem turystyczno-wypoczynkowym, zarówno dla turystów polskich, jak i zagranicznych. Na atrakcyjność regionu wpływał fakt, iż omawiany teren zajmowały różne jednostki fizjograficzne, czyli góry, pogórza i kotliny. W szczególności Beskid Niski i Bieszczady oferowały malownicze krajobrazy i niezliczone walory. Rzeszowszczyzna obfitowała w walory przyrodnicze, krajoznawcze, kulturowe, wypoczynkowe i specjalistyczne, które stanowiły dla turystów cel zasadniczy do przyjazdu, jak i przedmiot zainteresowania. Oprócz licznych i niezwykle waleń naturalnych, turystów na Rzeszowszczyźnie przyciągały przede wszystkim liczne zabytki, takie jak kościoły, ratusze, pałace, dwory, sanktuaria, domy wiejskie, zabudowania gospodarcze, a także muzea oraz imprezy i wydarzenia o charakterze kulturowym.

3. Dzięki szerokiemu wachlarzowi dziedzictwa kulturowego na Ziemi Rzeszowskiej istniała doskonała możliwość rozwoju turystyki kultury wysokiej. Mimo zniszczeń wojennych już w okresie powojennym nastąpiła progresja turystyki dziedzictwa kulturowego i turystyki muzealnej. Po wojnie przystąpiono do odbudowy i renowacji zdewastowanych zabytków oraz do wznowienia działalności istniejących

muzeów i tworzenia nowych jednostek. Liczne dzieła architektury w regionie cieszyły się zarówno oficjalnym, jak i powszechnym uznaniem. Szczególne zainteresowanie turystów wzbudzał Zamek w Łańcucie, jednak inne miejsca także stanowiły atrakcję dla turystów. Miały wartość z punktu widzenia historii i sztuki. Muzea posiadały, i nieustannie wzbogacały, niezwykle kolekcje eksponatów na wystawach stałych i czasowych, tym samym tworząc bogatą ofertę kulturalną dla turystów. Muzea tworzone zarówno w dużych ośrodkach takich jak Rzeszów, Przemyśl czy Krosno, ale także w bardzo małych ośrodkach, jak na przykład Brzozów, Bóbrka czy Strzyżów. Najwięcej wystaw zorganizowało Muzeum Okręgowe w Rzeszowie, w omawianym okresie było to ponad 460 różnych wystaw. Inną formą działalności muzealnej stały się Izby Pamiątek, coraz częściej tworzone po 1965 r. W omawianym okresie pojawiły się też pierwsze formy podróży literackich i przykłady turystyki eventowej kultury wysokiej. Turyści mieli szansę na podróże literackie po Ziemi Rzeszowskiej, gdyż były tam miejsca związane z twórcami literatury lub ich dziełami, stwarzające turyście okazję do refleksji nad wybranym utworem. Największą popularnością cieszył się Żarnowiec i dworek Marii Konopnickiej oraz zamek w Odrzykoniu związany z postacią Aleksandra Fredry. Region rzeszowski przyciągał także turystów zainteresowanych festiwalami muzyki klasycznej, wydarzeniami teatralnymi i wystawami artystycznymi. Za najważniejszy festiwal tamtego okresu należy bezsprzecznie uznać Festiwal Muzyki w Łańcucie, który w omawianym okresie przeżył swój rozkwit, dzięki działalności Bogusława Kaczyńskiego.

4. Turystyka kulturowa miała swój niewątpliwy wkład w edukacji społecznej, choćby poprzez istniejące możliwości do organizowania podróży szczególnie tematycznych i w pewnym stopniu seminaryjnych. Możliwość odbywania podróży tematycznych zbudowanych choć w części wokół jednego wiodącego tematu stanowiła zachętę dla pewnej grupy turystów. Na Rzeszowszczyźnie podróże tego typu często wiązały się z wydarzeniami historycznymi i przemierzaniem szlaków prowadzących do miejsc najbardziej atrakcyjnych dla turystów kulturowych. Rajdy tematyczne organizowano dla różnych grup turystów, m.in. dla kolarzy, motorowców czy narciarzy. Często za temat obierano ważne wydarzenie historyczne lub grupę zabytków. W okresie PRL odbywano także podróże związane z ideą przyjaźni polsko-radzieckiej i wiele takich imprez odbyło się na Rzeszowszczyźnie. Odnotowano także kilka przykładów podróży seminaryjnych nastawionych na omawianie konkretnych jednostek tematycznych, takich jak folklor czy zwyczaje badanej grupy .

5. Na podstawie przeprowadzonych badań można zaobserwować, iż turystyka kulturowa na Ziemi Rzeszowskiej miała zasięg społeczny. Turystyka o zasięgu społecznym dzieli się na największą ilość gatunków i jest uważana za najpowszechniejszy rodzaj turystyki kulturowej. Turyści udawali się do miejsc gdzie normalnie mieszkali i pracowali inni ludzie, poznawali ich życie codzienne, kulturę i zwyczaje. Część turystów udawała się do miast w regionie po to, aby zwiedzić ich osobliwości, w szczególności do stolicy regionu czyli Rzeszowa. W miastach najczęściej zwiedzano charakterystyczne zabytki lub miejsca wyjątkowe w punktu widzenia atrakcyjności dla turysty. Motywacją dla innych turystów było poznanie śladów kultury życia codziennego, zwyczajów i wspólnot na obszarach wiejskich, dlatego zwiedzali miejsca umożliwiające im realizację zainteresowań, szczególnie jeśli sami mogli spotkać się z żywą kulturą wiejską czy regionalną. Wyjątkowymi podróżami były podróże etniczne, do miejsc pochodzenia własnego lub kogoś z rodziny oraz związane z kulturowo lub historycznie z tożsamością etniczną własną lub bliskich. W tych miejscach niezwykle ważne stały się spotkania między turystami a rdzennymi mieszkańcami podczas wydarzeń stwarzających okazje ku temu czyli np. cykliczne spotkania kulturowe. Rzeszowszczyzna miała swoją ofertę dla zupełnie innego rodzaju turystów czyli tych zainteresowanych obiektami militarnymi oraz obiektami przemysłowymi i technicznymi. W ramach turystyki militarnej istniała możliwość zwiedzania fortów, zamków obronnych oraz tras przemarszu wojsk. Natomiast turyści zainteresowani obiektami przemysłowymi i technicznymi mieli szansę zwiedzić historyczne jak i czynne obiekty związane z produkcją masową czy wydobywaniem surowców. Niektórzy turyści praktykowali turystykę żywej historii starając się uczestniczyć czynnie lub biernie w rekonstrukcjach czy inscenizacjach życia codziennego i zwyczajów, często związanych ze świętami Bożego Narodzenia i Wielkanocy albo przedstawiających dawne obrzędy. Turystyką eventową kultury popularnej można określić podróże ukierunkowane na udział w festynach, odpustach czy festiwalach kultury powszechnej. Tego typu turystykę również uprawiano w omawianym okresie. Rodzajem turystyki, która dopiero zaczęła się rozwijać w omawianym okresie była turystyka kulinarna nastawiona na korzystanie z ofert kulinarnych regionu. Jednym z najbardziej popularnych rodzajów podróży były wyprawy w ramach turystyki kulturowo-przyrodniczej, często o charakterze edukacyjnym. Z jednej strony turyści mogli zobaczyć ogrody i parki stworzone przez człowieka, a z drugiej naturalne dziedzictwo kulturowe. Celem takich podróży były

zwykle naturalne walory środowiska takie jak wyjątkowe krajobrazy, formy geologiczne, rzadkie gatunki roślin i zwierząt. Ciekawym rodzajem było podróżowanie hobbystyczne podejmowane w celu realizacji własnego hobby. Na omawianym terenie ten rodzaj turystyki przejawiał się przede wszystkim w przyjazdach myśliwych dewizowych. Wyjątkowa bogata oferta czekała na Ziemi Rzeszowskiej na turystów religijnych i pielgrzymkowych. Turyści podejmujący podróże z pobudek religijnych odwiedzali miejsca kultu religijnego i obiekty sakralne oraz uczestniczyli w obrzędach i praktykach religijnych. Bardzo ciekawym i niezwykłym rodzajem turystyki była turystyka regionalna obejmująca podróże podejmowane z motywów kulturowych lub edukacyjnych, których celem był konkretny region historyczny i kulturowy. Na Rzeszowszczyźnie warto było zainteresować się kulturą łemkowską i bojkowską, ale również tradycjami Lasowiaków i Pogórzeń będących przodkami dużej części populacji regionu. Wyjazdy do miejsc, gdzie turysta mógł mieć bardzo bliski kontakt z daną ludnością, były okazją do poznania i wręcz obcowania z codziennymi praktykami mieszkańców, zrozumienia ich zwyczajów i poznania kultury zarówno materialnej, jak i niematerialnej, jeszcze wtedy kultywowanej w formie np. pieśni śpiewanych przy różnych okazjach czy praktykowaniu tradycyjnych obrzędów.

Pomimo faktu, iż wiele gatunków turystyki kulturowej na Rzeszowszczyźnie w latach 1945-1989 zostało omówionych w sposób szczegółowy, przedstawiona w niniejszej pracy problematyka nie wyczerpuje w całości zagadnienia związanego z antropologią turystyki kulturowej na Rzeszowszczyźnie w przyjętym okresie. Jest to wynikiem braków materiałów źródłowych do niniejszego tematu. Mimo wszystko, należy uznać, że większość założonych celów została osiągnięta.

Bibliografia

I Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych w Warszawie

1. Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki w Warszawie

sygn. 2/171

sygn. 15/63

sygn. 293/43

2. Ministerstwo Komunikacji w Warszawie

sygn. 759

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Rzeszowie

sygn. IPN Rz 038/21 t.1, 2, 3

sygn. IPN Rz 038/64, t. 1, 3, 4, 5, 6

sygn. IPN Rz 038/66 t.1

sygn. IPN Rz 053/106

sygn. IPN-Rz-053/109 t. 4

sygn. IPN RZ 053/170 t.10, 12

sygn. IPN-Rz-053/193 t. 4, 16

sygn. IPN-RZ-055/11 t. 2

Archiwum Państwowe w Rzeszowie

1. Akta miasta Rzeszowa

sygn. 3456

2. Polskie Towarzystwo Turystyczno - Krajoznawcze Zarząd Okręgowy
w Rzeszowie

sygn. 29

sygn. 32

sygn. 93

sygn. 106

sygn. 109

sygn. 116

sygn. 217

3. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Rzeszowie

sygn. 49

sygn. 106

4. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie

sygn. 9125,

5. Starostwo Powiatowe w Krośnie

sygn. 1188

6. Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej Zarząd Wojewódzki w Rzeszowie

sygn. 86

sygn. 177

7. Urząd Wojewódzki w Rzeszowie 1944 – 1950

sygn. 36

sygn. 95

sygn. 220

sygn. 221
sygn. 222
sygn. 223
sygn. 1834
sygn. 2104
sygn. 2110
sygn. 2192
sygn. 2279

8. Urząd Wojewódzki w Rzeszowie 1945 – 1988

sygn. 649
sygn. 8711

9. Wojewódzka Rada Związków Zawodowych w Rzeszowie

sygn. 214
sygn. 271

10. Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Rzeszowie

sygn. 256
sygn. 296

11. Związek Samopomocy Chłopskiej Zarząd Powiatowy w Rzeszowie.

sygn. 13

Archiwum Państwowe w Przemyśle

1. Biuro rewaloryzacji miasta Przemyśla

sygn. 16

2. Zarząd Miasta Przemyśla

sygn. 56

Muzeum Narodowe w Przemyślu

1. Organizacja własnej jednostki 1970–1975.

sygn. 01/010

Archiwum Kalwaryjskie

1. Kronika Kalwarii Paclawskiej
2. Kronika diecezji przemyskiej o.ł. 1968 nr 3.

Biblioteka Muzeum Okręgowego w Rzeszowie

1. Bodzioch-Kaznowska B., Kaznowski M., Kościńska H., *25 lat Muzeum regionalnego w Brzozowie*, Brzozów 2005.
2. Burzyński T., *Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej*, Przemyśl 2000.
3. Cisek M., Hadała A., Lis Z., Szuls W., *Muzealnictwo rzeszowskie w XXX-leciu PRL*, Rzeszów 1974.
4. Cisek M., *Muzea regionalne województwa rzeszowskiego*, Rzeszów 1967.
5. Czajkowski J., *Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku*, Sanok 1986.
6. *Działalność Oświatowa Muzeów Województwa Krośnieńskiego. Informator na rok 1979*, Krosno 1979.
7. Grzeszczuk Z., *Powstanie, organizacja, działalność Muzeum Okręgowego w Rzeszowie 1935 – 1988*, Rzeszów 1989, (praca magisterska).
8. *Informator działalności oświatowej muzeów Województwa Rzeszowskiego na rok 1974*, Rzeszów 1974.
9. Karczmarszewski A., *Izby Pamiątek województwa Rzeszowskiego*, Rzeszów 1971.
10. Kunysz S., *Muzeum Okręgowe w Rzeszowie w latach 1944 – 1964*, Rzeszów 1964, s. 198-200.
11. *Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej. Park Etnograficzny*, Rzeszów 1981.

12. *Prace i materiały z badań etnograficznych ośrodka mokrzeszowsko-grębowskiego w powiecie tarnobrzskim*, Rzeszów 1968.
13. *Skansen w Kolbuszowej. Przewodnik. Muzeum Kultury Ludowej*. Kolbuszowa 1998.
14. *Sprawozdanie C. K. Rady Szkolnej Krajowej o stanie Galicyjskich Szkół Średnich w roku szkolnym 1908/1909*, Lwów 1910.
15. *Sprawozdanie C. K. Rady Szkolnej Krajowej o stanie Galicyjskich Szkół Średnich w roku szkolnym 1905/1906*, Lwów 1907.
16. *Sprawozdanie C. K. Rady Szkolnej Krajowej o stanie Galicyjskich Szkół Średnich w roku szkolnym 1906/1907*, Lwów 1908.
17. *Sprawozdanie C. K. Rady Szkolnej Krajowej o stanie Galicyjskich Szkół Średnich w roku szkolnym 1908/1909*, Lwów 1908.
18. *Sprawozdanie Dyrekcji c. k. I Wyższego Gimnazjum w Rzeszowie za rok szkolny 1905*.
19. *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego I Gimnazjum im. S. Konarskiego w Rzeszowie za rok szkolny 1920/21*, Rzeszów 1921.
20. *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego I Gimnazjum im. S. Konarskiego w Rzeszowie za rok szkolny 1922/23*, Rzeszów 1923.
21. *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego I Gimnazjum im. S. Konarskiego w Rzeszowie za rok szkolny 1924/25*, Rzeszów 1925.
22. *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego I Gimnazjum im. S. Konarskiego w Rzeszowie za rok szkolny 1927/28*, Rzeszów 1928.
23. *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego I Gimnazjum im. S. Konarskiego w Rzeszowie za rok szkolny 1931/32*, Rzeszów 1932.
24. *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego I Gimnazjum im. S. Konarskiego w Rzeszowie za rok szkolny 1936/37*, Rzeszów 1937.
25. *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego I Gimnazjum im. S. Konarskiego w Rzeszowie za rok szkolny 1937/38*, Rzeszów 1938.
26. *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego II Gimnazjum w Rzeszowie za rok szkolny 1918/19*, Rzeszów 1919.
27. *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego II Gimnazjum w Rzeszowie za rok szkolny 1923/24*, Rzeszów 1924.
28. *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego II Gimnazjum w Rzeszowie za rok szkolny 1925/26*, Rzeszów 1926.

29. *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego II Gimnazjum w Rzeszowie za rok szkolny 1926/27, Rzeszów 1927.*
30. *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego II Gimnazjum w Rzeszowie za rok szkolny 1927/28, Rzeszów 1928.*
31. *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego II Gimnazjum w Rzeszowie za rok szkolny 1930/31, Rzeszów 1931.*
32. *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego II Gimnazjum w Rzeszowie za rok szkolny 1931/32, Rzeszów 1932.*
33. *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego II Gimnazjum w Rzeszowie za rok szkolny 1936/37, Rzeszów 1937.*
34. *Sprawozdanie Dyrekcji Prywatnego Gimnazjum Żeńskiego w Rzeszowie za rok szkolny 1922/23, Rzeszów 1923.*
35. *Sprawozdanie Dyrekcji Prywatnego Gimnazjum Żeńskiego w Rzeszowie za rok szkolny 1923/24, Rzeszów 1924.*
36. *Sprawozdanie Dyrekcji Prywatnego Gimnazjum Żeńskiego w Rzeszowie za rok szkolny 1932/33, Rzeszów 1933.*
37. *Sprawozdanie Dyrekcji Prywatnego Gimnazjum Żeńskiego w Rzeszowie za rok szkolny 1934/35, Rzeszów 1935.*
38. *Sprawozdanie Dyrekcji Prywatnego Gimnazjum Żeńskiego w Rzeszowie za rok szkolny 1937/38, Rzeszów 1938.*
39. *Sprawozdanie Dyrekcji Prywatnego Liceum Gimnazjum Żeńskiego w Rzeszowie za rok szkolny 1938/39, Rzeszów 1939.*
40. *Sprawozdanie Dyrekcyi c.k. Gimnazyum w Gorlicach za rok szkolny 1914, Gorlicach 1914.*
41. *Sprawozdanie Dyrekcyi c.k. Gimnazyum w Jasle za rok szkolny 1907/08, Jasło 1908.*
42. *Sprawozdanie Dyrekcyi c.k. Gimnazyum w Jasle za rok szkolny 1910/11, Jasło 1911.*
43. *Sprawozdanie Dyrekcyi c.k. Gimnazyum w Jasle za rok szkolny 1911/12, Jasło 1912.*
44. *Sprawozdanie Dyrekcyi c.k. Gimnazyum w Jasle za rok szkolny 1912/13, Jasło 1913.*
45. *Sprawozdanie Dyrekcyi c.k. Gimnazyum w Mielcu za rok szkolny 1912, Mielec 1912.*

46. *Sprawozdanie Dyrekcyi c.k. Gimnazyum w Mielcu za rok szkolny 1912/13*, Mielec 1912.
47. *Sprawozdanie Dyrekcyi c.k. Gimnazyum w Mielcu za rok szkolny 1913/14*, Mielec 1914.
48. *Sprawozdanie Dyrekcyi c.k. Gimnazyum w Przemyślu za rok szkolny 1909*, Przemyśl 1909.
49. *Sprawozdanie Dyrekcyi c.k. Gimnazyum w Przemyślu za rok szkolny 1910*, Przemyśl 1910.
50. *Sprawozdanie Dyrekcyi c.k. Gimnazyum w Przemyślu za rok szkolny 1912*, Przemyśl 1912.
51. *Sprawozdanie Dyrekcyi c.k. Gimnazyum w Przemyślu za rok szkolny 1913*, Przemyśl 1913.
52. *Sprawozdanie Dyrekcyi c.k. Gimnazyum w Sanoku za rok szkolny 1895*, Sanok 1895.
53. *Sprawozdanie Dyrekcyi c.k. Gimnazyum w Sanoku za rok szkolny 1910/11*, Sanok 1911.
54. sygn. 7410, *Sprawozdanie Dyrekcyi c.k. Gimnazyum w Sanoku za rok szkolny 1913/14*, Sanok 1914.
55. *Sprawozdanie Dyrekcyi c.k. Szkoły Realnej w Krośnie za rok szkolny 1908*, Krosno 1908.
56. *Sprawozdanie Dyrekcyi c.k. Szkoły Realnej w Krośnie za rok szkolny 1909*, Krosno 1909.
57. *Sprawozdanie Dyrekcyi c.k. Szkoły Realnej w Tarnobrzegu za rok szkolny 1912*, Tarnobrzeg 1912.
58. *Sprawozdanie z czynności wydziału Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Rzeszowie za rok 1887*, Rzeszów 1888.
59. *Sprawozdanie z czynności wydziału Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Rzeszowie za rok 1892*, Rzeszów 1893.
60. *Sprawozdanie z czynności wydziału Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Rzeszowie za rok 1893*, Rzeszów 1894.
61. *Sprawozdanie z czynności wydziału Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Rzeszowie za rok 1895*, Rzeszów 1896.
62. *Sprawozdanie z czynności wydziału Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Rzeszowie za rok 1910*, Rzeszów 1911.

63. *Sprawozdanie z czynności wydziału Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Rzeszowie za rok 1912, Rzeszów 1913.*
64. *Sprawozdanie z czynności wydziału Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Rzeszowie za rok 1913, Rzeszów 1914.*
65. Zborowski J.: *Muzeum regionalne w Mielcu, 1967–2002, Mielec 2002.*
66. *30 lat Muzeum Regionalnego w Jasle, Jasło 1969–1999, Jasło 1999.*

Muzeum Okręgowe w Krośnie

1. *Działalność Oświatowa Muzeów Województwa Krośnieńskiego. Informator na rok 1979, Krosno 1979 r.*

Podkarpacka Biblioteka Cyfrowa

1. *Drugie Sprawozdanie dyrektora c.k. Szkoły Realnej w Krośnie za rok 1908, Krosno 1908.*
2. *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego I Gimnazjum w Przemyślu za rok szkolny 1920/21, Przemyśl 1921.*
3. *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego I Gimnazjum w Przemyślu za rok szkolny 1932/33, Przemyśl 1933.*
4. *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego I Gimnazjum w Przemyślu za rok szkolny 1933/34, Przemyśl 1934.*
5. *Sprawozdanie Dyrekcyi c.k. Gimnazjum w Brzozowie za rok szkolny 1916/17, Brzozów 1917.*
6. *Sprawozdanie Dyrekcyi c.k. Gimnazjum w Dębicy za rok szkolny 1916/17, Dębica 1917..*
7. *Sprawozdanie Dyrekcyi c.k. Gimnazjum w Przemyślu za rok szkolny 1906, Przemyśl 1906.*
8. *Sprawozdanie Dyrekcyi c.k. Gimnazjum w Przemyślu za rok szkolny 1908, Przemyśl 1908..*
9. *Sprawozdanie Dyrekcyi c.k. II Gimnazjum w Rzeszowie za rok szkolny 1905, Rzeszów 1905.*
10. *Sprawozdanie Dyrekcyi c.k. II Gimnazjum w Rzeszowie za rok szkolny 1907, Rzeszów 1907.*

11. *Sprawozdanie Dyrekcyi c.k. II Gimnazjum w Rzeszowie za rok szkolny 1909*, Rzeszów 1909.
12. *Sprawozdanie Dyrekcyi c.k. Szkoły Realnej w Krośnie za rok szkolny 1912*, Krosno 1912.
13. *Sprawozdanie Dyrekcyi Gimnazjum Realnego w Łańcucie za rok szkolny 1910/11*, Łańcut 1911.
14. *Sprawozdanie Dyrekcyi Gimnazjum Realnego w Łańcucie za rok szkolny 1911/12*, Łańcut 1912.
15. *Sprawozdanie Dyrekcyi Gimnazjum Realnego w Łańcucie za rok szkolny 1912/13*, Łańcut 1913.
16. *Sprawozdanie Dyrekcyi Gimnazjum w Dębicy za rok szkolny 1907/08*, Dębica 1908.
17. *Sprawozdanie Dyrekcyi Gimnazjum w Dębicy za rok szkolny 1908/09*, Dębica 1909.
18. *Sprawozdanie Dyrekcyi Gimnazjum w Dębicy za rok szkolny 1909/10*, Dębica 1910.
19. *Sprawozdanie Dyrekcyi Gimnazjum w Dębicy za rok szkolny 1911/12*, Dębica 1912.
20. *Sprawozdanie Dyrekcyi I Gimnazjum w Rzeszowie za rok szkolny 1903*, Rzeszów 1903.
21. *Sprawozdanie Dyrekcyi I Gimnazjum w Rzeszowie za rok szkolny 1908*, Rzeszów 1908.
22. *Sprawozdanie Dyrekcyi I Gimnazjum w Rzeszowie za rok szkolny 1909*, Rzeszów 1909.
23. *Sprawozdanie Dyrekcyi I Gimnazjum w Rzeszowie za rok szkolny 1911*, Rzeszów 1911.
24. *Sprawozdanie Dyrekcyi I Gimnazjum w Rzeszowie za rok szkolny 1912*, Rzeszów 1912.
25. *Sprawozdanie Dyrekcyi I Gimnazjum w Rzeszowie za rok szkolny 1914*, Rzeszów 1914.
26. *Sprawozdanie Dyrekcyi I Gimnazjum w Rzeszowie za rok szkolny 1918*, Rzeszów 1918.
27. *Sprawozdanie dyrektora c.k. Gimnazjum w Jarosławiu za rok szkolny 1895*, Jarosław 1895.

28. *Sprawozdanie dyrektora c.k. Gimnazjum w Jarosławiu za rok szkolny 1907*, Jarosław 1907.
29. *Sprawozdanie dyrektora c.k. Gimnazjum w Jarosławiu za rok szkolny 1908*, Jarosław 1908.
30. *Sprawozdanie dyrektora c.k. Gimnazjum w Jarosławiu za rok szkolny 1910*, Jarosław 1910.
31. *Sprawozdanie dyrektora c.k. Gimnazjum w Jarosławiu za rok szkolny 1911*, Jarosław 1911.
32. *Sprawozdanie dyrektora c.k. Gimnazjum w Jarosławiu za rok szkolny 1912*, Jarosław 1912.
33. *Sprawozdanie dyrektora c.k. Gimnazjum w Jarosławiu za rok szkolny 1914*, Jarosław 1914.
34. *Sprawozdanie dyrektora c.k. Gimnazjum w Sanoku za lata 1898/99*, Sanok 1899.
35. *Sprawozdanie dyrektora c.k. Gimnazjum w Sanoku za lata 1899/1900*, Sanok 1900.

II Źródła drukowane

1. *Beniamin arcybiskup Niżnego Nowogrodu i Arzamasu: Nowe tablice, czyli o cerkwi, liturgii, nabożeństwach i utensyliach cerkiewnych*, Kraków 2007.
2. *Dekret z dnia 7 lipca 1945 r. o utworzeniu województwa rzeszowskiego*, Dz. U 1945, nr 27, poz. 168.
3. *Informator Organizacyjny Zarządów Wojewódzkich w Krośnie, Przemyślu, Rzeszowie, Tarnobrzegu*, Rzeszów 1985, nr 3.
4. *Liber beneficiorum Dioecesis Cracoviensis*, Kraków 1864, t. I, s. 494.
5. Miejski Komitet Frontu Jedności Narodu w Rzeszowie, *Rzeszów 1944 –1964*, Rzeszów 1964.
6. Miejski Komitet Frontu Jedności Narodu w Rzeszowie, *Rzeszów w 20-leciu PRL*, Rzeszów 1965.
7. *Prace i materiały z badań etnograficznych ośrodka mokrzyzowsko-grębowskiego w powiecie tarnobrzskim*, Muzeum Okręgowe w Rzeszowie, Rzeszów 1968.

8. *PTTK w 20-leciu PRL, Pismo Komisji Historycznej Zarządu Głównego PTTK*, Warszawa 1967.
9. *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 maja 1975 r. w sprawie określenia miast oraz gmin wchodzących w skład województw*, Dz U 1975, nr 17, poz. 92.
10. *Sprawozdanie Towarzystwa Naukowego we Lwowie*, Rocznik XVIII, Lwów 1938.
11. *Strategia rozwoju miasta Jarosławia 2008–2015*, Jarosław 2008.
12. *Uchwała prezydium GKKFiT nr 35/69 z 28 stycznia 1969 r. w sprawie zatwierdzenia podstawowych elementów zagospodarowania terenów górskich woj. rzeszowskiego do 1985 r.*
13. *Uchwała prezydium GKKFiT nr 5/65 z 4 lutego 1965 r. w sprawie organizacji turystyki.*
14. *Uchwała Rady Ministrów nr 61/63 z 29 stycznia 1963 r. w sprawie koordynacji działalności w zakresie zagospodarowania turystycznego kraju.*
15. *Ustawa z dnia 28 czerwca 1950 r. o zmianach podziału administracyjnego Państwa*, Dz. U. 1950, nr 28 poz. 255.
16. *Ustawa z dnia 28 maja 1975 r. o dwustopniowym podziale administracyjnym Państwa oraz o zmianie ustawy o radach narodowych*, Dz. U 1975, nr 16, poz. 91.
17. *Ustawa z dnia 28 maja 1975 r. o dwustopniowym podziale administracyjnym Państwa oraz o zmianie ustawy o radach narodowych*, Dz. U 1975, nr 17, poz. 92.

III Encyklopedie, słowniki, roczniki statystyczne

1. *Encyclopedia of Tourism. London*, pod red. J. Jafari, Routledge 2000.
2. *Encyklopedia Rzeszowa*, pod red. J. Draus, RS Druk, Rzeszów 2004.
3. *Mały Rocznik Statystyczny Województwa Rzeszowskiego 1961, Prezydium Wojewódzkiej rady Narodowej w Rzeszowie, Rzeszów 1961.*
4. *Nowa powszechna encyklopedia PWN*, t. 5, pod red. B. Petrozolin-Skowrońskiej, Wyd. PWN, Warszawa, 1997.
5. *Rocznik Statystyczny Województwa Rzeszowskiego 1969*, WUS w Rzeszowie, Rzeszów 1969.

6. *Rocznik Statystyczny Województwa Rzeszowskiego 1971*, WUS w Rzeszowie, Rzeszów 1971.
7. *Rocznik Statystyczny Województwa Rzeszowskiego 1972*, WUS w Rzeszowie, Rzeszów 1972.
8. *Rocznik Statystyczny Województwa Rzeszowskiego 1973*, WUS w Rzeszowie, Rzeszów 1973.
9. *Rocznik Statystyczny Województwa Rzeszowskiego 1974*, WUS w Rzeszowie, Rzeszów 1974.
10. *Rocznik Statystyczny Województwa Rzeszowskiego 1980*, WUS w Rzeszowie, Rzeszów 1980.
11. *Rocznik Statystyczny Województwa Rzeszowskiego 1981*, WUS w Rzeszowie, Rzeszów 1981.
12. *Słownik poprawnej polszczyzny, tom 41*, pod red. H. Zgólkowa, Wyd. „Kurpisz”, Poznań, 2003.

IV Prace doktorskie, magisterskie i dyplomowe

1. Król P., *Kultura fizyczna w województwie tarnobrzeskim w latach 1975–1998*. Praca doktorska. Promotor: prof. K. Obodyński, AWF Poznań 2004.
2. Szumielewicz M., *Przejawy kultury łemkowskiej w Polsce południowo-wschodniej*. Praca dyplomowa pod kierunkiem prof. Dr hab. T. Chrobaka, Wyższa Szkoła Społeczno-Gospodarcza w Tyczynie, Tyczyn 2003.
3. Thomas I., *Turystyka i wypoczynek na terenie województwa rzeszowskiego w latach 1945–1975. Uwarunkowania oraz kierunki przemian*. Praca doktorska. Promotor: dr hab. W. Wierzbieniec, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów 2013.
4. Wydra K., *Turystyka pielgrzymkowa w Polsce: osobliwości, stan obecny oraz perspektywy na przykładzie wybranych obiektów pielgrzymkowych*. Praca magisterska pod kierunkiem prof. dr hab. W. Andrejczuka, Uniwersytet Śląski Wydział Nauk o Ziemi, Zakład Geoekoturystyki, Sosnowiec 2010.

V Opracowania i artykuły

1. Adamski J., *Brzozów, Muzeum Regionalne PTTK*, Wydawnictwo PTTK „Kraj”, Warszawa-Kraków 1985.
2. Albert A., *Najnowsza historia Polski 1914–1993*, t. 1, Londyn 1994.
3. Aleksandrowa A., Aigina E., *Ethno-Tourism Research in Lovozero, Murmansk Region, Russia*, „SHS Web of Conferences”, 2014, <http://www.shs-conferences.org>.
4. Ambrożewicz T., *Urządzenie wnętrza mieszkalnego chałupy bojkowskiej w dorzeczu Sanu i Solinki w latach 1914–1965*, „Materiały Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku”, Sanok 1967.
5. Augustyn M., *Monografia rozwoju przemysłu drzewnego jako podstawowego czynnika przekształceń środowiska leśnego Bieszczadów Zachodnich w XIX w. i pierwszej połowie XX w.*, Stacja Badawcza Fauny Karpat MiIZ PAN, Ustrzyki Dolne 2006.
6. Banaszak M., *Historia kościoła katolickiego*, tom 4, Warszawa 1992.
7. Bańkosz R., *Cerkwie szlaku ikon*, Wyd. Arete II, Krosno 2007.
8. Barcik J., *Kalwaria Paclawska*, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1985.
9. Basiński E., Walichnowski T.: *Stosunki polsko-radzieckie 1944–1974*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony narodowej, Warszawa 1974.
10. Bata A., Lawera A., *Dębica i Ziemia Dębicka*, Roksana, Krosno 1997.
11. Bata A., Lawera H., *Kolbuszowa i okolice*, PUW „Roksana”, Krosno 1997.
12. Bata A., Michno P., *Szlakami Lasowiaków. Przewodnik*, Pracownia Wydawniczo Fotograficzna APLA, Wojkówka 2012.
13. Bata A., *Żarnowiec i okolice*, KAW Rzeszów 1984.
14. *Beskid Dukielski*, pod red. P. Luboński, Pruszków 1999.
15. Bieńczyk G., *Polskie Towarzystwo Krajoznawcze, a Turystyka kwalifikowana. Materiały z konferencji naukowej z okazji 100-lecia powstania Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego „Przeszłość – Teraźniejszość – Przyszłość”*, Gdańsk 2006.
16. BikP., *Rzeszów w XX-leciu Władzy Ludowej*, [w:], *Rzeszów*, pod red. J. Skarbowskiego, Kraków 1965.

17. Blin-Olbert D., *Wybrane elementy kultury materialnej Bojków koniec XIX i pierwsza połowa XX w.*, „Oikoumene Carpathia”, Pismo Centrum Kultury Ekumenicznej w Myczkowcach, 2010, nr 3.
18. Bogdalski O.C., *Pamiętnik kościoła i klasztoru OO. Bernardynów w Leżajsku*, Kraków 1929.
19. *Bojkowszczyzna Zachodnia – wczoraj, dziś i jutro*, pod red. J. Wolskiego, Warszawa 2016.
20. Chilczuk M., *Województwo rzeszowskie. Zarys geograficzno-ekonomiczny*, Państwowe Wydawnictwo naukowe, Warszawa 1962.
21. Chmura A., *Matka Boża Starowiejska*, „Skarby Podkarpackie” 2007, nr 6 (7).
22. Cieśla-Reinfussowa Z., *Weczirki na Łemkowszczyźnie*, „Materiały Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku”, Sanok 1981, nr 27.
23. Cyrek O., *Bojkowie i ich sztuka*, „Oikoumene Carpathia”, Pismo Centrum Kultury Ekumenicznej w Myczkowcach, nr 3, 2010.
24. Czajkowski J., *Geograficzno-osadniczy obraz Bojkowszczyzny*, „Oikoumene Carpathia”, Pismo Centrum Kultury Ekumenicznej w Myczkowcach, 2010, nr 3.
25. Czopek S., *Jubileusz 60-lecia Muzeum Okręgowego w Rzeszowie – słowo wstępne*, [w:] *Muzeum Okręgowe w Rzeszowie 1935 – 1995*, pod red. S. Czopka Rzeszów 1995, MORz, sygn. 45663.
26. Drozd R., *Los cerkwi greckokatolickich i prawosławnych w Polsce w latach 1944 – 1989*, [w:] *Łemkowie, Bojkowie, Rusini – historia, współczesność, kultura materialna i duchowa*, tom V, pod red. B. Halczak, S. Dudra., R. Drozda, M. Sopoliga, A. Izhevskyy, O. Kuzmenko, L. Horoshko, P.J. Best, E. Ladna, M. Śmigiel, Słupsk-Zielona Góra-Svidnik 2015.
27. *Dzieje Rzeszowa*, t. I, pod red. F. Kiryka, Rzeszów 1994.
28. *Dzieje Rzeszowa*, t. II, pod red. F. Kiryka, Rzeszów 1994.
29. Dziki T., *Podziały administracyjne Polski w latach 1944 – 1998. Z badań nad ustrojem ziem polskich w XIX i XX w.*, [w:] *Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość*, t. X. Gdańska Wyższa Szkoła Humanistyczna, Gdańsk 2013.
30. Falkowski J., Pasznyi B., *Na pograniczu łemkowsko-bojkowskim. Zarys etnograficzny*, Prace Etnograficzne, 2, Lwów 1935.
31. Fąfara J.J., Krzykwa A., *Chasydzi w Leżajsku*, Podkarpacki Instytut Książki i Marketingu, Rzeszów 2010.

32. Felczyński Z., *70 lat Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Przemyślu*, [w:] *Kronika Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Przemyślu 1909 – 1979*, Z. Felczyński, Przemyśl 1979.
33. Felczyński Z., *Kronika Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Przemyślu 1909 – 1979*, Przemyśl 1979.
34. Ferens W., *Powstanie pierwszych zrzeszeń sportowych w Warszawie*, „Wychowanie Fizyczne i Sport” 1957, nr 1.
35. Fischer K.J., *Historia cudownej statuty Najświętszej Panny Marii w Tarnowcu*, wyd. 2, Przemyśl 1925.
36. Folga-Januszewska D., *Muzea Podkarpacia. Przewodnik*, Wydawnictwo Bosz, Olszanica 2013.
37. Forstner F., *Twierdza Przemyśl*, Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa 2000.
38. Gaj J., *Dzieje turystyki w Polsce*, Warszawa 2006.
39. Gaj J., *Zarys historii turystyki w Polsce w XIX i XX w.*, Poznań 2001.
40. Gankiewicz F., *Przeżyłem kawał historii*, [w:] *Pionierzy. Pamiętniki osadników bieszczadzkich*, pod red. H. Jadama, Rzeszowskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Rzeszów 1975.
41. Gawlicki M., *Ruiny zabytków sakralnych w powojennych i obecnych koncepcjach konserwatorskich*. Materiały z Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Ruiny zabytków sakralnych – ochrona i adaptacja do nowych funkcji”, w dniach 6 – 8 listopad 2008, Gubin 2008.
42. Gil Z., *Dwory i dworki z krośnieńskiego*, Wyd. Nowe Podkarpacie, Krosno, 1996.
43. *Gmina Dukla*, pod red., S. Mendelowskiego, Krośnieńska Oficyna wydawnicza, Krosno 2006.
44. *Gmina Dukla*, pod red. S. Mendelowskiego, Krosno 2006.
45. Gosztyła M., Proksa M., *Kirkuty Podkarpacia*, Wyd. AP:PTA „Archiwariusz”. Przemyśl 2001.
46. Grata P., *Podstawowe priorytety polityki gospodarczej władz województwa rzeszowskiego w latach 1975-1989*, [w:] „Polityka i Społeczeństwo”, 2006, nr 3.
47. Grzesik W., Traczyk T., Wadas B., *Beskid Niski. Od Komańczy do Wysowej*, Warszawa 2012.
48. Gut S., *Osobliwości przyrody województwa rzeszowskiego jako podstawa ruchu turystyczno-krajoznawczego*, PWN, Kraków 1961.

49. Hinch T., Butler R., *Introduction: revisiting common ground*, [w:] *Tourism and Indigenous Peoples: Issues and Implications*, pod red. R. Butler, T. Hinch, Oxford 2007.
50. Hoffmann B., *Turystyka etniczna a doświadczanie kulturowej inności*, [w:] *Studia Dziedzictwo kulturowe „nadbagażem” codzienności? Etnologiczne i Antropologiczne*, pod red. H. Rusek, K. Czerwińskiej, K. Marcol, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2012.
51. Huchla K., *Odrzykoń Prządki i okolice*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Rzeszów, 1984.
52. Instytut Pamięci Narodowej: *Przez morze czerwone. Kościół w Polsce pod rządami komunistów*, [w:] „Gość niedzielny”, Pielgrzym w PRL, 1 sierpień 2018 r.
53. Jackowski A., *Święta przestrzeń świata. Podstawy geografii religii*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2003.
54. Jakimowicz-Ostrowska I., *Etniczność i asymilacja po obu stronach Atlantyku*, [w:] „Rocznik Bezpieczeństwa Narodowego”, 2007.
55. Jamioł P., *Dzieje Sanktuarium Matki Bożej Saletyńskiej w Dębowcu*, Kraków 2002.
56. *Jarosław w PRL*, pod red. H. Jadama, Rzeszowskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Rzeszów, 1972.
57. *Jarosław w PRL. Zarys monograficzny*, pod red. H. Chlebowskiego, Rzeszowskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Rzeszów 1972.
58. Jawczak J., *Rzeszów*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Rzeszów 1991.
59. Jędrysiak T., Mikos von Rohrscheidt A., *Militarna turystyka kulturowa, Polskie*, Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2011.
60. Juszczak M., *75-lecie sandomierskiego oddziału PTTK*, [w:] Informator Organizacyjny Zarządów Wojewódzkich w Krośnie, Przemyślu, Rzeszowie, Tarnobrzegu, Rzeszów 1985, nr 3.
61. Kaczmar B., *Wystawy zorganizowane przez Muzeum w Rzeszowie w latach 1935 – 1995*, [w:] *Muzeum Okręgowe w Rzeszowie 1935 – 1995*, pod red. S. Czopka, Rzeszów 1995.
62. Kaczyński B., *Łańcut moja miłość. Festiwal, który stał się legendą*, Casa Grande, Warszawa 2012.
63. Kallas M., *Historia ustroju Polski X – XX w.*, Warszawa 1997.

64. *Kapliczki i figury przydrożne w Krośnie*, pod red. M. Łuczaja, Krośnieńska oficyna Wydawnicza, Krosno 2012.
65. *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo rzeszowskie. Kolbuszowa, Mielec i okolice*, pod red. E. Śnieżyńskiej-Stolotowej, F. Stoloty, Wyd. Artystyczne i Filmowe, Warszawa, 1991.
66. *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo rzeszowskie. Leżajsk, Sokołów Małopolski i okolice*, pod red. E. Śnieżyńskiej-Stolotowej, F. Stoloty, Wyd. Artystyczne i Filmowe, Warszawa, 1989.
67. *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo rzeszowskie. Łańcut i okolice*, pod red. E. Śnieżyńskiej-Stolotowej, F. Stoloty, Wyd. Artystyczne i Filmowe, Warszawa, 1994.
68. *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo rzeszowskie. Ropczyce, Strzyżów i okolice*, pod red. E. Śnieżyńskiej-Stolotowej, F. Stoloty, Wyd. Artystyczne i Filmowe, Warszawa, 1978.
69. Kłos S., *Rzeszów, Głogów Małopolski, Tyczyn, Błazowa i okolice*, P.U.W. Rokšana, Krosno 1998.
70. Kłos S., *Województwo Rzeszowskie. Przewodnik*, Wyd. Sport i Turystyka, Warszawa 1996.
71. Kobyliński Z., *Czym jest, komu jest potrzebne i do kogo należy dziedzictwo kulturowe?*, „Mazowsze Studia Regionalne” 2011 nr 7.
72. Kolberg O., *Dziela wszystkie, Sanockie-Krośnienskie cz. 1*, Materiały terenowe w archiwum Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku; z obozu etnograficznego w Baligrodzie 1967.
73. Kotula F., *Diariusz muzealny 1942 – 1948*, Rzeszów 1999.
74. Kotula F., *Folklor słowny osobliwy Lasowiaków, Rzeszowiaków i Pogórzezan*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin, 1969.
75. Kotula F., *Miasteczko na przykładzie Głogowa Małopolskiego i jego sąsiadów*, Towarzystwo Naukowe, Rzeszów 1981.
76. Kotula F., *Po rzeszowskim Podgórzu błędząc*, Wydawnictwo Literackie Kraków, 1974.
77. Kotula F., *Warownie chłopskie XVII w. w ziemi przemyskiej i sanockiej*, „Studia i materiały do historii wojskowości” t. VIII, z.1, Rzeszów 1962.

78. Kotula F., *Z dziejów Rzeszowa 1939 – 1944. Los rzeszowskich zabytków i pamiątek*, Rzeszów 1947.
79. Kotula F., *Zaplane w terenie*, RS Druk, Rzeszów, 2008.
80. Kotula F., *Znaki przeszłości. Odchodzące ślady zatrzymać w pamięci*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1976.
81. Kowalczyk A., *Współczesna turystyka kulturowa – między tradycją a nowoczesnością*, [w:] *Turystyka kulturowa (spojrzenie geograficzne)*, pod red. A. Kowalczyka, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2008.
82. *Krosno. Studia z dziejów miasta i regionu*, tom III, pod red. S. Cynarskiego Rzeszów 1995.
83. Królikowski Z., *90 lat Oddziału PTTK w Sandomierzu*, Sandomierz 2000.
84. Kruczek Z., *Polska. Geografia Atrakcji turystycznych*, Proksenia, Kraków 2010.
85. Krygowski W., *Beskid Niski*, Wyd. Sport i Turystyka, Kraków 1967.
86. Kubalski E., *Wycieczka gimnastyczna*, „Przegląd Sokoli”, Kraków 1899, nr 6.
87. Kulczycki Z., *Historia turystyki*, Warszawa 1982.
88. Kulczycki Z., *Zarys historii turystyki w Polsce*, Warszawa 1985.
89. Kunysz A., *Muzeum Narodowe ziemi Przemyskiej. Zarys Monograficzny*, Przemyśl 1984.
90. Kunysz A., *W pradziejach i wczesnym średniowieczu*, [w:] *Dzieje Rzeszowa*, t. I, pod red. F. Kiryka Rzeszów 1994.
91. Kwapiszewski H., *Droga z Panonii do Polski w roku 996. Przyczynek do dziejów Przełęczy Dukielskiej*, „Acta Archaeologica Carpathica” t. II, Kraków 1960.
92. Lach J., Michalin A., *Środowisko geograficzne*, [w:] *Dzieje Rzeszowa*, t. I, pod red. F. Kiryka, Rzeszów 1994.
93. Larendowicz Z., *Zagłada Żydów w czasie II wojny światowej na terenie Leżajska i okolicznych wsi*, „Kurier Powiatowy”, 2012, nr 103.
94. *Leksykon podkarpackiej przyrody. Księga dziedzictwa przyrodniczego*, pod red. K. Zielińskiego, ProCarpathia, Rzeszów 2010.
95. Leszczycki S., *Rola Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w rozwoju krajoznawstwa i turystyki w Polsce 1906 – 1950*, [w:] *PTTK w 20-lecie PRL*, Pismo Komisji Historycznej Zarządu Głównego PTTK, Warszawa 1967.

96. Łodzińska E., *Wieczorek W.: Polska Niezwykła XXL - przewodnik po Polsce*, Warszawa 2010.
97. Lorentz S., *Przewodnik po muzeach i zbiorach w Polsce*, Interpress, Warszawa 1982.
98. Luboński P., *Bieszczady – przewodnik*, Olszanica 2012.
99. *Łemkowie, Bojkowie, Rusini – historia, współczesność, kultura materialna i duchowa*, tom V, pod red. B. Halczak, S. Dudra., R. Drozd, M. Sopoliga, A. Izhevskyy, O. Kuzmenko, L. Horoshko, P.J. Best, E. Ladna, M. Śmigiel, Słupsk-Zielona Góra-Svidnik 2015.
100. *Łemkowie*, Wydawnictwo Sejmowe, pod red. B. Machul-Telus, Warszawa, 2013.
101. *Łemkowska Watra*, pod red. B. Kiełtyka, Wyd. Zjednoczenie Łemków, Gorlice 2013.
102. M. Duda-Gryc, Michniewscy M.A., *Cerkwie drewniane Karpat. Polska i Słowacja. Przewodnik*, Pruszków 2011.
103. Malak F., ks.: *Monografia tyczyńska*, [w:] *Kronica diecezji przemyskiej* o.ł. 1968 nr 3.
104. Malczewski J., *Dzieje Rzeszowa do roku 1914*, Rzeszów 1985.
105. Malczewski J., *Zabytki architektury sakralnej Rzeszowa*, Agencja Promocyjno-Wydawnicza „Easy Rider”, Rzeszów 1992.
106. Malicki W., *Bunkier Hitlera w Stępinie na Podkarpaciu*, „Nowiny”, 23 lipca 2009.
107. Marciniak M., *Strój Bojkowski*, „Oikoumene Carpathia”, Pismo Centrum Kultury Ekumenicznej w Myczkowcach, 2010 nr 3.
108. Marczak M., *Rodzaje turystyki*, [w:] Szwichtenberga A. (red.): *Podstawy turystyki*, Wyd. Politechnika Koszalińska, Koszalin, 2000.
109. Marszałek E., *Leśne ślady wiary*, Wydawnictwo Ruthennus – Rafał Barski, Krosno 2008.
110. Mazur S., *Zwyczaj, obrzędy i wierzenia okresu adwentu i narodzenia pańskiego w regionie jasielskim*, Rzeszów 2012.
111. Michałak J., *Dukla i okolice*, Krosno 1997.

112. Michalko M., Demková L., Buczek-Kowalik M., Mitura T., *Kompleksowa analiza potencjału rozwoju turystyki wiejskiej na obszarze pogranicza polsko-słowackiego*, Prešov 2017.
113. Michałowicz-Kubal M., *Powiat jarosławski*, Wyd. APLA, Krosno 2001, *Strategia rozwoju miasta Jarosławia 2008-2015*, Jarosław 2008.
114. Michałowicz-Kubal M., *Zamki, dwory i pałace województwa podkarpackiego*, Wyd. Arete II, Krosno 2006.
115. Michniewscy M. i A., Duda-Gryc M., *Cerkwie drewniane Karpat: Polska i Słowacja*, przewodnik, Oficyna Wydawnicza Rewasz, Pruszków 2011.
116. Mikos v. Rohrscheidt A., *Turystyka kulturowa: fenomen, potencjał, perspektywy*, GWSHM Milenium, 2008.
117. Mikos, von Rohrscheidt A., *Turystyka kulturowa – wokół definicji*, „Turystyka Kulturowa”, 2008, nr 1.
118. *Mniejszości narodowe w Polsce*, pod red. Z. Kurcza, Wrocław 1997.
119. Modrzejewski S., Szewc R., *Zarys monografii Dydiowej i Łokcia*, [w:] Płaj Almanach karpacki, pod red. A. Ruszczaka, Warszawa 2004.
120. Moklak J., *Życie polityczne i religijne ludności łemkowskiej Powiatu Krośnieńskiego w latach 1918 – 1939 (na tle całego regionu)*, [w:] Krosno. *Studia z dziejów miasta i regionu*, tom III, pod red. S. Cynarskiego, Rzeszów 1995.
121. Motyka G., *Tak było w Bieszczadach. Walki polsko-ukraińskie 1943 – 1948*, [w:] *Akcja „Wisła” Przyczyny, przebieg, konsekwencje*. Materiały konferencji naukowej zorganizowanej 23 – 24 lutego 2007 w Przemyśle, Przemyśl 2007.
122. *Muzeum Okręgowe w Rzeszowie 1935 – 1995*, S. Czopek, Rzeszów 1995.
123. Nabywaniec S. ks., Bylak R., *Życie religijne i cerkiewne na Bojkowszczyźnie*, „Oikoumene Carpathia”, Pismo Centrum Kultury Ekumenicznej w Myczkowcach, 2010, nr 3.
124. Niewczas M., Zaborniak S., Szmyd Ł., *Historia turystyki w Polsce przed 1939 rokiem*, tom II, Organizacje i stowarzyszenia turystyczne, Wyd. UR, Rzeszów 2017.
125. *Nowa powszechna encyklopedia PWN*, t. 5, pod red. B. Petrozolin-Skowrońskiej, Wyd. PWN, Warszawa, 1997.

126. Oakes T., Ethnic tourism, [w:] *Encyclopedia of Tourism*. London, pod red. J. Jafari, Routledge 2000.
127. Obruśnik Efrem A., *Sanktuarium leżajskie*, Agencja Wydawnicza Jota, Rzeszów 1998.
128. Orlewicz-Musiał M., *Turystyka górską w Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół” w Galicji do wybuchu I wojny światowej (1867 – 1914)*, [w:] *Wkład Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w rozwój kultury fizycznej na ziemiach polskich*, pod red. S. Zaborniaka, K. Obodyńskiego, Wyd. UR, Rzeszów 2008.
129. Orłowicz M., *Ilustrowany przewodnik po Galicji*, Lwów 1914.
130. Ossadnik H., Radwańska A.B.: *Obszar badawczy Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku, cz. 1 (Bojkowie, Dolinianie, zmiany nazwy)*, „Materiały Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku”, Sanok 2008, nr 37.
131. Pawluczuk Z., *Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” – prekursor turystyki masowej i usportowionej*, [w:] *Wkład Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w rozwój kultury fizycznej na ziemiach polskich*, pod red. S. Zaborniaka, M. Obodyńskiego, Wyd. UR, Rzeszów 2008.
132. Pęcowski J., *Dzieje miasta Rzeszowa do końca XVIII w.*, Rzeszów 1913.
133. Pisuliński J., *Łemkowie – geneza, przebieg i skutki Akcji Wisła oraz wcześniejszych przesiedleń*, [w:] *Łemkowie*, pod red. B. Machul-Telus, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa, 2013.
134. Pleszewska J., *Fortyfikacja dawnego Jarosławia*, Rocznik Stowarzyszenia Miłośników Jarosławia, 1961.
135. *Plaj Almanach karpacki*, pod red. A. Ruszczaka, Warszawa 2004.
136. Podgórska H., *Kalwaria Paclawska*, Wydawnictwo PTTK „Kraj”, Warszawa 1990.
137. *Podstawy turystyki*, pod red. A. Szwichtenberga Wyd. Politechnika Koszalińska, Koszalin, 2000.
138. Potaczała K., *Bieszczady w PRL-u*, Wyd. Bosz, Olszanica, 2012.
139. Potaczała K., *Cerkiew bojkowska w Smolniku*, „Nowiny”, 29 lipiec 2009.
140. Potocki A., *Bieszczadzkie losy*, Oficyna Wydawnicza „Apla”, Rzeszów-Krosno 2000.
141. Potocki A., *Żydzi w Podkarpaciu*, Wyd. Libra, Rzeszów 2004.
142. *Przenikanie kultur*, pod red. D. Błażejowska, A. Pocałun, E. Śliwa, Wyd. Lokalna Grupa Działania „Trygon – Rozwój i Innowacja, Świlcza, 2013.

143. *Przewodnik po ścieżkach przyrodniczych województwa podkarpackiego*, ProCarpathia, pod red. M. Draganik, Rzeszów 2016.
144. Przyboś A., *Dzieje miasta Rzeszowa do roku 1918*, [w:] Rzeszów, pod red. J. Skarbowskiego, Kraków 1965.
145. Przyboś A., *Rzeszów na przełomie XVI i XVII w.*, Warszawa 1958.
146. Radoń M., Szmyd Ł., *Powstanie i działalność Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Gorlicach (1950 – 1975)*, [w:] *Studia i szkice z dziejów turystyki na Podkarpaciu*, pod red. S. Zaborniaka, „Prace naukowo-dydaktyczne PWSZ w Krośnie”, Krosno 2006.
147. Rapacki W., *Ludność Galicji. Dane na podstawie spisu ludności z 1861*, Lwów 1874.
148. Reinfuss R., *Łemkowie jako grupa etnograficzna*, Sanok 1998.
149. Reinfuss R., *Śladami Łemków*, Warszawa 1990.
150. Reinfuss R., *Ze studiów nad kulturą materialną Bojków*, „Rocznik Ziemi Górskich” 1935.
151. Roszkowski W., *Historia Polski 1914-1996*, Warszawa 1997.
152. Różański J., *Przemysł – Krasieczyn. Forty*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Rzeszów, 1980.
153. Rudak J., *Zabytki Bieszczad*, Sanok 2008.
154. Rut J., *Działalność Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Rzeszowie na polu turystyki pieszej i rowerowej w latach 1886 – 1914*, [w:] *Z dziejów Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Polsce w 135 rocznicę powstania*, pod red. W. Cynarskiego, K. Obodyńskiego, M. Mirkiewicz, Wyd. PTNKF, Rzeszów 2002.
155. *Rzeszowskie. Rozwój Województwa w Polsce Ludowej*, pod red. H. Paślowski, Warszawa 1971.
156. Sarna W., ks., *Opis powiatu krośnieńskiego pod względem geograficzno-historycznym*, Drukarnia Józefa Styfiego, Przemyśl 1898.
157. Skowroński M., *Kolbuszowa i okolice*, Wyd. Sport i turystyka, Warszawa 1964.
158. Skowroński M., Skowrońska-Wydrzyńska M., *Bojkowie. Górale Połonin. Przewodnik po kulturze Bojkowskiej*, Sanok 2007.
159. Smoleń M., *Poziom i możliwości rozwoju agroturystyki w regionie Podkarpacia*, „Roczniki Naukowe”, tom VII z. 4, Warszawa – Poznań 2005.

160. Sobolewski J.L., *Spór o cerkiew*, „Życie Literackie”, 1983 nr 1622.
161. Socha A., *Bóbrka i okolice*, Krajowa Agencja Wydawnicza, 1989.
162. Sosnowski F., *Podkarpackie (album)*, Studio Kolor, Rzeszów 2010.
163. Stieber Z., *Dialekt Łemków*, [w:] *Sprawozdanie Towarzystwa Naukowego we Lwowie*, Rocznik XVIII, Lwów 1938.
164. Stopińska Z., *Tak się to zaczęło*, „Rzeczpospolita”, Jubileuszowy Muzyczny Festiwal w Łąncucie 20 – 29 maja 2011 r., Dodatek specjalny, 13 maj 2011.
165. *Studia Dziedzictwo kulturowe „nadbagażem” codzienności? Etnologiczne i Antropologiczne*, pod red. H. Rusek K. Czerwińskiej K. Marcol, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2012.
166. *Studia i szkice z dziejów turystyki na Podkarpaciu*, pod red. S. Zaborniaka, Prace naukowo-dydaktyczne PWSZ w Krośnie, Krosno 2006.
167. *Studia i szkice z dziejów turystyki na Podkarpaciu*, pod red. S. Zaborniaka, Prace naukowo-Dydaktyczne PWSZ w Krośnie, Krosno 2006.
168. *Studia z dziejów Jasła i powiatu jasielskiego*, pod red. J. Garbacika J., Kraków 1964.
169. Sułyk R., *Cerkiew bojkowska. Problematyka badań*, [w:] *Plaj. Alamanach karpacki*, pod red. A. Ruszczaka, 1937, nr 37.
170. Szetela T., *Strój Ludowy w ośrodku mokrzyzowsko-grębowskim*, [w:] *Prace i materiały z badań etnograficznych ośrodka mokrzyzowsko-grębowskiego w powiecie tarnobrzskim*, Muzeum Okręgowe w Rzeszowie, Rzeszów 1968.
171. Szymczyk W., *Przez „Dolinę Śmierci” i Przełęcz Dukielską*, Rzeszów, 1984.
172. Świder P., Huzarska A., *Przegląd narodowego i etnicznego składu populacji, przekonań religijnych i zabytków sakralnych*, [w:] *Kompleksowa analiza potencjału rozwoju turystyki wiejskiej na obszarze pogranicza polsko-słowackiego*, pod red. M. Michalko, L. Demková, M. Buczek-Kowalik, T. Mitura, Prešov 2017.
173. Świst A., *Baranów Sandomierski i okolice*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Rzeszów, 1981.
174. Taperek B., Mędrzycki Ł., *Podkarpackie. Przewodnik*, Wyd. Demart, Warszawa 2012.

175. Tondos B., *Architektura miejska*, [w:] *Dzieje Rzeszowa*, t. I, pod red. F. Kiryka, Rzeszów 1994.
176. *Tourism and Indigenous Peoples: Issues and Implications*, pod red. R. Butler, T. Hinch, Oxford 2007.
177. Turczak Ł., *Muzeum Ziemi Przemyskiej*, [w:] *Kronika Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Przemyśle 1909 – 1979*, pod red. Z. Felczyński, Przemyśl 1979.
178. *Turystyka kulturowa (spojrzenie geograficzne)*, pod red. A. Kowalczyka, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2008.
179. Wajda A., *Obrzędowość wielkanocna Podkarpacia dawniej i dziś*, [w:] „Tygodnik Niedziela”, 19 październik 2012.
180. Werblan A., *Sojusz, współpraca i przyjaźń Polski Ludowej z ZSRR fundamentalną zasadą polityki PZPR*, [w:] *ZSRR – Polska: przyjaźń, współpraca, pomoc wzajemna*, pod red. H. Chołaj I. Dudinski I., Uniwersytet Michigan, Michigan 1976.
181. *Wkład Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w rozwój kultury fizycznej na ziemiach polskich*, pod red. S. Zaborniaka, K. Obodyńskiego, Wyd. UR, Rzeszów 2008.
182. Wład P., *Województwo Podkarpackie. Zagadnienia ogólne*, Rzeszów 2014.
183. Wojtyniuk K., *Dziej polskiej Prowincji Misjonarzy Matki Bożej Saletyńskiej*, Zakopane 1972.
184. Wolańczyk M., *Macierz Sokoła w 60-letnim rozwoju*, Lwów 1927.
185. Wolski J., Blin-Olbert D., *Wybrane elementy Bojkowskiej kultury materialnej*, [w:] *Bojkowszczyzna Zachodnia – wczoraj, dziś i jutro*, pod red. J. Wolski, Warszawa 2016.
186. Wolski K., *Muzeum w Przemyśle*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 1954, nr 3.
187. Wolski K., *Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Przemyśle (1909 – 1959)*, Przemyśl 1959.
188. Wójcik A., *Gorlice i okolice*, Sport i Turystyka, Warszawa 1962.
189. Wrana J., Fitta-Spelina A., *O przetrwanie dziedzictwa. Wielokulturowe świątynie południowo-wschodniej Polski – historia zapisana w drewnie*, „Budownictwo i Architektura”, 2015, nr 14.

190. Wrona J., *Rzeszowskie*, Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1996
191. *Współczesne formy turystyki kulturowej*, pod red. K. Buczkowskiej, A. Mikos von Rohrscheidt, AWF Poznań 2009.
192. Wyrozumski J., *Początki miast w regionie jasielskim*, [w:] *Studia z dziejów Jasła i powiatu jasielskiego*, pod red. J. Garbacika, Kraków 1964.
193. *XXX lat Oddziału PTTK Ropczyce 1970–2000*, pod red. W. Chmury, Oddział PTTK Ropczyce, Ropczyce 2001, s. 17.
194. *Z dziejów Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Polsce w 135 rocznicę powstania*, pod red. W. Cynarskiego, K. Obodyńskiego, M. Mirkiewicz, Wyd. PTNKF, Rzeszów 2002.
195. *Z przeszłości Rzeszowa*, pod red. M. Jarosińskiej, Materiały z konferencji naukowej w 640-lecie lokacji miasta, 12 – 13 października 1994, Rzeszów 1995.
196. Zabierowski S., *Pustków hitlerowskie obozy wyniszczenia w służbie SS*, KAW, Rzeszów 1981.
197. Zaborniak S., Świder P., *Działalność Polskiego towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w województwie krośnieńskim (1975 – 1998)*, [w:] *Studia i szkice z dziejów turystyki na Podkarpaciu*, pod red. S. Zaborniaka, Prace naukowo-Dydaktyczne PWSZ w Krośnie, Krosno 2006.
198. Ziobro M., *Krosno i okolice*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Rzeszów 1986.
199. *ZSRR – Polska: przyjaźń, współpraca, pomoc wzajemna*, pod red. H. Chołaja, I. Dudinskiego, Uniwersytet Michigan, Michigan 1976.
200. Żukow J.M., *Braterska przyjaźń i współpraca narodów Związku radzieckiego i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej – wcielenie zasad internacjonalizmu socjalistycznego*, [w:] pod red. H. Chołaja, I. Dudinskiego, Uniwersytet Michigan, Michigan 1976.
201. Żurawski J., *Łańcut*, Wydawnictwo Sport i Turystyka, Warszawa 1975.
202. Żurko J., *Łemkowie –między grupą etniczną, a narodem*, [w:] *Mniejszości narodowe w Polsce*, pod red. Z. Kurcza, Wrocław 1997.

VI Prasa

1. „Echo Dnia Podkarpackie”, 12 kwiecień 2011
2. „Głos Rzeszowa”, 1998, nr 28.
3. „Gość niedzielny”, Pielgrzym w PRL, 1 sierpień 2018.
4. „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 1954, nr 3.
5. „Materiały Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku”, Sanok 2008, nr 37.
6. „Materiały Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku”, Sanok 1981, nr 27.
7. „Materiały terenowe w archiwum Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku; z obozu etnograficznego w Baligrodzie” 1967.
8. „Nowiny”, 23 i 29 lipiec 2009.
9. „Polityka i Społeczeństwo”, 2006, nr 3.
10. „Prace historyczno-archiwalne”, Rzeszów 1995.
11. „Profile”, 1983, nr 6.
12. „Przegląd Sokoli” 1910, nr 17 – 20.
13. „Przegląd Sokoli” 1913, nr 8.
14. „Rocznik Bezpieczeństwa Narodowego”, 2007.
15. „Rocznik Stowarzyszenia Miłośników Jarosławia”, 1961.
16. „Rocznik Województwa Rzeszowskiego 1978”, Rzeszów 1978.
17. „Rocznik Ziemi Górskich”, 1935.
18. „Rocznik” XVIII, Lwów 1938.
19. „Roczniki Naukowe”, tom VII z. 4, Warszawa – Poznań 2005.
20. „Rzeczpospolita”, Dodatek specjalny, 13 maj 2011.
21. „Skarby Podkarpackie”, 2007, nr 3
22. „Skarby Podkarpackie”, 2015 nr 4 (39).
23. „Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość”, t. X. Gdańska Wyższa Szkoła Humanistyczna, Gdańsk 2013.
24. „Turystyka Kulturowa”, 2008, nr 1.
25. „Tygodnik Niedziela”, 19 październik 2012.
26. „Ziemia Rzeszowska” 25 sierpień 1919, nr 2.
27. „Życie Literackie”, 1983, nr 1622.

VII Źródła internetowe

1. <http://www.cerkiew-pielgrzymka.pl>
2. <http://beskidniski.com.pl/cerkwie-i-koscioly/cerkiew-w-desznicy.html>
3. <http://goryiludzie.pl/lokacje/beskid-dukielski>
4. <https://marucha.wordpress.com/2012/06/19/internowanie-w-komanczy>
5. <http://mojebieszczady.com/atrakcja/cerkiew-prawoslawnna-komancza>
6. <http://muzeum.home.pl>
7. <http://www.muzeum-stryzow.pl>
8. <http://www.beskid-niski.pl/>
9. <http://www.jewishencyclopedia.com>
10. <http://www.minrol.gov.pl/Jakosc-zywnosci/Produktyregionalnetradycyjne/Listaproduktowtradycyjnych/woj.-podkarpackie/Golonka-podkarpacka-z-Pilzna>
11. <http://www.muzeum.przemyska.pl/o-muzeum/62/Historia.pl>,
12. <http://www.muzeum.sanok.pl>
13. <http://www.muzeum-jaroslawa.pl>
14. <http://niedziela.pl/artikul/45126/nd/Kapliczka-w-rezerwacieGora-Chelm>
15. <http://www.nowiny24.pl/reportaze/art/5995227,dzieki-ci-boze-za-uratowanie-2,id,t.html>
16. <http://www.polskaniezwykla.pl/web/place/6057,giedlarowa-wloscianskie-jadlo.html>
17. <http://www.pttk.rzeszow.pl>,
18. http://www.radomysl.pl/asp/pl_start.asp?typ=14&sub=4&menu=35&strona=1
19. <http://www.rzeszow.pl/miasto-rzeszow/historia/rzeszowskie-historie-i-historyjki/pomnik-czynurewolucyjnego>
20. <http://sjp.pwn.pl/slowniki/ordynacja.html>
21. <http://www.szlakpodkarpackiesmaki.pl/pl/events/miejsce-z-historia-i-tradycja>
22. <http://www.tradycjepodkarpacia.pl/obrzedy-rodzinne/obrzedy-weselne/145-brama.html>
23. http://www.twojebieszczady.net/st_cerkwie/cerkiew_rownia.php
24. <http://www.unesco.pl/kultura/dziedzictwo-kulturowe>
25. https://pl.wikipedia.org/wiki/Bazylika_Wniebowzi%C4%99cia_Naj%C5%9Bwi%C4%99tszej_Maryi_Panny_w_Starej_Wsi

26. <https://rzeszow.onet.pl/turki-chodzenie-z-bebnem-nietypowe-zwyczajne-wielkanocne-podkarpacia/blhs5ze>
27. https://zabytek.pl/public/upload/objects_media/5679aa7f04c3b.pdf

VIII Relacje ustne

1. Braciak Czesława – mieszkanka Brzozy Królewskiej, w okresie 1974 – 1989 należała do Koła Gospodyń Wiejskich w Brzozie Królewskiej.
2. Kaczkowska Bronisława – mieszkanka Krzeszowic, w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w. zajmowała się wyrobem i sprzedażą tradycyjnego powidła z Krzeszowic.
3. Piątek Edward – mieszkaniec wsi Trzciana, w latach osiemdziesiątych XX w. lokalny propagator potraw regionalnych.
4. Rzucidło Władysława – mieszkanka Rzeszowa, w latach siedemdziesiątych XX w. amatorski przewodnik po Rzeszowie.

Indeks nazwisk

A

Adamczyk Marian.....	450
Aleksiewicz Marian	118
Ambros Janusz.....	183
Andrycz Nina.....	186
August Hieronim.....	98, 216
August Stanisław	262
August Zygmunt	130
Augustynowicz Józef.....	146
Axera Otto.....	460

B

Bajor Michał	186
Baldwin I.....	377
Banaszak Hanna.....	186
Baran Edward	461
Bartoch Mariusz.....	459
Bator Adam.....	165
Batowski Stanisław.....	61, 143
Becaud Gilbert	186
Beethoven Ludwig van	186
Beksiński Zdzisław	453
Bellini Giovanni.....	86
Berda Wojciech.....	297
Bergman Stanisław	461
Beyzym Jan.....	170
Biechońska Jadwiga.....	171
Biechoński Stanisław	171
Bielecki Emil	118
Bielecki Ignacy	236
Bieńczyk Grzegorz	11
Borek-Prek Zygmunt	297

Borelowski Marcin.....	218
Bouchera François.....	85, 86
Boyd Louise Arner	453
Brodziński Kazimierz	21
Broz Tito Josip	377
Brykowski Ryszard.....	137
Brzozowski Tadeusz	452
Budziński Tadeusz	459

C

Chajec Władysław.....	261
Chlebowski Bronisław	22
Chłapowski Dezydery	21
Chłędowski Kazimierz.....	181
Chopin Fryderyk	187
Chrzanowski Tadeusz	449
Ciołek Gerard	137
Cranach Lucas.....	86
Cruz Gilda	186
Cybis Jan	460
Cynarski Wojciech.....	11
Czajkowski Piotr	184
Czajnik Michał.....	137
Czartoryska Izabela.....	70, 85, 86, 134
Czerny-Stefańska halina	187
Czerwiński Józef.....	143

D

Damasiewicz Witold.....	190
Danielski Jan	118
Dańczak Łucyan	453
Daraż Michał.....	297
Dejmek Kazimierz	215

Demarczyk Ewa	189
Dobrzyńska Janina	461
Dolański Roman	92
Dominik Tadeusz	190
Doroszkievicz Bazyli	281
Drewnowski Marek.....	187
Dubec Adam	280, 281
Duczmał Agnieszka	186
Duda-Dziewierz Antoni	86
Dulębianka Maria	143
Dytka Stanisław	61
Dzierżyński Feliks	451, 458
Dziędzielewicz Jadwiga...	449, 455, 456

E

Ekiert Jan	453, 460
Ekiert Paweł	356
Estaing Giscard	377

F

Fal Jan	155
Fastnacht Adam	137, 155
Fatyga Agnieszka.....	186
Fijałkowska Zofia	143
Firlej Piotr	175
Firlej Mikołaj	175
Fischer Karol Józef.....	353
Fogg Mieczysław	189
Fragonarda Jean-Honoré	86
Fredro Aleksander... 101, 175, 181, 445,	454, 457
Fredro Andrzej Maksymilian...	341, 343
Fugla Marian.....	458

G

Gabryel-Różycka Maria	449, 456
Gaj Jerzy	11
Ganowski Zdzisław	70
Geppert Edyta	186
Gerlach Eugeniusz	458
Getz Leon	130
Gierowski Stefan.....	190
Gilewicz Aleksy	457
Glemp Józef	94
Gloger Zygmunt.....	23
Gnoiński Tadeusz.....	29
Gocz Teodor ... 168, 269, 270, 274, 275,	276, 283, 283, 284, 424, 425, 426
Goslar Julian	112, 146
Goszczyński Seweryn	21, 175
Grabikowski Adam	118
Grabowiec Stanisław.....	298
Granowska Elżbieta	130
Grechuta Marek.....	186, 189
Greco Juliette	186
Grudziński Kajetan	160
Grychtołówna Lidia	187
Grzegorzczak Józef.....	118

H

Hanuszkiewicz Adam	215
Harasiewicz Adam	187
Hel Józef	132
Hitler Adolf	291, 292
Holoubek Gustaw.....	187
Honecker Erich	377
Hübla Edward	308

J

Jabłonowska Seweryna	181
Jabłonowska Zofia	181
Jabłoński Krzysztof.....	187
Jacyszyn Stefania.....	454
Jagiellończyk Kazimierz.....	234, 336
Jagiello Władysław	130 174, 231
Jagiella Zofia.....	130
Jakubowicz Adolf	452
Jakubowski Gwidon.....	450
Jakubowski Stanisław	457
Janikowska Eleonora	401
Janikowski Mieczysław	460
Jankowski Henryk.....	455, 456
Janowska Alina	189
Janowska Aleksandra.....	23
Janowski Józef.....	298
Jarema Józef.....	460
Jastrzębowski Wojciech.....	21
Jędrzejewicz Jan	118

K

Kaczyński Bogusław 12, 183, 184, 185, 186, 187, 189, 445	
Kaniak Józef	132
Kaniak Stefania.....	132
Kazimierz Wielki.....	66, 130, 155, 174, 214, 232, 308, 335 336, 426
Kędziński Piotr	391
Kielbasiński Tadeusz	423
Kiernas-Kiernicki Bolesław.....	119
Kiliński Jan	304
Klobassa Karol.....	299

Kolberg Oskar	21
Konarski Stanisław	21, 308
Kondratowicz Ludwik.....	21
Konieczny Marian.....	219
Kononowicz Zenon	190
Konopnicka Maria.....	79, 142, 143, 144, 171, 172, 173, 2178, 179, 181, 445, 448, 450
Kopernik Mikołaj	451, 457
Kopystyński Stanisław	132
Koreleski Zdzisław	459
Korpala Jan	61
Kosturkiewicz Jakub	457
Kościuszko Tadeusz.....	127, 452
Kotowicz Cezary.....	449, 456, 458
Kotula Franciszek 12, 13, 118, 119, 120, 210, 211, 253, 310, 347, 348, 349, 350, 352, 353, 363, 391, 394	
Kowalczyk Andrzej.....	4
Krasicki Ignacy	89
Krasicki Stanisław.....	129
Kraszewski Józef Ignacy.....	142
Krauze Zygmunt	185
Kromer Marcin.....	61, 116
Kruczek Marian.....	460
Kruczek Władysław	256
Kruczek Zbigniew.....	191
Krygowski Władysław	4
Kubalski Edward.....	24
Kuczma Waldemar.....	461
Kulczycki Zbigniew	11
Kulka Andrzej	186
Kulwieć Kazimierz	23
Kunicka Halina	189

Kuropatnicka Katarzyna	354
Kusiak Tadeusz.....	283
Kustroń Józef.....	169

L

Lachtar Krzysztof	452
Langer-Danecka Klara.....	187
Lenin Włodzimierz Ilicz	448, 449, 450, 451, 452, 454, 456, 457, 458
Leszczycki Stanisław	11
Leśniak Adam.....	125
Leśniak Zygmunt	157, 158
Lewandowska Janina	130
Lewicki Bolesław	459
Lieber Harry.....	286
Ligęza Mikołaj Spytek.. ..	96, 97, 98, 100, 214, 216
Lipiarz Zofia	401
Lorens Antonie	298
Lubomirski Andrzej.....	34
Lubomirski Hieronim August.....	98
Lubomirskia Izabela	70, 134
Lubomirski Jerzy Ignacy ...	97, 98, 214, 361
Lubomirski Jerzy Sebastian.....	85,
Lubomirski Karol Józef	92
Lubomirski Stanisław	84, 85, 134
Lubomirskia Urszula.....	366

Ł

Łakomym Tadeusz.....	153
Łuczak Stanisław	455

Łukasiewicz Ignacy.....	61, 98, 135, 148, 150, 151, 199, 218, 225, 227, 298, 299, 300, 308
-------------------------	--

M

Macedoński Mariusz	458
Madeyska Arka	461
Majkowicz Teodoro	282
Maksymiuk Jerzy	183, 184
Malawska Anna.....	457
Malewski Artur	457
Marconi Leonardo.....	61
Marusyn Mirosław	282
Matejko Jan	127, 449, 450, 455, 456
Maternicki Jan.....	449, 455, 456
Matuszewski Wojciech	187
Maziarska Jadwiga.....	190
Mądzik Leszek	460
Mec Bogusław.....	189
Mecudziński Stanisław	140
Mehoffer Józef.....	61, 232
Metlant Jan.....	132
Micał Jan	70, 71, 475
Michalik Wojciech.....	189, 458
Michaliszyn Mirosław.....	282
Michalska Danuta	450
Michałowski Piotr.....	451, 457
Mickiewicz Adam ...	187, 448, 450, 454,
Mickiewiczowa Zofia	142, 172, 173
Mikulski Kazimierz.....	190
Milla Zygmunt	132
Mincer Bohdan.....	118
Mirkiewicz Marek.....	11
Młynarski Wojciech.....	186, 189

Mniszech Maryna	130
Mohyla Eugeniusz ..	269, 274, 275, 276, 278
Momot Henryk.....	153
Monde Bernard	169
Morawski Józef.....	21
Moskwa Franciszek	118, 119
Mussolini	292
Mycielski Jerzy	455

N

Nachta-Samborski Artur	461
Nieć Helena.....	217
Nieć Mieczysław.....	217
Nieć Teofil	217
Niemcewicz Julian Ursyn	21
Niemen Czesław	186
Niewczas Marta	11, 12

O

Obodyński Kazimierz	11
Obodyński Marcin	11
Odyniec Edward	21
Ohlsson Garrick	187
Okólska Irena.....	298
Olejniczak Janusz	187
Olszewski Łukasz	354
Opolczyk Władysław	155
Orłowska Aniela	166
Orzeszkowa Eliza	142, 171
Osiński Kazimierz.....	123, 460
Ostaszewski Józef.....	298
Ostrowski Jerzy.....	119

P

Pabla Grzegorz	461
Pahlavi Reza.....	377
Pajęczkowski Stefan	450
Pawluczuk Zbigniew	11, 24
Pękała Rafał	458
Pelczar Sebastian.....	160
Pełczyński Robert	455
Penderecki Krzysztof	187
Pietrusiński Ludwik	21
Piękoś Andrzej	451
Pigoń Stanisław	181
Piwocki Ksawery	137
Pol Wincenty.....	21, 177
Popiela Antoni.....	61
Postępski Zdzisław.....	449
Potocki Alfred	85, 86, 245
Potocki Michał	290
Potocki Roman.....	85, 86
Potocki Wacław	145
Potworski Piotr.....	453
Prats Jorge Luis.....	186
Prawdziukowa Zofia	449, 456
Prokulewicz Roman	448
Prońko Krystyna	186
Przerwa Tetmajer Kazimierz	172
Przyboś Adam	39
Przyboś Julian	181
Przybylska Sława	189
Przybylski August	270
Przybyszewski Stanisław	142
Przydział Marta	8
Pułaski Kazimierz	307

Puszkina Aleksander.....	454
Pytlińska Laura	172

R

Rachfalski Zenon Henryk	457, 459
Raczyński Ignacy	170
Radko Andrzej	212
Raptis Paulos.....	186
Rautenstrauchówna Łucja.....	21
Reinfuss Roman.....	13, 137, 401, 425
Reinfuss Zofia.....	394
Rej Mikołaj	20, 112
Rembrandt van Rijn Harmensz.....	450
Rinn Danuta	189
Rodowicz Maryla.....	189
Rogowski Jan.....	143
Rogoyski Jędrzej.....	143, 203
Rola Przemysław	212
Rosenstein Erna	190
Rosiewicz Andrzej.....	189
Rut Jerzy	11
Rybicki Aleksander.....	457
Rydel Lucjan.....	172

S

Samozwaniec Dymitr.....	130
Sanchez Alina	186
Sapieha Józef	326
Sapieha Leon.....	374
Sapieha Michał	374
Sarna Władysław	365, 367
Satanowski Robert	186
Sawa-Hrycuniak Michał	281
Schneeweiss Ozjasz	119

Scuderii Helena	186
Shebanowa Tatiana	187
Siedlecki Jan	451
Siemaszkowa Wanda	142, 172
Siemion Wojciech	189
Sienkiewicz Henryk	143, 239, 454
Sikorski Władysław .. 98, 201, 218, 452,	459
Skarbek Fryderyk	21
Skarga Piotr.....	170
Skotnicka Zofia	175
Skotnicki Jan	175
Skowroński Maciej	13, 147, 165,
Skwarczyński Bolesław	130
Słowik Marian.....	457
Smendzianka Regina.....	187
Smólski Michał	168
Sobieskiego Jan III.....	304, 306, 460
Socha Wojciech.....	260, 262
Sołtysik Kazimierz.....	119
Sperling Maria.....	460
Stachowicz Piotr	61
Stalony-Dobrzańskiego Adam	454
Stan Borys	189
Stary Karol	41
Starzeński Kazimierz	290
Staszic Stanisław.....	21, 22
Steczkowska Maria	21
Stefanowski Paweł	130,
Stefański Stefan.....	165
Stefański Andrzej.....	186
Stroński Marian.....	454, 455
Strozzi Bernardo	87
Studnicki Juliusz	461

Styka Jan	61
Sudoł Piotr	147
Sulimierski Filip	22
Suss Krystyna	450
Szafer Władysław	152
Szajna Józef	190
Szancenbach Jan	190
Szancer Jan Marcin	143
Szmuc Stanisław	454, 455
Szmyd Łukasz	11
Szostek-Radkowa Krystyna	184
Szulczewska de Regibus Maria	461

Ś

Świecimski Jerzy	459
Świerczewski Karol .	195, 198, 204, 218

T

Tekielski Tadeusz	217
Teutsch Karol	186
Thomas Ireneusz	8, 9
Tłoczek Ignacy	137
Tokarczuk Ignacy	101, 186, 187
Tripplin Teodor	21
Trzeciecki Tytus	299
Tur Jerzy	137, 298

V

Vigee-Lebruna	86
---------------------	----

W

Walewskiego Władysław	21
Wańczyk Michał	41
Watteau Le Naina	96

Wesołowski Jerzy	459
Witkowski Stanisław	451, 461
Witos Wincenty	218
Wodyński Jan	461
Woiński Jan	41
Wojnowska Elżbieta	186
Wolańczyk Marian	11
Wolski Mikołaj	130
Wszolek Andrzej	262
Wyczółkowski Leon	452
Wygrzywalski Feliks	61
Wyrwicz Stefan	455, 456
Wyspiański Stanisław	172, 450, 455

Z

Zabokrzycka Wanda	455, 459
Zaborniak Stanisław	11
Zacharewicz Witold	459
Zając Edward	130
Zapoly Jan	174
Zaucha Andrzej	189
Zawa-Cywińska	461
Zieleniec Bogdan	143
Zięba Ryszard	449, 456
Zina Wiktor	147
Zmorski Roman	21
Zygmunt I	130, 174
Zygmunt III Waza	170
Zygmunt Stary	20

Ż

Żebrowski Adam	455
Żeromska Oktawia	142
Żeromski Stefan	142

Indeks nazw geograficznych

A

Afryka 369
 Albigowa..... 243, 256, 366
 Alpy Rodniańskie 34
 Ameryka Północna..... 326
 Anglia..... 181, 279, 368
 Arłamów 320, 368, 371, 372, 373
 Australia..... 168
 Austria. 20, 26, 181, 283, 367, 368, 369,
 370, 372
 Azja..... 168

B

Babia Skała 46
 Babica 53, 252
 Babice 36
 Babia Góra 20
 Bachórz 30, 65
 Baligród .. 260, 290, 306, 353, 355, 367,
 370, 371, 422, 425,
 Bałucianka 406, 407
 Baranów Sandomierski ... 65, 70, 71, 79,
 80, 81, 91, 92, 114, 117, 140, 191,
 194, 209, 320, 426,
 Bardo..... 48
 Bartne..... 261, 262, 263, 265, 266, 269,
 301, 302
 Barwinek..... 178, 195, 220, 230, 354
 Baryczka 153, 236
 Bednarka 265
 Belgia..... 265, 306, 369, 372

Beniowa 434, 435
 Berdo 56, 199, 422
 Bereha Górna 199, 435
 Berezka..... 422
 Bereźnica Niżna 404, 422
 Bereżki 199
 Beski Niski 13, 39, 43, 44, 45, 47, 52,
 53, 55, 56, 112, 169, 195, 230, 265,
 286, 287, 289, 313, 314, 321, 359,
 385, 399, 400, 401, 418, 439, 456
 Beskid Dukielski 44, 55, 321, 399
 Beskidy..... 20, 21, 43, 49, 53
 Beskid Śląski..... 21
 Bezmiechowa 53
 Będziemyśl 366
 Biała 48, 314
 Biała Góra 35
 Biała Skała 44
 Białystok 314, 451
 Białobrzegi 146, 352, 397
 białostockie województwo 13
 Biecz.. 33, 60, 79, 80, 81, 114, 115, 116,
 143, 144, 191, 192, 195, 256, 265,
 Bielanka .. 265, 263, 266, 268, 270, 273,
 277
 Bieliczna..... 266
 Bielsko Biała 33
 Bieszczady 12, 13, 42, 43, 45, 46, 47,
 48, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 112, 137,
 166, 194, 195, 196, 199, 200, 201,
 208, 233, 266, 271, 279, 295, 300,

315, 316, 317, 319, 327, 365, 367, 369, 371, 374, 385, 386, 422, 432, 433, 435, 436, 439, 453, 457	Brzeziny .. 103, 104, 105, 237, 240, 256, 344, 345, 353
Binarowa..... 60, 387	Brzeżanka..... 237
Bircza..... 81, 112, 203	Brzostek 81, 319
Błaszowska..... 252	Brzozów 11, 30, 76, 80, 99, 101, 115, 116, 152, 153, 154, 163, 255, 304, 327, 440
Blizianka 105, 252	brzozowski powiat 13, 16, 127
Blizne 101, 117, 163, 304, 319, 343	Brzoza Stadnicka..... 69, 318
Błazowa 209, 379	Brzoza Królewska 352, 494
Błędowa 53	Budziwój 146, 252
Bobowa 79, 256, 386, 387	Buk 188
Bochnia 32	Bukowe Berdo..... 56
Bodaki..... 265	Bukowiec 434, 435
Boguchwała 31, 365	Bukowica 43, 44, 55
Bolestraszyce ... 117, 157, 321, 322, 334	Bukowina 34, 37
Borek 293	Bukowsko..... 152, 372
Borek Górny 200	Bułgaria..... 274
Borek Stary 201,358	Buta Krępska..... 266
Borowa nad Wisłoką..... 178, 196	Bydgoszczy 13
Borysław 27	Bykowce..... 364
Boston 307	Bystre 290, 372, 430, 433, 435
Bóbrka. 13, 60, 115, 178, 286, 289, 292, 369, 440	
Brama Dukielska..... 44	
Brama Przemyska 49	
Bratkovice 255, 379	
Bratkówka..... 242	
Bratysława 122	
Brazylia..... 170	
Broniszów 53	
Brunary 266	
Brusno..... 53	
Brzegi Dolne 320, 371	

C

Cergowa 30, 44, 175, 177, 230, 315
Cechły 237
Chełm .. 43, 48, 266, 344, 345, 346, 356, 357
Chłopice 30, 57, 326
Chmiel..... 199, 263, 264, 271, 433, 435
Chmielnik..... 31, 256,
Chmielów 319
Chorzelów 86, 238, 239
Chrewt..... 199, 531

Chryszczata 46, 51, 56, 199, 317, 422
 Chrzanów 32
 Chyrowa..... 266, 400, 408, 409
 Chyrów..... 124
 Cieklin..... 334
 Cieszanów 79, 201, 209, 327
 Cieszyn..... 33, 53, 285
 Cisna 112, 199, 300, 327, 367, 370, 422
 Cmolasy 107, 254, 395
 CSRS..... 43, 45, 265, 275, 276
 Cygany 396
 Czarna ... 236, 2621, 266, 262, 266, 412,
 418, 422, 430, 433
 Czarnohory..... 21
 Czarnorzeki..... 30, 318
 Czarny Staw 33
 Czarny Staw Gąsienicowy 33
 Czechosłowacja 14, 37, 46, 306, 311
 Czerc 30
 Czeremcha 399
 Czermin..... 108, 238
 Czerteż 301, 364, 433, 434
 Częstochowa 31, 32, 39
 Czorsztyn 31, 33, 192
 Czudec .. 27, 31, 75, 103, 105, 110, 237,
 252, 323, 351, 352

Ć

Ćmielów..... 447

D

Daliowa..... 260, 399, 407, 408
 Dania..... 369
 Dąbrowa..... 252

Dąbrówka Starzeńska..... 81
 Dąbrówki..... 137, 240, 241
 Desznica 411, 413
 Dębica . 11, 15, 116, 294, 295, 319, 326,
 327
 dębicki powiat 13, 15, 16, 52
 Dębna 364
 Dębowiec 12, 33, 81, 330, 331, 332, 334
 Dębowa 314
 Długie..... 242
 Dniestrzyk Dubowy 433
 Dobromil 39
 Dobrzechów 103, 104, 105
 Dolina Baryczki 191, 153
 Dolina Dunajca 48
 Dolina Jasiołki..... 230
 Dolina Krzemienicy 191
 Dolina Łomnicy 422
 Dolina Oslawy..... 30, 43, 46, 316
 Dolina Pięciu Stawów 33
 Dolina Ropy 44
 Dolina Sanu48, 49, 50, 54, 56, 200, 320,
 364, 385
 Dolina Solinki 43, 315
 Dolina Wisłoki44, 48, 50, 314, 324, 399
 Doły Jasielsko – Sanockie..... 48, 49,
 Doły Jasielskie 43
 Dołżyca 112, 199, 353
 Domaradz 30, 342
 Drabinianka 211
 Drewnik..... 435
 Drohobyczu 27, 124
 Dubiecko ... 65, 111, 112, 128, 203, 290,
 319, 320, 371

Dukielszczyzna 192, 399, 400, 401, 403,
405
Dukla. 30, 31, 33, 53, 57, 62, 63, 64, 79,
80, 81, 112, 114, 117, 150, 175, 177,
192, 195, 207, 230, 231, 260, 277,
287, 288, 289, 290, 301, 327, 342,
362, 363, 399, 408, 418
Durna 49, 199
Dwernik 46, 199, 300, 368, 434
Dwerniczek 300
Dydnia..... 76
Dylągówka 381
Dynowskie Pogórze ... 49, 233, 327, 453
Dynów..... 51, 112, 164, 209, 290, 385
Dziamera..... 266
Dziwięcierz 53
Dzikowiec 239, 298, 324, 393
Dzików..... 81, 82, 83, 86, 324, 395
Dźwiniacz Dolny 364
Dźwiniacz Górny 434, 435

E

Egipt..... 444, 452
Europa..... 19, 20, 53, 55, 129, 133, 134,
136, 141, 217, 235, 247, 283, 304,
307, 318

F

Faliszówka 369
Florencja 104
Florynka 266
Folusz..... 112, 318
Francja 20, 170, 183, 265, 279, 306,
368, 372

Fredropol..... 355, 378
Fryszak..... 103, 110

G

Gać 117, 163, 164, 165
Galicja 28, 172, 446, 487
Gawłuszowicach 75, 76, 108, 466
Gdańsk 182
Giedlarowa 236
Glinik 237
Glinik Chaczewski 255
Gliniku Mariampolskim... 175, 294, 295
Gładyszków..... 266
Głogów Młp. . 31, 39, 50, 289, 305, 358,
360
Głojsce 287, 334
Głowienka 286
Głuchów 31
Godowa 372
Gogołów..... 103, 104, 105, 108, 237
Golanka 314
Gorajowice 242, 245
Gorgany..... 34, 422
Gorlice..... 11, 13, 15, 29, 33, 34, 35, 39,
40, 52, 60, 61, 72, 79, 80, 81, 115,
116, 146, 147, 159, 160, 161, 191,
192, 195, 209, 255, 256, 263, 265,
270, 271, 275, 278, 286, 292, 294,
295, 302, 327, 334, 387, 394, 406,
gorlicki powiat 13, 15, 16, 40, 42, 60,
147, 314, 324
Gorlickie Uście 265, 266
Gorzyce 300
Góra Biała 35

Góra Cergowa 30, 175, 230, 315
 Góra Chełm.. 43, 48, 344, 345, 356, 357
 Góra Hałbów..... 290
 Góra Hańczowskie 43, 44
 Góra Hyrowa..... 44, 266
 Góra Klonowa..... 44, 45, 302
 Góra Królewska 48
 Góra Lackowa..... 361
 Góra Ostry Wierch..... 44
 Góra Piotruś 44, 321
 Góra Połom 321, 343, 344
 Góra Rogowska..... 287, 289
 Góra Ropczycka..... 104, 105, 284, 285,
 323, 334
 Góra Sucha..... 48
 Górę Oliwną..... 337
 Górna 265
 Górnio 85, 389
 Góry Biesiadne 50
 Góry Cygańskie 50
 Góry Dukielskie 43, 44
 Góry Gawgań..... 355
 Góry Grybowskie..... 43
 Góry Hańczowskie..... 43, 44
 Góry Kelemeńskie 34
 Ostry Wierch..... 44
 Góry Słonne 48
 Grab 261
 Grabownica..... 152, 153
 Grąziowa..... 436
 Grecja..... 274, 444, 448, 452
 Grębowa..... 396
 Grochowce 194, 283
 Grochowiec..... 34

Grodzisko 422, 449
 Grodzisko Dolne 377
 Grunwaldem..... 26, 127, 449
 Grybów..... 88, 266, 302

H

Haczów.. 76, 79, 80, 101, 109, 242, 243,
 Hadli Kańczudzkich 146, 397
 Halicz 46, 47, 56, 200,
 Hanczowa..... 265
 Hańczowa..... 261, 262, 266, 269, 274
 Harta..... 370
 Harkłowa 347, 348
 Hermanowa 53
 Hiszpania..... 367, 370
 Hłomcza 272, 275, 319
 Hłomża 274
 Hoczew..... 369
 Holandia 265, 306
 Hołuble..... 34
 Hołubnie..... 193, 283
 Hołuczków 364
 Horaj..... 356
 Horodek..... 434
 Horyniec..... 50, 52, 81, 327
 Hoszów..... 422
 Hoszowczyk 422
 Hrubieszów 266
 Huciska..... 352
 Huczvice..... 319
 Hulaskie 199
 Humenne 349
 Huta Polańska 266
 Huta Różaniecka 53

Huwniki 203, 341
 Hylskie 199

I

Iwla 287, 288, 334, 369
 Iwonicz.... 24, 25, 30, 31, 169, 193, 230,
 245, 295, 327, 409, 438
 Iwonicz Zdroj..... 30, 52, 80, 230, 232
 Izdebki 152

J

Jablonka 76, 152, 334
 Jablonki..... 30, 191, 194, 199, 200, 321,
 369
 Jamna Dolna 320
 Januszkowice 319
 Jaremcze..... 34
 Jarosław .. 11, 15, 30, 32, 34, 40, 71, 77,
 79, 80, 81, 114, 115, 116, 120, 124,
 128, 130, 131, 133, 159, 160, 161,
 191, 192, 21, 224, 225, 226, 264, 273,
 274, 295, 296, 327, 371
 jarosławski powiat . 13, 16, 52, 127, 224
 Jasło 11, 15, 25, 31, 33, 77, 80, 114,
 116, 138, 139, 140, 159, 160, 161,
 192, 195, 199, 209, 242, 245, 252,
 254, 263, 265, 268, 269, 279, 289,
 295, 314, 333, 418, 348, 456, 457
 jasielski powiat 14, 15, 42, 45,
 Jasienica 152
 Jasienica Rosielna 343
 Jasionka..... 399
 Jaszczew..... 242, 244, 346, 388
 Jaślany..... 254, 256

Jaśliska 314, 351, 405, 418
 Jawor 199, 320
 Jaworce..... 417, 456
 Jaworne 199
 Jawornik Polski 275, 381
 Jaworzec..... 199, 353
 Jaworzno 32
 Jedlicze80, 170, 172, 242, 289, 293, 295
 Jelenie Góry 508
 Jeżowe..... 79, 81, 389, 395
 Jodłowa 253
 Józefów 167
 Julin..... 81, 112, 240, 241, 324
 Jurowce 364

K

Kalembina 237
 Kalwaria Paławska .. 12, 335, 337, 338,
 339, 340, 341,
 Kambornia..... 178, 242, 244, 334, 342
 Kamień 44
 Kamienicy Dolnej 256
 Kamienica Górna 254
 Kamienna Góra 342
 Kamienna Górka 202
 Kamiennej Górze 262
 Kamieniec Podolski 44, 81, 173, 174
 Kamionka 112, 196, 422
 Kanada 265, 270, 271, 273, 310, 368
 Kańczuga..... 53, 321
 Karkonosze..... 21
 Karpat 20, 21, 43, 46, 51, 146, 175, 265,
 266, 271, 316, 422, 457
 Karwina 33

Kawęczyn.....	237	Kotlina Krośnieńska.....	49, 220
Kąty.....	32, 112	Kotlina Sandomierska.....	43, 48, 50, 51, 53, 54, 194, 220, 317, 318, 385
Kielanówka	381	Kotlina Sanocka	49
Kielce	444, 451, 452	Kotlina Sieniawsko-Rymanowska	49
Kielnarowa.....	382, 384	Kotliny Rzeszowskiej	245
Kijów	275	Kotoń.....	266
Klęczany	237	Kowel	38
Klimkowa.....	266	Kraczkowa	69, 243
Klimkówka.....	117, 163, 165, 266, 346	Krajowice	294
Kłapówka	369	Kraków	15, 21, 23, 26, 31, 32, 33, 34, 35, 37, 38, 39, 40, 72, 103, 106, 123, 126, 127, 169, 170, 186, 214, 219, 267, 276, 355, 327, 366, 419, 444, 452, 453
Kobylanka	406	krakowskie województwo.....	13, 14
Kobylu	53	Kramarzówka	354
Kobylany.....	369	Krasiczyn ..	8, 57, 65, 71, 73, 79, 80, 81, 82, 83, 88, 89, 90, 91, 112, 191, 192, 193, 203, 306, 322, 323, 369, 452, 453, 565,
Kolbuszowa ..	11, 13, 53, 114, 115, 116, 144, 145, 160, 161, 234, 285, 296, 352, 389, 395, 397, 398, 447	Krasna	369, 372
kolbuszowski powiat....	13, 16, 145, 369	Krasne	358, 372, 379, 381, 384
Kołaczyce.....	33, 81, 256	Krempna....	80, 112, 260, 327, 334, 409, 410
Kołonice.....	199	Krosno.....	11, 15, 21, 25, 30, 31, 32, 34, 35, 36, 38, 51, 60, 62, 63, 67, 71, 77, 78, 80, 81, 114, 115, 116, 117, 134, 135, 148, 150, 158, 159, 160, 161, 166, 178, 191, 192, 193, 195, 209, 219, 220, 221, 222, 223, 231, 242, 253, 263, 279, 280, 289, 293, 292, 294, 295, 318, 327, 342, 350, 351, 359, 369, 388, 440, 446, 454, 456
Komańcza	13, 53, 80, 112, 117, 168, 199, 200, 208, 260, 261, 264, 266, 269, 271, 272, 273, 274, 275, 276, 311, 320, 327, 354, 355, 368, 371, 412, 413, 418, 419		
Komborni	178, 242, 244, 334, 342		
Konieczna	265, 266, 418		
Kopcie.....	146, 396		
Korczyna.....	31, 32, 36, 178, 256, 280, 318, 319, 359, 388		
Kormanice.....	355		
Kotań.....	412		
Kotlina Haczowska	49		
Kotlina Jasielska	49		
Kotlina Jasionowa.....	49		

krośnieński powiat .. 13, 16, 42, 62, 346,
 351, 362
 krośnieńskie województwo 15, 207, 259,
 260, 265, 268, 269, 309, 310, 311,
 367, 370, 372
 Krościenko .. 29, 31, 32, 33, 34, 46, 111,
 192, 220, 309, 422, 430
 Królik Polski 399, 406, 418, 419
 Kruchel Wielki 39
 Krym 444
 Krynica 33, 192, 269, 301
 Krywe 199, 434
 Krzemieniec 46,
 Krzemienica 68, 102, 178, 196, 199,
 Krzemień 200
 Krzeszowice 34, 365,
 Krzywczka 203
 Kulaszne 269, 275, 276
 Kulno 102, 236
 Kunkowa 266
 Kuńkowce 203, 283
 Kuryłówka 102
 Kuźmina 203
 Kwiatów 266

L

La Salette 51, 332, 335
 Lachawa 364
 Lackowa 44, 45, 302
 Lalin 364
 Lecce 379
 Legnica 129
 legnickie województwo 264, 272
 Lenino 198

Lesko ... 69, 70, 71, 79, 80, 81, 115, 191,
 195, 260, 316, 317, 327, 371, 422,
 462
 leski powiat 13, 42, 368, 422
 Leszczyny 266
 Levice 122
 Lewocz 48
 Leżajsk 15, 33, 64, 66, 69, 80, 92, 93,
 94, 102, 117, 159, 180, 181, 183, 196,
 226, 227, 236, 296, 305, 306, 308,
 317, 344, 352, 355, 362, 365, 377,
 leżajski powiat 14, 16, 53,
 Libusza 70, 79, 295
 Lichtenstein 85
 Lipie 435
 Lipna 266
 Lipnica 238, 391, 393, 395
 Lipowiec 405, 418
 Lipowica 53, 202, 203
 Lipownica 194, 283
 Lipsko 167
 Lisko 35
 Liskowate 430
 Liszna 35
 lubaczowski powiat 13, 16, 52, 127, 368,
 369
 Lubaczów 15, 70, 115, 116, 128, 147,
 159, 160, 161, 167, 274, 296, 368
 Lubatowa 289
 Lubatówka 220, 289
 lubelskie województwo 13, 14, 167,
 Lubenia 252, 365
 Lubla 73, 104, 106, 237, 256, 323,
 Lublin 186, 311, 371, 444, 451, 452

Lubomia 37
 Lubzina 104, 105, 323
 Lutcza..... 103, 104, 105, 106, 237, 372
 Lutoryż..... 36, 351, 352
 Lutowska 271, 367, 368, 370, 371, 422,
 425, 430, 434, 434, 435
 lwowskie województwo..... 13
 Lwów 21, 23, 25, 26, 27, 30, 32, 35, 36,
 39, 40, 105, 122, 169, 170, 175, 209,
 342, 433, 449

Ł

Łańcut . 8, 11, 12, 24, 25, 31, 32, 57, 64,
 67, 68, 69, 70, 71, 79, 80, 81, 83, 85,
 86, 87, 88, 112, 114, 115, 116, 117,
 133, 155, 159, 160, 161, 180, 182,
 184, 186, 191, 192, 193, 243, 256,
 295, 302, 307, 325, 327, 364, 369,
 371, 377, 385, 412, 433, 438, 440,
 łańcucki powiat 13, 16, 69,
 Łemkowszczyzna.... 167, 207, 263, 264,
 267, 278, 399, 400, 401, 405, 406,
 415, 416, 418
 Łęki Dukielskie..... 312
 Łobozew..... 199, 422
 Łomnica 20, 21, 422
 Łopienka 46, 199, 433
 Łopiennik 199
 Łopuszka Wielka 53
 Łosie..... 51, 53, 265
 łódzkie województwo 13, 14
 Łódź 15
 Łuh 434
 Łukawiec..... 368

Łużna..... 386, 387
 Łysa Góra..... 265, 287, 320, 357

M

Machowa 53, 295
 Machów 92
 Magura Małastowska 112, 266
 Magura Stuposiańska 199
 Magura Wątkowska 40, 44, 55, 313
 Maława..... 38. 305, 358
 Mała Rawka 199
 Wielka Rawka 46, 199, 200, 315
 Markowa 146, 239
 Maryampol 29
 Maziary 395
 Mediolan 132
 Medyka..... 34
 Medynia 256, 302
 Męcinki 35, 36
 Michniewiec..... 433, 435
 Miejsce Piastowe..... 31, 34
 Mielec 11, 15, 33, 50, 75, 110, 115, 116,
 151, 161, 178, 196, 234, 235, 254,
 294, 327, 398, 472,
 mielecki powiat 13, 14, 16
 Międzybrodzie 35, 51, 364
 Milik..... 37
 Mochnaczka 266
 Moderówka 117, 163, 165, 166
 Mokre 260, 261, 263, 264, 265, 269,
 271, 272, 273
 Molnik..... 435
 Monte Cassino..... 168, 4568
 Morawska Ostrawa 32

Morawy..... 32
 Morochowa 275, 276, 311
 Morochów 260
 Morskie Oko 33, 192
 Moskwa..... 124, 271
 Moszczenica..... 255, 256, 387, 388
 Mrukowa..... 304
 Mrzygłód..... 35, 81, 163, 428, 256, 364
 Muszyna..... 33, 37
 Myczkowce..... 46, 52, 112, 200, 306
 Myscowa..... 413, 418
 Myszowa..... 266
 Mytarz 346

N

Nagnajowa 53
 Narol ... 73, 81, 117, 163, 167, 168, 327,
 368
 Nehrybce..... 202, 204
 Nidzica 31, 192
 Niebieszczany 334
 Niebocko 256
 Niebylec ... 109, 192, 242, 252, 262, 353
 Niechobrz..... 31, 201
 Niechorz..... 53
 Niecka Sokołowska..... 50
 Niemcy..... 20, 202, 301
 Nienadowa 202
 Nieznajowa 266
 Nisko 15, 296
 Nitrze 122
 niżański powiat 13, 16
 Nockowa 35
 Nosówka 31

Nowy Jork 184, 280
 Nowy Sącz 31, 38, 192,
 Nowy Żmigród 192, 327, 363, 399
 Nowej Dębie 294, 295
 Nowa Wieś 37
 Nowica 265
 nowosądeckie województwo..... 15, 261,
 265, 268, 269, 420
 Nowy Targ 31, 33, 192
 Nowy Zagórz..... 30
 Nozdrze 152

O

Oceania..... 168
 Odrzykoń. 13, 24, 25, 27, 30, 32, 33, 35,
 36, 80, 81, 172, 173, 174, 192, 193,
 327, 438, 440
 Ojców 34, 39, 69
 Okrąglica..... 31
 Okrąglik 199
 Olchowiec 260, 261, 266, 403, 415, 418
 Oleszyce 357, 368
 Olszanica..... 260, 422
 Olszanka..... 316, 319
 olsztyńskiego województwo 14
 opolskie województwo..... 14
 Opole..... 14
 Orzechowce..... 203
 Orzechów 318
 Osiek 334, 346, 347
 Ostrowy Tuszowskie..... 360
 Ostrów 104
 Ostrówka nad Wisłą 33
 Owczary 266

P

Pasmo Magurskie...	43, 44, 55, 314, 318
Pasmo Brzanki	48, 314
Pasmo Bukowicy	43, 44, 55
Pasmo Czarnoborskie	34
Pasmo Jeleniowaty.....	200
Pasmo Otryt	46, 51, 54, 56, 422
Patrola	422
Pawłopol	36, 37
Piątkowa.....	379
Pielgrzymka	273, 418
Pieniny	31, 33, 35, 36
Pikulice	202
Pilzno	117, 157, 320, 365
Piwniczna.....	30, 31, 33,
Płaskowyż Tarnowski	49
Płaskowyż Kolbuszowski	49, 50
Płaskowyż Tarnogrodzki	54
Pławo	178, 196
Płazów.....	50, 53
Pniów	54
Pobitno.....	211
Podgórze Rzeszowskie	12, 50, 251, 352, 360, 387,
Podhale.....	21, 168
Podkarpacie... 8, 10, 13, 14, 33, 49, 193,	270, 294, 399, 456
Podzamcze	33, 81
Pogórze Ciężkowickie	39, 48
Pogórze Dynowskie	49, 233, 453
Pogórze Karpackie.... 38, 43, 48, 49, 50,	51, 53, 64, 385
Pogórze Przemyskie.....	48, 54, 283
Pogórze Strzyżowskie	233
Pogórze Strzyżowsko – Dynowskie...	48
Polana.....	319, 415, 433, 435
Polanka.....	286
Polanki	319, 353
Polany.....	207, 260, 261, 266, 400, 413, 414, 418
Polańczyku	55, 266, 370
Polska 7, 8, 9, 11, 13, 14, 16, 29, 22, 35,	46, 53, 56, 57, 65, 66, 79, 91, 103, 122, 128, 150, 172, 175, 179, 180, 181, 182, 183, 184, 186, 187, 188, 194, 195, 196, 197, 198, 200, 201, 212, 215, 235, 258, 259, 260, 263, 264, 265, 267, 271, 275, 276, 279, 300, 305, 306, 307, 310, 311, 312, 316, 329, 330, 331, 333, 345, 355, 358, 368, 369, 374, 375, 378, 380, 381, 382, 383, 384, 386, 394, 399, 400, 405, 419, 421, 422, 429, 430, 432, 443, 445, 446, 447, 448, 451, 454
Połomia	100, 104, 105, 108, 254
Połoniny	31, 46, 47, 55, 315, 316, 424
Połonina Caryńska	31, 48, 199, 200
Połonina Wetlińska	31, 199, 200
pomorskie województwo	13, 14
Popowe.....	266
Poręby Dymarskie.....	107
Poronin	192
Postołów.....	35
Potok	35
poznańskie województwo	13
Praga.....	38

PRL . 7, 9, 10, 11, 12, 16, 43, 46, 55, 87,
 94, 101, 114, 120, 129, 131, 135, 142,
 145, 157, 173, 187, 197, 198, 199,
 200, 203, 214, 226, 227, 243, 268,
 279, 292, 296, 306, 307, 330, 334,
 349, 352, 358, 360, 367, 386, 399,
 422, 435, 438, 440, 445, 446, 447,
 450, 453, 454
 Pruchnik 81, 112, 235, 297, 298, 299
 Prusy 20
 Pruszków..... 27
 Prządki 13, 30, 35, 48, 49, 57, 172, 192,
 314, 318, 327
 Przecław 32, 33, 81, 107, 110, 112, 191,
 192, 324, 329
 Przedmieście Dubieckie..... 203
 Przełęcz..... 199,
 Przełęcz Dukielska..... 43,167, 191, 193,
 230,287, 314, 539
 Przełęcz Łupkowska 43, 45
 Przełęcz Majdan..... 301
 Przełęcz Tylicka..... 43
 Przełęcz Użycka..... 45
 Przełęcz Wyżna..... 422
 Przełęcz Żebrak..... 353
 przemyski powiat 12, 13,16, 42, 52, 127
 przemyskie województwo 15
 Przemyśl 8, 9, 12, 14, 15, 16, 25, 34, 39,
 50, 53, 65,78, 79,80,81, 115, 115,
 117, 120, 123, 124, 125, 127, 128,
 155,158, 150, 159, 160, 161,
 191,192,193, 194, 195, 202, 203, 204,
 208, 209, 217, 218, 219, 267, 270,
 272,273, 275, 283, 284, 296, 306,

320, 321, 327, 333, 335, 365, 369,
 371, 378, 436, 440, 449, 450, 451,
 452, 453, 454, 455, 456
 Przeworsk 15, 30, 31, 32, 34, 68, 77, 80,
 86, 115, 116, 124, 154, 155, 161, 248,
 294, 319, 371,
 przeworski powiat 13, 16,
 Przewrotne 53
 Przyłęk 324
 Przysietnica 165
 Przysietnica Brzozowska 345
 Przysłop..... 48, 266
 Pstrągowa 255, 334
 Pstrągówka 104
 Pszczyna..... 316
 Ptasza 199
 Puławy..... 267, 310, 321
 Pustków 197, 289, 294, 295, 301,
 Puszcza Sandomierska 50, 317, 322,
 327, 360, 385
 Puszcza Solska 54, 322
 Puszcza Karpacka 313

R

Rabe 354, 433
 Rabia Skala 199
 Raclawice 34
 Radawa..... 112
 Radocyna..... 266
 Radomyśl 298, 299
 Radomyśl Wielki..... 178, 196, 200
 Radoszyce 320, 354
 Radymno 357
 radymiński powiat..... 14

Rajskie	199, 434	Rudka	319
Rakszawa	31, 32, 34, 35, 352	Rudna Mała	379
Raniżów	146, 238, 298, 389,	Rudnik	257, 296, 370
Reczpol	321	Rymanów	25, 27, 31, 39, 79, 80, 193,
Regietów	266	195, 230, 231, 232, 242, 260, 289,	
RFN. 265, 279, 311, 367, 368, 369, 370,		327, 377	
371, 372		Rymanów Zdrój	52
Rogi.....	31, 289	Rynna Podkarpacka.....	50
Rokitno.....	38	Rysy	33
Ropa.....	49, 51, 324, 334	Rytro.....	33, 192
Ropczyce.....	14, 23, 101, 103, 104, 105,	Rzemień	122
115, 196, 227, 228, 229, 236, 243,		Rzepedź... 112, 200, 208, 260, 275, 276,	
256, 326, 345, 438		296, 416, 417, 418	
ropczycki powiat.....	16, 228	Rzepiennik Biskupi	388
Ropica	265, 266	Rzepiennik Strzyżewski ...	287, 387, 388
Ropie.....	324	rzeszowski powiat	16, 52, 251, 380, 381,
Ropienka	290	382	
Rosenbark	310	rzeszowskie województwo	8, 10, 11, 12,
Rosja	20, 283, 444, 445	13, 14, 15, 16, 35, 42, 65, 76, 79, 80,	
Rosolina	137, 436	86, 112, 115, 120, 136, 150, 155, 186,	
Rozdziel	276, 277, 311	217, 287, 306, 307, 309, 326, 377,	
Rozembark	61	378, 382, 405, 439, 443, 444,	
Rozpucie	260	445, 446, 452, 453	
Roztocze.....	43, 49, 50, 53, 54, 147, 283	Rzeszowszczyzna	6, 8, 9, 10, 12, 13, 15,
Roztoki Dolne	436	16, 17, 18, 19, 23, 24, 28, 29, 40, 41,	
Rozwadów	65, 75, 77, 371	42, 44, 45, 49, 50, 51, 52, 53, 55, 59,	
Rożnów	192	80, 81, 92, 99, 100, 112, 114, 115,	
Równia.....	422, 433, 434, 435	121, 122, 136, 145, 157, 158, 163,	
Równina Nadwiślańska.....	50	166, 168, 178, 179, 181, 182, 186,	
Równina Biłgorajska.....	54	188, 191, 192, 206, 208, 209, 224,	
Równina Tarnobrzeska	50	235, 236, 239, 248, 249, 251, 255,	
Różki.....	199	257, 259, 260, 261, 265, 267, 268,	
Ruda Różaniecka	50, 368	282, 283, 286, 291, 292, 295, 296,	
		298, 300, 301, 304, 306, 307, 308,	

312, 328, 335, 342, 353, 361, 362, 363, 364, 365, 367, 371, 374, 384, 385, 386, 394, 399, 406, 433, 437, 438, 439, 440, 441, 442, 443, 444, 445, 446, 448, 451, 456	275, 277, 279, 280, 294, 295, 310, 311, 312, 317, 319, 327, 346, 369, 371, 387, 418, 419, 433, 436, 456
Rzeszów 8, 9, 10, 11, 13, 14, 15, 16, 24, 25, 27, 30, 31, 32, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 53, 59, 60, 65, 66, 71, 72, 73, 75, 76, 78, 79, 80, 81, 86, 88, 89, 94,95, 96, 97, 98, 114, 115, 115, 116, 117, 118, 119, 120, 121, 124, 127, 136, 145, 148, 156, 157, 159, 160, 161,180, 182, 185, 186, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 195, 199, 200, 201, 204, 209, 210, 211, 212, 214, 215, 216, 236, 251, 256, 259, 263, 269, 277, 280, 287, 289, 294, 295, 296, 302, 305, 306, 307, 308, 320, 323, 326, 349, 356, 359, 365, 369,377, 378, 379, 380, 385, 396, 406, 439, 440, 441, 443, 444, 445, 446, 447,448, 449, 451, 452,	Sarnów 238 Sarżyna 295 Sędziszów 103, 104, 105, 229, 236, 284, 364 Sękowa 60, 70, 79, 80, 192, 199 Sękowice 199 Sianki 434 Siedliska 53, 283 Siedliska-Bogus 334 Sielce 36 Siemuszowa 364 Sieniawa 81, 109, 209, 327, 415 Sierakońce 341, 436 Skalnik 347 Skibice 44 Skole 425 Skopanie 140, 295 Skorodne 136, 137, 436 Słocina 31, 379, 382, 384 Słonna 48 Słonny 48 Słowacja 306, 447 Smerek 46, 199 Smokowiska 44 Smolarzyny 377 Smolnik 260, 300, 432, 435 Smolniku nad Osławą 434 Smorze 425 Sobień 81, 166, 321 Sojkowa 395 Sokołów 50, 145
Rzym 19, 93, 96, 104, 158	
S	
Sadkowa Góra 239, 240, 324 Sandomierz 31, 33, 35, 40, Sanki 435 Sanoczek 364 Sanok 11, 16, 27, 29, 34, 35, 38, 41, 51, 74, 79, 80, 81, 114, 115, 116, 120, 124, 128, 130, 134, 136, 137, 138, 159, 160, 161, 191, 209, 231, 233, 260, 261, 269, 270, 272, 273, 274,	

Sokołów Małopolski 102, 209, 227, 236, 369, 370	Studenny Wierch..... 44
Solina 46, 51, 52, 58, 193, 200, 279, 295, 296, 310, 311, 316, 370, 371, 422,	Stuposiany 368, 434, 435
Solinka 43, 46, 315, 353, 434	Stuposiańska Magura 199
Sromowce Niżne..... 31	Styków 250
Stalowa Wola 14, 15, 16, 193, 209, 294, 296, 322, 327, 370	Suche Rzeki..... 199
Stale 289	Sucha Góra 48
Stany Zjednoczone..... 20, 424	Suchodół..... 286, 351
Stanisławów 124	Sufczyn..... 203
Staniszewskie..... 146, 238, 397	Sukowate 422
Stany 389	Suliła 422
Stara Wieś..... 30, 80, 99, 100, 117, 168, 304, 349,	Swoszowej 314
Staroniwa 211	Szczawne Kulaszne..... 276
Stary Łupków..... 434	Szczawne..... 416
Stary Sącz 31, 33, 192	Szczawnica..... 31, 33, 192
Stary Zagórz..... 30	Szczecin 182
Stebnik 27, 422	szczęcińskie województwo 272
Stefkowa 434	Szeroki Wierch..... 47
Stępina 285, 286, 344, 346	Szewczenko..... 200
Stobierna 53, 379	Szklarska Góra 351
Stróże 35, 256, 265	Szymbark 60, 70, 71, 72, 79, 80, 81, 195, 327
Stróżyska..... 210	
Strzegocice..... 11	Ś
Strzeszyn..... 387	Śląsk 32
Strzyżów . 14, 24, 25, 31, 36, 37, 51, 81, 100, 103, 104, 109, 110, 115, 116, 155, 156, 157, 161, 192, 233, 234, 237, 242, 252, 254, 255, 256, 323, 324, 346, 365, 372, 438, 440 483,	Śląsk Cieszyński 31
strzyżowski powiat 16, 372	Świątkowa..... 265, 266
	Świątkowa Mała..... 410
	Świątkowa Wielka 411
	Świerczów 146
	Świerzowa..... 301
	Świlcza 379
	T
	Targowiska..... 31, 242

Tarnawa Górna 260
 Tarnica 43, 46, 47, 200
 Tarnobrzeg.. 11, 15, 33, 53, 65, 80, 141,
 161, 295, 318, 327, 397
 tarnobrzesci powiat..... 13, 15, 16
 tarnobrzescie województwo 15
 Tarnopol..... 122
 Tarnowiec 80, 348, 349, 360
 Tarnów 31, 32, 108, 192
 Tatry..... 19, 20, 21, 30, 31, 33, 34, 39
 Terka 353, 434
 Texas..... 86, 280
 Tokarnia 44, 342
 Toruń..... 13
 Trepcza..... 53
 Truskawiec..... 27, 124
 Tryńcza 31
 Trzciana 53, 266, 365, 379, 400, 401,
 413, 418, 494
 Trzebinia 32
 Trzeboś..... 397
 Trzebownik..... 379
 Trzy Korony..... 31, 33
 Trzęsówka..... 145, 146
 Turaszówka..... 220
 Turnica 39
 Turza 369
 Turzańsk..... 260, 412
 Tustanowice 27
 Tworylne..... 199, 434
 Tyczyn 25, 209, 252, 323, 349
 Tylawa 266, 400, 401, 409, 418
 Tyrawa Solna 272
 Tyrawa Wołoska 260, 364

Tyskowa 434

U

Uherce 316, 319, 370
 Ukraina..... 51, 259, 267, 270, 275, 276,
 399, 405, 406
 Ukraińska Socjalistyczna Republika
 Radziecka 300
 Ulanów 112, 209, 302
 USA... 86, 183, 220, 265, 273, 279, 280,
 306, 307, 310, 311, 368
 USSR 259
 Ustianowa..... 199, 200, 388
 Ustrzyki Dolne 52, 81, 112, 114, 117,
 148, 161, 199, 264, 267, 269, 295,
 316, 320, 326, 364, 422, 428, 430,
 433, 479
 Ustrzyki Górne.. 54, 112, 191, 194, 199,
 200, 260, 261, 306, 422
 Uście Gorlickie 265, 266, 287
 Uściem Ruskie 261

W

Warszawa 12, 14, 15, 17, 20, 22, 33, 35,
 41, 83, 84, 89, 91, 102, 130, 135, 150,
 156, 217, 218, 226, 234, 236, 320,
 325, 327, 329, 365, 366,
 warszawskie województwo..... 13, 14
 Werchraty 53
 Wesoła..... 117, 163
 Wetlina 267, 317, 320, 371
 Wetlinka 46
 Węgry..... 104, 172, 233, 306, 349, 359,
 360, 451

Węgierka.....	53, 81	Wola Zarczycka	54, 102, 146, 317, 393, 394
Węglówka	36, 192, 319, 372	Wołkowyja	371, 430, 436
Wiedeń	85, 118, 298	Wołoszów	44, 46, 422
Wieliczka,	30, 31, 32, 33, 34, 35	Wołoszów	46, 316, 435
Wielka Rawka.....	46, 199, 200	Wołoszówka.....	413
Wielkie Oczy	368	Wołowice	366
Wielka Brytania	27, 311, 368	Wójtowa	387
Wielopole Skrzyńskie	104, 105, 238, 260, 300, 344, 345	Wrocław	15, 104, 167, 207, 450, 454
Wierchy.....	195, 266	Wróblek Królewski.....	414
Wietrzo.....	1178	Wróblek Szlachecki	414
Wisłok... 44, 49, 51, 220, 235, 261, 314, 359, 415, 416		Wróblewo.....	252
Wisłoka ... 48, 49, 50, 51, 110, 178, 196, 211, 314, 317, 324, 352, 385, 399		Wydrze	81
Wiśnicz	32	Wysokie Berdo.....	199
Wiśniowa	80, 81, 104, 109, 285, 323	Wysowa.....	13, 80, 301, 302
Witkowice.. 32, 103, 104, 105, 108, 110		Wyszowadka	266
Witoszyńce.....	203	Wyżyna Małopolska	49
Witryłów	152, 2569	Wyżyna Krakowsko-Częstochowska. 49	
Włochy.....	19, 104, 140, 181, 372	Wzdów	117, 152, 163, 164
Wola Dębowiecka.....	334		
Wola Niżna	414	Z	
Wola Raniżowska	391, 395, 396	Zabratówka.....	37
Wola Jasienicka	256	Zaczerwie	117, 163
Wola Komborska	137	Zagłębie Krakowskie	32
Wola Łużańska	53	Zagorzyce.....	256, 334
Wola Miechowa.....	46	Zagórz 30, 35, 38, 46, 81, 117, 163, 165, 166, 175. 191, 199, 272, 274, 327, 371	
Wola Niżna	414	Zagorzany.....	175
Wola Ociecka.....	111, 352	Zagroda	347
Wola Piotrowa	310, 311, 312	Zagrzeb.....	26
Wola Raniżowska	391, 395, 396	Zaklików	102
Wola Rusinowska	146	Zakopane ... 21, 31, 33, 34, 37, 192, 369, 450, 490	
Wola Wyżna	418		

Zalesie..... 39, 201, 211, 379, 382, 384
 Zaleszany 65, 319
 Załęże..... 334, 347
 Załuż 37
 Załuż 321, 327, 364
 Zapadlisko Podkarpackie 43
 Zapałów 267
 Zarębek 146
 Zarębki 111
 Zarzecze 30
 Zawadka..... 290
 Zawadka Rymanowska ... 266, 413, 418,
 Zawrat 34
 Zbydniów 319
 Zdynia 44, 266, 269, 418, 419,
 Zielonka 238
 Ziemia Jasielskiej..... 139
 Ziemia Jarosławska..... 224
 Ziemia Krośnieńska 56, 268
 Ziemia Mielecka 151
 Ziemia Przemyska..... 11, 65, 88,
 Ziemia Przeworska 199
 Ziemią Przemyska..... 181, 270, 259, 89,
 113, 122, 123, 124, 127, 128, 453,
 Ziemia Rzeszowska 8, 13, 15, 16, 18,
 41, 43, 42, 50, 51, 53, 56, 57, 59, 66,
 70, 78, 88, 94, 101, 103, 112, 113,
 114, 115, 118, 208, 120, 135, 148,
 150, 157, 162, 168, 179, 185, 187,
 188, 191, 192, 194, 195, 196, 199,
 204, 209, 214, 215, 230, 254, 363,
 266, 373, 270, 280, 290, 294, 295,
 296, 297, 300, 302, 313, 318, 320,

322, 326, 330, 332, 342, 345, 349,
 385, 417, 438, 439, 440, 442
 Ziemia Sanocka..... 74, 79, 99, 129
 Ziemia Strzyżowska..... 156
 ZSRR... 7, 14, 45, 46, 51, 170, 184, 197,
 198, 199, 200, 260, 265, 267, 274,
 276, 300, 306, 309, 341, 430, 432,
 450, 453
 Związek Socjalistycznych Republik
 Radzieckich 7
 Zwińczyca 31
 Zydranowa 117, 163, 166, 261, 265,
 266, 267, 269, 270, 277, 278, 279,
 415, 416, 417, 418, 420

Ż

Żarnowiec.. 78, 114, 115, 117, 141, 142,
 143, 169, 170, 171, 172, 178, 327,
 440
 Żdżary 319
 Żebro 266
 Żernica Wyżna 422, 434
 Żmigród... 192, 289, 290, 327, 334, 347,
 Żmigród Nowy 287, 346, 363, 399
 Żmigród Stary 80
 Żołynia 146, 352 464, 377, 397,
 Żołynia Dolna 146, 397
 Żółków 33
 Żuków 199, 422
 Żurawica..... 203, 283
 Żurowa 314
 Żydowskie 266
 Żyznów..... 36, 37, 324,

Spis fotografii

1. Fot. 1. Kapliczka w Beskidzie Niskim (1945 r.)	45
2. Fot. 2. Lackowa – najwyższy szczyt w Beskidzie Niskim (1987 r.).....	45
3. Fot. 3. Krajobraz górski. Bieszczady (1967–1975 r.).....	47
4. Fot. 4. Bieszczady. Widok na Połoninę Caryńską z Przełęczy Wyżnej (1967 – 1975 r.).....	48
5. Fot. 5. Zbiornik wodny Solina – Myczkowce (1970 r.)	52
6. Fot. 6. Odrzykoń. Skały Prządki (1945 r.).....	57
7. Fot. 7. Zapora wodna w Solinie (1978 r.).....	58
8. Fot. 8. Gorlice. Ulica Mickiewicza, Kościół Narodzenia NMP (1948 r.)... ..	61
9. Fot. 9. Gorlice. Ulica 3-go Maja (1947 r.).....	61
10. Fot. 10. Biecz. Panorama miasta (1945 r.)....	62
11. Fot. 11. Krosno. Zabytkowe kamienice (1974 r.).	63
12. Fot. 12. Sanktuarium św. Jana z Dukli i klasztor OO. Bernardynów (1978 r.).	63
13. Fot. 13. Pustelnie św. Jana z Dukli (1988 r.).....	64
14. Fot. 14. Pustelnie św. Jana z Dukli (1988 r.).....	64
15. Fot. 15. Leżajsk. Klasztor OO Bernardynów (1950–1955 r.)	66
16. Fot. 16. Zamek Tarnowskich w Rzemieniu (1966 r.).....	75
17. Fot. 17. Kościół Zwiastowania NMP, Klasztor Braci Mniejszych Kapucynów w Rozwadowie (1945 r.).....	77
18. Fot. 18. Kościół Bernardynów w Przeworsku (1974 – 1980 r.)....	78
19. Fot. 19. Zamek w Krasiczynie (1961 r.).....	82
20. Fot. 20. Pałac Tarnowskich w Dzikowie (1963–1964 r.)	82
21. Fot. 21. Pałac Tarnowskich w Dzikowie (1977 r.)	83
22. Fot. 22. Zamek w Łańcucie (1972–1980 r.).....	87
23. Fot. 23. Zamek w Łańcucie (1972–1980 r.).....	88
24. Fot. 24. Krasiczyn. Zamek Sapiechów (1945 r.)	91
25. Fot. 25. Baranów Sandomierski. Zamek (1965–1967 r.).....	92
26. Fot. 26. Kościół Farny w Rzeszowie (1945 r.).. ..	95
27. Fot. 27. Synagoga staromiejska w Rzeszowie (1965–1967 r.).....	98
28. Fot. 28 Rzeszów: Ratusz na Rynku (1974 r.)... ..	99

29. Fot. 29. Pałac w Przecławiu (1949 r.).....	112
30. Fot. 30. Muzeum w Łąncucie na widokówce PTTK z roku 1977	116
31. Fot. 31. Muzeum w Okręgowej w Rzeszowie (1967 r.).....	122
32. Fot. 32. Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej (1989 r.).....	128
33. Fot. 33. Muzeum Historyczne w Sanoku (1989 r.).....	130
34. Fot. 34. Muzeum w Jarosławiu. Renesansowa kamienica Orsettich (1977 – 1978 r.).....	133
35. Fot. 35. Muzeum w Krośnie (1968 r.)..	135
36. Fot. 36. Muzeum w Krośnie. Obrazy z kolekcji (1974 r.)..	135
37. Fot. 37. Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku (1974–1980 r.).....	138
38. Fot. 38. Muzeum w Jaśle (1989 r.).....	140
39. Fot. 39. Muzeum Marii Konopnickiej w Żarnowcu (1982–1985 r.).....	143
40. Fot. 40. Muzeum Marii Konopnickiej w Żarnowcu (1965–1968 r.)..	143
41. Fot. 41. Muzeum regionalne w Bieczu (1987 r.).....	144
42. Fot. 42. Muzeum w Gorlicach (1987 r.).....	147
43. Fot. 43. Bieszczadzkie Muzeum Przyrodnicze w Ustrzykach Dolnych (1987 r.).....	148
44. Fot. 44. Muzeum Skansen przemysłu Naftowego w Bóbrce (1965–1968 r.)..	149
45. Fot. 45. Muzeum Braterstwa Broni w Dukli (1986 r.)..	150
46. Fot. 46. Muzeum regionalne w Mielcu (1972 r.).....	152
47. Fot. 47. Muzeum regionalne w Brzozowie (1965–1967 r.).....	154
48. Fot. 48. Maria Konopnicka (od lewej), na werandzie dworku w Żarnowcu (1945 r.)	171
49. Fot. 49. Muzeum Marii Konopnickiej w Żarnowcu (1965–1968 r.)	171
50. Fot. 50. Grób córek Marii Konopnickiej na cmentarzu w Jedliczu (1989 r.)..	172
51. Fot. 51. Zamek Kamieniec w Odrzykoniu. Widok od południowego-zachodu (1946 r.)..	173
52. Fot. 52. Odrzykoń. Ruiny zamku Kamieniec – brama wejściowa (1947 r.)..	174
53. Fot. 53. Odrzykoń. Ruiny zamku Kamieniec (1945 r.).....	174
54. Fot. 54. Wnętrze salonu w Muzeum Marii Konopnickiej (1966–1968.).....	176
55. Fot. 55. Żarnowiec, dwór – muzeum M. Konopnickiej(1965 – 1968).....	176
56. Fot. 56. „Złota Studzienka” na północno-zachodnim zboczu Góry Cergowej (1989 r.).....	177

57. Fot. 57. Pustelnie św. Jana z Dukli (1988 r.).....	177
58. Fot. 58. Festiwal muzyki w Łąncucie (1975 r.).....	184
59. Fot. 59. Festiwal muzyki w Łąncucie (1975 r.).....	185
60. Fot. 60. Bogusław Kaczyński. Organizator Festiwalu Muzyki w Łąncucie w latach 1980 – 1990.....	185
61. Fot. 61. Zamek w Rzeszowie (1945 r.).....	189
62. Fot. 62. Pomnik Wdzięczności na Placu Zwycięstwa w Rzeszowie (1959 – 1979 r.).....	189
63. Fot. 63. „Pałac Letni Lubomirskich w Rzeszowie (1989 r.)..	190
64. Fot. 64. Dom Kultury WSK w Rzeszowie (1967 r.).	190
65. Fot. 65. Pałac w Przecławiu (1950–1960 r.).....	192
66. Fot. 66. Cerkiew w Polanach (1945 r.).....	207
67. Fot. 67. Rzeszów. Kamienice przy Rynku (1974 r.).....	215
68. Fot. 68. Budowa Pomnika Czynu Rewolucyjnego (1972 r.).	216
69. Fot. 69. Pomnik Czynu Rewolucyjnego w Rzeszowie (1974 r.).....	216
70. Fot. 70. Zamek Kazimierzowski w Przemyśle (1963 r.).....	218
71. Fot. 71. Wieża katedry Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Jana Chrzciciela w Przemyśle (1977 r.).	219
72. Fot. 72. Przemyśl. Zabytkowe kamienice przy Rynku (1977 r.)	219
73. Fot. 73. Krosno. Rynek (1961 r.).....	223
74. Fot. 74. Krosno. Kamienice przy Rynku (1961 r.).....	223
75. Fot. 75. Zabytkowe kamienice przy Rynku w Jarosławiu (1960–1970 r.).....	225
76. Fot. 76. Zabytkowa studnia na Rynku w Jarosławiu (1970–1980 r.)..	226
77. Fot. 77. Miejska Biblioteka Publiczna w Leżajsku (1971 r.).....	227
78. Fot. 78. Kościół Przemienienia Pańskiego w Ropczycach (1980 – 1985 r.).....	229
79. Fot. 79. Pałac w Dukli (1988 r.)...	231
80. Fot. 80. Rymanów Zdrój. Sanatorium I przy ul. Parkowej (1965 r.).....	232
81. Fot. 81. Iwonicz Zdrój. Centrum rozrywki „Krakowiak” (1960 – 1970 r.)...	232
82. Fot. 82. Sanok. Ulica Jagiellońska (1947 r.).....	233
83. Fot. 83. Rynek w Pruchniku (1965 – 1975).....	235
84. Fot. 84. Dwór Lisówek w Sadkowej Górze (1988 r.).....	240
85. Fot. 85. Dawna leśniczówka w Dąbrówkach (1989 r.).....	241
86. Fot. 86. Pałacyk myśliwski Alfreda Potockiego w Julinie (1965 – 1975 r.)...	241

87. Fot. 87. Dwór w Haczowie. W czasach PRL mieściła się tu szkoła (1960 – 1970 r.).....	243
88. Fot. 88. Dawny dwór Stojowskich w Jaszcwi (1987 r.)....	244
89. Fot. 89. Zabudowania folwarczne w Komborni (1986 r.)....	244
90. Fot. 90. Stary Dwór w Iwoniczu (1977–1979 r.).....	245
91. Fot. 91. Dwór w Jaśle-Gorajowicach (1975 r.).....	245
92. Fot. 92. Zespół młyński ordynacji w Albigowej (1988 r.)..	246
93. Fot. 93. Władysław Chajec – rzeźbiarz ludowy (1973 r.),	255
94. Fot. 94. Łemkowska Watra 1983 w Czarnej (1983 r.)....	262
95. Fot. 95. Łemkowska Watra 1983 w Czarnej (1983 r.)....	262
96. Fot. 96. Izba Pamiątek kultury łemkowskiej w Zyndranowej (1947 r.).....	278
97. Fot. 97. Izba Pamiątek kultury łemkowskiej w Zyndranowej (1985 r.)..	279
98. Fot. 98. Twierdza Przemyśl. Mapa (1989 r.).....	284
99. Fot. 99. Koszary w Górze Ropczyckiej (1984 r.).....	285
100. Fot. 100. Schron Hitlera w Stępinie (1985 r.)....	286
101. Fot. 101. Wzgórze 534 – „Franków” w Iwli. Pomnik pamięci żołnierzy walczących w tym miejscu w 1944 r. (1989 r.)....	288
102. Fot. 102. Zbiorowe mogiły ponad 5 tysięcy Żydów zamordowanych w 1942 r. (1985 r.).....	290
103. Fot. 103. Straż Grobowa w Pruchniku (1982 r.).	299
104. Fot. 104. Straż Grobowa ubrana w „turki” w Radomyślu (1988 r.)... ..	299
105. Fot. 105. Wiszący most w miejscowości Dwerniczek (1972 r.).	301
106. Fot. 106. Zamek w Narolu (1962 r.).	327
107. Fot. 107. Klasztor Saletynów i Sanktuarium Matki Bożej z La Salette - Płaczącej w Dębowcu (1988 r.).....	335
108. Fot. 108. Rzeźba Matki Bożej Płaczącej w Dębowcu (1988 r.)....	335
109. Fot. 109. Sanktuarium w Kalwarii Paławskiej (1978 r.).	340
110. Fot. 110. Ohel w Leżajsku (1988 r.).	362
111. Fot. 111. Arłamów. Ośrodek wypoczynkowy Urzędu Rady Ministrów (1982 r.)....	373
112. Fot. 112. Myśliwi w Arłamowie (1982 r.)....	373
113. Fot. 113. Automobilklub Rzeszowski. Polski odcinek Rajdu Monte Carlo w 1965 r. (1965 r.).	374
114. Fot. 114. Gorset stroju rzeszowskiego....	379

115.	Fot. 115. Pogórzanie. Zespół muzyczny (1986 r.).	389
116.	Fot. 116. Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej (1974–1979 r.).	397
117.	Fot. 117. Dom Lasowiaków w Skansenie w Kolbuszowej (1989 r.).	398
118.	Fot. 118. Lasowiaczy z okolic Mielca (1986 r.).	399
119.	Fot. 119. Bereźnica Niżna. Chaty Łemków (1945 r.).	404
120.	Fot. 120. Łemkowie (1945 r.).	404
121.	Fot. 121. Cerkiew w Bałuciance (1984 r.).	407
122.	Fot. 122. Cerkiew w Daliowej. W latach pięćdziesiąty służyła jako magazyn (1952 r.).	408
123.	Fot. 123. Cerkiew w Chyrowej (1987 r.).	409
124.	Fot. 124. Cerkiew w Krempnej (1973 r.).	410
125.	Fot. 125. Cerkiew w Czarnej (1970 r.).	412
126.	Fot. 126. Cerkiew w Zyndranowej (1989 r.).	417
127.	Fot. 127. Cerkiew w Rzepedzi (1989 r.).	417
128.	Fot. 128. Chata łemkowska w Olchowej (1989 r.).	421
129.	Fot. 129. Chata bojkowska (1945 r.).	429
130.	Fot. 130. Cerkiew bojkowska św. Michała Archanioła w Smolniku (1980 r.).	432
131.	Fotografia 131. Czerteż. Cerkiew Przemienienia Pańskiego (1965 r.).	434
132.	Fotografia 132. Równia. Cerkiew bojkowska Przeświętej Bogarodzicy (1980 r.).	434

Wykaz tabel

1. Tab. 1: Wycieczki zorganizowane przez PTTK w latach 1960-1973.	11
2. Tab. 2: Muzea na Ziemi Rzeszowskiej w latach 1965–1966 (według rodzajów).	116
3. Tab. 3: Muzea na Rzeszowszczyźnie w 1961 r.	159
4. Tab. 4: Muzea na Rzeszowszczyźnie w 1969 r.	159
5. Tab. 5: Muzea na Rzeszowszczyźnie w 1970 r.	160
6. Tab. 6: Muzea na Rzeszowszczyźnie w 1971 r.	160
7. Tab. 7: Muzea na Rzeszowszczyźnie w 1973 r.	161
8. Tab. 8: Muzea na Rzeszowszczyźnie w poszczególnych latach w okresie 1960- 1973 r.	162
9. Tab. 9: Muzea na Rzeszowszczyźnie w poszczególnych latach w okresie 1975- 1980.	162
10. Tab. 10: Działalność zespołów artystycznych w 1986 r.	309
11. Tab. 11: Najważniejsze wystawy Muzeum Okręgowego w Rzeszowie w latach 1944-1989.....	505
12. Tab.12: Najważniejsze wystawy Muzeum w Przemyślu w latach 1944-1983.	511
13. Tab. 13: Najważniejsze wystawy Muzeum w Krośnie w latach 1960-1974...518	
14. Tab.14: Najważniejsze wystawy Muzeum w Przemyślu w latach 1968-1989.	518
15. Tab.15: Najważniejsze wystawy Muzeum w Jasle w latach 1969-1989.	519
16. Tab. 16: Najważniejsze wystawy Bieszczadzkiego Muzeum Przyrodniczego w Ustrzykach Dolnych 1974-1979.	519

Wykaz skrótów

AANW – Archiwum Akt Nowych w Warszawie
AIPN Rzeszów – Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Rzeszowie
AK – Armia Krajowa
AM – Akta Muzeum
APP – Archiwum Państwowe w Przemyśle
APR - Archiwum Państwowe w Rzeszowie
BCH – Bataliony Chłopskie
BMR – Biblioteka Muzeum Okręgowe w Rzeszowie
BRMP – Biuro rewaloryzacji miasta Przemyśla
CEPELIA (CPLiA) - Centrala Przemysłu Ludowego i Artystycznego
COKKS – Centralny Ośrodek Krzewienia Kultury i Sztuki
CSRS – Czechosłowacka Republika Socjalistyczna
GKKFiT – Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki
IPN – Instytut Pamięci Narodowej
KADS – Kościół Adwentystów Dnia Siódmego
KPP – Komunistyczna Partia polski
KPZR Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego
ks. - książdz
KW – Komitet Wojewódzki
MK - Muzeum Okręgowe w Krośnie
MRK – Miejska Rada narodowa
MZ - Międzywojewódzki Zarząd
n.e – naszej ery
N. P. – Najświętsza Panna
n.p.m. – nad poziomem morza
NID - Narodowy Instytut Dziedzictwa
oo. - ojcowie
P.O.M - Państwowy Ośrodek Muzealny
p.w. – pod wezwaniem
PAKP - Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny
PBC – Podkarpacka Biblioteka Cyfrowa

PCK – Polski Czerwony Krzyż
 PKS – Państwowa Komunikacja Samochodowa
 PKWN – Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego
 PPR – Polska Partia Robotnicza
 PPRNRz – Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Rzeszowie
 PPS – Polska Partia Socjalistyczna
 PRL – Polska Rzeczpospolita Ludowa
 PSP – Państwowa Szkoła Plastyczna
 PTAIN – Polskie Towarzystwo Archeologiczne i Numizmatyczne
 PTK – Polskie Towarzystwo Krajoznawcze
 PTT – Polskie Towarzystwo Tatrzańskie
 PTTK – Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze
 PTTK ZORz – Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze Zarząd Okręgowy w Rzeszowie
 PWRNRz – Prezydium WRN w Rzeszowie
 PZPR – Polska Zjednoczona Partia Robotnicza
 RFN – Republika Federalna Niemiec
 RT – Referat Turystyki
 SKKT Szkolne Koło Krajoznawczo-Turystyczne
 SPOKT Szkolny Powiatowy Ośrodek Turystyczno-Krajoznawczy
 TG – Towarzystwo Gimnastyczne
 TMZM Towarzystwo Miłośników Ziemi Mieleckiej
 TPN – Towarzystwo Przyjaciół Nauk
 TPPR – Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej
 TPPR ZWRz – Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej Zarząd Wojewódzki w Rzeszowie
 UNESCO - United Nations Educational, Scientific and Cultural Organization (Organizacja Narodów Zjednoczonych do Spraw Oświaty, Nauki i Kultury)
 UPA – Ukraińska Powstańcza Armia
 UR - Uniwersytet Rzeszowski
 USA – United States of America (Stany Zjednoczone Ameryki)
 USRR – Ukraińska Socjalistyczna Republika Radziecka
 UTSK – Ukraińskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne
 UW – Urząd Wojewódzki

UWRz – Urząd Wojewódzki w Rzeszowie
WAG – Wydawnictwo Artystyczne i Graficzne
WDK – Wojewódzki Dom Kultury
WK – Wydział Komunikacyjny
WKiSz – Wydział Kultury i Sztuki
WOSTiW – Wojewódzki Ośrodek Sportu, Turystyki i Wypoczynku
WUKPPiWRz – Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk
w Rzeszowie
WP – Wojsko Polskie
WRN – Wojewódzka Rada Narodowa
WSK – Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego
WUS – Wojewódzki Urząd Statystyczny
ZBOWiD – Związek Bojowników o Wolność i Demokrację
ZG – Zarząd Główny
ZMW – Związek Młodzieży Wiejskiej
ZMW – Związek Młodzieży Wiejskiej
ZPAF – Związek polskich Artystów Fotografików
ZPAP – Związek Polskich Artystów Plastyków
ZSCH ZP – Związek Samopomocy Chłopskiej Zarząd Powiatowy
ZSP – Zrzeszenie Studentów Polskich
ZSRR – Związek Socjalistycznych republik Radzieckich
ZWKF – Zamiejscowy Wydział Kultury Fizycznej

ANEKS

Tab. 11: Najważniejsze wystawy Muzeum Okręgowego w Rzeszowie w latach 1944-1989.

Rok wystawy	Nazwa wystawy
1944	Wystawa Rzeszowskiego Związku Artystów Plastyków Wystawa stała zbiorów archeologicznych, etnograficznych, broni przemysłu
1945	Wystawa stała kontynuacja Wystawa książki
1946	Wystawa stała kontynuacja Wystawa malarstwa polskiego Wystawa Kościuszkowska
1947	Wystawa stała kontynuacja Wystawa malarstwa polskiego XIX–XX w.
1950	Wystawa stała kontynuacja Wystawa z okazji miesiąca przyjaźni polsko-radzieckiej
1951	Wystawa stała kontynuacja Wystawa z okazji pogłębienia miesiąca przyjaźni polsko-radzieckiej
1952	Wystawa stała kontynuacja Wystawa starych druków oraz ilustracji wydarzenia lat 1905–190 Wystawa oryginalnych druków i czasopism z 1944 r. Wystawa <i>Polska Ludowa zapewnia rozwój talentów twórczych</i> Wystawa malarstwa rosyjskiego XIX w. i radzieckiej satyry Politycznej
1953	Wystawa stała ludowej rzeźby, grafiki i malarstwa Wystawa <i>Życie i twórczość I. W. Lenina</i> Wystawa <i>Pochodzenie stroju Rzeszowiaków</i> Wystawa PKWN
1954	Wystawa stała kontynuacja Wystawa 600-lecia miasta Rzeszowa i 10-lecia Polski Ludowej Wystawa <i>Rozwój narzędzi rolniczych</i>
1955	Wystawa stała kontynuacja Wystawa <i>Rozwój narzędzi rolniczych kontynuacja</i> Wystawa <i>Dawna książka</i> Wystawa Mickiewiczowska Wystawa gorsetów, katan i staników ludowego stroju przeworskiego Wystawa filatelistyczna (znaczków polskich i radzieckich) Wystawa <i>Rewolucja 1905 r. na ziemiach polskich</i> Wystawa plastyki województwa rzeszowskiego Wystawa fotografii
1956	Wystaw <i>Praca i życie ludzi radzieckich</i> Wystawa reprodukcji wielkich mistrzów malarstwa Wystawa Monotypie i rysunek Romana Prokulewicza Wystawa <i>Dzieje książki</i> Wystawa <i>Ochrona zabytków województwa rzeszowskiego</i>
1959	Wystawa <i>Dzieje ilustracji książki</i> Wystawa z okazji 15-lecia PRL
1960	Wystawa <i>Rzeszów stary i nowy w fotografii</i> Wystawa <i>Życie i działalność I. W. Lenina</i> Wystawa prac konkursowych Stowarzyszenia Architektów Polskich Wystawa Wyniki badań archeologicznych Rzeszowszczyzny Wystawa <i>Maria Konopnicka – w 50 rocznicę śmierci poetki</i> Wystawa malarstwa rosyjskiego ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie

	Wystawa stała Wystawa prac malarskich członków Związku Plastyków w Rzeszowie Wystawa <i>Chrońmy pisane i drukowane zabytki historyczne</i> Wystawa <i>Rosja XIX w. i Związek Radziecki – widziane okiem cudzoziemca</i> Wystawa haftu ludowego
1961	Wystawa stała Wystawa <i>Ruchy rewolucyjne na Rzeszowszczyźnie</i> Wystawa <i>Rzeszowskie w zaraniu dziejów</i> Wystawa <i>Koloryt w szkicach temperowych i akwarelowych Janiny Ożóg</i> Wystawa sztuki ludowej
1962	Wystawa stała Wystawa <i>Skrzynie ludowe malowane</i> Wystawa <i>Zabytkowe kafle województwa rzeszowskiego</i> Wystawa <i>Pamiętkarstwo ludowe i artystyczne</i> Wystawa retrospektywna malarstwa Związku Polskich Artystów Plastyków Oddział w Rzeszowie Wystawa rysunków dzieci ze Szkoły nr 9 w Rzeszowie Wystawa <i>20-lecia PPR na Rzeszowszczyźnie</i> Wystawa <i>Wspomnienia z podróży po krajach bałkańskich w rysunku J. Cempli i fotografii T. Chrzanowskiego</i> Wystawa prac plastyków rzeszowskich Wystawa malarstwa rosyjskiego XVIII i XIX w. Wystawa malarstwa i rysunku Cezarego Kotowicza Wystawa prac Majewskich i Ostrowskich Wystawa <i>Martyrologia i walka narodu polskiego 1939–1945</i> Wystawa <i>Moskwa i Krym w fotografii Zdzisława Postępskiego</i> Wystawa <i>Militaria polskie z lat 1790–1830 ze zbiorów Muzeum w Krakowie</i> Wystawa malarstwa Z. A. Kudów
1963	Wystawa 100-lecie powstania Styczniowego Wystawa malarstwa obcego XVII–XVIII w. Wystawa malarstwa i grafiki współczesnej okręgu warszawskiego Wystawa <i>Pradzieje Rzeszowszczyzny w świetle wykopalisk</i> Wystawa <i>Malarstwo i rysunek Jana Maternickiego</i> Wystawa rysunków i prac ręcznych uczniów SP 9 w Rzeszowie Wystawa <i>Impresje londyńskie – wystawa rysunku Antoniego Wasilewskiego</i> Wystawa <i>Plakat polski w pierwszych dniach wolności</i> Wystawa kilimów Zofii Prawdziukowej Wystawa <i>Wojsko Polskie w plastyce</i> Wystawa <i>Jan Matejko w – w 70 rocznicę śmierci</i> Wystawa <i>Lenin – twórca państwa radzieckiego</i> Wystawa malarstwa czterech województw (Rzeszów, Białystok, Kielce, Lublin)
1964	Wystawa <i>Polskie malarstwo krajobrazowe i rodzajowe XIX w.</i> Wystawa <i>Malarstwo Jadwigi Dziędzielewicz</i> Wystawa prac Marii Gabryel-Różyckiej Wystawa <i>Postępowe i rewolucyjne tradycje młodzieży Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1864–1939</i> Wystawa Artystyczna oprawa książki w wykonaniu Ryszarda Zięby Wystawa rysunków krajobrazowych Cezarego Kotowicza Wystawa <i>Miniatury portretowe dwóch stuleci</i> Wystawa <i>Rzeszów w pierwszych dniach wolności</i> Wystawa <i>Stroje ludowe</i> Wystawa <i>Pradzieje Rzeszowszczyzny w świetle wykopalisk</i> Wystawa <i>Sztuka starożytna – Egipt, Grecja, Rzym</i>

	Wystawa <i>Polska ceramika XVIII i XIX w.</i>
1965	Wystawa <i>20-lecie PRL w plastyce</i> Wystawa <i>PKWN od 22 lipca do 31 grudnia 1944 r.</i> Wystawa <i>Piękno ziemi brzozowskiej w dokumentacji plastycznej</i> Wystawa <i>Tu przebywa Lenin</i> Wystawa <i>Lenin w znaczkach pocztowych</i> Wystawa <i>Ruch rewolucyjny na Rzeszowszczyźnie</i> Wystawa <i>Starodruki polskie w zbiorach Muzeum w Rzeszowie</i> Wystawa <i>Portret polski XIX w. w zbiorach Muzeum w Rzeszowie</i>
1966	Wystawa <i>Koloryt i kultura ludowa dawnej wsi w Przeworskiem</i> Wystawa <i>Józef Ryś z Łąki</i> Wystawa <i>Prasa Rzeszowa XIX i XX w.</i> Wystawa <i>Dawna rzeźba ludowa</i> Wystawa <i>Pieniądze okresu rozbiorowego na terenie obecnego woj. rzeszowskiego 1772–1918</i> Wystawa <i>Pamiętki obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego z terenów woj. rzeszowskiego</i>
1967	Wystawa <i>Malarstwo na porcelanie i porcelicie Krystyny Suss</i> Wystawa <i>Kowalstwo ludowe</i> Wystawa <i>Wyprawa paleontologiczna na pustynię Gobi w fotografii Gwidona Jakubowskiego</i> Wystawa <i>Exlibris województwa rzeszowskiego na tle exlibrisu polskiego</i> Wystawa <i>Dokumentacja dni Rzeszowa za lata 1962–1966</i> Wystawa <i>Geologia księżycy</i> Wystawa <i>Radziecki plakat z pierwszych lat władzy radzieckiej 1919–1930</i> Wystawa <i>Rosja carska i związek Radziecki w oczach współczesnych</i>
1968	Wystawa <i>Ceramika pokucka w latach 1849–1939</i> Wystawa <i>Ceramika majolikowa z Miechocina</i> Wystawa <i>Rzeszowskie pradzieje</i> Wystawa <i>Wnętrza mieszkalne z XVIII i XIX w.</i> Wystawa <i>Dzieje starej książki</i> Wystawa <i>Pieniądz polski w latach 1916–1951</i> Wystawa <i>Nabytki działu Etnograficznego w 1967 r.</i> Wystawa <i>Artur Malewski – życie i twórczość</i> Wystawa <i>Historia Rzeszowa</i> Wystawa <i>Medale polskie XIX i XX w.</i> Wystawa <i>Pamiętnikarstwo regionalne województwa rzeszowskiego</i> Wystawa <i>XX lat Oddziału PTTK w Rzeszowie</i> Wystawa <i>Dzieje oręża polskiego w malarstwie Stefana Pajęczkowskiego</i> Wystawa <i>Wojsko Polskie</i> Wystawa <i>Droga do chleba</i>
1969	Wystawa <i>Harmensz Rembrandt van Rijn (wystawa reprodukcji)</i> Wystawa <i>Stroje kobiece XIX i początek XX w.</i> Wystawa <i>Polski plakat filmowy</i> Wystawa <i>Los dziecka w okresie okupacji</i> Wystawa <i>Los kobiet w obozach koncentracyjnych</i> Wystawa <i>Piękna książka w 100-lecie urodzin S. Wyspiańskiego</i> Wystawa <i>Renesansowy drzeworyt polski</i> Wystawa <i>Miniatury książkowe</i> Wystawa <i>Rzeszów i Rzeszowszczyzna w grafice XIX i XX w.</i> Wystawa <i>Opieka państwa nad twórczością ludową w 25-leciu PRL</i> Wystawa <i>Działalność Towarzystwa im. A. Mickiewicza w Rzeszowie</i> Wystawa <i>Malarstwo rosyjskie od XVIII do XX w.</i>
1970	Wystawa <i>Przewodnictwo rzeszowskie w 25-leciu PRL</i> Wystawa <i>Lenin i jego dzieło w twórczości filmowej</i>

	Wystawa <i>Lampy naftowe z Muzeum w Krośnie</i> Wystawa <i>Gorsety ludowe województwa rzeszowskiego</i> Wystawa <i>100-lecie kartki widokowej</i> Wystawa <i>Zabytki archeologii peruwiańskiej</i> Wystawa <i>Ratujemy zabytki sztuki</i> Wystawa <i>Rzeszowskie zaprasza</i> Wystawa <i>Malarstwo polskie od XVIII do XX w.</i> Wystawa <i>Militaria w zbiorach Muzeum Okręgowego w Rzeszowie</i> Wystawa <i>Rysunki i szkice do dzieł Marii Konopnickiej</i>
1971	Wystawa <i>Plastyka obrzędowa z okresu Godnich świąt</i> Wystawa <i>Budapeszt w rysunku i malarstwie D. Michalskiej i M. Adamczyka</i> Wystawa <i>Katany ludowe w zbiorach Muzeum Okręgowego w Rzeszowie</i> Wystawa <i>Ubiory w Polsce w rysunkach Jana Matejki</i> Wystawa <i>Polski exlibris współczesny</i> Wystawa <i>W stulecie Komuny Paryskiej</i> Wystawa <i>Daru numizmatów Andrzeja Piękosia z Toronto</i> Wystawa <i>Czyn powstańczy Śląska</i> Wystawa <i>Budownictwo ludowe i jego ochrona na terenie woj. rzeszowskiego</i> Wystawa <i>Malarstwo zachodnioeuropejskie XVII i XVIII w.</i> Wystawa <i>Mikołaj Kopernik i jego dzieło</i>
1972	Wystawa <i>Obrzędy doroczne wsi rzeszowskiej</i> Wystawa <i>30-lecie PPR na Rzeszowszczyźnie</i> Wystawa <i>Łowicka sztuka ludowa</i> Wystawa <i>Publikacja muzeów województwa rzeszowskiego</i> Wystawa <i>Rzeszów i Rzeszowszczyzna w fotografii i publikacji</i> Wystawa <i>Moda polska 1800-1830. Sztuka i rzemiosło</i> Wystawa <i>Stroje ludowe Rzeszowiaków i Lasowiaków</i> Wystawa <i>Malarstwo portretowe XVIII i XIX w.</i>
1973	Wystawa <i>Ruch robotniczy w Galicji na początku XX w.</i> Wystawa <i>25 lat oddziału PTTK w Rzeszowie na tle 100-lecia turystyki polskiej</i> Wystawa <i>Obrazy z Galerii Dębskich</i> Wystawa <i>200 rocznica Komisji edukacji Narodowej</i> Wystawa <i>Grafika Adama Młodzianowskiego</i>
1974	Wystawa <i>Ceramika europejska XVIII–XX w.</i> Wystawa <i>Militaria XVII i XIX w.</i> Wystawa <i>Piotr Michałowski</i> Wystawa <i>Feliks Dzierżyński – bliski współpracownik Lenina</i> Wystawa <i>Współczesny exlibris polski</i> Wystawa <i>Haft i koronka województwa rzeszowskiego</i> Wystawa <i>Muzealnictwo rzeszowskie w XXX-leciu PRL</i>
1975	Wystawa <i>trofeów łowieckich</i> Wystawa <i>Ptaki ziem polskich – łowne i chronione</i> Wystawa <i>Lampy naftowe</i> Wystawa <i>Polskie badania archeologiczne w basenie Morza Śródziemnego</i> Wystawa <i>Malarstwo Wojciecha Weissza</i> Wystawa <i>Teatr Reduta w Rzeszowie</i> Wystawa <i>Województwo rzeszowskie między VI, a VII Zjazdem PZPR</i>
1976	Wystawa <i>Stanisław Ignacy Witkiewicz</i> Wystawa <i>Kowalstwo ludowe</i> Wystawa <i>Grafika europejska – technika i style</i> Wystawa <i>We wspólnym froncie socjalizmu</i> Wystawa <i>Galeria Dębskich</i> Wystawa <i>Lenin, a niepodległość Polski</i> Wystawa <i>Ozdoby i zdobnictwo w pradziejach</i>

	Wystawa <i>Kobieta w Starożytności</i> Wystawa <i>Najciekawsze nabytki Muzeum w Rzeszowie 1970–1975</i> Wystawa <i>Echa walki z faszyzmem w sztuce współczesnej</i> Wystawa <i>Grafika Stanisława Witkowskiego</i> Wystawa <i>Plakat polityczny PRL</i> Wystawa <i>W hitlerowskiej niewoli</i> Wystawa <i>Pradzieje Polski południowo – wschodniej</i> Wystawa <i>Sztuka użytkowa Obwodu Lwowskiego – ceramika, rzeźba, szkło, tkan.</i> Wystawa <i>Tematy ludowe w akwarelach i rysunkach XIX i XX w.</i>
1977	Wystawa <i>Droga walki i zwycięstwa partii. 35 rocznica powstania PPR</i> Wystawa <i>Motyw pracy w twórczości ludowej</i> Wystawa <i>Szkło XIX i XX w. ze zbiorów muzeum i kolekcji prywatnych</i> Wystawa <i>Grafika, rysunek, szkło Jana Siedleckiego</i> Wystawa <i>Malarstwo portretowe XVIII i XIX w.</i> Wystawa <i>Jacek Malczewski – malarstwo</i> Wystawa <i>Pieniądz PRL</i> Wystawa <i>Ochrona zabytków na znaczkach pocztowych</i> Wystawa <i>Pradzieje Polski południowo – wschodniej</i> Wystawa <i>Wieś i krajobraz w malarstwie polskim</i> Wystawa <i>Plakat radziecki od Rewolucji do czasów współczesnych</i> Wystawa <i>Echa Rewolucji Październikowej w Polsce południowo-wschodniej</i>
1978	Wystawa <i>Grafika Krzysztofa Lachtary</i> Wystawa <i>Krakowsko- poroniński okres Lenina w malarstwie polskim</i> Wystawa <i>35 lat Oddziału PTTK w Rzeszowie</i> Wystawa <i>Kultura Afryki Zachodniej</i> Wystawa <i>Kobierce tureckie</i> Wystawa <i>Ludowy strój z południa Słowacji</i> Wystawa <i>Ludowa plastyka ceramiczna</i> Wystawa <i>Sztuka monumentalna obwodu lwowskiego</i> Wystawa <i>Dokumenty i pamiątki historyczne z okresu Wiosny Ludów</i> Wystawa <i>Dzieje Polski w obrazach</i> Wystawa <i>O władzę ludu</i>
1979	Wystawa <i>Biżuteria do polskiego stroju kontuszowego</i> Wystawa <i>Rysunek Adolfa Jakubowicza</i> Wystawa <i>Lenin w medalierstwie i grafice</i> Wystawa <i>Nabytki Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej</i> Wystawa <i>Tadeusz Kościuszko</i> Wystawa <i>Leon Wyczółkowski – malarstwo, rysunek, grafika</i> Wystawa <i>Tadeusz Brzozowski – malarstwo i rysunek</i> Wystawa <i>Polski plakat polityczny 1944–1979</i> Wystawa <i>Okupacja hitlerowska w Rzeszowie</i> Wystawa <i>Ceramika z Ćmielowa od pradziejów do współczesności</i> Wystawa <i>XXX lat „Nowin” w służbie społeczeństwa</i> Wystawa <i>XXXV lat PRL</i> Wystawa <i>Portret polski XVIII i XIX w.</i> Wystawa <i>Sztuka ludowa i nieprofesjonalna</i> Wystawa <i>Plenery osieckie</i>
1980	Wystawa <i>Rzeszów w okresie „Polski Lubelskiej” sierpień – grudzień 1944</i> Wystawa <i>Historia Rzeszowa</i> Wystawa <i>Nabytki Muzeum Okręgowego w Rzeszowie w latach 1975–1979</i> Wystawa <i>Zegary ze zbiorów Romana Łyżki</i> Wystawa <i>Dorobek naukowy doc. Franciszka Kotuli</i>

	Wystawa <i>Twórczość artystyczna więźniów w obozie oświęcimskim</i> Wystawa <i>35 rocznica podpisania układu o przyjaźni, współpracy i pomocy między Polską, a związkiem radzieckim</i> Wystawa <i>Tematyka leninowska w twórczości lwowskich plastyków</i> Wystawa <i>Małe formy w grafice</i> Wystawa <i>Ikony karpackie</i> Wystawa <i>Ludowe instrumenty muzyczne</i> Wystawa <i>Dzieje Polski medalierstwie pamiątkowym</i> Wystawa <i>Pradzieje Polski południowo – wschodniej</i> Wystawa <i>Wojna i pokój w twórczości plastycznej</i> Wystawa <i>Kultura Kraju Rad</i>
1981	Wystawa <i>Malarstwo Artura Nacht-Samborskiego</i> Wystawa <i>Auschwitz w twórczości artystycznej</i> Wystawa <i>1300 lat państwa bułgarskiego</i> Wystawa <i>Porcelana i fajansy XVIII i XIX w.</i> Wystawa <i>Muzealnictwo i ochrona zabytków w plakacie polskim</i> Wystawa <i>Srebro w zbiorach Muzeum w Rzeszowie</i> Wystawa <i>Władysław Sikorski</i> Wystawa <i>rzemiosła artystycznego</i> Wystawa <i>Militaria XVI – XX w.</i> Wystawa <i>Zabawki ludowe</i>
1982	Wystawa <i>Malarstwo Polski południowo – wschodniej 1900–1980</i> Wystawa <i>Sztuka ludowa XIX w. Malarstwo i rzeźba</i> Wystawa <i>Polskie malarstwo krajobrazowe i rodzajowe XIX i XX w.</i> Wystawa <i>Polskie tradycje rewolucyjne w medalierstwie</i> Wystawa <i>Malarstwo polskie XVIII – XIX w.</i> Wystawa <i>Z dziejów ruchu robotniczego i ludowego w regionie rzeszowskim</i> Wystawa <i>Malarstwo zachodnioeuropejskie XVII–XIX w.</i> Wystawa <i>Stara miedź</i>
1983	Wystawa <i>W 120 rocznicę powstania styczniowego</i> Wystawa <i>Narzędzia pracy, broń i ozdoby w pradziejach</i> Wystawa <i>Malarstwo i grafika</i> Wystawa <i>Pierwsi Polacy w K L Auschwitz</i> Wystawa <i>Sztuka Huculów</i> Wystawa <i>Malarstwo Piotra Potworskiego</i> Wystawa <i>Polskie odznaki wojskowe z kolekcji prywatnych</i> Wystawa <i>Monety, medale i odznaczenia ze zbiorów członków PTAiN</i> Wystawa <i>Z dziejów harcerstwa rzeszowskiego</i>
1984	Wystawa <i>Urbs Resovia – 630 rocznica powstania Rzeszowa</i> Wystawa <i>Sztuka ludowa Powiśla Dąbrowskiego</i> Wystawa <i>Monety, medale i odznaczenia w 40-lecie PRL</i> Wystawa <i>Wyzwolenie</i> Wystawa <i>Rysunki Franciszka Ksawerego Preka</i> Wystawa <i>Porcelana XVIII i XIX w.</i> Wystawa <i>Sport w sztuce polskiej</i> Wystawa <i>Szopki ludowe</i> Wystawa <i>U progu niepodległości</i>
1985	Wystawa <i>Fajanse polskie</i> Wystawa <i>Żywią i bronią</i> Wystawa <i>Łucjan Dańczak – życie i twórczość</i> Wystawa <i>50-lecie Muzeum w Rzeszowie</i> Wystawa <i>35 lat PTTK na Rzeszowszczyźnie</i>
1986	Wystawa <i>Tradycje lewicowego ruchu młodzieżowego</i> Wystawa <i>Chłopi polscy w fotografii do 1944 r.</i> Wystawa <i>Sport w starożytnej Grecji</i> Wystawa <i>Twórczość Władysława Chajca</i> Wystawa <i>Sztuka ludowa i folklor w zbiorach filatelistycznych i muzealnych</i>

	Wystawa <i>Jan Ekiert – malarstwo</i> Wystawa <i>Wprowadzamy w życie uchwały XXVII Zjazdu KPZR</i> Wystawa <i>Grupa tarnobrzeska kultury łużyckiej</i>
1987	Wystawa <i>Grodzisko. W kręgu tradycji</i> Wystawa <i>Malarstwo Zdzisława Beksińskiego</i> Wystawa <i>Tradycje lewicowego ruchu młodzieżowego</i> Wystawa <i>Wojciech Weiss – malarstwo białego okresu</i> Wystawa <i>Krajowa Wystawa Znaczków Pocztowych Państw Socjalistycznych</i> Wystawa <i>Malarstwo radzieckie</i> Wystawa <i>Braterstwo broni</i>
1988	Wystawa <i>W kręgu koloryzmu</i> Wystawa <i>Kawaleria polska 1914–1947</i> Wystawa <i>Wieś polska w roku 1934 w fotografii Louise Arner Boyd</i> Wystawa <i>Medale i plastyka drobna</i> Wystawa <i>Kultura trypolska</i> Wystawa <i>Malarstwo pejzażowe od połowy XVII w. do połowy XVIII</i> Wystawa <i>Moda chłopska z okolic Rzeszowa XX w.</i> Wystawa <i>Znak wojska Polskiego</i> Wystawa <i>Motyw drogi w malarstwie polskim</i> Wystawa <i>Plakat polski lat 1944–1948</i>
1989	Wystawa <i>Czas żelaza. Mazowiecki ośr. metalurgiczny z czasów imperium rzymskiego</i> Wystawa <i>Majdanek przypomina</i> Wystawa <i>Moda od XVIII do początków XX w.</i> Wystawa <i>Malarstwo zachodnioeuropejskie od XVII do XIX w.</i> Wystawa <i>Garnizon rzeszowski we wrześniu 1939 r.</i> Wystawa <i>Z albumu babuni. Lwów w fotografii</i> Wystawa <i>Pieniądz polski w latach 1918–1988</i> Wystawa <i>Kopalnia wielicka w dawnych wiekach</i>

Źródło: B. Kaczmar: Wystawy zorganizowane przez Muzeum w Rzeszowie w latach 1935 – 1995, [w:] S. Czopek (red.): Muzeum Okręgowe w Rzeszowie 1935 – 1995, Rzeszów 1995. s. 109–128.

Tab.12: Najważniejsze wystawy Muzeum w Przemyśle w latach 1944-1983.

Rok wystawy	Nazwa wystawy
1944	Wystawa <i>Galeria Trietiaowska</i> Wystawa <i>prac plastyków z Rzeszowa</i> Wystawa <i>Sztuka Starożytna</i> Wystawa <i>Jan Matejko</i> Wystawa <i>Dzieje cywilizacji w Polsce</i>
1950	Wystawa <i>Aleksander Puszkina</i> Wystawa <i>Warszawa</i> Wystawa <i>Maksym Gorki</i> Wystawa <i>Mickiewicz i Puszkina</i> Wystawa <i>Bitwa pod Grunwaldem</i> Wystawa <i>Malarstwo rodzajowe</i>
1951	Wystawa <i>Karykatura radziecka</i> Wystawa <i>Kobieta w walce o pokój</i> Wystawa <i>Wiek oświecenia</i> Wystawa <i>plastyki Okręgu ZPAP Rzeszów</i> Wystawa <i>Karykatura polityczna w walce o pokój</i> Wystawa <i>książki i prasy</i>
1953	Wystawa <i>Aleksander Fredro</i> Wystawa <i>Tkaniny dawne</i> Wystawa <i>Polska książka naukowa</i> Wystawa <i>Rocznica manifestu Lipcowego</i> Wystawa <i>Malarstwo rosyjskie i radzieckie</i>

	Wystawa <i>Historia wsi</i> Wystawa <i>Plastycy w walce o pokój</i> Wystawa prac uczniów Szkół Podstawowych w Przemyślu Wystawa sztuki i rękodzieła ludowego
1954	Wystawa <i>Warszawa w odbudowie</i> Wystawa <i>Książka rolnicza w służbie społeczeństwa</i> Wystawa filatelistyczna z okazji 10-lecia PRL Wystawa <i>Malarstwo radzieckie</i> Wystawa <i>Sienkiewicz</i>
1955	Wystawa <i>Dawna tkanina</i> Wystawa <i>Dawna książka</i> Wystawa <i>Rok 1905</i> Wystawa <i>Z twórczości W. I. Lenina</i> Wystawa <i>Stefan Żeromski</i> Wystawa <i>Znaczkę ZSRR</i>
1956	Wystawa <i>Druki przemyskie</i> Wystawa <i>Ukraińska sztuka ludowa</i> Wystawa <i>Mickiewiczowska</i>
1957	Wystawa kartonów, witraży W. Stalony-Dobrzańskiego Wystawa <i>Z dziejów oświaty w Przemyślu</i> Wystawa <i>Przemysł w grafice Mariana Strońskiego</i> Wystawa nabytków w Muzeum w Przemyślu w 1956 r. Wystawa <i>Ochroniaj zabytki przeszłości</i> Wystawa <i>40-lecie Rewolucji Październikowej</i> Wystawa prac Oddziału ZPAP w Zakopanem
1958	Wystawa prac malarskich Stanisława Szmuka Wystawa <i>Dawna książka</i> Wystawa prac Stefani Jacyszyn Wystawa <i>Z badań terenowych Muzeum w Przemyślu</i> Wystawa <i>Z życia ludzi radzieckich</i>
1959	Wystawa <i>40 lat KPP w Przemyślu</i> Wystawa <i>Zdobienie i ilustracja książki</i> Wystawa <i>Z życia Związku Radzieckiego</i> Wystawa <i>50 lat Towarzystwa Przyjaciół Nauk i Muzeum w Przemyślu</i> Wystawa <i>Obrony przeciwlotniczej i przeciwoatomowej</i>
1960	Wystawa <i>50 lat TPN i Muzeum w Przemyślu</i> Wystawa <i>Stary Przemyśl – miasto 1000-lecia</i> Wystawa <i>1000 lat Przemyśla w książce i prasie</i> Wystawa <i>Rybołówstwo na Sanie</i> Wystawa <i>550 rocznica zwycięstwa nad Zakonem Krzyżackim</i> Wystawa dawnej broni Wystawa <i>Dni Leninowskie</i> Wystawa <i>Współczesne malarstwo francuskie</i> Wystawa <i>Sztuka i architektura Chin</i> Wystawa <i>Stanisław Wyspiański</i> Wystawa <i>Życie i kultura narodów ZSRR</i> Wystawa filatelistyczna
1961	Wystawa <i>1000 lat Przemyśla</i> Wystawa <i>Dawna książka ze zbiorów „Ossolineum” we Wrocławiu</i> Wystawa prac Mariana Strońskiego Wystawa <i>Rozwój przestrzenny Przemyśla w latach 1917–1961</i> Wystawa prac Wandy Zabokrzyckiej Wystawa prac Henryka Jankowskiego Wystawa <i>170 lat prasy przemyskiej</i>
1962	Wystawa <i>Grafika Stanisława Łuczaka</i> Wystawa <i>XX-lecie PPR</i> Wystawa <i>Książka naukowa ze zbiorów Muzeum w Przemyślu</i> Wystawa <i>Urbanistyka miasta Przemyśla</i> Wystawa <i>Malarstwo rosyjskie XVIII–XIX w.</i>

	Wystawa <i>Wschód – Zachód w ramach współpracy z UNESCO</i> Wystawa <i>Czym jest sztuka w życiu człowieka</i> Wystawa <i>Sztuka przenika wszystkie dziedziny życia</i> Wystawa <i>Świt proletariackiej kultury</i> Wystawa <i>Rzeszowskie w zaraniu dziejów</i> Wystawa <i>Nielegalna prasa na Węgrzech w latach 1914–1945</i> Wystawa jesienna Oddziału Rzeszowskiego ZPAP
1963	Wystawa <i>Książka piękna i atrakcyjna</i> Wystawa malarstwa J. Mycielskiego i A. Żebrowskiego Wystawa ikon ze zbiorów Muzeum Wystawa <i>Plakat w pierwszych dniach wolności</i> Wystawa <i>Walka o laicyzację życia społecznego w Polsce</i> Wystawa <i>Nielegalna prasa na Węgrzech w latach 1914–1945</i> Wystawa prac malarskich Stanisława Szmuca Wystawa <i>Plakat leninowski</i> Wystawa filatelistyczna Wystawa ogniska plastycznego ZNP w Łodzi Wystawa malarstwa Stefana Wyrwicza Wystawa malarstwa Jana Maternickiego Wystawa <i>XX lat Ludowego wojska Polskiego</i> Wystawa <i>Świt proletariackiej kultury</i> Wystawa <i>Polskie malarstwo krajobrazowe i rodzajowe</i> Wystawa pamiątek i obrazów Jana Matejki
1964	Wystawa malarstwa Roberta Pełczyńskiego Wystawa malarstwa Jadwigi Dziędzielewicz Wystawa malarstwa Mariana Strońskiego Wystawa <i>Polska Ludowa w fotografii artystycznej</i> Wystawa <i>Sztuka Chin</i> Wystawa <i>Polski portret królewski</i> Wystawa <i>Kultura starożytna zabytki i odkrycia</i> Wystawa fotografii członków ZPAF w Warszawie Wystawa <i>Postępowanie i rewolucyjne tradycje młodzieży UJ</i>
1963	Wystawa 100-lecie powstania Styczniowego Wystawa malarstwa obcego XVII–XVIII w. Wystawa malarstwa i grafiki współczesnej okręgu warszawskiego Wystawa <i>Pradzieje Rzeszowszczyzny w świetle wykopalisk</i> Wystawa <i>Malarstwo i rysunek Jana Maternickiego</i> Wystawa rysunków i prac ręcznych uczniów SP 9 w Rzeszowie Wystawa <i>Impresje londyńskie – wystawa rysunku Antoniego Wasilewskiego</i> Wystawa <i>Plakat polski w pierwszych dniach wolności</i> Wystawa kilimów Zofii Prawdziukowej Wystawa <i>Wojsko Polskie w plastyce</i> Wystawa <i>Jan Matejko w – w 70 rocznicę śmierci</i> Wystawa <i>Lenin – twórca państwa radzieckiego</i> Wystawa malarstwa czterech województw (Rzeszów, Białystok, Kielce, Lublin)
1964	Wystawa <i>Polskie malarstwo krajobrazowe i rodzajowe XIX w.</i> Wystawa <i>Malarstwo Jadwigi Dziędzielewicz</i> Wystawa prac Marii Gabryel-Różyckiej Wystawa <i>Postępowe i rewolucyjne tradycje młodzieży Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1864–1939</i> Wystawa <i>Artystyczna oprawa książki w wykonaniu Ryszarda Zięby</i> Wystawa rysunków krajobrazowych Cezarego Kotowicza Wystawa <i>Miniatury portretowe dwóch stuleci</i> Wystawa <i>Rzeszów w pierwszych dniach wolności</i> Wystawa <i>Stroje ludowe</i> Wystawa <i>Pradzieje Rzeszowszczyzny w świetle wykopalisk</i> Wystawa <i>Sztuka starożytna – Egipt, Grecja, Rzym</i>

	Wystawa <i>Polska ceramika XVIII i XIX w.</i>
1965	Wystawa malarstwa Henryka Jankowskiego Wystawa <i>Przemysł w I wojnie światowej</i> Wystawa sztuki ludowej czterech województw: Rzeszowa, Kielc, Lublina i Białegostoku Wystawa <i>Pamiątki i zabytki przyrody powiatu przemyskiego</i> Wystawa <i>Przemysł oskarża (1939–1944)</i> Wystawa PKWN – 21 lipiec 1944– 31 grudzień 1944 r. Wystawa <i>Stroje ludowe województwa rzeszowskiego</i> Wystawa <i>Przemysł w zaraniu dziejów</i> Wystawa <i>15-lecie PTTK w Przemyślu</i> Wystawa <i>Bramy tragedii</i> Wystawa <i>Przemysł w I wojnie światowej</i> Wystawa <i>Osiągnięcia miasta Przemyśla w powiatu w Polsce Ludowej</i> Wystawa <i>Osiągnięcia przemyskiej służby zdrowia z okazji 500-lecia Szpitalnictwa</i>
1966	Wystawa <i>Przypominamy i nie przebaczymy</i> Wystawa malarstwa Stefana Wyrwicza Wystawa <i>Zabytki piśmiennictwa polskiego</i> Wystawa <i>Polskie malarstwo portretowe z Muzeum Narodowego w Krakowie</i> Wystawa fotografii artystycznej ZPAF
1967	Wystawa <i>Przemysł w zaraniu dziejów</i> Wystawa <i>PPR jako organizator ruchu oporu i twórca nowej socjalistycznej Polski</i> Wystawa ikon Wystawa <i>Dawne widoki Przemyśla</i> Wystawa <i>Moda kobieca XIX i początku XX w.</i> Wystawa <i>Współczesne malarstwo radzieckie i grafika</i> Wystawa <i>Rewolucja Październikowa, a Polska</i> Wystawa <i>Wyprawa paleontologiczna na pustynię Gobi</i> Wystawa <i>Malarstwo polskie XIX w.</i> Wystawa <i>Geologia księżyc</i>
1968	Wystawa <i>Przemysł w zaraniu dziejów</i> Wystawa ikon Wystawa <i>Polski plakat muzealny</i> Wystawa <i>Nabytki malarstwa w latach 1958–1968</i> Wystawa <i>Bogowie Słowian – Stanisława Jakubowskiego</i> Wystawa <i>Meble z XIX w.</i> Wystawa malarstwa Jakuba Kosturkiewicza Wystawa <i>Artur Malawski – życie i twórczość</i> Wystawa <i>Sztuka ludowa Kresowiaków</i> Wystawa <i>mebli i obrazów</i> Wystawa <i>Wieś w malarstwie Piotra Michałowskiego</i> Wystawa <i>Exlibris z kolekcji Mariana Słowika</i> Wystawa <i>Ceramika pokucka z kolekcji Aleksandra Rybickiego</i> Wystawa <i>zabytkowych fajek</i> Wystawa <i>Malarstwo Zenona Henryka Rachfalskiego</i> Wystawa <i>Portret oświęcimski</i> Wystawa <i>Los dzieci polskich w okresie okupacji hitlerowskiej</i> Wystawa <i>Walka i praca narodu wietnamskiego</i> Wystawa <i>Historia zamku w Krasiczynie w świetle ostatnich badań</i>
1969	Wystawa <i>I Ogólnopolski Przegląd Plakatu Muzealnego i Ochrony Zabytków</i> Wystawa <i>Rzeźba ludowa XVIII w.</i> Wystawa <i>prac przemyskich artystów</i> Wystawa <i>Dr Aleksy Gilewicz – uczonec i historyk</i> Wystawa <i>darów Anny Malawskiej</i> Wystawa <i>Osiągnięcia miasta i powiatu Przemyśl w Polsce Ludowej</i>

	Wystawa <i>Przemysł w okresie okupacji hitlerowskiej</i> Wystawa <i>100 lat Fredreum w Przemyśle</i> Wystawa artystów plastyków grupy „San” Wystawa ikon Wystawa <i>Instrumenty ludowe Pogórza Dynowskiego</i> Wystawa <i>Wiosenna plastyka obrzędowa</i>
1970	Wystawa <i>Włodzimierz Ilicz Lenin</i> Wystawa <i>Przemysł w okresie okupacji hitlerowskiej</i> Wystawa <i>Przemysł w I wojnie światowej</i> Wystawa <i>II Ogólnopolski Przegląd Plakatu Muzealnego i Ochrony Zabytków</i> Wystawa <i>Najciekawsze nabytki Muzeum Ziemi Przemyskiej</i> Wystawa <i>Bitwa pod Samosierrą</i> Wystawa <i>Życie kobiet w okresie okupacji hitlerowskiej</i>
1971	Wystawa <i>Włodzimierz Ilicz Lenin</i> Wystawa <i>Przemysł w okresie okupacji hitlerowskiej</i> Wystawa <i>Przemysł w I wojnie światowej</i> Wystawa <i>II Ogólnopolski Przegląd Plakatu Muzealnego i Ochrony Zabytków</i> Wystawa <i>Najciekawsze nabytki Muzeum Ziemi Przemyskiej</i> Wystawa <i>Bitwa pod Samosierrą</i> Wystawa <i>Życie kobiet w okresie okupacji hitlerowskiej</i>
1972	Wystawa <i>IV Ogólnopolski Przegląd Plakatu Muzealnego i Ochrony Zabytków</i> Wystawa <i>Prasa przemyska w zbiorach Muzeum</i> Wystawa <i>Sławni Polacy w plakacie WAG-u</i> Wystawa <i>Mikołaj Kopernik i jego dzieło</i> Wystawa <i>Włodzimierz Ilicz Lenin</i> Wystawa <i>50-lecie Kraju Rad</i>
1973	Wystawa plenerowa studentów Politechniki szczecińskiej Wystawa <i>Przemysł w okresie okupacji hitlerowskiej</i> Wystawa <i>Mikołaj Kopernik i jego dzieło</i> Wystawa <i>Zamek w Krasieczynie</i> Wystawa <i>Kultura ludowa dobrem narodu</i> Wystawa <i>Sławni Polacy w plakacie</i> Wystawa <i>50-lecie Kraju Rad</i>
1974	Wystawa <i>Sławni Polacy w plakacie WAG-u</i> Wystawa <i>W.I. Lenin – wódz rewolucji Październikowej</i> Wystawa <i>ZSRR kraj 15 republik</i> Wystawa <i>Kultura ludowa dobrem narodu</i> Wystawa <i>Zamek w Krasieczynie</i> Wystawa <i>Osiągnięcia miasta i powiatu Przemyśl w Polsce Ludowej</i>
1975	Wystawa <i>Monety i medale kolekcjonerów przemyskich</i> Wystawa <i>V Ogólnopolski Przegląd Plakatu Muzealnego i Ochrony Zabytków</i> Wystawa malarstwa Eugeniusza Gerlacha Wystawa <i>Garncarstwo ludowe województwa rzeszowskiego</i> Wystawa <i>Przeciw wojnie</i> Wystawa artystów plastyków grupy „San” Wystawa <i>Bieszczady w malarstwie Eugeniusza Gerlacha</i> Wystawa <i>Turystyka i krajoznawstwo w obiektywie</i> Wystawa <i>Osiągnięcia Ziemi Przemyskiej w XXX-leciu PRL</i> Wystawa <i>Kultura ludowa dobrem narodu</i> Wystawa <i>15 republik Kraju Rad</i> Wystawa <i>Garncarstwo ludowe województwa rzeszowskiego</i> Wystawa <i>Osiągnięcia miasta i powiatu Przemyśl w Polsce Ludowej</i> Wystawa <i>Łąd wczesnośredniowieczny gród nad wartą</i> Wystawa plenerowa studentów Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie Wystawa <i>Drukarstwo polskie w XV – XVIII w.</i>

1976	Wystawa <i>Galeria krasiczyńska – portret XVIII w.</i> Wystaw <i>Tradycje obchodów Święta 1 Maja w Przemyślu</i> Wystawa <i>Współczesne rzemiosło artystyczne z Cechu Rzemiosł w Przemyślu</i> Wystawa plenerowa artystów plastyków z CEPELI Wystawa <i>Szkło artystyczne i użytkowe Mariana Fugla</i> Wystawa rysunku i grafiki ZPAP Przemyśl Wystawa <i>Człowiek rodzi się nagi – fotografia W. Michalika</i> Wystawa plenerowa szkła artystycznego i użytkowego – Krosno 1976 r. Wystawa <i>Polski plakat polityczny</i> Wystawa <i>I Salon Przemyski ZPAP</i> Wystawa <i>15 republik Kraju Rad</i> Wystawa <i>Sławni Polacy w plakacie WAG-u</i> Wystawa <i>Kultura ludowa dobrem narodu</i> Wystawa <i>Polski plakat muzealny</i> Wystawa <i>Ordery i odznaczenia PRL z Muzeum Medalierstwa we Wrocławiu</i> Wystawa <i>Wizerunek władców polskich na monetach</i> Wystawa <i>Razem w walce, razem w służbie</i> Wystawa <i>Frontowa twórczość M. Macedońskiego</i> Wystawa <i>100 lat archiwum Przemyskiego</i>
1977	Wystawa <i>PPR w walce o Polskę Ludową</i> Wystawa <i>VI Ogólnopolski Przegląd Plakatu Muzealnego i Ochrony Zabytków</i> Wystawa <i>Rysunki portretowe Cezariusza Kotowicza</i> Wystawa <i>Przemyśl i Bieszczady w rysunkach Eugeniusza Gerlacha</i> Wystawa <i>Orzeł polski w metaloplastyce J. Zająca</i> Wystawa książki społeczno-politycznej Wystawa <i>Dokumenty pergamin owe w zbiorach Wojewódzkiego Archiwum Państwowego</i> Wystawa <i>Feliks Dzierżyński w grafice</i> Wystawa <i>II salon Przemyski</i> Wystawa <i>Wpływ Rewolucji Październikowej na radykalizację ruchów lewicowych w Przemyślu</i> Wystawa <i>Koń w pejzażu polskim</i> Wystawa <i>Oświęcim – twórczość plastyczna</i> Wystawa <i>Kultura ludowa dobrem narodu</i> Wystawa <i>Sławni Polacy w plakacie WAG-u</i> Wystawa <i>PPR w walce o Polskę Ludową</i> Wystawa <i>Rewolucja Październikowa, a Polska</i> Wystawa <i>Współczesna polska tkanina ludowa</i> Wystawa <i>Herby Gdańskie w fotografii R. Pękali</i> Wystawa <i>Współczesne medalierstwo polskie</i> Wystawa <i>Salon Okręgowy ZPAP Rzeszów</i> Wystawa akwareli z Egeru
1978	Wystawa <i>II salon Przemyski</i> Wystawa <i>VII Ogólnopolski Przegląd Plakatu Muzealnego i Ochrony Zabytków</i> Wystawa <i>Cenniejsze nabytki Muzeum Okręgowego w Przemyślu w latach 1976–77</i> Wystawa <i>Starodruki w zbiorach Muzeum Okręgowego w Przemyślu</i> Wystawa <i>Wyroby rzemiosła artystycznego</i> Wystawa <i>Malarstwo Zenona Henryka Rachfalskiego</i> Wystawa <i>Malarstwo Zdzisława Koreleskiego</i> Wystawa <i>Szlakiem zwycięstwa</i> Wystawa <i>Tradycje rewolucyjne województwa przemyskiego</i> Wystawa <i>III salon Przemyski</i> Wystawa <i>Rejon przemyski w latach II Rzeczypospolitej</i> Wystawa <i>60 lat Wydawnictwa Książka i Wiedza</i>

	Wystawa <i>Kultura ludowa dobrem narodu</i> Wystawa <i>15 republik Kraju Rad</i> Wystawa <i>Plakat polityczny</i>
1979	Wystawa <i>VIII Ogólnopolski Przegląd Plakatu Muzealnego i Ochrony Zabytków</i> Wystawa <i>Pejzaże Jerzego Zgorzałak</i> Wystawa <i>Esperanto – język międzynarodowy</i> Wystawa <i>Dawne widoki Przemyśla</i> Wystawa <i>Cmentarzysko staromadziarskie w Przemyśle</i> Wystawa <i>Medale, odznaki i plakietki przemyskie w zbiorach Bolesława Lewickiego</i> Wystawa <i>Obrzędowość doroczna i rodzinna w pracach twórców ludowych</i> Wystawa <i>Amatorska twórczość artystyczna żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego</i> Wystawa <i>Dzieło w plastyce amatorskiej</i> Wystawa <i>Szkoło artystyczne</i> Wystawa <i>Dorobek TPN i Muzeum w 70-leciu</i> Wystawa <i>Proste formy gospodarki wiejskiej w dorzeczu Sanu</i> Wystawa <i>15 republik Kraju Rad</i> Wystawa <i>Malarstwo europejskie XVI–XIX w.</i> Wystawa <i>Województwo przemyskie w fotografii Tadeusza Budzińskiego</i>
1980	Wystawa <i>XIX Ogólnopolski Przegląd Plakatu Muzealnego i Ochrony Zabytków</i> Wystawa <i>Najcenniejsze zabytki Muzeum Okręgowego w Przemyśle</i> Wystawa <i>Drogi zwycięstwa</i> Wystawa <i>Malarstwo Witolda Zacharewicza</i> Wystawa <i>Dawny i współczesny Przemyśl w fotografii M. Bartochy i J. Wesołowskiego</i> Wystawa <i>Przemyśl i Przemysłanie w dziełach swych artystów XX w.</i> Wystawa plenerowa <i>Człowiek i Maszyna</i> Wystawa <i>80 lat Przemyskiej Spółdzielni Spożywców w służbie społeczeństwa</i> Wystawa <i>Muzealnictwo i ochrona zabytków w plakacie polskim</i> Wystawa <i>Polski plakat muzealny w 35-leciu</i>
1981	Wystawa <i>X Ogólnopolski Przegląd Plakatu Muzealnego i Ochrony Zabytków</i> Wystawa <i>Malarstwo Grupy Przemyskiej</i> Wystawa <i>Przemyśl w starej pocztówce i fotografii</i> Wystawa malarstwa Jerzego Świecimskiego Wystawa filatelistyczna poświęcona Władysławowi Sikorskiemu w 100 rocznicę urodzin Wystawa <i>Cmentarzysko staromadziarskie w Przemyśle</i>
1982	Wystawa <i>Malarstwo Wandy Zabokrzyckiej</i> Wystawa <i>100-lecie Ruchu Robotniczego w filatelistyce</i> Wystawa <i>Rzemiosło artystyczne województwa przemyskiego</i> Wystawa <i>XI Ogólnopolski Przegląd Plakatu Muzealnego i Ochrony Zabytków</i> Wystawa <i>Artur Malewski – życie i twórczość w 25 rocznicę śmierci</i> Wystawa <i>Tradycje rewolucyjne województwa przemyskiego</i> Wystawa <i>Bitwa pod Samosierrą</i> Wystawa <i>Malarstwo Polski południowo-wschodniej</i> Wystawa <i>Bogowie Słowian</i>
1983	Wystawa <i>Polski plakat muzealny</i> Wystawa <i>General Zygmunt Berling</i> Wystawa <i>Wojsko Polskie na znaczku pocztowym</i> Wystawa <i>Exlibrisy muzeów polskich</i> Wystawa <i>Moja przygoda w Muzeum</i>

	Wystawa <i>Zwizki króla Jana III Sobieskiego z Ziemią Przemyską</i> Wystawa <i>Ludowe Wojsko Polskie w fotografii i dokumencie</i> Wystawa <i>430 rocznica otwarcia pierwszej apteki w Przemyśle</i> Wystawa <i>Inżynier K.M. Osiński w 100-lecie urodzin</i>
--	--

Źródło: A. Kunysz: Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej. Zarys Monograficzny, Przemyśl 1984, s. 24-38.

Tab. 13: Najważniejsze wystawy Muzeum w Krośnie w latach 1960-1974.

Rok wystawy	Nazwa wystawy
1960-74	Wystawa <i>Dzieje Krosna</i> Wystawa <i>Historia oświecenia</i> Wystawa <i>Malarstwo Polskie XVIII – XX w.</i> Wystawa <i>Pieniądze w Polsce 1918–1978</i> Wystawa <i>Twórczość artystów krośnieńskich z przełomu XIX–XX w.</i> Wystawa <i>Pradzieje Bieszczadów, Beskidu Niskiego i Pogórza</i> Wystawa <i>Twórczość malarzy krośnieńskich</i> Wystawa <i>Ruch społeczno-rewolucyjny na Podkarpaciu</i> Wystawa <i>Historia eksploatacji złóż ropy naftowej</i> Wystawa <i>Wzory i modele krośnieńskich hut szkła</i>

Źródło: MORz, sygn. 30849, Informator działalności oświatowej muzeów Województwa Rzeszowskiego na rok 1974, Rzeszów 1974, s. 18–19.

Tab.14: Najważniejsze wystawy Muzeum w Przemyśle w latach 1968-1989.

Rok wystawy	Nazwa wystawy
1968-89	Wystawa <i>Podhalanie – 2. Pułk Strzelców Podhalańskich z Sanoka</i> Wystawa <i>Sanoczenie pod Monte Cassino</i> Wystawa <i>Polityczni 1944–1956</i> Wystawa <i>Gdy Szwajk w Sanoku Bawił...</i> Wystawa prac Mieczysława Janikowskiego Wystawa prac Otto Axera Wystawa prac Jana Ekierta Wystawa prac Jana Cybisa Wystawa prac Józefa Jaremy Wystawa prac Marii Sperling Wystawa prac Mariana Kruczka Wystawa prac Leszka Mądziaka Wystawa prac Artura Nachta-Samborskiego Wystawa prac Marii Szulczewskiej de Regibus Wystawa prac Juliusza Studnickiego Wystawa prac Edwarda Barana Wystawa prac Grzegorza Pabla, Wystawa prac Janiny Dobrzyńskiej Wystawa prac Arki Madeyskiej Wystawa prac Hanny Zawy-Cywińskiej Wystawa prac Waldemara Kuczmy Wystawa prac artystów związanych z Ziemią Sanocką z cyklu <i>Salonów Artystów Sanockich</i>

Źródło: <http://www.muzeum.sanok.pl>, [dostęp: 22 października 2015 r.]

Tab.15: Najważniejsze wystawy Muzeum w Jasle w latach 1969-1989.

Rok wystawy	Nazwa wystawy
1969-89	Wystawa <i>Historia miasta Jasła</i> Wystawa exlibrisów Stanisława Witkowskiego z Jasła Wystawa <i>PPR na Rzeszowszczyźnie 1942–1948</i> Wystawa malarstwa prof. Jana Wodyńskiego Wystawa z okazji XXX-lecia Rocznicy Wyzwolenia Jasła Wystawa <i>Rzemiosło cechowe w Jasle i miasteczkach regionu jasielskiego XVIII – XIX w.</i> Wystawa <i>Stanisław Bergman 1862–1930. Malarstwo i rysunek</i> Wystawa <i>Malarstwo artystów związanych z Jasłem</i> Wystawa <i>Martyrologia ludności Jasła i regionu w latach 1939–1945</i> Wystawa <i>Tradycyjne obrzędy ludowe w twórczości plastycznej</i>

Źródło: MORz, sygn. 49240, 30 lat Muzeum Regionalnego w Jasle, Jasło 1969–1999, s. 4–9.

Tab. 16: Najważniejsze wystawy Bieszczadzkiego Muzeum Przyrodniczego w Ustrzykach Dolnych 1974-1979.

Rok wystawy	Nazwa wystawy
1974-79	Wystawa <i>Bieszczady dawniej i dziś</i> Wystawa <i>Biologia i systematyka świata zwierząt</i> Wystawa <i>Wybrane zagadnienia z paleontologii</i> Wystawa <i>Geologia Bieszczadów na tle Karpat</i> Wystawa <i>Geomorfologia, hydrologia, klimat i gleby Bieszczadów</i> Wystawa <i>Plan ochrony Bieszczadzkiego Parku Narodowego i otuliny</i> Wystawa <i>Flora i zbiorowiska roślinne oraz fauna Bieszczadów</i>

Źródło: MORz, sygn. 35814, Działalność Oświatowa Muzeów Województwa Krośnieńskiego. Informator na rok 1979, Krosno 1979, s. 12.

Summary:

Topic of the thesis:

Cultural tourism in the Rzeszów Region in the period of 1945 – 1989.
Historical and anthropological studies

Key words:

Cultural tourism, Rzeszów Region, Polish People's Republic, cultural heritage, history, tourists, museums, ethnic groups, religion, natural attractions, rural attractions.

The main purpose of the thesis entitled *Cultural tourism in the Rzeszów Region in the period of 1945–1989. Historical and anthropological studies* was to discuss the development of cultural tourism in the Rzeszów Region within the period the Polish People's Republic.

Cultural tourism is generally defined as movements of people who essentially have cultural motivations such as cultural heritage, visits to sites and monuments, study tours, performing arts and cultural tours, folklore or art, and pilgrimages, travel to festivals and other cultural events, travel to study nature and other travels focused on different aspects of culture. The definition is often expanded to encompass the participation of visitors in cultural activities whether those activities are the primary goal of their travel or not.

The author decided to carry out this kind of research as there was not any scientific work discussing such topic. For this reason the author aimed at presenting cultural tourism in the Rzeszów Region in the period of 1945–1989 including traditions, different determinants and factors influencing tourism. Although many authors discussed some important aspects of the subject, none of them undertook the task of giving a consolidated approach.

Another reason for choosing the subject was the writer's deep interest in the whole Rzeszów Region, the cultural heritage in the region and culture in general. Furthermore, the specific period of the Polish People's Republic when the political system had an enormous impact on tourism.

The thesis consists of six chapters. Chapter I presents the traditions of tourism in Poland and in the region, focusing on the aspects connected with cultural tourism.

Geographic characteristics of the region are presented in chapter II. The next chapter is based on different factors which enabled the development of cultural tourism in the period of 1945–1989. Chapter IV deals with cultural heritage, museum tourism, literary tourism and event tourism. Educational role of cultural tourism is the main idea of Chapter V. Chapter VI, which makes the biggest part of the thesis, discusses social impacts of cultural tourism. This chapter covers many different kinds of cultural tourism: city and rural tourism, visiting natural attractions, ethnic tourism, religious tourism and pilgrimages, culinary and hobby trips, trips to military and industrial sites, living history and event tourism and also regional tourism.

In the period of 1945–1989 there was a great number of sites which the author matched to the right categories of cultural tourism, The region had and still has a great touristic potential because of its unique places.